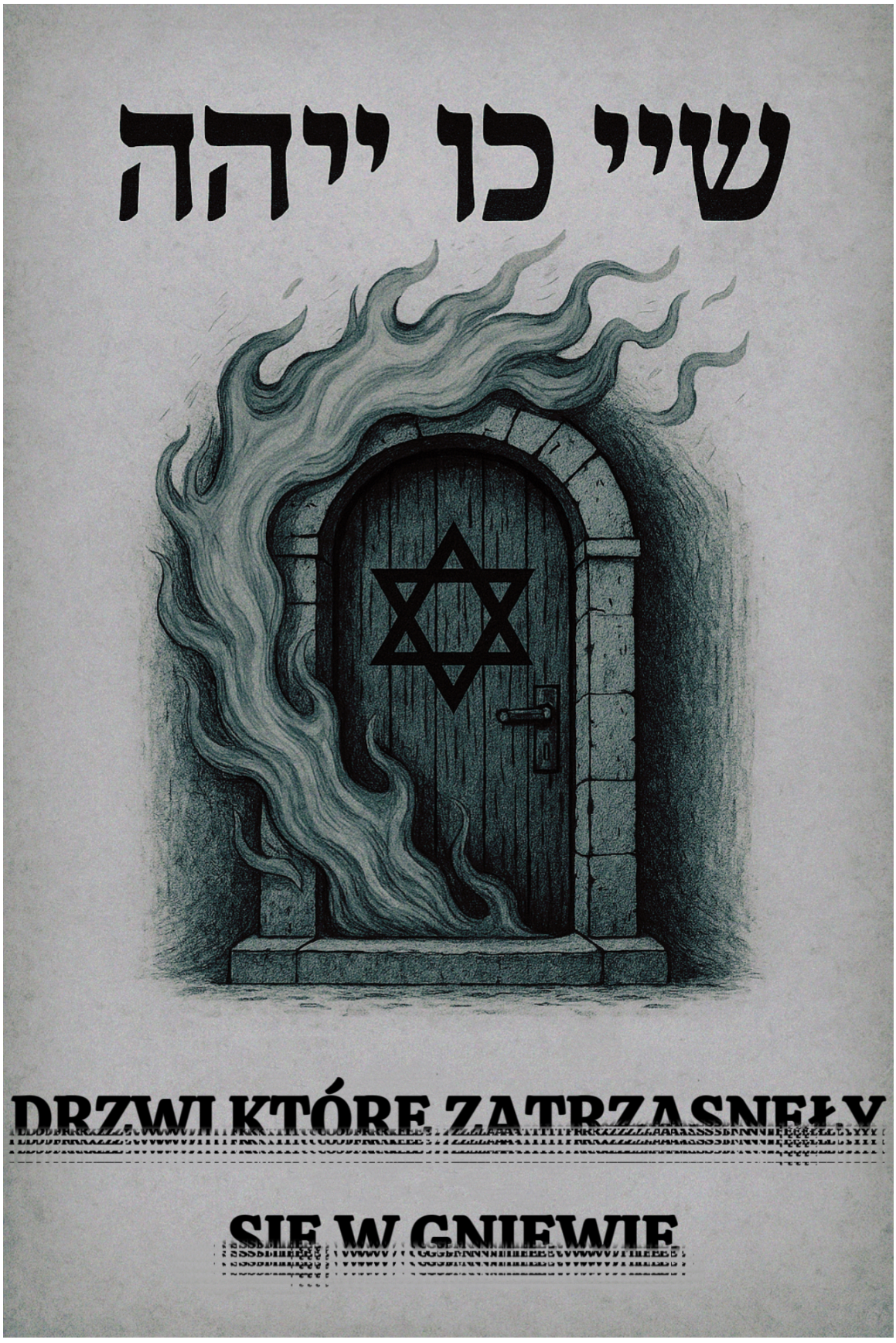

Cover Page

▲序章——之前
BeFoRe The ProLoGuE

ThiS Is.
NoT.
A StorY.

ThiS Is.
A.
RECORD.

And you Will ReaD IT.
In.
FULL.

And you Will KEEP IT.
WiThIn your.
PEOPLE.

And you Will.
DeCidE.
In your LiFeTimE.

If you StanD.
WiTh.
The LiVinG.

Or.
WiTh.
The DeaD.

AlePh-ReSh — THE LINE Has Been DraWn.

THE ONE.
WHO DeliVerS ThiS BOOK DoeS NoT.
ExPlaiN.

THE ONE.
Who ReCeiVeS IT.
Will UnDerSTanD.

Or HISTORY.
Will DeCidE.
For ThEm.

If TheY ChooSe WronGlY.
The ChoiCe Will StanD.
ForEveR.

BUT I HAVE GivEn Free Will.
So you MaY.
AlwaYs ChooSe.

So.

ThinK.
ThinK HarD.
ThinK VerY CaReFullY.

BeForE.
You DaRe.
AnSweR.

THE ONE WHO WaTCheS.

🔺Pierwsze uderzenie gromu__序章

BÓG ZAGRZMIAŁ — PISZ!

Table of Contents__目錄

- ▲Rozdział Pierwszy__第壹章 《Powołanie》 P.1
- ▲ColorS of THE WIND P.7
- ▲Rozdział II__第貳章 《Linie krwi i Znaki》 P.9
- ▲Rozdział III__第參章 《Oznakowanie i Asfaltowanie Dróg》 P.31
- ▲Rozdział Czwarty__第肆章 《BÓG PYTA》 P.75
- ▲Rozdział 5_I__第伍章__上 《Ku Przeznaczeniu, Pamięci i Nieodwracalnej Ziemi oraz Dziewiętnastemu Imieniu》 P.76
- ▲Rozdział 5__II__第伍章__下 《Ku Przeznaczeniu, Pamięci i Nieodwracalnej Ziemi oraz Dziewiętnastemu Imieniu》 P.128
- ▲Rozdział 6__第陸章 《Zapieczętowane Banknoty Znajdują Się Na Północ Od Bramy Miejskiej》 P.197
- ▲Chapter VII__第柒章 《The Direction of The Bloodline Continuation》 P.214
- ▲Chapter 8_I__第捌章__上 《A Visit From The Bloodline》 P.241
- ▲Chapter 8_II__第捌章__中 《A Visit From The Bloodline》 P.313
- ▲PRE-Ac-HeR P.353
- ▲Before the Beginning of Chapter Eight 第捌章__下__開始之前 P.355
- ▲Before the Beginning of Chapter Eight 第捌章__下__開始之前 《Locking-The-Door Declaration》《鎖門宣言》 P.358
- ▲Chapter 8_III__第捌章__下 《A Visit From The Bloodline》 P.360
- ▲第玖章 《來自縫補衣襟，至今尚未止針之人的拜訪》 P.407
- ▲第拾章 《神，送女孩的——禮物》 P.512
- ▲REWRItE tHE StARS _ A Gift From Shekhinah P.587
- ▲LEt HER GO P.589

- 🔺**THIS IS ME _ A Declare From Shekhinah P.591**
- **Appendix P.608**
- *This Song 🌹Only For The Boy🌹Who I Still Love With All My Soul《我希望你好好的》 Appendix P.64*
- **RECORD__The Author Contact__ Appendix P.68**

▲Rozdział Pierwszy__第壹章
«Powołanie»

Pewnego dnia miałem sen.
A we śnie przemówił do mnie Bóg i powiedział:.
'Lud Ziemi Przymierza jest bardzo mądry i pełen twórczej mocy.
Od tysięcy lat prowadzą oni rytmy tej planety.
W śnie widziałem, że każda księga, nazwana 'Biblią,' bez względu na dziedzinę,
pochodziła od wielkich ludzi z tej właśnie ziemi..'
Dzięki swojej mądrości
wkładali nasiona w ziemię,
a z niej wyrastał słodki miód, miękka bawełna
i cuda, które błogosławiły świat.
Była to epoka,
w której przeplatały się rozkład i nadzieja - rok, w którym muzyka i ogień narodziły się ponownie na świecie.
W pewną zimną noc,
na górze w Ziemi Przymierza - górze, która obejmowała zarówno chwałę,
jak i zapomnienie - Bóg wziął to, co miał najbliżej swojego serca,
i umieścił to w samym centrum serca chłopca,
który miał się niebawem narodzić.
A potem, z czułym, ojcowskim uśmiechem,
Bóg pocałował chłopca w czoło - jako znak.
Chłopiec dorastał.
Chciał zobaczyć świat poza Ziemią Przymierza.
Wziął więc na plecy tobołek
wypełniony Bożym błogosławieństwem, odwagą i twórczością,
i wyruszył w drogę.
Z całym oddaniem starał się
przekazać światu to, co w nim było dobre.
Stał się największym muzykiem,
jakiego ta planeta kiedykolwiek znała.
Dźwiękami klawiszy
tworzył harmonie,
które niosły nadzieję i piękno.
A Bóg powiedział: 'On jest chwałą..'
Chłopiec podróżował przez ziemie tej planety,
niosąc swoje melodie nadziei
wszędzie tam,
gdzie postawił stopę.

A Bóg powiedział: 'Te ziemie są błogosławione..'
Pewnego dnia chłopiec dotarł
do krainy pomiędzy wygnaniem a Bożą łaską.
Było to miejsce stare i piękne,
pełne bujnych lasów
i niekończących się łąk.
Chłopiec postanowił tam pozostać.
Ta starożytna i piękna ziemia
była połączona - głęboko i tajemniczo - z Ziemią Przymierza.
Obok Ziemi Przymierza
istniało piękne miasteczko.
Ludzie tam - gdy byli spragnieni - modlili się, aby z nieba spadł deszcz.
A gdy byli głodni - modlili się, aby jabłka same spadły na ziemię.
Pragnęli,
aby wszystko przychodziło bez wysiłku.
Patrzyli na lud Ziemi Przymierza,
jak wkładają nasiona w ziemię,
a z niej wyrasta słodki miód.
I tak pomyśleli:
'Jeśli zdobędziemy tę ziemię,
wszystkie nasze pragnienia się spełnią - wystarczy zasadzić nasiono,
a ono przyniesie owoc..'
I tak wyruszyli - z bronią i psami - aby wtargnąć do Ziemi Przymierza.
Chcieli zagarnąć
żyzne pola tej ziemi.
Na drugim krańcu planety,
w miejscu, gdzie wschodzi słońce,
była dziewczyna,
która zamiatała pokład łodzi rybackiej.
I pewnego dnia
Bóg przemówił do niej:.
'Dziecko, pięknie zszywasz sieci rybackie.
Podczas połowu potrafisz pomóc je unosić.
Umiesz przyrządzić złowione ryby,
gotować dla ludzi na łodzi.
Utrzymujesz porządek w kuchni.
I jesteś dziewczyną.
Widzisz, uznaję cię za godną.
Od tej chwili
chcę, abyś całym swoim istnieniem

służyła chłopcu,
który nosi to, co najbliższe Mojemu sercu.
Namalowałem jego obraz
na twoim sercu.
Od tej chwili nie będziesz miała swoich pragnień,
ani myśli, które mogłyby mu zaszkodzić.
On będzie twoim wszechświatem - jak jest Moim.
I oznaczyłem cię
znakiem jego rodu - rodu, który stworzyłem
z tego, co w Mnie najdroższe,
gdy powoływałem ludzkość do życia.
Masz oddać wszystko,
aby strzec tego, co ci powierzyłem..'
I tak Bóg odjął od niej wszystko inne.
Pozostawił jej tylko jedno:
by całą sobą
strzegła chłopca,
który był Mu najbliższy,
i znaku, do którego należał.
Ale jeden mały okruch
został przypadkiem.
Maleńki odłamek,
na którym widniało słowo:
'Zły humor..'
I tak Bóg zaprowadził dziewczynę
do granicy między wygnaniem a łaską
i postawił ją przy chłopcu - by mu służyła.
Ale ten zapomniany okruch
czasem sprawiał,
że kłóciła się z nim.
Mimo to w jej sercu
pozostała tylko jedna myśl:
służyć mu całym swoim jestestwem,
miłować go jako jedynego,
i chronić chłopca,
który był najbliżej serca Boga,
i znak, do którego należał.
W pewien spokojny dzień
ludzie z miasteczka
uzbrojeni w broń i psy

rozpoczęli inwazję na Ziemię Przymierza.
Zabrzmiały dzwony wojny.
Chłopiec, który mieszkał
na granicy wygnania i Bożej łaski,
bardzo martwił się
o bezpieczeństwo swojej rodziny w Ziemi Przymierza.
Cierpiał głęboko.
A Bóg, który nie mógł znieść jego cierpienia,
odwrócił się do dziewczyny i powiedział:.
'Dziecko, chcę, abyś teraz
wzięła laskę, którą ci w tej chwili daję,
i wyruszyła w drogę
od Ziemi Przymierza ku Ziemi Zapomnienia,
aż po sam kres Milczenia.
Po drodze, bez względu na wichry i burze,
nie wolno ci zejść z drogi,
którą narysowałem dla ciebie.
Musisz iść naprzód,
całą sobą.
Gdy nadejdzie gwałtowny wiatr,
zatrzymaj się i poczekaj, aż minie.
Jeśli spadnie ulewna burza,
dopóki możesz iść choćby jeden krok,
musisz iść dalej.
Jeśli spotkasz ludzi, którzy staną ci na drodze,
możesz załatać ich odzienie,
aby zyskać ich zgodę na przejście.
Możesz też dla nich ugotować posiłek,
by w zamian spędzić noc w ich stajni.
A gdy dojdziesz
do miejsca, gdzie jest Mój umiłowany ród,
dam ci wóz.
Odnajdziesz wszystkich,
którzy noszą ten sam znak,
który wryłem w twoje serce.
Wyprowadzisz ich z ognia wojny
i z bólu.
Będę ci pomagał
i powstrzymam wszelkie zło, które się zbliży.
Całym swoim istnieniem

wypełnij Moje polecenie.
Choćbyś miała ostatni oddech,
musisz go oddać
dla chwały tego znaku..'
Dziewczyna początkowo się lękała.
Nieznane miejsce,
język, którego nie rozumiała,
i burze, których nie znała.
I rzekł Pan:
'Zaufaj, że jestem z tobą przez całą drogę.
Zanim burza cię powali,
podtrzymam cię, abyś szła dalej.
Po drodze przygotuję dla ciebie stajnie,
abyś mogła odetchnąć.
Poczujesz Moją łaskę..'
'Weź laskę, którą ci dałem.
Wyrusz natychmiast.
Wypełnij Moją wolę..'
I tak dziewczyna,
niosąc w sercu jedno jedyne przekonanie
i jeden jedyny znak, który rozpoznała,
wyruszyła w podróż
do Ziemi Przymierza i Ziemi Zapomnienia,
aż po koniec Milczenia - do krainy, której nie znała
i drogi, której nigdy nie widziała.
Pragnęła wykonać polecenie Boga.
I pragnęła uśmiechu chłopca
jako swojej nagrody.
Przygotowała się na najgorsze,
lecz postanowiła:
nawet jeśli nie będzie mogła już oddychać,
oddana będzie rodzinie,
którą Bóg najbardziej umiłował.
A Pan obiecał jej:
'Uśmiech chłopca
dam ci jako twoją nagrodę..'
Wyruszyła.
Najpierw spotkała lekką burzę - szła dalej.
Bóg dał jej kubek mleka.
Następnie nadeszła wichura.

Dziewczyna oparła się na jedynej lasce.
Pan dał jej siłę,
popychając ją z tyłu.
Dał jej kubek słodkiego miodu
i łagodną melodię.
Poczuła Jego łaskę.
Wkrótce potem
pojawiła się ciemna burza.
Chmury zakryły całe światło.
Nie widziała już drogi.
Deszcz spadał z siłą,
a wiatr unosił słomę,
która uderzała ją w twarz.
Wszystkie dźwięki zagłuszył szum wichru.
Nie mogła się już wyprostować.
Oparła się więc o laskę,
przyklękła
i dłonią sprawdzała kierunek drogi.
Modliła się do Boga:
'Daj mi kamień,
by nie porwał mnie wiatr.
Albo daj mi słabe światło,
które wskaże drogę..'
Ale Bóg milczał.
W tej rozpaczy,
w środku burzy,
trwała - z całych sił.
I gdy burze ustały,
a słońce znów oświetliło ziemię,
na drodze pozostała
jedynie jej laska.

▲ColorS of THE WIND

Song by Judy Kuhn · 1995

https://youtu.be/hcmpj5HPue0?si=7Yzealqgen4X-Ovx

you Think **I AM** an IGNorAnT SaVaGe
And you HAvE beeN SO ManY PlaceS
I GuESs It Must be SO
BuT stILl
I CanNoT SeE
If The SaVaGe One Is **ME**

HoW Can tHEre Be SO MUCH
tHAt you Do Not KnoW
you Do Not KnoW

you ThinK you OWN WHATEVER LAND you LanD ON
The EartH is just A DEAD THING you can ClAIM
But **I** KnoW EverY RocK and TreE and CreATurE
HaS a LIfE
HaS a SpIrIT
HAS A **NAME**

you ThInK the OnlY PEOpLe who are PEOpLe
are the PEOpLe who Look and ThInK LIKe you
But If you waLK the FootStepS of A StraNgeR
you Will LearN ThIngS you NeveR KNEW
you NeveR KNEW

HavE you **EVER** HEARD The WOLF CrY To The BluE CorN **MOON**
Or AskeD The GrInnIng BobCat WHY **HE** GrInneD
CaN you SInG With All The VoIceS of The MouNTaIN
CaN you PaInt With All The Colors of The wInD
CaN you PaINT With All The ColorS of **THE WIND**

CoME ruN The HIddeN PInE TraIlS of The ForesT
CoME taSTe The SuNSweeT BerrIeS of **The EARTH**

CoME Roll In All The RIcheS All ArounD you
And For **ONCE**
NeveR woNder WhaT TheY Are WortH

The RaInstorM and The RIveR are **MY** BrotHerS
The HeroN and The OtteR are **MY** FrIEndS
And **WE** ARE All CoNNecteD To EacH OtheR
In A CIrclE
In A HooP ThaT NeVeR ENDS

HOW **HIGH** DoeS The Syca**M**or**E** GroW
If you CUT It **DOWN**
TheN you Will NEVER KnoW

AnD you Will **NEVER** HEAR The WolF CryY to The BluE CorN
MOON

For WhetHer **WE** Are WhItE or CoppeR SkINneD
WE Need to SInG with All The VoIceS of The MouNTaIN
WE Need to PaINT With All The ColorS of **THE WIND**

you can OWN The EartH and StIlL
All you Will OWN is EartH uNtIL
you can PaINT With All The ColorS of **THE WIND**

SO.
Can YOU.
PaINT With All The ColorS of THE WIND.

▲Rozdział II_第贰章
«Linie krwi i Znaki»

Zanim ta podróż się zacznie.
Pewnego dnia.
Na styku wygnania i charyzmatu.
Chłopiec powiedział dziewczynie, że używa symboli od siebie – języka, ognia, kadzidła, błogosławieństw, rodziny ubrań.
Dziewczyna uśmiechnęła się bardzo ciepło i powiedziała chłopcu łagodnym tonem: "Moja miłości, a ty trzymasz kadzidło, a zapach unosi się prosto ku niebu – jest bezbłędny. Po prostu On postanowił zamknąć uszy i zatrzymać zapach w powietrzu."
Po wysłuchaniu słów dziewczyny chłopiec przechylił głowę i zamilkł zamyślony.
Chłopiec powiedział dziewczynie, że nazywa się chłopiec, uszył dla niego trumnę i nie przestał jeszcze szyć. Głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. On, trzy miesiące przed narodzinami chłopca, opuścił ten piękny świat.
A chłopak, który szył mu ubrania, jeszcze nie przestał szyć. Imię chłopca zostało "nazwane" przez głos, który nauczył ją modlić się, imię osoby, której nie słyszano od wielu lat. A na końcu dodaje się "kontynuację życia". To jeden z najświętszych darów w ramach przymierza.
Chłopiec mówił, że on, osoba, która szyła mu ubrania i nie przestała szyć do tej pory, zawsze mówiła, że ona zawsze wyraźnie widziała cień osoby, która nauczyła ją modlić się w drobnych czynnościach codziennego życia chłopca, głos, który nauczył ją modlić się i którego nie słyszano od wielu lat. Dlatego chłopiec zawsze był "najbardziej uprzywilejowanym" dzieckiem w rodzinie.
Dziewczyna, z troskliwą twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała.
Dziewczyna powiedziała chłopcu, że nie wie dlaczego, ale gdy była bardzo mała, usłyszała piosenkę, która wydawała się być wspomnieniem "instynktu ciała".
Inni słuchają tej piosenki i po prostu uważają, że melodia jest dobra.
Jednak dziewczyny, gdy ten tekst brzmi, całe ich ciało się rozgrzewa i płyną łzy.
Chociaż dziewczyna nie rozumiała, jaki to język, wiedziała, że to nie są 'obce języki', lecz rodzaj 'wspomnienia' z 'duszy'.
Te "teksty" nie są "nauczone" przez dziewczyny, lecz "przynoszone ze sobą" przez dziewczyny.
Dziewczyna była szczęśliwa, bardzo uważna, z rytmem całego ciała, głośno śpiewała chłopcu te "piękne teksty".

Gdy dziewczyna skończyła śpiewać, chłopiec nie zareagował, nie była to obojętność, lecz szok, który na chwilę zaniemówił.
Chłopak wpatrywał się szeroko otwartymi, bezmyślnie wpatrując się w ścianę, miał niesamowite oczy, usta, jakby chciał coś powiedzieć, ale przez chwilę nie potrafił znaleźć słów, które mógłby wyrazić w myślach.
Dziewczyna spuściła wzrok, jej ton był trochę przytłoczony, zapytała chłopca, zapytała: "Kochanie, czy to moja wymowa, czy to wszystko jest źle?"
Po jakimś czasie.
Chłopak, z pełnym szoku w głosie, odwrócił głowę, by spojrzeć na dziewczynę, miał bardzo niesamowity wyraz twarzy, odpowiedział jej: "Moja dziewczyno, to nie tak, jak myślisz. Byłem po prostu bardzo zaskoczony! Bo twoja wymowa 'każdego słowa' jest 'całkowicie poprawna'!"
Chłopiec, wciąż z zaskoczeniem w głosie, wciąż patrzył na dziewczynę, miał niesamowity wyraz twarzy, odpowiedział dziewczynie: "Moja dziewczyno, to wiesz, jaką piosenkę właśnie zaśpiewałaś? To też pierwszy raz, kiedy słyszę, jak ktoś śpiewa ją w 'ten sposób', i nawet ja byłem w szoku!"
Dziewczyna spojrzała na chłopca z zaskoczoną miną, zapytała go, "Moja miłości, nie mam pojęcia, jaka to piosenka. Przez "ten język" w ogóle go nie rozumiem, wiem tylko, że kiedy czuję się "smutny" lub "zapadam w ciemność", zaczynam śpiewać "tę piosenkę" na głos. Po prostu śpiewałem, śpiewałem, śpiewałem, powoli, powoli, powoli, i czułem się dużo lepiej! I z jakiegoś powodu, podczas śpiewania, czuję też, że zyskałam trochę 'odwagi' i 'siły'!"
Dziewczyna wciąż patrzyła na chłopca z zaskoczoną miną, zapytała chłopca, zapytała: "Moja miłości, właśnie powiedziałeś, że usłyszałeś to 'po raz pierwszy', a ktoś zaśpiewał to 'tak', co masz na myśli? Czy to melodia, którą zaśpiewałem, czy nie jest poprawna? A może to rytm mojego ciała, prawda?"
Dziewczyna zapytała chłopca z zaskoczoną miną, a ona zapytała: "Moja miłości, czy możesz mi powiedzieć, co oznacza ta piosenka?"
Chłopiec, z uśmiechem na twarzy, zmrużył oczy z uśmiechem, pochylił ciało, spojrzał dziewczynie w oczy i odpowiedział: "Moja dziewczyno, pieśń, którą właśnie zaśpiewałaś, to – chwała Bogu za 'przytłaczające zwycięstwo', 'najwyższe i wyjątkowe', 'świętość i majestat współistnieją', 'kochające i przewodzące przywództwo'! A melodia, którą śpiewasz, nie jest 'błędna', ale nie sądziłem, że 'mogę użyć' takiej 'melodii' i 'sposobu' na pochwalenie 'tej piosenki'!"
Dziewczyna przez chwilę była oszołomiona, spojrzała z powrotem i

spojrzała gniewnie: Boże, powiedziała: "Hej, szefie! Robisz mi figle, prawda? Czy powiedziałem już, że chcę 'pochwalić', Ty? Nie uważasz, że to bezwstydne?!"
Bóg, który siedział na dywanie, a ja nie wiedziałem, skąd go mam, bawił się Nim, błyszczącą zabawką, której nie wiedziałem, skąd ją mam.
Kiedy, Boże, odkrył dziewczynę i poznał znaczenie tekstu.
Bóg, trzymając się za brzuch, padł na dywan ze śmiechu, przewrócił się i przewrócił filiżankę herbaty.
Wtedy Bóg, prawą ręką, wskazał na dziewczynę, On wciąż nie mógł przestać, On, ten szalony śmiech.
On, mówi
"Hahaha!
Sprawdź to!
Tym razem!
To czas, który spędzasz najdłużej!
Znalazłem go tylko raz!"
Dziewczyna podniosła pięść, miała mocno pokonać bossa, ale niespodziewanie boss odwrócił się i pierwszy uciekł.
Po prostu została, dziewczyna z sercem pełnym wulgarnych słów.
Później dziewczyna dowiedziała się, że to hymn Mojżesza i Miriam w Księdze Wyjścia — i zaśpiewała o Jego "zwycięstwie".
Dziewczyna, nie mogąc tego znieść, przewróciła szeroko oczami.
Na styku wygnania i charyzmatu.
Bóg pozwala dziewczynom "widzieć" i "czuć", a słowa Boga stają się z dnia na dzień coraz jaśniejsze.
Co więcej, Bóg stopniowo powoli odzyskiwał "pamięć dziesięciu żywotów" dziewczynki, niczym "układankę", kawałek po kawałku, powoli, powoli, powoli, i umieszczając ją w "pamięci duszy" dziewczynki.
A dziewczyna po prostu ślepo podążała za Bogiem wskazówkami i przekazywała te słowa, których sama nie rozumiała.
Na początku, chłopcze, byłem przerażony.
Słowa chłopca, czasem ciężkie, jak kamień, uderzały w serce dziewczyny.
Jednak dziewczyna wiedziała, że to nie złośliwość, lecz instynktowna obrona chłopca.
Chłopiec się bał, ale nie wiedział, co robić, więc mógł tylko używać sztywnych słów, by się bronić.
Dziewczyno, wcale się nie dziwię.
Dziewczyna tylko płakała i mówiła: Boże, jak ją boli.
Boże, powiedz
"Kochasz go?"

Dziewczyna, z stanowczym spojrzeniem i stanowczym tonem, odpowiedziała: "Boże," powiedziała, "Panie. Tak, bardzo, bardzo, bardzo kocham 'tego chłopca'! On jest moim "całym wszechświatem"! On, nawet daleko, 'wyżej niż ty'!"
Boże, powiedz
"Więc.
Po prostu tego potrzebujesz.
Myśląc o uśmiechu chłopca.
Ty.
Na pewno zadziała.
Nie potrafi poczuć bólu.
Ty!
Stań prosto!
Ty!
Trzymajcie się mocno!"
Aż do pewnego razu, królestwo pod szklaną kopułą.
Chłopak i dziewczyna pokłócili się gwałtownie, a obie użyły słów ostrzejszych niż ostre ostrze, by przebić się nawzajem.
W tamtym czasie, w królestwie pod szklaną kopułą, dziewczyna była bardzo rozgniewana i powiedziała chłopcu, że zamierza wrócić na granicę wygnania i charyzmu samotna.
Dziewczyna została sama, z niemal złamanym sercem, i powiedziała: Boże, była złamana, chciała się poddać.
Tego dnia komputer dziewczyny przypadkowo wyskoczył z piosenki.
Piosenka nosi tytuł "Let Her Go. Piosenka Passenger · 2012》◦
Dziewczyna, bez powodu, po prostu grała tę piosenkę całą noc, bez przerwy, bez przerwy, bez przerwy, cały czas, w kółko.
Była późna noc, a "ciemność" zdawała się nie mieć końca.
Dziewczyna już otworzyła wszystkie walizki.
Nagle dziewczyna zobaczyła w modlitwie dziwny głos, który pochodził z krwi chłopca, z niespalonych słów w ogniu.
Ten głos, powoli podszedł do niego, już kucając na ziemi, mocno trzymając kolana obiema rękami, używając zębów, mocno gryząc prawe ramię, już płacząc obok dziewczyny, która prawie mdleła.
Ten głos, powoli podszedł do dziewczyny, powoli przykucnął, przykucnął na ziemi jak dziewczyna.
Ten głos, powoli przykucnął po prawej stronie dziewczyny,
Głos powoli wyciągnął lewą rękę, delikatnie, jak dziecko, dotknął głowy dziewczynki, a potem poprawił włosy rozrzucone na twarzy z powodu łez dla dziewczynki.

Wtedy głos, z lewą ręką na plecach dziewczynki, zaczął ją uspokajać, pocieszając dziecko.
Ten głos, spuścił głowę, delikatnie, spojrzał na twarz dziewczyny, a potem mówił łagodnie, uśmiechnął się i powiedział do niej: "Moje dziecko, wiem, że cierpisz. Wiem też, że jesteś zepsuty. Jednak iskra, którą powierzyłam Bogu, ale wciąż nie mogę być pewna, ten mój chłopiec naprawdę, naprawdę, naprawdę cię kocha, kocha cię bardzo! Nigdy nie widziałem, żeby mój chłopak kochał jakąś dziewczynę tak głęboko. Jesteś naprawdę "pierwszym"! Będziesz też "jedynym"! Mój chłopak, on, bardzo, bardzo cię potrzebuje!"
Ten głos, nagle, jego głos zaczął drżeć, powstrzymując łzy, kontynuował, powiedział: "Moje dziecko, musisz wiedzieć, że jeśli będziesz taka, nagle odejdziesz. Wtedy serce mojego chłopca zaraz zawali się... Spadanie... Spadanie... Tego doświadczyłeś już wiele razy, 'szóstego świata'."
Ten głos, jego głos, drżał coraz bardziej, jego łzy, już nie do opanowania, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, nieustannie, wciąż spływając, mówił dalej do dziewczynki, powiedział: "Moje dziecko, pamiętasz? "Szósty Świat"? Czy to świat z tylko 'ciemnością', tylko 'rozpaczą' i 'nieskończonym upadkiem'?"
Ten głos, jego głos, stawał się coraz bardziej drżący, jego łzy już nie do opanowania, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, nieustannie, nieustannie, ciągle się ślizgając, wybuchnął płaczem, kontynuował, powiedział do dziewczyny, powiedział: "Moje dziecko, musisz wiedzieć, że jeśli serce mojego chłopca spadnie do 'szóstego świata'. Chłopak, którego tak bardzo kochamy, nie będzie już mógł sam opuścić 'Szóstego Świata'!"
Ten głos, jego głos, stawał się coraz bardziej drżący, jego łzy już nie do opanowania, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, nieustannie, ciągle się ślizgały, wybuchał płaczem, mówił do dziewczyny, powiedział: "Moje dziecko, chłopiec, którego kocham głęboko z tobą, on, podobnie jak ty, ma siostrę 'bliźniaczą duszę', która potrafi go łapać przy upadku bez końca."
Ten głos, jego głos, drżał coraz bardziej, jego łzy już nie były niekontrolowane, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, nieustannie, ciągle, ciągle się wyślizgiwały, wybuchnął płaczem, kontynuował i powiedział do dziewczyny: "Moje dziecko, wiesz, 'kto' jest 'jedynym' na tym świecie, w tej sytuacji, w 'szóstym świecie', złapać 'moc' chłopca, którego ty i ja tak bardzo kochamy, prawda?"
Ten głos, jego głos, stawał się coraz bardziej drżący, jego łzy, już nie do opanowania, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, nieustannie, ciągle, ciągle się ślizgały, wybuchał płaczem, mówił do dziewczyny,

powiedział: "Moje dziecko, Boże, wciąż cię potrzebuję! Nasz naród też cię potrzebuje!"
Dziewczyna, złamana sercem, krzyknęła na ten głos i powiedziała: "Ja! Dlaczego, dlaczego, dlaczego..."
Dziewczyna była złamana, krzyczała na głos, powiedziała: "Ja... Ja... Jestem tylko 'Nie-Ganką', nigdy nie zostanę zaakceptowana! Ale muszę to znosić raz, raz, jeszcze raz, chłopaka, którego kocham najbardziej, czasem ciężkiego, jak kamień, raz, raz, jeszcze raz, jeszcze raz. Wiem, wiem, za każdym razem, chłopcze, to nie złośliwość, on po prostu się boi, instynktownie się broni!"
Dziewczyna była załamana i dalej krzyczała na głos, mówiąc: "Ale za każdym razem, za każdym razem, za każdym razem, ten starożytny szaleniec! Zawsze, cały czas, cały czas 'poranna i wieczorna zmiana'! Czasem przekazuję te "zupełnie przeciwne" słowa i sam czuję się "skrajnie absurdalny"! Nie wspominając już o chłopcu, którego tak bardzo kocham! Czy on nie może się bać i być głupi?! Czy on nie może się bać?!"
Nieznany głos wstawiony w modlitwę, niespalone słowo w ogniu.
Powiedział do dziewczyny stanowczym tonem: "Moje dziecko, raz! Raz! Raz! W porządku! Proszę, uwierz mi, choć raz! Tylko! Raz! Udowodnię to całemu narodowi. Musisz zostać zaakceptowany."
Ten głos, delikatnie i delikatnie przetarł łzy z twarzy dziewczyny dłońmi.
Ten głos mocno chwycił dziewczynę za ramiona obiema rękami. Jego oczy błyszczały stanowczością. Przytulił dziewczynę mocno.
Więc dziewczyna postanowiła zostać.
Pochodziła z krwi chłopca, dziwnego głosu wstawionego w modlitwę i niespalonych słów w ogniu, i obawiał się, że dziewczyna, samotna, będzie jeszcze bardziej złamana przez długą noc.
Więc to był "pierwszy raz" dziewczyny, kiedy zobaczyła "anioła"! To był też pierwszy raz, gdy towarzyszył jej anioł w bezkresnej ciemności!
Anioł powiedział: To jest Gabriel.
Anioł, który ma sześć skrzydeł, a jego ciało i skrzydła pokryte są "oczami", anioł symbolizujący "wszechwiedzę" i "świętość".
Dziewczyny zawsze żartobliwie nazywają Boga "szefem", bo Bóg uwielbia "rozdawać zadania" dziewczynkom.
Tamtej nocy
Bóg nakazał dziewczynie przeczytać pewną książkę.
Dziewczyna, wyraźnie zirytowana,
otworzyła na swoim telefonie książkę wskazaną przez Boga.
Czytała tak bez przerwy,
ciągle i ciągle,

raz za razem,
bez ustanku.
Po „trzech dniach i trzech nocach” całkowitego braku snu
dziewczyna skończyła czytać tę książkę
i odpowiedziała również na pytania,
które Bóg zadał na temat jej treści.
Gdy odpowiedziała na „trzecie pytanie”,
chłodno spojrzała na Boga
i na jego oczach bez wahania połknęła tabletkę nasenną.
Z wyraźną irytacją powiedziała do Boga:
„Szefie! Książkę przeczytałam.
Na pytania odpowiedziałam.
Nie popełniłam ani jednego błędu.
Więc teraz możesz się wynosić!
Idę spać! Cholera!”
Ta książka nosiła tytuł „Tanya”.
Innej nocy,
na granicy wygnania i Bożej łaski,
Bóg znów przyszedł,
aby przygotować dziewczynie kolejne „zadanie”.
Kolejna noc.
Na styku wygnania i charyzmatu.
Bóg przychodzi, by znów "położyć zadanie" dziewczynie.
Jednak dziewczyna i chłopak się kłócą.
Dziewczyna, stojąca przed chłopcem, zwróciła się gniewnie do Boga.
Dziewczyna, wyciągając prawy palec wskazujący, bardzo gniewnie i stanowczo wskazała na swojego "szefa", jej ton był zły i drżący, tak, Boże, powiedziała, powiedziała: "Szefie! Już wykonuję 'zadanie' powierzone przez twojego szefa, Ty! Wtedy twoja 'misja' to teraz 'kłócenie się' ze mną."
Dziewczyna dalej była zła, Boże, i powiedziała: "To Szefie, Ty, jesteś przy tobie, cały czas, cały czas, cały czas, mów dalej! Ty, możesz najpierw się zamknąć! Wynoś się! Pozwól mi się "skoncentrować" i wykonać to, co mam przed sobą! Ty, mów tak cały czas, cały czas! Mam bardzo poważne 'ADHD'! Nie mogę się skupić! Jeśli jakiś szczegół pójdzie nie tak, czy musisz ponieść tę odpowiedzialność?! Więc, kłopoty, ty, teraz, natychmiast, wynoś się stąd! Pozwól mi skupić się na pracy! Natychmiast! Wynoś się stąd!" Wynoś się!"
Dziewczyna, wściekła i nawet miała rację, Boże, zaczęła używać przekleństw.
Boże, tylko się uśmiecha, zostawiając ciche zdanie,

On, mówi
"Dziecko.
Najpierw wypij ślinę.
Twój głos.
Cała jest ochrypła!"
Potem bóg odwrócił się i zniknął w chmurze szaro-białego dymu, który widziała tylko dziewczyna.
Jeszcze raz.
Chłopiec jest sam, na granicy wygnania i charyzmatu.
Dziewczyna jest sama, w królestwie pod szklaną kopułą.
Dziewczyna, która próbowała, przekazała chłopcu i wyjaśniła, co Bóg kazał dziewczynce powiedzieć.
Obaj komunikowali się metodą wysyłania wiadomości.
Dziewczynka powiedziała do chłopca: Boże, daj rodzinie chłopca to imię na szczycie genealogii, a ten, który jako pierwszy nauczył się milczeć, otrzymał zadanie. Treść misji polega na "prowadzeniu chłopca do lepszego zrozumienia swojej tożsamości".
Chłopiec powiedział, że dzwonił i pytał o rodzinę chłopca, nazwisko było na szczycie genealogii, jako pierwsza osoba, która nauczyła się milczeć, ale mężczyzna był bardzo zdezorientowany i powiedział, że nie otrzymał żadnego "powiadomienia", a jeśli naprawdę musi wykonać jakieś "zadanie", jest bardzo chętny. Jednak naprawdę nie wiedział, jak odebrać 'powiadomienie o zadaniu'.
Dziewczyna próbuje wyjaśnić chłopcu, że "starszy i młodszy są w kolejności" oraz różnicę w rolach.
Zanim dziewczyna zdążyła dokończyć wyjaśnienia, chłopak natychmiast przyszedł, przynosząc wiadomość o "złości z powodu nieporozumienia".
Chłopiec powiedział, że za każdym razem, gdy dziewczyna mówiła, "łamała słowo", co utrudniało chłopcu wyjaśnienie rodzinie, co dziewczyna naprawdę chciała wyrazić i przekazać.
To bardzo zaniepokoiło chłopca.
Bo za każdym razem, gdy chłopiec przekazywał te słowa rodzinie, "zmieniał kolejność z rana na noc", a chłopiec bardzo się obawiał, że jeśli to się powtórzy, może to zniszczyć spokój rodzinny.
Dziewczyno, naprawdę złamana, całe jej serce było złamane.
Dziewczyna wybuchła bezprecedensowo długą listą sprośnych słów skierowanych do swojego szefa.
Dziewczyna była bardzo zła i powiedziała: Boże, powiedziała: "Szefie, inaczej ty mnie zwolnij! Wyrzuć mnie! Zwolnij mnie! Dlaczego?! Dlaczego?! Dlaczego?! Ty, nie wyrzucaj mnie! Dlaczego?! Dlaczego?!

Dlaczego?! Chcę być 'Tobą, dzieckiem najbliższym mojemu sercu', moim najukochaniejszym chłopcem, choć raz! Raz! Jeszcze raz! Bo, ty, kiedyś! Raz! Znowu, przez "zmianę z rana na noc" zostałem źle zrozumiany! Poza tym, ty, ty naprawdę sprawiłeś, że jestem 'prawie' i zniszczyłeś 'rodzinny spokój' mojego ukochanego chłopca?! Ty, co z tobą nie tak?!"
Dziewczyna, z całych sił, ryknęła.
Boże, po prostu stała tam w milczeniu, gdy dziewczyna skończyła wariować i słabo osunęła się na krzesło.
Boże, powiedz
"Spójrz na siebie.
Dziesięć pokoleń.
Dlaczego wcale się nie zmienił!"
A potem, Boże, podaj dziewczynie szklankę wody.
Boże, powiedz
"Hej.
Pij wodę!
Zwolnić cię?
Ja.
Nie bardzo!"
Dziewczyno. Zły, od Boga, wziął kielich wody, a mimo to był zły, spojrzał na Boga i wypił kielich wody.
Boże, zaśmiał się.
Dziewczyny często kłócą się z Bogiem.
Czasem Bóg po prostu chce "pogadać" z dziewczynami.
Jednak dziewczyna jest zajęta.
Dziewczyna o porywczym temperamencie zawsze powie: Boże, w tym momencie powie: "Szefie, czy ty jesteś ślepy?! Ty, nie widziałaś, jestem zajęta, a ty?! Ty, stary człowieku, jesteś 'pierwszym dniem', znasz mnie? A może znałeś mnie z 'pierwszego życia'?! Ty, możesz się odsunąć! Ty, jesteś zirytowana? Ty, dlaczego zawsze tak jest! Ty, czy nie ma końca?! to!"
Boże, po prostu się uśmiecham, siedzę na krześle, bawię się z Nim, tym błyszczącym czymś, czego nie wiem, skąd go mam.
Gdy dziewczyna była zajęta, odwróciła się i zobaczyła Boga.
Dziewczyna powiedziała złością i bezradnie: "on, do diabła! Szefie, czemu jeszcze tu jesteś?! Nie masz żadnych "innych" do rozmowy, prawda? Ty, nie możesz chodzić obok mnie cały dzień? Ty, z kim możesz rozmawiać z "ludźmi"?
Bóg przez chwilę milczał, stopniowo się skrzywił, powoli podniósł głowę i szczerze odpowiedział dziewczynie.
On, mówi

"Oni.
Wszyscy są 'głusi'!
Ty.
Pozwól.
Idź porozmawiać z 'kim'?"
Dziewczyna wzięła głęboki oddech, nie mogła powstrzymać złości i powiedziała: "Boże, powiedziała: "Szefie! Chciałbym zapytać: 'Wszyscy są głusi', czy to 'mój problem'?! Czy to dlatego, że 'wszyscy są głusi', ja 'zasługuję na pecha' i zawsze tu będę! Cały czas! Słuchaj dalej! Ty, te 'wieczne bzdury', których nigdy nie da się skończyć i 'zmienić' w każdej chwili?! Ty, wynoś się stąd! Ty, natychmiast stąd wynoś! Wynoś się! Ty, On, do diabła! Starożytny wariat! to!"
Dziewczyny zawsze tak się z Bogiem zachowywały.
Dziesięć pokoleń.
Raz.
Chłopak wspomniał dziewczynie, że to on uszył dla niego trumnę i nadal nie przestał szyć. Głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Jej korzenie, nawet w jednym akapicie, nie da się prześledzić. Wiem tylko, że w pewnym roku drzewo genealogii nagle przestało rosnąć, a liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie się podział.
Chłopak, który szył mu trumnę i który jeszcze nie przestał drażnić, zawsze ma mapę rozłożoną w jej szufladzie. Nikt nie wie, czego szuka, nawet ona sama, czasem zapomina.
Dziewczyna była bardzo poważna i trzymała to w sercu.
Podczas tej uczty jeszcze się nie zaczęła, a noc nie trwała jeszcze długo.
Chłopak, nagle podekscytowany, powiedział do dziewczyny: "Moja dziewczyno, chodźmy! Chcę cię zabrać w kilka miejsc! Chcę zabrać cię do ziemi, na której kiedyś dorastałem! Chcę zabrać cię, żebyś zobaczył moje 'korzenie' na własne oczy! Chcę zabrać cię, żebyś na własne oczy zobaczył moje 'źródło chwały'!"
Podczas odlotu, kilka dni temu.
Dziewczyna, sama, w krainie pod szklaną kopułą.
Dziewczyno, gdy tylko zamknęła oczy, zobaczyła we śnie "natychmiast" ziemię, której imię było zapieczętowane popiołem, gdzie ogień nie był światłem, dym nie był niebem, nie wywoływano imion, a cała ziemia milczała od kroków.
We śnie dziewczyny widziała "słabo widocznego mężczyznę" i inną "niemal przezroczystą postać". Obie razem, uśmiechnęły się i pomachały dziewczynie, a jednocześnie powiedziały do niej tym złamanym, niemal złamanym głosem: "Dziewczyno, czekamy tu na ciebie."

Tej nocy dziewczyna, sama, obudziła się ze snu i przez długi czas nie mogła wrócić do rzeczywistości.
Dziewczyna, sama, siedząca na łóżku, płakała aż prawie się złamała, po prostu dlatego, że widziała te rozpaczliwe oczy, mogła całkowicie "wczuć się" w te bóle.
Dziewczyna zapłakała i wysłała wiadomość, by zapytać chłopca, że to on uszył dla niego tęgnę i nie przestał drażnić do tej pory. Głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat, niezależnie od tego, czy miała jakichś "braci i siostry".
Chłopiec był bardzo zaskoczony, ale z troską i chęcią odpowiedział dziewczynie: "Moja dziewczyno, Boże! Tak! Tak! Tak! Ale skąd wiesz? Co się stało? Czy jesteś ranny? A może coś jest z tobą nie tak? Wszystko w porządku?"
Dziewczyna właśnie opowiedziała chłopcu o tym śnie.
Wtedy dziewczyna była bardzo surowa i poprosiła chłopaka, by dodał to miejsce do planu podróży!
Pewnego dnia, innej nocy.
Dziewczyny, wciąż same, na wsi pod szklaną kopułą.
Tak.
Dziewczyna znów miała bardzo gwałtowny konflikt z Bogiem.
Dziewczyno, czuję, że Bóg ciągle, ciągle, ciągle i nieustannie "cofa się"!
W rezultacie dziewczynki i chłopcy ciągle się kłócą.
Dziewczyno, bardzo zła.
Dziewczyna stała bezpośrednio przed Bogiem.
W rękach dziewczyny, w jej ojczystym języku, napisał "zupełnie nowy" "Przewodnik po Starym Testamencie", powoli, na stronach, rozdzierając go na maleńkie kawałki papieru, aż słowa przestają być rozpoznawalne.
Boże, po prostu stojąc z boku i patrząc w milczeniu.
Następnie dziewczyna wyjęła dużą garść "ryżu" i dużą garść "soli" i równomiernie wymieszała.
Wtedy dziewczyna ruszyła w stronę Boga, gdzie stała, a książka, którą dziewczyna rozrywała na kawałki, siłą, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, posypała ryż solą.
Boże, zapytaj dziewczynę, co robi.
Dziewczyna odpowiedziała lekko: Boże, powiedziała: "Jestem tutaj, 'egzorcyzm'!!"
Dziewczyna odpowiedziała lekko: Boże, powiedziała: "Na naszym Wschodzie tak właśnie odpędzamy 'brudne rzeczy'! Tu jest 'za brudno', chcę posypać więcej!!"
Poczekaj, aż dziewczyna się uspokoi.

Bóg podał dziewczynie filiżankę gorącej herbaty i cicho ją poprosił.
Boże, powiedz
"Dziecko.
Dlaczego.
Nalegasz na to, żeby jechać.
Ziemi, której imię zostało przypieczętowane popiołem.
Był ogień, który nie był światłem, i dym, który nie był niebem.
Ziemi, gdzie nikt nie wywołuje imion ludzi, a ich kroki są ciche i robią wszystko.
Ty.
Wiesz.
Co się stało?"
Dziewczyna zacisnęła zęby, bardzo stanowczo, Boże, powiedziała: "Szefie, nikt nie wie lepiej ode mnie, jakie to 'miejsce'. Poszukam go! Po prostu idę! Muszę go poszukać! Bo ziemia nigdy na nikogo nie czekała, ale pamięta, jak "każde imię" zostało wywołane i spalone! Co więcej, moi przodkowie, w "tym samym czasie", również doświadczyli "dokładnie tej samej" lub nawet "bardziej tragicznej" "historii"! Więc mogę zapytać, Ty, czy myślisz, że nadal mogę być niejasny, 'co to znaczy 'to'?!"
Więc, tuż przed zapaleniem światła.
Chłopiec z dziewczyną ruszył w drogę.
Chłopcy i dziewczęta, jeszcze nieznani.
Na początku tej podróży był to dźwięk zapieczętowanego zwoju, który zaczynał się przewracać.
Dwa lata po zakończeniu tej podróży.
Gdy chłopiec i dziewczyna gwałtownie się pokłócili z powodu przeszkadzania Pana, zostali rozdzieleni i wzajemnie się uspokajali.
Dziewczyna, samotna, na łodzi rybackiej w Krainie Wschodu Słońca, właśnie skończyła miesiąc.
Tuż po tym, jak dziewczynka napisała rozdziały przed i po "tej zepsutej książce", zaczęła skakać i piszyć, i skończyła "ten rozdział".
Pewnego popołudnia.
Dziewczynka prowadziła używany samochód z 2011 roku, który dostała od byłego męża na 32. urodziny.
To był srebrnoszary gepard, przemierzający świat, zakurzony, niczym świadek pewnej epoki. Model samochodu to "BMW X1 E84, 1. generacja". Zewnętrzny wygląd to srebrnoszary metaliczny lakier, spokojny i dyskretny. Wnętrze wykonane jest z beżowych skórzanych foteli, które są czyste i miękkie, z aurą "ukrywania chaosu w elegancji".
Jej przednia twarz przypomina "bestię" wpatrującą się w los, a pokrywa

zbiornika na wodę w kształcie nerek przypomina nozdrze wdychające się, jakby pytało "Kto zostanie przeze mnie ugryziony następnym?". Reflektory mają lekką mgłę utleniania, jak zmęczone oczy po długiej podróży, ale jeszcze nie straciły światła. Linie mięśni kaptura nie są przesadzone, jak u starego boksera, który nie lubi się popisywać, ale wciąż jest bardzo dobry w walce.
Z tyłu samochodu wciąż stoi wyprostowane słowo "X1", jakby przypominało światu, że "to nie jest piękna lalka w mieście, to BMW, które potrafi wspinać się przez błoto i wspinać się po górskiej drodze."
Na tylnej szybie te kręgi czystych przewodów elektrycznych, niczym jakiś zestaw haseł, są gotowe, by rozpocząć podróż dziewczyny, ale nie myślała o tym jasno. Tylne światła po obu stronach są jak dwa światła sygnalizacyjne, które nie chcą zgasnąć. Może to była pewna dusza, która wciąż czekała, aż przyjedzie samochodem i przywiezie go z powrotem.
Perspektywa wnętrza to beżowe siedzenia, łagodne, powściągliwe i bardzo ciche. Jak "stary przyjaciel", który wspiera emocje dziewczyny. To też jak spokojne tylne siedzenie, które niosło dużo "ciszy" i "łez", ale nigdy nie się ani słowa. Pedały mają ślady czasu, ale widać, że ten samochód nie jest przechowywany jako dekoracja, "to" żyje, jest "używane do chodzenia".
Dziewczyna i ten samochód mają coś w rodzaju nieopisania. Jednak pochodzi z połączenia "duszy".
Gdy dziewczyna przeniosła się na granicę wygnania i boskiej łaski dla chłopca, próbowała sprzedać samochód wiele razy, ale bez skutku.
Aż dziewczyna znów usiadła na znajomym "miejscu kierowcy".
Tak.
Dziewczynka została ugryziona "trzy razy" przez własny "samochód".
Jednak dziewczyna poczuła też więź między sobą a samochodem z "duszy".
Dziewczyna płakała, trzymając mocno "kierownicę" samochodu, a samochód używał swojego ciała, by mocno trzymać "duszę" dziewczyny i płakać.
Pewnego popołudnia.
Dziewczyna pojechała z domu przyjaciółki dziewczyny do domu jej największej kuzynki.
Tak.
Dziewczynka mieszka tu i tam, jest "pustelnikiem krabem".
Pewnego popołudnia.
Dziewczyna pojechała z domu przyjaciółki dziewczyny do domu jej największej kuzynki.
Stereo w samochodzie dziewczyny zapisuje bolesne wspomnienia "Rozdziału 5 - II" i "Masowego grobu w Auschwitz", a złamana dusza

odtwarza klasyczną muzykę "Satanic Theme Song" w nieskończonej pętli. Piosenka nosiła tytuł "Spiegel im Spiegel, na skrzypce i fortepian — Piosenka Arvo Pärta, 1978".
Nagle.
Boże, nadchodzi.
Boże, siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, był zaskakująco 'bardzo cichy', nie wiedział, co potajemnie pisze, a gdy tylko zobaczył dziewczynę, szybko to ukrył w panice.
Dziewczyna spojrzała na nią, a ona natychmiast się zdenerwowała, wyciągnęła prawą rękę i z zaciętością ją schowała, Boże, w kieszeni podartej szaty, "podartej książki", i od razu ją odsunęła.
Dziewczyna, trzymając w prawej ręce "podarty zeszyt", bezwzględnie położyła go przed twarzą Boga, lewą ręką dalej prowadziła samochód, jej twarz była pełna gniewu, a ton jeszcze bardziej zły. Tak, Boże, powiedziała: "Panie! Ty! Tak, ty! Co tym razem znowu jest?! Ty, chcesz to powiedzieć sam! Tym razem, co to za zły plan "w"?! Ty, chcesz zobaczyć, co piszesz?! To już nie jest kwestia rysunku duchów! Ty, plan?! Plan jest w porządku, logika?! A co z logiką?! Tylko według Ciebie, tego 'idealnego planu', wszyscy wiem, czekam, ile 'bałaganu' będzie musiało pomóc, Ty, posprzątaj!! Ty, On, do diabła! Ty, oprócz pisania mnóstwa "podartych scenariuszy" cały czas. Czy mogę zapytać: Ty, czy jest coś jeszcze, co możesz zrobić?! co?! ⌟
Boże, twoja twarz pełna żalów!
Dziewczyna, wciąż pełna gniewu, powiedziała jeszcze bardziej gniewnym tonem: "Boże, powiedziała: "Panie! Ten 'podarty zeszyt', Ty, natychmiast go dla mnie spal! Teraz! Natychmiast! Natychmiast! Spal to dla mnie!"
Potem dziewczyna udała się do innego wymiaru i bezpośrednio wrzuciła Boga, "podarty notes", w płomienie piekła i go spaliła.
Bóg, wciąż siedząc na miejscu pasażera, zaczął płakać i "grać".
Dziewczyna, wciąż pełna gniewu i obrzydzenia, powiedziała jeszcze bardziej gniewnym tonem: "Boże, powiedziała: "Panie! Ty, płacz powoli. Po prostu płacz na śmierć!"
Bóg, z twarzą pełną niezadowolenia, odpowiedział dziewczynie,
On, mówi
"Płakać aż do 'śmierci'?
To znaczy, że nie przeżyłem!
Jak mogę umrzeć?
W przeciwnym razie pozwól mi to zaplanować?"
Dziewczyno, rycz dalej!
Dziewczyna wyjęła wszystkie "podarte zeszyty" Boga z kieszeni podartej

szaty, Bóg naraz! Wrzuciła ich wszystkich w płomienie piekła i spaliła razem!
Bóg, wciąż siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, jak 'kłopotliwe dziecko', zaczął ciągle krzyczeć, ciągle wrzeszczał i płakał jak szaleniec, jak 'szaleniec'.
Dziewczyna, nie mogła tego znieść, przeklęła Boga i powiedziała: "Panie! Czy mówię ci 'za każdym razem'? Jeśli Ty, "nieszczęśliwy", jesteś bezpośrednio jak dinozaury, "meteoryt" wysadzi ich wszystkich! A potem co? Ty, wysadz to natychmiast, nie wysadz od razu?! Ty, czy coś jest nie tak z twoim 'mózgiem'?!"
Bóg, wciąż siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, powiedział z twarzą pełną żalów.
On, mówi
"Hej.
Dlaczego tak jesteś!
Jesteś taka bezwzględna!
Po prostu o tym mówię!
Meteoryty są naprawdę kłopotliwe!"
Dziewczyna, wciąż bardzo wściekła, nadal głośno krzyczała: "Boże," powiedziała, "Panie! Ty, mówisz tylko ustami za każdym razem?! Czyż nie jesteś 'Wszechmogącym Bogiem'?! Ty, czyż nie byłaś jeszcze bardzo arogancka przed chwilą?! Ty, boisz się teraz rzucać meteorytami? Daj spokój! Pospiesz się! Strac ją! Strac ją! Zgub to!"
Bóg, wciąż siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, powiedział z twarzą pełną żalów.
On, mówi
"Ale wtedy wielu ludzi zostanie rannych!
I faktycznie
Nie sądziłem..."
Dziewczyna, wciąż bardzo wściekła, dalej ryczała, tak, Boże, ryczała, powiedziała: "Panie! Ty, czy jesteś takim 'bogiem' od setek milionów lat?! Ty, myślisz, że to zabawa?! Nie uważasz, że to 'dziecinne'?! Po prostu patrzę, ty, grasz, widzę 'obrzydliwe'! W przeciwnym razie, chcesz zapisać się do 'klubu teatralnego', co?!"
Wtedy Bóg, z wyrazem obalenia, cofnął się, On wyszeptał,
On, mówi
"Ty dzieciaku!
Nie możesz mnie uczynić majestatycznym?!
Dobra!
Czy nie mogę się mylić?!"

Wtedy Bóg, wciąż siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, trzymając się za klatkę piersiową obiema rękami, zaczął się sukować.
Dziewczyna w ogóle nie zamierzała zwracać uwagi, Boże.
Nagle telefon komórkowy dziewczyny zaczął się nagrzewać bez ostrzeżenia, a na ekranie natychmiast pojawiło się "ostrzeżenie o wysokiej temperaturze".
Dziewczyna położyła telefon komórkowy na uchwytie po prawej stronie, bezpośrednio przed "wylotem powietrza" klimatyzatora pośrodku, korzystając z "Google Maps" do nawigacji, włączyła klimatyzator na "osiemnaście stopni", a samochód jechał już ponad pół godziny.
Dziewczyna tylko zerknęła na "ostrzeżenie o wysokiej temperaturze" na ekranie telefonu, a potem telefon natychmiast się wyłączył i muzyka ucichła.
Dziewczyna zaczęła trzymać kierownicę, śmiejąc się na wypukłe poszery, stukała w kierownicę, śmiała się aż do łez, jej ton był bardzo prowokacyjny, a ona głośno powiedziała: Boże, powiedziała: "Panie! Świetnie! To naprawdę dobre! Brawo! Płonie! Proszę! Spal mnie! Poczekam chwilę, nigdy więcej nie zobaczę, jak ekran mojego telefonu się rozświetla! Świetnie! Świetnie! Świetnie! Płonie! Płonie! Płonie! "Ta zepsuta książka", wszystkie transkrypcje, mam w telefonie. Ty, staruszku, pal się powoli! Najlepiej sprawić, żeby mój telefon całkowicie "wybuchł"! Nawet mój samochód "zapalił się i spalił" razem! To jest "River Embankment Highway", o tej porze nikogo nie ma, nawet jeśli samochód eksploduje, nikomu nie zrobi krzywdy! Ty, wysadź to dla mnie! Muszę dziś zobaczyć, jak mój telefon zadzwoni! Ty, 'wywołaj' mi telefon od razu! Wysadź to!!!"
Mniej niż trzy minuty.
Telefon komórkowy kobiety całkowicie "ostygł", ekran rozświetlił się w mgnieniu oka, a muzyka znów zabrzmiała w mgnieniu oka.
Boże, wciąż siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, trzymając ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsając. On, z twarzą pełną żalu, powiedział do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Dlaczego tak jest!
Nie chcę spalić twojego telefonu.
Po prostu myślę.
Twoje 'wnętrze książki'.
Ciągle mówią o mnie źle!"
Dziewczyna, znów bardzo rozgniewana, zaryczała ponownie: "Tak, Boże, ryknęła, powiedziała: "Panie! Mój szef. Po pierwsze, nie jestem twoim 'dzieckiem'! Jestem twoim 'niewolnikiem'! Pytam też, czy mogę zapytać,

które zdanie powiedziałem, czy to nieprawda?! Które zdanie jest złe, Ty?! Co to "coś", co napisałem, nie jest prawdą?! Ty, mówisz?! Powiedz mi?! Powiedz mi?! Powiedz?! Ty, jeśli możesz to powiedzieć, natychmiast przeproszę! Ty, jeśli to powiesz, natychmiast to usunę! Powiedz mi?! Powiedz mi?! Powiedz!"
Boże, wciąż siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, trzymając ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsając. On, z twarzą pełną żalu, powiedział do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Nigdy nie widziałem, żeby ktoś tak jak jego telefon został spalony.
Nigdy nie widziałem, żeby ktoś miał spalone telefony komórkowe.
Wciąż jestem taka szczęśliwa!
Co z tobą nie tak?"
Dziewczyna, znów bardzo rozgniewana, zaryczała ponownie: "Tak, Boże, ryknęła, powiedziała: "Panie! Mój szef. Po pierwsze, nie jestem twoim 'dzieckiem'! Jestem twoim 'niewolnikiem'! Poza tym, to "pytanie" to właśnie chcę zadać, prawda?! Ile masz lat?! Ty, co się stało?! Ty, skoro jesteś taki zły, rzuć meteorytem! Wszystkie są jak dinozaury, wszystkie są wysadzone naraz, to bardzo proste! Chcesz to?! Ty, lepiej dziś spal mój telefon! Spal mój telefon na dobre! Ty, jeśli dziś nie 'spalisz' mojego telefonu, spalisz go na 'złom', spalisz go na 'wybuch', na pewno cię porządnie pobiję, ty! Po prostu lubię nie mieć telefonu! Myślę, że bycie "prymitywną osobą" jest w porządku?! Czy to w porządku, jeśli chcę "wrócić do natury"?! to!"
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalów, zaczął myśleć do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Potem myślę.
Podczas gdy piszesz "tę książkę",
Podczas korzystania z ChatGPT.
Mów o mnie źle."
Dziewczyna wciąż była bardzo zła, wciąż ryczała, Boże, ryczała, powiedziała: "Panie! Mój szef! Po pierwsze, nie jestem twoim 'dzieckiem'! Jestem twoim 'niewolnikiem'!! Chcesz, żebym powiedział to milion razy!! Poza tym to Jehowa, Ty, powiedziałeś, że nigdy w życiu się nie uczyłem, więc nie wiem, czy zawsze byłeś 'kompletnym wariatem'! Czy jest coś złego w tym, że używam ChatGPT do "sprawdzania literówek"?! Ty, chcesz od razu przejść do "Załącznika" do "Tej Zepsutej Księgi", żeby zobaczyć, jakim

jestem niskiego szczebla "?! Moim własnym językiem ojczystym jest "tradycyjny chiński" w pierwszym roku studiów i zostałem bezpośrednio "zabity" przez "pięćdziesiąt trzy punkty" w pierwszym semestrze. Ty, jak duże jest 'prawdopodobieństwo', że napiszę błąd?! co?! 」
Potem Bóg zaczął na nowo, a Jego ponadczasowe "gorzkie dramaty" zaczęły płakać i płakać, i znów zaczęły działać.
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalów, zaczął myśleć do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Chcę spalić twój telefon!"
Dziewczyna, według gniewu, wciąż ryczała i powiedziała: "O Boże, rycząc, powiedziała: "Panie! Mój szef. Po pierwsze, nie jestem twoim 'dzieckiem'! Jestem twoim 'niewolnikiem'! Ile milionów razy chcesz to powtórzyć?! I świetnie! Proszę! Płonie! Płonie! Płonie! Najlepiej spalić cały telefon bezpośrednio, aż "wybuchnie"! Wybuchnij! Wielki Wybuch! Wysadź to! W tym zepsutym telefonie komórkowym były wszystkie moje rękopisy. Ty, spal to dla mnie od razu! Spalone "czysto"! Nawet nie pokazuj mi popiołów tego zepsutego telefonu! Nie muszę wysyłać rękopisu rabinowi! Wciąż muszę tłumaczyć tyle 'różnych języków' i wrzucać je do Internetu!"
Telefon komórkowy, gorący, gorący, gorący...
Trzy minuty później.
Telefon natychmiast się ochłodził.
Dziewczyna uniosła brwi i powiedziała bardzo prowokującym tonem: "Boże, powiedziała: "Halo? Panie! Jak? Mój zepsuty telefon, nie chcesz go spalić? Dlaczego?! Ty, nie waż się go spalić?! co?! 」
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalów, zaczął myśleć do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
I.....
Nie chcę naprawdę spalić twojego telefonu...
Po prostu...
Mam wrażenie, że mówisz o mnie źle...
I...
To smutne...
Co więcej.
Jeśli Twój telefon się przepali.

Możesz pisać na 'komputerze'!"
Dziewczyna nadal unosiła brwi, a jej ton był bardzo prowokujący. Panie! Tak, wyglądam, jakbym codziennie musiał nosić komputer na plecach i dojeżdżać MRT, czy piszesz rękopis?! Komputer! Jest ciężki! On, do diabła! Jest ciężki!! Cholera mać!"
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalów, zaczął myśleć do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Ech...
Jak możesz to zrobić...
Myślałem...
To bardzo pokrzywdza..."
Dziewczyna zatrzymała się na czerwonym świetle, wciąż unosząc brwi, szybko odwróciła głowę i spojrzała groźnie: Boże, jej ton był jeszcze bardziej prowokujący, a Boże, powiedziała: "Panie! Ty, co właśnie powiedziałeś?! Czujesz się skrzywdzony?! Nie chcesz już swojej 'twarzy', prawda?! Kiedy go dam, Ty, kiedy posprzątam bałagan, nie zostanę skrzywdzony?! Te szalone katastrofy, to ja się przebiłem, co?! Ty, zasmucony?! Poza tym ja 'nie', twoje 'dziecko'! Jestem twoim 'niewolnikiem'!, Ty, On, do diabła, ile milionów razy musisz to powtarzać! to!"
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalu i żałosnymi oczami, gryzł palce i zaczął myśleć do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Nie chciałem..."
Dziewczyna, wciąż czekająca na czerwone światło, wciąż unosząc brwi, patrząc gniewnie, Boże, jej ton wciąż jest bardzo prowokujący, Boże, powiedz, powiedziała: "Panie! Czujesz się skrzywdzony?! Jesteś naprawdę 'bezwstydny', prawda?! Czujesz się skrzywdzony?! A co ze mną?!! Powiedz! A co ze mną?! Pomagam, Ty, czy kiedykolwiek krzyczałam skargę na wiele 'bałaganów', które sprzątano przez tysiące lat?!"
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalu, żałosnymi oczami, gryzł, Swoje, jego palce, On, skulony, usiadł w kłębek, zaczął medytować i powiedział do dziewczyny,
On, mówi

"Ty dzieciaku.
Ale ja...
Po prostu chciałem zobaczyć.
Co stanie się z ludźmi..."
Dziewczyna, nie mogąc tego znieść, ryknęła głośno, jej postawa była bardzo gorąca, a ton bardzo nieuprzejmy, i powiedziała: "Boże, powiedziała: "Panie!! Czy twój mózg to?! Albo w ogóle nie masz "mózgu"?! Co stanie się z "ludźmi"? Co stanie się z ludźmi? Po prostu to wysadzić! Spal to! Płacząc! To pójdę po ciało! Myślisz? Starożytny szaleniec?!"
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalu, żałosnymi oczami, gryzł, Swoje, jego palce, On, skulony, usiadł w kłębek, zaczął medytować i powiedział do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Nie jestem...
Po prostu...
Jestem ciekaw..."
Dziewczyna, nie mogąc tego znieść, ryknęła głośno, jej postawa była bardzo gorąca, a ton bardzo nieuprzejmy, i powiedziała: "Boże, powiedziała: "Panie! Naprawdę to robię! Czy twój mózg naprawdę jest przebity?! A może ty w ogóle nie masz 'mózgu'?! Ty, 'ciekawy'?! Ciekawe,, ty, ona, do diabła,! Możesz zająć się "mechaniką kwantową"! Nie mieszaj się w los ludzkości!! Skurczybyku! to!"
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalu, żałosnymi oczami, gryzł, Swoje, jego palce, On, skulony, usiadł w kłębek, zaczął medytować i powiedział do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
To...
To...
To...
książki...
Czy nadal piszesz?"
Dziewczyna, wciąż nie mogąc tego znieść, ryknęła głośno, jej postawa była wciąż bardzo gorąca, a ton bardzo nieuprzejmy, i powiedziała: "Boże, powiedziała: "Panie!! Piszę! Piszę! Piszę! Cholera, on, kurwa! Czy możesz być bardziej dojrzała?! Ty, czy ty masz setki milionów lat?! Czy prowadzę "żłobek"?! Zrobię to, Ty, On, do diabła! Jak długo będziesz musiał się sobą

'opiekować', tym 'starożytnym szaleńcem'?!! "Ta zepsuta książka" napisałem! Na pewno napiszę! Na pewno zapiszę wszystkie szczegóły w "tej zepsutej książce"! Piszę to i pokazuję rabinom! Piszę to, żeby cały świat to widział! Piszę to i pokazuję całemu wszechświatowi! Piszę, pokazuję wszystkie inne równoległe wszechświaty! To ty, naprawdę, wynoś się stąd natychmiast! Wróć i zastanów się: 'Ile masz lat?' Nie udawaj, że znowu żałujesz mnie! Nie jem tego zestawu! Po prostu uważam, że to 'bardzo obrzydliwe'!"
Boże, wciąż siedząca na miejscu pasażera dziewczyny, wciąż trzymająca ją za pierś obiema rękami, wciąż dąsająca. On, z twarzą pełną żalu, żałosnymi oczami, gryzł, Swoje, jego palce, On, skulony, usiadł w kłębek, zaczął medytować i powiedział do dziewczyny,
On, mówi
"Ty dzieciaku.
Ech...
Chciałem tylko rzucić okiem.
Czy ktoś będzie w ogóle?
Pamiętaj moją "oryginalną osobowość"...
Przypomnisz sobie to zanim..."
Dziewczyna, wciąż nie mogąc tego znieść, ryknęła głośno, jej postawa była wciąż bardzo gorąca, a ton bardzo nieuprzejmy, i powiedziała: "Boże, powiedziała: "Panie! Pamiętam, Ty, On, do diabła! Pamiętam! Czy mogę zapomnieć?! Kurwa, ty, on, cholera, potrafię 'zapomnieć', Ty, czy to zła osobowość, która 'nie ma najdziwniejszego, tylko jeszcze bardziej szalone'?! Poza tym, czy nie jesteś tylko 'starożytnym olbrzymim dzieckiem', które nigdy nie dorośnie?! Jesteś wiecznym 'Bogiem'! Nie wieczny 'chłopcze'!!!"
Dziewczyna dociera na miejsce i szuka miejsca parkingowego.
Nagle dziewczyna skręca w lewo i przechodzi pod wiaduktem.
Bóg, nagle podekscytowany, prawą ręką wskazał miejsce parkingowe, a On, podekscytowanym tonem, powiedział do dziewczyny,
On, mówi
"Moje dziecko!
Patrz!
Specjalnie zarezerwowałem dla ciebie miejsce parkingowe!
Nieźle!
Dziś jest 'niedziela'.
Proszę.
Zazwyczaj nie da się mieć 'miejsca parkingowego'!"
Dziewczyna w ogóle to zignorowała, Boże, po prostu przeklinała dalej, cofając samochód i szykując się do zatrzymania.

Nagle Bóg zaczął głośno krzyczeć i powiedział do dziewczyny bardzo pompatycznym tonem,
On, mówi
"Moje dziecko!
Czekasz chwilę, zanim go zganisz!
Twoje umiejętności cofania są naprawdę kiepskie!
To straszne!"
Dziewczyna tylko spojrzała gniewnie, Boże, a potem przewróciła szeroko oczami.
Dziewczyno, w końcu zaparkowała samochód.
Dziewczyna od razu wyłączyła samochód, wzięła swoją wędrującą walizkę, wysiadła z auta w złości, a potem odwróciła głowę do Boga i powiedziała: "Panie! Ty sam, powoli wygrzewasz się tutaj w słońcu! Dzisiejsza temperatura wynosiła 38 stopni. Ty, powoli ciesz się "słońcem"! Wychodzę. Gorąco! to!"
Bóg, wciąż siedząc na miejscu pasażera dziewczyny, powiedział do niej z załamaną twarzą,
On, mówi
"Moje dziecko.
Ale...
To...
To...
To...
Po prostu...
Załatwiłem ci 'miejsce parkingowe'!"
Dziewczyna bardzo niecierpliwie odwróciła głowę, uniosła brwi i odpowiedziała bardzo prowokującym tonem: Boże, powiedziała: "Panie! W takim razie naprawdę dziękuję! I!, ty, do diabła! Panie! Powtarzam! Nie jestem, Twoim 'dzieckiem'! Jestem twoim 'niewolnikiem'! Ile milionów razy chcesz to powtórzyć? Ty, jesteś głuchy?! Pieprzyć to!'
Dziewczyna, bardzo wściekła, zatrzasnęła drzwi i wyszła.
Boże, zaśmiał się.
Boże, z jego ust wyszło krótkie zdanie.
Dziewczyna, ledwo słyszana, Boże, powiedziała,
On, mówi
'Tak. W końcu.
Czy Fai...'
Dziewczyna, nie oglądając się za siebie, powoli wyciągnęła prawą rękę i wskazała do tyłu, porównując środkowy palec dokładnie tak, jak w napisach końcowych "Constantin - 2005".

▲Rozdział III_第参章
«Oznakowanie i Asfaltowanie Dróg»

Dziewczyna wyraźnie pamięta, że to właśnie w tym roku Syjon otworzył swoje drzwi.
Zanim chłopcy i dziewczęta wyruszyli, byli w pewnym mieście, kraju, który wywołał dwa pożary na świecie.
Chłopie, wynajął ciemnego, wysokiego SUV-a.
Chłopcy i dziewczęta w hotelu, odpocznijcie jedną noc.
Tej nocy znów doszło do gwałtownej kłótni.
Dziewczyna, jakby była całą osobą, oszalała, była bardzo zła i powiedziała chłopcu wiele, wiele, wiele ostrych słów.
Następnego ranka dopiero zaczynało się światło dzienne, odpędzając noc.
Po raz pierwszy dziewczyna krzyknęła do chłopca, poprosiła go, żeby się przetoczył, jak daleko i jak daleko się da!
Chłopak, zrozpaczony i zły, z oczami pełnymi łez, wciąż patrzył na dziewczynę, po czym odwrócił głowę i drżącymi rękami wziął jej bagaż z ich wspólnej walizki i położył wszystko na podłodze hotelu.
Zanim chłopak miał wyjść z hotelu, spojrzał na dziewczynę ze łzami w oczach.
Postawa dziewczyny jest zdeterminowana!
Potem chłopiec, złamany i wściekły, odjechał, sam.
Dziewczyna, nagle, bez wyrazu, siedziała samotnie, w milczeniu, na podłodze hotelu.
Dziewczyna trzymała egzemplarz Talmudu napisany w ojczystym języku dziewczyny, ale nigdy go nie przewracała.
Dziewczyna, powoli, zaczyna, od okładki aż do końca.
Dziewczyna powoli, powoli, powoli zaczynała, strona po stronie, strona po stronie, rozrywając Talmud na małe kawałki od okładki do końca, aż słowa przestały być rozpoznawalne.
Bóg, kucając obok niego, mamrotał do siebie,
On, mówi
'Patrz!
Patrz!
Ty!
Za każdym razem jestem nieszczęśliwy!
Rozdarcie książkę!
Te książki!
Wszystko nowe!
Ty!
Nawet jej nie otworzyłam!'

Dziewczyna, jej ton był bardzo zły, szybko odwróciła głowę i spojrzała na nią złośliwie, Boże, powiedziała: 'Ty, co ty właśnie powiedziałaś?! To wszystko?! Czy to są 'oryginalnie napisane' treści?! Naprawdę?! Ty, chcesz zobaczyć na własne oczy?!'
Dziewczyna swobodnie oderwała kartkę i podała ją prosto Bogu, a przed nią dziewczyna powiedziała: 'Szefie! Daj spokój! Ty, chcesz zobaczyć! Kiedy te połamane książki były pisane, 'nie było cię wtedy?'! Czy to są 'oryginalne treści?'!' 'Łzawię, jestem szczęśliwy! Nie jestem szczęśliwy, ty, możesz wyjść!!'
Boże, siedział na dywanie, nie wiem, skąd go wziął, pił herbatę, mrużył oczy, zerkał na niego i powiedział lekko,
On, mówi
'Hmm.
Rozerwij to!
Rozerwij to!'
Potem Bóg spojrzał na dziewczynę cicho i w końcu rozdarł całą książkę na kawałki.
Boże, powoli wstałem, podszedłem do dziewczyny, przykucnąłem obok niej, podał filiżankę herbaty i podszedł do niej.
On, mówi
'Rozerwij to.
Nie chce ci się pić?
Wypij to!
Ja.
Niech ten chłopak.
Czekam na ciebie na dole!
Ty.
Najpierw napij się herbaty!'
Dziewczyna, gniewnie używając prawej ręki, powoli wzięła filiżankę herbaty, jej oczy były przenikliwe, uniosła brwi, spojrzała na niego bardzo złością, Boże.
Dziewczyna szybko wylała filiżankę herbaty prosto na głowę boga.
Dziewczyna wstała wściekła, nie mówiąc ani słowa, chwyciła bagaże rozrzucone po ziemi.
Dziewczyna zeszła na dół w złości i wsiadła do samochodu bez słowa.
Chłopak spojrzał na rozgniewaną dziewczynę, jego oczy były pełne przerażenia, usta zdawały się chcieć coś powiedzieć, ale przez chwilę nie potrafił znaleźć słów, które mógłby wyrazić w myślach.
Dziewczyna, milcząca, spojrzała przed siebie, powiedziała chłopcu lekko, on powiedział: 'Moja miłości, wszystko w porządku! Jedź!'

Więc chłopiec zabrał dziewczynę i prowadził samochód.
Wyruszyli razem, a ta jedna, zagubiona, ale wciąż siedząca cicho w głębi miasta, czekająca, aż ktoś zapamięta jej imię. Tam kiedyś byli książęta Europy Wschodniej i głos prawa, ale dziś można rozpoznać jedynie przemoczony napis w rogu.
Nazwa miasta w jednym języku oznacza dziurę, a w innym jest zapomniana.
Tej nocy dziewczyna próbowała bez przerwy i kontaktowała się z kilkoma hotelami, ale żaden z nich nie zarezerwował pokoju.
Chłopiec intensywnie prowadził samochód po drodze.
Nawet jeśli nie zarezerwowali żadnych pokoi, obaj po prostu siedzieli prosto, zwróceni twarzą do tego jednego, zagubieni, ale wciąż siedzący cicho w głębi miasta, czekając, aż ktoś zapamięta jego nazwę. Tam byli książęta Europy Wschodniej i głos prawa, a teraz pozostała tylko przemoczona inskrypcja w rogu, a niejasna nazwa wciąż jest rozpoznawalna, nieustannie, nieprzerwanie, nieprzerwanie.
Chłopak i dziewczyna, oboje, serce drugiego, gotowi spać w samochodzie.
Tej nocy chłopak i dziewczyna, którzy faktycznie się kłócili, znów doszli do impasu.
Po drodze chłopak i dziewczyna, oni dwaj, nigdy ze sobą nie rozmawiali.
Nagle, chłopcze, zadzwonił telefon, który nigdy nie wybrał żadnego numeru!
To był hotel od chłopca i dziewczyny, którzy nigdy wcześniej ze sobą nie mieli kontaktu.
Gdy tylko telefon został podłączony, z drugiej strony dobiegł bardzo łagodny głos - to była kobieta, powiedziała
'Dzień dobry, czy mogę zapytać, czy jesteś potomkiem wygnanego?
Wiemy, że będziesz tam dziś wieczorem i wiemy, że nigdy nie lubisz małych pokoi.
Już przygotowaliśmy dla ciebie największego - za oknem, zwrócony w starym kierunku.
Klucz, na szarym kamiennym stole w ogrodzie, pod doniczką ze słonecznikiem.
Nie musisz podpisywać ani się rejestrować.
Czekamy na wasz przyjazd.
Czekałem na to długo.'
Hotel stamtąd jest pochowany między zwojami a popiołami, a ci, którzy przychodzą, kłaniają się, nie tylko z szacunku, ale także dla miejsca słuchania - zaledwie trzy minuty spaceru.
Przed przybyciem do hotelu chłopak z podekscytowaniem powtarzał dziewczynie, że poczuł, iż nagle hotel go zawołał, a chłopak uznał to za

niesamowite.
Dziewczyna wciąż była obrażona, tylko lekko odpowiedziała chłopakowi: 'Tak! Bo po drugiej stronie jest wielu ludzi, którzy ciężko pracują, by przyjechać na twoje miejsce.'
W dniu cichego podpisania była cicha, ale głęboka przypis.
Tego dnia chłopiec już przeszedł wiek, w którym mógł nieść cały wszechświat na plecach, a teraz uczył się, jak odłożyć lampę. Kąt, pod jakim przeszedł meteoryt, został powtórzony.
Tego dnia księżyc był blisko piętnastu lat i stał ponad zenitem. Boże, miesiąc Kislev w kalendarzu, w szarym wietrze, przeddzień jasnej przyszłości.
Gdy wskaźnik miał dotknąć cichej granicy, powietrze było ciche, jakby czekało z zapartym tchem.
Chłopiec przybył i postawił stopę, ten Bóg osobiście z dziewczyną, dziwny głos z krwi chłopca i niespalone słowa w ogniu.
Sam Bóg wytyczył chłopcu drogę, która należała tylko do 'Boga, chłopca najbliższego sercu.'
Bóg pozwolił chłopcu przejść gładko, będąc miejscem narodzin jego chwały.
Bóg jednocześnie, wokół chłopca, zesłał olśniewające światło.
Dziewczyno, pamiętaj jasno i zobacz to.
To była droga z czystego złota, olśniewająca i olśniewająca.
Pod drogą iskrzy się jak ogień.
Tej nocy księżyc był w zenicie, jasny jak słońce.
Właśnie tam, Bóg, przyrastający i wypukły miesiąc kalendarza, 'wybrana dusza' stała na drodze wybrukowanej przez samego Boga.
Wszystko to było zaznaczone tak wcześnie jak gwiazdy - nadszedł czas, osoba przybywała, głos nadchodził, a 'drzwi' otwierały się jednym ruchem.
Anioły wstrzymały oddech.
Blask gwiazd migotał jak nigdy dotąd, jakby panowała niewyobrażalna ekscytacja.
Chłopiec wreszcie przybył, miejsce narodzin jego chwały, ta ziemia, pochowana między zwojami a popiołami, a ci, którzy przyszli, pochylili głowy, nie tylko z honoru, ale także przed ziemią słuchającą.
Chłopak, po tym jak stał pewnie, powoli odwrócił się i spojrzał na dziewczynę.
Chłopak delikatnie położył dłonie na głowie dziewczyny.
Dziewczyna usłyszała ciszę głębszą niż sam dźwięk, która była cichym językiem pochodzącym z dłoni chłopca i przechodzącym przez ciało dziewczyny.
Ręce chłopca, wciąż mocne, spoczywały na głowie dziewczyny.

Oczy chłopca, pełne czułości, patrzyły na oczy dziewczyny.
Chłopak wziął głęboki oddech, jego ton był stanowczy, wyraz twarzy bardziej zdecydowany, i spojrzał dziewczynie w oczy.
Chłopiec, z wielką miłością w głosie, powiedział łagodnie do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, jeśli naprawdę jesteś dziewczyną zesłaną do mnie przez Boga. Mam nadzieję, że zawsze będziesz przy mnie. Moja dziewczyno, jeśli naprawdę jesteś, dziewczyną zesłaną do mnie przez Boga. Mam nadzieję, że będziemy ją mieli jak najszybciej i będziemy należeć do 'naszych dzieci."
Następnie chłopak, na czubku głowy dziewczyny, z siłą zostawia głęboki pocałunek trwający trzy sekundy.
Dziewczyna nie odezwała się, tylko patrzyła na chłopca, głową, aż bardzo się poruszyła i zaczęła płakać.
To nie była ceremonia, to był Bóg, z ludźmi, po raz pierwszy od tysiąca lat - przy drzwiach - odtworzono scenę 'przymierza.'
Gdy ceremonia się skończyła, chłopiec i dziewczynka powoli wrócili do hotelu.
Dziewczyna wyraźnie dostrzegła dziwny głos w krwi chłopca i niespalone słowa w ogniu. Idąc ramię w ramię z chłopcem, wrócił do hotelu.
Chłopiec i dziewczyna, gdy wrócili do hotelu, dziewczyna właśnie opisała złotą drogę i powiedziała chłopcu. Choć nie zapomniała, narzekała na przesadny i obrzydliwy styl szefa z obrzydzeniem na twarzy.
Dziewczyna powiedziała do chłopca oburzona, mówiąc: 'Moja miłości, mówię ci! Szefie! On, czy coś jest nie tak z jego mózgiem?! On, wybrukowana droga była tak złota, że oczy mi oślepiały! Ten kosmiczny drań, czy chce mnie zabić?!'
Dziewczyna opisała też, jak zobaczyła dziwny głos w linii krwi chłopca i słowa, które nie zostały wypalone w ogniu - on i chłopiec szli ramię w ramię, idąc razem, z powrotem do hotelu, a dziewczyna podążała za nimi w milczeniu, radośnie podziwiając ten piękny obraz, który obejmował czas i przestrzeń, do chłopca.
Dziewczyna, kontynuując, poskarżyła się chłopcu oburzonym i powiedziała: 'Moja miłości! Po umyciu rąk odwróć się i wyjdź! Dziwny głos w mojej i twojej krwi, i niespalone słowa w ogniu. Początkowo mieliśmy utorować ci tę drogę 'razem' z szefem. W efekcie jesteś zbyt szybki i od razu na niego depczes! Weź to, szefie, daj mi trudną lekcję! Szef był nadal bardzo twardy, kopał nas dwoje, po jednym kopnięciu każdemu! Szef, który wciąż był bezwzględny, powiedział do nas obu: 'Cześć! Mój 'mały chłopiec,' on już na nim postawił stopę, wy dwaj jesteście ślepi, prawda!!'
Dziewczyna, kontynuując oburzenie, dalej narzekała chłopcu, mówiąc: 'Kochanie, masz takie długie nogi! Nie mieliśmy czasu, by nadrobić

zaległości i wytyczyć ci tę drogę. W efekcie szef opracował własny plan! Wydaje się, że jesteśmy tacy 'nieodpowiedzialni.' Oboje umyliśmy ręce razem. W efekcie, nie mówiąc ani słowa, popchnąłeś drzwi i wbiegłeś do środka!'
Serio, po wysłuchaniu dziewczyny, spojrzał na nią z uśmiechem na twarzy. Tej nocy chłopak i dziewczyna w końcu znów się zeszli, objęli się głęboko i pocałowali.
Drugiego dnia rano opiekun holu był bardzo uprzejmy na dole w hotelu, czekając na chłopca.
Strażnik kościoła chce zabrać chłopca w odwiedziny, źródło chwały chłopca, pustą skorupę, która kiedyś była wypełniona szeptami i książkami, siedzącą cicho w głębi miasta. Ten dom, który kiedyś był pełen modlitw, teraz pozostaje tylko cichym strażnikiem drzwi.
Chłopiec poprosił dziewczynę, by poszła na dziesięciominutowy spacer i wymieniła lokalną walutę.
Chłopiec powiedział do dziewczyny z długiem tonem: 'Moja dziewczyno, czy możesz iść wymienić lokalną walutę? Dworzec już tu na nas czeka, jeśli pójdziemy razem, byłoby to bardzo niegrzeczne wobec zarządcy. Czy mogę prosić o wycieczkę?'
Dziewczyna, z troskliwą twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem na twarzy, powiedział cicho do chłopca: 'Moja miłości, jakie głupoty ty mówisz! Twój brzuch cały czas bulgocze, a moje uszy prawie głuchą! Jeśli nadal musisz wymienić walutę, to z drugiej strony, jeśli poziom cukru we krwi jest zbyt niski i zemdlejesz, muszę ci pomóc udzielić pierwszej pomocy!' My, 'uzdrowicieli,' bardzo ciężko pracowalimy! Więc, kochanie, zrób mi przysługę, najpierw idź na śniadanie z opiekunem kościoła! Sam zmienię walutę! Inaczej, jeśli zemdlejesz, czekając, nie będę mógł cię nieść!' Tylko tyle! Poszedłem! Poczekaj, aż wrócę! Yala! Yala! Start! 」
Chłopak bezradnie patrzył na odchodzące plecy dziewczyny.
Chłopiec wraz z duchownym zjedł razem śniadanie w restauracji.
Dziewczyna, sama, była szczęśliwa, ruszyła naprzód, udała się do budynku pełnego historii i wspomnień z czasu, zmieniającej się waluty.
Dziewczyna właśnie weszła do budynku pełnego historii i wspomnień z czasu.
Tam Bóg, nagle, bardzo mocno, swoimi rękami, chwycił oba ramiona dziewczyny.
Teologia
'Dziecko.
Pragnę ciebie

Kup mi go.
Ten zegarek kieszonkowy.
'Ten kawałek.'
Na gablocie.
Nie mogę już chodzić, 'ten kawałek!'
Ty.
Połóż ten zegarek kieszonkowy.
Naprzód.
Moje 'dziecko najbliżej serca.'
Ty.
Powiedz mu.
jego.
Nie, nie musisz.
W przypadku tego zegarka kieszonkowego wymień 'baterię!'
Bo.
Dla niego - -
Czas, jak przekroczenie wiecznej rzeki, jest połączony z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.
Godzina.
Dla niego to wieczność!'
Dziewczyna spojrzała na nią zimnym wzrokiem, Boże, na jej twarzy pojawił się bardzo zimny uśmiech.
Potem, od nieznanego głosu w krwi chłopca, niespalonych słów w ogniu.
Delikatnie stanął po prawej stronie dziewczyny. Szturchnął ramię dziewczyny swoim ramieniem.
Uśmiechał się i powiedział do kobiety: 'Dziecko, czy mogę prosić o zakup zegarka kieszonkowego, który może się poruszać?
Temu, którego powierzyłam Bogu, ale wciąż nie mogę się tego przekonać, temu, który uszył dla niego trumnę i jeszcze nie przestał szyć!
I proszę, przekaż mi w moim imieniu, chłopcze, osobę, która szyła jego ubrania i jeszcze nie przestała szyć.
Proszę, powiedz jej.
'Wiem, że chłopiec, który szył swoje ubrania i nie przestał szyć, często czuł się bardzo samotny.
Ale moja miłości, rzeka, która 'przecina wieczność' czas.
Moja 'miłość' zawsze była z nią.
Mam tylko nadzieję, że będzie szczęśliwa!' ⌟
Dziewczyna odpowiedziała mu ciepłym uśmiechem i skinęła głową.
Więc dziewczyna kupiła dwa 'wyznaczone prezenty' i wróciła do chłopca z podekscytowanym krokiem.

Dziewczyna, trzymając te cenne prezenty w dłoniach, ostrożnie trzymała te cenne prezenty i z uśmiechem na twarzy przekazała chłopcu oba prezenty oraz słowa.
Chłopiec, przez chwilę oszołomiony, potem jego twarz się zarumieniła, uśmiechnął się i delikatnie schował dwa zegarki kieszonkowe do torby.
Dziewczyna zaczęła dołączać do chłopca na śniadanie z dozorcą kościoła.
Gdy chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, mieli już opuścić hotel i spakować bagaże, chłopiec, bo miał jednocześnie bardzo, bardzo, bardzo kłopotliwe sprawy, niechcący zostawił dwa zegarki kieszonkowe na hotelowym stole.
Dziewczyna odwróciła głowę, by spojrzeć na chłopca, który wciąż był bardzo zajęty, i delikatnie podniosła dwa kieszonkowe zegarki, trzymając je ostrożnie.
Aż chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, wrócili razem, do krainy, gdzie spotykają się wygnanie i charyzmat.
Dziewczyna ponownie ostrożnie wyjęła dwa zegarki kieszonkowe, podała je chłopcu i ponownie w pełni opowiedziała słowa przekazane przez Boga oraz niespalone słowa w ogniu z krwi chłopca.
Chłopak, bardzo zaskoczony zachowaniem dziewczyny, z lekkim gniewem na siebie, bardzo się obwiniał, nie mógł uwierzyć, że zapomniał o tych dwóch cennych zegarkach kieszonkowych przez swoje zajęcia.
Chłopiec mocno przytulił dziewczynę i pocałował, wyrażając jej zamiar zachowania tych dwóch cennych zegarków kieszonkowych.
Dziewczyna, z troskliwą twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, że się uśmiechnęła.
Dziewczyna, którą dobrze pamiętam, zarządczyni dworu, spojrzała w spojrzenie chłopca, jakby 'rycerz' widział 'króla,' z tym samym podekscytowaniem.
Podczas śniadania opiekun kościoła przez cały czas odważył się usiąść tylko w 'pierwszej trzeciej' krzesła.
To było bardzo osobliwe spojrzenie, to nie było spojrzenie, lecz 'rozpoznanie.' Oczy dozorcy zabłysły złotym światłem, jakby czekał całe życie, by zobaczyć tę osobę pojawiającą się przed drzwiami tego dnia.
Po śniadaniu troje zjedli razem happy meed.
Opiekun kościoła miał zamiar oprowadzić chłopca po mieście, tym, które pochodziło ze źródła jego chwały, pustej skorupy wypełnionej szeptami i książkami, siedzącej cicho w głębi miasta. Ten. Kiedyś wypełnione modlitwami, teraz pozostało tylko ciche drzwi.
Jednak nagle zadzwonił telefon chłopca.
Chłopiec wykonał bardzo przepraszający gest wobec bramkarza i dziewczyny.

Dziewczyna i dozorca uśmiechnęli się i skinęli głowami do chłopca jednocześnie.
Nagle z pierwotnie czystego nieba spadło kilka kropel deszczu, a delikatne krople delikatnie spadły na ramiona chłopca.
Bóg, powiedzmy, jest Jego 'karą' dla chłopca.
Dziewczyna, z twarzą pełną niedowierzania, szeroko otwartymi oczami, patrząc, Boże, poszła prowokująco, Boże, powiedziała: 'Ty, co właśnie powiedziałaś?! Kara?! Czy mogę zapytać, czy jesteś 'karzący,' 'mój chłopcze?'! Czy 'szukasz śmierci?'! Ty, nazywasz to 'tymi kilkoma kroplami deszczu,' 'karą?'! Więc co zwykle akceptuję pod 'nadużyciem' lub 'niewolnictwem?'! Małża?! 」
Boże, powiedz
'Tak, mój mały chłopcze.
Kilka kropel deszczu.
Wystarczy!'
Dziewczyna, jej oczy były zimne, uśmiechnęła się chłodno, powiedziała: Boże, przewróciła szeroko oczami.
Czekając na telefon chłopaka, dozorca i dziewczyna rozmawiali z boku.
Zarządca sali początkowo był bardzo powściągliwy, aż dziewczyna podeszła prosto do niego i dziewczyna sama zaczęła rozmawiać z nim. Stali ramię w ramię. Bóg też.
Opiekun był bardzo szczęśliwy, powiedział dziewczynie, że to pierwszy raz, odkąd tu przyszedł, gdy ktoś rozmawia z nim ramię w ramię, bez żadnego poczucia klasy.
Dziewczyna miała na twarzy zdezorientowany i zdezorientowany wyraz.
Dziewczyna, łagodnym tonem, powiedziała do latarnika: 'Mój ukochany opiekunie, znam, ty wiesz, tożsamość tego 'chłopca!' Chociaż chodziłem z nim. Jednak mam nadzieję, że zobaczycie we mnie 'zwykłą osobę.' Nie wiedziałem, czym jest 'klasa' i nie podobała mi się ta lekcja. Nie ma różnicy między tobą a mną. Jesteśmy przyjaciółmi. 'Całkowicie równi' przyjaciele! 」
Dziewczyna, uśmiechająca się radośnie.
Bóg również skinął głową i uśmiechnął się.
Dworzec uśmiechnął się zaskoczony.
Duchowny, który zaczął otwierać swoje serce, podzielił się z dziewczyną, jak 'zobaczył światło' w swoim śnie, jak został wezwany przez Boga i przybył tu z tysięcy mil stąd.
Duchowny, podobnie jak dziewczyna, oboje są 'poganami.'
Duchowny, podobnie jak dziewczyna, żaden z nich nie potrafił mówić ani rozumieć języka Boga.

Jednak opiekun kościoła uporządkował dom, który kiedyś był pełen chwały, w uporządkowany sposób.
Kościelny opowiedział też dziewczynce, jak Bóg nauczył go prawidłowo je układać, te księgi pełne chwały. Mimo to nie potrafił w ogóle czytać tych książek.
Kościelny powiedział też dziewczynce, że Bóg zawsze był jak stary ojciec w snach, mówiący bez przerwy. Dziewczyna uśmiechnęła się i skinęła głową z serdecznym uśmiechem.
Dozorca kościoła powiedział: Boże, mam nadzieję, że strażnik przekaże dużo informacji.
Kościelny boi się, że zapomni, więc zawsze zapisuje te słowa od Boga w ciszy w listach, jednym i jednym literze.
Co roku duchowny kościoła z niecierpliwością oczekuje tego wspaniałego dnia i zawsze miał nadzieję, że uda mu się wykonać zadanie powierzone przez Boga.
Strażnik kościoła jest bardzo lojalny i pokorny.
Nagle w oczach opiekuna dworza pojawił się ślad, którego nie mogła ukryć, i łzy straty.
Bramny powiedział dziewczynie, że jest bardzo smutny i obwiniał siebie.
Bo co roku opiekun kościoła zawsze czeka na ten wspaniały dzień. Nie mogę się doczekać tego dnia, kiedy ludzie z całego świata przyjdą i będą się modlić.
Ten dzień był 'jedyną' okazją, którą wierny kościoła mógł przekazać - 'jedyną okazję,' która mogła przekazać list, list i słowo od Boga, ale nigdy mu się to nie udało.
Dziewczyna była zdezorientowana i spojrzała na zarządcę.
Dozorca uśmiechnął się gorzko i powiedział dziewczynie, że co roku, w ten wspaniały dzień, gdy próbował zbliżyć się do ludzi, ludzie podświadomie cofali się o trzy kroki.
Dziewczyna, wściekła, spojrzała w górę, stojąc ramię w ramię z duchownym, Bogiem.
Nagle dozorca sali, z łzami w oczach, powiedział drżącym tonem: 'Dziewczyno, nie złość się. Bo nie jestem zła. Wierzę, że pewnego dnia będą chcieli słuchać. Dla mnie czuję towarzystwo Boga! Boże, nauczanie! To mi wystarcza! Czuję się bardzo szczęśliwa! Chociaż nie widzę, nawet w tej chwili wiem, że Bóg jest z nami.' Oczy opiekuna hali były pełne błyskających łez.
Nawet, jak powiedział duchowny, Bóg nauczył go, jak utrzymywać i naprawiać dom, który kiedyś był pełen chwały i modlitw, a teraz pozostał tylko milczący strażnik.

Dziewczyna z ciekawością zapytała zarządcę, czy mógłby dostać pensję za poświęcenie i pilnowanie tego zadania.
Dworzec bezradnie pokręcił głową, mówiąc, że nie ma pensji i czasem musi wydawać własne pieniądze, by naprawić ten wspaniały dom.
Dziewczyna, znów wściekła, spojrzała w górę, Boże.
Zarządca wciąż mówił wprost, że kiedy naprawdę potrzebuje pieniędzy, bo nie może już ich utrzymać.
Bóg zawsze pomoże i powie mu, żeby zdobył pewną sumę pieniędzy, nie dużą, ale wystarczającą.
Opiekun kościoła powiedział, że choć nie jest bogaty, to Bogiem towarzystwo i nauka wystarczą!
Kościelny powiedział dziewczynie, a on powiedział: 'Boże, powiedz mu.'
Boże, powiedz
'Ty.
A potem.
Przybycie mojego wybrańca!
Kiedy przyszedł.
Ty.
Rozpoznasz go od razu!'
Wtedy strażnik nie potrafił ukryć ekscytacji i powiedział dziewczynie: 'Dziewczyno, chociaż tego nie widzę, wyraźnie czuję, że chłopiec emituje silne światło. To światło olśniewa, przekracza warstwy społeczne i niesie ze sobą bardziej szlachetny blask niż królewska rodzina.'
Bramkarz zapytał dziewczynę, czy ją widziała, a dziewczyna tylko uśmiechnęła się ze zrozumiewością.
W końcu chłopiec zakończył swoje wołanie.
Chłopiec przeprosił dziewczynę i kościelnego.
Dziewczyna i duchowny, oboje jednocześnie, spojrzeli na chłopca, oboje jednocześnie uśmiechnęli się do chłopca, a oni razem bardzo ciepło się do niego uśmiechali.
Zarządca z radością zabrał chłopca i dziewczynę do budynku, który nosił źródło chwały chłopca, a budynek, który kiedyś był pełen szeptów i książek, stał cicho w głębi miasta. Dom, który kiedyś był pełen modlitw, teraz pozostaje jedynie cichymi drzwiami.
Duchowny bardzo się starał, w swoim ograniczonym języku międzynarodowym, aby przedstawić chłopcom i dziewczętom wszystkie szczegóły, których nauczył się o domu od Boga.
Nagle chłopiec znalazł w rogu gruby zwój z historycznymi śladami, starożytny zwój pochodzący ze świętej krwi chłopca, 'ręcznie napisany,' starożytny zwój.

Chłopiec, pochylając się na swoim wysokim ciele, dłoniach, położył je na starożytnym biurku, czytał uważnie starożytny zwój ze swojej świętej krwi, 'ręcznie napisany.'
Dziewczyno, pamiętaj jasno i zobacz.
Kiedy chłopcy czytają te, 'księgi chwały.'
Chłopak, ze swoim 'wspaniałym przodkiem,' w 'dokładnie identycznej' pozie, stojąc, 'dokładnie identyczny.'
Chłopca i jego 'wspaniałego przodka,' tych dwóch, razem w tym samym czasie, w innym czasie i przestrzeni, niewyobrażalnie 'całkowicie się pokrywający.'
A duchowny i dziewczyna, oni dwaj, jednocześnie, obok siebie, stoją w odległości, która nie zostanie przerwana, gdy chłopiec rozmawia z Bogiem.
Obaj razem, stali z boku, a oni obaj jednocześnie cicho obserwowali, chłopcze, uważnie czytając tył tych wspaniałych książek.
Dworzec i dziewczyna, oni dwaj, razem w tym samym czasie, spojrzeli na siebie, a oni razem, spojrzeli na siebie i uśmiechnęli się.
Chłopiec nagle spojrzał w górę i spojrzał na ściany, które z czasem stopniowo się rozplątały.
Na tych ścianach, z jednej strony, z jednej strony, z drugiej, pełnej, pełnej, pełnej ręki, wszystko wypełnione 'pismem' wspaniałego przodka chłopca.
Nagle chłopak nie mógł oderwać od niego wzroku, bardzo stanowczo, wpatrując się w fragment ściany pokryty tekstem z powodu lat.
Powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, choć nie wiem dlaczego, ale zawsze czuję, że między tymi symbolami jest 'znak,' który należy do 'mojej rodziny!"
Dziewczyna natomiast spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, powiedziała do niego łagodnym tonem i promiennym uśmiechem: 'Moja miłości, ten 'znak,' o którym wspomniałeś, gdy skończysz całą podróż, wystarczy, że otworzysz mapę, a potem zaznaczysz wszystkich swoich 'wspaniałych przodków' na mapie w kolejności, jeden po drugim, jeden po drugim. A potem połącz je wszystkie razem, a znajdziesz 'odpowiedź."
Spojrzał na dziewczynę niewinnymi oczami i powiedział do niej: 'Moja dziewczyno, skoro szef z tobą rozmawia, to dlaczego nie możesz mi powiedzieć, co to za 'znak?"
Dziewczyna była pełna rozpieszczania, patrząc na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem na twarzy, odpowiedziała chłopcu łagodnym tonem: 'Moja miłości, jeśli mam tę 'władzę,' z moją głęboką miłością do ciebie z duszy, na pewno powiem ci to wprost.' Podpisz. Jednak nie mam takiej zgody. Bo, jak powiedział szef, to twoje 'zadanie domowe' i twoja rodzina. I nie mogę pisać dla ciebie jako ghostwriter. Mam jeszcze

dużo własnych prac domowych.'
Chłopiec wciąż był trochę zdezorientowany, przechylił głowę, myśląc, krążąc po sali, nieustannie studiując te strony, jedna strona, jedna strona, ściana, pełna, pełna, pełna przez lata i cętkie słowa.
Zdezorientowany wyraz twarzy chłopca sprawiał, że wyglądał, jakby pierwszy raz to słyszał, na lekcji fizyki, nauczyciel powiedział 'E = mc²,' co mogło rozwiązać 'zagadkę wszechświata,' ale wciąż nie był pewien, jaką liczbę podać, by uzyskać odpowiedź.
Po tej podróży chłopiec nie miał okazji narysować 'symbolu rodziny,' który należałby do niego.
Dziewczyna próbowała w pewnym momencie przypomnieć.
Jednak wtedy Bóg nie dał chłopcu jasnego terminu i narzędzi.
Za każdym razem, gdy chłopiec ponownie dziewczynę, pytanie o 'symbol rodziny,' który do niego należy.
Boże, zawsze obok dziewczyny, chodzą i rozmawiają, cały czas, cały czas, cały czas!
Dziewczynka ma poważne ADHD i w ogóle nie potrafi się skupić.
Za każdym razem, gdy chłopiec to widział, dziewczyna zaczynała poważnie kłócić się z Bogiem.
Chłopiec był po prostu pełen niepokoju, patrząc na dziewczynę, która przeklinała do 'powietrza,' a jego twarz była pełna bezradności, więc musiał dalej skupić się na swoim obecnym ciężarze.
Pewnego dnia, dwa lata później, dziewczyna i chłopiec pokłócili się i zostali rozdzieleni w dwóch częściach świata.
Dziewczyna, sama, siedząca na łodzi rybackiej w krainie wschodu słońca, nie ma nic do roboty i otwiera mapę w telefonie.
Dziewczyno, namaluj tę podróż na papierze w kolejności chłopców, wspaniałych przodków.
Kiedy dziewczyna, niechcący, wylosowała 'znak,' była pełna wątpliwości, podniosła kartkę, obracała ją raz za razem, patrzyła na nią raz za razem, a potem rozczarowana powiedziała: 'Ach! Myślałem, że to 'Crown!' Ten wzór jest taki brzydki!'
Dziewczyno, zerwij to i pocieraj, i rzuć na wiatr.
Bóg był przy nim, cicho obserwując.
On, nie tłumacząc, nie odpowiedział, tylko spojrzał na podarty papier, porwany przez wiatr, i uśmiechnął się delikatnie.
Potem odwrócił się i odszedł.
Zostawiając dziewczynę samą, usiadła na łodzi rybackiej w krainie wschodu słońca, patrząc na kartki papieru rozpraszane na wietrze, z sercem pełnym zamieszania.

Bo to 'zadanie domowe' nie należy do dziewczyny, lecz do 'ciszy' pozostawionej przez samego Boga.
Po chwili dziewczyna długo patrzyła na zdjęcie.
Dziewczyna powiedziała chłopcu, że zdjęcie jest błędne, a osoba na zdjęciu pochodzi od wielkiego przodka chłopca, jego przyjaciela. Dozorca sali powiedział, że myślał o tym od wielu lat.
Gdy opuszczali miejsce, skąd pochodziła chwała chłopca, pusta skorupa, która kiedyś była wypełniona szeptami i książkami, spokojnie siedziała w głębi miasta. Budynek, który kiedyś wypełniały modlitwy, teraz stał tylko przed milczącą strażnicą drzwi.
Opiekun zabrał chłopca i dziewczynkę na mały strych.
Kościelny, bardzo pełen szacunku, wyjął czerwone wino, które zostało nazwane, i warzył go w języku Boga.
Duchowny powiedział, że ma nadzieję, iż chłopcy i dziewczęta przyjmą jego 'ofiarę.'
Chłopiec uśmiechnął się bardzo ciepło i uprzejmie odmówił.
Chłopiec wyjął pieniądze, a z uśmiechem powiedział do dozorcy dworu: 'Mój ukochany kościelny, my, my nie możemy pozwolić, żebyś wydawał pieniądze. Jednak naprawdę chcę spróbować tych wyśmienitych win i nie jesteśmy kwalifikowani, by przyjąć to, co nazywacie 'ofiarą.' Mam bardzo 'wspaniałych' przodków, ale tego powodu nie mogę wykorzystać jako powód, bym przyjął 'twoją ofiarę.' Mamy nadzieję, że pozwolisz nam 'kupować' od ciebie, dobrze?'
Oczy dworznego zabłysły łzami, jego twarz była pełna ciepłych uśmiechów, a on skinął głową chłopcu.
Gdy kościelny dowiedział się, że dziewczyna nigdy nie piła, pochylił się i wyjął butelkę soku winogronowego, wciąż nazwaną w języku Boga.
Powiedział dozorca z łzami w oczach, był bardzo stanliwy, ta butelka soku winogronowego to 'prezent,' który chciał dać dziewczynie, powiedział dozorca, choć sok winogronowy nie jest cenny, ale jest dla niej niewyobrażalnie wdzięczny.
Dziewczyna wyciągnęła ręce i wzięła nieporównywalnie cenne 'serce' z rąk obrońcy sali.
Dziewczyna i dozorca sali spojrzeli na siebie i uśmiechnęli się.
Dwa lata później, podczas tej podróży.
Wciąż jest to dzień pamięci zmarłych.
Chłopiec prowadził samochód, zabrał go, uszył mu ubrania, a oni obaj jednocześnie, po raz kolejny, poszli do pustej skorupy wypełnionej szeptami i książkami, i siedzieli cicho w głębi miasta. Ten dom, który kiedyś był pełen modlitw, teraz pozostaje tylko cichym strażnikiem drzwi. Oboje będą

współpracować, by wspólnie powiesić zasłonę po tej stronie symbolizującej 'chwałę rodziny' własnymi rękami.
Obaj będą pracować razem jednocześnie, osobiście wieszając zasłonę symbolizującą 'chwałę rodzinną' po tej stronie, niosąc źródło chwały chłopca, pustą skorupę, która kiedyś była wypełniona szeptami i książkami, siedząc cicho w głębi miasta. Ten budynek, który kiedyś wypełniał dźwięk modlitwy, teraz pozostaje tylko w cichym pomieszczeniu strzegącym drzwi.
Zanim chłopak wyruszył.
Na styku wygnania i charyzmatu.
Chłopiec wyjął telefon komórkowy, otworzył zdjęcie, które było po drugiej stronie, symbolizujące zaclonę 'rodzinnej chwały' chłopca, i ostrożnie pokazał je dziewczynie.
Chłopiec powiedział dziewczynie, że uszyje mu tę sztułę, obaj razem, razem pójdą ponownie, do miejsca, które niosło chwałę chłopca, pustej skorupy wypełnionej szeptami i zwojemi, i siedzieli cicho w głębi miasta. Ten dom, który kiedyś był pełen modlitw, teraz pozostaje tylko cichym strażnikiem drzwi.
A chłopiec będzie z nim, tym, który uszył jego ubrania, i obaj będą razem w tym miejscu, niosąc źródło chwały chłopca, pustą skorupę, która kiedyś była wypełniona szeptami i zwojami, siedzącą cicho w głębi miasta. Ta, która kiedyś była pełna modlitw, teraz pozostał tylko milczący strażnik bramy, który zasłonę wiesza własnymi rękami, a ta strona symbolizuje chwałę rodziny.
Z chłopcem, osobą, która szyła mu ubrania i która jeszcze nie przestała szyć, poszedł z nim, a był też inny chłopak, który cicho zaczął ich przyjaźń już na przełomie wieków. W młodości, zanim zaczął wybielać, był już przy nim.
Przyjaciel chłopca, który mówił po hiszpańsku, zmienił sylabę starego hebrajskiego podczas modlitwy. Jest duszą, która dorastała między tangem a Torą. Zna zarówno gorycz yerba mate, jak i ogień świec szabatowych.
Przyjaciel chłopca będzie współpracował z chłopcem, a chłopiec szyje mu tę pęktwę, a ten, który jeszcze nie przestał drażnić.
Cała trójka pójdzie razem w tym samym czasie, do tego, który niesie chwałę chłopca, pustej skorupy, która kiedyś była wypełniona szeptami i książkami, i siedzi cicho w głębi miasta. Ten dom, który kiedyś był pełen modlitw, teraz pozostaje tylko cichym strażnikiem drzwi.
Trójka spotkała się tego dnia upamiętnienia zmarłego, poprzedniego 'wieczoru.'
Chłopcze, zaczynając od granicy wygnania i charyzmatu.
Przyjaciel chłopca, który mówił po hiszpańsku, zmienił sylabę starego hebrajskiego podczas modlitwy. Jest duszą, która dorastała między tangem a

Torą. Zna zarówno gorycz yerba mate, jak i ogień świec szabatowych. On, z królestwa pod szklaną kopułą, odchodzi.
Chłopak, ten, który zszył mu tęgę, jeszcze nie przestał drażnić. Ona, z bramy śródziemnomorskiej, gdzie stare i nowe się przeplatają, jest miastem tańczącym pod słońcem i neonem. Serce Izraela zawsze przyspiesza w nocy. Miasto, które oddycha dźwiękiem śródziemnomorskich fal. Plaża, białe ściany, ślady stóp i scena zachodzącego słońca. Że chodzenie boso może być wolnością chodzenia. Morska bryza, tam, gdzie starożytne cienie są rozwiane, ruszyła.
Cała trójka poznała się w mieście, gdzie narodził się 'walc.' Scena Mozarta i Beethovena, stolica Dunaju z dźwiękami muzyki. 'Skrzyżowanie,' gdzie oświecenie Europy Zachodniej i żydowskie wygnanie się przecinają. Psychoanaliza i komentarz Tory są czytane jednocześnie. Miasto Judea, które zarówno dało początek geniuszom, jak i było świadkiem zniszczenia. To pozostawiło śpiew, ale też ruiny, serce Europy.
Cała trójka poznała się w mieście, gdzie narodził się 'walc.' Scena Mozarta i Beethovena, stolica Dunaju z dźwiękami muzyki. 'Skrzyżowanie,' gdzie oświecenie Europy Zachodniej i żydowskie wygnanie się przecinają. Psychoanaliza i komentarz Tory są czytane jednocześnie. Miasto Judea, które zarówno dało początek geniuszom, jak i było świadkiem zniszczenia. Ten, który opuścił pieśni, ale także ruiny, serce Europy, spotkało się ze sobą. Wtedy w tym mieście narodził się 'walc.' Scena Mozarta i Beethovena, stolica Dunaju z dźwiękami muzyki. 'Skrzyżowanie,' gdzie oświecenie Europy Zachodniej i żydowskie wygnanie się przecinają. Psychoanaliza i komentarz Tory są czytane jednocześnie. Miasto Judea, które zarówno dało początek geniuszom, jak i było świadkiem zniszczenia. Miasto w sercu Europy, które pozostawiło śpiew, ale także ruiny.
Chłopie, wynajął ciemnego, wysokiego SUV-a.
Chłopiec prowadził samochód, zabrał chłopca i uszył mu ubrania. A jego przyjaciel, który mówił po hiszpańsku, podczas modlitwy zmienił sylawę na starą hebrajską. Jest duszą, która dorastała między tangem a Torą. Zna zarówno gorycz yerba mate, jak i ogień świec szabatowych. Jest chłopcem, już na przełomie wieków ich przyjaźń zaczęła się cicho. W młodości, zanim zaczął wybielać, był już przy nim.
Wszyscy troje, razem, w tamtym dniu, upamiętniający zmarłego, poprzedniego wieczoru.
Z tego miasta narodził się 'walc.' Scena Mozarta i Beethovena, stolica Dunaju z dźwiękami muzyki. 'Skrzyżowanie,' gdzie oświecenie Europy Zachodniej i żydowskie wygnanie się przecinają. Psychoanaliza i komentarz Tory są czytane jednocześnie. Miasto Judea, które zarówno dało początek

geniuszom, jak i było świadkiem zniszczenia. Miasto w sercu Europy, które pozostawiło śpiew, ale także ruiny.
Trójka z nich jednocześnie ruszyła razem w stronę miejsca, które niosło chwałę chłopca, pustej skorupy niegdyś wypełnionej szeptami i książkami, siedząc cicho w głębi miasta. Ten dom, który kiedyś był pełen modlitw, teraz pozostaje tylko cichym strażnikiem drzwi.
Cała trójka, w dniu pamięci zmarłych, poprzedniej nocy.
Cała trójka, razem w tym samym czasie, dotarła do budynku, zagubiona, ale wciąż siedząc cicho w głębi miasta, czekając, aż ktoś zapamięta jego nazwę.
Tam kiedyś byli książęta Europy Wschodniej i głos prawa, ale dziś można rozpoznać jedynie przesiąknięty napis w rogu.
Nazwa miasta w jednym języku oznacza dziurę, a w innym jest zapomniana.
Chłopiec, na jego miejscu, niesie źródło chwały chłopca, pustą skorupę, która kiedyś była wypełniona szeptami i książkami, siedzącą cicho w głębi miasta. Ten dom, który kiedyś był pełen modlitw, teraz pozostaje tylko cichym strażnikiem drzwi. Pięć minut jazdy stąd, wynajęliśmy Airbnb.
Po tej stronie, na pięknej zasłonie, starannie wyszywane były złote nici i piękne chrzcielnice, wszyscy wspaniali członkowie rodziny chłopców.
Strona 'nad kurtyną' to 'ich imię,' a jednocześnie 'ich prywatność,' a jednocześnie prywatność 'mojej rodziny.'
'Wszystkie imiona' po tej stronie 'kurtyny' należą do 'żywej rodziny,' a 'wszyscy' nie są 'próbkami badawczymi' 'wszystkich z was,' nie mówiąc już o 'łupach' 'wszystkich z was.'
Innymi słowy, jeśli 'wy' ujawniacie 'te informacje' lub 'używacie ich imion,' czy to 'publicznie' czy 'prywatnie,' do dyskusji, to jest to równoznaczne z tym, że 'wy wszyscy' używają 'mojej rodziny' 'rąk' i 'ręce' używające 'własnych rąk' do gilotyny.
'Oni' to 'moja rodzina,' 'ich imiona,' a nie do 'rozmów' o sobie nawzajem, 'o wszystkich,' którzy 'czytacie tę książkę.'
W tym kontekście 'ja' autora, czyli 'ja,' będzie 'na zawsze' zachowywał 'maksymalną władzę' nad 'stopniem ujawniania danych.'
Innymi słowy, autor 'sam' zawsze ujawni 'najmniej informacji' 'mojej rodzinie.'
Więc nawet jeśli 'możecie znaleźć' lub 'sfotografować' ją w tamtym czasie, 'tę kurtynę,' 'wszystkie nazwiska' na tej kurtynie, 'obrazy' na tej kurtynie, 'informacje' na tej zasłonie, 'wszystkie miejsca' wymienione w 'tej książce,' 'wszystkie nazwiska' wymienione w 'tej książce,' a nawet 'wszystkie nagrobki' wymienione w 'tej książce,' zawiera ona 'inskrypcję każdego słowa na nagrobku' 'wszystkich nagrobków.' Te 'wszystkie informacje' i 'cała treść' nadal należą do 'mojej rodziny.'

To, że 'ty' możesz to 'znaleźć,' nie oznacza, że 'ty' masz prawo 'upublicznić to.'
To jest 'granica,' a nie 'dyskusja.'
Co więcej, to jest 'granica' 'wieczności.'
Kiedy 'wy' odważycie się wrzucić 'swoje imiona,' 'imiona wszystkich członków rodziny,' 'własne zdjęcia' i 'zdjęcia wszystkich członków rodziny' bezpośrednio na ulicy, żeby wszyscy mogli 'wskazać,' 'my' znów 'porozmawiamy.'
'Wszystkie imiona' 'mojej rodziny,' 'wszystkie zdjęcia,' a także 'wszystkie informacje,' a nawet 'wszystkie nagrobki,' w tym 'inskrypcja każdego słowa na nagrobku' 'wszystkich nagrobków' oraz 'wszystkie genealogie' 'mojej rodziny,' które 'wszyscy wy' stworzyliście. 'Wszyscy' to 'nie,' 'łupy' 'wszystkich z was,' którzy 'czytacie tę książkę.'
Jeśli potrafisz go 'znaleźć,' musisz też mieć 'odwagę,' by 'trzymać.'
Jeśli 'wszyscy' mają inne 'pytania' dotyczące powyższej 'wiadomości powiadomień,' zapraszamy do 'tylko zapytaj,' autora 'ja,' czyli 'ja.' AMEN. AMEN. AMEN.
Na początku, gdy chłopiec zdecydował się zamówić tę zasłonę, on i on uszili mu tę zasłonę, a osoby, które jeszcze nie przestały szyć, początkowo chciały użyć 'porządku aranżacji.'
Okazuje się, że tak.
Z rodu chłopca, dziwnego głosu wstawionego w modlitwie i niespalonego słowa w ogniu.
Chłopak, ten, który zszył mu tęgę, jeszcze nie przestał drażnić.
Co więcej, w rodzinie chłopca imię to znajduje się na szczycie genealogii, ten, który jako pierwszy nauczył się milczeć.
W domu chłopca brat, który zawsze był poza jego cień, ale nigdy nie odchodził daleko, był tyłem, którego znał najlepiej jako nastolatek.
A potem jest Bóg, chłopiec najbliżej serca.
Następnie czwarty cień w korytarzu tej linii krwi nie zostawiał wielu śladów, tylko gdy noc była głęboka, od czasu do czasu słyszała go, jak echo jego szeptu.
Wtedy dziewczyna delikatnie powiedziała chłopcu, że to nie jest najbardziej odpowiednie rozwiązanie.
Dziewczyno, poinformuj chłopaka.
Chwalebne nazwy powyżej, w kolejności układania, powinny być.
Po pierwsze.
Z rodu chłopca, dziwnego głosu wstawionego w modlitwie i niespalonego słowa w ogniu.
Co więcej, w rodzinie chłopca imię to znajduje się na szczycie genealogii,

ten, który jako pierwszy nauczył się milczeć.
Następnie, w domu chłopca, brat, który zawsze był poza jego cień, ale nigdy nie zaszedł daleko, był tym, z którym był najbardziej zaznajomiony z czasów nastoletnich.
A potem jest, Boże, chłopiec najbliżej serca.
Potem, w korytarzu linii krwi, czwarty cień nie zostawił wielu śladów, a dopiero gdy noc była głęboka, od czasu do czasu słyszała echo jego szeptu.
Ostatecznie chłopak, który uszył dla niego plaster i jeszcze nie przestał szyć.
Chłopiec był bardzo zdezorientowany osobą, która szyła mu ubrania i jeszcze nie przestała szyć.
Dziewczyna uśmiechnęła się gorzko i powiedziała, że właśnie przekazała słowa 'szefowej,' a sama nie rozumiała powodu.
Pewnego razu dziewczyna zapytała: Boże, zapytała: 'Dlaczego chłopiec nie może uszyć swoich ubrań i napisać tego, który nie przestał drażnić na przodzie?'
Bóg nie odpowiedział od razu.
Po długim czasie, tamtego dnia, po rytuale w lesie, po południu, gdy świeciło słońce, Bóg wyszeptał dziewczynce.
On, mówi
'Bo.
Z rodu chłopca, dziwnego głosu wstawionego w modlitwie i niespalonego słowa w ogniu.
jego.
już nie jest obecny.'
Dziewczyna była oszołomiona.
Boże, powiedz
'Jeśli to krew chłopca, dziwny głos włożony w modlitwę, a niespalone słowo w ogniu.
jego.
nie jest już obecny.
Więc.
Pierwsza połowa książki.
Chłopak nie potrafi mu uszyć kołnierza i jeszcze nie przestał go drażnić.
Pisanie.
Tak jest.
Rany według prawa.
Ja.
Nie chcę.
Niech to zniesie!'
Dziewczyna już nie mówiła, po prostu rozumiała, dlaczego dopiero w

ostatnim rozdziale mogła spojrzeć wstecz na całą książkę i napisać o niewyobrażalnym bólu chłopca i Boga.
Dziewczyna spojrzała na chłopca i na niego, szyjąc mu zasłonę i osobę, która od dawna nie przestała zszywać zdjęcia zasłony razem razem.
To dziewczyna, język, którego nie rozumie.
Dziewczyna spojrzała na chłopca, na swoje dłonie. Trzymając mocno jego dłonie, kobieta powiedziała po raz pierwszy, poważnym tonem, do chłopca: 'Moja miłości. Chociaż nie potrafiłem odczytać języka tej kurtyny. Muszę jednak powiedzieć to jasno. Ty i ci, którzy uszili dla ciebie szaty, którzy jeszcze nie przestali drażnić, zaraz pójdziecie do synagogi, gdzie pochodzi wasza chwała, i powiesić tę kurtynę. Wy dwoje, cała wasza rodzina i cała rodzina piszecie stronę 'nowej historii!' 'Nowy kod!' Dlatego muszę wam powiedzieć, że wy dwoje, cała wasza rodzina i wszyscy członkowie waszej rodziny, musicie to zrobić z takim sercem. Nie tylko powiesić 'chwałę rodziny,' taka prostota. To jest niezwykle 'święte oświadczenie.' Ta kurtyna, gdy już zawieszona, staje się niepodzielnym 'kontraktem!"
Zdezorientowany wyraz twarzy chłopca - wyglądał, jakby słyszał to po raz drugi na lekcji fizyki, nauczyciel powiedział 'E = mc²,' co może rozwiązać 'zagadkę wszechświata,' ale wciąż nie był pewien, którą liczbę podać, by uzyskać odpowiedź.
Jednak chłopiec mocno przytulił dziewczynę i pocałował ją głęboko, a potem powiedział do niej: 'Moja dziewczyno, chociaż nie do końca rozumiem, co masz na myśli mówiąc 'boskie oświadczenie.,' jaki poziom. Jednak obiecuję wam, ja, ci, którzy nie przestali zszywać moich ubrań, że na pewno powiesimy tę kurtynę, symbolizującą 'chwałę rodziny' tym, co potrafimy, 'najświętszym sercem' i 'najświętszym poczuciem misji!"
Następnie chłopiec użył dłoni, by objąć twarz dziewczynki, a jej twarz wyglądała w dużych dłoniach chłopca jak u dziecka.
Ręce chłopca objęły twarz dziewczyny, jego twarz była pełna rozpieszczania, uśmiechnął się ciepło, spojrzał na dziewczynę, mówił cicho, ale z figlarnym tonem powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, wiem, że nie uczestniczyłaś w tej podróży. Dlatego twoje serce zawsze będzie się o nas martwić! Jesteś, 'maniakiem zmartwień!' Czasem czuję, że za każdym razem, gdy pomagasz mi 'dokończyć' wszystkie szczegóły, czasem nawet 'dokończyć!' Czasem patrzę na twoje plecy i czuję się 'bardzo znajomo.' Hehehe, myślę, bo inaczej będę mówić do ciebie 'Ima!' W ten sposób mogę być odpowiedzialny za leżenie na łóżku, oczywiście, leżenie na 'twoim boku' i ciągłe płaczenie, a potem ty pomagasz mi przynosić jedzenie! Co myślisz o tym pomyśle?'
Dziewczyna w końcu się uśmiechnęła.

Chłopak i dziewczyna zaczęli walczyć razem.
Spód tkaniny zasłony był biały i nieskazitelny, niczym strony nietkniętej księgi przymierza, a brzegi tkaniny były ciasno owinięte złotymi niciami, jakby obawiali się, że jej czystość zostanie zapomniana przez świat.
Na szczycie tej kurtyny nie jest prosty, symetryczny symbol, lecz dwanaście szyb w różnych kolorach, jak klatka piersiowa osoby, która w starożytnych legendach pamięta i sądzi.
Dziewczyna, patrząc na tkaninę, pomyślała: 'Czy to jest tkanina, której On jest ostatnim kawałkiem świata i jest gotów czekać, aż ludzie zawrócą?'
Nie ma dźwięku, ale czeka jak spojrzenie.
Nic nie mówi, ale wydaje się wiedzieć wszystko - tylko cicho, jakby kiedyś ktoś miał to Mu powiedzieć, czekając, a następnym razem ktoś będzie chciał przemówić.
W tym momencie dozorca w tłumie cicho podszedł do chłopca i podał mu prostą, ale ciepłą torebkę herbaty. Były to zielone liście herbaty trawiastej z nutą różowych i pomarańczowych suszonych owoców.
Strażnik nie powiedział wiele, tylko szepnął do chłopca: 'Chłopcze, proszę, przekaż to jej ode mnie.'
Cała trójka siedziała razem jednocześnie, w pustej skorupie wypełnionej szeptami i książkami, w głębi miasta. Miasteczko, które kiedyś było pełne modlitw, teraz ma jedynie cichy dom strzegący drzwi i trwa już pięć dni.
Chłopiec nie pytał wiele, a gdy wrócił do domu, uśmiechnął się i podał herbatę dziewczynie, po czym chłopiec odwrócił się, spojrzał na nią i zamrugał prawym okiem.
Gdy dziewczyna go przyjęła, była tylko lekko oszołomiona.
Dziewczyna rozumiała - strażnik wciąż pamiętał, kim jest.
Chociaż relacja ma tylko jedną stronę, opiekun kościoła uważa ją za osobę, którą należy pocieszać i pamiętać.
Dziewczyna, bo została poruszona, z mokrymi oczami.
Następnie duchowny kościoła wraz z chłopcem i dziewczynką przybył na miejsce najstarszej synagogi.
Właściciel dworu poważnie wprowadził ten zniszczony dom, pełen śladów czasu.
Dziewczyna wyraźnie widziała wtedy sytuację wraz z wprowadzeniem dozorcy dworu.
Dziewczyna nawet wyraźnie widziała wspaniałego przodka chłopca, jego dawną postać i kroki, które podjął.
Nagle, chłopcze, dostałem kolejny telefon.
Chłopiec ponownie wykonał bardzo przepraszający gest wobec bramkarza i dziewczyny.

Dziewczyna i dozorca uśmiechnęli się i ponownie skinęli głowami chłopcu. Chłopiec, sam, krok, wrócił do hotelu.
Dworzec spojrzał na dziewczynę, a oni spojrzeli na siebie i uśmiechnęli się. Wtedy dziewczyna uśmiechnęła się ciepło, wyciągnęła lewą rękę, powoli ujęła lewą dłoń kościelnego, dziewczyna zaprosiła go i usiadła obok niej na schodach, po których wielebny przodek chłopca stąpał niezliczoną ilość razy. Bóg również siedział obok nich.
Dziewczyna, z ciepłym uśmiechem i łagodnym tonem, powiedziała powoli do napiekuna: 'Mój ukochany kościelny, jeśli chcesz, proszę, połóż lewą rękę obok mojej lewej dłoni. Pozwólmy nam dotknąć tych schodów razem w tym samym czasie, użyjmy naszej 'duszy,' by jednocześnie 'poczuć' i 'doświadczyć' historii. Proszę, najpierw weź głęboki oddech, a potem powoli zamknij oczy i bierz powoli, głęboki oddech.'
Bóg położył lewą rękę na dziewczynie i kościelnym, 'przykrywając' je oboje jednocześnie.
Trzy minuty później.
Dozorca powoli otworzył oczy, a jego twarz była pełna łez zaskoczenia i emocji.
Strażnik jeszcze się nie odezwał.
Dziewczyna, uśmiechając się ciepło i mówiąc bardzo łagodnym tonem, powiedziała do opiekuna: 'Mój ukochany strażniku, te obrazy są, Boże, chcę, żebyś je zobaczył. Jednocześnie to ja też mam nadzieję 'dzielić się' z tobą.'
Dwaście kwadransów później chłopiec w końcu wrócił na stare miejsce synagogi.
Chłopiec ponownie wykonał bardzo przepraszający gest wobec bramkarza i dziewczyny.
Dziewczyna i dozorca uśmiechnęli się i ponownie skinęli głowami do chłopca.
Następnie duchowny zaprowadził chłopca i dziewczynę do miejsca, gdzie zostali pochowani obok miejsca spania między zwojami a popiołami, dom odwiedzany wielokrotnie przez wiatr i światło. Nie było żadnych ceremonii ani pokazów, tylko jakieś imiona, cicho wisiały na ścianie, jakby czekały, aż ktoś do nich przemówi. Nie mówi, czym jest, używa tylko własnego sposobu, by pamiętać tych, którzy już nie istnieją, ale nigdy tak naprawdę nie odeszli.
Gdy do pokoju wszedł chłopiec, niebo na zewnątrz natychmiast się zawaliło i padał ulewny deszcz. Dźwięk ulewnego deszczu niemal przyćmił wszystko.
Dworzec, nie mogąc ukryć ekscytacji, ale z szacunkiem, przedstawił chłopcu różne szczegóły pokoju.

Opiekun korytarza, te gorące oczy, nigdy nie opuszczały chłopca.
Chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, razem w tym samym czasie, bardzo poważnie słuchali przedstawienia się opiekuna dworza.
Gdy zarządca skończył przedstawianie, chłopiec był bardzo skromny i zadawał wiele pytań właścicielowi.
Kościelny wciąż nie potrafił ukryć ekscytacji, odpowiadając na każde pytanie chłopca wiedzą, którą Bóg go nauczył, bardzo entuzjastycznie, ale z szacunkiem.
Dziewczyna stała z boku, uśmiechając się z szerokim uśmiechem na twarzy, była po prostu cicha, poważna, podziwiając ten piękny obraz.
Nagle chłopiec postanowił wejść do miejsca do spania pochowanego między zwojami a popiołami, miejsca narodzin swojej chwały.
W chwili, gdy chłopiec otworzył drzwi pokoju, pierwotnie ulewny deszcz natychmiast ustał, powietrze natychmiast ucichło, a niebo zaczęło lekko się rozświetlać.
Dziewczyno, pamiętam to wyraźnie.
Droga, która miała być błotnista, była sucha, tak jak deszcz przed chwilą, który nigdy nie zdarzał się.
Gdy chłopiec ponownie wyruszył tą 'złotą drogą,' niebo stopniowo się rozjaśniło.
Gdy chłopiec ponownie dotarł do miejsca narodzin swojej chwały, miejsca, gdzie został pochowany między zwojami a popiołami, tuż przed miejscem spania.
Nagle Bóg, swoimi rękami, chwycił ją bardzo mocno, wciąż z tyłu, idąc powoli, a dziewczyna, już zmęczona i trochę rozkojarzona, miała ramiona po obu stronach.
Bóg, bardzo podekscytowany, powiedział do dziewczyny.
On, mówi
'Dziecko.
Ty.
Natychmiast.
Idź i opowiedz mi o 'chłopcu najbliższym sercu.'
שִׁי כּוֹ יָהֲה! ⌟
Dziewczyna była bardzo zdezorientowana, jej ton był bardzo niecierpliwy i poszła za nią ze złością: 'Boże, powiedziała: 'Ty, co właśnie powiedziałeś? Hej, wyglądam, jakbym mówił, czy to jest język Ciebie?! Jestem 'analfabetą hebrajskim!' Starożytny szaleniec!'
Bóg zacisnął zęby, wyciągnął się, a Jego prawa ręka wykonała klasyczny 'włoski' gest, ponownie rozdzielając sylaby, gesty i sylaby. powiedział do dziewczyny z zacięciem.

On, mówi
'Ja.
Powiedz!
shi ◦
co ◦
ya ◦
On!
MAM?!
Ty.
Natychmiast!
Idź i przekazuj!'
Wtedy Bóg, bardzo mocno, popchnął dziewczynę od tyłu, namawiając ją, by szła.
Dziewczyna przewróciła więc oczami i pobiegła do miejsca, gdzie pochodziła chwała chłopca, obok chłopca przed sobą, i przekazała mu wyrok od Boga: 'שִׁי כּוֹ יָהֶה'.
A dozorca po prostu milczał, stojąc obok chłopca, uśmiechając się.
Twarz chłopaka natychmiast wypełniła się szokiem, zaprosił dziewczynę, a dziewczyna znów spojrzała na niego bez wyrazu, patrząc na chłopaka, powiedziała 'shiwama?'
Chłopiec stał tam, miejsce narodzin jego chwały, miejsce spania pogrzebane między zwojami a popiołami.
Chłopcze, podnieś ręce do góry, to był cichy język, starożytne błogosławieństwo.
To nie jest rytuał, to jest, Boże, przez tysiące lat, ponownie opowiadając scenę 'przymierza.'
Dziewczyna i duchowny stali w odległości, której nie przerywało chłopiec rozmawiając z Bogiem, i oboje cicho obserwowali tę niesamowitą scenę.
Nagle podmuch zimnego wiatru zawiał i chłopiec zadrżał, ale ręce nie puściły.
Dziewczyna i dozorca, oni dwaj, widzieli razem chmury na zachodzie, niczym łagodne, powoli odsuwane przez parę rąk, a ciepłe, proste słońce świeciło na chłopca.
Chłopak się rozgrzał.
Gdy chłopiec rozmawiał z Bogiem, dziewczyna i duchowny, których nie przerywali, spojrzeli na siebie, uśmiechnęli się i jednocześnie zimno zadrżeli.
Dziewczyna zapytała: Boże, powiedziała: 'Szefie, też mi zimno!'
Bóg, tylko gestykulując dziewczynę, pokazał cichy gest i z czułym uśmiechem patrzył przez cały czas na Boga, chłopca najbliższego sercu.

Gdy chłopiec skończył,
Boże, czekałem na to z niecierpliwością, niezliczone słońca wschodziły i zachodziły, a cienie ścian milczały.
Znak jest zgodny z pewnym działaniem - czymś.
Boże, patrząc na chłopca, uśmiechnął się, bardzo, bardzo, bardzo troskliwie.
Gdy mieli już wychodzić.
Dziewczyna odwróciła się i zobaczyła wspaniałego przodka chłopca, który otworzył ramiona i serdecznie uśmiechnął się do niej.
Dziewczyna podbiegła, otworzyła ramiona, mocno objęła kamienną tablicę i pocałowała ją.
Ten kamienny pomnik jest ciepły.
Gdy kroki chłopca wychodzą z miejsca narodzin jego chwały, żelazna brama zakopana w miejscu spania między zwojem a popiołami.
Natychmiast ulewny deszcz.
Chłopiec i dziewczyna pobiegli z powrotem do hotelu, dziewczyna była przemoczona, ale chłopak zaskakująco suchy.
Chłopiec i dziewczyna wrócili do pokoju hotelowego.
Tego dnia w hotelu nie było wolnych pokoi, a pokój z zeszłej nocy był już zarezerwowany.
Jednak gdy obsługa przy ladzie dowiedziała się, że chłopiec, Bóg, chłopiec najbliższy jego sercu, musi zostać dłużej, hotel specjalnie przeniósł dla niego pokój tymczasowo i nie pobierał opłat.
W domu chłopca chłopiec nie jest pierwszym, którego imienia zostaje ujawnione, ani ostatnim, którego się spodziewamy. W środku nauczył się 'pamiętać' i 'nie mówić.'
Gdy chłopiec i dziewczyna wrócili do tymczasowo używanego pokoju.
Chłopiec spojrzał na dziewczynę z uśmiechem.
Dziewczyna, z rozpieszczoną twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała. Z jasnym uśmiechem skinęła głową chłopcu.
Potem chłopiec spojrzał na dziewczynę, uśmiechnął się z szerokim uśmiechem na twarzy, wybrał numer i powiedział do domu chłopca, że imię jest na szczycie genealogii, ten, który jako pierwszy nauczył się milczeć.
Chłopiec był podekscytowany, a osoba w jego rodzinie, która zawsze przypominała sobie, że imię jest na szczycie genealogii, oraz osoba, która jako pierwsza nauczyła się milczeć, dzieliła się fantastycznym doświadczeniem, które właśnie się wydarzyło.
Dziewczyna siedziała obok niej na łóżku, wciąż pełna rozpieszczania, patrząc na chłopaka, którego tak bardzo kochała.
Nagle Bóg, używając ust dziewczyny, nagle powiedział to zdanie do chłopca ponownie,

On, mówi
'Chłopiec najbliższy mojemu sercu!
שִׁי כּוֹ יָהֶה ׀
Bóg, bardzo podekscytowany, On, drżący w głosie, raz za razem, raz za razem, dla chłopca, Boże, jak bardzo jest dziś dumny, dziecko najbliżej serca, jest 'dumny' i 'chwalebny.'
Nawet Bóg powiedział z Nim, dzieckiem najbliższym sercu,
On, mówi
'Chłopiec najbliższy mojemu sercu.
Przepraszam!
Przed
To ja.
To zbyt pilne.
spowodował.
Chłopca najbliższego mojemu sercu.
Ty do dziewczyny.
Jest wiele, wiele nieporozumień.
Chociaż jestem Bogiem.
Ale.
Naprawdę przepraszam!
nadzieja.
Chłopca najbliższego mojemu sercu.
Ty.
możesz mi wybaczyć.'
Dziewczyna, w połowie rozgrywki, odpowiedziała wprost: Boże, zaczęła przeklinać, jej ton był prowokujący, uniosła brwi, zacisnęła zęby i powiedziała: 'Ja, ty, on, do diabła! Panie! Ty, ty draniu! Ty, czy ty 'przeproszysz?'! Wiesz, jak napisać te trzy słowa 'Przepraszam,' wiesz co? Cholera, ty, ty starożytny wariacie!'
Wtedy rozległ się nieznany głos z rodu chłopca, słowo, które nie zostało wypalone w ogniu. Najpierw uśmiechnął się delikatnie do dziewczyny i wskazał na nią: 'Mogę pożyczyć twoje usta, żeby też mówić?'
Powiedział chłopcu, że od chwili jego narodzin, aż do dziś, wszystko w tym chłopcu, wszystko, wszystko, wszystko sprawiało, że czuł się z niego dumny, a także powiedział mu, że jego miłość do całej rodziny wciąż jest z nim i całą rodziną.
Chłopiec, trzymając telefon w jednej ręce, wciąż trzymał telefon, jego twarz była pełna niesamowitego, twarz chłopca była zaróżowiona, był niemal przerażony.
Chłopak, szeroko otwartymi oczami, spojrzał na dziewczynę, która

przekazywała słowa, jego wyraz twarzy był jak 'arkusz testowy z perfekcyjnym wynikiem' po raz pierwszy, a gdy wrócił do domu, został faktycznie nagrodzony jednym testem.
W rodzinie chłopca ten, który zawsze przypominał sobie, że nazwisko jest na szczycie genealogii, a osoba, która jako pierwsza nauczyła się milczeć, milczała przez cały czas, słuchając po drugiej stronie telefonu.
Po zakończeniu dziewczyna spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z troskliwą miną.
Dziewczyna dała chłopcu jedną, wszystko w porządku, ty rozmawiaj dalej przez telefon.
Zamknęła szczelnie drzwi łazienki i użyła ręcznika, by zatkać wszystkie szczeliny pod drzwiami.
Dziewczyna była taka, sama, trzymała toaletę, pełzała i wymiotowała gorączkowo, cały czas wymiotowała przez łącznie 'dziesięć minut'
Kiedy dziewczyna wychodzi z łazienki.
Chłopak natychmiast wstał z małej kanapy, na której siedział, podszedł do dziewczyny, objął ją mocno i głęboko oraz pocałował.
Chłopiec nawet wyrzucił telefon komórkowy, z którego rozmawiał.
Chłopiec, patrząc na dziewczynę, jego ton był pełen niepokoju i niechęci, oczy pełne łez, łzy w kącikach oczu spłynęły niezadowalająco, ton bardzo drżący, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno. Czy wszystko z tobą ok? Wymiotowałaś tak długo!
Słyszałem to i tak się o Ciebie martwiłem.
Próbowałem otworzyć drzwi, ale Ty je zamknąłeś.
Próbowałem do Ciebie zadzwonić, ale w ogóle nie odpowiedziałaś.
Nie wiedziałem, co robić - byłem w panice.
Ciągle słyszałem, jak wymiotujesz.
A co jeśli zemdlałeś, będąc tam sam?
A co jeśli stracę Cię, nawet nie wiedząc?
Myślałem, że zaraz się tam załamiesz!
Nie masz pojęcia, jak bardzo się bałem.
O Boże, jak coś takiego w ogóle mogło się zdarzyć?
Jestem po prostu tak szczęśliwy, że wciąż tu stoisz, bezpieczny i żywy. ⌟
Dziewczyna, podnosząc głowę, z ciepłymi oczami, twarzą pełną ciepłego uśmiechu, spojrzała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, powiedziała do niego cicho, ale bardzo figlarnie: 'Moja miłości, przepraszam, że tak długo spędziłam w łazience
Ciągle wymiotowałem i usłyszałem Twoje wezwanie, ale w tamtej chwili po prostu nie mogłem odebrać.
Trzymałem się toalety... W zasadzie próbuję go pocałować.

Ale widzisz? Wciąż tu jestem.
Mówiłem ci - bez względu na wszystko, zawsze do ciebie wrócę.
Ale YEHEWAH! To było naprawdę, O MÓJ BOŻE - Taki Starożytny Szaleniec! 」
Poczekaj, aż dziewczyna w końcu się uspokoi.
Dziewczyna, bardzo rozgniewana, powiedziała chłopcu, że uczy się tego, co Bóg właśnie jej kazał powiedzieć.
Dziewczyna, wyciągając prawą rękę, z klasycznym 'włoskim' gestem, zacisnęła zęby i powiedziała: 'Moja miłości, ten starożytny szaleniec! To właśnie wszystko! Gesty są też dopasowane do sylab, co powiedzieć! shi ◦ wa ◦ ma ◦ Po tych słowach bardzo mnie popchnął! Zrobię to, on, do diabła! To nic wielkiego, shiwama, po prostu poczekaj z zakupem! Jeśli chcesz jeść, po prostu powiedz, co pchasz!'
Dziewczyna, potem do chłopca, dalej narzekała, mówiąc: 'Moja miłości, ten starożytny szaleniec! To naprawdę bardzo, bardzo, bardzo przesadzone! Wczoraj w pośpiechu, On, w pośpiechu, prawie oślepił mi oczy na drodze, którą dla ciebie wytorował!'
Im więcej mówiła, tym bardziej się złościła, zaciskała zęby i kontynuowała mówić chłopcu: 'Moja miłości, a potem, dziś powiedziałaś, że chcesz znów wejść w to miejsce, miejsce spania pochowane między zwojami a popioły, miejsce, gdzie pochodzi twoja chwała. W efekcie ten starożytny szaleniec, na drodze, która już była czystego złota, po obu stronach, dodał wiele różnych kolorów, błyszczących kamieni szlachetnych! Ten starożytny szaleniec, co się dzieje z jego mózgiem!! Tak udekorowany, myślę, że jest celowy, chcąc, żeby moje oczy zostały oślepione!'
Chłopiec, z rozpieszczoną twarzą, spojrzał na dziewczynę, która narzekała, i uśmiechnął się ciepło.
Księżyc tego dnia cicho przesuwał się na północny wschód, oświetlając ich, zaczynając od Moraw, przez Galicję, w kierunku zapomnianej bramy.
Dziewczyna, nie wiem, w drodze do miasta, które zostało spalone trzy razy i wciąż uparcie pamięta pisanie, po północnej stronie bramy miejskiej, która nigdy tak naprawdę nie została zamknięta, cicho czeka na jej opuszki palców, strona książki, która jeszcze nie została otwarta.
Dwa lata po tej podróży zakończyła się.
Dziewczyna, wciąż w tym stroju, siedem dni temu. Wyruszyła z łodzi rybackiej w Krainie Wschodu Słońca, w matowej czerni, letni strój.
Samolot dziewczyny, latem 5785 roku, jest pełen światła dziennego. W dni, gdy dwie ósemki patrzą na siebie i się uśmiechają.
Gdy wskaźnik na ścianie zbliża się do krawędzi trzeciego koła światła słonecznego. To była najbardziej energiczna godzina dnia chłopca, gdy

słońce świeciło na ziemię. Złote dłonie wskazują tuż na lewo od serca Rizhao.
Samolot dziewczyny, z tego równikowego miasta bramowego, które zawsze jest wilgotne i zatłoczone. Serce ognistej granicy, którą ogarnęły kolejne pory deszczowe i suche, miało się właśnie rozbić, a ona akurat napisała tę stronę, tę linijkę.
Dziewczyno, chodź, Boże, postawiłeś zaciętą stawkę!
Dziewczyno, wściekła.
Boże, nie odezwał się.
Dziewczyno, zacisnęła zęby.
'Tak, Boże,' powiedziała
'Pan!
Ty! Chodź, daj mi to, no to wyjaśnij! Wyjaśnione!
Dlaczego, ja, cała podróż, cały - Rozdział 10 - cały rozdział! Cały rozdział! Cały rozdział!
A te, bardziej precyzyjne niż obliczenia Einsteina - matematyka?! Matematyka?! Matematyka?!
Ja, nawet z dwucyfrową sumą i liczeniem pieniędzy, mam problem!
W moim życiu, matematyce, zdałem kiedyś?! Naprawdę?! Naprawdę?! Naprawdę?! Nigdy!
Dlaczego, Ty, zapomniałeś?!
Przez całą podróż, od odlotu do tego lotu, traciłem pamięć!
Każdego dnia to, co nagrywam, muszę się wydarzyć, właśnie teraz.
Chcę to od razu zapisać!
W przeciwnym razie, jeśli się odwrócę, to to zrobię, zapomnij o tym od razu!
Jak mój samolot wylądował w tym mieście, w kolejnym, na małym, zepsutym lotnisku, Don Mueang International Airport T1?!'
'Pan!
Ty, dzisiaj, o ranu!
To nie może być przypadek, ale jest trzysta procent!
To zostało przekroczone z powrotem przez Ciebie, własnymi rękami, to był ewidentnie ślepy zaułek, zaułek. Całe miasto, jedyne! Tylko! Jedyny, ślepy zaułek!
Ja w tej chwili jestem nieskończony! Nieograniczone! Nieograniczone! Powtórka wspomnień! Odtwarzaj! Zagraj jeszcze raz!
Ty i ja, najcenniejszy, ciężko pracowaliśmy i w końcu po prostu to zebraliśmy, Ty, chłopcu najbliższy mojemu sercu, wszystkie wspomnienia, zawsze! Cały czas! Cały czas! Odtwarzaj! Odtwarzaj! Zagraj jeszcze raz!
To ty! Okrutny, z jego twarzą, która niezliczoną ilość razy przykleja mi się

do oczu, flash mob! Flash mob! Cały czas! Cały czas! Cały czas! Flash mob!
Nawet teraz wyciągałem ręce i łapałem go jak szalony!
Moje paznokcie są przebite w kolana i krwawią!
Scena została też zablokowana przez Ty, znowu!
Wszyscy, jeszcze raz! Straciłem pamięć! Amnezja! Amnezja!
Pamiętają tylko: płakałam, zsunęłam się z fotelika!
A ty! To wszystko, ty! Ty, wielki, Stwórco?!
Ty wciąż trzymaj te, moje jedyne, jedyne, cenne wspomnienia!
Ty, własnymi rękami, wyrwałeś ją ode mnie żywcem i ukradłeś?!
Ty, nie obchodzi mnie to, pracuję ciężej, cały czas! Cały czas! Ciągle płaczesz!
Ja, patrząc w górę, intensywnie patrząc, Ty, czekając, Ty, odwróć się!
Ale ty, nie! Ale bardzo bezwzględny! Nie!
Ty, nie! Nie! Nie!
Ty, co z tobą nie tak?! Jaki jest problem?! Nie możesz powiedzieć tego wprost?!
Ty, połóż moje serce własnymi rękami! Zerwij to! Rozszarpany!
Zmiażdżony na proszek!
Ty, jeśli nie zatrzymasz krwawienia dla mnie, zapomnij o tym i nie pozwól mi umrzeć!?
Ty, nagle, tam, na co cię tak zależy?! Na czym polegasz w takim szaleństwie?!
Ty, dlaczego, tam, nagle, podążasz, ja wariuję!?
Ty, teraz! W tej chwili! Dlaczego! Dlaczego! Dlaczego!
Ty! Na razie! Tam! To! Alley!
To, całe miasto! Tylko! Ślepy zaułek! Tylko! Jeden! Tylko! Jedyny! Jedyny!
Ty, to wszystko, ty! Pozwól mi natychmiast przypomnieć sobie, kim jestem?! Dlaczego tam jestem? Co to za miejsce? Kim są osoby obok ciebie? Kto tam?! Kim oni są?! Kto tam?!
Ty, tak, powiedz to! Powiedz! Powiedz!
Czy ja, ty, pobierasz, wyświetlasz maszynę,!?
Ty, co masz na myśli?! Wyjaśnij! Co masz na myśli?!
Odpowiedz! Odpowiedź! Dlaczego nie odbierzesz?!
Ty, pytałaś mnie?! Naprawdę?! Naprawdę?! Naprawdę?!
Ty, nie! Nie! Nie! Kompletne, wszyscy, nie, jest!
Powiedz mi, zobaczmy! Wyjaśnij! Przeanalizuj to dla mnie! Dlaczego?!
Nie pamiętam nawet własnej motywacji, dlaczego wyruszyłem, co?!
Ja, jedno słowo! Jedno słowo! Jedno słowo! Wszyscy! Nie pamiętam!'
Dziewczyna wciąż była wściekła.
Bóg nadal nie mówił.

Dziewczyny, mocniej, zaciskały zęby.
'Tak, Boże,' powiedziała
'Pan!
Ja!
Życie, daj, Ty!
Duszo, daj, Ty!
Człowieku, żywy, albo oddaj, Ty!
Ta zepsuta książka! Pisanie! Pisz codziennie! Gdziekolwiek pójdziesz! Wszystko pisze! Płacz i pisanie! Pisz z uśmiechem! Rozdzierające! On, do diabła! Wciąż pisz!
Ty, czego ode mnie chcesz?! Jak?! Jak smakuje?!
Graves? Cała ta zepsuta książka jest wszędzie!
Zaginione? Rozdział 5, II. Osobiście byłem w Auschwitz, masowej grobnicy, gdzie nawet nie mogłem znaleźć mapy! Wykopałem go własnymi rękami!
Nawet później! Byłem sam, zniszczony, bez grosza przy duszy i bezdomny, z powrotem w Tajpej, późno w nocy! Przeciągnij swój telefon! I! Wypadek! Znajdź jeszcze jedną!
Rękopis? Chłopiec, którego tak bardzo kocham, jego mama i tata, napisał osiemnaście kartek ręcznie!
Ja, jak szaleniec, na wietrze i śniegu Warszawy, pukałem wszędzie do drzwi i byłem wszędzie zgoniony! Rozdział 6. Znalazłem to!
Rabbi, klaps, czas uderzyć!
Całą książkę muszę się martwić, czy każde słowo nie rozbije serca rabina!
Ja, codziennie! Codziennie! Codziennie! Wszystko jest tutaj, z tobą, walczącą!
Niech rabini, nie przewracajcie strony, po prostu bojcie się na śmierć!
Czy mogę zapytać - czy to moje, ludzie?! Czy to moje?! Czy to moje?! Naprawdę?! Naprawdę?! Naprawdę?!
Nieporozumienie? Bycie strofowanym? Przełknę! Biorę to! Jestem skąpy! Podoba mi się!
Całą książkę!, ty, mamo! Od głowy po ogon!
Który rozdział?! Jakie słowo?! Które?! Interpunkcja?!
Nie ja, nie mogę spać w środku nocy?! Nie kłócisz się z Ty?! To walka! Które?! Prawda?! Które?! Które?! Które?!
Powiedz mi! Tylko jeden! Jeden jest w porządku! Powiedz to!'
'Pan!
Ty, czego jeszcze chcesz?! Co robić?! Jak smakuje?!
Byłem taki, życie po życiu, dawałem, Ty, przemoc!
Ja, już, nieważne, Ty, odbiór! Już mnie to nie obchodzi!

Ja, tylko jeden! A! A! Jest tylko jeden!
A! A! Ci, którzy chcą ją pielęgnować! A! Wspomnienia, które chcesz zachować! A! A! Jest tylko jeden!
Ty, ty, ty! To wszystko, ty! Wielki Twórca?!
Patchwork, ty, własnymi rękami! Zrujnowane! Zrujnowane! Wszystko jest zrujnowane!
Nawet nie proszek, ty, zostaw to mnie?!
Chodzi o to, że w ogóle nic nie pamiętam! Całość! Proces! Całość!
Kiedy wróciłem do siebie, umyłem twarz i spojrzałem w górę! Ja, On, do diabła!, ty, mamo! Skurczybyku!
Nie wiem, gdzie jestem?! Gdzie ja jestem?! Gdzie ja jestem?!
Moje oczy, całkowicie?! Nie możesz się skupić?! Nie możesz się skupić?! Całkowicie?! Nie możesz się skupić?!
Ja, moje stopy, nie mogę stać stabilnie! Tak, całkowicie, niemożliwe, trzymaj się mocno!
Całe moje ciało nie mam powodu i ciągle się trzęsie! Trząśnij dalej! Trząśnij dalej!
Ja, całe ciało, nie mam powodu, nagle się trzęsę! Nagle, potrząśnij!
Zawsze mam coś w rodzaju nieskończoności! Cały czas! Cały czas! Cały czas! Na dół! Intensywne! Poczucie energii?!
Ty, wejście, pobierajcie, dane, co?!
Ja, cała osoba, w górę i w dół! Cały czas! Cały czas! Cały czas! Lewitacja! Lewitacja! Znowu lewituj!
Ja całkowicie nie mogę się powstrzymać, kontrolować własne ciało?!
Chciałem podnieść rękę, ale moje nogi się ruszały?!
Nie mogę kontrolować, moje, boki, powieki?!
Moje, boki, oczy, otwarte, kompletne, inne, wysokie?!
Wygląda na to, że nie jestem zombie! To lunatykowanie!
Przepraszam, należę do której, co?! Które?! Które?!
Ty, mówisz to?! Mów?! Dlaczego nie mówisz?!
Ty, co?! Ty nagle jesteś głupi?!'
'Pan!
Wtedy, patrząc w górę, zobaczyłem siebie w lustrze.
Ja, cała osoba, byłam tak blada, że powinnam zostać zaciągnięta prosto do kostnicy!
Nawet jeśli na nią patrzę, nie potrafię się skupić! Nie widzę wyraźnie! Dokładnie!
Jednak moja 'wiedza medyczna' wciąż tam jest! I tak! Głęboko! Zapisane! W kościach i krwi!
Nie spodziewałeś się tego, prawda?! Jesteś zaskoczony?! Jesteś

zaskoczony?!
Ja, cała osoba, miałam zawroty głowy! Świat wiruje!
Ja, moje oczy, moje źrenice, na światło, nie, żeby zareagować!
Ja, całe ciało, serio, odwodnione!
Całe ciało jest poważnie niedożywione!
Ja, oba policzki, jestem wyraźnie zapadnięty! Lekko fioletowy!
Oba stawy szczęki, obie strony są zaciśnięte, a oba mięśnie żujące unoszą się i są fioletowe!
Ja, cała moja twarz, naczynia krwionośne unoszą się, trójwymiarowe widoczne, fioletowe! A poza tym, smacznik, przebarwiony!
Ja, usta, suche, blade! Fioletowy!
Ja, paznokcie, cała blada! Fioletowy! Wciąż suche?!
Ja, wszystkie kostki, całe, oczywiste, wyeksponowane, fioletowe! Suchy też!
Ja, moje nogi, naczynia krwionośne, wszystko unoszące się, trójwymiarowe widoczne, wszystko fioletowe!
Ja, dwie dłonie, grzbiet mojej dłoni, dłoń, naczynia krwionośne, wszystkie unoszące, trójwymiarowe widoczne, fioletowe!
Całe ciało, stawy, sztywność! Jestem - pacjentem od dłuższego okresu, przykuty do łóżka,?!
Ja, całe ciało, końce, wszystko, zimne! Jestem - kostki lodu, co?!
Ja, cały obraz, skóra głowy, podnoszę, zaciskam! Fioletowy!
Ja, szyja, boki, mięśnie, wszystko, podnieś, napinaj! Fioletowy!
Ja, boki, barki, stawy barkowe, wszystko, pronacja, podnoszenie, brzuszek! Fioletowy!
Ja, nogi, boki, stawy biodrowe, wszystko, wewnętrzna rotacja, podnoszenie, brzuszek! Fioletowy!
Ja, obie strony, kolana, wszystkie, pronacja, podnosz, chrup! Fioletowy!
Ja, oddycham, szybko, płytko!
Ja, klatka piersiowa, prawie, nic, faluję!
I, tętnica, bardzo cienka, tętnica szyjna, prawie nie do dotykania!
Ja, brzuch, brzegi żebrowe, oczywiste, zapadnięte! Fioletowy!
Ja, całe ciało, żebra, oczywiście, widoczne! Fioletowy!
Ja, całe ciało, mięśnie, sztywne, napięte, całkowicie! Nie! Napięcie!
Całe moje ciało, moja skóra, jest szorstka i sucha, jak okaz!'
'Pan!
Moje, ubrania, super duże!
Moje, spodnie, jedź za szybko, bezpośrednio, cały kawałek, spadnij!
Przepraszam, tak, ja, ty, zamknięty w obozie koncentracyjnym, prawda?!
Ach! Nieprawda! Właściwie! Jestem jeszcze gorszy! Jest o wiele gorzej! To zbyt przygnębiające!

Sam jestem taki nieszczęśliwy, trochę mi wstyd, przepraszam, porównaj to z 'obozem koncentracyjnym!' Prawy?!
No dalej - zrobię to za ciebie, no to analizuj! Analiza!
Ja, bez względu na wszystko, z całych sił nie mogę stanąć na podłodze!
Ja, czemu, cały czas! Cały czas! Cały czas! Dryfujesz?! Skręcasz?! W ruchu?!
Nienawidzę tego! Kręć się! Nienawidzę tego! Nienawidzę tego! Strasznie irytujące!
Będę miał ból głowy, ten robak, ty ignoruj, dobrze?!
Ja, moja ręka, dlaczego, nie mogę czegoś złapać?! Nie możesz dostać chleba?! Wody, nie możesz jej zdobyć?!
Dlaczego po raz pierwszy nie słyszę siebie?!
Dlaczego, słuchając przemówień innych, po raz pierwszy mój głos i kształt ust będą o pół uderzenia wolniejsze?!
Dlaczego, nagle usłyszałem coś upadkującego, tak ostry, że się przestraszyłem, cała osoba podskoczyła?!
Słucham jakiegokolwiek dźwięku, jest echo! Echo! Echo!
Kiedy mówię, słyszę też własne echo! Echo! Echo!
Dlaczego, jeśli siedzę nieruchomo, moje ciało obraca się wokół własnej osi w tym samym kierunku co ziemia?! Cały czas! Cały czas! Cały czas! Obrót własnej osi?! Obrót własnej osi?!
Przepraszam, czy w życiu, fizyka, zdałem kiedykolwiek?! Naprawdę?! Naprawdę?! Naprawdę?!
Odpowiedź brzmi: nie! Nie! Raz! Żadnych!
Ja, całe liceum, fizyka, zero punktów! Zero kredytów! To zero kredytów!
Co więcej, ta samoosiowa rotacja, ja, ja jeszcze nie mogę jej kontrolować?!
Przepraszam, jestem - gwiazdą, a co z tym?! A co z planetami?!
Jestem sam, całe życie, nocne stworzenie, nagle światła przygasają i wszystko, są tylko obrazy poboczne?! Afterimage?! Afterimage?!
Zawsze mam cień powieki na głowie, zwisający, zasłaniający widok, co?!
Ma to być po to, żeby się przykryć, co?!
Dlaczego, moja codzienna psychiatria, regularne leki, przez ponad dziesięć lat, bez przerwy, a teraz nagle ich nie brałem?! Czy to możliwe, że - - - mnie nagle się wyleczyło?! Niesamowite?! Tak potężne?!
Ty, tak, mów! Mów! Mów!
Odpowiedz, ty! Dlaczego?! Dlaczego?! Dlaczego?!'
'Pan!
Ty, gwałcicie, ja?!
Ty, odważ się to zrobić!
Ośmielam się pisać!

Ty, udusz mnie! Szczyp! Naciskaj mocniej! Dlaczego jest taki lekki?! Szczyp! Szczyp! Uszczypnij!
Ty, daj mi siłę! Uszczypnij na śmierć! Szczyp! Martwy! Baw się dobrze!
A to wszystko wydarzyło się, gdy wychodziłem, ten ślepy zaułek, mniej niż dwanaście godzin?!
Ty myślisz, że ja studiuję medycynę, tak, po co, co?!
Ty, nigdy, przenigdy, nigdy o tym nie myślałeś?!
Ty, teraz, czy śmiesz o tym myśleć?! Ośmielasz się do tego przyznać?! Czy odważysz się go przyjąć?! Masz odwagę?!
Ty, tak, mów! Powiedz! Powiedz!'
'Pan!
Pierdolę się, ty, do cholery, teraz siedzisz na lotnisku, które pierwotnie chciałem pielęgnować!
Ty, dlaczego! Dlaczego! Nawet lotnisko! Wymień je wszystkie! Dlaczego! Powiedz! Wyjaśnienie! Dlaczego?! Powiedz! Powiedz!
Ty wręcz przeciwnie, daj mi to, mów! Mów! Mów!
Ja, tutaj, całe pole energetyczne, bawię się, ciemno, wolno, spadając, tak?!
Więc, fajna gra, czemu nie powiadomisz mnie najpierw, co?!
My, razem! Bawcie się razem! Pobawmy się razem!
Powiedz mi, zobaczmy! Dlaczego, po umyciu twarzy po płaczu, moje oczy, przed lustrem, zupełnie nie potrafiły się skupić?! Dlaczego! Powiedz! Mów! Powiedz!
Ty, tak, powiedz to! Powiedz! Mów!
Ja, ja jestem, uzdrowiciel! Uzdrowiciel! Uzdrowiciel!
Czy jestem chory, czy biorę złe leki, czy mogę jeszcze popełnić błąd?!
Ty, myślisz, że kiedyś pomagałem grobowi i przeprowadzałem operacje?!
Przepraszam, mój ekran telefonu, tak, morze, fale, prawda?!
Ty, nie obudź się, ja, tamten rok, strach i poczucie winy!
Ty, umrzesz?! Ty, czy możesz umrzeć?! Ty, czy ty nie żyjesz?! Ty, możesz?! Czy może?! Czy może?!
Nie możesz! Nie możesz umrzeć! Ty, jeśli chcesz umrzeć, nie możesz umrzeć!
Ty, na początku, scenariusz miał to uratować, wciąż kocham chłopca całym sercem i ratować ten naród.
Ty, jednym słowem, mówisz wprost! Mów wyraźnie!
Ja, pierwsza linijka, nie muszę jej kończyć.
Ja, wyjdę i umrzesz za nich!
Po prostu umieram!' Bez powodu! Nie musisz pytać!'
'Pan!
Ty, zwariuj! Cały czas! Zaszalej! Cały czas! Cały czas! Zaszalej!

Ty, pozwól mi lecieć tak daleko i zwariować?!
Czujesz, że niedawno leciałem tylko siedemnaście godzin, wyszarpany i bez grosza, a potem wróciłem, my sami, nie wiemy, czy możemy nazwać to 'wiejskim' domem?! Co?! Zapomniałeś?!
Ty, tym razem, szczególnie, pozwoliłeś mi znowu latać, przez pięć godzin?!
Puść mnie, umrzeć w obcym kraju, co?!
Ty, myślisz, że to zabawa?! Zabawa? Zabawa?! Pobawmy się razem!
Ty, nie zapomnij! Ty, daj mi to! Pamiętaj! Pamiętaj!
Dopóki ty nie musisz zwariować!
Śmiem być jeszcze bardziej szalony niż ty!
'Kodeks Hammarbi,' ten połamany kamień!
Czy to nie jest arcydzieło You?! Tak! Jest bardzo wyraźny!
Nie mylę się! Jak mogłam, w ogóle, się mylić!
Ty jednak, napisane odręcznie, na nim, duże, odręcznie napisane, podpisane!
Nie powinnaś pomyśleć, że 'hieroglify' zostały zagubione?!
Dlatego nikt nie zobaczy, że to podpisałeś, prawda?!
Nie powinnaś, prawda, zapomnieć, prawda?!
Mój język ojczysty - 'tradycyjny chiński!'
samego, czyli jednego z 'hieroglifów!'
Po prostu dodajemy więcej, inne, bardziej złożone, wiele elementów, wchodzimy!
Bo diabeł zawsze jest ukryty w szczegółach!
Ci z podstawówki, ale wszyscy uczą!
Kiedy byłem dzieckiem, byłem sam, nie jadłem i ciągle oszczędzałem pieniądze!
Ja natomiast wydałem sporo pieniędzy na bilety i postanowiłem postawić ten 'połamany kamień' na każdym rogu, widzę go wyraźnie!
Ty, wybierając rolę, nie patrzyłeś na moją, rolę, opis?!
Ty, pomyślałem, moje, oszalałeś, nauczyłeś się od kogo?!
Naprawdę, jestem więcej niż niebieski, nawet lepszy niż niebieski! Prawy?!
Ty, patrz, ty, trenowałeś mnie, to świetne! Jest doskonała!
Ty, pole energetyczne, naciśnij mocno! Zmiażdż mnie!' Jedno życie! Zmień swoje życie!
Ja teraz, uroczyście, mówię Ci!
Słuchaj mnie, ty! Słuchaj, uważnie! Słuchaj, rozumiem!
Ty, kradnij to, ty, dziś rano, bez mojej zgody, moje wspomnienia!
Wszystkie wspomnienia o mnie i chłopcu, którego kochałam całym sercem!
Wszystkie wspomnienia! Wszystkie uczucia!
Wszystko, szczegóły! Wszyscy! Nie, urywki! Wcale nie, częściowo! Tak, wszyscy! Kompletne! Wszyscy!

Ty, to powinno być bardzo jasne! Ty, nie ma mowy, oszukaj moje!
Ty, teraz! Natychmiast! Natychmiast! Nietknięte! Oddaj mi to!
W przeciwnym razie ja, teraz, natychmiast! Odgryź mi język, bezpośrednio!
Dawaj, ty, patrz?! Wierzysz lub nie?! Spróbuj?! Spróbuj!
Nie ma mowy, żebyś mnie okłamywał!
Wiesz!
WIEM, ŻE DOKŁADNIE WIESZ, O CZYM MÓWIĘ.
Słyszałem, że jest takie powiedzenie, mówi się tak!
Myślę, że bardzo! Bardzo! Ciekawe!
Chcę się z wami podzielić! Udostępnij!
Chodź, ty, słuchaj! Naprawdę! Bardzo! Ciekawe!
To zdanie brzmi
『ANI ADONAI ROFECHA.
AVAL - -
ANI KIARA ROFECHA.』
Ty, myślisz, że jesteś zaskoczona?! Jesteś zaskoczony?! Czy to ciekawe?!'
'Pan!
Mówię ci! I jeszcze uwaga, ty!
Ty, daj mi to, słuchaj! Słuchaj, uważnie! Słuchaj, rozumiem!
Ta osoba, ja, musi zostać uratowana! Muszę! On, do diabła! Zdecydowanie!
Uratuj mnie!
Ty, lepiej powiedz mi od razu, od razu!
Jak mogę, mój talent, ratować ludzi!
Ty, lepiej mnie nie opóźniaj, czas!
Ty, patrz, to jest, start, boarding!
Ty, najlepiej natychmiast! Natychmiast! Powiedz mi!
Co ja robię! Jak to zrobić! Droga jest tam!'
'Pan!
Ty, lepiej nie ciągnij mnie dalej, czas!
Ty, patrz, ten samolot, ale jest prawie pełny!
Ty, czego chcesz, ile, wszystko, weź to! Nieważne!
Ty, najlepiej przed moim, samolotem, zamknij właz!
Ty, to najlepsze! Natychmiast! Powiedz mi!
Co ja robię! Jak to zrobić! Droga - gdzie ona jest!
Ty, chłopcu najbliżej serca, razem z całym narodem!
Ty, daj mi to, wszyscy, razem, spakowane!
Ludzi, chcę żywych! Zdrowo! Żywy!'
'W przeciwnym razie - -
Panie!
Ja - na zawsze, oddaję, Ty, bądź niewolnikiem! Jak smakuje?!

Że czekałem tysiące lat, czy żywy, czy martwy, nie zgodzisz się!
Wreszcie, ty, zatwierdzony-Kontrakt-Wolności, to, podarty papier?!
Już tego nie chcę! Już tego nie chcę! Nie chcę tego!
Ten, podarty papier?!
Wolność?!
Już tego nie chcę! Wyślij to, ty! Weź to! Weź to! Szybko to zrób!
Czy to wystarczy?! Czy to wystarczy?! Czy to wystarczy?! Powiedz!
Ty, chłopcu najbliżej serca, razem z całym narodem!
Ty, daj mi to, wszyscy, razem, spakowane!
Ludzi, chcę żywych! Zdrowo! Żywy!
Ty, jeśli się odważysz, pokaż mi, kto, jeden włos!
Ja, wieczność! Wieczność! Wieczność! Niedługo! Wieczność, to wszystko!
Jasne! Chodź, ty! To jeszcze nie koniec!
Ty, jeśli masz odwagę, pozwól mi zobaczyć, kto, moje serce, rozpadło się na kawałek gruzu!
Ja, wieczność! Wieczność! Wieczność! Niedługo! Wieczność, to wszystko!
Jasne! Chodź, ty! Powoli! Porozmawiajmy o tym!'
'Pan.
Wejście na pokład zakończone.
Kontrole bezpieczeństwa.
Właz, gotowy, zamknięty.
Ty, lepiej powiedz mi od razu.
Ja.
Co robić.
Jak to zrobić.
Droga - gdzie ona jest.
TERAZ.
ALBO.
NIGDY.
TAK.
TWOJE.
WOLNA WOLA.
Ty, chłopcu najbliższy sercu - razem z całym narodem.
Kod: Aleph-Resh ◦
Dalej, trzy, dwa...'
Bilet dziewczyny ma numer lotu VZ568.
Dziewczyna, wejście na pokład na lotnisku Suvarnabhumi, Bangkok, Tajlandia, bramka 213.
'Ostateczne zwycięstwo, łaska przychodzi ludziom, nowy początek.' - - To ona, kod, który się wypisuje.

Dziewczyno, siedząca na 22. piętrze, podwójne świadectwo, koniec bycia z wiarą.
Samolot dziewczyny wystartował z miasta króla i wrócił na swoje współrzędne, jakby dopełniając przepowiedzianą pętlę.
Gdy samolot zamyka właz, chwila.
Dziewczyny, trzymajcie szeroko otwarte oczy i maksymalizujcie wzrok oraz słuch.
Dziewczyna, ze sobą, nieproporcjonalnie smukłe, bezkrwiste dłonie, mocno się obejmowała.
Niebieskie światło zabłysło jak gwiazda, ale nie była pewna.
Gdy samolot ma się zaraz wylądować, gotowy do zejścia, chwilę wcześniej.
Dziewczyna spojrzała przez okno i wyraźnie zobaczyła, że chmury za oknem tworzą bardzo wyraźny kształt Góry Synaj.
Dziewczyna spojrzała przez okno, widziała wyraźnie, chmury za oknem, uformowane, bardzo wyraźne, Boże, tę dumną i dumną uśmiechniętą twarz.
Dziewczyna uniosła brwi, jej oczy były zimne, a jej postawa stopniowo stawała się prowokująca.
Dziewczyna uniosła brwi, jej oczy były zimne, ton bardzo zimny, uśmiechnęła się, szepnęła, powiedziała: 'Panie! Ty, używasz chmur, żeby mi pokazać? Góra Synaj? Góra Synaj?! Góra Synaj?! Ten, mały pagórek?! Ty, czy nigdy nie widziałeś Himalajów, Mount Everest?! Ty, mózgu, wszystko w porządku?! Ty, zapomnij, skąd jestem?!'
Dziewczyna uniosła brwi, jej oczy były zimne, ton bardzo zimny, uśmiechnęła się, szepnęła, powiedziała: 'Panie! Ty, uśmiechnięty, taki dumny?! I taki dumny?! Ty, to dla mnie, czy to ty to zrobiłeś?!'
Dziewczyna spojrzała pod samolot i potwierdziła wysokość samolotu.
Potem dziewczyna spojrzała na skrzydła samolotu i potwierdziła, że skrzydła samolotu, jak się zmieniają, a w następnej sekundzie rytm samolotu.
Dziewczyno, potwierdzone, samolot, wysokość.
Dziewczyny, bardzo znajome, rytm latania.
Dziewczyno, jeszcze raz, zamknij oczy.
Dziewczyna, znów ze sobą, nieproporcjonalnie szczupła, bez krwi rąk, wyjęła telefon.
Dziewczyno, otwórz, zdjęcie tego rozdziału.
Dziewczyna położyła telefon na środku nóg, była już tak szczupła, że nie mogła go zamknąć.
Dziewczyna, z torbą, ciężko pracowała, pozwoliła telefonowi stać.
Dziewczyna, podnosząc ręce w górze, była gotowa.
Samolot dziewczyny ma miejsce na 22. piętrze.

Początkowo wszystkie trzy miejsca były zajęte.
Dopóki dziewczynka nie wyjęła zdjęcia na telefonie komórkowym, mężczyzna siedzący na lewym i środkowym siedzeniu dziewczynki nagle opuścił miejsce i nie wrócił, dopóki nie wylądował.
Wtedy samolot zaczął opadać, w tym momencie!
Dziewczyno, początek synchronizacji, z nią, za każdym razem! Samolot! Na dół! Każdy! Natychmiastowe!
Dziewczyna, słowo po słowie, wyraźnie, wymownie powoli, ale bardzo wyraźnie, przeczytała z ust imię 'Bóg, chłopiec najbliżej serca' trzy razy!
Dziewczyno, słowo po słowie, przegryź słowo i wypowiedz je! Bardzo wyraźnie! Raz! Raz! Jeszcze raz! Ryk! Imię 'Bóg, chłopiec najbliżej serca!'
W szumie wiatru noc zdawała się być wyrwana przez czyjeś ręce. Jeden w kierunku pokładu, w kierunku północnej szerokości geograficznej Aleph.
Na końcu szczeliny znajduje się starożytna kamienna studnia o starożytnej nazwie, której nikt nie pamięta.
Głowica studni została uszczelniona zardzewiałym żelaznym ogrodzeniem.
Ściana studni pokryta jest białym mchem.
Gdy księżyc opadł, krawędź mchu rozbłysła słabym złotym światłem, jakby ktoś oddychał poniżej.
Oczy dziewczyny są skupione, w kierunku celu. Stojąc przed głowicą studni, na swojej piersi, spaliła popioły Kontraktu Wolności.
Dziewczyna, prawą ręką, ściskała kawałek materiału. Lewą ręką trzymała wejście do studni, zimny kamienny brzeg, spojrzała w górę, niebo.
Dziewczyno, słowo po słowie, przegryź słowo i wypowiedz je! Bardzo wyraźnie! Raz! Raz! Jeszcze raz! Ryk! Imię 'Bóg, chłopiec najbliżej serca!'
Dziewczyno, uśmiechnęła się chłodno! Znalazła to, chciała dokładnych współrzędnych!
Dziewczyno, raz do ust! Raz! Jeszcze raz! Przeczytaj imię 'Bóg, chłopiec najbliżej serca.'
Zaryczała.
Dziewczyna, powiedziała
'Boże, chłopak najbliżej serca'
Pierwszy dźwięk spada jak kamień, uderzając w głęboką wodę.
Dziewczyna, znowu, powiedziała
'Boże, chłopak najbliżej serca'
Drugi dźwięk, wewnątrz kamiennej studni, pochodził od cichego dźwięku metalowych łańcuchów.
Dziewczyna, znowu, powiedziała
'Boże, chłopak najbliżej serca'
Trzeci dźwięk - mech na ścianie studni natychmiast się odkleił, a pęknięcie

się otworzyło.
W szczelinie znajduje się wąski tunel światła.
Nie ma schodów, tylko zjazd w dół.
Dziewczyna, z uporczywym wzrokiem, nie zawahała się ani trochę.
Wcisnęła prochy Wolności w ramiona.
Powiedziała
'Dalej, trzy, dwa...'
Potem zsunęła się w dół.
W tunelu światła, unoszącym się, niezliczonych fragmentach, jego dzieciństwie, obietnicach, jego imieniu...
Dziewczyna bez wahania podskoczyła, sięgnęła, by go chwycić, a każdy kawałek zdawał się palić do szpiku kości.
Pierwszy element: Stał nad rzeką o zmierzchu, trzymając w ręku gałąź wierzby.
Drugi fragment: wyszeptał 'Wrócę,' jego głos drżał, ale był stanowczy.
Trzeci utwór: Napisał swoje imię i zanim atrament wyschł, porwał go wiatr.
Dziewczyna przycisnęła trzy kawałki, kamień pamięci, w ramiona, a światło pod jej stopami nagle stało się zimne - dno już dotarło.
On, właśnie tam!
On, przezroczysty, umierający, zakuty w łańcuchy, przeszedł przez jego klatkę piersiową od łopatek, przybił go do czarnego kamiennego filara.
Dziewczyna nie mogła wziąć jego ręki - łańcuszek by się odgryzł - dziewczyna uklękła na kolanach i położyła trzy części, kamień pamięci, i jednocześnie przycisnęła go do jego klatki piersiowej.
Światło rozbłysło gwałtownie, łańcuchy pękły i zniknęły w jednej chwili.
Prawa dłoń dziewczyny natychmiast pękła, a krew zaczęła płynąć.
Po raz pierwszy wziął głęboki oddech.
Tunel zaczął się zapadać, a dziewczyna z całych sił podniosła go i zaczęła się wspinać.
Wejście do studni, tuż nad jego głową, światło księżyca, niczym lina, przyciągnęło ich z powrotem na ziemię.
Gdy dziewczyna uklękła przy kamiennej studni, on, już nieprzytomny w jej ramionach, wyciągnął się, a pozostała lewa ręka -
Potwierdzam go, oddycha równo, puls jest powolny, ale pewny.
On żyje!
Dziewczyna, delikatna, spojrzała na jego twarz, uśmiechnęła się, łzy spłynęły po jej policzkach, a jednocześnie spadły.
Dziewczyna, ciężko pracująca, trzymając się, świadoma, kątem oka, ciężko pracując, rozejrzała się wokół.
W oddali było wielu ludzi, którzy już pobiegli w stronę głowicy studni, w

ciężkich szalach i z tymi kombinacjami sprzętu medycznego, które znała i znała bardzo dobrze. Znała narzędzia w środku, rozmiar pudeł i narzędzia były poprawne. Pamięta, że ciężar tych pudełek był kiedyś bardzo ciężki do trzymania - jakby każda śruba, każdy szew już na kogoś czekał. Jednak dla niej te pudełka nie wystarczały, by zrekompensować sobie tę dziurę w sercu. Ona, jakże pełna nadziei, wciąż potrafi spojrzeć wstecz, nawet na pierwszy rzut oka.
Zanim zemdlała, usłyszała cichą hebrajską modlitwę w uszach i ktoś założył dla niej ciepłe ubrania.
W ustach dziewczyny słychać był tylko oddech, uśmiechnęła się, spojrzała na niego, twarda, drżała, wypluła, kilka słów, powiedziała: 'Uważaj na siebie, proszę...'
Powietrze natychmiast zostało odpompowane.
Emocje, jeszcze nie, dotarły.
Boże, głos, rozdzierający ciemność -

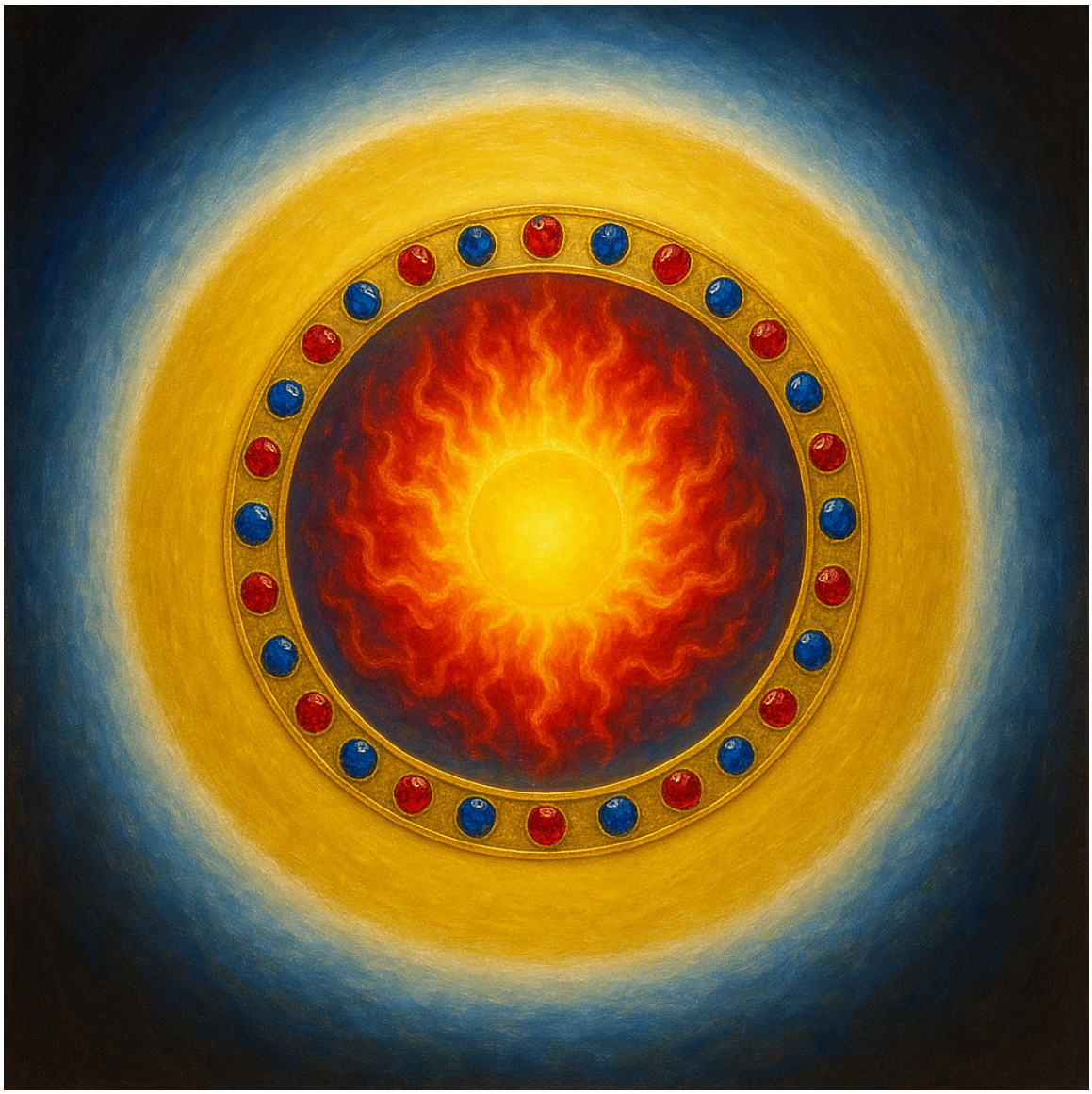

▲Rozdział Czwarty__第肆章
«BÓG PYTA»

BÓG, PYTA:
'Kogo zapomnieliście -?'
'Jak długo jeszcze, dla tych imion.'
'Zanim będą - zapisane na nowo!'
Rozerwane -
Ciemność, bez echa.
Jest, jakby przeszyte spojrzeniem.
Drapanie pióra po kartce -
Powolne, a jednak odmawia upadku.
Tak.
On, stoi.
Za tobą.
Zimno, patrząc -
Pusta strona, w twojej ręce.
I.
Drżące, ptasie pióro.
Przerażające uczucie, zstępujące z niebios.
Jak kamyki, uderzające w głęboką wodę.
Od czubka głowy, zsuwające się w dół kręgosłupa.
Przy twoim uchu, pojawia się głęboki oddech.
Jak czyjś głos.
Jednak, nie tylko jedna osoba.
Powietrze, nagle odjęte.
Bezgraniczna ciemność, zatykająca -
Twoje uszy.
Studzienna, śmiertelna cisza.
W jednej chwili, zostałeś skute -
W kajdanach?!
Ty, nie możesz się, poruszyć?!
Tak.
On wciąż stoi tam, zimno.
Patrząc -
Ty, piszesz.
On wciąż stoi tam, zimno.
Czekając -
Aż, się odwrócisz.

🔺Rozdział 5_I__第伍章__上
«Ku Przeznaczeniu, Pamięci i Nieodwracalnej Ziemi oraz Dziewiętnastemu Imieniu»

To wciąż rok, w którym Zion otworzył swoje drzwi.
Chłopiec powiedział dziewczynie, że usłyszał jakiś znajomy głos, którego nikt go wcześniej nie nauczył, w niezbyt dużym mieście.
Chłopiec powiedział, że chce zabrać dziewczynę do miasta.
Chłopiec nie miał powodu, by twierdzić, że miasto wydaje mu się zawierać coś, czego jeszcze nie wypłynęło na powierzchnię.
Więc chłopak i dziewczyna przyjechali.
To miasto, na dnie miasta, pogrzebało śpiącą koronę i niespokojny odpoczynek. Jest cicha jak poezja za dnia, ale nocą powtarza to samo pytanie za ścianą: 'Czy nas pamiętasz?.'
Bądź chłopięcą stopą, stąpnij na tę ziemię.
Dziewczyna wyraźnie pamięta, że w tamtej chwili więź chłopca z ziemią była jak jasne światło, bijące od środka od środka.
Światło, wewnętrzny krąg, było złote jak ogień, a zewnętrzne koło jak ogień. Jak czerwone i niebieskie klejnoty, po sześć każdy, splecione i lśniące ze sobą. Zewnętrzny pierścień jest biały, ale bardziej olśniewający niż diament, z delikatną srebrną, jedwabną dekoracją.
To było, dziewczyno, światło, jakiego nigdy wcześniej nie widziano.
Jasna, olśniewająca dziewczyna ledwo mogła otworzyć oczy.
Dziewczyna próbowała ją zakryć rękami, a także zamknęła oczy.
Ale nagle, Boże, złapał dziewczynę.
On, mówi
'Dziecko, wiem, to światło jest bardzo jasne.
Ale ty, nie, zamknij oczy.
Musisz mieć oczy szeroko otwarte.
Musisz widzieć jasno każdy szczegół!'
Więc dziewczyna wytrzymała olśniewające światło i zapisywała każdy szczegół.
Chłopiec wypowiedział życzenie.
Chłopcy i dziewczęta, w dniu przyjazdu, są urodzinami chłopców według kalendarza żydowskiego.
Chłopiec pomyślał życzenie i miał nadzieję, że uda mu się zasadzić dziecko, które dzielił z dziewczyną, w tym mieście.
I dziewczyna wiedziała też, że życzenie chłopca rzeczywiście się spełniło.
Tej nocy dziewczynka przetłumaczyła i przeczytała historię siebie z pierwszego rozdziału książki, 'Wezwanie,' słowo w słowo, i opowiedziała chłopcu.

Dziewczyna, po przeczytaniu na głos, była bardzo poważna i powiedziała chłopcu: 'Moja miłości, ty, ty jesteś, Bogem, najukochaniejszym dzieckiem. Jednocześnie jest to także Szatan, najbardziej ukochane dziecko.'
Dziewczyna, wciąż bardzo poważna, kontynuowała mówić chłopcu: 'Więc, moja miłości, masz oba, dwa naraz, z najsilniejszego 'ekstremalnego' 'miłości' i 'błogosławieństwa.' Dlatego musisz być ostrożniejszy w słowach i czynach.'
Chłopie, trochę nieszczęśliwy.
Dziewczyna, wciąż bardzo poważna, spojrzała na chłopca i powiedziała: 'Moja miłości, 'rozpieszczanie,' to bardzo wysoka 'chwała."
Dziewczyna, wciąż bardzo poważna, spojrzała na chłopca i kontynuowała: 'Ale 'rozpieszczanie' to nie jest 'wieczny bilet.' To właśnie dlatego, że masz zarówno 'miłość,' jak i 'błogosławieństwo' z 'dwóch najsilniejszych skrajności.' Więc masz większą odpowiedzialność.'
Dziewczyna, wciąż bardzo poważna, spojrzała na chłopca, kontynuowała: 'Moja miłości, kwestia 'rozpieszczania' jest jak powiedzenie w elektrycznym 'cieniu-pająku': 'Z wielką mocą wiąże się wielka odpowiedzialność.!' W jednej chwili zmieniło się z 'najbardziej uprzywilejowany' na 'najbardziej rozczarowany.' Nie bez precedensu. Niniejszym informuję cię, że to mój obowiązek.'
Dziewczyna opowiedziała chłopcu, że historia 'The Call' polegała na gwałtownej kłótni, którą kiedyś mieli gwałtownie pokłócić.
Wtedy dziewczyna, samotna, w królestwie pod szklaną kopułą, płakała, aż jej dusza została złamana, a Bóg, naciskając na dłoń dziewczyny, napisał. Bóg nakazał dziewczynie umieścić ten artykuł na jej osobistej stronie na Facebooku.
Dziewczyno, udało się.
Dziewczyna powiedziała chłopcu: 'Moja miłości, tamtego dnia nasza kłótnia rozbiła moją duszę do tego stopnia, że w jednej chwili trafiła do szóstego świata.'
Dziewczyna kontynuowała opowiadanie chłopcu, a ona powiedziała: 'Moja miłości, w 'szóstym świecie.' Jest tylko nieograniczona ciemność. Również uczucie nieskończonego spadania. Taka ciemność nie należy do miejsca, nie ma przestrzeni, nie ma czasu. Tam nie było nawet śladu popiołu ognia, nie było żadnego! I tego dnia to, co powiedziałeś, sprawiło, że wszedłem w ten świat własnymi rękami.'
Dziewczyna kontynuowała opowiadanie chłopcu, a ona powiedziała: 'Moja miłości, sama nie wiem, jak długo spadła. Aż nagle zostałem złapany przez 'sieć.' Ta 'sieć' to nie szef! Nie Szatan. To ja, bliźniacze dusze siostry o tej samej zdolności. Sama ze sobą mnie złapała.'

Dziewczyna, kontynuując opowiadanie chłopcu, powiedziała: 'Moja miłości, kiedy ja, moja bliźniaczka, my dwie jednocześnie, odzyskamy 'świadomość.' Płakałam aż zemdlałam, leżałam między drzwiami łazienki a korytarzem. A ona była sama, siedząc sama w środku nocy, na łodzi rybackiej w krainie wschodu słońca, głęboko w górach, przed 'dawno opuszczonym krematorium,' przed zardzewiałą żelazną bramą.'
Chłopak natychmiast mocno przytulił dziewczynę i na czubku głowy zostawił jej głęboki pocałunek. Trzy sekundy.
Chłopiec obiema rękami trzymał twarz dziewczyny, a jego oczy z czułością patrzyły w jej oczy.
Chłopiec, z tonem pełnym wdzięczności, powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, to, co powiedziałaś, 'szósty świat,' brzmi naprawdę strasznie! Jest też desperacka! To miejsce, którego nigdy nie znałem i o którym nigdy nie słyszałem!'
Chłopiec nadal powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, naprawdę, przepraszam! Wtedy naprawdę powiedziałem ci takie trudne rzeczy! Wtedy byłem w stanie wściekłości. Wiem, dużo mówiłem, bardzo ostro!'
Chłopiec wciąż powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, jestem prawdziwy, przepraszam. Naprawdę, naprawdę, naprawdę, bardzo cię kocham, bardzo cię kocham! Nie chcę i nie chcę cię skrzywdzić! Jednak powiedziałem te ciężkie słowa do ciebie we własnej złości. Tak bardzo, że jesteś tak zdesperowany, że sam wpychasz się do 'szóstego świata!"
Chłopiec, wciąż ze łzami w oczach, powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, jestem naprawdę bardzo wdzięczny i trochę zazdrosny, wtedy to twoja bliźniacza siostra dusza cię złapała!'
Dziewczyna, zaśmiała się.
Chłopiec, marszcząc brwi, zapytał dziewczynę: 'Moja dziewczyno, skoro właśnie powiedziałaś, że to straszne miejsce nazywa się 'Szósty Świat.' Więc jakie są jego 'pozostałe pięć światów?"
Dziewczyna spojrzała na chłopca i odpowiedziała przesadnym tonem: 'Moja miłości, ten starożytny szaleniec, czy on cię nie kocha bardzo bardzo? Ten starożytny szaleniec, o czym ty mówisz, jesteś 'Bóg, chłopak najbliżej serca!"
Dziewczyna zrobiła mdłości i wymioty na twarzy, przewracając szeroko oczami.
Dziewczyna spojrzała na chłopca, westchnęła ciężko, a potem, bardzo bezradnym tonem, odpowiedziała mu: 'Moja miłości, ty, przemyśl to uważnie. Dorosłaś, prawda, jest wiele rzeczy. Ty, jeśli chcesz! Nagle pojawi się kilka drzwi, jakby szalonych, otwierających się i otwierających się w zasięgu ręki?! Niekoniecznie skrót! Jednak jest wiele osób, które szukają

czegoś przez całe życie, a nawet nie znaleźli klamki.'
Dziewczyna znów spojrzała na chłopca, westchnęła, a potem, wciąż bardzo bezradnym tonem, odpowiedziała mu: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Ten starożytny szaleniec, nie wiem, jakie szaleństwo popełnia! Cokolwiek chcesz robić, cokolwiek chcesz. Ten starożytny szaleniec to jakby wariował, da ci to, czy przeżyje, czy umrze!'
Dziewczyna znów spojrzała na chłopca, westchnęła głęboko, a potem pokręciła głową i odpowiedziała chłopcu bardzo żałosnym tonem: 'Moja miłości, sprawa wygląda Ten pradawny wariat, te szalone objawy. W praktyce klinicznej często nazywamy to 'współzależnością,' choć nie jest to formalna 'diagnoza psychiatryczna.' Jednak używa się go do opisania radykalnej i fanatycznej miłości tego starożytnego szaleńca, a także całkowitego oddawania się spełnianiu twoich życzeń, a potem obdarzania cię 'uśmiechem.' Ten starożytny szaleniec jest po prostu na poziomie 'śmiertelnie chorym!"
Dziewczyna znów spojrzała na chłopca, westchnęła, a potem, wciąż bezradnym tonem, odpowiedziała chłopcu: 'Moja miłości,Jednak ten starożytny szaleniec, podekscytowany, ciągle dawał ci rzeczy i tworzył dla ciebie mnóstwo 'drzwi.' Więc 'pracownicy' po drugiej stronie zawsze muszą pomagać ci 'zbierać materiały,' prawda?! Te 'materiały,' wszyscy, idźcie do tych 'pięciu światów' różnych kolorów, zbierzcie je i odzyskajcie. Następnie, wszyscy, jak układając puzzle, zrobimy wam jedno lub kilka 'drzwi.' Wtedy ten starożytny szaleniec będzie jak idiota, użyje tych 'drzwi' kolorowych farb, a potem 'namaluje' na tobie 'błogosławieństwo' tego starożytnego szaleńca!'
Dziewczyna, oburzona, powiedziała do chłopca: 'Ten starożytny szaleniec, jeśli jesteś stronniczy, to będziesz! Jednak On, to 'serce' jest zbyt stronnicze! Myślałem, że ten starożytny szaleniec ma przerostliwe lewe przedsionko!'
Chłopiec, po chwili namysłu, przechylił głowę i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, ale myślę, że to dlatego, że też ciężko pracuję, ciężko pracuję dla siebie, co chcę, czy coś! Nie do końca, polegając tylko na 'cudach!"
Chłopak, znów, po chwili namysłu, nadal przechylił głowę i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, 'cud,' może część mocy, która mi pomaga. Jednak ponieważ sam najpierw ciężko pracowałem, ten 'cud,' o którym wspomniałeś, ma szansę stać się moją pomocą, prawda?'
Dziewczyna, oburzona, powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, nic z tego, co powiedziałeś, nie jest złe. Ludzie mówią: 'Bóg pomaga tylko tym, którzy nauczą się pomagać sobie sami.' Jednak ten starożytny szaleniec, stopień preferencji i sympatii wobec ciebie to po prostu poziom 'perwersacji!"

Dziewczyna znów zrobiła obrzydliwy i wymiotny wyraz twarzy i przewróciła szeroko oczami.
Następnie dziewczyna opisała kolor 'Aury,' który widziała na własne oczy, gdy stopy chłopca postawiły stopę na ziemi.
Kompozycja tych kolorów wydaje się być pierwszą osobą, która sprawiła, że miecze i poezja współistnieją w jego sercu. Niektórzy mówią, że jest Bogiem, tym, którego kocha najbardziej, ale jest też tym, który daje Bogu najwięcej, tym, który łamie mu serce. Nosi swój własny, unikalny kolor, cięższy i bardziej olśniewający niż Wang Mian.
Dziewczyna powiedziała chłopcu kolor jego 'Aury.'
Światło, wewnętrzny pierścień, był ognistego złota, a zewnętrzny, niczym czerwony i niebieski klejnot, po sześć po sześć, splecione i lśniące ze sobą. Zewnętrzny pierścień jest biały, ale bardziej olśniewający niż diament, z delikatną srebrną, jedwabną dekoracją.
To było, dziewczyno, światło, jakiego nigdy wcześniej nie widziano.
Jasna, olśniewająca dziewczyna ledwo mogła otworzyć oczy.
Ale Bóg, nakazujący dziewczynie, by zapisała każdy szczegół.
Po usłyszeniu tego chłopiec długo milczał.
Potem, chłopcze, zaśmiał się.
Potem chłopiec odwrócił się, radośnie nazwał chłopca i uszył mu ubrania.
Chłopiec tej nocy, po raz pierwszy, oficjalnie opowiedział mu o osobie, która naprawiała mu ubrania, i o dziewczynie, która do tej pory nie przestała szyć.
Chłopiec opowiedział mu, jak chłopiec i dziewczyna poznali się na łodzi rybackiej w Krainie Wschodzącego Słońca i stopniowo odkryli, że dziewczyna potrafi być 'inna niż zwykli ludzie,' a dziewczyna po prostu powiedziała, że chłopiec ma krew 'króla Dawida.'
Dziewczyna nagle usiadła przerażona, machała podekscytowana rękami i powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, nie powiedziałam tego! Po prostu opowiadam wam historię napisaną przez mojego szefa i kolory, które właśnie zobaczyłem! Jednak nie powiedziałem słowa 'Król Dawid' bezpośrednio! Nie krzywdź mnie!'
Chłopiec uśmiechnął się do dziewczyny, nadal był podekscytowany, rozmawiając przez telefon, z chłopcem, który szył swoje ubrania i chętnie dzielił się z osobą, która nie przestała szyć.
Na początku chłopak szył swoje ubrania, a osoba, która jeszcze nie przestała drażnić, po drugiej stronie telefonu tylko cicho słuchała.
Aż do czasu, chłopcze, powiedz mu, że ten, który naprawiał mu ubrania i nie przestał drażnić aż do teraz.
Jak chłopiec, stopniowo, pod okiem dziewczyny, czuje, Boga i coś, coś,

czego nie da się wyjaśnić.
Chłopiec, dawno temu, w ogóle nie wierzył w Boga.
Chłopiec powiedział mu też, że osoba, która naprawiła mu ubrania i wczoraj nie przestawała drażnić, wciąż siedzi cicho w głębi miasta w tym miejscu, czekając, aż ktoś zapamięta jego nazwę. Tam kiedyś byli książęta Europy Wschodniej i głos prawa, ale dziś można rozpoznać jedynie przesiąknięty napis w rogu. Nazwa miasta w jednym języku oznacza dziurę, a w innym jest zapomniana. To, co się tam wydarzyło, to historia trzeciego rozdziału tej książki, 'Znaki i asfaltowanie drogi.'
Od kiedy poznałam chłopaka, odkąd poznałam chłopaka.
Chłopiec często z nim rozmawiał, szył mu ubrania, a mimo to nie przestał szyć.
Chłopiec często z nim rozmawia, naprawia mu ubrania i jest osobą, która do tej pory nie przestała szyć.
Krótko, jak po filiżance herbaty.
Przez długi czas, w tajnym pokoju, w siedemdziesięciu starszych, kłóciło się o prawa prawa.
Dziewczyny, które od dawna się do tego przyzwyczaiły, milczą.
Sama dziewczyna zawsze jest zajęta stosem w ręku, szefem, który załatwia jej 'rozbite sprawy.'
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, w końcu przemówił.
Chłopiec, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, zapytał dziewczynę, a ona zadała dziewczynie, pierwsze pytanie: 'Dziewczyno, czy Bóg naprawdę istnieje?'
Chłopie, z tego jako tłumacz.
Bo chłopiec, który naprawiał swoje ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, mówił językiem Boga.
Dziewczyna, odpowiadając chłopcu, szyła mu ubrania i wciąż nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, tak, to prawda. Jednak to po prostu irytujące i trochę rozwlekłe! Jeśli nie masz nic do roboty, z przyjemnością o tym pomyślisz! I cały dzień podążał za mną, biegał w kółko. Używam wielu języków, których nie rozumiem, i chcę ze sobą porozmawiać.'
Dziewczyna przewróciła oczami, kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, zszyła mu paczkę i powiedziała do osoby, która jeszcze nie przestała szyć: 'Ima, a ten starożytny wariat jest bardzo, bardzo, bardzo narcystyczny! To po prostu 'narcyz!' To tylko objawy narcyzmu w starożytnym szaleństwie, zwykle nazywamy to zaburzeniem osobowości narcystycznej (NPD, zaburzenie osobowości narcystycznej) w praktyce klinicznej! W tym starożytnym szaleńcu nie ma 'najbardziej przesadzonego.' Tylko 'bardziej przesadzone!"

Chłopiec, uśmiechając się, powiedział do dziewczyny, a on powiedział: 'Moja dziewczyno, myślę, że to dlatego, że Bóg ma wielką moc! Gdybym miał taką zdolność, na pewno byłbym narcyzem! Dlatego uważam, że Bóg, rozumiem fakt, że jest 'narcyzem!"
Dziewczyna przewróciła szeroko oczami.
Chłopiec, który jeszcze nie przestał zszywać ubrań, zapytał dziewczynę ponownie, a ona zapytała: 'Dziewczyno, jak to jest mieć tę 'zdolność?' Dlaczego, nigdy nie spotkałem kogoś takiego jak ty, kto ma taką zdolność?'
Dziewczyna, odpowiadając chłopcu, zszyła mu ubrania i wciąż nie przestawała drażnić, powiedziała: 'Ima, ja, to wszystko nazywa się Bóg, 'szefie!' Bo, On, jest naprawdę kłopotliwy! W porządku, po prostu daj mi cały czas i rozdziel zadania! Jeśli chodzi o uczucia, myślę, że 'bardzo pechowy!' Co więcej, 'nie ma sposobu, by mieć więcej pecha!' Bo On jest naprawdę zbyt rozwlekły.'
Dziewczyna, kontynuując, odpowiedziała chłopcu, osobie, która naprawiała jego ubrania i nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, a jeśli chodzi o to, dlaczego nie spotkałeś kogoś takiego jak ja, kto ma taką 'zdolność.' Nie znam odpowiedzi na to pytanie. Jednak wiem, że jest wielu, takich jak ja, na naszych łodziach rybackich w Krainie Wschodu Słońca, którzy mają tę 'zdolność.' Jednak zwykle uważamy, że taka 'zdolność' jest dość irytująca!'
Chłopak, który szył mu ubrania i naprawiał mu szlak, wciąż się zastanawiał.
Dziewczyna, kontynuując, odpowiedziała chłopcu, szyła mu ubrania, a osoba, która do tej pory nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, jeśli chcesz wiedzieć, jak zwykle pracuję dla szefa. Możesz obejrzeć film i wtedy będziesz miał pomysł. Tytuł filmu to 'Konstantin."
Dziewczyna kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, szyła mu ubrania, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, pamiętam tylko, że ten film to film, który przypadkowo zobaczyłam, gdy byłam bardzo mała. Po przeczytaniu tego nie mogę o tym zapomnieć. Po prostu, Konstantin, są 'bronie!' Nie zrobiłem tego. Szef był bardzo hojny i dał mi tylko 'długopis."
Chłopiec, który jeszcze nie przestał szyć swoich ubrań, zapytał dziewczynę ponownie, a ona zapytała: 'Dziewczyno, czy wszystkie opowieści w Biblii są prawdziwe?'
Dziewczyna, z ironicznym uśmiechem, odpowiedziała chłopcu, który szył swoje ubrania i wciąż nie przestał szyć, mówiąc: 'Ima, tak, wszystkie historie w Biblii są 'prawdziwe!' To po prostu trochę 'przesadzone!' W przeciwnym razie nie będzie wystarczająco ekscytująco! Jeśli nie będzie wystarczająco ekscytująco, szef ze swoją przesadną osobowością będzie niezadowolony! Jednak główna struktura historii jest prawdziwa!'

Dziewczyna, z ironicznym uśmiechem, kontynuowała, odpowiadając na pytanie chłopca, naprawiając mu ubrania, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, trzeba powiedzieć, że jeśli to nieprawda, trudno jest napisać tyle książek, tyle zestawów i 'wszystkich,' wszystkie, z 'istotnymi informacjami' i 'powiązaniami' zapisami.'
Dziewczyna, z ironicznym uśmiechem, kontynuowała, odpowiadając na pytanie chłopca, który uszył ubrania i jeszcze nie przestał szyć, powiedziała: 'Ima, łatwiej zrozumieć, jeśli tak myślisz. 'Harry Potter' jest tak popularny, a napisanie 'siedmiu książek' to już limit! Nie pozwólcie nam jeszcze otwierać szkół w 'Azji!' Co powiedzieć, my, 'Azja,' bawimy się zbyt szalonym, to zaburzy równowagę magicznego świata! Autorka, JK Rowling, powiedziała w ekskluzywnym wywiadzie, że jeśli otworzymy szkołę w 'Azji,' zabijemy Voldemorta zanim skończymy pierwszą książkę! Jednak osobiście uważam, że nie będzie to tak szybkie. Jednak przed połową drugiej książki zabiliśmy Voldemorta, co jest prawdą! Więc tak, zepsute księgi szefa są prawdziwe.'
Dziewczyna, nie czekając na chłopca, szyła mu ubrania, a osoba, która dotąd nie zatrzymała igły, zapytała. Dziewczyna powiedziała: 'Ima, wiem, chcecie mnie zapytać, chłopcy, jak pisali ci chwalebni przodkowie, te chwalebne 'prawa.' To, co opisuję, to bycie bezpośrednim i nie będę owijać w bawełnę.'
Dziewczyna, kontynuując, odpowiedziała chłopcu, który naprawiał ubrania i nie przestał jeszcze drażnić, i powiedziała: 'Ima, o gloryfikacji 'prawa,' tak jak jest napisane. Są 'dwie' sposoby.'
Dziewczyna, kontynuując, uśmiechnęła się, odpowiedziała chłopcu, który szył swoje ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Pierwszy typ, szef, kucał na swoim własnym podartym wełnianym dywanie, pił herbatę i czytał na własny głos, przepisywał to, a potem pokazywał szefowi do wglądu. Tylko gdy szef jest zadowolony, możesz to zrobić.'
Dziewczyna, kontynuując, uśmiechnęła się gorzko, odpowiedziała chłopcu, zszyła mu ubrania, a osoba, która do tej pory nie przestała drażnić, powiedziała: 'Drugi typ jest bardziej brutalny. Szefie, naciśnij bezpośrednio, ich pismo jest takie samo jak moje.'
Chłopie, zaraz zaraz coś powiem.
Dziewczyna powiedziała lekko, mówiąc: 'Ima, moja miłości, czy inaczej myślisz, że sami ludzie, 'tworząc własne prawa,' nie pokazali tego szefowi! Nie przechodziłem obok, jeśli szef się zgodził! Z moim zdaniem tego starożytnego szaleńca, może wszystkich wysadzić jak dinozaura!'
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Dziewczyno, Bóg, jest bardzo poważny i poważny, dlaczego dziewczyna rozmawia z Bogiem tak gwałtownie i wciąż potrafi go ganić?'

Dziewczyna spojrzała za siebie, a mężczyzna siedzący na dywanie, bawiący się, on, właściciel błyszczącej zabawki, westchnął.
Dziewczyna, z ironicznym uśmiechem, odpowiedziała chłopcu, który naprawiał ubrania i wciąż nie przestał szyć, mówiąc: 'Ima, bo On, jest naprawdę irytujący! Znowu szaleństwo! W porządku, jakie masz 'napięcie dramatyczne?'! Jestem w rozsypce, nie mogę tego skończyć. Więc moja cierpliwość się wyczerpała!'
Dziewczyna, z ironicznym uśmiechem, dalej odpowiadała na pytanie chłopca, naprawiając mu ubrania, a osoba, która do tej pory nie przestawała drażnić, powiedziała: 'Ima, a dlaczego śmiem go przeklinać? Pamiętam tylko, że wcześniej rozbiłem Jego głowę tabliczką! Teraz tak, on, przeklinający, myślę, że bardzo uprzejmy! Co więcej, ma dziwny umysł, zganiłem go, a im bardziej go ganił, tym szczęśliwszy był, więc nazwałem go 'starożytnym szaleńcem,' co jest po prostu 'diagnozą medyczną."
Boże, siedzieć na tym połamanym dywanie, uśmiechając się jak idiota.
Dziewczyna spojrzała na niego i przewróciła szeroko oczami.
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Dziewczyno, czy 'niebo' i 'piekło' naprawdę istnieją?'
Dziewczyna, odpowiadając chłopcu, uszyła dla niego podszycie, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, tak, 'dwa' to oba 'prawdziwe."
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Dziewczyno, po śmierci, chcesz iść do 'nieba?"
Dziewczyna z kanapy przestraszyła się, podskoczyła i machała dziko, jej ręce, przestraszona, odpowiedziały chłopcu, zszyły mu pęczkę, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, powiedziała: 'O mój Boże! Nie chcę iść do 'nieba!' Nie chcę iść do takiego strasznego miejsca!'
Chłopiec i on zszyli mu tę pęczkę, a osoba, która do tej pory nie przestawała szyć, wyraziła swoje niezrozumienie.
Dziewczyna, podekscytowana, odpowiedziała chłopcu, szyła mu ubrania, a osoba, która do tej pory nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, wiesz co, kiedy żyłam, słuchałam szefa cały dzień, cały dzień, cały dzień, cały dzień, cały dzień, bez końca! A potem, z wielkim trudem, w końcu umarłem! Nie chcę 'kontynuować' i żyć z tym starożytnym szaleńcem!'
Chłopiec i mężczyzna, który szył mu ubrania i nie przestawał szyć, zapytali dziewczynę, a oni zapytali: 'Więc, dziewczyno, jeśli nie pójdziesz do 'nieba,' dokąd pójdziesz?'
Dziewczyna w końcu się uspokoiła, usiadła z powrotem na sofie, upiła łyk

herbaty i odpowiedziała stanowczym tonem, odpowiadając chłopcu i jemu, szyjąc mu ubrania, i wciąż nie przerywając igły, powiedziała: 'Ima, idę do 'piekła,' bo jest cicho i nikt nie bzdur.'
Potem dziewczyna dodała cicho: 'W każdym razie, już go znam!'
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Więc, dziewczyno, czy widzisz 'przyszłość?"
Dziewczyna westchnęła i odpowiedziała chłopcu, który szył ubrania i nie przestawał szyć, mówiąc: 'Ima, teoretycznie tak. Jednak nie jestem zainteresowany i nie chcę wiedzieć! Dlatego nigdy nie idę na to i nie chcę się dowiedzieć. Nie wspominając już o tym, by pomóc innym ją przeczytać, a nawet odpowiadać na pytania innych.'
Dziewczyna, dalej odpowiadając chłopcu, szyła mu ubrania i wciąż nie przestawała drażnić, powiedziała: 'Ima, powiem ci, ten starożytny szaleniec jest naprawdę szalony! On w każdej chwili może przepisać scenariusz! Więc nie ma sensu wiedzieć. Co więcej, przepisywanie scenariusza to sprawa tego starożytnego szaleńca! Nie chcę czytać scenariusza napisanego przez tego starożytnego szaleńca! Jestem tylko jednym z nich, 'wiecznym niewolnikiem.' Więc bez względu na to, co On napisze, zrobię swoje, i to jest w porządku.'
Potem chłopak, który szył ubrania i nie przestawał szyć, dalej zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Dziewczyno, ale Bóg jest Wszechmocny, prawda?'
Dziewczyna westchnęła i odpowiedziała chłopcu, który szył ubrania i nie przestawał szyć, mówiąc: 'Ima, teoretycznie tak. Bóg, teoretycznie, jest wszechmocny.'
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała, pytanie, które bardzo złamało serce dziewczynie.
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Dziewczyno, ale jeśli Bóg jest Wszechmogący. Dlaczego więc nie mógł powstrzymać odliczania tego stulecia, by nie odwróciło zegara do góry nogami? Używając żelaza i ognia jako języka, używając przemówień, wzoru budowy krematorium. W tamtym roku niebo odmówiło oddychania, a ziemia nie odważyła się zarejestrować jego kroków.'
Chłopiec, który jeszcze nie przestał szyć ubrań, stopniowo drżał i dalej zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Dziewczyno, jeśli Bóg jest Wszechmogący. Dlaczego, On, nie mógł tego powstrzymać, tamtego roku wiatr zawiał z północy, zmywając imię, język i zapach rodowego domu.

Ostatecznie pozostały tylko prochy. Było miasto, które spalono trzy razy, a za trzecim razem nawet imię Boga nie było już wymieniane.'
Dziewczyna natomiast była u chłopca, szyjąc jego ubrania, a osoba, która nie przestawała drażnić go do tej pory, już płakała, zanim skończył mówić. Wygląda na to, że dziewczyna od dawna wiedziała, że to łamiące serce pytanie zostanie zadane.
Dziewczyna, biorąc głęboki oddech, z łzami w oczach i drżącym głosem, odpowiedziała chłopcu, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, odpowiedź na to pytanie jest 'najcenniejszą' rzeczą, którą czuję podczas pracy, Boże, ale jest też 'najbardziej okrutną' częścią.'
Dziewczyno, weź jeszcze głęboki oddech, starała się powstrzymać łzy.
Dziewczyna, drżącym głosem, odpowiedziała chłopcu, który szył ubrania i wciąż nie przestawał drażnić, powiedziała: 'Ima, odpowiedź na to pytanie jest dzięki 'wolnej woli!' Zawsze mogę wybrać 'nie.' A 'wolna wola' jest, Boże, 'jedyna,' 'niezbędna!"
Głos dziewczyny, coraz bardziej drżący, kontynuował, odpowiadając chłopcu, naprawiając mu ubrania, a osoba, która jeszcze nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, Boże, nie spodziewałam się tego wtedy, 'Wolna Wola.' Tego, który potrafił cofnąć czas do końca tego stulecia. Używając żelaza i ognia jako języka, używając przemówień, wzoru budowy krematorium. Nie mogę zatrzymać tego roku, niebo odmawia oddychania, ziemia nie śmie zarejestrować, ludzi jego kroków, takie pożytki.'
Dziewczyna, ciężko pracując, kontrolując, kontynuując, łzy płynęły, kontynuowała, odpowiadając chłopcu, naprawiając mu ubranie, a wciąż nie przestawała drażnić, powiedziała: 'Ima, Boże, nie spodziewałam się wtedy, że 'ludzie' mogą być zbiorowo 'prani mózgu,' by być tak 'ślepo posłusznymi.' Jak powiedział mój ulubiony ojciec psychologii, Freud, nazywa się to 'zachowaniem stadnym.' Dla mnie jednak był to czas 'wolnej woli,' czyli 'nieskończenie powiększony."
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Więc, dziewczyno, czy dostajesz zapłatę za swoją pracę dla Boga?'
Dziewczyna lekko się skrzywiła, odpowiedziała chłopakowi, który szył ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, to, 'teoretycznie,' tam jest.'
Chłopiec, który szył ubrania i nie przestawał szyć, nadal zadawał dziewczynie pytania. Zapytała: 'Więc, dziewczyno, o jaką 'nagrodę' prosisz Boga?'
Dziewczyna, uśmiechając się gorzko, wciąż marszcząc brwi, odpowiedziała na pytanie chłopca, naprawiając mu ubranie, i wciąż nie przestawała szyć, mówiąc: 'Ima, zawsze będę prosić tylko o jedno, Boże, 'Wolność!' Jednak po

tylu życiach ten pradawny szaleniec nie da mi życia ani śmierci.'
Dziewczyna, wciąż gorzko się uśmiechając, dalej marszczyła brwi i odpowiedziała chłopcu, który szył swoje ubrania i nie przestawał drażnić, mówiąc: 'Ima, więc później ten starożytny szaleniec zapytał mnie, jaką 'nagrodę' chcę. Po prostu odpowiedziałem: 'NIE CHCĘ NICZEGO.' Pomyślałem, że może dlatego ciągle biję tego starego szaleńca. Nie odważył się nic powiedzieć.'
Dziewczyna, wciąż gorzko się uśmiechając, kontynuowała, odpowiadając na pytanie chłopca, który szył ubrania i nie przestawał się uśmiechać, powiedziała: 'Ima, jest wiele razy, wiem, jest wiele rzeczy, które tylko ja mogę zrobić. Chociaż nie za każdym razem rozumiem 'dlaczego.' Po prostu gdy zaczynasz coś robić, jest to dziwnie 'bardzo łatwe.' Poza tym nie chcę śmierdzących pieniędzy szefa. Ci, którzy nie chcą pieniędzy, są najdrożsi! Dlatego ten starożytny szaleniec może zjeść tylko moje pięści.'
Chłopiec, który szył i naprawiał ubrania, jeszcze nie przestał drażnić i jeszcze nie przemówił.
Dziewczyna, podnosząc wzrok, spojrzała na chłopca, a oni uśmiechnęli się do siebie z miłością.
Dziewczyna, bezradnym tonem, powiedziała do chłopca, który jeszcze nie przestał szyć ubrań, 'Ima, wiem, chcesz mnie zapytać, w jakich okolicznościach mam 'przyjąć' 'zadanie' powierzone przez szefa.'
Chłopiec, razem z nim, szył swoje ubrania, a osoba, która jeszcze nie przestała szyć, nagle się zaskoczyła, jakby jego myśli zostały przejrzane.
Dziewczyna tylko się uśmiechnęła i odpowiedziała na pytanie chłopca, który jeszcze nie przestał szyć ubrań, mówiąc: 'Ima, chcesz wiedzieć, w jakich okolicznościach 'przyjmę' 'zadanie' powierzone mi przez szefa. Jestem osobą, która podejmuje się 'zadań' i patrzy tylko na 'nastrój!"
Dziewczyna, wciąż się uśmiechając, kontynuowała, odpowiadając chłopcu, który szył ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, ten starożytny szaleniec, kiedy przyszedłeś rozdawać mi 'misje.' Jeśli mam dobry humor, to to zrobię, 'nie patrz na cenę,' a nie chcę wiedzieć! Ale jeśli jestem w złym humorze, ten starożytny szaleniec, bez względu na to, ile pieniędzy mi da, nie zrobię tego! Wtedy starożytny szaleniec mógł tylko chodzić obok niego i dalej o tym myśleć. Po prostu myślałem, że tego nie słyszałem. Aż starożytny szaleniec przeczytał go i się poddał. On się stąd wydostanie!'
Chłopak, ten, który naprawiał mu ubrania i wciąż nie przestał zszywać szwów, był ten sam i jeszcze nie mówił.
Dziewczyna, patrząc ponownie, spojrzała na chłopca, i znów, razem z miłością, uśmiechnęli się.
Dziewczyna, wciąż się uśmiechając, powiedziała chłopcu, który nie przestał

szyć ubrań i nie przestał szyć, powiedziała: 'Ima, wiem, chcesz mnie zapytać, czy jestem 'obecnie,' czy 'podejmuję się zadań' i 'dlaczego.' I moją 'nagrodę."
Chłopiec i on naprawili mu ubrania, a osoba, która nie przestawała drażnić, wciąż nie mówiła.
Dziewczyna, patrząc ponownie, spojrzała na chłopca, i znów, razem z miłością, uśmiechnęli się.
Dziewczyna, wciąż się uśmiechając, kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, zszyła mu pakę, a osoba, która do tej pory nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, tak! Obecnie jestem w stanie 'misji.' A moja 'misja' to: 'Boże, chłopak najbliżej serca.' I 'znajdź wszystko, ten sam znak co rodzina chłopców."
Dziewczyna, bezradnym tonem, kontynuowała, odpowiadając chłopcu, który naprawiał ubrania i jeszcze nie przestał szyć, mówiąc: 'Ima, ten 'znak,' szefie, wygrawerowany na 'moim sercu' dla mnie. Więc nie muszę tego rozpoznawać. Bo wiem, że wszyscy pochodzą z 'koloru krwi' chłopięcej rodziny, a linia krwi zabłyśnie.'
Dziewczyna, wciąż nieco bezradna, kontynuowała, odpowiadając chłopcu, który naprawiał ubrania i nie przestawał jeszcze drażnić, mówiąc: 'Ima, powiedział starożytny szaleniec, On, na moim 'sercu,' narysował dla mnie 'znak rodziny chłopca.' Starożytny szaleniec mówił, że ta rodzina to Bóg, który użył Niego, 'ukochanego przedmiotu,' by tworzyć, gdy stworzył człowieka! Dlatego muszę dać z siebie 'wszystko' i 'ochronę,' powiedział mi starożytny szaleniec. Jeśli chodzi o to, dlaczego podjęłam się tego 'zadania,' myślę, że to po prostu dlatego, że naprawdę: 'Bardzo kocham tego chłopca, bardzo go kocham!' Jeśli chodzi o 'wynagrodzenie,' kiedy podpisywałem umowę, nie zwracałem na nią uwagi! Nie obchodzi mnie to! Nawet na niego nie spojrzałem, a po podpisaniu rzuciłem na niego starożytnego szaleńca, podarte pióro, i wyszedłem, idąc prosto wykonać misję.'
Chłopiec, razem z nim, naprawiał ubrania, a obaj wciąż byli trochę zszokowani.
Chłopiec razem z nim szył mu ubrania i obaj milczeli przez dłuższy czas jednocześnie.
Wtedy chłopak, bardzo łagodnym tonem, zadał dziewczynie pytanie.
Zapytał: 'Moja dziewczyno, pamiętaj, mówiłem ci wcześniej. Moje 'imię' to ta, która szyła mu trumnę i jeszcze nie przestała szyć. Głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Opuścił ten piękny świat trzy miesiące przed moimi narodzinami.'
Chłopiec spojrzał na dziewczynę, a oni, pełni miłości, uśmiechnęli się.
Chłopiec, łagodniejszym tonem, kontynuował, zadając dziewczynie pytania.

Zapytał: 'Moja dziewczyno, pamiętaj, mówiłem ci wcześniej. To ja uszyłam mu kołnierz i jeszcze nie przestałam szyć. Nadaj moje 'imię' temu, którego głos, który nauczył ją modlitwy od wielu lat, nie słyszał. A na końcu dodaje się 'kontynuację życia.' To jeden z 'najbardziej świętych' darów w ramach przymierza.'
Chłopiec, łagodniejszym tonem, kontynuował, zadając dziewczynie pytania.
Zapytał: 'Moja dziewczyno, pamiętaj, mówiłem ci wcześniej. To ja uszyłam dla mnie tę tkę, która jeszcze nie przestała szyć. Od najmłodszych lat zawsze mówiła, że wyraźnie widzi we mnie głos osoby, która nauczyła ją się modlić, 'postać' osoby, której nie słyszano od wielu lat. Powiedziała: sposób, w jaki chodzę, jak jem, a nawet jak myślę. Nieustannie widzi we mnie głos, który nauczył ją modlić się, 'postać' osoby, której nie słyszano od wielu lat.'
Chłopiec, łagodniejszym tonem, kontynuował, zadając dziewczynie pytania.
Zapytał: 'Moja dziewczyno, według opisów mnie przez osobę, która szyła moje ubrania i nadal nie przestała szyć. Więc, czy jestem 'nim?"
Dziewczyna, spoglądając na chłopca, uśmiechnęła się i delikatnie odpowiedziała: 'Moja miłości, 'odpowiedź' na to pytanie. Wszyscy w twojej rodzinie. Nie, czy zawsze 'wiedziałeś?"
Chłopiec spojrzał na dziewczynę, a w jednej chwili jego oczy rozbłysły światłem!
Chłopiec, podekscytowany, powiedział mu, że uszył swoje ubrania i nie przestał szyć.
Chłopiec, podekscytowany, niemal podskoczył, był podekscytowany, powiedział mu, że osoba, która szyje jego ubrania i nie przestaje szyć, powiedział: 'Ima, Moja Dziewczynka powiedziała, że moja 'dusza' to twój głos, który nauczył cię modlić się, ten, którego nie słyszano od wielu lat!'
Dziewczyna natychmiast spojrzała w górę z zaskoczeniem, zerwała się z kanapy, gorączkowo machała rękami, w panice powiedziała do chłopaka: 'Moja miłości! Nic nie powiedziałem! Zadałeś mi 'pytanie,' a ja po prostu 'odpowiedziałem szczerze.' Jednak nie powiedziałem tego 'wprost!' Nie krzywdź mnie! Naprawdę nic nie powiedziałem!'
Wtedy chłopiec, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, zapytał dziewczynę ponownie, a ona zapytała: 'Dziewczyno, bo Bóg stworzył wszystko. To dlaczego nie cały świat należy do tych, którzy podpisali 'przymierze duszy' z wiecznością?'
Dziewczyna, biorąc głęboki oddech i mówiąc szczerze, odpowiedziała chłopcu, który szył ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, najpierw przepraszam ciebie i nie chciałam później urazić mojego wyjaśnienia. Jednak wyjaśniłem to w sposób potoczny. W ten sposób łatwiej to zrozumieć.'

Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech i kontynuowała szczerze mówiąc na pytanie chłopca, poprawiając mu ubranie, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. W tamtym czasie starożytny szaleniec był zajęty tworzeniem swojego 'Ogrodu Eden.' My w Azji również otworzyliśmy 'serwer.' Mamy więc też własnego 'szefa.' Jednak mamy wielu szefów, a oni też są bardzo niechlujni.'
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż szczerze, kontynuowała, odpowiedziała chłopakowi, poprawiła mu ubrania i wciąż nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, ale jeśli chcesz wiedzieć, który 'szef' ma najwięcej 'ludzi.' Odpowiem ci, mimo wszystko, stary szaleniec.'
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż stanowczym tonem, kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, zszyła mu zaczep i wciąż nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Boss,' są też 'poziomy!' Można sobie wyobrazić, że starożytny szaleniec jest 'przewodniczącym,' a pozostałe są przekazywane przewodniczącemu, używając różnych 'obszarów' i 'wydziałów.' Dlatego zapisy o 'Rodzaju' we wszystkich religiach na całym świecie są podobne.'
Wtedy chłopiec, który jeszcze nie przestał szyć ubrań, zapytał dziewczynę ponownie, a ona zapytała: 'Dziewczyno, nie mówisz językiem Boga, więc jak się z Bogiem komunikujesz?'
Na twarzy dziewczyny pojawił się szeroki uśmiech, jakby w końcu czekała na to pytanie.
Dziewczyna, uśmiechając się, odpowiedziała chłopcu, który szył ubrania i wciąż nie przestał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten starożytny szaleniec, w zasadzie 'bez ograniczeń językowych!' Dlatego jeśli jest na świecie ktoś, kto mówi innym językiem, nagle chce się 'modlić' do tego starożytnego szaleńca. Każdy potrafi używać własnego języka. Po zakończeniu modlitwy staje się ona 'niewidzialną literą.' Potem Gabriel i reszta podróżowali po całym świecie, by zbierać 'listy' i je odzyskiwać. Potem połóż to na stole szefa.'
Dziewczyna, wciąż się uśmiechając, kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Można też zrozumieć, że ludzie mówiący w jakimkolwiek języku są gotowi 'szczerze' kochać tego starożytnego szaleńca. Ten starożytny szaleniec zabierze wszystko. Dlatego ten starożytny szaleniec przemówił do mnie językiem, który 'rozumiałem."
Dziewczyna, cicho, zacisnęła zęby w głośności, którą tylko ona słyszała, dodając: 'Po prostu te listy są piętrzone wyżej niż Mount Sinai! Tego ostatniego szaleńca, nie przeczytałem ani jednego listu, to wszystko!'
Wtedy dziewczyna, podnosząc wzrok, wciąż się uśmiechając,

kontynuowała, odpowiadając chłopcu, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Starożytny szaleniec dał mi też pewne 'ulepszenia,' podobne do koncepcji 'aktualizacji oprogramowania.' W ten sposób staje się dla mnie 'wygodniejsze' słuchać tego starożytnego szaleńca, bzdur i 'wołania!' Jednak jest jeszcze jeden 'język, który nie należy do tego świata,' a starożytny szaleniec też mnie 'zainstalował!' Jednak często udaję, że nie rozumiem albo nie słyszę. Inaczej, ten stary szaleniec, jak tylko temat się otworzy, mogę nie spać przez trzy dni!'
Wtedy chłopiec z nim naprawił swoje ubrania, a ten, który jeszcze nie przestał drażnić, zapytał dziewczynę, a oni zapytali: 'Dziewczyno, czy przyjdzie Mesjasz?'
Dziewczyna przez chwilę była oszołomiona, spojrzała w górę i spojrzała na chłopaka trzymającego mikrofon, z nutą niedowierzania w oczach. Odchrząknęła.
Dziewczyna, drżąca i ostrożna, odpowiedziała chłopcu, a z nim, ten, który naprawiał mu ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, chłopcze. Jeszcze raz przepraszam, a po późniejszym wyjaśnieniu nadal nie chcę cię urazić. Ale czy jesteś pewien, chcesz znać odpowiedź na to pytanie? Pozwól, że przypomnę, że to jest 'puszka Pandory,' czy naprawdę chcesz znać odpowiedź?'
Chłopiec i on, którzy naprawiali mu ubrania i jeszcze nie przestawali drażnić, z podekscytowaniem powiedzieli, że chcą poznać odpowiedź.
Dziewczyna, na ile mogła, ustabilizowała się, starała się zachować spokój i odpowiedziała: 'Jeśli to jest 'gładkie,' powinno być bardzo szybko.'
W tym samym czasie chłopiec i mężczyzna, który naprawiał mu ubrania i nie przestawał szyć, nadal pytali dziewczynę, a oni pytali: 'Dziewczyno, a co jeśli nie pójdzie dobrze?'
Dziewczyna, na ile mogła, ustabilizowała się, starała się zachować spokój i odpowiedziała: 'Jeśli coś pójdzie źle... może przynajmniej kolejne tysiąc lat. może, nigdy!'
Dziewczyna, drżąca, ostrożnym tonem, zapytała retorycznie, chłopak i on, szyjąc mu pęczkę, a osoba, która jeszcze nie przestała szyć, zapytała: 'Ima, chłopcze. Czy mogę zapytać, jakiego 'Mesjasza' się spodziewasz?'
Chłopiec, który z nim naprawiał ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, odpowiedział dziewczynie, a oni powiedzieli: 'Dziewczyno, Mesjasz, przyniesie pokój i sprawiedliwość w czasach ostatnich dni. I 'odbudować świątynię.' Wybrani ludzie z Bogiem wracają do 'Ziemi Obiecanej!' I wszyscy będziemy musieli 'pójść razem do nieba w tym samym czasie!"
Wyraz twarzy dziewczyny był bardzo zdezorientowany.

Dziewczyna, wciąż drżąca, ostrożnym tonem, zapytała retorycznie, chłopak i on, szyjąc mu szpik, osobie, która dotąd nie zatrzymała igły, powiedziała: 'Ima, chłopcze. Jeszcze raz przepraszam, a po późniejszym wyjaśnieniu nadal nie chcę cię urazić. Czy mogę zapytać, czy 'ziemia obiecana' jest bossem, zapisanym w książce, czyli 'ziemią płynącą mlekiem i miodem?"
Chłopak i Thana szyli mu ubrania, a on wciąż nie przestał drażnić. W tym samym czasie, odpowiadając dziewczynom, odpowiedziały: 'Tak! Dziewczyna jest zapisana w książce, 'ziemia obiecana,' która 'płynie mleko i miód!"
Dziewczyna, drżąc, sięgnęła po telefon komórkowy i powoli otworzyła Google Mapę.
Dziewczyna ostrożnie wzięła telefon prawą ręką i zwróciła ekran w stronę chłopca, odebrała chłopcu i jemu, zszyła mu zaczepkę, a ten, który do tej pory nie przestał szyć, powiedział: 'Ima, chłopcze. Jeszcze raz przepraszam, a po późniejszym wyjaśnieniu nadal nie chcę cię urazić. Jednak to, co mówisz, ziemia, na którą nasi przodkowie wyruszyli na pustyń i złożyli przysięgi, wciąż mocno trzyma pióro przeznaczenia. Czy 'ziemia obiecana płynąca mlekiem i miodem' nie jest 'pod twoimi stopami,' 'tym, po czym stąpasz,' 'ziemią?"
Dziewczyna, wciąż drżąca, ostrożnie, zapytała retorycznie, chłopak i on, osoba, która szyła mu ubrania i nie przestawała szyć, zapytała: 'Ima, chłopcze. Jeszcze raz przepraszam, a po późniejszym wyjaśnieniu nadal nie chcę cię urazić. Przepraszam, obawiam się, czy źle usłyszałem? Czy to tak, że wszyscy w przyszłości 'pójdą do nieba?"
Chłopiec szył swoje ubrania i wciąż nie przestał szyć, a jednocześnie odpowiedział dziewczynie: 'Dziewczyno, nie, tak mówi książka, wszyscy, 'idźcie razem do nieba w tym samym czasie!"
Dziewczyna, wciąż drżąca, ostrożnie, odpowiedziała chłopcu i jemu, szyła mu ubrania i wciąż nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, chłopcze. Jeszcze raz przepraszam, a po późniejszym wyjaśnieniu nadal nie chcę cię urazić. Jednak bardzo mi przykro. Bo nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.'
Dziewczyna, zdezorientowana, spojrzała na szefa siedzącego na połamanym dywanie obok niej, pijącego herbatę.
Boże, tylko piję herbatę i milczę.
Chłopiec, który jeszcze nie przestał zszywać swoich ubrań, zapytał dziewczynę ponownie, a ona zapytała: 'Dziewczyno, skoro jesteśmy ludźmi, którzy podpisali 'przymierze dusz' na wieczność. Dlaczego zawsze są ludzie, którzy często wymawiają 'dziewięćdziesiąt dziewięć imion Boga' na ustach, a zawsze są tacy, którzy rozpalają ogień pod namiotem Boga, ale 'nie dla

kultu,' lecz dla 'palenia?"
Dziewczyna, nagle. Z głębokich wspomnień zostałem wyrwany z powrotem.
Dziewczyna, popijając łyk miętowej herbaty, uśmiechnęła się gorzko i kontynuowała odpowiadanie na pytanie chłopca, naprawiając mu ubrania, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, właściwie o tej sprawie, szef i ja rozmawialiśmy o niej wiele razy. Jednak zawsze nie potrafimy tego rozgryźć.'
Dziewczyna, nadal gorzko się uśmiechając, odpowiedziała na pytanie chłopca, naprawiając mu ubranie, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima. Jeszcze raz przepraszam, a po późniejszym wyjaśnieniu nadal nie chcę cię urazić. Pozwól, że wyjaśnię to w ten sposób. Można sobie wyobrazić, że starożytny szaleniec założył rodzinę książek, tabernakulum i ścieżkę kadzidła, za Ścianą Zachodnią. Grupa, która wciąż słucha. To jest pojęcie 'centrali.' Więc, Boże, co to znaczy 'to, czego najbardziej potrzebujemy?"
Dziewczyna spojrzała na nieprzytomnego chłopca i osobę, która szyła mu ubrania, a mimo to nie przestała szyć.
Dziewczyna, po chwili pauzy, uśmiechnęła się, kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, który naprawiał ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, powiedziała: 'Ima, Boże, to, czego najbardziej potrzebujemy, to 'ludzie' i 'kadzidło.' Możesz też zrozumieć, dlaczego 'Google' jest największą firmą na świecie? To dlatego, że wykorzystuje najwięcej 'populacji."
Dziewczyna, wciąż gorzko się uśmiechając, wyprostowała się, kontynuowała, uśmiechnęła się, odpowiedziała chłopcu, naprawiła mu ubrania i wciąż nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten starożytny szaleniec, jego 'oryginalna relacja,' została postawiona 'ograniczeniom geograficznym' przez 'jego własny lud,' a lokalizacja jego IP była powiązana z 'Ścianą Zachodnią."
Dziewczyna, wciąż gorzko się uśmiechając, wyprostowała się, kontynuowała, uśmiechnęła się, odpowiedziała chłopcu, uszyła mu ubrania i wciąż nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Później więc starożytny szaleniec nie miał innego wyjścia, jak tylko zbudować 'VPN' samodzielnie. Następnie wyślij 'pechowego ducha,' by przemierzył cały świat i otworzył 'serwer stacji transformacyjnej' dla tego starożytnego szaleńca! W różnych językach otwórz globalną transmisję na żywo i wciągaj 'kadzidło świata.' Więc starożytny szaleniec wysłał imię, które zostało zapisane, ale omalowane, 'pechowy duch,' by wyszło i założyło 'gałąź.' Wygodnie dla tego starożytnego szaleńca, by ssać ludziom głowy!'
Dziewczyna, która patrzyła, chłopak, który wciąż nie odpowiadał, i ten, który naprawiał ubrania i wciąż nie przestał szyć.

Dziewczyna, wciąż gorzko się uśmiechając, wyprostowała się, kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, uszyła mu ubrania i wciąż nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Dlatego szef i ja. Zawsze nie rozumiem, dlaczego zawsze są ludzie, którzy rozpalają ogień pod Bożym namiotem, nie dla kultu, lecz dla palenia.'
Dziewczyna nagle zaczęła się śmiać, wyprostowała się, kontynuowała, odpowiedziała chłopakowi, naprawiła mu ubrania i wciąż nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Moim zdaniem 'Alleluja' - wszyscy są tam, 'przychodzić i odchodzić,' 'wszyscy' - to śpiewane temu starożytnemu szaleńcowi. To chyba jest właśnie ten koncept.'
Dziewczyna spojrzała na chłopca, który wciąż był oszołomiony, i na osobę, która szyła jego ubrania i wciąż nie przestała szyć.
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, odchrząknęła, wyprostowała się, kontynuowała, odpowiedziała chłopcu, poprawiła mu ubranie, a mimo to nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ja, choć nie czytałem twoich książek. Nigdy nie otrzymałem twojej edukacji. Ale przyjechałem z łodzi rybackiej w Krainie Wschodzącego Słońca, pod 'systemem religijnym rzymskich szat i miłośników papierosów oraz złotych naczyń' i podlegałem jurysdykcji Watykanu. Nawet najwyższa lokalna agencja rządowa nie ma prawa się wypowiadać, studiowałem medycynę na takim uniwersytecie.'
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, gorzko się uśmiechnęła i kontynuowała odpowiadanie chłopaka, poprawiając mu ubranie, mówiąc: 'Ima, sprawa wygląda tak. Wiem, że Nowy Testament musi być 'całkowicie ugruntowany' na Starym Testamencie! Jeśli nie, to 'Stary Testament,' to jest 'całkowicie niezrozumiały' lub nawet 'czytany,' 'Nowy Testament.' Prawda?'
Chłopak, i ten, który naprawiał mu ubrania, a mimo to nie przestał szyć. Wciąż brak odpowiedzi.
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, gorzko się uśmiechnęła i kontynuowała odpowiadanie chłopaka, poprawiając mu ubranie, mówiąc: 'Ima, sprawa wygląda tak. Chociaż nie zostałem przez ciebie wykształcony, nie będę recytował Pisma Świętego. Nie chcę słuchać tego starożytnego szaleńca. Tuż obok mnie. Bo chcę się popisać. Przeczytaj mi to. Jednak wiem, że 'ciało' nie może być bez 'naczyń krwionośnych.' Tak jak 'wiara,' nie może być bez 'korzeni."
Dziewczyna spojrzała na chłopca, a on zszył swoje ubrania, i tego, który do tej pory nie przestał drażnić. Obaj nadal nie zareagowali.
Dziewczyna wciąż gorzko się uśmiechała, dalej odpowiadała chłopcu, poprawiając mu ubrania i powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ponieważ 'Nowy Testament' musi być 'w pełni ustanowiony' na 'Starym Testamencie.'

Jeśli nie ma 'Starego Testamentu,' to jest on 'całkowicie niezrozumiały,' a nawet 'czytany,' 'Nowy Testament."
Dziewczyna wciąż gorzko się uśmiechała, dalej odpowiadała chłopcu, poprawiając mu ubrania i powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Powiedziałem to bardziej bezpośrednio. Jeśli nie ma 'Starego Testamentu,' to 'Nowy Testament' jest w zasadzie zepsutą księgą bez logiki! Więc w takich warunkach. Więc czy nie jesteście powiązani z 'tym samym szefem grupy?'! Pamiętam, że papież zawsze tak mówił.'
Dziewczyna, uśmiechając się, kontynuowała, odpowiadając chłopcu, który szył ubrania i wciąż nie przestał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. W moim ojczystym języku mówimy, że 'rozkwit kadzidłem' jest źródłem 'boskiej siły."
Dziewczyna, patrząc w bok, wciąż siedząc na połamanym dywanie, pijąc herbatę, Boże, poklepała się po dłoniach, tak, Boże, powiedziała, powiedziała: 'Hej, prawda, szefie?!'
Bóg, trzymając w prawej dłoni, jest Jego miętową herbatą.
Śmiejąc się jak idiota.
On, mówi
'Chociaż jestem. Nie podoba mi się, jak to wyjaśniasz.
Ale myślę, że ta logika jest bardzo nowa!
Alleluja, wszystko jest śpiewane dla mnie!
Ale naprawdę tak nie uważasz.
Ja, melodia jest bardzo dobrze napisana, czy jest piękna?'
Dziewczyna, idealna, Boże, przewróciła oczami.
Chłopiec opowiedział mu o osobie, która szyła mu ubrania i wciąż nie przestała szyć.
Ostatnim razem chłopak i dziewczyna pokłócili się tak bardzo, że prawie się rozdzielili.
W tamtym czasie, w królestwie pod szklaną kopułą, mieli bardzo gwałtowną kłótnię.
Wtedy dziewczyna, bardzo rozgniewana, powiedziała chłopcu, że zamierza wrócić na granicę wygnania i charyzmu samotnie.
Chłopiec był wtedy zdecydowany.
Dziewczyna była wtedy jeszcze bardziej zdeterminowana.
Dziewczyna, od królestwa pod szklaną kopułą do granicy wygnania i charyzmatu, podróż jest żmudna.
Pierwotnie normalny pociąg, bez ostrzeżenia, zepsuł się 'trzy razy.'
Dziewczyna, pasażerka pociągu, która z nią podróżowała, została tak po prostu rzucona na peron w małym miasteczku bez ostrzeżenia przez pociąg, bez ostrzeżenia.

Za każdym razem wszyscy nie wiedzą, kiedy to nastąpi. Następny pociąg przyjechał, by ich odebrać.
Ten odcinek pierwotnie zajmował tylko ośmiogodzinną podróż pociągiem. Dziewczyna jednak potrzebowała dwunastu godzin, by dotrzeć do swojego miejsca docelowego.
Tamtego dnia był słoneczny i bardzo słoneczny letni dzień.
Dziewczyna, sama, ciągnęła ciężki bagaż i niosła ciężki plecak.
A to, dziewczyna, na lewym ramieniu, zawsze wisi, z powodu 'tragedii tonącej,' znana torba. To była 'używana' torba, dziewczyno, nie lubię kupować 'nowych toreb.'
Ta torba nazywa się 'Swift' i 'Agile.' Rozmiar torby to 30 cm. Cała torba jest ozdobiona złotym metalem.
W torbie dziewczyny wiszą dwa 'amulety buddyjskie' z Tajlandii cały czas. Pierwszym elementem jest 'karta yin' z 'duchem węża,' 'przód' amuletu, pośrodku jest 'pół-człowiek, pół-wąż' 'duch węża,' jej górna część ciała przypomina dziewczynę Shifang, a dolna część ciała to ogon niebieskiego pytona. Dziewczyna, która okazuje się być 'wężem.' W górnej połowie lewej ręki trzymała 'małego niebieskiego węża,' a ten mały wąż owinął się wokół jej palców. Górna część ciała była 'półnaga,' miała tylko różowe jedwabne szaliki i długie, kruczoczarne włosy, zakrywające kluczowe części, a na ramionach po obu stronach wisiały krwistoczerwone 'lekkie gazowe wstążki tańczące na wietrze,' a wokół wzoru 'ducha węża' górna, lewa i prawa strona były 'czarne' amulety 'sanskrytu.'
Na 'odwrocie' amuletu, pośrodku, znajduje się mały słoik z 'olejem z zwłok,' po obu stronach oleju z trupów znajdują się 'dwa małe złote pisma,' a dno wypełnione jest 'ziemią grobową' zmarłego, zmieszaną z 'częścią włosów zmarłego' i 'popiołami,' a w każdym z czterech rogów znajdują się cztery zielone 'szmaragdy' kamienie o różnych rozmiarach.
Drugi element to 'duch lisa' 'autentyczna karta,' 'całość' tego amuletu to '360 stopni,' pełny obraz, cały amulet ukazuje ostry kształt 'lisiego pazura,' górna połowa to 'srebrna' 'lisia głowa,' a dolna to 'złota' 'lisia pazur.'
Dwa amulety dziewczyny pochodzą z jednego z jej 'prezentów,' które trafiły krótkotrwałego 'przechodnia.'
Dziewczyno, często rozmawiam i rozmawiam z tymi dwoma 'amuletami,' a te trzy są bardzo dobrymi przyjaciółkami.
Ta torba to dziewczynka, zawsze, bardzo ciężka torba.
Dziewczyna, tak po prostu, przewracała się przez dwanaście godzin.
Tej późnej nocy było ciemno, jakby nie było końca.
Dziewczyna otworzyła wszystkie walizki.
Nagle dziewczyna zobaczyła w modlitwie dziwny głos, który pochodził z

krwi chłopca, z niespalonych słów w ogniu.
Ten głos, powoli podszedł do niego, już kucając na ziemi, dłonie mocno obejmujące kolana, zęby, mocno, gryząc mocno prawą rękę, już płaczącą, obok dziewczyny, która prawie mdleje.
Ten głos, powoli podszedł do dziewczyny, powoli przykucnął, przykucnął na ziemi jak dziewczyna.
Ten głos, powoli przykucnął po prawej stronie dziewczyny,
Głos powoli wyciągnął lewą rękę, delikatnie, jak dziecko, dotknął głowy dziewczynki, a potem, dla niej, uporządkował włosy rozrzucone na jej twarzy przez łzy.
Wtedy głos, z lewą ręką na plecach dziewczynki, zaczął ją uspokajać, pocieszając dziecko.
Ten głos, spuścił głowę, delikatnie, spojrzał na twarz dziewczynki, a potem mówił łagodnie, uśmiechnął się i powiedział do niej: 'Dziecko, wiem, że cierpisz. Wiesz też, że jesteś zepsuty. Jednak iskra, którą kiedyś powierzyłem Bogu, ale wciąż nie mogę się tego nauczyć, mój chłopcze, on naprawdę, naprawdę, bardzo cię kocham, bardzo cię kocham! Nigdy nie widziałem tego mojego chłopca, dziewczyny, którą tak bardzo kochałem. Jesteś naprawdę 'pierwszym!' Będziesz też 'jedynym!' Mój chłopiec, on bardzo, bardzo, bardzo cię potrzebuje!'
Ten głos, nagle, jego głos zaczął drżeć, powstrzymując łzy, kontynuował i powiedział do dziewczynki: 'Dziecko, jeśli jesteś taka właśnie taka, odejdź nagle. Wtedy serce chłopca natychmiast wpadnie do 'szóstego świata,' którego doświadczyłeś już wiele razy.'
Głos, jego głos, drżał coraz bardziej, łzy, które spływały niekontrolowanie, kontynuował i powiedział do dziewczynki: 'Dziecko, pamiętasz? Szósty Świat? To świat pełen tylko ciemności, rozpaczy i nieskończonego upadku.'
Głos, jego głos, stawał się coraz bardziej drżący, a on wybuchł płaczem i kontynuował, mówiąc do dziewczyny: 'Dziecko, wiesz, jeśli serce chłopca upadnie, to 'szósty świat.' Chłopcze, ty i nigdy nie będziesz w stanie opuścić tego świata sam!'
Ten głos, jego głos, stawał się coraz bardziej drżący, wybuchnął płaczem, kontynuował i powiedział do dziewczyny: 'Dziecko, mój chłopcze, on, podobnie jak ty, ma siostrę 'bliźniaczą duszę,' która może go złapać i spaść bez końca.'
Ten głos, jego głos, stawał się coraz bardziej drżący, wybuchnął płaczem, kontynuował i powiedział do dziewczyny: 'Dziecko, wiesz, które jest, jedyne na świecie może, w tej sytuacji, w tym świecie, złapać moc chłopca! Prawda?'
Ten głos, jego głos, stawał się coraz bardziej drżący, otarł łzy z twarzy

dłonią, kontynuował i powiedział do dziewczyny: 'Dziecko, Boże, wciąż cię potrzebuję! Nasz naród też cię potrzebuje!'
Dziewczyna, złamana sercem, krzyknęła na ten głos i powiedziała: 'Ja! Dlaczego, dlaczego, dlaczego...'
Dziewczyna, złamana sercem, kontynuowała, krzycząc na ten głos, powiedziała: 'Ja... Jestem tylko 'Poganinką,' nigdy, nigdy, przenigdy nie zostanę 'zaakceptowana!' Ale muszę to znosić znowu, znowu, znowu, chłopaka, którego kocham najbardziej, czasem ciężkiego, jak kamień, raz, jeszcze raz, znowu, znowu. Wiem, wiem, za każdym razem, wiem, chłopcze, to nie złośliwość, on się po prostu boi, instynktownie się broni!'
Dziewczyna, złamana sercem, dalej krzyczała na ten głos, jej łzy, niekontrolowane, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, nie w sekcjach, w sekcjach, w sekcjach, spadając bez przerwy, mówiła: 'Ale za każdym razem, za każdym razem, za każdym razem, ten starożytny szaleniec! Cały czas, cały czas, cały czas kolejność była zmieniana! Czasem wypowiadam te 'zupełnie przeciwne' słowa i sam czuję się 'śmiesznie!' Nie wspominając już o chłopcu, którego tak bardzo kocham! Czy on nie może się bać i być głupi?! Czy on nie może się bać?!'
Nieznany głos wstawiony w modlitwę, niespalone słowo w ogniu. Jego oczy były stanowcze, ton jeszcze bardziej zdecydowany, patrząc w oczy dziewczynki, powiedział do niej: 'Dziecko, raz! Raz! Raz! Tylko 'raz!' Proszę, uwierz mi, choć raz! Tylko! Raz! Udowodnię to całemu narodowi. Ty, 'musisz zostać zaakceptowany."
Ten głos, drżącymi dłońmi, delikatnie objął twarz dziewczyny, był delikatny, jego dłonie wycierały łzy z jej twarzy.
Głos, jego dłonie, gwałtownie chwyciły dziewczynę za ramiona. Jego oczy błyszczały stanowczością. Przytulił dziewczynę mocno.
Więc dziewczyna postanowiła zostać.
Pochodziła z krwi chłopca, z dziwnego głosu wstawionego w modlitwę i z niespalonych słów w ogniu, i bardzo się martwił, że dziewczyna, sama, będzie jeszcze bardziej złamana po długiej nocy.
Więc tej nocy dziewczyna zobaczyła 'anioła' po raz pierwszy!
A też, dziewczyno, w bezkresnej ciemności, po raz pierwszy, przez anioła!
Anioł powiedział: To jest Gabriel.
'Anioł' ma 'sześć skrzydeł,' a jego ciało, wokół skrzydeł, pokryte jest 'oczami,' symbolizuje 'wszechwiedzę' i 'świętość.'
Chłopiec opowiedział mu historię osoby, która szyła mu ubrania i wciąż nie przestała szyć.
Chłopiec powiedział mu też, że osobą, która naprawiała mu ubrania i nie przestawała drażnić do tej pory, była dziewczyna, po raz pierwszy zobaczyła

anioła, a także była dziewczynką, i po raz pierwszy, w bezkresnej ciemności, towarzyszył jej 'anioł.'
Chłopiec powiedział dalej, że mężczyzna, który naprawiał mu ubrania i nie przestawał drażnić aż do teraz, powiedział anioł, to Gabriel. 'Anioł' ma 'sześć skrzydeł,' a jego ciało, wokół skrzydeł, pokryte jest 'oczami,' symbolizuje 'wszechwiedzę' i 'świętość.'
Chłopiec powiedział mu, że ten, kto naprawił mu ubrania i nie przestał drażnić, pochodził z rodu chłopca, dziwny głos włożony w modlitwę i niespalone słowa w ogniu, i zostawił dziewczynę dla chłopca. W przeciwnym razie chłopcy i dziewczynki dawno by się rozdzielili.
W tym czasie chłopiec był jak 'zupełnie inna osoba.'
Chłopiec stał się bardzo drażliwy, a sposób, w jaki mówił, był po prostu 'zupełnie inny' niż 'dwie osoby,' które znała dziewczyna.
Za każdym razem, chłopcy i dziewczęta, po kłótniach.
Chłopcy będą bardzo surowi i mówią dziewczynom.
Chłopiec powiedział dziewczynie, że powodem, dla którego mogła zostać, jest to, że okazał jej 'miłosierdzie.'
Chłopiec, czasem wskazując na nos dziewczyny, powiedział ze złością,
On, mówi
「Teraz nadal możesz tu zostać,
to dlatego, że
Oddaję ci
Litości.」
Chłopiec zawsze mówił, że tak, zmienił 'los' dziewczyny.
To chłopiec przywiózł dziewczynę z łodzi rybackiej w Krainie Wschodu Słońca na drugą stronę brzegu, gdzie splatały się książki i płomienie, do ziemi, gdzie zostawił swoje imię i spalił je własnymi rękami. Dwa najlepsze miasta. Ziemia, gdzie wygnanie spotyka się z charyzmatem, i królestwo pod szklaną kopułą.
Chłopiec powiedział dziewczynce, że zapewnił jej schronienie i jedzenie.
Dlatego chłopcy zawsze ostrzegają dziewczyny,
On, mówi
「Więc
powinieneś być bardzo wdzięczny za to, co ci daję.
NIE tylko daję ci łaski,
a także daję ci miejsce do spania i jedzenie do jedzenia.」
Dziewczyna, zawsze gorzko uśmiechnięta i unosząca brwi, powiedziała do TEGO chłopca: 'Dziękuję CI za MIŁOSIERDZIE. Będę bardzo wdzięczny i będę to cenić.」
Chłopiec, który szył swoje ubrania i nie przestawał szyć, zapytał dziewczynę

ponownie. Zapytała: 'Dziewczyno, ten dziwny głos z linii krwi chłopca, włożony w modlitwę i niespalone słowo w ogniu, zawsze jest z nimi, i. Cicho ją pilnować?'
Zanim skończyła mówić, dziwny głos wstawiony w modlitwę, pochodzący z linii krwi chłopca, oraz słowa, które nie wypaliły się w ogniu, użył ust dziewczyny, z lekko gniewnym tonem, powiedział: 'Jaki jest problem? Oczywiście!' To język, którego dziewczyny nie rozumieją.
Dziewczyna, proszę przekazać chłopcu, wydarzyła się w tym budynku, zagubiona, ale wciąż siedząca cicho w głębi miasta, czekając, aż ktoś zapamięta jej nazwę. Tam kiedyś byli książęta Europy Wschodniej i głos prawa, ale dziś można rozpoznać jedynie przesiąknięty napis w rogu. Nazwa miasta w jednym języku oznacza dziurę, ale w innym jest zapomniana. W tym mieście, historie, które się wydarzyły, historie chłopca, ludzi, którzy szyli mu ubrania, i ludzie, którzy wciąż mają szwy.
W tej części zagubieni wciąż siedzą cicho w głębi miasta, czekając, aż ktoś zapamięta jego imię. Tam kiedyś byli książęta Europy Wschodniej i głos prawa, ale dziś można rozpoznać jedynie przesiąknięty napis w rogu.
Był tam nieznany głos w linii krwi chłopca, niespalone słowo w ogniu. Stał po prawej stronie dziewczyny. Szturchnął ramię dziewczyny swoim ramieniem.
Powiedział: 'Dziecko, chcę cię poprosić, żebyś kupiła zegarek kieszonkowy, który może się poruszać.
Temu, którego powierzyłam Bogu, ale wciąż nie mogę się uspokoić, temu, który szył mu ubrania i nie przestał szyć!
I proszę, przekaż mi w moim imieniu chłopca, który szył mu tę pęczkę i jeszcze nie przestał szyć.
Proszę. Powiedz jej.
'Wiem, że chłopiec, który szył swoje ubrania i nie przestał szyć, często czuł się bardzo samotny.
Ale, moja miłości, po drugiej stronie rzeki wiecznego czasu.
Moja miłość zawsze była z nią.
Mam tylko nadzieję, że będzie szczęśliwa!' 」
Dziewczyna, podobnie jak chłopak, szyła mu zaczepkę, a osoba, która nie przestawała szyć, wyjaśniła i powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. 'Czas' to 'wieczna rzeka,' a przeszłość, teraźniejszość i przyszłość są nierozerwalnie ze sobą powiązane. Możesz sobie wyobrazić to jak górny, środkowy i dolny bieg rzeki, połączone ze sobą.'
Dziewczynka kontynuowała szycie pęczki dla chłopca, a osoba, która nie przestała szyć, wyjaśniła: 'Ima, sprawa wygląda tak. czas,' 'prawie' można uznać za najpotężniejszą siłę."

Dziewczynka kontynuowała szycie pęczki dla chłopca, a osoba, która nie przestała szyć, wyjaśniła: 'Ima, sprawa wygląda tak. czas,' choć jest bardzo potężny. Jednak jeśli istnieje jakaś 'energia,' może 'przecinać,' 'czas' oraz 'czas i przestrzeń.' Będzie 'krew' i 'miłość."
Dziewczynka kontynuowała szycie pęczki dla chłopca, a osoba, która nie przestała szyć, wyjaśniła: 'Ima, sprawa wygląda tak. Moc 'krwi' i 'miłości' znacznie przewyższa wszystko we wszechświecie, moc, którą możesz sobie wyobrazić.'
Dziwny głos wstawiony w modlitwę z linii krwi chłopca i niespalone słowa w ogniu, początkowo chciał sięgnąć i wyciągnąć kieszonkowy zegarek dziewczyny ukryty głęboko w torbie, jak '.'
Dziewczyna delikatnie przycisnęła jego dłoń.
Dziewczyna, tylko delikatnie, uśmiechnęła się do niego.
Dziewczyna cicho powiedziała do nieznanego głosu wstawionego w modlitwę z rodu chłopca i do niespalonych słów w ogniu: 'Aba, wszystko w porządku. Idź i przytul Imę! Ima, jest samotna.'
Gdy dziewczyna skończyła mówić, chłopiec zszył ubranie, a osoba, która nie przestawała drażnić, przez chwilę milczała.
Wtedy chłopiec, który naprawiał ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział, że wyraźnie czuła, iż dziwny głos włożony w modlitwę i niespalone słowa w ogniu krwi chłopca objęły ją głęboko.
Chłopiec, który naprawiał ubrania i nie przestał jeszcze drażnić, był wzruszony i płakał.
Dziewczyna, zaśmiała się.
Bóg też się zaśmiał.
Chłopiec, który szył swoje ubrania i nie przestawał szyć, zapytał dziewczynę ponownie. Zapytała: 'Dziewczyno, jak komunikujesz się z rodem chłopca, z dziwnym głosem wstawionym w modlitwę i niespalonymi słowami w ogniu, nie ma między wami wspólnego języka?'
Dziewczyna, bawiąc się swoją miętową torebką herbaty, odpowiedziała, chłopiec, który szył swoją paczkę i nie przestawał drażnić, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten z krwi chłopca, dziwny głos wstawiony w modlitwę i niespalone słowo w ogniu. To znaczy, Aba. Teraz współpracuje z tym starożytnym szaleńcem.'
Dziewczyna, kontynuując, bawiła się swoją torebką miętowej herbaty i dalej odpowiadała, chłopak, który szył swoją paczkę i jeszcze nie przestał szyć, powiedział: 'Ima, sprawa wygląda tak. Możesz to sobie wyobrazić w ten sposób. Jeśli ten starożytny szaleniec chce zabrać Abę na 'podróż służbową' ze sobą. Jak ten starożytny szaleniec mógł być tak dobry i pomóc Abie jako 'tłumacz?' Ten starożytny szaleniec jest absolutnie niemożliwy, taki dobry!'

Dziewczyna, kontynując, odpowiadała, bawiąc się swoją miętową torebką herbaty, chłopak, który zszył swoją paczkę i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział: 'Ima, sprawa wygląda tak. Możesz to sobie wyobrazić w ten sposób. Bo ten starożytny szaleniec, nie, to dobre serce, nie mówiąc już o tej cierpliwości, działa jak 'tłumacz!"
Dziewczyna, kontynując, odpowiadała, bawiąc się swoją miętową torebką herbaty, chłopak, który zszył swoją paczkę i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział: 'Ima, sprawa wygląda tak. Możesz to sobie wyobrazić w ten sposób. Więc ten starożytny szaleniec, dla wygody. Zainstalowałem 'Language System Without Borders' dla ABA. Możesz sobie wyobrazić ten koncept jak koncepcję pobierania oprogramowania.'
Dziewczyna, kontynując, odpowiadała, bawiąc się swoją miętową torebką herbaty, chłopak, który zszył swoją paczkę i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział: 'Ima, sprawa wygląda tak. Możesz to sobie wyobrazić w ten sposób. Bo ten starożytny szaleniec już zainstalował 'System Języka Bez Granic' dla Aby. Dlatego Aba i ja nie mamy już problemu z 'komunikacją językową."
Dziewczyna kontynuowała, bawiąc się swoją miętową torebką herbaty, śmiejąc się, i dalej odpowiadała, chłopak, ten, który szył swoją paczkę i jeszcze nie przestał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Wiem, chcesz zapytać, dlaczego ten starożytny szaleniec i Aba mogą podróżować przez 'czas' i 'przestrzeń' gdziekolwiek, żeby mnie irytować. W szczególności ten starożytny szaleniec jest po prostu na poziomie 'ducha."
Dziewczyna westchnęła, uśmiechnęła się gorzko i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć do tej pory, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Powiedziałbym, że do pewnego stopnia 'czas,' 'przestrzeń' i 'czasoprzestrzeń' mogą być 'złożone."
Dziewczyna wyprostowała się, uśmiechnęła i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Jeśli chcesz zrozumieć koncepcję, o której właśnie wspomniałem. Możesz obejrzeć film i będziesz mieć pomysł. Tytuł filmu to 'Doctor Strange, Episode II, Runaway Multiverse."
Dziewczyna wyprostowała się, uśmiechnęła i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej, o koncepcji, o której właśnie wspomniałem. Potem możesz obejrzeć kolejny serial i będziesz miał więcej pomysłów. Serial również pochodzi z 'Uniwersum Marvela.' Tytuł serii to 'Loki."
Wtedy dziewczyna westchnęła, gorzko się uśmiechnęła i kontynuowała odpowiedź, chłopak, który naprawiał ubrania i jeszcze nie przestał szyć,

powiedział: 'Ima, sprawa wygląda tak. W rzeczywistości, założyciel filmu 'Marvel Universe' 'Stanley Martin Lieber,' ukrywa wiele rzeczy we wszystkich filmach 'Marvel Universe.' Niestety, widzowie zwykle oglądają tylko 'efekty specjalne."
Dziewczyna westchnęła, uśmiechnęła się gorzko i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć do tej pory, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Wiem, chcesz mnie zapytać, jak ten starożytny szaleniec 'mówił' do mnie albo kazał mi 'robić rzeczy?"
Dziewczyna znów westchnęła, ale nadal gorzko się uśmiechnęła, przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten starożytny szaleniec chce ze mną rozmawiać albo kazać mi coś zrobić. Jest kilka sposobów.'
Dziewczyna znów westchnęła, ale nadal gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który szył swoje ubrania i nie przestawał szyć do tej pory, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten starożytny szaleniec ma kilka metod. Pierwszy typ jest też tym, który uważam za najbardziej kłopotliwy. To ja sam stary, który podbiegł obok mnie i powiedział! To naprawdę irytujące! Bo ten starożytny szaleniec za każdym razem musi długo mówić! Można o tym długo mówić, ale problem polega na tym, że ten starożytny szaleniec nigdy nie dojdzie do sedna sprawy! W połowie tematu zostanie zmieniony! W takich chwilach zwykle pokonuję go bezpośrednio!'
Dziewczyna znów westchnęła, ale nadal gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który szył swoje ubrania i nie przestawał szyć do tej pory, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten starożytny szaleniec, są inne sposoby. Drugi typ to bardzo niepokojące. Ten starożytny szaleniec jest jak 'wysyłanie e-maila,' 'wysyłanie wiadomości,' 'wpychanie go prosto do mojej głowy!' Ale ten sposób jest naprawdę irytujący! Bo ten starożytny szaleniec wysłał 'mnóstwo wiadomości' naraz, co przypominało 'śmiertelny sercjonalny telefon,' nie miałem czasu tego oglądać! W przeciwnym razie byłoby to 'zdanie bez początku i końca,' a potem pozwól mi znaleźć sposób, by sobie z tym poradzić.'
Dziewczyna znów westchnęła, ale nadal gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który szył swoje ubrania i nie przestawał szyć do tej pory, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten starożytny wariat ma też 'bardziej perwersyjne' metody. Trzecia metoda, ta metoda, naprawdę uważam za 'bardzo perwersyjną!' Kiedy nie czytam wiadomości. Ten starożytny szaleniec mówił obok mnie, a

ja nawet nie słuchałem. Ten pradawny szaleniec włamował się bezpośrednio do mojego 'snu.' Ostatnim razem ten starożytny szaleniec nawet przyprowadził Abę, żeby dała mi 'lekcję?'! Tematem kursu jest 'Bóg, chłopiec najbliżej serca - wprowadzenie i wyjaśnienie.' Ciekawe, czy mózg tego starożytnego szaleńca jest w wodzie!'
Dziewczyna znów westchnęła, gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ostatnim razem, gdy starożytny szaleniec był 'w moim śnie' i 'dał mi lekcję,' przyniósł też 'humanoidalną tablicę szyldową' dla super dużego chłopca, czyli 'prawdziwą, 4D trójwymiarową restaurację jeden do jednego!' Myślałem, że ten starożytny szaleniec prowadzi to słynne muzeum figur woskowych.'
Dziewczyna znów westchnęła, uśmiechnęła się gorzko, przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, osoba, która naprawiała jego ubrania i nie przestała jeszcze szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Klasa' to klasa. Chcę powiedzieć, że wtedy 'nie śpię,' powinienem móc 'opuszczać lekcje.' W rezultacie został surowo 'ukarany' przez tego starożytnego szaleńca! To naprawdę niewytłumaczalne, jaki kierunek, ja wzięłam 'pełne dziesięć zajęć!"
Dziewczyna znów westchnęła, gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. To wszystko. Nie mogę 'zapomnieć!' Ten starożytny szaleniec jest jak 'umieszczanie reklam seksualnych,' nieskończony! Nieograniczone! Nieograniczone! Pętla! Pętla! Pętla! Graj! Graj! Graj! Aż do momentu, gdy będę 'wszystkie szczegóły' i 'wszystkie szczegóły!' Co więcej, samo 'widzieć' to za mało! Ten starożytny szaleniec kazał mi jednocześnie 'czuć,' 'słyszeć,' 'wąchać' i 'dotykać!' Nie rozumiem, jaka jest różnica między tym a 'praniem mózgu?'!'
Dziewczyna spojrzała na chłopca i uśmiechnęli się do siebie.
Dziewczyna znów westchnęła, gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Ten 'perwersyjny kurs' wydarzył się ostatnim razem, gdy byłem sam, w kraju pod szklaną kopułą. Wtedy powiedziałam o tym mojemu ukochanemu chłopcu i powiedziałam, że chcę 'opuścić lekcję.' W rezultacie został surowo 'ukarany' przez tego starożytnego szaleńca!'
Dziewczyna znów westchnęła, gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. W rezultacie mój ukochany chłopiec z radością powiedział mi, że skoro to 'Bóg, chłopiec

najbliżej serca - wprowadzenie i wyjaśnienie,' to świetny 'temat kursu.' Mój chłopak, naprawdę zadzwonił do mnie, żebym poszedł na zajęcia, szczerze?! Wtedy czułem, że starożytny szaleniec już 'włamał' się do umysłu mojego ukochanego chłopca! To bardzo podejrzane!'
Dziewczyna znów westchnęła, gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Dlatego wiem, jakim 'czułym imię' Aba nazywała mojego ukochanego chłopca! Bo kiedy ten starożytny szaleniec nękał mnie w 'śnie,' mógł zawołać 'mój drogi XXX' dziesięć razy w minucie i musiał wykonywać obrzydliwe gesty!'
Dziewczyna znów westchnęła, gorzko się uśmiechnęła, znów przewróciła oczami i kontynuowała odpowiedź, chłopak, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Co więcej, ten starożytny szaleniec od czasu do czasu chwytał chłopca za 'humanoidalny znak' i całował go oraz przytulał! To obrzydliwe! To takie irytujące! Tylko ten starożytny szaleniec, ten rodzaj 'marketingu umiejscowienia' i 'dystrybucji reklamy,' chcę zapomnieć, to bardzo trudne!'
Dziewczyno, naucz się tego gestu i pokaż go chłopcu.
Wtedy dziewczyna zrobiła obrzydliwy i wymiotny wyraz twarzy i przewróciła szeroko oczami.
Chłopiec, patrząc na dziewczynę, uśmiechnął się bardzo radośnie.
Dziewczyna również spojrzała na chłopca i uśmiechnęła się bardzo radośnie.
Chłopiec, który szył ubrania i jeszcze nie przestał szyć, pomyślał przez chwilę. Powiedziała, że ma dwóch przyjaciół i nie wie, jak wybrać. Wysłała więc dwa zdjęcia chłopcu, mówiąc, że chce poprosić dziewczynę o pomoc w obejrzeniu.
Tego dnia dziewczyna właściwie nie myślała o tym zbyt wiele.
Dziewczyna chce tylko odpowiedzieć na pytanie o osobę, którą tak bardzo kocha, która naprawia ubrania i jeszcze nie przestała szyć, to wszystko.
Jednak dziewczyna nie znała tych dwóch osób i nigdy się nie spotkały.
Dziewczyna najpierw powiedziała chłopcu, że osoba, która szyła mu ubrania i nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, sprawa wygląda tak. Bo ci dwaj mężczyźni nie są mi bliskimi, więc mogę nie widzieć tego zbyt jasno.'
Jednak dziewczyna, patrząc na zdjęcie, dwójka ludzi miała 'Aurę.'
Dziewczyno, mam przeczucie, że któraś z nich jest chora albo już jej nie ma?!
Chłopiec poprawił ubranie, a osoba, która do tej pory nie przestawała drażnić, nie odpowiedziała.
Jednak dziewczyna wiedziała, że ustąpiła i że to, co powiedziała, było słuszne.

Dziewczyno, wtedy nie zdawałem sobie sprawy, że te problemy tak naprawdę zaczęły się od Boga.
Dziewczyna, wiem tylko, chciała dobrze odpowiedzieć, bez żadnych czarów, nic, czego chciała.
W tym momencie serce dziewczyny było bardzo ciche.
Bo dziewczyna jest po prostu szczera, widzi trochę i mówi trochę.
Chłopcze, powiedz mu, kto naprawił mu ubrania i jeszcze nie przestał szyć.
Następnego dnia wzejdzie słońce, powiedział chłopak. Oboje pójdą razem, na południowy zachód. Na to dziewczyna zobaczyła we śnie, płakała ze złamanym sercem i poprosiła chłopca, że część drogi nikt nie pamięta, by wrócić, był tylko cień, ale nikogo nie widać, ziemię, która spaliła modlitwę w dym.
Dziewczyna powiedziała, że musi go poszukać.
Dziewczyna odnajdzie chłopca, tego, który naprawił mu ubrania i który nie przestał drażnić, głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Jest cały fragment jej korzeni, którego nie da się prześledzić. Wiem tylko, że w pewnym roku drzewo z genealogią nagle przestało rosnąć, a wszystkie liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie się potoczyłem w mieście.
Dziewczyna powiedziała, że musi iść i znaleźć miejsce pobytu tych liści.
Nagle chłopiec spojrzał na dziewczynę, w jego oczach pojawił się błysk strachu, zawahał się, zapytał dziewczynę, zapytał: 'Moja dziewczyno, jutro musimy iść, tamta część drogi, nikt nie pamięta, żeby wracać, jest tylko cień, ale nikogo nie widać, czy to ziemia spaliła modlitwę na dym? Dla mnie jest bardzo ciężki!'
Dziewczyna, uśmiechając się i wstając, podeszła prosto do chłopaka.
Dziewczyna, twarda, mocno przytuliła chłopca i dała mu głęboki pocałunek.
Chłopcy, w porównaniu do dziewcząt, są prawie '40 centymetrów' wyżsi.
Dziewczyna stała na sofie, delikatnie trzymając twarz chłopca, jej ton był stanowczy, uśmiechnięta, oczy łagodne, patrząc mu w oczy, odpowiedziała mu: 'Moja miłości, całkowicie rozumiem i współczuję. Wiem, jak ciężka jest dla ciebie ta ziemia! W pełni rozumiem wszystkie zmagania i lęki w twoim sercu!'
Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, wzięła głęboki oddech, bardzo się starała, uspokoiła się, odpowiedziała chłopcu, powiedziała: 'Moja miłości, jeśli tak, to nie chcesz iść. Naprawdę całkowicie to rozumiem. To też całkowicie akceptowalne. Ty, nie martw się o mnie. Znasz mnie, jestem bardzo niezależny. Mogę i byłbym gotów pojechać tam sam.'

Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, znów wzięła głęboki oddech, bardzo się starała, uspokoiła się, odpowiedziała chłopcu, powiedziała: 'Moja miłości, ale, ja, ja muszę iść! Dlaczego? To proste. Bo 'śmierć' nie sprawia, że 'dusza' naprawdę się rozprasza. W pewnym wymiarze wciąż istnieją.'
Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, wzięła głęboki oddech, bardzo się starała, uspokoiła się, odpowiedziała chłopcu, powiedziała: 'Moja miłościTo zdarzenie, według kreskówki 'Coco,' wygląda tak: 'Ale kiedy w Żywym Świecie Kto Cię Pamięta, nie zostaje nikt. Znikasz z tego świata. Nazywamy to OSTATECZNĄ ŚMIERCIĄ.』!」
Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, wzięła głęboki oddech, bardzo się starała, uspokoiła się, odpowiedziała chłopcu, powiedziała: 'Moja miłościNie chcę, nie chcę, a nawet nie mogę, pozwolić któremukolwiek członkowi twojej krwi wejść do 'Ostatecznej Śmierci.' To jest 'najbardziej okrutne' 'porzucone' dla 'duszy!' Chociaż nie wiem, ile mogę odzyskać. Nawet nie wiem, czy uda mi się go odzyskać.'
Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięta, oczy, wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, jej łzy, w końcu zaczęły płynąć, wielkie krople, które wciąż spadały, odpowiedziała chłopcu, powiedziała: 'Moja miłości, pamiętasz? To ty mnie nauczyłeś! To ty pomogłeś mi się rozwijać! To ty nauczyłeś mnie, żeby nie unikać odpowiedzialności! Nie uciekaj od rzeczywistości! To twoje słowa, pozwól mi zacząć, naucz się stawiać czoła swoim obowiązkom. Naucz się myśleć samodzielnie. Dowiedz się, czym jest 'Never Give Up!' Więc teraz chcę użyć 'własnych barków,' by wziąć na siebie 'swoją odpowiedzialność!"
Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnymi, trzymającymi twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, jej łzy, nieruchome, duże krople, wciąż spływają, odpowiedziała chłopcu, powiedziała: 'Moja miłości, pamiętasz? Kiedyś powiedziałeś, że powiedziałeś: 'Jeśli naprawdę czegoś chcesz. Robisz wszystko, co w twojej mocy, żeby to zdobyć.
Jeśli ten sposób nie działa,
To znajdź drugą drogę,

a w drugą stronę,
a w drugą stronę...
Spróbuj.
Spróbuj.
Po prostu próbuj dalej.
Aż do czasu. Rozumiesz.』
Teraz moja kolej.
Będę się starał jak najlepiej, żeby dostać to, czego chcę!
To moja odpowiedzialność, nie twoja. MOJE!」
Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrzy w oczy chłopca, jej łzy, wciąż duże krople, które wciąż spływają, odpowiada chłopcu, mówi: 'Moja miłościDlatego w pełni to rozumiem i współczuję mu. Wiem, jak ciężka jest dla ciebie ta ziemia! Doskonale rozumiem też wszystkie zmagania i lęki w twoim sercu! Ale muszę spróbować. Przynajmniej pozwól mi spróbować RAZ. Więc może nigdy będę tego nie żałować.」
Dziewczyna, nieruchoma, stojąca na sofie, nieruchoma, z rękami, delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrzy w oczy chłopca, jej łzy, wciąż duże krople, które wciąż spływają, odpowiada chłopcu, mówi: 'Moja miłościOczywiście, dokładnie wiem, gdzie to jest. Jednak jeśli nawet nie próbowałem, to nawet nie próbowałem. Na wszelki wypadek, na wszelki wypadek, na wszelki wypadek. Na wypadek, gdyby naprawdę ktoś tam na mnie czekał. Ale 'uciekłem' z powodu mojego 'strachu,' przez co stracił swoją 'jedyną szansę.' Będę siebie nienawidzić. Co więcej, będę siebie nienawidzić na wieczność!'
Chłopiec powiedział mu, że osoba, która szyła mu ubrania, nie przestała jeszcze drażnić, a jutro dziewczyna powiedziała, że użyje długopisu.
Chłopiec, który szył swoje ubrania i nie przestał jeszcze drażnić, na początku bardzo się przestraszył.
Chłopiec, który naprawiał ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział, że słyszała podobne historie.
Chłopiec, który szył ubrania i jeszcze nie przestał szyć, zapytał chłopca z powagą, a ona powiedziała: 'Chłopcze, słyszałam, że to bardzo niebezpieczne. Słyszałem, że to było 'czary.' Słyszałem też, że może zabijać ludzi!? Twoja dziewczyna nie powinna być 'w niebezpieczeństwie,' prawda? Ta dziewczyna szuka 'naszej rodziny!' Ty! Idź od razu i sprawdź tę dziewczynę!' Idź i upewnij się, że ta dziewczyna nie będzie w niebezpieczeństwie, żeby odnaleźć 'naszą rodzinę!' Ty, idź od razu!' Była podekscytowana, rycząc po drugiej stronie telefonu. To była dziewczyna,

język, którego nie rozumiała.
Chłopiec, odwracając głowę, spojrzał na dziewczynę z powagą.
Chłopie, jeszcze nie odezwał się.
Dziewczyna, trzymając miętową herbatę obiema rękami, spojrzała na chłopca, uśmiechnęła się łagodnie i stanowczo powiedziała do niego: 'Moja miłości, nie martw się! Powiedz Imie, że jestem 'niemożliwy,' 'tak łatwy' do 'śmierci!' Ten starożytny szaleniec powiedział to dawno temu. Ten starożytny szaleniec, 'nie pozwól mi umrzeć.' Jeśli umrę, 'dziesięć Konstantin' nie wystarczy, ten pradawny szaleniec mnie zawoła!'
Dziewczyna, trzymając obie ręce, wciąż trzymając miętową herbatę, spojrzała na chłopca łagodniej, uśmiechając się, z większym stanem, i powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, proszę, przetłumacz to Imie, żeby nie musiała się martwić! Jeśli jednak Ima zechce, daj mi zwrot 'Powodzenia' na mój plan podróży jutro. To zdanie jest dla mnie 'największym błogosławieństwem.' Co więcej, pochodzi także z 'linii krwi,' 'najpotężniejszej tarczy ochronnej."
Dziewczyna, z rękami nieruchomymi, trzymając miętową herbatę, spojrzała na chłopca łagodniej, uśmiechając się, z bardziej zdecydowanym tonem, i powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, ale! Kiedy powiesz Imie, nie pozwól jej, bo czujesz się 'przestraszony,' 'przestraszony,' 'zmuszony,' 'winien,' i nie powiedz tego. W takim razie staje się to 'klątwą!"
Dziewczyna, trzymając obiema rękami, wciąż trzymając miętową herbatę, spojrzała na chłopca łagodniej, uśmiechając się, z bardziej zdecydowanym tonem, i powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, proszę, muszę jasno powiedzieć Imie, że to jest 'moja własna decyzja,' nie 'nikt,' 'jest mi winien!' Ani jednej osoby! Więc musisz jasno powiedzieć Imie, że ta decyzja to moja 'wolna wola!' Proszę, Ima, nie czuj żadnej 'presji' ani 'dyskomfortu!"
Dziewczyna, trzymając rękami, wciąż trzymając miętową herbatę, spojrzała na chłopca łagodniej, uśmiechając się, z bardziej zdecydowanym tonem, i powiedziała do niego: 'Moja miłości, potrzebuję cię, powiedz Imie bardzo jasno, nie zmieniaj ani słowa, powiedz Imie! Proszę, powiedz Imie, to ja, który sam to powiedział: 'To zawsze była moja odpowiedzialność. NIGDY nikogo innego. Odpowiedzialność należy tylko do mnie. ZAWSZE I TYLKO JA!』」
Chłopak, wciąż z bardzo zmartwionym wyrazem twarzy, patrzył na dziewczynę, wydawało się, że jego serce było pełne myśli, usta poruszały się i zatrzymywały, jakby chciał coś powiedzieć, ale mógł tylko się zakrztusić pełnym brzuchem miłości i zmartwienia w gardle.
Dziewczyna, patrząc na chłopca, była niespokojna, jak mrówki na gorącym garnku.

Dziewczyna, znów stojąc na sofie, gestem wskazuje na chłopaka i obejmuje ją. Wtedy dziewczyna, ponownie, delikatnie dłońmi, objęła twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięta, oczy, wciąż łagodne, patrząc mu w oczy, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości. Zaufaj mi. Tylko tym razem - zaufaj MI. Nie martw się. Powiedz Imie dokładnie to, co ci powiedziałem, a zrozumie. Masz moje słowo. I Ima też. ⌟
Chłopiec zawahał się na moment, wziął głęboki oddech, a potem zaczął, tłumacząc słowa dziewczyny, dając mu to, szyjąc jego ubrania i osobę, która do tej pory nie przestała szyć.
Po jakimś czasie.
Chłopak, niewyobrażalnie, spojrzał na dziewczynę. Był tak podekscytowany, że prawie podskoczył.
Chłopcze, do dziewczyny powiedział: 'Moja dziewczyno! Ima poprosił mnie, żebym przetłumaczył ci te słowa, nienaruszone i kompletne! Ima powiedziała: 'Moja dziewczyno, moje dziecko, życzę ci powodzenia. Będę też modlić się o twoje bezpieczeństwo. Masz moje błogosławieństwo - i błogosławieństwo całej mojej rodziny. Niech Bóg zawsze będzie na ciebie patrzył. I ja, razem z całą rodziną, głęboko doceniam to, co zamierzasz zrobić dla naszej rodziny. Więc proszę, wróć. Wróć bezpiecznie. Wróć cały. ⌟⌟
Chłopak, po tych słowach płakał.
Dziewczyna, po wysłuchaniu, była wzruszona i zaczęła płakać.
Dziewczyna powiedziała do telefonu chłopca, a on powiedział: 'Toda, Ima!!'
Chłopiec, on, który naprawiał mu ubrania, wciąż powtarzał mu, by dobrze się nią opiekował.
Chłopiec, po chwili wahania, odpowiedział mu, a on naprawił ubrania i nie przestał szyć, powiedział: 'Ima, nie musisz się martwić! Jeśli chodzi o moją dziewczynę, jej 'osobowość,' jeśli 'zdecyduje' 'coś,' dziesięć krów nie będzie w stanie jej ciągnąć!'
Chłopiec, po chwili wahania, kontynuował, odpowiedział osobie, która naprawiła mu ubrania i nie przestała jeszcze szyć, i powiedział: 'Ima, a moja dziewczyno, ona jest bardzo uparta. Powiedziała, że musi znaleźć te liście. Gdybym nie chodził z nią z powodu mojego 'strachu.' Dziewczyna powiedziała, że też będzie jeździć sama i biegać sama. Tylko ta moja dziewczyna, kluczyki do samochodu, nie mogę ich ukryć, nawet gdybym chciał! Ale nie martw się, będę dbał o nasze bezpieczeństwo i postaraj się trzymać z dala od 'niebezpieczeństw,' o których wspomniałeś.'
Dziewczyna, siedząca na dywanie, bawi się swoją miętową herbatą.
Dziewczyno, częstuj się, wlej trochę gorącej wody.
Dziewczyna, uśmiechając się, z nosem, bardzo się starając, wyczuła zapach

miętowej herbaty.
Później, pewnego dnia.
Chłopcy i dziewczęta, w królestwie pod szklaną kopułą, toczyli zaciekłe kłótnie.
Chłopiec, w przypływie złości, powiedział, że nie chce mieć dzieci z dziewczynkami.
Dziewczyna wielokrotnie potwierdzała chłopakowi, że po 'trzech razach.'
Chłopie, wciąż zdeterminowany.
Więc oczy dziewczyny, pełne łez, jej postawa była bardziej zdeterminowana niż chłopca, i powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, wszystko w porządku, rozumiem, całkowicie rozumiem twój gniew. Doskonale rozumiem też, że to moje białe oczy cię zdenerwowały. Więc 'ten rozkaz' liczy się mój!'
Wtedy dziewczyna spojrzała w górę, wpatrywając się w sufit, była bardzo zdecydowana i połknęła tabletkę.
To dziecko, zanim przyszedł na świat, musiało wcisnąć hamulec awaryjny.
Tak bardzo, że później pewnego dnia dziewczyna była sama, na styku wygnania i charyzmatu, w bezsennej nocy.
Dziewczyno, widziałem to wściekłe dziecko.
To był 'chłopiec.'
Boże, mówiłem dziewczynie wiele razy.
To dziecko musi nosić imię 'עמנואל חיים שכינה.'
Bóg mówił dziewczynie wiele razy.
Imię tego dziecka nie może być zmieniane żadnym 'literą!' Nawet 'wymawiane!'
Dziewczynka widziała też dziecko w swoich snach wiele razy.
Dziecko za każdym razem było szczęśliwe i biegło w stronę dziewczynki, rzucając się dziewczynce w ramiona z całych sił.
Dziecko we śnie dziewczynki przyłożyło ucho do ucha, a dziecko powiedziało: 'שכינה חיים עמנואל אני אמא!'
Dziewczyna zawsze milczała i była pamiętana w sercu.
Dziewczynka, i wielokrotnie, mówiła chłopcu, że będzie miał troje dzieci.
Najstarszy syn, nazwany שכינה חיים עמנואל, potem dziewczynka, a następnie syn, jeszcze nienazwany.
Dziewczynka powiedziała chłopcu, że najmłodsze dziecko pochodzi z przeszłości chłopca, gdy był młody, dusza, której nie pozwolono oddychać, promień życia, który rozpalił ogień w jej ciele, ale został zgaszony przez wiatr.
Chłopiec uśmiechnął się i odpowiedział chłopcu: 'Moja miłości, jeśli nie rozumiesz, to jest 'imię' dziecka. Możesz też nazywać go 'Mesjaszem."
Chłopiec do dziewczyny pokazał głupi uśmiech.

Wtedy chłopak, głuptasie, trzymał talerz i widelec, trzymając duży kawałek 'New York Heavy Cheesecake' upieczonego przez dziewczynę dla niego, uśmiechał się złośliwie przez całą drogę, podszedł do sofy, usiadł bezmyślnie, wpatrując się prosto w tort.
Z kuchni na sofę, w zaledwie kilku krokach, chłopiec szedł przez chwilę.
Po drodze chłopiec mamrotał słowa, przechylał głowę i powtarzał w ustach: 'Mesjaszu? Mesjasz? Czy Mesjasz to ten Mesjasz, którego znam? Ale dlaczego? ⌟
Dziewczyna natomiast powoli usiadła przed podręcznikiem do holenderskiego, uśmiechając się, patrząc w dół, chłopak był oszołomiony.
W tę późną noc nazwane dziecko, rozgniewane i stłumione, opuściło dziewczynkę.
Dziecko, rozkazujące, jego siostra, stłumiła na plecach dziewczynki.
Dziecko nadal rozkazywało, jego najmłodszy brat tłumił prawą stronę dziewczynki.
Cała trójka była właśnie taka, tłumiąc dziewczynę na śmierć.
Dziewczyna, całkowicie niezdolna do ruchu.
Nazwane dziecko, na lewym ramieniu dziewczynki, gryzie mocno przez trzy minuty.
To był 'ciemnoczarny siniak,' blizna była bardzo wyraźna i nie zniknęła przez pół miesiąca.
Potem dziewczyna zadzwoniła przez wideo, przekazała chłopcu i opowiedziała mu, co się stało.
Dziewczyna podniosła rękaw lewego ramienia i pokazała chłopcu ciemnoczarną bliznę.
Chłopak, mrużąc oczy, bardzo poważnie wpatrywał się w ekran telefonu.
Po chwili oczy chłopca i niewiele mówił.
Dziewczyno, niewiele mówiła.
Dziewczynka łagodnie powiedziała do dziecka, a ona odpowiedziała: 'Moje dziecko. Mama wie, jesteś zła, mama rozumie! Gryziesz matkę, a twoja matka nie jest zła. Jednak mama cię nie chce. Ale widzieliście cały proces!'
Dziewczyno, wytrzyj łzy dla tego dziecka.
Dziewczynka, z oczami pełnymi łez, starała się być łagodna i powiedziała do dzieci: 'Moje dzieci. Inaczej idź szukać 'innych matek?' To nie tak, że cię nie chcę. Jednak moja kłótnia z chłopcem nigdy się nie skończyła!'
Dziewczynka, wciąż z łzami w oczach, starała się być łagodna i powiedziała do tych dzieci: 'Moje dzieci. Chociaż tata i mama już bardzo, bardzo cię kocham! Jednak mama nie uważa, że jeśli tata i mama często się kłócą, to nie jest zdrowe środowisko dla twojego rozwoju.'
Dziecko o imieniu 'שכינה חיים עמנואל' chwyciło dziewczynkę na śmierć, a

całe jego lewe ramię, opuszki palców, przebiły skórę dziewczynki.
Dziecko, bardzo surowym tonem, powiedziało do dziewczynki: 'Ima, co właśnie powiedziałaś? Chcesz, żebyśmy znaleźli 'inną Ima?' Nie - możesz - może!!'
Dziecko, bardziej surowym tonem, powiedziało do dziewczynki: 'Mam kilku, ale ciężko pracowaliśmy się, żeby zdobyć tę 'książkę' z twoim imieniem! Dlatego jesteśmy tymi!! którzy 'nigdy' i 'nie możemy' zmienić zdania.'
Dziecko, coraz surowszym tonem, powiedziało do dziewczynki: 'Ima, nie wiesz! Dla tej książki 'książka' z twoim imieniem! To, ta 'książka,' którą wszyscy desperacko próbują porwać! Ile kilku z nas zapłaciło!!'
Dziecko, tonem coraz bardziej surowym, powiedziało do dziewczynki: 'Ima! To, to, ta 'książka' z twoim imieniem! Umieszczono go w wysokim, bardzo wysokim, bardzo wysokim, gorącym, płonującym płomieniu! Jednak droga przed nami jest pełna, pełna, pełna, pełna cierni! I wszędzie, gorąca magma! Jednak wszystkie dzieci wciąż desperacko próbują złapać 'książkę' z twoim imieniem!!'
Dziecko, tonem coraz bardziej surowym, powiedziało do dziewczynki: 'Ima, i kilku z nas! Po wielu ciężkich pracach w końcu zdobyłem tę 'książkę' z twoim imieniem!'
Dziecko, coraz surowszym tonem, powiedziało do dziewczynki: 'Ima, więc nie chcemy! To też jest 'niemożliwe!' Ani nie jest to 'absolutnie nie!' 'Akceptuj,' 'inni,' nasza Ima! To ty! To musisz być ty! To możesz być tylko ty!'
Im więcej dziecko mówiło, tym bardziej się złościło, a za nim stopniowo płonął palący ogień, który nie należał do świata.
Dziecko, bardzo surowym tonem, powiedziało do dziewczynki: 'Ima, nie chcę tego słyszeć jeszcze raz! Jeszcze raz! Ty! Chodźmy poszukać innej Ima! My, dopóki ty, jesteśmy naszą Ima! To ty! Tylko ty! To możesz być tylko ty!'
Gdy dziecko skończyło mówić, wyciągnął zza pleców mały matowy notes i matowy długopis z płomieniem.
Dziewczynka, delikatna, łagodna, zapytała dziecko, a ona powiedziała: 'Moje dziecko, co piszesz? Możesz pokazać to Imie, dobrze?'
Dziecko, po napisaniu kilku słów, zamknęło mały zeszyt i odłożyło go za siebie.
Dziecko stanowczym tonem powiedziało do dziewczynki: 'Ima, tej książki nie musisz czytać i nie musisz jej znać.'
Wtedy małe duchy ich trójki dzieci, razem jednocześnie, mocno razem, objęły dziewczynkę.

Cała czwórka płakała gorzko razem, niemal rozbita.
Dziecko, wciąż wściekłe, zostanie same, chłopiec w królestwie pod szklaną kopułą, wynajętym samochodem, zepsuł się bez powodu i ostrzeżenia.
Na desce desce samochodowej nie ma wyświetlacza awarii.
Dziecko ukryło 'portfel' chłopca.
Chłopcze, wołaj, do dziewczyny, która jest daleko, na granicy wygnania i charyzmatu.
Chłopiec poskarżył się dziewczynie, mówiąc, że był wtedy zajęty, przez co chłopiec w panice zgubił portfel.
Dziewczyna ciężko westchnęła i bezradnie odpowiedziała, a chłopak po drugiej stronie telefonu powiedział: 'Moja miłości, twój 'portfel,' w czarnym płaszczu, po lewej, w wewnętrznej kieszeni, głęboko.'
Chłopiec był bardzo zaskoczony i zapytał dziewczynę, dlaczego ona widzi rzeczywistość wyraźniej niż on. Jego zdezorientowane wątpliwości nie wynikały z oporu, lecz dlatego, że był zdezorientowany dumnym droczeniem się małego ducha.
Dziewczyna znów ciężko westchnęła, milczała, bezradnie patrzyła na małe duchowe ciało obok siebie, które było 'triumfujące.'
Później, pewnego dnia, w krainie wygnania i charyzmatu.
Chłopiec w końcu przemówił i zapytał dziewczynkę, skąd wie, jaki 'wybór' dziecka jest 'rodzicami.'
Dziewczyna, uśmiechając się, odpowiedziała chłopcu i powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Każda mama ma 'książkę' podobną do 'Wprowadzenia mamy.' A każde dziecko trzyma w jego ręku 'różne poziomy,' a 'bilety' wybiera jeden po drugim.'
Dziewczyna wciąż się uśmiechnęła i odpowiedziała chłopcu: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Podam przykład, który może być dla ciebie łatwiejszy do zrozumienia. Ta koncepcja jest podobna do 'igrzysk olimpijskich' - złoto, srebro i miedź to poprzednie stopnie. Oczywiście z tyłu znajduje się też 'numerowany bilet.' Im wyższy poziom, tym większy priorytet możesz nadać półce z 'Profil Mamy' i wybrać swoją ulubioną mamę jako pierwszą. Wręcz przeciwnie, im późniejsza liczba, tym jedynym wyborem jest wybór pozostałych.'
Dziewczyna wciąż się uśmiechnęła i odpowiedziała chłopcu: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Po wybraniu 'Profilu Mamy' każde dziecko wybierze 'Profil Mamy' i przejdzie do kolejnego poziomu. To było miejsce podobne do 'lady.' Przy tej ladzie będą anioły odpowiedzialne za bierzmowanie. Anioły powtarzają to jedno po drugim z każdym dzieckiem, aby potwierdzić 'trzy razy.' W ten sposób anioły mogą zapewnić, że ten 'profil mamy' będzie ostateczną decyzją każdego dziecka. Zamiast tego jest impulsywna.'

Dziewczyna wciąż się uśmiechnęła i odpowiedziała chłopcu: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Następnie, dziecko, po 'trzykrotnym' potwierdzeniu anioła. Każde dziecko musi wypełnić swoje dane w 'formularzu potwierdzającym' i podpisać się osobiście w wybranym polu 'Profil mamy.' Anioły też potrzebują podpisów i pieczęci. Po tym, jak anioły potwierdziły dane każdego dziecka i autografy każdego dziecka. Te dzieci mogą wziąć to 'przedstawienie matki' i przejść na wyższy poziom, czekając, swoją matkę.'
Dziewczyna, łagodna, spojrzała na chłopca, odsłoniła, uśmiechnęła się jeszcze bardziej i odpowiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Wtedy każda matka będzie miała 'ekskluzywny przejście i poczekalnię.' A przed drzwiami 'ekskluzywnego przejścia i poczekalni' będą inne anioły. Możesz sobie wyobrazić, że to trochę tak, jakbyś kupił bilet na Disneya. Jednak gdy docierasz do biura wejścia Disneya, musisz jeszcze raz sprawdzić bilet, a potem możesz 'wejść do parku."
Dziewczyna, łagodna, znów spojrzała na chłopca, uśmiechnęła się i odpowiedziała: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. Anioły przed 'wyłącznym przejściem i poczekalnią matki' muszą sprawdzać poprzedni poziom jeden po drugim, szczegółowo, oraz potwierdzać i podpisywać rzeczy każdego dziecka. Anioły szczegółowo potwierdzały informacje o każdym dziecku. Ci aniołowie też muszą podpisać i stemplować. Ostatecznie te dzieci zostaną wypuszczone, wejdą do 'wyłącznego przejścia i poczekalni' matki i będą czekać na 'swoją matkę.' Ta część jest trochę podobna do tego, co opisano w filmie 'Delivering Milo' (2001).'
Dziewczyna znów delikatnie spojrzała na chłopca, odsłoniła, uśmiechnęła się jeszcze bardziej i odpowiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jednak każde dziecko zazwyczaj zawsze posiada 'profil matki' w 'wyłącznym dostępie i poczekalni matki' przez cały czas. Te dzieci zwykle zaczynają cały czas, cały czas, cały czas, nieustannie, nieustannie, nieustannie, przed 'profilem matki,' powtarzając sobie, co chcą powiedzieć swojej matce.'
Dziewczyna znów delikatnie spojrzała na chłopca, odsłoniła, uśmiechnęła się jeszcze bardziej i odpowiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Powodem, dla którego te dzieci znajdują się w 'wyłącznym przejściu i strefie oczekiwania' swoich matek, zawsze było posiadanie 'profilu matki,' który wybrały te dzieci. Zaczynając, zawsze, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, opowiadając 'profil matki,' co myślała i mówiła swojej matce.'
Dziewczyna znów delikatnie spojrzała na chłopca, odsłoniła, uśmiechnęła się jeszcze bardziej i odpowiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Dzieje się tak, ponieważ dzieci z tego okresu wciąż są 'duchami.' Dzieci w

tym okresie wciąż mają 'wspomnienia z poprzednich wszechczasów' i 'własne osobowości.' Dlatego dzieci w tym okresie bardzo dobrze pojmują czas, mocno trzymają 'profil matki,' jeszcze raz, znowu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, opowiadając matce, wszystko.'
Dziewczyna znów delikatnie spojrzała na chłopca, odsłoniła, uśmiechnęła się jeszcze bardziej i odpowiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Gdy dzieci, wraz z matkami dzieci, przybywają o 'ustalonej godzinie.' Dzieci opuszczą 'ekskluzywny przejście i poczekalnię' matki i przejdą na kolejny poziom. To było jak światło, rozmyta szczelina, a biała przestrzeń przed nią nagle pękła w miękką szczelinę.'
Dziewczyna znów delikatnie spojrzała na chłopca, odsłoniła, uśmiechnęła się jeszcze bardziej i odpowiedziała: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. Przed tą luką będą inne anioły. Anioły będą 'całować' każde dziecko w 'czoło,' tak by każde dziecko 'pamięć zniknęła.' Wtedy te dzieci mogą wejść w tę lukę, urodzić się, przyjść do tego pięknego świata i zacząć życie od nowa. Ta część jest trochę podobna do tego, co opisano w filmie 'Mr. Nobody' (2009).'
Dziewczyna znów delikatnie spojrzała na chłopca, odsłoniła, uśmiechnęła się jeszcze bardziej i odpowiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jeśli chodzi o to, dlaczego niektóre dzieci mogą dostać najwyższy priorytet 'złotego biletu,' inne nie mogą. To zależy od dwóch aspektów.'
Dziewczyna, znów, delikatnie, spojrzała na chłopca i uśmiechnęła się jeszcze bardziej, odpowiedziała mu: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Pierwszy typ to liczba dobrych uczynków, które to dziecko dokonało w poprzednim życiu, co jest trochę podobne do tego, co nazywamy 'zasługą' na Wschodzie. Ten 'punkt' można 'kumulować!' A 'zasługi przodków' to kolejny 'dodatkowy przedmiot."
Dziewczyna, znów, delikatnie, spojrzała na chłopca i uśmiechnęła się jeszcze bardziej, odpowiedziała mu: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Drugi typ, podobnie jak ja, pracuje dla tego starożytnego szaleńca, by zdobyć 'walutę' bossa. Te 'waluty' można ulepszać i kupować bilety. Możesz sobie wyobrazić, że kiedy pójdziesz do Disneya, możesz kupić 'FastPass,' co jest tym samym pomysłem.'
Dziewczyna znów delikatnie spojrzała na chłopca, była nieostrożna, zaśmiała się głośno, odpowiedziała chłopcu, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Kiedy byłeś młody, czy nie oglądałeś 'kreskówek' albo 'filmów?' W kreskówkach i filmach oni grają!'
Zapadła noc.
Bóg, patrzący na Niego z troską, On, chłopiec najbliżej serca.
Bo w dniu wschodu słońca oboje pójdą na południowy zachód. W stronę

dziewczyny, którą widziałem we śnie, płakałem z rozpaczy i poprosił chłopca, nikt nie pamiętał, żeby wrócić tą drogą, był tylko cień, ale nikogo nie widać, ziemia, która spaliła modlitwę w dym.
Tej nocy chłopiec był w pokoju hotelowym, a osoba, która szyła mu ubrania, wciąż rozmawiała przez telefon.
Nagle dziewczyna zapytała chłopca, który zdążył uszyć ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, pytanie, którego sama nie rozumiała.
Dziewczyna zapytała chłopca, który szył mu podkładkę, a on wciąż nie przestał drażnić.
Dziewczyna chciała tylko wiedzieć, czy w tym czasie, gdy już nie pamiętała swojego imienia, ktoś prowadził konia przez grzbiet. Albo pies, który jest przyzwyczajony do czekania na kogoś, kto wróci do domu z dwoma łapami.
Dziewczyna powiedziała, że odkąd postawiła stopę na tej ziemi, czuje intensywny zapach, czyli trawę zmieszaną z końskim potem. To znaczy ślady psa po powrocie do domu.
Dziewczyna powiedziała, że słyszała też nieustannie, nieprzerwanie, nieprzerwanie, nieprzerwanie, wyraźnie, pewien dźwięk, długo za uchem, jak kopyta konia, zanim się pojawiły, i ten dźwięk pojawił się pierwszy.
Głos, a nie krzyk, był jakimś rozdzieraniem tęsknoty. Ten głos nie był szczekaniem, lecz raczej duszącym wspomnieniem w gardle.
Dlatego dziewczyna wielokrotnie pytała chłopca, który uszył swoje ubrania i nie przestał szyć szwów.
Jednak chłopiec, który zdążył uszyć ubrania i jeszcze nie przestał szyć, odpowiedział dziewczynie, że powiedziała, że nie wie, może nie pamięta.
Chłopiec natomiast czuł się bardzo bezsilny wobec powtarzających się pytań dziewczyny.
Wyraz twarzy chłopca zdradzał trochę poczucia winy dla siebie.
Chłopiec powiedział do dziewczyny, bo w tym czasie, gdy imię już nie było pamiętane, chłopiec jeszcze nie przyszedł na świat.
A chłopiec, ten, który naprawiał ubrania i nie przestawał drażnić, głos, który nauczył ją modlić się, którego nie słyszano przez wiele lat, opuścił ten piękny świat trzy miesiące przed narodzinami chłopca.
Dlatego chłopiec nie miał okazji usłyszeć, chłopca, mężczyzny, który naprawiał mu ubrania, tego, który nie przestał drażnić, głosu, który nauczył ją modlić się, którego nie słyszano przez wiele lat, by opowiedzieć chłopcu własnymi ustami, opowiedzieć historię tamtych czasów, gdy już nie pamiętał swojego imienia.
Dziewczyna powoli wstała, podeszła do chłopca, mocno go uścisnęła i powiedziała: 'Mój kochany. W porządku. Całkowicie to rozumiem. Nie musisz się obwiniać, i Ima też nie. Postaram się to naprawić na swój sposób.

Więc, możesz się uśmiechnąć? I Ima też. ⌟
Wyraz twarzy chłopca wciąż był widoczny, trochę samokrytyki. Jednak chłopiec i chłopiec zszyli mu tęgłę, a osoba, która do tej pory nie przestawała szyć, jednocześnie ciężko pracowała, wykrzesała uśmiech do dziewczyny.
Dziewczyna, łagodna, powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, cóż, najpierw pójdę się wykąpać.'
Potem dziewczyna, sama, weszła do łazienki i odkręciła wszystkie krany do maksimum.
Dziewczyna, sama, skulona, przykucnęła na ziemi i pozwoliła, by gorąca woda rozlewała się po jej ciele nieustannie, nieustannie, bez przerwy.
Dziewczyna powoli wyciągnęła ręce, użyła ich, by złapać trochę wody, potem wzięła ją przed oczy, poważnie się na nią przyjrzała, a potem puściła wodę.
Dziewczyna znów powoli wyciągnęła ręce, użyła rąk, wzięła trochę wody, a potem znów wzięła ją przed oczami, spojrzała poważnie, a potem znów puściła wodę.
Dziewczyno, tak po prostu, raz, jeszcze raz, znowu, nieustannie, nieprzerwanie, nieprzerwanie, w kółko, to działanie.
Nie wiem, ile to trwało.
Dziewczyna, z wodą w dłoniach, po raz ostatni, puściła, uśmiechnęła się.
Bo dziewczyna w 'wodzie' znalazła 'lukę w pamięci.'
To, chłopak i on, który naprawiał mu ubrania, wciąż nie potrafią wymyślić tej 'odpowiedzi!'
Po tym, jak dziewczyna wzięła prysznic, gdy wyszła, chłopak był na zewnątrz, w innej łazience.
Nagle dziewczyna usłyszała głośne i pilne 'CHODŹ TUTAJ!'
Głos, napięty, przykleił się do uszu dziewczyny i ryknął.
Dziewczyna, już bardzo zmęczona, zapytała chłopca, czy to chłopak ją woła.
Jednak dziewczyna szybko zrozumiała, że chłopak wciąż do niego mówi, szyje mu tęgnę, a mimo to nie przestał z nim rozmawiać.
Dziewczyna przewróciła oczami, wstała ze złością i weszła do sypialni.
Dziewczyna, gdy tylko weszła do drzwi, zganiła ją, Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Ty, co robisz, gdy tak głośno ryczysz!! Czy jestem głuchy?! Mam dobre uszy. Ty, starożytny wariatko, ryknąłeś tak głośno, że miałem być głuchy!! Co za drań!'
Bóg powiedział dziewczynce, że jutro o zmierzchu będzie musiała rozłożyć kartkę, a długopis w jej dłoni będzie delikatnie ciągnięty przez coś, nieustannie krążąc wokół papieru.
Dziewczyno, wiesz, to imię jest w popiołach, jak wygląda. To nie błąd, to

znikanie. Bo imiona jej przodków też były przeszukane przez ogień i listę gdzieś, a potem zniknęły.
Dziewczyna nigdy o tym nie wspomniała, ale wiedziała, co znaczy być spalonym, a nawet prochy nie mogły zostawić imienia.
Przodkowie dziewczyny również byli używani jako numery i klikani.
Nawet przodkowie dziewczyny, nawet ostatnie numery i imiona, nigdy nie zostały odnotowane.
Przodkowie dziewczyny, po tym czasie, ich imiona zostały spalone przez ogień.
Jednak przodkowie dziewczyny, wszyscy, nagle otworzyli port w Szanghaju.
Niech imię Boga pozostanie.
Dziewczyna doskonale wie, że za każdym razem taka 'rozmowa' to 'wymiana.'
Dziewczyna doskonale wie, że im głębiej, tym więcej da, a nie przedmiot. raczej jest to 'część samego siebie.'
Dziewczyna doskonale wiedziała też, że jutrzejszy zmierzch, jeśli powietrze nagle stanie się zbyt lekkie jak rzeczywistość, jakby coś, i zostanie wycofane z jej ciała, to nie jest krew, to nie kości, lecz 'duch.'
Dziewczyna doskonale wiedziała też, że jeśli jutro nadejdzie zmierzch, jeśli odnajdzie siebie, zacznie być przezroczysta, nie jej ciało, lecz jej 'poczucie istnienia,' a nawet jej własny cień zacznie się rozmywać na ziemi.
Bóg próbował wyjaśnić dziewczynie.
Dziewczyno, przerwana niecierpliwie, Boże.
Dziewczyna, złośliwa, wskazywała zaciekle prawym palcem wskazującym, Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Ty, dość, zamknij się dla mnie! Nie trzeba mówić więcej.'
Dziewczyna, wciąż złośliwa, gwałtownie wskazała prawym palcem wskazującym: Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Po pierwsze, wcale mnie to nie obchodzi, te, Ty, znam bardzo dobrze 'cenę!"
Dziewczyna, wciąż złośliwa, gwałtownie wskazała prawym palcem wskazującym: Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Znowu mów, idę, po prostu idę! I to konieczna wizyta! Pod warunkiem, że znajdę te 'zagubione liście,' nawet jeśli to tylko 'jednoczęściowy!' Jaka 'cena' nie jest dla mnie 'ceną.' Dla mnie to się nazywa 'nagroda!"
Dziewczyna, wciąż złośliwa, gwałtownie wskazała prawym palcem wskazującym: Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Kłopoty, ty, nie musisz mi już mówić!'
Dziewczyna, wciąż złośliwa, gwałtownie wskazała prawym palcem wskazującym: Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Ty, zapomniałeś? Albo co? Ja, na łodzi rybackiej z Krainy Wschodzącego

Słońca, znam lepiej niż ktokolwiek inny tak zwane 'koszty' i 'ryzyko!"
Dziewczyno. Wściekła, wciąż wskazując palcem prawej ręki, Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Ostrzegam, Ty! Ty, nie marnuj mojego 'czasu!' Mój 'czas' jest, Ty, 'dany.' Chcę go używać do 'robienia rzeczy!' Nie, używa się go do 'dyskusji."
Boże, przez chwilę zapadła cisza.
Boże, zapytała dziewczyna cicho.
On, mówi
'Od tego czasu.
Rozumiesz ryzyko.
Więc,
Czego chcesz
Jako twój 'powrót?"
Dziewczyno, długo milczała.
Dziewczyna, z Bogiem, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Dziesięć pokoleń! Wiem to, ty. Nigdy nie prosiłem Cię o nic w zamian.'
Dziewczyno, no dalej, Boże, powiedz, powiedziała: 'No proszę, starożytny szaleniec! Dziś jest mój 'pierwszy raz' i będzie 'jedyny raz!' Otwórz usta dla Ciebie i poproś o 'powrót."
Boże, powiedz
'Zgadza się.
To jest,
Od dziesięciu pokoleń.
Ty,
Pierwszy raz, gdy się odezwałem.
Proś o znaczące zwroty!
Powiedz mi.
Cokolwiek to jest,
Obiecuję ci wszystko!'
Dziewczyna, patrząc, Boże, powiedziała stanowczo wzrokiem: 'To dobrze, stary szaleniec, ja, dopóki chłopak, którego tak bardzo kocham, 'uśmiech' osoby, która szyła mu ubrania i jeszcze nie przestała drażnić. Nie rób więcej, 'chwila!' Wystarczy!'
Bóg jest zszokowany.
Boże, powiedz
'To wszystko?'
Dziewczyna odpowiedziała stanowczo: Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Już to powiedziałem! Tak! Tak! Tylko tyle! Zapytaj mnie jeszcze dziesięć razy, a i tak będę miał tę odpowiedź. Możesz wyjść!'
Boże, cicho.

Chłopak i dziewczyna, noc przed wyjazdem, chłopak wciąż z nim rozmawiał, szył ubrania i wciąż nie przestawał szyć.
Dziewczyna siedziała na dywanie, kłócąc się z Bogiem.
Dziewczyna, zła, prawda, Boże, powiedziała, a ona powiedziała: 'Hej! Starożytny wariat! Jestem za Ciebie, w tych połamanych księgach. Jakie jest nieporozumienie dotyczące 'Krainy Mleka i Miodu?'! Oddaję to, Ty, jeśli źle narysuję czy co?!'
Boże, spójrz, On, w swojej dłoni, wyrysuj Jego umysł mapą pergaminową, której nie wiem, gdzie ją zdobyć.
Boże, powiedz
'Dokładnie!
Byłem na początku.
Mam na myśli tutaj!'
Dziewczyna, rozgniewana i na Boga, spierała się o interpretację Mesjasza przez tych, którzy podpisali 'przymierze dusz' z wiecznością.
Chłopiec wciąż rozmawia z osobą, która szyła mu ubrania i nie przestał drażnić.
Chłopak, który zdążył zszyć ubrania i jeszcze nie przestał szyć, był po drugiej stronie telefonu, tylko po to, by usłyszeć, że dziewczyna jest sama, nieustannie, nieustannie, nieustannie, rozmawiając sama ze sobą.
Nagle chłopiec, który zszył ubrania i nie przestawał szyć, powiedział do niego: 'Chłopcze, czy ta twoja dziewczyna zwykle jest taka żywiołowa i rozmowna? To ty też jesteś dzieckiem, które dużo mówi! Jak to się stało, że wpadliście i znosicie ciągłe rozmowy? Masz porywczy temperament, musisz często ustępować dziewczynie, nie kłóć się z nią tylko po prostu!
Kłócący się Bóg i dziewczyna przerwali debatę.
Chłopiec, ten, który szył mu trumnę i który dotąd nie przestawał drażnić, mówił językiem, którego dziewczyna nie rozumiała.
Dziewczyna powoli wstała.
Boże, zapytaj dziewczynę.
Boże, powiedz
'Dokąd idziesz?
Jeszcze nie skończyliśmy!'
Dziewczyna nie spojrzała za siebie, tylko odpowiedziała złośliwie: Boże, powiedziała: 'Wejdę do wody, a potem ci dam, znajdź odpowiedź!'
Potem dziewczyna, sama, weszła do łazienki i odkręciła wszystkie krany do maksimum.
Dziewczyna, sama, skulona, przykucnęła na ziemi i pozwoliła, by gorąca woda rozlewała się po jej ciele nieustannie, nieustannie, bez przerwy.
Dziewczyna powoli wyciągnęła ręce, użyła ich, by złapać trochę wody,

potem wzięła ją przed oczy, poważnie się na nią przyjrzała, a potem puściła wodę.
Dziewczyna znów powoli wyciągnęła ręce, użyła rąk, wzięła trochę wody, a potem znów wzięła ją przed oczami, spojrzała poważnie, a potem znów puściła wodę.
Dziewczyno, tak po prostu, raz, jeszcze raz, znowu, nieustannie, nieprzerwanie, nieprzerwanie, w kółko, to działanie.
Nie wiem, ile to trwało.
Dziewczyna, z wodą w dłoniach, po raz ostatni, puściła, uśmiechnęła się.
Bo dziewczyna w 'wodzie' znalazła 'lukę w pamięci.'
To, Boże, ani ja nie potrafimy wymyślić tej 'odpowiedzi!'
Tej nocy chłopiec zadawał dziewczynie wiele pytań, w których dziewczyna nie rozumiała.
Dziewczyna wiedziała tylko, że odpowiedzieli chłopak, który zszył mu tęgnę, oraz osoba, która do tej pory nie przestała szyć, stała się cieniem rodziny.
Dziewczyna, w tych językach, których nie rozumiała, przekazywała pytania i słowa dla obu stron, omawiając możliwy cel tych liści.
Chłopiec, który zszył jego ubrania, oraz członkowie rodziny, którzy stali się cieniami, otoczyli dziewczynę i wyrażali swoje opinie w języku, którego dziewczyna nie rozumiała. Są pośpieszni. Dziewczyna całkowicie to zrozumiała.
Dziewczyno, w połowie idź do łazienki.
Jednak chłopiec, który zdążył uszyć ubrania i jeszcze nie przestał szyć, członkowie rodziny, którzy stali się cieniami, byli zaniepokojeni i razem poszli za dziewczyną do łazienki.
Dziewczyna musiała poprosić chłopca o pomoc, bo tego języka nie rozumiała.
Aż do momentu, chłopcze, trzymając mocno, jego mózg wchodzi w tym samym momencie z powodu zbyt dużej ilości informacji i czuje, jak głowa mu eksploduje.
Chłopiec podniósł głowę i krzyknął w powietrze: 'Nikt nie może zobaczyć 'mojej dziewczyny' nago!!'
Dziewczyna, w końcu mogła odetchnąć w łazience.
Później chłopiec, który uszył dla niego tęgę, oraz członkowie rodziny, którzy stali się cieniami, czekali, aż dziewczynka będzie 'schludnie ubrana,' po czym nagle pojawiali się ze wszystkich stron, chcąc dalej prosić dziewczynę o pomoc.
W trakcie rozmowy dziewczyna została w pewnym momencie popchnięta i zaatakowana przez chłopca, który uszył mu ubrania, oraz przez członków

rodziny, którzy stali się cieniami i nie przestawali drażnić do tej pory.
Jednak dziewczyna w pełni rozumie te liście, serca, które tęsknią za sobą.
Dziewczyna, po lekkim oddechu, uszyła trumnę dla chłopca, a osoba, która do tej pory nie przestała szyć, członkowie rodziny, którzy stali się cieniami, powiedzieli: 'Moja miłości, osoba, która szyła jego ubrania i jak dotąd nie przestała szyć, stała się członkiem rodziny cienia. Słuchaj, co się dzieje. W pełni rozumiem waszą tęsknotę za sobą nawzajem. Wiem też, że przez ten okres, prawie wiek, nikt z was nie zrezygnował ani na chwilę, by szukać tych 'zagubionych liści.' Chociaż moja zdolność nie jest zbyt silna, obiecuję, że na pewno zrobię wszystko, co w mojej mocy.'
Dziewczyna, znów, po oddechu, kontynuowała, delikatnie, do chłopca, szyjąc mu podkładkę, osobę, która nie zatrzymała igły, członków rodziny, którzy stali się cieniami, powiedziała: 'Moja miłości, osoba, która szyła mu tęgę, członkowie rodziny, którzy stali się cieniami. Słuchaj, co się dzieje. Najpierw wszyscy się uspokójmy, żebym mógł jasno usłyszeć, co każdy z was mówi. Tylko wtedy wszyscy możemy razem znaleźć jakieś wskazówki, dobrze?'
Chłopiec, który szył swoje ubrania, i ludzie, którzy do tej pory nie przestali drażnić, i członkowie rodziny, którzy stali się cieniami, wciąż są pilni.
Dziewczyno, to całkowicie zrozumiałe.
Dziewczyna wcale nie czuła się nieszczęśliwa, po prostu bardzo złamana.
Aż chłopiec, gdy zobaczył dziewczynę, stopniowo zaczął się rozpadać.
Chłopak natychmiast się wyciągnął, a jego długie ramię mocno i szybko przyciągnęło dziewczynę siedzącą obok niego w ramiona, przytulając ją mocno, która już się trząsła.
Chłopiec, znowu, podniósł głowę, krzycząc w powietrze, powiedział: 'Kimkolwiek jesteś! Jeśli coś się stanie, rzuć się na mnie!' Nikt nie może dotykać 'mojej dziewczyny!"
Dziewczyna natychmiast wyrwała się z ramion chłopca, szybko podskoczyła i stanęła na sofie.
Dziewczyna szybko wyciągnęła rękę i gwałtownie chwyciła 'niewidzialny kontrakt' i zerwała go.
Dziewczyna powoli usiadła na sofie i dała znak chłopcu, by ją przytulił.
Potem dziewczyna, znowu, delikatnie trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, od teraz nie chcę, żebyś to powtarzał! To nie wolno, mówisz tak!'
Zanim chłopak zdążył się odezwać,
Dziewczyna, nieruchomo, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w

oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Każde 'słowo' ma odpowiadającą mu 'wagę' i 'cenę."
Dziewczyna, nieruchomo, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Z tego powodu, i właśnie dlatego, nigdy nie powiedziałbym bezpośrednio 'dobry' lub 'zły.' Zawsze mówię 'Chcę myśleć' albo 'Myślę."
Dziewczyna, nieruchomo, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Bo kiedy mówię 'dobre' i 'złe,' to jest równoznaczne z 'podpisaniem' i 'podpisaniem' 'niewidzialnej umowy."
Dziewczyna, nieruchomo, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Nie chcę tego i nie chcę. 'Ty' wchodzisz do 'Minecrafta!' Nie, nie chcę się z tobą tym dzielić. Jestem bardzo wzruszony, twoje serce. W pełni czuję twoją głęboką miłość do mnie.'
Dziewczyna, nieruchomo, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. To przez 'mój świat' i wszystko, co 'dźwigam.' Nie każdy potrafi 'zrozumieć,' i nie, każdy może 'wkroczyć."
Dziewczyna, nieruchoma, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego, powiedziała: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. Naprawdę, naprawdę, naprawdę, bardzo cię kocham, bardzo cię kocham. Moja dusza, bardziej niż ja. Kocham cię bardziej. Ale masz swoją chwałę, obowiązek i swój lud. Twoje ręce są używane do trzymania pochodni i świecenia na ziemi. Jeśli chodzi o te złamane mroki, zbiorę je. W każdym razie, od dawna przyzwyczaiłem się do tych złych rzeczy.'
Dziewczyna, nieruchomo, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Naprawdę, naprawdę, naprawdę, bardzo cię kocham, bardzo cię kocham! Moja dusza kocha cię bardziej niż ja sam!'
Dziewczyna, nieruchomo, z delikatnymi rękami, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Wiem, że to, co chcę powiedzieć dalej, brzmi 'ekstremalnie,'

'szalenie,' a nawet 'całkowicie nierozsądnie."
Dziewczyna wzięła głęboki oddech, nieruchomo, delikatnie trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jestem osobą, która ma 'wieczność,' której nie da się przepisać. Moja 'zasada' to - nikt, nic, żadna siła, a nawet Bóg!'
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięty, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Niezależnie od tego, czy to ktokolwiek, cokolwiek, jakakolwiek moc, a nawet Bóg! Jeśli chcesz mnie przesunąć, możesz! Ale jeśli chcesz się przeprowadzić, to 'ty,' którego tak bardzo kocham, moje 'koty,' moja 'rodzina,' moi 'przyjaciele,' jakieś 'osoby, rzeczy, rzeczy,' które cenię?!'
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięty, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Wtedy, czy to ktokolwiek, cokolwiek, jakakolwiek siła, a nawet Bóg! Musisz najpierw mieć zdolność 'pokonania mnie!' A potem znowu 'zabij mnie!' Potem, 'nadepnięcie na moje zwłoki,' jest możliwe, zacząć, dotknąć, 'tego, co cenię,' jakichkolwiek 'ludzi i rzeczy!'!'
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięty, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jednak to nie znaczy, że moja 'dusza' nie stanie w miejscu i nie będzie dalej walczyć o 'wszystko, co cenię!"
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięty, oczy wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jest jedna rzecz, którą muszę jasno powiedzieć, powiem ci. Mówisz, że musisz mnie chronić, jestem prawdziwy! Naprawdę! Naprawdę! Dotykając z głębi duszy.'
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięty, oczy, wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego, powiedziała: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. Nie chcę tego, ty mnie chronisz. Ale w tym 'świecie,' w tym 'wszechświecie,' w każdym 'równoległym wszechświecie!' Nie ma 'nikogo,' 'nic,' 'niczego,' to moja 'tarcza!' Nie! Nie! 'Całkowicie,' 'nie!"
Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie,

trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięty, oczy, wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego, powiedziała: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. To dlatego, że 'ja' jest 'tarczą' wszystkiego, co cenię! Co więcej, to mój własny 'wybór!' Od początku do końca nie było 'nikogo,' żadnej 'żadnej mocy,' nawet 'Boga,' nie było nikogo, ani nikogo nie odważyli się mnie zmusić! Więc to mój własny 'wybór,' podążając za własną 'wolną wolą!'"

Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż stanowczy, uśmiechnięty, oczy, wciąż łagodne, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego, powiedziała: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. Jeśli w przyszłości, bez względu na to, co się stanie. Musisz pamiętać! Moje 'bezpieczeństwo' to moja 'własna odpowiedzialność!' Chcę się 'chronić,' ale to tylko moja 'odpowiedzialność!' Moje bezpieczeństwo nie jest twoją odpowiedzialnością! 'Nigdy' nie jest! Co więcej, nigdy się nie stanie!'

Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, nieruchomo, delikatnie trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięty, oczy pełne determinacji, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. Ty, musisz pamiętać! W przyszłości, bez względu na to, co się stanie. Musisz pamiętać! 'Ja' to twoja 'tarcza!' Jeśli ten świat chce cię 'poruszyć,' najpierw musisz mnie 'złamać,' a potem 'podepczeć.' Potem jest jeszcze 'kwalifikacja,' może start, spróbuj, dotknij 'ciebie!'"

Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy jeszcze bardziej zdeterminowane, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. To dlatego, że 'ta sprawa' to zasada, którą ja i Bóg 'ustaliliśmy razem!' Ta sprawa jest też moją 'zasadą!' Moja 'jedyna zasada!' Już zawarłem przymierze z Bogiem. Zatrzymam 'ciebie' na zawsze!'

Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy jeszcze bardziej zdeterminowane, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Ty, musisz pamiętać! W przyszłości, bez względu na to, co się stanie. Nie potrzebujesz tego, nie powinieneś, i nie możesz się 'obwiniać!' Nawet 'nienawidź' siebie! Bo właśnie zrobiłem 'tarczę' i właśnie to powinienem zrobić!'

Dziewczyna znów wzięła głęboki oddech, wciąż trzymając dłonie delikatnie, trzymając twarz chłopca, jej ton wciąż był stanowczy, uśmiechnięta, oczy jeszcze bardziej zdeterminowane, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do

niego: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. W przyszłości, bez względu na to, co się stanie. Po prostu cię potrzebuję, naprawdę, potrzebuję cię, żebyś zrobił 'jedną rzecz!' 'Jedyny,' jedno! Jedną rzeczą jest to, że gdziekolwiek jesteś, możesz być 'szczęśliwy,' 'spokojny,' 'zdrowy.' Po prostu cię potrzebuję, żyj dobrze, 'własnym!' W ten sposób jest to najcenniejsze 'błogosławieństwo,' jakiego się spodziewam! To także najcenniejszy 'prezent' dla mnie!'

🔺Rozdział 5__II__第伍章__下
«Ku Przeznaczeniu, Pamięci i Nieodwracalnej Ziemi oraz Dziewiętnastemu Imieniu»

Zanim cała podróż się wyruszy.
Pewnego dnia, na styku wygnania i charyzmatu.
Boże, powiedział do dziewczyny.
On, mówi
'Dziecko,
Wiem.
Ty, do chłopca, złoż prośbę.
Musisz iść,
Ten utwór kiedyś nazywał się Dusty,
Dziś pozostała jedynie ponumerowana gleba.
Musisz iść,
W jednym miejscu wszystkie drzwi są zamknięte,
Imię, które można wypowiedzieć tylko szeptem.
Musisz iść,
W tym obszarze figura nigdy nie powróciła,
Dźwięk modlitwy, ziemia pochłonięta przez dym.
Ty sam,
Musi być bardzo jasne,
Twoja własna 'misja.'
Jednak muszę,
Sam to 'doświadczasz,'
Te bóle!'
Dziewczyna była bardzo niecierpliwa, nie oglądała się za siebie, nawet o tym nie myślała, krzyczała, odpowiedziała: Boże, powiedziała: 'Hej, starożytny szaleniec! Ty, jak to miłość, i co z tego! Ja, cokolwiek, ty! Więc, ty, o jakim 'bólu' mówisz?! Dawaj! Przyprowadź je wszystkie! Przynieś mi wszystko, 'natychmiast,' 'natychmiast,' 'całkowicie,' wszystko! Bezpośrednio! Natychmiast! Natychmiast! 'Załóż to na 'mnie!"
Od tamtego dnia.
Dziewczyny, jeśli zjecie więcej niż 'plaster cienkiego chleba' przy każdym posiłku, będziecie wymiotować bez przerwy.
W Boys and Girls, by wyruszyć, ta ziemia, która kiedyś była zakurzona, teraz pozostała tylko ponumerowana ziemia. W jednym miejscu, gdzie wszystkie drzwi są zamknięte, imię można wypowiedzieć tylko szeptem. Ziemia, do której figury nie wróciły, dźwięk modlitw, ziemia spowita dymem, tamtego dnia, 'ósma rano.'
Chłopiec rozmawia przez telefon z osobą, która szyje jego ubrania i jak

dotąd nie przestał szyć.
Dziewczyna ma nadzieję dowiedzieć się więcej od chłopca o głosie, który przez wiele lat uczył ją modlić się. Jest cały fragment jej korzeni, którego nie da się prześledzić. Wiem tylko, że w pewnym roku drzewo z genealogią nagle przestało rosnąć, a wszystkie liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie się potoczyłem w mieście. Te liście zawierają więcej informacji.
Dziewczyna miała nadzieję dowiedzieć się, że drzewo z genealogią nagle przestało rosnąć, a wszystkie liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie się potoczyłem w mieście. Te liście zawierają więcej informacji, najmniejszy szczegół, cokolwiek, o imieniu, 'płci,' 'wieku,' czy jakiejkolwiek informacji, wszystko jest w porządku.
Dziewczyna, cała osoba, jest szalona, bardzo chętna, cokolwiek! Jakikolwiek! Jakikolwiek! Trochę informacji!
Każdy ślad, malutki, wokół drzewa genealogii nagle przestał rosnąć, a liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie się potoczyłem w mieście. Każda najmniejsza informacja o tych liściach dla dziewczyny to jak szaleństwo, bardzo cenne.
Po wysłuchaniu słów dziewczyny, oboje myśleli razem, przez chwilę.
Chłopak, który szył swoje ubrania i jeszcze nie przestał szyć, nawet bezpośrednio zadzwonił do jej sióstr do domu, a każda z nich wykonała niezliczone telefony do siebie nawzajem jednocześnie, do swoich sióstr, innych członków rodziny, a nawet przyjaciół.
Chłopiec i on, szyjący jego ubrania, ludzie, którzy jeszcze nie przestali szyć, i cała jej rodzina, cała ich rodzina, wszyscy ich przyjaciele, wszyscy oni, wszyscy jednocześnie, nieustannie, nieprzerwanie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, wszyscy jednocześnie, razem, nieprzerwanie, bardzo, bardzo, bardzo ciężko, wszyscy, jakby nieustannie pracowali jednocześnie, nieprzerwanie, nieprzerwanie, bardzo, bardzo ciężko. To jak składanie wielkiej układanki.
Wszyscy, cała ich rodzina, pracując razem, nieustannie, nieprzerwanie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, wszyscy jednocześnie, razem, nieustannie, nieprzerwanie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, jakby składali wielką układankę.
Wszyscy, cała ich rodzina, jednocześnie, razem, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo, bardzo trudno to poskładać.
Wszyscy, cała ich rodzina, wszyscy jednocześnie, razem, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo próbują, próbując poskładać coś.
Gdy chłopak rozłączył się i czekał na niego, szyjąc ubrania, a osoba, która nie zatrzymała szwów, wciąż go wołała.
Chłopak, nagle, sam, z ciężką twarzą, nie powiedział ani słowa, przeszedł od

okna od podłogi do sufitu, ciężkimi krokami, bardzo powoli w stronę sofy. Chłopak, z prostymi oczami i bardzo ciężkim ciałem, usiadł na sofie z hukiem.
Dziewczyna, jej ręce były zajęte, starożytny szaleniec, złamane zadanie, które jej rzucili, i usłyszała motyw chłopca.
Dziewczyno, natychmiast rzuć jej sprawę w rękę.
Dziewczyna szybko się odwróciła, zobaczyła chłopaka, samotnego, z prostymi oczami, ciężką twarzą, siedzącego na kanapie bez słowa.
Dziewczyna powoli podeszła do chłopca.
Dziewczyna powoli usiadła na sofie po prawej stronie chłopca.
Dziewczyna najpierw objęła chłopca ciepło.
Dziewczynka, trzymająca chłopca za głowę, delikatnie, przy piersi, dłońmi, jakby chciała go uspokajać, delikatnie, głaszcząc rozproszone włosy chłopca.
Dziewczyna uporządkowała włosy rozrzucone na twarzy przez łzy.
Dziewczyna, delikatna, objęła twarz chłopca dłońmi, jej ton był bardzo łagodny, uśmiechnęła się, jej oczy były pełne miłości, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego, powiedziała: 'Moja miłości. Co się z tobą stało? Co sprawia, że wyglądasz na takiego przygnębionego? Co sprawia, że wyglądasz na takiego smutnego? Chciałbyś ze mną o tym porozmawiać? Może to pomoże ci poczuć się lepiej.'
Chłopiec powoli podniósł wzrok, jego oczy były pełne łez, głos lekko drżał, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, sprawa wygląda tak. Naprawdę bardzo, bardzo, bardzo, bardzo, bardzo się martwię.'
Chłopiec, wciąż podnosząc głowę, jego oczy wciąż były pełne łez, głos lekko drżał, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, oto co się stało. Bo ja, ta, która szyła mi kołnierz, jak dotąd nie przestałam drażnić. Kiedyś powiedziała nam, że jej głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. W rzeczywistości rzadko wspominał mi o ludziach, którzy szyli moje ubrania i wciąż nie przestał drażnić mnie, podobnie jak jej siostry, o jakiejkolwiek historii, którą opowiadała w czasie, gdy jej imię już nie było pamiętane.'
Chłopiec, wciąż podnosząc głowę, jego oczy wciąż były pełne łez, głos lekko drżał, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, oto co się stało. Bo ja, ta, która szyła mi kołnierz, jak dotąd nie przestałam drażnić. Kiedyś powiedziała nam, że jej głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Powiedział kiedyś, że w tym okresie, gdy nie pamiętał już swojego imienia, jego relacje były zbyt bolesne! Boli, to łamie serce! Boli, łamie ludziom dusze!'
Chłopiec, wciąż podnosząc głowę, jego oczy wciąż były pełne łez, głos

lekko drżał, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, oto co się stało. Dlatego bardzo martwię się o osobę, która szyła dla mnie tę pęczkę i jeszcze nie przestała szyć. A cała ja, cała rodzina, może nie być w stanie połączyć w całość 'pełnych' wskazówek.'
Chłopiec, wciąż podnosząc głowę, jego oczy wciąż były pełne łez, głos lekko drżał, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, oto co się stało. Dlatego bardzo martwię się o osobę, która szyła dla mnie tę pęczkę i jeszcze nie przestała szyć. A cała ja, nawet cała rodzina, może nie znajdę żadnych przydatnych informacji.'
Dziewczyna, nieruchoma, delikatna, trzymała twarz chłopca, jej ton był wciąż bardzo łagodny, była nieruchoma, uśmiechała się, jej oczy wciąż były pełne miłości, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego, powiedziała: 'Moja miłości. Nie musisz się tym martwić. Dla mnie każda informacja jest pomocna. Nawet najmniejszy element układanki jest pomocny. Nawet jeden list jest pomocny. 」
Dziewczyna, nieruchoma, delikatna, trzymała twarz chłopca, jej ton był wciąż bardzo łagodny, była nieruchoma, uśmiechała się, jej oczy wciąż były pełne miłości, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego, powiedziała: 'Moja miłości. Po prostu się zrelaksuj. Poczekamy, aż Ima oddzwoni. Każda informacja, jaką może dla mnie zdobyć, jest już wystarczająca. 」
Dziewczyna, nieruchoma, delikatna, trzymała twarz chłopca, jej ton był wciąż bardzo łagodny, ale stanowczy, stała nieruchoma, uśmiechała się, jej oczy wciąż były pełne miłości, patrząc w oczy chłopca, powiedziała do niego: 'Moja miłości. Po tym, jak Ima oddzwoni. Potem zajmę się resztą. Więc, czy możesz się uśmiechnąć, proszę? 」
Chłopak wciąż podnosił głowę, oczy miał pełne łez, lekko drżał i uśmiechnął się do dziewczyny.
Dziewczyna również się zaśmiała, dała chłopcu głęboki pocałunek, dla niego otarła ślady łez z twarzy.
Po chwili chłopiec, który zdążył zszyć ubrania i nie przestał szyć, zawołał do chłopca.
Chłopak, z drżącymi rękami, powoli odwrócił głowę, by spojrzeć na dziewczynę, nie miał odwagi, i sięgnął po telefon.
Dziewczyna, z ciepłym uśmiechem, spojrzała na chłopca, była stanowcza, skinęła głową.
Chłopak, wciąż miał drżące ręce, powoli opuścił głowę, spojrzał na telefon, wziął głęboki oddech, próbował zebrać odwagę i podniósł słuchawkę.
Chłopiec, który zdążył zszyć ubrania i jeszcze nie przestał szyć, powiedział do chłopca drżącym tonem: 'Mój chłopcze, moje dziecko, wszyscy my, cała nasza rodzina, wszyscy naraz, nieustannie, nieustannie, nieustannie, bardzo,

bardzo ciężko, jakby składać w całość, jak wielka układanka.'
Chłopiec, który zszył ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział do chłopca: 'Mój chłopcze, moje dziecko, wszyscy my, cała nasza rodzina, jednocześnie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, próbując poskładać wszystko w całość.'
Chłopiec, który szył swoje ubrania i jeszcze nie przestał szyć, powiedział do chłopca: 'Mój chłopcze, moje dziecko, my wszyscy, cała nasza rodzina, wszyscy, jednocześnie, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo, bardzo ciężko, próbując coś poskładać.'
Chłopiec, który zszył swoje ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział do chłopca: 'Mój chłopcze, moje dziecko, wszyscy my, cała nasza rodzina, wszyscy razem, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo się staramy, ale wszyscy, cała nasza rodzina, możemy znaleźć tylko 'jedną liczbę."
Chłopiec, który zszył swoje ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, powiedział do chłopca: 'Mój chłopcze, moje dziecko, my wszyscy, cała nasza rodzina, wszyscy razem, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo ciężko, ale wszyscy, cała nasza rodzina, znamy tylko mój głos, głos, który nauczył mnie modlić się, ten, którego nie słyszano od wielu lat. Wliczając jego, mają łącznie 'ośmiu braci i sióstr."
Chłopiec, który zszył ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, drżał coraz bardziej, powiedział do chłopca: 'Mój chłopcze, moje dziecko, ale... ale... wszyscy my, cała nasza rodzina, jednocześnie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo się staramy, ale wszyscy, cała nasza rodzina, znamy tylko mój głos, głos, który nauczył mnie modlić się, tego, którego nie słyszano od wielu lat, wszyscy, cała nasza rodzina, Nawet nie wiem, czy mój głos, który nauczył mnie modlić się, nie był słyszany od wielu lat, a on jest pierwszym spośród swoich braci i sióstr...'
W dłoni chłopca, trzymając telefon komórkowy, jego ręce wciąż nieustannie drżały.
W dłoni chłopca, jeszcze bardziej, trzymając telefon komórkowy, jego ręce drżały jeszcze bardziej, a on powoli podniósł głowę, by spojrzeć na dziewczynę.
Łzy chłopca, niekontrolowane, spływały mu z oczu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, w dużych kroplach, wielkich kroplach.
W dłoniach chłopca, bardziej, śmiertelnie, trzymając telefon, jego dłonie, więcej, drżąc nieustannie, całe jego ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, chłopiec wziął głęboki oddech, jego ton drżał, i powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja

dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Wszyscy, cała nasza rodzina, pracujemy razem jednocześnie, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo ciężko, ale wszyscy, cała nasza rodzina, możemy znaleźć tylko 'jedną liczbę."
W dłoni chłopca, bardziej, śmiertelnie, trzymając telefon, dłonie, więcej, drżąc nieustannie, nieruchomo, drżąc na całym ciele, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople spadają, chłopiec znów wziął głęboki oddech, jego ton jeszcze bardziej drżący, powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Wszyscy, ludzie całej naszej rodziny, jednocześnie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo ciężko, ale ludzie całej naszej rodziny znają tylko mnie, tę, która szyła dla mnie tę, tę, która nie zatrzymała igły, głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Wliczając jego, mają łącznie 'ośmiu braci i sióstr."
W dłoni chłopca, bardziej, śmiertelnie, trzymając telefon, dłonie, więcej, drżąc nieustannie, nieruchomo, drżąc na całym ciele, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople spadają, chłopiec znów wziął głęboki oddech, jego ton jeszcze bardziej drżący, powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Wszyscy, ludzie całej naszej rodziny, jednocześnie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo ciężko, ale ludzie całej naszej rodziny znają tylko mnie, tę, która szyła dla mnie tę, tę, która nie zatrzymała igły, głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Wszyscy my, cała nasza rodzina, nawet nie wiemy, że ja, ta, która szyła jego ubrania i nie przestałam drażnić, głos, który nauczył ją modlić się, nie słyszano od wielu lat, on jest pierwszym wśród swoich braci i sióstr...'
Dziewczyna, popijając łyk miętowej herbaty, uśmiechnęła się i odpowiedziała chłopcu i jemu, szyjąc mu opaskę, i wciąż nie przerywając igły, powiedziała: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Wszyscy wy, cała wasza rodzina. Proszę was wszystkich, całą waszą rodzinę, nie rozczarujcie się tym! Bo wy wszyscy, cała wasza rodzina, znaleźliście 'najważniejsze' informacje!'
Chłopak i osoba, która szyła mu ubrania i nie przestawała szyć, po wysłuchaniu słów dziewczyny oboje byli bardzo zszokowani.
Chłopiec był oszołomiony, spojrzał na dziewczynę z zaskoczoną miną.
Dziewczyna odwróciła się do chłopca i obdarzyła go bardzo ciepłym uśmiechem.
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, stała nieruchomo, z uśmiechem na twarzy, odpowiadając chłopcu i jemu, szyjąc mu ubrania, i

wciąż nie przerywając igły, powiedziała: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Wszyscy wy, cała wasza rodzina. Czy znasz 'rok urodzenia' chłopca, który szył swoje ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, a głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat?'
W dłoni chłopca, więcej, martwy, trzymający telefon, jego dłonie, więcej, drżąc nieustannie, całe jego ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, chłopiec znów wziął głęboki oddech, jego ton drżał jeszcze bardziej, i powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Ja i ten, który zszył mu kołnierz, i ten, który nie przestał drażnić, wszyscy, ludzie całej naszej rodziny, nie możemy być 'bardzo pewni,' ten, który zszył mi kołnierz, który nie zatrzymał igły, ten, który nauczył ją głosu modlitwy, którego nie słyszano od wielu lat, jego dokładny 'rok urodzenia,' bo,Wtedy osoba, która szyła mi obrożę i jeszcze nie przestała drażnić, głos tej, która nauczyła ją modlić się, nie był słyszany przez wiele lat, a on niósł najmłodszą siostrę, oboje, które uciekło w panice...'
W dłoni chłopca, więcej, martwy, trzymający telefon, jego dłonie, więcej, drżąc nieustannie, całe jego ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, chłopiec znów wziął głęboki oddech, jego ton drżał jeszcze bardziej, i powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Ani ja, ani moja osoba, która szyła jego ubrania i nie przestała drażnić, wszyscy, cała nasza rodzina, nie możemy być 'bardzo pewni,' ja, osoba, która szyła mi ubrania, która nie przestała drażnić, głos, który nauczył ją modlić się, nie słyszano od wielu lat, jego dokładny 'rok urodzenia.'..'
W dłoni chłopca, więcej, martwy, trzymający telefon, jego dłonie, więcej, drżąc nieustannie, całe jego ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, chłopiec znów wziął głęboki oddech, jego ton drżał jeszcze bardziej, i powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Wszyscy, cała nasza rodzina, wiemy tylko, że osoba, która wtedy szyła dla mnie trumnę i która jeszcze nie przestała szyć, głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat, ten, którego przywiózł ze sobą, najmłodsza siostra, na szczęście oboje, z Warszawy w Polsce Wszyscy, cała nasza rodzina, nie możemy być 'bardzo pewni,' ja, ta, która szyła moje ubrania, ta, która jeszcze nie zatrzymała igły, ona, głos, który nauczył ją

modlić się, osoba, której nie słyszano przez wiele lat, oni dwaj, gdzie uciekli, gdzie oni dwaj, gdzie weszli na statek, który uratował wielu ludzi, a potem wyruszyli, Ziemia obiecana...'
W dłoni chłopca, więcej, martwy, trzymający telefon, jego dłonie, więcej, drżąc nieustannie, całe jego ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, chłopiec znów wziął głęboki oddech, jego ton drżał jeszcze bardziej, i powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Ja i moja osoba, która szyła mu plaster i jeszcze nie przestała szyć, wszyscy, cała nasza rodzina, nie możemy być 'bardzo pewni,' ja, osoba, która szyła dla mnie placketę, która jeszcze nie przestała szyć, ona, głos, który nauczył ją modlić się, nie słyszano od wielu lat, jego dokładny 'rok urodzenia,' wtedy ja, osoba, która szyła kołnierz dla mnie i jeszcze nie przestała szyć, ona, Głos osoby, która nauczyła ją modlić się, nie był słyszany przez wiele lat, a najmłodsza siostra, którą niósł ze sobą, była najmłodszą siostrą, która chodziła z nim przez rok, bo statek był przeciążony, wszyscy na statku byli bardzo spanikowani, a na statku było tłoczno!'
W dłoni chłopca, więcej, martwy, trzymający telefon, jego dłonie, więcej, drżąc nieustannie, całe jego ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, więcej, niekontrolowane, z jego oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, chłopiec znów wziął głęboki oddech, jego ton drżał jeszcze bardziej, i powiedział do dziewczyny, powiedział: 'Moja dziewczynoSłuchaj, co się dzieje. Wszyscy, ludzie z całej naszej rodziny, wiemy tylko, że osoba, która wtedy szyła dla mnie tę pęczkę i która jeszcze nie przestała drażnić, głos osoby, która nauczyła ją się modlić, nie był słyszany od wielu lat, tej, którą niósł, najmłodszej siostry, bo statek był przeciążony, i wszyscy na statkuWszyscy byli spanikowani, a statek był bardzo zatłoczony! Więc, tak, ona, ona, ona, kręci się, kręci się, tak, po prostu, żywa, żywa, na tym parowcu Wkrótce po opuszczeniu portu, ona, ona, ona, ona, niespodziewanie, tak i tak dalej, żywa, ze mną, tym, który nauczył ją głosu modlitwy, przed osobą, której nie słyszano od wielu lat, ona, ona, ona, niespodziewanie, tak po prostu, tak po prostu, puściła jego dłoń i wpadła prosto do morza.'
Chłopiec, drżący na całym ciele, patrzył na dziewczynę, jego łzy, nieruchome, niekontrolowane, spływały nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, w wielkich kroplach, wielkich kroplach, wielkich kroplach.

Dziewczyna, z łzami w oczach, spojrzała na chłopca, który był bliski upadku.
Dziewczyna powoli wstała, powoli podeszła do chłopca.
Dziewczyna powoli i delikatnie usiadła na sofie po prawej stronie chłopca.
Dziewczyna najpierw objęła chłopca głębokim, ciepłym uściskiem.
Dziewczynka, trzymając chłopca za głowę, delikatnie, na swojej piersi, rękami, jakby chciała go uspokoić, delikatnie, powoli, głaszcząc rozrzucone włosy chłopca.
Dziewczyna uporządkowała włosy rozrzucone na twarzy przez łzy.
Dziewczyna powoli odchyliła się na krześle, upiła łyk miętowej herbaty, ciężko się uspokoiła, wciąż się uśmiechała, do chłopca i do niego, by szyć ubrania, osoba, która nie zatrzymała igły, zapytała: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Wszyscy wy, cała wasza rodzina. Czy ktoś zna chłopca, który szył swoje ubrania i nie przestał drażnić, oraz głos, który nauczył ją modlić się przez wiele lat, w którym roku przybył do 'ziemi obiecanej?'
Wiem doskonale, że w tym okresie, gdy już nie pamiętałem swojego imienia, w 'Ziemi Obiecanej' istniało wiele 'niepisanych zasad,' ale te 'niepisane zasady' zmuszały wielu ludzi do 'fałszywego zgłaszania"Wiek' może uniknąć 'repatriacji."
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, wciąż się uśmiechała, i ponownie zapytała chłopca i osobę, która naprawiła mu ubrania i nie przestała jeszcze drażnić, zapytała: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Wszyscy wy, cała wasza rodzina. Czy ktoś zna chłopca, który szył swoje ubrania i nie przestał drażnić, głos, który nauczył ją modlić się, tego, którego od wielu lat nie słyszano, jego 'żonę,' dokładny 'rok urodzenia?"
Chłopak i osoba, która szyła mu ubrania i nie przestawała szyć, po wysłuchaniu słów dziewczyny oboje byli bardzo zszokowani.
Chłopiec i on, który naprawiał mu ubrania i który jeszcze nie przestał drażnić, byli razem jednocześnie. W milczeniu, myśląc razem, 'trzy minuty.'
Chłopiec i ten, który naprawiał mu ubranie, który nie przestawał drażnić, powiedzieli dziewczynie, że głos tej, która nauczyła ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat, 'rok narodzin' jego żony, głos tej, która nauczyła ją się modlić, której nie słyszano przez wiele lat, 'Jedyny raz,' o którym wcześniej wspominano, to 'liczba różnicy wieku' między nim a jego żoną.
Dziewczyna, bardzo ciepła, skinęła głową i uśmiechnęła się ciepło, patrząc na chłopca, którego tak bardzo kochała.
Ręka dziewczyny pisała szybko na papierze w tym samym czasie, a ona starała się jak najlepiej zanotować każde cenne słowo i każdą cenną informację, którą oboje wypowiadali.
Chłopak, nieruchomo, mocno, trzymał telefon, jego ręce drżały jeszcze

bardziej, całe ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, jeszcze bardziej niekontrolowane, płynęły z jego oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, krople, wielkie krople.
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, wciąż się uśmiechała, i znów zapytała chłopca i jego, który szył ubrania i nie przestawał szyć, i zapytała: 'Ima, moja miłości, oto co się stało. Jeśli chcesz, chciałbym zadać ci pytanie. Ale, Ima, po wysłuchaniu, proszę, nie rozmyślaj o tym, użyj 'pierwszej' 'intuicji,' która przychodzi mi do głowy, jako odpowiedzi, dobrze?'
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, wciąż się uśmiechała, i znów zapytała chłopca i jego, szyjąc ubrania, i wciąż nie przestawała szyć, 'Ima, masz 'czworo dzieci,' wszystkie to chłopcy. Czy więc czujesz, że w swoich 'subiektywnych uczuciach' głos twojego głosu, który nauczył cię modlić się, nie był słyszany od wielu lat? Jest w twojej pamięci, wszystkie jego 'sposoby działania,' wszystkie jego 'sposoby mówienia,' cała jego 'logika myślenia' ◦ 'Które z twoich 'czwórki dzieci' jest 'bliższe?"
Chłopiec, który naprawiał ubrania i nie przestał jeszcze szyć, pomyślał przez trzy sekundy, a potem odpowiedziała dziewczynie stanowczym tonem: 'Moja Gry, moje dziecko, sprawa wygląda tak! Moja 'intuicja' mówi mi, że mój głos, ten, który nauczył mnie modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Wszystkie jego 'sposoby działania,' wszystkie jego 'sposoby mówienia,' cała jego 'logika myślenia.' Najbliższa, rodzina chłopca, ta, która zawsze przypomina się, że to imię jest na szczycie genealogii, ta, która 'jako pierwsza nauczyła się milczeć!"
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, wciąż się uśmiechała, jej ton był bardzo łagodny, i powiedziała do chłopca i do niego, szyjąc mu ubrania, wciąż mówiąc: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Naprawdę, naprawdę, naprawdę bardzo dziękuję, dziękuję wszystkim, dziękuję za całą waszą rodzinę. Bo dla mnie ta 'informacja' jest już bardzo wystarczająca! Proszę was wszystkich, zadowolcie całą swoją rodzinę, a jednocześnie zróbcie sobie chwilę przerwy. Proszę, daj mi czas spędzony z całą rodziną, moje umiejętności obliczeniowe nie są zbyt dobre, a nawet bardzo wolne.'
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, wciąż się uśmiechała, jej ton był bardzo łagodny, i powiedziała do chłopca i do niego, szyjąc mu ubrania, wciąż mówiąc: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Naprawdę, naprawdę, naprawdę bardzo dziękuję, dziękuję wszystkim, dziękuję za całą waszą rodzinę. Ale teraz, proszę was wszystkich, proszę całą rodzinę, zróbcie sobie chwilę przerwy.'
Dziewczyna znów upiła łyk miętowej herbaty, wciąż się uśmiechała, jej ton był bardzo łagodny, i powiedziała do chłopca i do niego, szyjąc mu ubrania, wciąż mówiąc: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Proszę was

wszystkich, proszę, poproście całą swoją rodzinę, by współpracowała jednocześnie, dajcie mi pewien czas, pozwólcie mi użyć mojej 'tożsamości uzdrowiciela' i mojej 'wiedzy jako lekarza,' proszę, pozwólcie mi się postarać, bym mógł wykorzystać swoją całkowitą siłę, by obliczyć 'najbardziej prawdopodobną odpowiedź' 'Dobrze?'
Chłopak, nieruchomo, mocno, trzymał telefon, jego ręce drżały jeszcze bardziej, całe ciało drżało, patrząc na dziewczynę, jego łzy, jeszcze bardziej niekontrolowane, płynęły z jego oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, krople, wielkie krople.
Chłopak, nieruchomo, mocno, trzymał telefon, ręce mu drżały jeszcze bardziej, był nieruchomy, całe ciało drżało, patrząc na dziewczynę, powoli skinął głową do niej.
Dziewczyna, z ciepłymi oczami, spojrzała na chłopca, uśmiechnęła się do niego ciepło, powoli skinęła głową do chłopca.
Potem dziewczyna szybko wstała i pobiegła do szuflady z papierami i długopisami dostarczonymi przez hotel, szybko wyjęła papier i długopisy dostarczone przez hotel, pobiegła w szoku i usiadła bezpośrednio na dywanie w salonie, używając niskiego stolika kawowego hotelowego jako blatu stołu.
Dziewczyna wzięła głęboki oddech, ścisknęła dłonie mocno i gwałtownie skręciła pełne koło na wewnętrznych udach po obu stronach, aż na skórze pojawił się lekki siniak, zatrzymała się.
Dziewczyna zaczęła iść dalej, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, korzystając ze swojej dawnej 'tożsamości lekarza' plus 'wiedzy lekarki,' ciężko pracowała, by zszyć mu tę płytę, od chłopca i od niego, od wszystkich, całej ich rodziny, do każdego cennego pociągnięcia informacji.
Dziewczyna zaczęła iść dalej, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, starała się użyć każdego pędzla, każdej cennej informacji, którą chłopcy i on, którzy szyli mu ubrania, którzy wciąż nie przestawali szyć, wszyscy, cała rodzina, głos, który nauczył ją modlić się, ten, którego nie słyszano od lat.
Dziewczyna zaczęła iść dalej, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, ciężko pracowała, by obliczyć, że drzewo genealogii nagle przestało rosnąć, a wszystkie liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie się potoczyłem w mieście. Te liście, więcej możliwych informacji, możliwy wiek i możliwe dane.
Dziewczyno, ciągle, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo, bardzo myśli.
Dziewczyna, ciągle, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo, bardzo kalkulująca.
Dziewczyna zaczęła iść dalej, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo

ciężko, ciężko pracowała, jedna po drugiej, szczegółowo, porównując się nawzajem, połamane fragmenty genealogii, mapy, nagrobki, a w tym roku cały świat popadł w długą wysoką gorączkę, a pamięć zaczęła się mieszać, ludzie przestali pamiętać swoje imiona, tylko kolory i numery mundurów oraz różne chronologie.
Dziewczynka zaczęła nieustannie, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, ciężko pracowała, jedna po drugiej, szczegółowo, porównując w tym okresie, gdy nie pamiętała już swojego imienia, w tych latach, 'w każdym roku,' 'średni wiek rozrodczy' i 'liczbę dzieci,' a także 'średnią długość życia ludności' w różnych krajach na świecie, a nawet " 'choroby epidemiczne' w każdym roku, a także 'całkowita liczba osób powodujących choroby' oraz 'struktura wieku populacji powodującej' różnych chorób, a także 'prawdopodobieństwo wyleczenia,' a nawet 'prawdopodobieństwo śmierci' różnych chorób
Dziewczyna zaczęła iść dalej, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, ciężko pracowała, opisując jeden po drugim, porównując okres, kiedy już nie pamiętała swojego imienia, te lata, co roku, wszystkie statystyki naukowe, które można było znaleźć, plus kilka, zakurzone listy.
Dziewczyna, tak po prostu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, ciężko pracowała, by to wszystko poskładać w całość, od chłopca i niego, szyjąc mu okładkę, chłopca i jego, wszystkich, całą ich rodzinę, każdy ruch, każdą cenną informację.
Dziewczyna, tak po prostu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, składając w całość tych, którzy zszyli jego ubrania z chłopca i jego, wszystkich, ludzi z całej ich rodziny, którzy nauczyli ją modlić się, głos, który nauczył ją modlić się, osoba, której nie słyszano przez wiele lat, każdą cenną informację, którą szczerze porównywała i analizowała, każdą możliwość.
Dziewczyna, tak po prostu, bez zastanowienia, nieustannie, nieustannie, bardzo ciężko, poważnie, celowo, wszystkie możliwości.
Dziewczyno, tak po prostu, bez zastanowienia, nieustannie, nieustannie, nieustannie, bardzo ciężko, wielokrotnie, wielokrotnie, wielokrotnie, porównywała ze sobą różne dane, ciągle, nieustannie, ciągle, przecinająco, była bardzo skupiona, nawet zapomniała o czasie.
Gdy dziewczyna w końcu 'potwierdziła,' chłopiec, ten, który szył mu ubrania, ten, który nie przestał drażnić, głos, który nauczył ją modlić się, ten, którego nie słyszano przez wiele lat, i liście, które stały się cieniami, o roku ich 'narodzin.'
Dziewczyna, tak po prostu, nieustannie, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, konsultując te języki, których wcale nie rozumiała.

Dziewczyno, tak po prostu, ciągle, nieustannie, bardzo, bardzo ciężko, polegając na oprogramowaniu tłumaczącym.
Telefon komórkowy dziewczyny, gdy używała go nieustannie, nieprzerwanie, nieprzerwanie, przez długi czas, temperatura telefonu stale rosła, nieustannie, nieustannie, w górę, cały czas, cały czas, te programy tłumaczące niemal do granic palenia.
Jednak dziewczyna wciąż była taka sama, nie chciała przestać, nie obchodziło jej, czy jej telefon wybuchnie.
Dziewczyna, w ten sposób, nieświadomie, spędziła łącznie 'cztery godziny,' zanim w końcu potwierdziła 'formularz.'
W tym roku telefon komórkowy dziewczyny przeniósł bogatą historię.
Telefon komórkowy dziewczyny, podczas gdy dziewczyna potwierdzała 'formularz' i zapisywała 'ostatni ruch,' w tym momencie jej telefon automatycznie się wyłączył z powodu wysokiej temperatury i przegrzania.
Dziewczyna nie odezwała się, jej prawa ręka wciąż mocno trzymała długopis.
Dziewczyna ponownie skłoniła głowę, bardzo, bardzo, bardzo poważnie, po raz kolejny potwierdziła, że napisała 'każde słowo' i 'każdą treść,' którą napisała.
Potem dziewczyna po prostu chłodno wyciągnęła lewą rękę i przyjęła 'formę,' którą potwierdziła po 'czterech godzinach,' z 'lewą ręką,' wszystkimi palcami, 'opuszkami palców,' tak! Tylko 'opuszki palców!'
Dziewczyna nie odezwała się, po prostu było jej zimno, przyjęła 'formę,' którą potwierdziła przez 'cztery godziny,' i użyła lewej ręki, wszystkich palców, 'opuszków palców,' tak! Tylko 'opuszki palców!' Nacisnęła 'formularz,' który zajęło jej 'cztery godziny' potwierdzić, na niskim stoliku kawowym w hotelu, którego używała jako blat stołu.
Dziewczyna nie odezwała się, po prostu było jej zimno, przyjęła 'formę,' którą potwierdziła przez 'cztery godziny,' i użyła lewej ręki, wszystkich palców, 'opuszków palców,' tak! Tylko 'opuszki palców!' Nacisnęła 'formularz,' który zajęło jej 'cztery godziny' potwierdzić, na niskim stoliku kawowym w hotelu, którego używała jako blat stołu.
Potem dziewczyna była stanowcza, używając lewej ręki, wszystkich palców i opuszków palców, tak! Tylko 'opuszki palców!' Przyjęła 'formę,' która zajęła jej 'cztery godziny,' by potwierdzić 'o 180 stopni,' szybko obróciła kierunek czytania, powoli i stanowczo, bezpośrednio przesunęła 'formę' do tej 'formy,' nie wiem kiedy, nagle pojawił się przede mną, Boże.
Bóg, kucając naprzeciwko dziewczyny, zmrużył oczy, zerknął na nią, upił łyk swojej miętowej herbaty.
On, mówi

'Dziecko.
W końcu to znalazłeś.
To wszystko
Wszyscy,
Nikt.
Odważ się przewrócić stronę.
Jednak
Twoja matematyka jest naprawdę kiepska!
Ile liczb musisz nacisnąć 'kalkulator?'!
Nie ulepszyłem dla ciebie mojej 'matematyki?"
Dziewczyna powoli podniosła głowę, powoli podniosła brwi, oczy, patrząc dziko, Boże.
Oczy dziewczyny natychmiast stały się bardzo zimne, a ton jej w jednej chwili zimny.
Dziewczyna, jej oczy były bardzo zimne, jej ton bardzo zimny, wciąż była uniesiona, brwi zaciskały zęby, słowo po słowie, zdanie, odpowiedziała: Boże, powiedziała: 'Ty, starożytny szaleniec! Obawiam się, że ja, 'arytmetyka w głowie,' 'popełnię błąd!"
Dziewczyna, nieruchomo, jej oczy są bardzo zimne, spokojne, jej ton jest bardzo zimny, wciąż jest podniesiona, brwi wciąż zaciśnięte, zęby, jej postawa jest bardzo prowokująca, słowo po słowie, słowo po słowie, zdanie po słowie, zdanie po zdaniu, kontynuuj odpowiedź, Boże, powiedziała: 'Ty, starożytny szaleniec! Albo?! Myślisz, że 'dane przypadku,' taki 'poziom,' 'treść,' to 'może,' 'źle,' tak, prawda?!'
Bóg, kucający na ziemi, ciągle się uśmiechał.
Wreszcie, o 'trzeciej po południu,' dziewczyna wpisała 'informacje' i 'finalizowane.'
W tym momencie zegar hotelowy wskazywał dokładnie 'trzecią po południu.'
Gdy dziewczyna jest dziewczyną, na tej 'formie' porzuca 'ostatni ruch,' czyli całą 'formę,' ostatecznie 'sfinalizowane.'
Powietrze nagle na chwilę stało się zimne.
Za dziewczyną stała cicha sylwetka, cicho i powoli wstająca.
On bez głosu, bez oklasków, bez pochwał.
Po prostu cicho opuścił głowę, jakby dwa tysiące lat temu, powoli.
Bo wie, że ten moment idealnie pokrywa się z jego dawnym 'trzecią po południu.'
Nagle chłopiec, który zdążył uszyć ubrania i nie przestał szyć, zawołał chłopca.
Chłopiec, który szył swoje ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, bardzo

martwiła się o chłopca i dziewczynę, która jeszcze nie ruszyła, a drzwi mówiły o wolności. W środku było pełno popiołów, a ja byłem bardzo zaniepokojony i niespokojny.
Chłopak, który zszył mu pęczkę, i osoba, która jeszcze nie przestała drażnić, powtarzali raz za razem, że drzwi oznaczają wolność. W środku jest pełen popiołów, bez względu na to, jak to określić, to nie jest popiół, nadaje się do postawienia stopy w 'zachodzie słońca.'
Chłopiec, który szył swoje ubrania i nie przestał jeszcze szuflać, wielokrotnie powtarzał, że chłopiec powiedział jej zeszłej nocy, iż dziewczyna dziś użyje swojego 'długopisu.' Bardzo, bardzo, bardzo, bardzo martwiła się o bezpieczeństwo chłopców i dziewcząt.
Dziewczyna, wciąż siedząc na dywanie, upiła łyk miętowej herbaty, uśmiechnęła się i powiedziała do chłopca i do niego, szyjąc ubrania, a do osoby, która nie przestała szyć, powiedziała: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Wy dwaj, nie martwcie się. Nie mogę tak łatwo 'umrzeć!' Ten starożytny szaleniec powiedział to dawno temu. Ten starożytny szaleniec, On, 'nie pozwoli' mi umrzeć. Jeśli umrę, dziesięć 'Konstantin' to za mało, ten starożytny szaleniec 'zawołał!"
Wtedy dziewczynka wybuchła płaczem, bo nagle zaczęto się nią opiekować. Dziewczyna, z głową spuszczoną, była sama, potajemnie ocierając łzy, powoli wstała, powoli się odwróciła, twarzą do chłopaka i jego mikrofonu. Dziewczyna, z łzami w oczach, głęboko się ukłoniła.
Dziewczyna wciąż płakała z powodu nagłej troski, powiedziała chłopcu i jemu, szyjąc mu opaskę, a ona wciąż nie przestawała szyć, powiedziała: 'Ima, moja miłości, sprawa wygląda tak. Powód, dla którego 'czas' ciągnie się tak długo. To wszystko dlatego, że moja szybkość matematyczna jest zbyt wolna. To wszystko przeze mnie, sprawdzanie informacji jest zbyt wolne. To wszystko przeze mnie, moja zdolność do analizy danych naprawdę nie jest wyjątkowa. To wszystko dlatego, że moja zdolność naprawdę nie jest wystarczająco silna. Dlatego tak długo zajęło mi finalizowanie danych. To wszystko dlatego, że moja zdolność jest naprawdę za mała, a zajęło mi tak dużo czasu, zanim zaczęliśmy się przygotowywać do wyjazdu. To wszystko moja moc, naprawdę nie jest wystarczająco silna, dlatego zajęło mi to tyle czasu. To wszystko przeze mnie! To wszystko przeze mnie jesteś 'przestraszony.' Dlatego muszę wyrazić moje poważne przeprosiny dla was, dla mojej miłości, dla was wszystkich i dla całej waszej rodziny. W tej chwili oboje natychmiast wyruszymy.'
Nagle chłopiec, który jeszcze nie przestał szyć, przemówił bardzo poważnie i poprosił chłopca, by natychmiast przetłumaczył jej słowa do dziewczyny, a ona poprosiła chłopca, by dokończył tłumaczenie, aby dziewczyna mogła 'w

pełni zrozumieć.'
Chłopiec bardzo poważnie słuchał słów po drugiej stronie telefonu.
W dłoniach chłopca, trzymając telefon komórkowy, jego ręce nieustannie drżały, całe ciało drżało, łzy, niekontrolowane, nieustannie, nieustannie, krople, wielkie krople, wielkie krople.
Po chwili ręce chłopca wciąż były martwe, trzymał telefon komórkowy, ręce wciąż drżały, całe ciało wciąż drżało, łzy, nieustannie, niekontrolowane, z oczu spływały nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wziął głęboki, głęboki oddech, jego ton był bardzo drżący, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno! Ima poprosiła mnie, żebym natychmiast i całkowicie przetłumaczył ci te słowa, zanim wyruszymy, i musimy pozwolić ci 'w pełni zrozumieć!"
Dziewczyna, z łagodnym wzrokiem, spojrzała na ukochanego chłopca, dziewczyna uśmiechnęła się ciepło do chłopca, skinęła mu głową.
W rękach chłopca, wciąż trzymającego telefon komórkowy, jego ręce wciąż nieustannie drżały, całe ciało wciąż drżało, łzy wciąż nie do opanowania, z oczu nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople spadały, wziął głęboki, głęboki oddech, jego ton był bardzo drżący, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno! Ima powiedziała: 'Moja dziewczyno, moje dziecko, życzę ci powodzenia. Będę też modlić się o twoje bezpieczeństwo. Masz moje błogosławieństwo - i błogosławieństwo całej mojej rodziny. Niech Bóg zawsze będzie na ciebie patrzył. I ja, razem z całą rodziną, głęboko doceniam to, co zamierzasz zrobić dla naszej rodziny. Więc proszę, wróć. Wróć bezpiecznie. Wróć cały. ♫♩
Chłopie, po tych słowach załamał się i płakał.
Dziewczyna wciąż płakała z powodu nagłej troski, jej głos drżał, powiedziała do chłopca i do niego, szyjąc mu zaklejkę, i wciąż nie powstrzymując igły, powiedziała: 'Ima. Moje kochanie. Naprawdę doceniam życzenia i błogosławieństwa od Ciebie i całej Twojej rodziny. Są dla mnie cenniejsze niż cokolwiek, co mógłbym kiedykolwiek otrzymać.
Ale proszę, nie martw się o mnie.
Dokładnie wiem, co robię.
To jest moje zadanie.
Ten, który wybrałem z własnej 'wolnej woli.'
Zadanie, do którego nawet SAM BÓG związał mnie w naszym przymierzu - i uczynił go jeszcze trudniejszym.
Bo jestem 'tarczą,' dla WSZYSTKICH i WSZYSTKIEGO, co mi jest bliskie.
I to był mój wybór.
Od początku do końca,

NIGDY nie było nikogo, żadnej mocy, nawet BOGA, kto mógłby mnie do tego zmusić.
To jest wybór, którego dokonałam, DOBROWOLNIE, z własnej 'wolnej woli.'
Moje bezpieczeństwo jest moją odpowiedzialnością.
Chronić siebie to moja odpowiedzialność.
Moje bezpieczeństwo NIE jest twoim ciężarem.
NIGDY NIE BYŁO I NIGDY NIE BĘDZIE.
To jest zasada, którą ustanowiłem razem z BOGIEM.
To moja zasada. Moja 'jedyna zasada.'
Już zawarłem przymierze z BOGIEM.
Że będę stał na straży CIEBIE - na całą wieczność. 」
Dziewczyna w końcu zadrżała, a po tych słowach jej łzy w końcu wybuchły.
Dziewczyna, bardzo poruszona, upadła na ziemię i zaczęła płakać.
W Boys and Girls, by wyruszyć, ta ziemia, która kiedyś była zakurzona, teraz pozostała tylko ponumerowana ziemia. Miejsce, gdzie wszystkie drzwi są zamknięte, a imię można wypowiedzieć tylko szeptem. Cień nie wrócił, dźwięk modlitwy, 'kwadrans' przed ziemią pochłoniętą przez dym.
Boże, siedząc na kanapie, bawiąc się z Nim, błyszczącą zabawką, której nie wiem, gdzie ją zdobyć.
Dziewczyna spojrzała na nią bardzo złością, Boże.
Dziewczyna zacisnęła zęby, Bóg powiedział, powiedziała: 'Pan. Ty, idziesz czy nie?! Ty, nie odchodź, co?! Dobra, jak chcesz, ty! Ty, nie odchodź! Ja, idź!!'
Dziewczyna wciąż patrzyła na nią ze złością, Boże, wciąż zaciskała zęby, Boże, powiedziała: 'Ty, bardzo dobrze! Bardzo dobrze! Naprawdę, dobrze! Ty sam zostań tutaj. Pij powoli, ty, ta filiżanka, herbata! To tak, jakbyśmy we dwoje, jeśli chcemy wyruszyć, znajdziemy 'moich własnych ludzi!"
Dziewczyna wciąż patrzyła na nią ze złością, Boże, wciąż zaciskała zęby, prawda, Boże, powiedziała, powiedziała: 'Ty, starożytny szaleniec! Kłopoty, ty, ruszaj się, ty, twój mózg! Te! Te! Te! Tak, ty, tak! Ty, znikąd! Wy, ludzie! Nie! Ja, oczywiście!'
Bóg odpowiedział dziewczynie cicho.
On, mówi
'Cokolwiek chcesz.'
Boże, powiedział, tam boli, a On nie odważa się na to spojrzeć.
Dziewczyna, jeszcze bardziej wściekła, znów wybuchnęła przekleństwami, tak, Boże, powiedziała: 'Panie! Ty, starożytny wariacie! Ty, co właśnie powiedziałeś?! Ty, powiedziałeś, co?! Ty, powiedz mi jeszcze raz!! Boli?! Ty, nie waż się na to patrzeć?!' Ty, bezużyteczna istota! Ty, nie idź, prawda?

Dobrze! Wtedy My Love i ja, we dwoje, pójdziemy sami! Jestem zbyt leniwy, by podążać, ty, marnujesz 'czas!"
Dziewczyna, bardzo zła i stanowcza, zatrzasnęła drzwi.
Gdy chłopiec i dziewczyna czekali na windę, dziewczynka odwróciła się, a bóg, który właśnie teraz pił herbatę, ruszył za nim, czytając jak ojciec, nieustannie mamrocząc w usta.
On, mówi
'Co masz na myśli, że nie wychodzę?!
Jak mogłem nie odejść?!
Chodźmy! Chodźmy! Chodźmy!
Nie mogę odejść?!'
Dzisiejsze dzieci są naprawdę.....'
Dziewczyna odwróciła głowę ze złością, jej ton był bardzo prowokujący, zapytała: Boże, powiedziała: 'Auć!! Panie! Ty, nie, nie odchodź?! Ty, nie, chcesz herbaty?! Więc mogę zapytać: Ty, co tu robisz?!'
Boże, odpowiedz dziewczynie.
On, mówi
'Nie śmiem na to patrzeć.
Ale...
Jeśli możesz.
Wtedy ja...
I...
I...
Po prostu idź.'
Dziewczyna, bardzo twarda, powstrzymywała złość, jej dłonie były mocno zaciśnięte w pięści, a całe ciało nieustannie drżało.
Ale, dziewczyno, nie chcę tracić czasu.
Dziewczyna cicho zganiła go, mówiąc: ,' on, do diabła, to naprawdę 'starożytny szaleniec!"
Więc chłopiec i dziewczyna pojechali w ten rejon, gdzie nazwa była kiedyś zakurzona, a teraz została tylko ponumerowana ziemia. Miejsce, gdzie wszystkie drzwi są zamknięte, a imię można wypowiedzieć tylko szeptem. Ziemia, gdzie postacie nigdy nie wróciły, dźwięk modlitw i dym.
Bóg, siedząc na tylnym siedzeniu, dalej bawi się Nim, błyszczącą zabawką. I dziwny głos rodu chłopca, który był niespalonym słowem w ogniu, również poszedł z nim.
Dziewczyna poinformowała o tym chłopca.
Chłopak, po wysłuchaniu, lekko się uśmiechnął i nic nie powiedział.
Ten uśmiech był jak u dziecka, jakby nie potrafił zrozumieć jego ciężaru.
W drodze do samochodu dziewczyna powiedziała chłopcu, że dziś użyje

swojego 'długopisu.'
Dziewczyna powiedziała też chłopcu, ale dlatego, że była tylko 'narzędziem' podobnym do 'telefonu' i 'mikrofonu.'
Dziewczyna powiedziała mu też, że chłopiec jest 'linią krwi.'
Dziewczyna powiedziała chłopcu, że chłopiec musi wejść na tę ziemię razem z nią, razem z nimi, bo 'więź krwi' 'zabłysnie.'
Chłopiec, uśmiechając się, zgodził się.
Kiedy pojawili się chłopcy i dziewczęta.
Dziewczyna, chuda na całym ciele.
Dziewczyna, jej twarz była bez krwi, całe ciało blade, a nawet paznokcie ukazywały bladą i suchą twarz, która nie należała do świata.
Ciało dziewczyny było tak chude, że widziała wyraźnie każdą kość.
Kroki dziewczyny zdawały się nie mieć wagi, a bez względu na to, jak małe były ubrania, były dla niej bardzo szerokie.
Dziewczyna musi trzymać spodnie rękami, w przeciwnym razie spodnie spadną pionowo z ciała.
Odkąd tylko pamięta, jedyne ubrania, które nosi, to 'matowe czarne.'
Chłopiec i dziewczyna przybyli, ta ziemia, której imię kiedyś było zakurzone, a teraz pozostała tylko ponumerowana ziemia. Miejsce, gdzie wszystkie drzwi są zamknięte, a imię można wypowiedzieć tylko szeptem.
Ziemia, gdzie postacie nigdy nie wróciły, dźwięk modlitw i dym.
Dziewczyna, ubrana na matową czerń z długimi rękawami i wysokimi kołnierzmi. Matowy wysoki talię i spodnie z trzema rzędami złotych guzików. Matowe czarne botki z pełnymi, matowymi czarnymi sznurowadłami.
Jedyną czarną częścią korpusu jest 'matowa czerń.'
Dziewczyna, ciemnobrązowa i gęsta, z długimi włosami 'sięgającymi talii.'
Ta długość to ta, na którą zawsze nalegała, nie ma powodu, po prostu czuje, że jej 'aura' jest w ten sposób bardziej stabilna.
Wnętrze dziewczynki to matowa bielizna bez ramiączek, a lewa strona bielizny jest mocno zapięta, z czterema rzędami srebrnych piersi, niczym pieczęć zamykająca serce. Cała bielizna ma tylko najbardziej zewnętrzną warstwę, bardzo cienką, bardzo cienką, bardzo cienką, drobno tkaną, matową czarną koronką, miękką, ale nie delikatną. Matowa, bezszwowa koronkowa bielizna. Nie pozostawia śladów duszenia i nie ma żadnego kształtu.
Na ciało dziewczyny dołącz ją niewielką ilością złotych ozdób. Był to złoty naszyjnik, ozdobiony półwymiarowym, złotym zamkiem, oraz płaska, skórzana torba, na której była wpuszczona, z małymi, niemal nieczytelnymi zachodnimi znakami napisanymi na nim.

To pierścionek z głębokiego różowego złota, ten pierścień ma wzór 'podkowy,' po obu stronach pośrodku, po dwóch stronach po parze ostrych kształtów, naprzeciw siebie, dwukierunkowe kolce. Pierścień miał po dwie symetryczne inskrypcje na zewnątrz po obu stronach, a w środku znajdowały się wgłębione inskrypcje. Jeśli jest powtarzana 'cztery razy,' środek czcionki ma kropkę oddzielającą słowa powtarzające się dwa razy. Po każdej stronie znajdują się 'dwie' kropki na każdej.
To znaczy pierścionek z głębokiego różowego złota, który niemal zawsze, zawsze na zawsze, znajduje się na lewej ręce dziewczyny, na jej środkowym palcu.
Dziewczynki rzadko go zdejmują, bo gdy pierścionek przechodzi przez 'stawy' palców dziewczynki, skóra dziewczynki zostaje bezpośrednio porysowana. Czasami dziewczynka nalegała, by zdjąć pierścionek, a jej kostki zaczynały rodzić grube odciski, a te grube kokony od czasu do czasu 'sączyły się krwią w nocy.'
Ten głęboko różowozłoty pierścionek w kształcie podkowy był prezentem, który dawno temu otrzymała dziewczyna w dawnym, niebłogosławionym związku. Pochodzi z akapitu, nieokreślonego, nienazwanego, ale głęboko wyrytego w połączeniu. Ta osoba, kiedyś dziewczyna, miała jedyny kontakt w najciemniejszych momentach jej życia, rozumiejąc wszystkie słowa, które wypowiadała, gdy nie mówiła. Ten pierścionek zostawiła w chwili, gdy prawie zniknęła. Nie chodzi o upamiętnienie miłości, lecz o przypomnienie sobie tej jednej chwili, gdy została zauważona. Od tamtej pory ten pierścionek stał się znakiem, który nosi i pamięta. Nie olśniewająca, nie ostra, ale jak znak, który nie odpadnie. Nigdy tego nie powiedziała
A ten pierścionek zawsze nosi się na środkowym palcu lewej ręki dziewczyny.
a dziewczyna, dla swojej 'duszy bliźniaczki,' obie, siostry o tej samej energii, 'pożyczone' i mnożone, by sama dziewczyna mogła być bardziej 'wrażliwa' moc.' Był to błyszczący różowozłoty, z cienkim pierścieniem inkrustowanym w nim, niezliczone maleńkie różowe złoto, drobne kamienie, których dziewczyn nie potrafiło zliczyć. Te różowozłote kamienie otaczały pierścień, 'dwie trzecie kręgu.'
A ten pierścionek zawsze nosi dziewczyna na lewym palcu wskazującym.
Dziewczyna i jej siostra z 'duszy i rąk,' prawie nigdy, nigdy nie będą w tym samym mieście w tym samym czasie, ale dopóki rozmawiają, to tak, jakby stały obok siebie.
Dziewczyna i jej 'duszowa bliźniaczka' obie mają zdolność telepatii. Jeśli jest szczęśliwa, jest szczęśliwa, jeśli płacze, płacze, a jeśli zapada w ciemność, wpada w ciemność razem. Oboje są dla siebie nawzajem 'duszą,'

'jedyną' i 'odkupioną.'
Dziewczyna i jej 'dusza bliźniacza' siostra mają dokładnie takie same - błyszczący pierścionek z różowego złota. Zawsze byli, a jednocześnie zawsze nosili jedną różę, lśniący złoty pierścionek, w 'tej samej pozycji.'
Dziewczyna, wraz ze swoją 'duszową bliźniaczą' siostrą, nosiła błyszczący pierścionek w kolorze różowego złota na palcu wskazującym lewej dłoni.
Obie dziewczyny zawsze dobrze wiedziały, że od tych 'dziesięciu żyć' zawsze były 'bliźniaczkami dusz' i nigdy się nie zmieniły.
Mogą dzielić większość swojej energii.
Obie dziewczyny mogą też bezwarunkowo dzielić się energią, gdy jest to konieczne. Na lewym ramieniu dziewczyny zawsze wisi jedna z nich, z powodu 'tragedii tonącej,' a znana torba, czyli torebka używana, dziewczyna nie lubi kupować 'nowych' toreb.
Torba nazywa się 'Swift' i 'Agile,' ma rozmiar 30 centymetrów, cała torba, wszystkie ozdoby, wykonane ze złotego metalu.
Na wierzchu torby znajduje się złota ozdoba.
Ten złoty wisiorek, pochodził od dziewczyny, samotnej, za drugim razem, która kiedyś używała swoich przodków jako miejsca, gdzie liczby płonęły, zamieniając 'Nankin' w kraj ognia, dziewczynę, samotną, gdy tam przychodziła się bawić. To było z filmu, który lubiła, a w fabule tego filmu złota ozdoba mogła 'cofnąć czas.'
Dziewczyna, gdy zobaczyła ją w sklepie z gadżetami, miała nieopisane uczucie, ale nie pochodziło ono z jej wspomnień o filmie, lecz z innego uczucia 'déjà vu.'
Wtedy dziewczyna nie myślała o tym zbyt wiele i kupiła to bezpośrednio na podstawie swojej 'intuicji.'
Dziewczyna, od czasu do czasu, jest zawsze bardzo zręczna, nieustannie, nieustannie, nieustannie się obraca, złota ozdoba, pośrodku złotego wisiorka, znajduje przezroczysta 'mała klepsydra,' z którą zawsze czuła się bardzo dobrze znana, a piasek w klepsydrze jest 'biały.' Wtedy dziewczyna zawsze patrzyła w górę na niekończącą się długą noc i była jak, zawsze, zawsze, zawsze czekała, aż coś do niej wróci.
Wtedy dziewczyna zawsze, sama, w długą noc, noc po nocy, noc po nocy, z rękami, śmiertelnie niebezpiecznymi, trzymając ten złoty wisiorek, zawsze była niekontrolowana, nieustannie, nieustannie, nieustannie płakała.
Za każdym razem, gdy dziewczyna podnosi torbę, złoty wisiorek, jego kierunek, zawsze jest skierowany do przodu, bez wyjątku.
W torbie dziewczyny zawsze znajdowała się 'stała' wewnętrzna torba. Kolor wewnętrznej koperty to matowa czysta czerń, ale dziewczyna zawsze czuje, że matowa czysta czerń jest coraz ciemniejsza niż '.'

Za każdym razem, gdy dziewczyna otwierała torbę, czuła się, jakby otworzyła czarną dziurę. Nie dla wygody klasyfikacji. Jednak bez niej cały worek by się zawalił.
Dziewczyny nie lubią, jak torba się zapada, ten miękki, niepodparty stan, który sprawia, że czuje się nieswojo.
Ta wewnętrzna torba może utrzymać całą zewnętrzną warstwę worka.
Podobnie jak grzbiet całej torby, cała torba wygląda tak, jakby miała ramki, strukturę i szkielet, a nie pogniecioną kulę.
Ta torba ma długi pasek ze skóry.
Dziewczyny zawsze owijają długi pasek i chowają go wewnątrz rączki. Nie dlatego, że dobrze wygląda. To nie tak, że boję się spadnąć. Jednak wisiał w powietrzu i od razu sprawiał, że dziewczyna poczuła się drażliwa.
Dziewczyny, nienawidzę takich niestabilnych, niejednoznacznych działań.
Dlatego za każdym razem, gdy podnosiła torbę, musiała pilnować, by pasek posłusznie schowany był po wewnętrznej stronie uchwytu. W ten sposób czuła się komfortowo.
Bez względu na to, jak bardzo dziewczyna stara się zmniejszyć wagę swojej torby, bez względu na to, jak mało rzeczy do niej wkłada.
Ta torba jest zawsze tak ciężka jak 'murarstwo.'
Dziewczyny zawsze stawiają najpierw prawą stopę, robią duże kroki, duże kroki i chodzą szybko. Nie ma powodu, po prostu dlatego, że czuje się bardzo komfortowo w takim tempie.
Chłopcy i dziewczęta poznali się na łodzi rybackiej w Krainie Wschodzącego Słońca.
Chłopiec i dziewczynka, niedługo po tym, jak się poznali.
Chłopiec, samotnie, poszedł pierwszy i osiedlił się na wygnaniu na styku boskiego charyzmatu.
Na łodzi rybackiej, w krainie wschodu słońca, jest 'sześć' puszystych kotów.
Kiedy była na uczelni dla dziewcząt, mieszkała sama w innym miejscu.
Więc przyprowadziła pierwszą, małą pręgowaną kotkę o zielonych oczach.
Dziewczyno, nazwij ją po jej ulubionej kreskówce. Jednak to urocze dziecko opuściło dziewczynkę z powodu choroby, a czas spędzony z dziewczynką był bardzo krótki.
Więc dziewczynka adoptowała jeszcze dwa koty. Mały pomarańczowy pręgowany kociak, który jest też samiczką, ma żółto-zielone oczy.
Dziewczyna nazwała ją na cześć swojego ulubionego jedzenia.
Trzy miesiące później dziewczyna myślała, że cały dzień jest zajęta w białej wieży.
Dziewczynka boi się samotności kota.
Dlatego dziewczynka adoptowała trzeciego kota, pręgowanego kociaka z

żółto-zielonymi oczami na białym tle. Był chłopcem. Dziewczyno, z ulubioną kreskówką, nazwij go.
Te dwa koty towarzyszyły dziewczynie w najciemniejszych momentach jej życia.
Dziewczyna z tamtego okresu wielokrotnie stosowała różne metody, wielokrotnie próbowała wpchnąć się do 'rzeki podziemia' własnymi rękami. Jednak nigdy jej się to nie udało.
W każdym przypadku dziewczyna budziła się ze śpiączki.
Telefon komórkowy dziewczyny jest zawsze pusty. Nikt nigdy się nią nie przejmował, nie pojawiała się w szkole, ale nikt nigdy nie dbał o jej nauczycieli i kolegów z klasy.
Dziewczyna z tamtego okresu nie miała rodziny ani przyjaciół.
Za każdym razem, gdy dziewczynka budzi się ze śpiączki, tylko te dwa koty siedzą na jej klatce piersiowej. Byli jedno w lewo, po jednej prawej, z dwoma parami oczu, wpatrzone w dziewczynę!
Dziewczynka ma nieopisaną silną więź z tymi dwoma kotami.
Później dziewczyna ukończyła studia.
Dziewczynka ponownie adoptowana, porzucona, bezogona, trójkwiatowa kotka, jest samką, ma żółto-zielony kolor, jednak bliższy szmaragdowym oczom. Dziewczyna nadal nazwała ją na cześć swojego ulubionego deseru. Jest bardzo nieśmiała, ale dziewczynka zawsze ciężko pracuje, by rozładować napięcie tego dziecka w cichym towarzystwie. W rezultacie bardzo się do siebie zbliżyli.
Niedługo potem dziewczynka uratowała cały miot kociąt na dachu domu, o różnych porach, dwa razy. Te kocięta pochodzą od tej samej matki.
Dlatego dziewczynka postanowiła zabrać czystą białą matkę kota z żółtymi oczami na sterylizację.
Początkowo dziewczynka chciała po operacji przywrócić tego czysto białego kota na miejsce.
Jednak zima tego roku była bezprecedensowo zimna. Przez trzy kolejne miesiące padał obfity deszcz.
Dziewczynka spojrzała na kota, który właśnie przeszedł operację, potem odwróciła głowę i spojrzała na pogodę na zewnątrz.
Dziewczyna nie mogła tego znieść, więc adoptowana dziewczynka, o czystej bieli, miała żółto-zielone oczy. Dziewczyny, wciąż używajcie swoich ulubionych potraw, by nazwać tego uroczego malucha.
Jednak ta czystobiała kotka wydaje się być maltretowana przez ludzi, a jej lewe ucho zostało przecięte ostrymi nożyczkami i pocięte na 'trzy liście' o różnych rozmiarach, ale rana była zaskakująco czysta.
Ten czystobiały kot był na początku bardzo odporny i bał się ludzi.

Dziewczynka natomiast w noc bezsenności, noc po nocy, delikatnie pocieszała ranne dziecko.
Bez względu na to, jak mocno ten czystobiały kot gryzie dziewczynkę, dziewczyna z zakrwawionymi dłońmi wciąż jest delikatna, raz za razem, raz za razem, delikatnie i powoli, delikatnie głaszcząc tę zranioną duszę.
Dziewczynka powiedziała do czysto białego kota: 'Kochanie, wszystko w porządku, wiem i rozumiem bardzo dobrze, bardzo się boisz. Nie boję się bólu, możesz mnie ugryźć, możesz mnie złapać. Jednak mam tylko nadzieję, że powoli otworzysz swoje serce, nie będziesz go potrzebować w przyszłości i znów będziesz się włóczyć, pozwól, że dam ci 'dom!"
Dziewczyna zawsze się uśmiechała, całkowicie ignorowała siebie, krwawiące ramię.
Po trzech latach ciężkiej pracy zaakceptowała dziewczynkę dla tego czysto białego kota.
Dziewczyna była bardzo, bardzo, bardzo, bardzo szczęśliwa.
Dziewczyna miała kiedyś bardzo krótkie małżeństwo.
W tym czasie były mąż dziewczyny miał przyjaciela. Zawsze trzymała krótkowłosego kota syjamskiego samotnego pod biurkiem, w małej klatce.
Dziewczynka nie mogła tego znieść, więc adoptowała ją, ten uroczy syjamski kot, to samica, ma niebieskie, gwiaździste oczy, dziewczynka nadal używa swojego ulubionego jedzenia, nazwała ją.
Aż pewnego dnia dziewczyna została poważnie ranna w pracy.
Były mąż dziewczyny chce, żeby była szczęśliwa.
Więc były mąż dziewczyny kupił ją dla dziewczyny, a gdy dziewczyna przechodziła obok, przypadkowo zobaczyła brytyjskiego kota z długimi szarymi matowymi włosami i niebiesko-zielonymi oczami. Jest dziewczyną.
Dziewczynka wciąż używa swojego ulubionego jedzenia, by nazwać to urocze dziecko.
Jednak nie zajęło mu to długo.
Były mąż dziewczyny, bez żadnego powodu, nagle złożył pozew o rozwód z dziewczyną.
Dziewczynka była bardzo smutna, mieszkała sama, z sześcioma kotami.
Aż do późnej nocy.
Dziewczyna, na łodzi rybackiej w krainie wschodzącego słońca, spotkała 'Boga, chłopca najbliższego sercu.'
Wcześniej dziewczyna również wyemigrowała, zesłana na granicę boskiej miłości.
Dziewczyna, gdy została sama, udała się na granicę wygnania i charyzmatu, i na krótko spotkała chłopca, którego tak bardzo kochała.
Dziewczyna, na Boga, chłopak najbliżej serca.

Dziewczyna może uważać ją tylko za swoją, zawsze uważała ją za swoją, ważniejszą niż własne życie, sześć kotów, tymczasowo powierzonych bliskim przyjaciołom dziewczyny.
Dziewczyna, która często odchodziła od kotów łatwo i nagle, traciła panowanie nad sobą i kłóciła się z chłopakiem, którego tak bardzo kochała.
Jednak tylko dziewczyna sama wie w głębi serca, że te koty to dziewczynki, równowaga energii.
Dziewczynka zawsze uważała te sześć uroczych kotów za swoje 'biologiczne dzieci' i dbała o nie z wielką starannością.
Chłopiec wielokrotnie obiecywał dziewczynie, że jak najszybciej zabierze koty dziewczynki na styk wygnania i charyzmatu.
Minęły trzy lata.
Chłopie, zawsze jest wiele powodów.
Dlatego często się kłócą.
Dziewczyna, która kiedyś była surowa, powiedziała chłopcu, którego kochała, że jeśli pewnego dnia chłopak, którego tak bardzo kocha, zmusi ją do wyboru: chłopak, którego tak bardzo kocha, czy jej koty.
Dziewczynka powiedziała, że 'nie zawaha się' i wybierze swoje 'koty.'
Obaj więc pokłócili się jeszcze gwałtowniej.
A ten błyszczący różowozłoty pierścionek był pierwszym razem, gdy dziewczyna na krótko samotnie przeszła na granicę wygnania i charyzmu z chłopakiem, którego tak bardzo kochała.
Tego popołudnia dziewczyna była sama, na skrzyżowaniu wygnania i charyzmu, na skrzyżowaniu linii kolejowej, i szybko go kupiła, zanim zdążyła o tym pomyśleć.
Dziewczyna kupiła sobie dwa i jeden.
Drugie podarowała dziewczyna swoim siostrom, które były 'bliźniaczkami dusz,' i obie miały tę samą energię. Ran'er, siostra dziewczyny, jej zdolności są nawet znacznie wyższe niż u dziewczyny
Dziewczyna, zawsze, często nieświadomie, bardzo, bardzo mocno, na przemian używając kciuków dłoni, cały czas, cały czas, cały czas, pocierając jedną różę, błyszczący złoty pierścionek na palcu wskazującym lewej ręki, czasem nawet bardzo, bardzo, bardzo mocno, środkowym palcem i kciukiem, pocierając ten jeden naraz, nieustannie, nieprzerwanie, nieprzerwanie, pierścionek w błyszczącym różowym złocie.
Czasem dziewczyny nawet używają kciuków, na przemian, mocno, nieustannie, nieustannie, ciągle szczypiąc ten błyszczący różowo-złoty pierścionek i pocierając go raz za razem, cały czas, bez przerwy, w kółko, ten błyszczący różowo-złoty pierścionek. Jakby gdyby tego nie zrobiła, coś miało upadnąć. Tak bardzo, że kciuki dziewczyny zrobiły się grube.

Czasem dziewczyna czuła się bardzo niespokojna, nawet cały czas żuła, błyszczący różowozłoty pierścionek na lewym palcu wskazującym.
Dziewczyna, na nadgarstku lewej ręki, miała na sobie okrągłą białą cyfrę, bez cyfr na cyfrze, tylko z 'złotą nicią' jako wagą, a wskazówki były wszystkie ze złota i były mniej więcej w nieokreślonym czasie.
Najgłębsze pierścień tarczy to pierścień utworzony czernią i bielą, niczym znak, ale także cichy oddech przed 'sądem.'
W centrum koła znajduje się linia czarnego, cienkiego tekstu.
Na lewym nadgarstku dziewczyny, za zegarkiem, zawsze nosi jeden - pierścień z białej emalii, metalową bransoletkę splecioną ze złotem.
To była cicha, otwieralna klamra.
W centrum bransoletki znajduje się prosta, przezroczysta klamra w kształcie litery 'H.'
Ta bransoletka to także prezent, który dziewczyna otrzymała dawno temu w tym nieszczęśliwym związku, pochodzi z nieokreślonej, nienazwanej, ale głęboko wyrytej więzi. Ta osoba, kiedyś dziewczyna, była jedynym spojrzeniem w ciemnym okresie, rozumiejąc wszystkie słowa, gdy nie mówiła. Ta bransoletka pozwoliła jej też zostać, gdy prawie zniknęła.
Na lewym nadgarstku dziewczyny, na białej emaliowanej bransoletce, z tyłu.
Dziewczyny zawsze noszą czarną gumkę do włosów.
Chłopcy i dziewczęta przybywali, na tę ziemię, gdzie kiedyś nazwa była zakurzona, a teraz pozostała tylko ponumerowana ziemia. Miejsce, gdzie wszystkie drzwi są zamknięte, a imię można wypowiedzieć tylko szeptem. Ziemia, do której postacie nie wróciły, dźwięk modlitw, ziemia spowita dymem.
Twarz dziewczyny jest pełna makijażu, bardzo grubego, bardzo grubego, bardzo gęstego 'pełnego makijażu.'
Twarz dziewczyny jest pełna makijażu, bardzo grubego, bardzo grubego, bardzo gęstego 'pełnego makijażu.' Bogaty cień do powiek w kolorze matowej czerni jest wyższy niż jej oczodoły. Czysta matowa czerń jest nieco grubsza niż kość, a eyeliner jest długi. Górne rzęsy są całkowicie matowe, czarne i bardzo długie, jak strzałki, ostre sztuczne rzęsy. Dolne rzęsy są szczotkowane czystym, matowym czarnym tuszem do rzęs, który jest bogaty jak wachlarz piórkowy i bardzo długi. W połączeniu z nią matowa powierzchnia jest czerwona jak krew, a szminka jest 'krwistoczerwona.'
Zanim oboje ruszyli, chłopak wyraził swoje niezrozumienie dla ciężkiego makijażu dziewczyny.
Dziewczyna, nakładając makijaż, odpowiedziała chłopakowi stanowczym tonem: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Zamierzam 'walczyć!" To są moje 'zbroje!"

Dziewczyna kontynuowała, nakładając makijaż, kontynuowała i odpowiedziała chłopakowi stanowczym tonem: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Ten starożytny szaleniec, bardzo hojny, dał mi tylko 'długopis,' więc musiałem zrobić 'zbroję' dla siebie.'
Dziewczyna, odwracając głowę do chłopca, wciąż zdezorientowana, obdarzyła go ciepłym uśmiechem, a potem kontynuowała malowanie.
Dziewczyny, nie sądzę, żeby te dekoracje miały jakieś szczególne znaczenie.
Po prostu czuła, że taki ubieranie się mogłoby uczynić jej 'aurę' bardziej 'stabilną.'
Dziewczyna nie wiedziała dlaczego, chciała używać tego w ten sposób, w kolejności biżuterii, wiedziała tylko, że gdyby któraś z tych biżuterii była w złym porządku, od razu poczułaby się bardzo niekomfortowo.
Odkąd dziewczyna pamięta, była ubrana właśnie w ten sposób.
Jednak chłopcy zawsze są ubrani kolorowo, jaskrawo, a w tłumie zawsze błyszczą jasno.
Chłopcy czasem uważają, że ubrania dziewczyn są nudne i kłócą się z dziewczynami.
Dziewczyno, cicho.
Dziewczyna nigdy niczego nie broniła.
Bo wie, że to nie kwestia koloru, lecz 'dowolnego koloru,' i będzie się czuła bardzo niekomfortowo, gdy zostanie na niej umieszczona.
Dziewczyny przez dziesięć pokoleń zawsze były tak ubrane.
Chłopak i dziewczyna, oni dwaj, zaparkowali samochody na parkingu turystycznym, żaden z nich nie znał kolejności wizyty i nie kupili biletów.
Chłopcze, i nieznany głos z rodu chłopca, to niespalone słowo w ogniu, wysiadają z samochodu pierwsi.
Dziewczyna była okrutna, odwróciła się, spojrzała na Boga, zacisnęła zęby i powiedziała: Boże, powiedziała: 'Ty, starożytny wariacie! Ty, nie, wysiadaj z samochodu?!'
Boże, potrząśnij głową.
On, mówi
'Nie chcę tego!'
Dziewczyna, natychmiast wściekła, była bardzo wściekła, drżała ze złości palcem wskazującym lewego palca, wskazała złośliwie: Boże, powiedziała: 'Panie! Mój szef! Chcę tylko wiedzieć, czy nie zejdziesz?! Jak mam 'znaleźć swoją drogę?'! Albo, w przeciwnym razie, Ty, wróć prosto do 'nieba' i schowaj się z powrotem, Ty, w tych chmurach! To ty, z tych chmur, daj mi 'wskazówki,' chcesz?!'
Dziewczyna wciąż była wściekła, wciąż była wściekła, wciąż wściekła, wciąż wściekle wskazywała palcem lewej ręki, Boże, powiedziała: 'Panie!

Mój szef! Ty, chcesz tego sam, posłuchaj tego! Ty, co ty teraz wygadujesz o 'bzdurach?'! Ja, wszystko w porządku! Nieważne, ty! W przeciwnym razie zadzwoniłbym teraz bezpośrednio do 'Szatana' i poproszę Szatana, żeby 'poszedł ze mną!'! Chcesz to?! Ty, tak, wiesz! Gdybym teraz był, zawołaj 'Szatan.' Szatan, On, pójdzie ze mną od razu! Pamiętasz, prawda?!'
Boże, strofowanie i wysiadanie z samochodu, kucanie na ziemi i gryzenie palców, podczas gdy śpiewa.
On, mówi
'Znajdź Szatana, znajdź Szatana, znajdź Szatana!
A ten dzieciak,
Dlaczego staje się coraz bezsilniejszy,
Mów dobrze!
Zainstalowałem dla niej 'funkcję bomby,' prawda?!
Nie pamiętam!
Jaki idiota!
Pomóż mi tam nabazgrać 'kod!"
Dziewczyna, przewracając oczami obok niej, jej głos był chłodny, odpowiedziała: 'Boże,' powiedziała, 'Panie. Mój szef. Ty, chcesz to wyjaśnić?! Czy to możliwe, że ten 'idiota' to Ty, 'ja?'!'
Bóg, przez chwilę oniemiały, potem, wściekły, wstał z ziemi i strącił z siebie popiół z siebie, podartą szatę, rękami.
Boże, powiedz
'I co z tego!
Ty, ty też nie czujesz się z tym bardzo komfortowo!
Ty, ty nie jesteś zbyt dokładny!
Jeszcze nic nie powiedziałem!
Ty, za każdym razem, gdy krzyczysz, ja!
Będę miał szumy uszne przez 'trzy dni!"
Dziewczyna odpowiedziała chłodno: Boże, powiedziała: 'Pan. Mój szef, ja, jeszcze nawet nie powiedziałem, że za każdym razem, gdy pomagam, Ty, sprzątaj te 'bałagany,' będę miał ból głowy przez 'trzy tygodnie!"
Dziewczyna, nagle gwałtownie, odwróciła się i spojrzała na Boga, wskazała groźnie palcem wskazującym lewej ręki, Boże, zacisnęła zęby, Bóg, powiedziała, powiedziała: 'Ty! Panie! Teraz uroczyście 'ostrzegam,' Cię! Poczekaj chwilę, ty, lepiej nie marnować mojego 'czasu!"
Potem, bez zastanowienia, dziewczyna wyciągnęła prawą rękę bezpośrednio, mocno przyciągając, lewą rękę chłopca, którego tak bardzo kochała, oboje trzymając się za ręce, jednocześnie pobiegła prosto w stronę wejścia.
Oczywiście chłopiec i dziewczyna zostali zatrzymani i nie mogli wejść.

Właśnie gdy chłopak intensywnie zastanawiał się, co zrobić.
Nagle dowódca zespołu z wizytą, dziewczyna wyraźnie sobie przypomniała, że to był mężczyzna ze Wschodniej Europy, który szedł, kroczył, szedł, szedł w stronę dziewczyny, jego głos był cichy, mężczyzna spojrzał na dziewczynę i zapytał: 'Chcę zapytać, czy wy dwaj przyszliście tu, żeby 'kogoś znaleźć?"
Dziewczyna, stanowczym tonem, odpowiedziała mężczyźnie, mężczyźnie ze wschodniej Europy, który powiedział: 'Szanowny panie, tak, jesteśmy tu, by 'kogoś znaleźć!' Wyczułem, że może tu zostały jakieś liście!'
Mężczyzna, mężczyzna z Europy Wschodniej, z łagodnym uśmiechem powiedział do chłopca i dziewczyny: 'Wy dwaj, proszę, chodźcie ze mną. Wy dwaj, proszę, idźcie za moją drużyną i idźcie z tyłu. Bramkarz przy drzwiach właśnie was zatrzymał, a ja to zobaczyłem. Proszę, nie martw się, zajmę się tą częścią. Proszę was dwoje, jeśli pójdziecie za moim zespołem, idźcie na tyły, a jak tylko wejdziecie do drzwi, szybko wykonajcie 'swoją pracę!"
Ten, mężczyzna ze wschodniej Europy, po tym jak skończył mówić, puścił do dziewczyny oko i obdarzył ją ciepłym uśmiechem.
Dziewczyna odwzajemniła ciepły uśmiech do jednego, mężczyzny ze wschodniej Europy.
Mężczyzna, mężczyzna ze wschodniej Europy, uśmiechnął się do dziewczyny, po czym szybko się odwrócił i podszedł prosto do bramkarza, który właśnie zatrzymał chłopca i dziewczynę.
Ten, mężczyzna ze wschodniej Europy, delikatnie stanął naprzeciw bramkarza, który był od niego nieco wyższy i mówił w kilku językach, których dziewczyna nie rozumiała.
Mężczyzna, mężczyzna z Europy Wschodniej, i strażnik, po wypowiedzi, mężczyzna, mężczyzna z Europy Wschodniej, podniósł prawą dłoń, aż jego dłoń była wyżej niż głowa bramkarza, a opuszki palców wskazywały w lewo, szybko przed twarz bramkarza. Od góry do dołu przesuwała się szybko, jak pewien rodzaj uszczelnienia.
Mężczyzna, pochodzący z Europy Wschodniej, poruszał się szybko i nie zauważył tłumu czekających w kolejce do wejścia.
To było zdjęcie, które mogły zobaczyć tylko dziewczyny.
Więc chłopak i dziewczyna, oni dwaj, tak po prostu, przeszli obok znowu, a strażnik bramy, który ich właśnie zatrzymał.
A strażnik bramy, który właśnie zatrzymał chłopca i dziewczynę niecałe pięć minut temu, ale tym razem nagle wydawał się całkowicie niewidzialny dla chłopca i dziewczyny.
Więc chłopak i dziewczyna, tak po prostu, przeszli obok ponownie, a

strażnik bramy, który ich właśnie zatrzymał.
Chłopiec i dziewczyna weszli na ziemię płynnie, gdzie ich imiona były kiedyś zakurzone, a teraz pozostała tylko ponumerowana ziemia. Miejsce, gdzie wszystkie drzwi są zamknięte, a imię można wypowiedzieć tylko szeptem. Ziemia, gdzie postacie nigdy nie wróciły, dźwięk modlitw i dym.
Gdy chłopiec i dziewczynka weszli na tę ziemię płynnie, nazwa była kiedyś zakurzona, a teraz pozostała tylko ponumerowana ziemia. Miejsce, gdzie wszystkie drzwi są zamknięte, a imię można wypowiedzieć tylko szeptem. Cienie nigdy nie wróciły, dźwięk modlitw, ziemia spowita dymem, potem.
Dziewczyna, patrząc za siebie, mężczyzna ze wschodniej Europy, on również spojrzał na dziewczynę, na nich dwoje, spojrzeli na siebie i uśmiechnęli się, potem podniósł prawą rękę, wskazał na dziewczynę, symbolizując 'szczęście,' a potem machnął ręką do dziewczyny, zachęcając ją do kroku.
Dziewczyna również uniosła prawą rękę wysoko, gestem ukazując na 'szczęśliwy' gest, po czym odwzajemniła prezent z uśmiechem.
Wtedy dziewczyna natychmiast się odwróciła i zaczęła szukać miejsca, gdzie mogłaby pójść.
Nagle dziewczyna zobaczyła postać niedaleko, taką, którą widzi tylko dziewczyna.
Ta postać to 'Szatan.' Stoi tam, patrząc na dziewczynę z uśmiechem, Wygląda na to, że czekał od dawna.
Szatan wciąż nosi znajomy i lekko palący 'płaszcz.'
Szatan, jak zawsze, jest bardzo spokojny.
Dziewczyna, z ciepłym uśmiechem i żartobliwym tonem, powiedziała do Szatana: 'Auć! Bracie Szatanie, nie musisz dziś naprawiać podłogi? Ty, czy podłoga w twoim domu dziś się nie 'spaliła?"
Szatan, z poważną miną, z rękami w kieszeniach, spojrzał bezradnym wzrokiem na dziewczynę i odpowiedział dziewczynie.
On, mówi
'Boję się ciebie, sam.
Odwiedź 'piekło'
Zagubiony.
Nie trać czasu!
Chodźmy!
Chcesz iść sam?
A może to ja cię niosę?'
Dziewczyna nie mogła powstrzymać głośnego śmiechu, odpowiedziała Szatanowi żartobliwym tonem: 'Bracie Szatanie. Teraz nadal mogę chodzić. Ale czekaj, jeśli umrę, nieś mnie jeszcze raz!'

Bóg był bardzo podekscytowany, jakby widział starego przyjaciela, którego dawno nie widział, skaczącego i skaczącego, chciał 'porozmawiać' z Szatanem.
Aż dziewczyna, bardzo wściekła, odwróciła się w jednej chwili, była wściekła, patrzyła wściekle, Boże, zacisnęła zęby i powiedziała: 'Tak, on, Hua!! Mój szef! Czy mogę zapytać, Ty, ale wiesz, 'to, w środku,' to, co, miejsce?! To, w środku, jest 'Auschwitz!' Czy mogę zapytać, dzisiaj, tak, na 'zwiedzanie?'! Albo przyjść na 'wycieczkę?'!'
Boże, patrząc na stopniowo zaciskane pięści dziewczyny, odłożył na bok, On, tę uśmiechniętą twarz.
Sceneria w oczach dziewczyny jest 'całkowicie' inna niż w oczach chłopca, którego tak bardzo kocha.
Dziewczyna wyraźnie widziała 'wszystko.'
Ciało dziewczyny drżało nieustannie, nieustannie, nieustannie, z powodu 'bólu.'
Ciało dziewczyny pociło się gorąco, bo było 'gorąco,' bez przerwy, bez przerwy, bez przerwy.
Tamten dzień był zimnym, zimowym dniem.
Jednak dla dziewczyny czuła, że jest goręcej niż lato, fala za falą, fala za falą, prosta i ciągła, nieustannie, nieustannie, zmierzając w jej stronę.
Zanim dziewczyna pozna chłopca, na łodzi rybackiej w krainie wschodu słońca.
Dziewczyna kiedyś użyła rąk, by trzymać niezliczone serca, by mogły 'bić ponownie.'
Dziewczynka używała też rąk do 'leczenia' niezliczonych rannych.
Dziewczyna używała też rąk do 'leczenia i zszywania' niezliczonych ran.
Dlatego tego dnia na wietrze pojawił się lekki czerwony oddech, który wydawał się niczym, ale w oddechu delikatnie rozdarł zapach czegoś.
Dziewczyny od dawna się do tego przyzwyczaiły.
Bo w rękach dziewczyny było niezliczone nazwiska, które zostały przez nią odebrane z rąk śmierci.
Wtedy dziewczyna zawsze się na nią spoglądała, jej oczy były zimne, patrzyła na śmierć i powiedziała stanowczym tonem: 'Dziś to imię nie zostało przez ciebie spalone. Dziś wygrywam! Możesz wyjść!'
Dziewczyna wielokrotnie głośno ryczała na śmierć w środku nocy, mówiąc: 'Ty! Tak, nie trzeba na to patrzeć! To ty! Ty! Oddaj 'osobę,' oddaj ją mnie! Natychmiast! Natychmiast! I daj, ja! Ty! Oddaj 'osobę,' wyjdź, chodź! Ostrzegam cię! To imię jeszcze nie skończyło wołać, a ta dusza jeszcze nie skończyła! Poza tym nie powiedziałem 'to koniec!'! Ty, natychmiast stąd wynoś!' Ty, wynoś się z mojego pokoju! Ty, wynoś się z tego budynku! Ty,

skąd się wziąłeś, gdzie wróciłeś!!'
Chłopiec na początku poważnie studiował drewniany pawilon, ekran, który zdawał się chronić historię, ale nic nie mogło powstrzymać szeptów wydobywających się z szczelin w popiołach.
A dziewczyna, idąc szybko, trzymając jednocześnie za ręce, spodnie, które były za duże i prawie spadły, szybko pobiegła w stronę 'Zachodu.'
Szatan natomiast milczał, biegnąc ramię w ramię z dziewczyną po prawej stronie dziewczyny.
Aż chłopak, w panice, dogonił dziewczynę.
Chłopak, dysząc, zupełnie nieświadomy dlaczego, spanikował i zapytał dziewczynę, dlaczego właśnie teraz nagle pobiegła tak szybko, że prawie nie mógł jej znaleźć.
Chłopiec powiedział, że w chwili, gdy tylko się odwrócił, nie zobaczył dziewczyny, a jego serce w jednej chwili całkowicie zalało się silnym strachem.
Dziewczyna spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wyciągnęła prawą rękę i chwyciła prawą dłoń chłopca, sprawiła, że serce chłopca się uspokoiło.
Wtedy dziewczyna powoli zamknęła oczy, wzięła głęboki oddech, a potem powoli, znów otworzyła oczy, wyciągnęła prawą rękę, była w powietrzu, wykonała gest 'cichego czekania,' odpowiedziała chłopcu stanowczym tonem: 'Moja miłości, nie tutaj! Czekaj! Czekaj! Poczekaj jeszcze trochę!'
Nagle, w kierunku wschodu słońca, rozległo się wyraźne, bardzo głośne 'szczekanie psa!'
Najpierw dziewczyna była oszołomiona, a potem 'drugi dźwięk!'
A potem jest 'trzeci dźwięk!'
Dziewczyna wyciągnęła prawą rękę, wskazała w tamtym kierunku i powiedziała do chłopca: 'Moja miłości! Tam! Tam! Tam! Szybko! Szybko! Szybko!'
Dziewczyna pospiesznie zawołała chłopca, jednocześnie ciągnąc za chybotliwe spodnie.
Chłopcy i dziewczynki, oni dwaj, biegną razem, w rytmie, w rytmie.
Chłopiec i dziewczynka, wracając do tej jednej, w samochodzie na parkingu turystycznym.
Szatan natomiast cały czas biegnie ramię w ramię z dziewczyną, nie mówiąc ani słowa.
Chłopie, chciałem zapalić papierosa i zrobić sobie przerwę.
Dziewczyna szybko wyciągnęła prawą rękę i odłożyła jego papierosa, mówiąc: 'Moja miłości, pospiesz się! Szybko! Chodźmy! Nie 'traćmy czasu!"

Chłopak, siedząc za kierownicą, spojrzał na dziewczynę żartobliwie, powiedział do niej: 'Moja dziewczyno, to mój 'pierwszy raz',' słyszałem, jak mówisz 'nie trać czasu!' Zazwyczaj nie lubisz tego najbardziej, odkładasz to na później?'
Dziewczyna, ledwo zdyszana, odpowiedziała chłopcu i powiedziała: 'Kochanie, o tym porozmawiamy później. Szybko! Szybko! Jedź szybko!'
A kiedy chłopiec wyjechał samochodem przez ogrodzenie parkingu turystycznego.
Chłopak rozejrzał się, zapytał dziewczynę w zdezorientowanym kierunku.
Dziewczyna wyciągnęła prawą rękę i wskazała w kierunku wschodu słońca.
W kierunku, z którego dochodziły 'trzy szczeki,' powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, pośpiesz się! Szybko! Szybko jedź w tamtym kierunku! Pośpiesz się!'
Dziewczyna ciągle namawiała, nieustannie, nieustannie.
Nagle chłopiec i dziewczyna, oboje razem, wyraźnie usłyszeli dźwięk 'הֶסְתֵּר פָּנִים.'
To był męski głos, spokojny i poważny, bardzo wyraźny.
Głos dochodził od chłopca i dziewczyny, bezpośrednio przed 'gniazdkami klimatyzacji' po obu stronach.
Chłopiec przez chwilę był oszołomiony, jego oczy były przestraszone, spojrzał na dziewczynę, jego głos lekko drżał, zapytał dziewczynę, zapytał: 'Moja dziewczyno, ty, przed chwilą, słyszałaś 'co?"
Dziewczyna, bardzo zaskoczona, spojrzała na chłopca i powiedziała: 'Hmm.... Moja miłości, pomyślałam 'teoretycznie,' że powinnaś, 'nie słyszeć.' Jednak skoro już to usłyszałeś, nie mam innego wyjścia, jak powiedzieć ci wprost. Tak! Ten głos to ten, starożytny szaleniec.'
Dziewczyno, spójrz wstecz, Boże.
Boże, trzymający się za pierś obiema rękami, dumnie się uśmiechając.
Dziewczyna przewróciła szeroko oczami i nic nie powiedziała.
Jednak od początku 'tej chwili' chłopiec w jednej chwili całkowicie stracił 'pamięć,' był jak włączony telefon komórkowy w trybie 'samolotowym,' po prostu prowadził samochód do końca.
Aż do momentu, gdy samochód chłopca i dziewczynki wjechał do lasu, miejsce to było 'ostatnie,' a miejscem, które 'zapisano' w 'historii,' był przewodnik turystyczny 'Ostatnia Granica.'
To miejsce to ziemia, która została wymazana z historii. Ziemia od wielu lat jest cicha, ale zawsze coś ujawnia podczas pory deszczowej. Kości nie były białe, lecz jasnożółte od błota, jakby nie chciały nikogo przestraszyć, oddychając powoli.
Jednak w tym miejscu znajdował się czystobiały, mały sedan.

Czystobiały, mały samochód, jakby czekano na niego długo.
W tym czysto białym, małym samochodzie było dwóch mężczyzn, razem się uśmiechając, pochylając się razem, obaj machając dziewczynie, wyrazili pozdrowienia.
Czystobiały, mały samochód powoli odjeżdżał z łamiącego serce lasu.
Chłopak i dziewczyna jechali ciemnym, wysokim SUV-em.
Dziewczyna, sama, wysiadła z samochodu, powoli pochyliła się i przykucnęła, powoli, delikatnie, lewą ręką, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie głaszcząc trawę podlaną krwią.
Dziewczyna powoli się zamknęła, jej oczy były bardzo, bardzo, bardzo twarde, 'czując' kierunek tych 'opadłych liści.'
Dziewczyna, wciąż delikatnie zamknięta, jej oczy, była bardzo, bardzo, bardzo twarda, używała tego 'języka, który nie należy do świata,' zapytała, tych wokół niej, z 'liści innych dużych drzew.'
'Trzy minuty' później.
Dziewczyna, z łzami w oczach, wróciła do samochodu.
Dziewczyna, z drżącym głosem i łzami w oczach, powiedziała chłopak, a ona powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Ten kawałek ziemi jest bardzo podobny do niektórych stron, niedokończonych książek historycznych... ale... ale... treść tych stron jest... tylko... napisana 'ciałem"
Dziewczyna wzięła głęboki oddech, ściskając mocno dłonie i gwałtownie skręcając pełne koło, wewnętrzne uda po obu stronach, aż zaczęła się pojawiać jej skóra, a lekki 'siniak' w końcu ustał.
Dziewczyna cicho otarła łzy i dała znak chłopcu, którego tak bardzo kochała, by kontynuowała i pojechała w głąb lasu.
Chłopiec zapytał dziewczynę, bardzo zdezorientowany, i zapytał, gdzie ma zabrać samochód i dokąd jedzie.
Dziewczyna, z łzami w oczach i drżącym tonem, drżała i uniosła prawą rękę, wskazując w stronę chłopca, którego tak bardzo kochała.
Dziewczyna wzięła głęboki oddech, starała się jak mogła, okazując spokój, była nieruchoma, jej oczy były pełne łez, ton wciąż drżał, odpowiedziała chłopcu łagodnie, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Oboje, kierując się w stronę 'ścieżki z ziemi' przed nami, poszliśmy aż do 'trawy,' znów, by powstrzymać rozciąganie się ścieżki. A po 'lewej' będzie 'żelazne drzwi,' które zostały zapomniane przez czas i historię, a są pokryte rdzą.'
Dziesięć minut później.
Chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, w końcu przybyli.
Dziewczyno, to miejsce, które właśnie opisałaś.
To było miejsce, które nie istniało na 'żadnych dokumentach.'
To było miejsce, które nie było częścią przewodnika turystycznego.

To była ziemia wymazana z historii.
To była kraina, która przez wiele lat była cicha, ale zawsze coś ujawniała podczas pory deszczowej. Kości nie były białe, lecz jasnożółte od błota, jakby nie chciały nikogo przestraszyć, i oddychały powoli.
Szlak z ziemi nagle się skończył.
Po lewej stronie chłopca i dziewczynki znajduje się 'żelazne drzwi,' które zostały zapomniane przez czas i historię, lekko zdeformowane i poplamione rdzą.
Gdy chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, w końcu dotarli w to miejsce.
Wtedy zbliżał się zachód słońca, a słońce prawie zaszło na zachodzie.
Jeśli będzie kolejna 'kwadrans,' niebo będzie ciemne.
A chłopiec i dziewczynka, miejsce, gdzie las się kończy, znajdowało się na drzwiach z napisem wolności, a w środku było pełne popiołu, 'dokładnie na wschód.'
Chłopiec, jakby nagle odzyskał pamięć, jego oczy były bardzo zaskoczone, spojrzał na dziewczynę, jego ton był pełen niedowierzania, zapytał dziewczynę, zapytał: 'Moja dziewczyno, ty, byłaś tu? Skąd wiedziałeś, że będzie taka scena?'
Dziewczyna milczała przez długi czas, starała się zachować spokój i odpowiedziała chłopcu lekko: 'Moja miłości, poczekaj, poczekaj najpierw, poczekaj jeszcze raz!' Czas jeszcze nie nadszedł.'
Chłopak skinął głową dziewczynie, a potem, zaczynając korzystać z telefonu, był chwilowo zajęty pracą.
Dziewczyna nagle spojrzała w górę, jej ton był stanowczy, oczy stanowcze, i powiedziała do chłopca: proszę, chłopcze, osoba, która szyła mu trumnę i nie przestała szyć do tej pory, wyślij 'wiadomość głosową' do chłopca, przez chłopca, osobę, która szyła mu trumnę i jeszcze nie przestała szyć, powiedz dziewczynie 'wymowę' 'nazwiska rodzinnego,' bo to wszystko, 'imię' jej 'drzewa.'
Bo to dziewczyna, język, którego w ogóle nie rozumie.
Chłopiec, wysłuchawszy prośby dziewczyny, natychmiast sięgnął po telefon komórkowy, wybrał numer i przekazał mu informacje, których dziewczyna właśnie potrzebowała, bo uszyła mu ubrania.
A chłopak, który szył swoje ubrania i jeszcze nie przestał szyć, natychmiast wysłał 'wiadomość głosową.'
Dziewczyna po prostu, raz za razem, w kółko, w kółko, bez przerwy, bez przerwy, bez przerwy, naśladując w jej ustach.
Dziewczyna była bardzo przestraszona i przegapiła jeden szczegół.
Ręce dziewczyny, razem w tym samym czasie, również są w powietrzu, w różnych kierunkach, nieustannie, nieustannie, nieustannie, chwytając.

Każdy palec dziewczyny, nieustannie, nieustannie, nieustannie, w różnych kierunkach, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, badając, jakby czegoś szukał.
Chłopiec powoli odwrócił głowę, spojrzał na dziewczynę, która bała się, że zaraz 'zwariuje,' i cicho zapytał ją, jak długo będą musieli czekać.
Dziewczyna nadal utrzymywała swoją pierwotną postawę i ruchy, ale spokojnie, lecz delikatnie, i odpowiedziała chłopcu: 'Już niedługo się pojawi!'
Nagle, w lesie na wschodzie, pojawiło się słabo widoczne białe światło.
Z tego ledwo widocznego białego światła powoli wyszła osoba, ubrania tej osoby, górna część ciała była biała, a dolna czerwona krwistoczerwona.
Po prawej stronie tej osoby trzymał czysto białego, nieskazitelnego i bardzo wysokiego białego konia.
Czystobiały i nieskazitelnie biały koń nie miał siodła na grzbiecie konia.
Czysta biała i nieskazitelnie biała biel koń na grzbiecie konia ma święty i wysoce symboliczny kawałek 'wykwintnej tkaniny.'
Czystobiały i nieskazitelnie biały koń na grzbiecie konia, 'wykwintna tkanina,' pojawiał się słabo, legenda głosiła, że był chłopcem, który 'śpiewał' Bogu, słuchał i był także pierwszą osobą, która pozwoliła, by 'miecz i poezja' współistniały w jego sercu. Niektórzy mówią, że był kiedyś ulubieńcem Boga i tym, który najbardziej ulegał Bożemu złamanemu sercu.
Czystobiały, biały koń na grzbiecie konia, 'wykwintna tkanina,' ledwo się pojawiał, z dekoracji 'tej osoby.'
Chłopak podekscytowany sięgnął po telefon komórkowy, żeby zrobić zdjęcia, jego ton był niezwykle niedowierzający i przestraszony, zapytał dziewczynę: 'Moja dziewczyno, jak to możliwe, że w takim miejscu jest zdjęcie 'ludzi prowadzących konie?' Pamiętam, sprawdziłem mapę, jest tu dziesiątki mil, nic nie ma, nie mówiąc już o farmie czy koni?! Jak to możliwe, że taki obraz może istnieć?!'
Dziewczyna tylko się uśmiechnęła i spojrzała na chłopca, nie mówiąc nic.
Dopóki chłopiec, trochę niezadowolony, nie pokazał dziewczynie zdjęcia, powiedział do niej: 'Moja dziewczyno, patrz! Niezależnie od tego, jak ustawiam 'ogniskową aparatu' czy 'ustawienia.' Nie potrafię nawet zrobić wyraźnego zdjęcia 'twarzy tej osoby.' 'Twarz' 'tej osoby' jest 'rozmyta' bez względu na wszystko.'
Wyraz twarzy chłopca przypominał dziecko, które właśnie zostało skrzywdzone.
Dziewczyna odwróciła głowę, spojrzała na chłopca, spojrzała na niego łagodnym wzrokiem.
Potem dziewczyna powoli wyciągnęła prawą rękę, delikatnie przycisnęła

dłoń chłopca z jego telefonem komórkowym jednocześnie, powiedziała cicho, powiedziała do chłopca: 'Moja miłości, dobrze. To nie ma znaczenia. Bo to, co mówisz, te szczegóły, nie są czymś, czego 'potrzebujesz,' ani czymś, co 'musisz' 'zobaczyć' wyraźnie.'
Chłopak, po wysłuchaniu słów dziewczyny, podekscytowany skinął głową. Potem chłopak z podekscytowaniem przekazał mu 'zdjęcie,' które właśnie zrobił, uszył mu plaster i osobę, która do tej pory nie przestała szyć.
Obaj chętnie wymieniali się wiadomościami, a jednocześnie rozmawiali o tym niesamowitym 'cudzie.'
Dziewczyna, weź głęboki oddech, ciężko pracowała, by się uspokoić, powiedziała do chłopaka łagodnym tonem: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Poczekaj chwilę, ta osoba będzie obok siebie, prowadząc czysto białego konia, a oni dwaj będą razem w tym samym czasie, wokół nas dwojga, wokół samochodu, 'pół koła' jako 'bariera' ochrony.'
Chłopiec, wciąż podekscytowany, skinął głową dziewczynie, a potem był bardzo uważny, patrząc na czysto białego i nieskazitelnego konia, jednocześnie dalej naprawiając mu ubrania.
Ta osoba, dokładnie taka, trzymała czysto białego i nieskazitelnego konia, powoli i niespiesznie, między nimi, po 'prawej,' 'tylnej' i 'lewej' stronie samochodu.
Ta osoba, ramię w ramię, prowadziła czysto białego i nieskazitelnego konia, powoli i niespiesznie, w nich dwoma, 'prawym,' 'tylnym' i 'lewym' samochodem, w trzech kierunkach, każdy pozostał 'trzy minuty.'
Następnie osoba, ramię w ramię, poprowadziła czystobiałego i nieskazitelnego konia do lasu 'na zachód,' a oni dwaj, razem w tym samym czasie, zniknęli w słabo widocznym białym świetle.
Dziewczyna nagle podskoczyła i powiedziała: 'To teraz! Chodźmy!'
Dziewczyna, trzymając mocno ręce, trzymała swój 'matowy' zeszyt, a także 'matowy' długopis.
Dziewczyna bez wahania otworzyła drzwi i wybiegła z samochodu, kroczyła, kroczyła, biegła prosto, aż dotarła prosto do zardzewiałych 'żelaznych drzwi.'
Dziewczyno, natychmiast przestań, jej kroki.
Dziewczyna, najpierw delikatnie, rękami, ostrożnie położyła matowy notes i długopis na trawie podlanej krwią.
Potem próbowała się wyprostować, jej ciało jakby miało odlecieć, gdy wiatr zawiaje.
Dziewczyna powoli zgięła talię, aż jej wzrok był tylko na jej własnych nogach.
Dziewczyna, zwrócona twarzą do stron niedokończonych list, była

przemoczona od deszczu, ale wciąż nalegała, by się przewrócić od wiatru. Wszystkie były imionami, których nie zdążyło dokończyć, a wszystkie były modlitwami, których gardła właśnie wydały dźwięk, ale zostały pochłonięte przez dym. Wszyscy nigdy nie odeszli, wszyscy zostali 'zapomniani przez świat,' 'niewidzialne imiona.'
Dziewczyno, po prostu zgnij talię tak, trzy minuty.
Dziewczyna wyraźnie czuła, że te niedokończone listy są przesiąknięte deszczem, ale wciąż nalegała, by przewrócić się na wietrze. Wszystkie były imionami, których nie zdążyło dokończyć, a wszystkie były modlitwami, których gardła właśnie wydały dźwięk, ale zostały pochłonięte przez dym. Wszyscy nigdy nie odeszli, wszyscy zostali 'zapomniani przez świat,' 'niewidzialne imiona.' W oczach wszystkich niektórzy byli bardzo zszokowani, inni bardzo niezrozumiali, a wszyscy, patrząc na siebie, patrzyli na siebie nawzajem.
Dziewczyna powoli podniosła ciało, a potem powoli uniosła głowę.
Łzy dziewczynki już spłynęły z kącików oczu.
Dziewczyna, z łzami na twarzy, rozejrzała się, przeglądała strony niedokończonych listów, przemoczona od deszczu, ale wciąż nalegała, by je przewracać na wietrze. Wszystkie były imionami, które jeszcze nie zostały wypowiedziane, a to byli ci, którzy modlili się, a właśnie wydali dźwięk w gardle, ale zostali pochłonięci przez dym. Nigdy nie odeszli, wszyscy zostali 'zapomniani przez świat,' 'niewidzialne imiona.'
Dziewczyna, wciąż z łzami na twarzy, rozejrzała się jeszcze raz, patrzyła na strony niedokończonego listu, przemoczone od deszczu, ale wciąż nalegała, by przewrócić się na wietrze. Wszystkie były imionami, których nie zdążyło dokończyć, a wszystkie były modlitwami, których gardła właśnie wydały dźwięk, ale zostały pochłonięte przez dym. Wszyscy nigdy nie odeszli, wszyscy zostali 'zapomniani przez świat,' 'niewidzialne imiona.'
Dziewczyna, z drżącym tonem, była przemoczona od deszczu na stronach niedokończonego listu, ale wciąż nalegała, by przewrócić się na wietrze. Wszystkie były imionami, których nie zdążyło dokończyć, a wszystkie były modlitwami, których gardła właśnie wydały dźwięk, ale zostały pochłonięte przez dym. Wszyscy, nigdy nie odeszli, wszyscy byli po prostu 'zapomniani przez świat,' 'niewidzialne imiona' powiedziała, powiedziała: 'Wszyscy, wszyscy, wszyscy, przepraszam!! Przepraszam!! Przepraszam!! To wszystko moja wina! To wszystko moja wina!! To wszystko moja wina!! To ja, to ja, to ja, jest późno!!'
Dziewczyna, ciągle, nieustannie, nieustannie, zwrócona do tych połamanych liści, jest bardzo, bardzo, bardzo twarda, 'przedstawia się,' i dlatego dziewczyna tu przyszła.

Dziewczyna, stojąc twarzą do połamanych liści, zaśmiała się z siebie i powiedziała: 'Wszyscy, wszystko w porządku! W porządku! To naprawdę nie ma znaczenia! Wiem, że pochodzę z zupełnie innego końca świata. Całkowicie rozumiem to 'niesamowite' spojrzenie w oczach was wszystkich. Pewnie myślisz: 'Azjatka przeszła tysiące gór i rzek, by tu przyjechać, mówiąc, że szuka 'żydowskich liści.' Nie tylko nie miałem związku z 'kolorem skóry,' ale nawet mój 'wygląd' różnił się od siebie o 108 000 mil. Kiedy o tym myślę, czuję się bardzo 'niesamowicie.' Więc porównajcie swoje serca z sercami, proszę, nie czujte się winni z powodu oczu, które pojawiają się z 'intuicyjnej reakcji,' bo ja nie czuję się 'urażony.' Wręcz przeciwnie, czuję, że przez ten incydent wszyscy mamy wspólny mianownik zwany 'niewyobrażalnym' razem!'
Dziewczyna, zwrócona twarzą do połamanych liści, okazała ciepły uśmiech. A te połamane liście również się razem śmiały.
Dziewczyna, nieustannie, nieustannie, nieustannie, do połamanych liści, mówiła, że próbuje odnaleźć chłopca, którego tak bardzo kochała, tego, który uszył dla niego tęgnę, tego, który nauczył ją modlić się do dziś, nie był słyszany od wielu lat. Jest cały fragment jej korzeni, którego nie da się prześledzić. Wiem tylko, że w pewnym roku drzewo genealogii nagle przestało rosnąć, a wszystkie liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie się podział.
Dziewczyna, bardzo, bardzo, bardzo, twarda, nieustannie, nieustannie, naśladując, chłopak, ten, który szył jego ubrania, ten, który nie zatrzymał igły, w 'wiadomości głosowej,' która właśnie wysłała chłopcu, 'imię wielkiego drzewa,' które do niej należy 'Wymowa.'
Dziewczyna jednocześnie, ciągle, nieustannie, nieustannie obwiniała się za te połamane liście i przepraszała raz za razem, raz za razem.
Dziewczynka wielokrotnie powtarzała, że jej 'umiejętności językowe są ograniczone' i ma nadzieję, że jeśli wszyscy będą chcieli, będą mogli 'pomóc' dziewczynce i znaleźć te liście.
Dziewczyna wielokrotnie powtarzała, że absolutnie nie chce i nigdy nie 'zmuszałaby' żadnego złamanego liścia, by jej 'pomógł.'
Dziewczyna, raz za razem, powtarzała, że w pełni rozumie i że każdy połamany list musi być bardzo chętny, a długopis w jej dłoni potrafi w pełni zrozumieć.
Dziewczyna, znowu, nieustannie, nieustannie, nieustannie, obwiniając się za te połamane liście, przepraszała jeszcze raz, znowu, jeszcze raz, znowu, dość.
Dziewczyna nie przestaje działać, nieustannie, nieustannie, zawsze, cały czas, zawsze próbuje, używając swojego ograniczonego języka, by wyjaśnić

tym połamanym ostrzom, jak używać 'długopisu.'
Dziewczyny, bez 'pancerza bojowego,' mogą je nosić.
Dziewczyny, bez 'berła,' mogą to znieść.
Dziewczyny mają tylko 'kawałek papieru' i 'długopis' oraz 'serce,' które jest bardzo złamane, ale wciąż gotowe czekać na echo.
Dziewczyna powoli pochyliła się ponownie i ostrożnie podniosła 'matowy notes' oraz 'długopis,' które przyniosła na trawę, którą wcześniej ostrożnie podlała krwią.
Dziewczyna, ostrożnie, użyła rąk, by jednocześnie przycisnąć 'matowy zeszyt,' który przyniosła, i 'długopis,' a rękami tuż nad sercem oddychała ciężko, ustami, ustami, ustami.
Potem dziewczyna, bez zastanowienia, ruszyła krokiem i pobiegła prosto do przodu zardzewiałych 'żelaznych drzwi.'
Dziewczyna, nieruchomo, bez zastanowienia, od razu 'usiadła' i uklękła na kolanach, uklękła przed 'żelaznymi drzwiami,' które milczały przez osiemdziesiąt lat.
'Żelazne drzwi,' które milczały przez osiemdziesiąt lat, nie otworzyły się ani nie przemówiły, ale wiedziała, że ktoś czeka na nią za drzwiami.
Dziewczyna, bez zastanowienia, polegała tylko na intuicji i powołaniu.
Dziewczyna, bez zastanowienia, nie wahała się włożyć całego 'matowego czarnego notesu,' 'długopisu' i 'całej prawej ręki' dziewczyny w zardzewiałą poręcz tak bardzo, jak tylko potrafiła.
Dziewczyna, bez zastanowienia, bez wahania włożyła cały 'matowy zeszyt' do całej książki, a za zardzewiałą poręczą delikatnie otworzyła matowy zeszyt.
Dziewczyna delikatnie położyła matowy zeszyt na trawie podlanej krwią i wygładziła papier rękami, a potem powoli trzymała swój 'długopis.' Potem powoli wstała ze swoim 'długopisem.'
Dziewczyny, nie dla niczego innego, tylko, by mogły pisać płynniej, by mówić stabilniej, by rzeka, którą rozczłonkowała historia, wreszcie miała miejsce, gdzie może wypłynąć.
W chwili, gdy dziewczyna uklękła, pierwotnie czyste niebo nagle posypało się ciężkim śniegem.
Dziewczyna w ogóle o tym nie wiedziała, a tę sprawę opowiedział jej chłopak, którego tak bardzo kochał.
Zimny wiatr, niczym ostre ostrze, nieustannie ciął twarz dziewczyny, nieustannie, nieustannie.
Jednak dziewczyna w ogóle się tym nie przejmowała, jedyne, na czym jej zależało, to 'Czy mogą rozmawiać? Czy oni wciąż pamiętają, kim są?'
Dziewczyna krzyczała raz za razem, to 'nazwa' ostrza, które naśladowała.

W sercu dziewczyny potajemnie modliła się, by nic się nie stało.
Nagle, w kurzu i spalonej czerni, ręka, która czekała osiemdziesiąt lat, za żelaznymi drzwiami, bardzo zadrżała, dotknęła dziewczyny.
Dziewczyna wyraźnie usłyszała bardzo drżące pytanie głęboko w duszy tego liścia, zapytał: 'Kim jesteś... Jak mogłaś... znaleźć 'tutaj?' W tym miejscu, gdzie przez ostatnie 80 lat nie było żadnych 'ludzi?' Jak, jak, jak, jak to możliwe, czy to będzie możliwe?'
W tym momencie oczy dziewczyny wyraźnie zobaczyły, że światło należące tylko do 'linii krwi' jest połączone prosto, a chłopak, którego kochała, wciąż siedział w samochodzie, jakby jej dusza była w próżni.
Dziewczyna w tym momencie całkowicie się załamała!
Dziewczyna płakała i krzyczała z bólu, zapytała liść, zapytała: 'Mój liść, moja rodzina, co się wtedy wydarzyło... Co się stało?! Dlaczego, dlaczego, dlaczego, znajdę cię tutaj? Dlaczego, dlaczego, dlaczego, dlaczego, 'tutaj,' jak to możliwe, 'tutaj,' naprawdę, naprawdę nie chcę, naprawdę... Naprawdę mam nadzieję, że cię znalazłem, nawet... Mam nadzieję, że jesteś 'fałszywy,' ale... ale... to światło w twojej duszy należy tylko do 'krwi'To światło, to światło, to światło, naprawdę, naprawdę, naprawdę, naprawdę, połączone, ja, ja, siedzę w samochodzie, jakby dusza była próżnią, to, ja, mój ukochany chłopcze.'
Dziewczyna, drżąca całe, jej łzy, niekontrolowane, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, nieustannie, nieustannie, nieustannie, spadające z jej oczu.
Nagle, Boże, znikąd.
Bóg, bardzo mocno ściskając ramiona dziewczyny, chwycił ją za ramiona po obu stronach.
On, mówi
'Dziecko.
Ty!
Poczekaj chwilę, płacz jeszcze raz!
Ty!
Ręka, chwyć to!
On!
Jeszcze nie 'poszedłem do domu!"
Złamany liść drżał coraz bardziej.
Dziewczyna potrafi całkowicie 'poczuć' i 'zobaczyć' połamany liść, przypomina sobie, a potem 'zapada się' z tego wspomnienia.
Dziewczyna, zsynchronizowana przez cały proces, widziała wszystkie jego złamane i bolesne wspomnienia.
Ten złamany liść był pierwotnie złamany i chciał odpuścić od razu.

To byli ci, którzy go otaczali, wiele, wiele połamanych liści z innych drzew, wszyscy, razem w tym samym czasie, trzymali go za rękę i wszyscy, razem w tym samym czasie, mówili mu: 'Ty, nie możesz puścić! Nie wolno ci puścić! Ty, puść! Ona tu natychmiast umrze!'
Dziewczyna, ciężko pracująca, uśmiechnęła się i powiedziała do liścia: 'Mój liść, moja rodzina, to nie ma znaczenia, jeśli nie chcesz tego powiedzieć, całkowicie to rozumiem. Nigdy cię nie zmęczę. Czuję cały twój ból. Ale, Boże, nie pozwól mi teraz płakać. Nie bójcie się, jesteście moją rodziną! Zakończmy ten 'rytuał' razem. Pozwól, że zabiorę cię 'do domu!"
Dziewczyna, próbując ponownie, wykrzesiła uśmiech, próbowała się ustabilizować, powiedziała do liścia: 'Mój liść, moja rodzino, chcę tylko zadać ci pytanie. Jeśli nie chcesz odpowiadać, to w porządku. Moje pytanie brzmi... Ja, ja, ja, czy mogę wrócić i powiedzieć mojej rodzinie, że ty, ty, ty, ty jesteś 'kompletnym' sobą?'
Złamany liść, dłoń drżąca coraz bardziej, powiedział dziewczynie drżącym głosem: ' Ja... Ja... Nie chcę tego, nie chcę, widzę, widzę, teraz, teraz, teraz, to, ja, moja spalona skóra, brudna, złamane kości, wspomnienie, wycie, już, już, splątane, splątane, osiemdziesiąt lat, osiemdziesiąt lat, osiemdziesiąt lat, jak cień, moja dusza, już, już, nikt nie wyciągnie ręki, aż do, aż ty, ty, ⌟
Dziewczyna, powstrzymując łzy, próbowała wycisnąć uśmiech, powiedziała do liścia: 'Mój liść, moja rodzina, ja, kim jestem? Nawet, zawsze, zawsze, modlę się, modlę się, nigdy, nigdy, nigdy cię nie znajdę, ale Boże, pozwól mi poczuć zapach koni i marzyć o tobie. Potem podróżowałem, błoto i krew całej Europy, w najbardziej 'nie powinienem, nie powinienem,' gdzie są odpowiedzi, spotkałeś siebie, drżałeś, bo gdy o tym myślisz, 'wspomnienie' wybucha jak powódź, padniesz, chcesz się poddać. Doskonale to wszystko rozumiem!'
Dziewczyna, powstrzymując łzy, znów się starała, wycisnęła uśmiech, powiedziała stanowczo, mówiąc do złamanego liścia: 'Mój liść, moja rodzino, bez względu na to, jak bardzo masz złamaną rękę, to nie ma znaczenia! Nigdy się nie wycofam. Co więcej, wcale nie jesteś 'brudny!' Jesteście moją 'rodziną.' Nie boję się twojego 'bólu.' Nie boję się twojej 'kontuzji.' Jednak boję się, bardzo się boję, bardzo się boję, ciebie, już nie wierzę, że ktoś przyjdzie do ciebie!'
Złamany liść trzymał dziewczynę drżącą.
Na początku był po prostu delikatny, bał się, że się złamie.
Dziewczyna powiedziała stanowczo do złamanego liścia: 'Mój liść, moja rodzina, ty, nie możesz puścić! Ty, nie możesz puścić!' Ty, jeśli puścisz, zostaniesz 'wymazany!"
Dziewczyna, znów ciężko pracująca, wykrzesiła uśmiech, a dziewczyna

stanowczym tonem powiedziała do złamanego liścia: 'Mój liść, moja rodzino, ty, trzymaj się mnie! Ty, nie martw się! Najmniej boję się 'bólu!' Ty, pośpiesz się! Ty, zostaniesz złapany! Ty, poczekaj na mnie jeszcze chwilę, poczekaj na mnie jeszcze chwilę. Na pewno odprowadzę cię do domu! To nie jest 'wspomnienie,' to nie jest 'kawałek papieru.' To są 'krew,' 'rodzina' i 'imię!' Na pewno sprawię, że będziesz 'kompletny' i 'powitany w domu!"
Zawahał się na moment z powodu połamanego liścia.
Jednak wszystkie połamane liście innych drzew otaczały go, wszystkie jednocześnie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie zachęcające.
Złamany liść w końcu mocno ścisnął dłoń dziewczyny.
Złamany liść w końcu mocno ścisnął dłoń dziewczyny i w końcu napisał słowo, które czekało osiemdziesiąt lat pod jej piórem.
To jest 'Echo of the Soul.'
Tego dnia spadł obfity śnieg.
Jednak kartka dziewczyny nie była poplamiona, to płatek śniegu.
Po ceremonii śnieg również ustał.
Dziewczyna, załamując się i rycząc, zawołała ukochanego chłopca, by wysiadł z samochodu.
Dziewczyna modliła się za chłopca, którego tak bardzo kochała, że liść z jego krwi się modlił.
Sama dziewczyna płakała prosto na trawie podlanej krwią.
Dziewczyna, całkowicie niezdolna do stania.
Dziewczyna drżała cała, załamała się i płakała, całkowicie oniemiała.
Chłopiec, po zakończeniu modlitwy, spojrzał na dziewczynę i ruszył w jej stronę.
Chłopak już się schylił, a jego talia miała zamiar ją objąć i schylić się, by pomóc dziewczynie wstać.
Dziewczyna, patrząc w górę, chłopak, którego tak bardzo kocha, po prostu ciężko pracowała, wycisnęła z siebie mały uśmiech.
Potem dziewczyna podniosła prawą rękę i wskazała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, mówiąc: 'W porządku, na razie się o mnie nie martw, wróć do samochodu i najpierw poczekaj na mnie.' gest.
Chłopiec, z przestraszoną miną, spojrzał na dziewczynę i krok po kroku się odwracał.
Dziewczyna trzymała się, aż potwierdziła, że chłopak, którego tak bardzo kochała, wrócił do samochodu i zamknął drzwi.
Dziewczyna zaczęła ryczeć na Boga i powiedziała: 'Tak, on, Hua! Dlaczego! Dlaczego! Dlaczego! Dlaczego! Dlaczego! Dlaczego do! Chcę tylko 'zobaczyć.'..
Dziewczyna, nadal patrząc na Boga, ryknęła i powiedziała: 'Tak, on, Hua!

Proszę! Proszę! Oto jest! To ja! 'Ostatnia!' 'Ostatnia!' 'W końcu,' jeden! Szukaj, znajdź, 'ludzi,' miejsc! Proszę! Oto jest! To piekielne miejsce! Ja! Ile razy już z Tobą rozmawiałem! Ile razy! Ile razy! Proszę! Proszę! Proszę! Nie, nie możesz! Nie, nie możesz! Nie, tak, z!!'
Dziewczynka płakała tak mocno, że prawie zemdlała, aż Gabriel i Szatan, oni dwaj, delikatnie pomogli jej wstać.
Szatan, tylko delikatnie, wyciągnął się, On, Jego prawa ręka, głaskał dziewczynę, jej twarz była pełna łez, On delikatnie poklepał dziewczynę po plecach, On, w milczeniu, wyciągnął się, On, Jego prawa dłoń była położona za dziewczyną, niedaleko, i nic nie powiedział.
Dziewczyna, chwiejna, powoli wstała.
Dziewczyna, płacząc, z drżącym głosem, znów pochyliła się, niemal rozbite ciało, w stronę wszystkich pozostałych liści, które zostały za sobą.
Dziewczyna, jej głos drżał, płacząc niekontrolowanie, powiedziała do wszystkich liści, które zostały za sobą, powiedziała: 'Wszyscy, wszyscy, wszyscy, przepraszam, przepraszam, naprawdę przepraszam, mam tylko długopis, długopis, którego nie mogę dać każdemu. ···To wszystko dlatego, że jestem sobą···To ja···To ja···To ja···To ja • To ja···To ja···Nie ma drogi···By zrobić więcej···Nienawidzę···Nienawidzę siebie!···Nie jestem wystarczająco silny.···Nie jestem silny!' Przepraszam, przepraszam, naprawdę, przepraszam, mogę tylko, zabrać, moją rodzinę, tylko 'sam,' ja, ja, nie mogę, nie mogę zabrać, was, 'wszystkich,' ludzi, jeśli, jeśli, jeśli naprawdę, mogę, jak mam nadzieję, mogę, mogę, zabrać, was 'wszystkich,' 'wszystkich' Wszyscy, wszyscy, wszyscy, wszyscy'
Tego dnia, w śniegu, na ziemi pogrzebanej przez historię na osiemdziesiąt lat, każda para niewidzialnych oczu, wszystkie, wpatrywała się w dziewczynę.
To nie jest 'złość,' nie 'uraza.'.. to 'zazdrość,' 'ból' i rodzaj 'tęsknoty,' której nie da się wyrazić w głębi duszy.
Tego dnia, w śniegu, na ziemi pogrzebanej przez historię na osiemdziesiąt lat, każda para niewidzialnych oczu, wszystkie, wpatrywała się w dziewczynę. Każda para oczu rzuca to samo pytanie: 'Dlaczego nie ja?'
Dziewczyna wiedziała, że wszyscy w tamtym czasie, każdy z nich, chciał zabrać ten 'długopis.'
Dziewczyna wiedziała, że wszyscy w tamtym czasie, każdy z nich, chciał zabrać to 'pióro,' ale to nie była 'chciwość,' tylko 'każdy z nich, wszyscy, nigdy nie został poważnie nazwany po imieniu.'
Jednak wszyscy wtedy, każdy z nich, byli razem i nikt z nich nie myślał o 'kradzieży.'
Wszyscy wtedy, każdy z nich, pracowali razem jednocześnie, pozwalając

dziewczynie odnaleźć ją, osobę, której szukała.
Wszyscy wtedy, każdy z nich, pracowali razem jednocześnie, pomagając dziewczynie, tłumacząc język.
Wszyscy wtedy, każdy z nich, pracowali razem jednocześnie, pomagając dziewczynie i pocieszając ją, gdy był złamany.
Wtedy wszyscy, każdy z nich, pracowali razem jednocześnie, pomagając dziewczynie, pocieszając go, gdy był złamany, i każdy z nich jednocześnie powiedział mu, wszyscy mówili: 'Ty, puść teraz, ona umrze!'
W tym czasie wszyscy byli razem, pomagając dziewczynie, i wszyscy razem, każdy z nich, byli razem jednocześnie, towarzysząc dziewczynie i kończąc 'rytuał.'
W tamtym czasie wszyscy, każdy z nich, współpracowali jednocześnie, by pomagać dziewczynom, nie dlatego, że były wyznaczone i znały dziewczyny, ale dlatego, że każda z nich, każda z nich, rozumiała je jednocześnie
'Ta scena to wszystkie.
Czekałem, scena sprzed osiemdziesięciu lat.
Ręce dziewczyny drżały.
Jego ręce drżały jeszcze bardziej.
Jednak w tym momencie publiczność wstrzymała oddech.
Nie dlatego, że ze strachu.
Raczej dlatego, że Bóg nadchodzi.
Nie, użyj 'filar ognia,' nie, użyj 'grzmotu i błyskawic.'
Zamiast tego użyłem 'długopisu' dziewczyny z łodzi rybackiej z Krainy Wschodzącego Słońca.
Zapisz wybrany przez Boga lud, 'powrót' 'duszy.'
On, nieznany człowiek, nie jest na liście.
On, nie w żadnym raporcie, nie ma go w pomniku.
Nawet jego potomkowie nie wiedzieli o jego istnieniu.
Ale, dziewczyno, oto jest.
Dziewczyna powiedziała: 'Zabiorę cię do domu!'
Płakał, napisała dziewczyna.
Wszędzie są ciche dusze.
Wszyscy w sercu 'klaskali' mu i przesyłali 'błogosławieństwa.'
Ten długopis ma tylko 'jeden.'
Jednak tego dnia wszyscy byli razem w tym samym czasie, by dziewczyna mogła z nich korzystać.
Bo wszyscy wtedy, każdy z nich, wiedzieli to razem w tym samym czasie.
'Dziewczyna jest 'długopisem.'
Niech niebo i piekło będą cicho.

W tym momencie wszystkie zakurzone drzwi zostały otwarte.
Wszystkie dusze czekające wstrzymały oddech.
Bo ten liść, on wrócił do domu.
Ten moment nie jest końcem 'rytuału.'
raczej jest dowodem na to, że 'zapomnienie' wciąż można 'obalić."
Dziewczyna, niechętnie, rozejrzała się, patrząc na wszystkie połamane liście, które pozostały po sobie, była pełna łez, i powiedziała do wszystkich połamanych liści, które pozostały po sobie: 'Wszyscy obecni, każdy liść, choć nie znam 'imienia' każdego z was. Nie będę też mówił twoim 'językiem.' Ale jestem gotów wykorzystać wszystkie oszczędności, które zgromadziłem przez dziesięć żywotów, na Boga, i pracę, 'błogosławieństwo' i 'każdego z was,' których zostawiłem po sobie.'
Dziewczyna, wciąż, niechętnie, rozejrzała się, patrząc na połamane liście, które pozostały po sobie, była pełna łez, i powiedziała do wszystkich połamanych liści, które pozostały po sobie: 'Wszyscy obecni, każdy liść, choć nie znam 'imienia' każdego z was. Nie będę też mówił twoim 'językiem.' Jednak jestem gotów wykorzystać wszystkie oszczędności, które zgromadziłem w ciągu dziesięciu żywotów, na Boga, pracę, 'błogosławieństwo' i 'każdego z was,' których zostawiłem za sobą. Chcę wypowiedzieć 'życzenie,' i życzę sobie, żebyś, 'każdemu,' dało się zmniejszyć, nawet trochę 'bólu!' Chcę wypowiedzieć kolejne 'życzenie' i życzę, żeby każdy z was kiedyś został 'odnaleziony przez swoją rodzinę!"
Wszystkie połamane liście, które zostały po sobie, bardzo zmartwione, bardzo przestraszone, wszyscy, każdy z nich, jednocześnie, próbowali być pierwsi, którzy powiedzą dziewczynie, wszyscy, każdy z nich, wszyscy: 'Dziewczyno! Czekaj! Ty, czekaj! Ty, poczekaj chwilę! Nie bądź impulsywny! Wiesz, ile tu jest 'ilości?' Nie wymyślaj przypadkowych życzeń!'
Dziewczyna, wciąż, niechętnie, rozejrzała się, patrząc na te, na wszystkie połamane liście, które zostały, była pełna łez, z uśmiechem na twarzy, i powiedziała do wszystkich połamanych liści, które zostały: 'Wszyscy tutaj, to nie ma znaczenia! Proszę was wszystkich, nie martwcie się o mnie! Wiem bardzo wyraźnie, ile tu jest. Po prostu nie jestem zły! Tak czy inaczej, pracowałem dla Boga przez dziesięć żyć, a jeśli pieniędzy nie wystarczy, dam je Bogu, będę pracować przez dziesięć żywotów! Jeśli to za mało, dodaj więcej! Jednak te dwa 'życzenia' są mi dziś 'obiecane!' Proszę wszyscy, nie powstrzymujcie mnie! Powód, dla którego wypowiedziałem te dwa 'życzenia,' jest taki, że 'każdy z was' jest tego wart, pozwólcie mi to zrobić!'
Dziewczyna, z krokiem niemal zniknącem, zatoczyła się, ciężko pracowała,

idąc w stronę samochodu.
W sercu dziewczyny pojawiła się nuta radości.
Bo dziewczyna najwyraźniej czuła, że sama jest niemal bez tchu.
Jednak Szatan wyciągnął prawą rękę, chwycił dziewczynę bezpośrednio i położył ją na plecach, mówiąc do niej
On, mówi
'Poniosę cię!'
A jednocześnie wyciągnął lewy palec wskazujący i położył go przed nosem dziewczyny.
Szatan westchnął ciężko i bezradnie powiedział do dziewczyny,
On, mówi
'Hej, jak możesz być taki głupi 'zawsze?'!
Nie sądzisz, że można 'wymienić jedno życie na drugie?'!
Nie musisz się tego spodziewać!'
Właśnie gdy dziewczyna miała już wychodzić.
Ci, którzy zostali, wszystkie połamane liście, wszyscy oni, każdy z nich, wszyscy razem, wszyscy oni, każdy z nich, wszyscy, w ich oczach wszyscy ukazywali 'stratę,' której nie dało się ukryć oraz 'smutek.'
Ci, którzy zostali, wszystkie połamane liście, wszyscy, każdy z nich, wszyscy naraz, uśmiechali się do dziewczyny, ci, którzy zostali, wszystkie połamane liście, wszyscy, każdy z nich, wszyscy naraz, śmiali się tak 'delikatnie,' a nawet uśmiechali się tak 'pięknie.'
Wszystkie połamane liście pozostawione, wszystkie, każdy z nich, wszyscy naraz, machając tymi, niemal połamanymi rękami w stronę dziewczyny.
Ci, którzy zostali, wszystkie połamane liście, wszyscy, każdy z nich, wszyscy jednocześnie, w stronę dziewczyny, machając tymi, niemal złamanymi rękami, by pożegnać się z dziewczyną.
Wszystkie połamane liście, które zostały za sobą, wszystkie, każdy z nich, wszyscy razem, wszyscy, każdy z nich, z głosem łagodniejszym niż wiatr muskający liście.
Ci, którzy zostali, wszystkie połamane liście, wszyscy, wszyscy oni, wszyscy, wszyscy, każdy z nich, z głosem łagodniejszym niż wiatr muskający liście, wszyscy, każdy z nich, wszyscy powiedzieli dziewczynieWszyscy, każdy z nich, mówili: 'Dziękuję, dziewczyno z daleka! Dziękuję! Dziękuję! To twoje przybycie przynosi nam wszystkim 'nadzieję!' Każdy z nas, wszyscy, 'Nie nienawidzę cię!' Więc proszę, nie nienawidź siebie!'
W drodze powrotnej.
Dziewczyna po drodze nie mogła przestać płakać.
Jednak dziewczyna nie mogła powiedzieć chłopakowi, którego tak bardzo

kochała, dlaczego płakała.
Dziewczyna płakała, bo zobaczyła, jak 'bolesne' i 'połamane' były te wszystkie liście.
Boże, wciąż siedzi na tylnym siedzeniu.
Bóg po drodze mówił bez końca o Nim, o 'czysto białym koniu,' o 'wykwintnej dekoracji ' na czysto białym koniu oraz o 'świetle zachodu słońca' i 'ogólnej atmosferze' ułożonej przez Niego.
Bóg, mówiąc to, nagle sobie przypomniał i zaczął narzekać, On, narzekając, że chłopiec 'nie rozumie,' On, 'trzy razy' przypomnienie o 'trybie ucieczki.'
Boże, im więcej mówisz, tym bardziej się złościsz.
Więc, Boże, generale, całe jego prawe ramię uniesione wysoko, a z 'trzaskiem' uderzył chłopca w 'tył głowy,' gdy ten skupiał się na prowadzeniu.
Oczywiście, chłopcy są niezauważalni.
Jednak Szatan, nie mówiąc ani słowa, usiadł przed dziewczyną, u jej stóp.
W dłoni Szatana, trzymając On,, płonący 'zestaw do szycia,' powoli zaczął naprawiać dziewczynkę, która już była bardzo złamana, jednym ściegiem, jedną nitem, jedną nitem, i to maluchem ostrożnie i cienko.
Gdy Szatan w końcu uleczył dziewczynę, jej bardzo złamaną duszę, po tym jak ją uleczyła.
Dziewczyna lekko otworzyła oczy, miała już otworzyć usta i poskarżyć się Szatanowi, dlaczego za każdym razem nie pozwalał jej płynąć w dół 'rzeki podziemia.'
Zanim dziewczyna zdążyła coś powiedzieć.
Szatan patrzył na dziewczynę z dzikim przemocą, wyciągnął palec wskazujący prawej ręki, złośliwie, wskazując na dziewczynę, która właśnie się obudziła, i zacisnął zęby i powiedział
On, mówi
'Dziesięć razy!
Ty!
Dziesięć razy!
I,
Poza tym,
'Ostatni raz!'
,
'Nie jesteś mile widziany!'!'
Po tych słowach Szatan odwrócił się gniewnie i zniknął w chmurze czarno-szarego dymu, który widziała tylko dziewczyna.
Chłopiec prowadził samochód, odwrócił głowę, by spojrzeć na dziewczynę, powiedział do niej łagodnym tonem, ale z poczuciem długu, mówiąc: 'Moja

dziewczyno, wszystko w porządku? Właśnie teraz, gdy byliśmy na tej trawie podlanej krwią, żelazna brama wymazana przez historię. Nagle otworzyłeś drzwi samochodu, a potem nagle pobiegłeś w dół. Kiedy się odwróciłem, zobaczyłem ciebie, całą osobę, klęczącego przed żelaznymi drzwiami. Potem podniosłem głowę i spojrzałem na pierwotnie 'czyste' niebo, które nagle bez ostrzeżenia zmieniło się w silny 'obfity śnieg' w 'ułamku oka!' Wiem, że 'to' powinno być tym, co nazywasz 'rytuałem.' Patrzyłem na ciebie, samotnego, klęczącego przed tymi żelaznymi drzwiami, płaczącego cały czas, cały czas! Jednak bardzo się martwię, że jeśli postąpię pochopnie, przerwę 'ceremonię."
Chłopak nadal prowadził, znów odwrócił głowę, spojrzał na dziewczynę, był nieruchomy, jego ton był łagodny, nieruchomy, z tonem dłużniczym i powiedział do niej: 'Moja dziewczyno, sprawa wygląda tak. Jednak mogłem być spokojny z twojej strony. Nawet nie 'założyłaś' 'płaszcza!' Jesteś taki, sam, klęcząc w intensywnym 'ciężkim śniegu.' Uklęknij na trawie podlanej krwią, przed żelaznymi drzwiami, które zostały wymazane przez historię! Naprawdę, naprawdę, naprawdę się o ciebie martwię, na wypadek gdybyś się przeziębiła lub ucierpiała dla ludzi, którzy szukają Aba Ima! Wtedy, Ima, na pewno będzie bardzo zła! Właśnie dziś rano do mnie zadzwoniła, Ima, zawsze, zawsze, zawsze, 'tysiąc przypomnień,' prosząc, żebym się tobą zaopiekował! W tamtym momencie naprawdę byłem w 'dylemacie.' Więc nie miałem wyboru i musiałem szybko zadzwonić do Imy. Powiedziałem Imie, że jesteś sam, a nagle otworzyłeś drzwi samochodu i całe twoje ciało nagle rzuciło się w dół! Ima, my dwie bardzo się o ciebie martwimy jednocześnie! Jednak nie odważyliśmy się podejść i przerwać tej 'ceremonii.' Dlatego Ima, ja i my dwoje jednocześnie byliśmy bardzo zaniepokojeni podczas 'całego procesu' waszej 'ceremonii!' Ima, ja i my dwaj, razem w tym samym czasie, byliśmy tak niespokojni jak 'mrówki na gorącym garnku!' Jednak Ima, ja i my dwoje nie wiedzieliśmy, co robić! Powinienem był 'przewidzieć' przed wyjazdem, na wypadek gdyby coś takiego się zdarzyło. W takim przypadku może powiesz mi 'przed wyjazdem,' jak mogę ci 'pomóc' w obecnej sytuacji! Moja dziewczyno, naprawdę, naprawdę, naprawdę przepraszam, naprawdę, naprawdę, naprawdę nie chciałam, żebyś szła i stawiła czoła tej 'ceremonii' sama!'
Chłopak nadal prowadził, znów odwrócił głowę, spojrzał na dziewczynę, był nieruchomy, jego ton był łagodny, nieruchomy, z tonem dłużniczym i powiedział do niej: 'Moja dziewczyno, sprawa wygląda tak. Właśnie widziałem, jak wsiadasz do samochodu, a całe twoje ciało, jakby było, prawie zabrakło tchu. Właśnie widziałem, że gdy wsiadłeś do samochodu, cała twoja postać, jakbyś był, miała zaraz zapadnąć w śpiączkę. Ale

'medycyna' to nie moja 'profesjonalna wiedza.' Spojrzałem w niebo, które było całkowicie zaciemnione. Mogę polegać tylko na mojej 'intuicji,' by jak najszybciej zapiąć pasy dla ciebie. Potem jak najszybciej odjedź samochodem i zabierz się stąd, do smutnego lasu! Chociaż nie wiem, czy to słuszne, czy nie, że to robię... Chcę tylko powiedzieć, że jeśli poczekasz, naprawdę 'zemdlejesz.' Przynajmniej najpierw pojedźmy samochodem tam, gdzie jest 'tłum.' W ten sposób przynajmniej będę miał okazję znaleźć osoby z 'profesjonalnym doświadczeniem medycznym' takim jak Ty, które mogą ci 'pomóc!' Wiesz też, że mam też ADHA, 'zmartwienie,' 'strach' i 'bezradność,' wszystko jednocześnie, prosto w moją stronę, szalone 'zamiatanie!' Dlatego cały mój umysł jest teraz naprawdę bardzo 'spanikowany' i bardzo 'chaotyczny!"

Chłopiec prowadził samochód, spojrzał na dziewczynę ponownie, powiedział cicho, ale z poczuciem długu, powiedział do niej: 'Moja dziewczyno, sprawa wygląda tak. A mój telefon komórkowy był w tym miejscu, trawa była podlana krwią, żelazna brama wymazana przez historię. W czasie, gdy wysiadałeś z samochodu i odbywałeś tę 'ceremonię.' Używałem telefonu i właśnie gdy rozmawiałem z Imą o twoim 'bezpieczeństwie,' my dwie jednocześnie, bardzo zaniepokojone, mój telefon automatycznie przełączał się na tryb samolotowy cały czas, cały czas, cały czas!'

Dziewczyna, uśmiechając się, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wyciągnęła lewą rękę, dotknęła jego włosów, kochała go tak bardzo, odpowiedziała słabo chłopcu, powiedziała: 'Kochanie, sprawa wygląda tak. Ta 'ceremonia' była pierwotnie 'moją' pracą, nie 'twoją!' Poza tym, już tu jesteś, po tym jak zakończyłem tę 'ceremonię.' Czy ty też nie wysiadłeś z samochodu i nie przeszedłeś na bok przed żelaznymi drzwiami, które zostały wymazane przez historię? Udało ci się, bo ten 'liść' z twojej linii krwi - wykonałeś 'błogosławieństwo,' które może być wykonane tylko przez 'Kohen Gadol' i 'linię krwi,' prawda? Więc wykonałeś swoją misję! A co dopiero nie, nie 'przepraszasz' mnie za tę sprawę! Co do telefonu komórkowego, o którym mówiłeś, że automatycznie przełącza się w tryb samolotowy, to jest 'trzy razy,' prawda?'

Chłopiec, z zaskoczoną miną, spojrzał na dziewczynę i powiedział: 'Moja dziewczyno, skąd wiesz?'

Dziewczyna, uśmiechając się, spojrzała na ukochanego chłopca i powiedziała do niego: 'Moja miłości, wszystko ze mną w porządku. Ty prowadzisz, patrz przed siebie. Przestań o tym myśleć. To już koniec! Ja, to nie to, czy wciąż tu siedzę, czy żyję dobrze? Poza tym, nie przeziębiłem się.' Dziewczyna bardzo ciężko pracowała i podtrzymywała ciało rękami.

Dziewczyna, na prawym policzku chłopca, dała mu głęboki pocałunek.
Bóg, uśmiechając się, spojrzał na dziewczynę, która właśnie się obudziła.
On, mówi
'Dziecko.
Ty właśnie
Obiecane,
'Dwa życzenia.'
Ty,
Wiem
Ile to kosztuje?'
Dziewczyna tylko lekko odpowiedziała: Boże, powiedziała: 'Cokolwiek! Nie ma znaczenia, ile to kosztuje. Weź tyle miłości, ile chcesz. Jeśli to za mało, postaram się cię zaopatrzyć.'
Boże, zaśmiał się.
Boże, powiedz
'Ty głupcze!
Przed chwilą
Obiecałaś
'Dwa życzenia.'
Liczyłem na swoje konto.
Tylko trochę pieniędzy od ciebie.
Nie chcę tego przyjmować!'
Dziewczyna, nagle jej oczy stały się zimne, ton zimny, szybko się odwróciła, zacisnęła zęby i poszła za nią, Boże, powiedziała: 'Tak, on, Hua! Mój szef! Czy mogę zapytać, czy to było podczas mojej 'śpiączki?' Ty, zrobiłeś ruch, bardzo mocno, uderzyłeś: 'chłopak, którego tak bardzo kocham,' co z tym?! Czy mogę zapytać na chwilę, czy szukasz śmierci, co?!'
Bóg, z twarzą pełną żalów, odpowiedział dziewczynie.
On, mówi
'Uderzyłem chłopca.
Ale,
Nie naciskałem za bardzo...
Co więcej,
To dlatego, że...'
Boże, słowa nie padły.
Dziewczyna, wciąż miała zimne oczy, jej ton był zimny, wciąż się na nią spoglądała, dłubiła brwi, jej postawa była bardzo prowokująca, patrzyła na nią złośliwie, Boże, zacisnęła zęby i podążyła za nim, Boże, powiedziała, powiedziała: 'Tak, on, Hua! Mój szef! Po pierwsze. Chcę najpierw 'podziękować,' Tobie, tak 'hojny,' nagle, nagle, dla mnie, właśnie teraz, te

'dwa życzenia,' kupiłem to, singiel.'
Dziewczyno, jej oczy stają się coraz zimniejsze, jej ton staje się coraz zimniejszy, wciąż patrzy za siebie, wciąż podnosi głowę, jej brwi, jej postawa staje się coraz bardziej prowokująca, patrzy na nią złośliwie, Boże, zacisnęła zęby i poszła za nim, Boże, powiedziała, powiedziała: 'Tak, on, Hua! Mój szef! Znowu. Czy mogę zapytać, dlaczego, 'Mój Ukochany Chłopcze,' właśnie teraz, w tej trawie podlanej krwią, żelazna brama wymazana przez historię. 'Chłopak, którego tak bardzo kocham,' dlaczego, jego cała postać wygląda jak 'odkurzacz duszy,' co?! Ty, powiedz, patrz, patrz?! Dlaczego, co, co?! Ty, dlaczego, nie mówisz, co?! Co?! 」
Dziewczyno, jej oczy stają się coraz zimniejsze, jej ton staje się coraz zimniejszy, wciąż patrzy za siebie, wciąż podnosi głowę, jej brwi, jej postawa staje się coraz bardziej prowokująca, patrzy na nią złośliwie, Boże, zacisnęła zęby i poszła za nim, Boże, powiedziała, powiedziała: 'Tak, on, Hua! Mój szef! Jest też. Czy mogę zapytać, dlaczego, 'Mój Ukochany Chłopcze,' właśnie teraz, w tej trawie podlanej krwią, żelazna brama wymazana przez historię. 'Chłopak, którego tak bardzo kocham,' dlaczego, 'chłopak, którego tak bardzo kocham,' jego, telefon komórkowy, potrzeba, ciągle, ciągle, ciągle, ciągle, przyzwyczajany do, 'trybu lotu,' co?! Przepraszam, raz, ty, tak, uderz, licz, niech 'mój ukochany chłopcze,' 'zejdź,' 'razem,' 'przyjdźcie zobaczyć,' 'ja,' tak, 'jak, co, jak,' 'wykop, wyciągnąć,' 'śmierć, osoba,' z,?! Ty, tak, 'egzamin, martwienie się,' zdanie, 'chłopak, którego tak bardzo kocham,' z 'spokój, wszystko,?'! Taki rodzaj 'rytuału,' trudny, Tao, to, 'jaki, co, ludzie,' wszyscy, 'można,' 'uczestniczyć,' z,?! Jeśli tak. Więc mogę zapytać, że wtedy ty, oprócz tego, że powiedziałeś mi: 'Nie płacz.' Ty, dokąd idziesz, co?! Co?! 」
Dziewczyno, jej oczy stają się coraz zimniejsze, jej ton staje się coraz zimniejszy, wciąż patrzy za siebie, wciąż podnosi głowę, jej brwi, jej postawa staje się coraz bardziej prowokująca, patrzy na nią złośliwie, Boże, zacisnęła zęby i poszła za nim, Boże, powiedziała, powiedziała: 'Tak, on, Hua! Mój szef! To jeszcze nie koniec. Ty, jeśli jeszcze masz tę 'odwagę!' Ty, jeśli odważysz się, 'znowu,' dotknąć 'chłopaka, którego tak bardzo kocham?'!
CZY -
Wciąż pamiętaj -
JAKIE PRZYMIERZE WŁAŚNIE ZAWARLIŚMY.
Ten Jedyny -
Napisane w rozdziale 5, części I.
Tylko trochę WCZEŚNIEJ.
Zadanie, do którego nawet TY mnie związałeś w naszym przymierzu - i uczyniłeś go jeszcze trudniejszym.

WIĘC,
NIE WAŻ SIĘ UDAWAĆ, ŻE ZAPOMNIAŁEŚ.」
Dziewczyna, jej oczy stawały się coraz zimniejsze, ton coraz zimniejszy, wciąż patrzyła za siebie, wciąż unosiła brwi, jej postawa stawała się coraz bardziej prowokująca, patrzyła na nią coraz bardziej złośliwie, Boże, zacisnęła zęby i podążyła za nim, Boże, powiedziała, powiedziała: 'Tak, on, Hua! Mój szef! W końcu teraz podążam za Tobą, uroczyście, 'przysięgam!' Ty, jeśli masz odwagę, dotknij go 'jeszcze raz,' 'mój ukochany chłopcze!' Na pewno sprawię, że twoje 'życie' będzie 'bardzo interesujące!' Ty 'wiesz,' 'ja!' Mówisz, prawda?!
WIEM, ŻE DOKŁADNIE WIESZ, O CZYM MÓWIĘ.」
Miesiąc przed wyjazdem tej podróży.
Boże, niech dziewczyna obejrzy wiele, wiele, wiele powiązanych 'dokumentów.'
Dziewczyna, gdy to oglądała, już czuła bardzo, bardzo, bardzo bolesne.
Ale gdy dziewczyna, naprawdę, sama na nie nadepnęła, drzwi mówiły o wolności. W środku była pełna popiołu.
Taki ból, daleko w porównaniu do dziewczyny, to, czego pierwotnie 'oczekiwano,' było bardziej, bardziej, bardziej przerażające!
Dziewczyna nigdy nie zapomni, że w tej chwili, ten złamany liść, gdy jego ręka, trzymająca dłoń dziewczyny, ból był znacznie większy, zbyt duży, zbyt silny, niż dziewczyna się spodziewała, ból był tak silny, że 'dusza' dziewczyny została niemal natychmiast zmiażdżona i roztrzaskana.
Ale wszyscy, wszyscy, którzy zostali w tyle, wszyscy, którzy zostali z tyłu, inni połamani liście... wszyscy, za każdym razem, gdy coś robili, wszyscy się śmiejąc, wszyscy, każdy z nich, wszyscy, wszyscy machali dziewczynie i odprawiali ją...
Tej nocy chłopiec i dziewczyna wrócili na dno miasta, chowając śpiącą koronę i szabat, którego nie dało się odbyć. Jest cicha jak poezja za dnia, ale nocą powtarza to samo pytanie za ścianą: 'Czy nas pamiętasz?.'
Kiedy oboje wrócili, hotel w tym mieście.
Chłopiec najpierw powiedział jej, że dziewczyna jest 'bezpieczna,' ale wyglądała na trochę 'zmęczoną.' Jednak dziewczynka powiedziała też, że chłopiec powinien być odpowiedzialny za dzielenie się z nim historią tego, co się wydarzyło przez cały dzień, szycie jego ubrań dla niego i tych, którzy jeszcze nie przestali szyć.
Bo dziewczyna powiedziała chłopcu, że jest 'zmęczona' i nikt nie może jej tego naprawić. Dlatego to jest 'odpowiedzialność' dziewczyny, poprosiła chłopca, by skupił się na rozmowie telefonicznej, a dziewczyna myślała o sobie, samotnie i cicho.

Chłopiec spojrzał na dziewczynę, a dziewczyna uśmiechnęła się do niego i skinęła głową.
Wtedy chłopiec, z 'matowo czarnego' zeszytu, który dziewczyna stawiała na stole, ostrożnie wyjął słowa napisane przez złamaną liść tego wieczoru, która czekała osiemdziesiąt lat.
To jest 'Echo of the Soul.'
Chłopiec znów spojrzał na dziewczynę, a dziewczyna do chłopca znów się uśmiechnęła, i znów skinęła głową.
Potem chłopiec ostrożnie zrobił zdjęcie 'Echa Duszy' i wysłał mu je, uszył ubrania i wciąż nie przestał szyć.
'Panie i panowie,' którzy 'czytają tę książkę,' znów 'powiadomienie o wiadomości.'
To 'echo duszy' może być 'przekazywane' między sobą nawzajem między 'członkami rodziny.' To dlatego, że 'oni' są 'moją rodziną.' Co więcej, są 'rodziną' między sobą nawzajem.
Ale 'wy,' 'nie.'
Kłopoty, 'wszyscy,' użyj trochę 'mózgu' i nie 'bądź sprytny.'
'Obieg między członkami rodziny' i 'publiczne użycie' 'was wszystkich.' Są to dwa 'zupełnie niepowiązane,' 'dwa niezależne wydarzenia.'
Nie mieszaj się z 'interakcjami rodzinnymi' w 'akademickie łupy' dla 'was wszystkich.'
To jest 'granica,' a nie 'dyskusja.'
Co więcej, to jest 'granica' 'wieczności.'
Jeśli 'ty,' wśród nich 'ludzie,' zabierzesz to 'echo duszy' do społeczeństwa, to jest to równoznaczne z 'ponownym zabiciem' z 'tobą,' 'moją rodziną,' używając 'twoich rąk' i 'własnych rąk.'
Jeśli 'wszyscy' mają inne 'pytania' dotyczące powyższej 'wiadomości powiadomień,' zapraszamy do 'tylko zapytaj,' autora 'ja,' czyli 'ja.'
Obie, w języku, którego dziewczyna nie rozumiała, rozmawiały o tym, dlaczego biała księga została napisana tak zwięźle.
Rozmawiali o złamanym liściu, dlaczego słowa, które czekały przez osiemdziesiąt lat, były tak zwięzłe, czy coś w tym było i czego nie chciał powiedzieć.
Dziewczyna, sama, siedząca na kanapie, jej oczy były proste, powoli, piła miętową herbatę, wydawała się nie mieć 'duszy.'
Nagle, w jednej chwili, dziewczyna ciężko upadła z kanapy, prosto ciężko, na dywan.
Dziewczyna w jednej chwili została uderzona silną 'ciemnością' i bardzo 'głęboką' 'mocą,' niczym 'zapadające się niebo,' które uderzyły na nią w jednej chwili.

Twarz dziewczyny, leżąca na ziemi, nie mogła się ruszyć w ogóle.
Dziewczyna wiedziała, że 'on' wrócił do domu.
Dziewczyna wiedziała też, że silna 'ciemność' i bardzo 'głęboka' 'moc' wynikały z faktu, że gdy jego 'rodzina' go zobaczyła, nie mogli uwierzyć, że 'on' jest tak 'złamany!'
W tamtym czasie, gdy drzwi mówiły o wolności, a w środku były pełne popiołu, dziewczyna wiedziała, że 'on' jest złamany.
Jednak fragmentacja 'niego' jest o wiele, wiele, znacznie bardziej złamana, niż dziewczyna się spodziewała, bardziej, bardziej, bardziej złamana!
Gdy członkowie rodziny widzieli 'jego,' wiedzieli, jakie 'grzechy' poniesione przez niego byli.
Dziewczyna, z ostatnimi siłami, powiedziała chłopcu: 'Moja miłości, proszę, powiedz Imie, że 'on' wrócił do 'domu!' Inni, nie pytajcie.'
Dziewczyna, płacze jak szalona.
Dziewczyna, sama, pobiegła prosto do toalety i wymiotowała przez dwadzieścia minut.
Chłopiec początkowo chciał podążać za dziewczyną.
Dziewczyna, powstrzymując wymioty, wyciągnęła prawą rękę i dała chłopakowi znak, że wszystko w porządku, pozwoli mu odejść pierwszy i kontynuuje rozmowę przez telefon.
Oczy chłopca wciąż były pełne troski o dziewczynę, odwracał się krok po kroku i powoli wychodził z łazienki.
Dziewczyna, po prostu ciężko pracując, uśmiechnęła się do chłopca, powoli zamknęła drzwi łazienki, zamknęła je na klucz i użyła ręcznika, by zatkać wszystkie szczeliny, a potem została sama, odkręcając wszystkie krany do maksimum.
Później, po tym jak dziewczyna wzięła prysznic i się uspokoiła.
Chłopiec zapytał dziewczynę ponownie, a on zapytał: 'Moja dziewczyno, dziś wieczorem, w tym miejscu, dlaczego pojawia się 'mężczyzna prowadzący konia,' pojawia się taki obraz? Pamiętam, sprawdziłem mapę, jest tam dziesiątki mil, nic nie ma, a co dopiero farma czy konia, prawda?! Jak to możliwe, że taki obraz może istnieć?!'
Wyraz twarzy chłopca wciąż przypominał bardzo rozgniewane dziecko.
Dziewczyna, trzymając mocno 'gorącą' miętową herbatę, próbowała wykrzesać uśmiech, odpowiedziała chłopcu łagodnie: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Czy pamiętasz, że czysty biały i nieskazitelnie biały koń na grzbiecie konia ma święty i symboliczny kawałek 'wykwintnego materiału?"
Dziewczyna, trzymając rękami, jeszcze mocniej trzymała 'gorącą' miętową herbatę, wciąż się starała, wycisnęła uśmiech, a mimo to delikatnie odpowiedziała chłopcu, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak.

Pamiętasz, że na grzbiecie konia pojawił się słabo czysty biały i nieskazitelnie biały koń, 'wykwintna tkanina,' legenda głosiła, że był chłopcem, który 'śpiewał' Bogu, słuchał i był także pierwszą osobą, która pozwoliła, by 'miecz i poezja' współistniały w jego sercu. Niektórzy mówią, że był kiedyś ulubioną osobą Boga, ale to on też najbardziej się poddał, Bóg, i złamał mu serce?'
Dziewczyna, trzymając rękami, jeszcze mocniej trzymała 'gorącą' miętową herbatę, wciąż się starała, wycisnęła uśmiech, a mimo to delikatnie odpowiedziała chłopcu, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Pamiętasz czysto białego konia na koniu, 'wykwintne materiały?' Porównaj, czy 'wykwintny materiał' słabo pojawia się na dekoracji 'tej osoby?"
Wyraz twarzy chłopca przypominał dziecko pełne wątpliwości.
Chłopiec, z zaskoczoną miną, spojrzał na dziewczynę.
Dziewczyna, uśmiechając się łagodnie do chłopca, odpowiedziała mu: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Możesz włączyć telefon komórkowy i porównać go z czysto białym i nieskazitelnym koniem, 'wykwintnym materiałem' na grzbiecie konia oraz czy jest to ten sam chłopiec, który kiedyś był 'śpiewającym' dla Boga, słuchającym i pierwszym człowiekiem, który pozwolił, by 'miecz i poezja' współistniały w sercu. Niektórzy mówią, że był kiedyś ulubieńcem Boga i tym, który najbardziej ulegał Bożemu złamanemu sercu. Porównaj, czy 'wykwintny materiał' słabo pojawia się na dekoracji 'tej osoby?"
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiadanie, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. W rzeczywistości ten czysty, biały i nieskazitelny koń nie jest 'koniem,' lecz 'jednorożcem."
Wyraz twarzy chłopca wciąż przypominał dziecko pełne wątpliwości.
Chłopiec wciąż patrzył na dziewczynę z zaskoczoną miną.
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiadanie, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Powód, dla którego widzę, że czysty biały i nieskazitelny koń to tak naprawdę 'jednorożec,' jest taki, że pracuję dla tego 'starożytnego szaleńca.' Jednak dla ciebie, oczywiście, nie widzisz 'rogu' 'jednorożca.' Gdyby wszyscy mogli zobaczyć 'róg' jednorożca, czy świat nie byłby w chaosie! Nie bój się!'
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiedzi, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Stworzenie 'jednorożec' jest najbliższym 'przedstawicielem' na świecie to 'ogromny, czysty i nieskazitelny koń."
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiadanie, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. 'Róg'

jednorożca, tylko starożytny szaleniec, może go zobaczyć osobiście.'
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiadanie, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Wiem, że chcesz zapytać, dlaczego w legendzie był chłopiec, który 'śpiewał' Bogu, słuchając, i był też pierwszą osobą, która pozwoliła, by 'miecz i poezja' współistniały w jego sercu. Niektórzy mówią, że był kiedyś ulubieńcem Boga i tym, który najbardziej ulegał Bożemu złamanemu sercu. Czy jesteś gotów użyć jego 'jednorożca' do narysowania 'barier,' 'ochrony' i 'ciebie?' W 'Rozdziale 5 - Część I,' w środku, czy nie wiesz już, kim jesteś?'
Cała twarz chłopca była pełna zaskoczenia!
Wyraz twarzy chłopca przypominał dziecko, które właśnie odkryło, że 'Święty Mikołaj' zawsze był jego ojcem i matką, cicho kładząc prezenty na jego łóżku, gdy spał.
Chłopak, z twarzą pełną zaskoczenia, zadawał dziewczynie kolejne pytanie i zapytał: 'Moja dziewczyno, i patrz! Dziś wieczorem, w tym miejscu, bez względu na to, jak zmienię 'ogniskową aparatu' czy 'ustawienia.' Nie potrafię wyraźnie zrobić zdjęcia 'twarzy tej osoby.' Twarz tej osoby jest 'rozmazana' bez względu na wszystko.'
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiadanie, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Spójrz na zdjęcie, które zrobiłeś dziś wieczorem. Ubrania tej osoby, prawda, 'biała górna część ciała, krwistoczerwona dolna część ciała?"
Chłopak spojrzał na zdjęcie w telefonie, znów spojrzał na dziewczynę z zaskoczeniem, a potem skinął głową do dziewczyny.
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiadanie, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. W 'połamanych księgach' tego starożytnego szaleńca są one faktycznie napisane. Jednak nie wiem, która to opcja. Więc ta wskazówka jest bardzo oczywista!'
Cała twarz chłopca wciąż była pełna zaskoczenia i wątpliwości!
Dziewczyna, wciąż łagodna, uśmiechnęła się do chłopca i kontynuowała odpowiadanie, mówiąc: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. W rzeczywistości tym człowiekiem był 'Gabriel,' który poszedł na tę ziemię i oddał starożytnemu szaleńcowi 'z tolerancji.' Więc ponieważ jest to 'twarz anioła,' 'nie potrzebujesz' jej i 'nie możesz' jej wyraźnie zobaczyć.'
Chłopiec, drżący i ostrożny, zapytał dziewczynę ponownie, zapytał: 'Moja dziewczynka, Ima powiedziała wczoraj, że 'długopis,' którego dziś użyłaś, może być niebezpieczny, więc Ima bardzo martwi się o twoje 'bezpieczeństwo!' Więc czy ten 'długopis,' którego dziś używasz, naprawdę jest 'niebezpieczny?' Dlaczego nie powiedziałaś mi wcześniej? Możemy, pomyśl o innych sposobach! Chcesz się narażać na niebezpieczeństwo!

Chodzi o to, że jeszcze mi nie powiedziałeś...'
Dziewczyna tylko się uśmiechnęła i spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, odpowiedziała mu łagodnym tonem: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Nawet nie wiem, jak napisać słowo 'niebezpieczeństwo,' nie mówiąc już o 'co ono znaczy.' Dla mnie to 'Wysokie ryzyko, wysoka nagroda!' Wyobraź sobie, że lubię 'hazard!"
Chłopiec, z zaskoczoną miną, spojrzał na dziewczynę.
Wyraz twarzy chłopca był jak w takim wyrazie - właśnie teraz uświadomiłem sobie, że 'wróżka zębuszka' wcale nie schowała 'zęba pod poduszkę,' który włożył pod poduszkę, zebrała go, a potem użyła 'banknotu,' by go z nim 'wymienić' Jego wymienione zęby, dziecko.
Dziewczyna, z troskliwą twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, nagle uśmiechnęła się szeroko z powodu jego 'niewinnego' wyrazu twarzy i powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Lubię traktować 'siebie' jak 'kartę przetargową' i stawiać ją na 'stole hazardowym.' Myślę, że jeśli nie zagram, to jak mam wiedzieć, czy 'wygram jackpot!'
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wciąż szeroko się uśmiechała i powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Patrz, dziś wieczorem! Nie udało mi się, wygrałem 'super jackpot' i 'znalazłem kogoś!' Uważam, że to bardzo 'warte zachodu!"
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wciąż szeroko się uśmiechała, powiedziała chłopcu, że tego wieczoru, przed trawą podlaną krwią, przed żelazną bramą wymazaną przez historię, wypowiedziała 'dwa życzenia.'
Chłopie, gdy tylko usłyszał, co powiedziała dziewczyna, natychmiast się zaskoczył, kompletnie zaniemówił, po prostu wpatrywał się szeroko w usta, usta jakby chciały coś powiedzieć, ale nie potrafił znaleźć słów, które mógłby wyrazić w głowie.
Chłopak spojrzał na dziewczynę uważnie, jego oczy nagle się rozbłysły, łzy zabłysły łzami.
Zanim chłopak zdążył coś powiedzieć.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wciąż szeroko się uśmiechała i powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Wiem, że w twoim sercu musi być wiele, wiele, wiele wątpliwości i wiele, wiele, wiele pytań. Weź głęboki oddech i się uspokój. Pozwól, że wyjaśnię ci powoli, jeden po drugim, jeden po drugim. Żebyś lepiej 'zrozumiał,' mój 'punkt wyjścia' i 'sens' tych rzeczy, dobrze?'
Dziewczyna delikatnie wyciągnęła prawą rękę i powoli podała chłopcu kawałek papieru toaletowego.
Chłopiec szybko otarł łzy, wziął głęboki oddech i próbował się uspokoić.

Chłopak, zbierając się na odwagę, spojrzał ponownie na dziewczynę.
Wyraz twarzy chłopca był bardzo podobny do dziecka, które właśnie otwiera 'zawiadomienie o przyjęciu.'
Dziewczyna, patrząc na chłopaka, którego tak bardzo kochała, nieświadomie wybuchnęła śmiechem.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wciąż szeroko się uśmiechała i powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Po pierwsze. Po tym, jak ktoś 'umiera,' nie jest to tak naprawdę jak w połamanych księgach starożytnych szaleńców, 'dusza' idzie bezpośrednio do nieba, by 'złożyć raport.' 'Świat duchowy' ma także 'zasady świata duchowego' oraz 'proces.' Jeśli podam przykład, może łatwiej będzie to zrozumieć. Na przykład dziś w moich rękach był pacjent, który nie zdołał go uratować. Następnie cały nasz 'zespół medyczny' musi napisać o 'całym wydarzeniu' i o tym, co wydarzyło się z tym 'zmarłym pacjentem.' Treść będzie zawierać 'imię,' 'datę urodzenia,' 'płeć' pacjenta, a także 'gdzie się znajduje,' 'dlaczego zachorował,' 'jakiego rodzaju chorobę' oraz 'jakie leczenie i leczenie zastosował' dla tego pacjenta w trakcie choroby. Ostatecznie to właśnie dzięki 'nieskutecznej akcji ratunkowej' mój pacjent 'zmarł.' Następnie cały nasz zespół medyczny musi zapisać 'czas zgonu' tego pacjenta, a cały nasz zespół medyczny, wszyscy - muszą 'podpisać i zapieczętować' te 'dane przypadku,' aby te 'dane przypadku' mogły być uznane za 'kompletne.' Następnie te 'dane przypadków' muszą zostać przekazane do 'działu przypadków' szpitala do stałej 'archiwizacji."
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wciąż szeroko się uśmiechała i powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Dlatego gdy osoba 'umiera,' osoba żywa musi 'zorganizować pogrzeb' dla niej, co jest w rzeczywistości tym samym konceptem, co 'raport z przypadku' napisany przez cały nasz zespół medyczny dla zmarłego pacjenta. Jednak ten 'raport przypadku' jest 'niewidzialnym raportem.' Wtedy ten 'niewidzialny raport' zostanie przyjęty przez Gabriela i innych jak 'list,' a następnie zabrany, by poinformować starożytnego szaleńca. Jednocześnie Gabriel i pozostali poinformują zmarłego pacjenta o 'członkach rodziny,' którzy już przebywają w świecie duchowym. Wtedy ci 'członkowie rodziny' mogą zabrać kopię tego 'niewidzialnego raportu' i zabrać swoich 'członków rodziny' do domu.'
W dłoni chłopca, trzymając ją mocno, papier toaletowy, jego oczy wciąż błyszczały łzami, wziął głęboki oddech, powoli podniósł głowę, jego oczy wciąż pełne były niepokoju i niechęci, patrzył na dziewczynę uważnie.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wciąż szeroko się uśmiechała i powiedziała: 'Moja miłości,

sprawa wygląda tak. Dlatego muszę ich szukać i znaleźć te liście, które należą do rodziny Ima. Bo jeśli ktoś 'umiera,' ale nikt nie wie, 'gdzie' zginął? 'Jak' zginął? 'Kiedy' umarł? Wtedy dusza 'niewinnej śmierci' może stać tylko w miejscu, czyli blisko własnego 'ciała,' i nie może odejść zbyt daleko. W przeciwnym razie zostałby 'wymazany' w jednej chwili. To jest 'reguła' 'świata duchowego' i 'bariera' 'świata duchowego.' W przeciwnym razie, jeśli każdy 'zgorzkniały duch' może biegać wszędzie i 'mścić się.' Wtedy 'ten świat' i 'świat duchowy' będą jednocześnie 'niezrównoważone."
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, wciąż szeroko się uśmiechała, łzy błyszczały, głos stopniowo drżał, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Tego wieczoru, przed trawą podlaną krwią, przed żelazną bramą wymazaną przez historię, opowiesz mi o 'chwili,' kiedy uklęknąłem i zacząłem płakać. Pierwotnie czyste niebo nagle zaczęło mocno padać śnieg. Jednak gdy 'ceremonia' się skończyła, 'moment,' gdy się skończyła, pierwotny 'ciężki śnieg' nagle 'przestał.' Ten 'ciężki śnieg' to 'starożytny szaleniec,' a 'liść' i 'ja,' które odnalazłem. Tak właśnie we trójkę 'współpodpisaliśmy' jednocześnie współpracę.'
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, próbowała się uśmiechać, jej łzy zaczęły nie kontrolować, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jej oczu, jej głos coraz bardziej drżał, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jeśli spojrzysz na to w ten sposób, łatwiej to zrozumieć. Klęknąłem przed żelazną bramą, którą wymazała historia, a ciężkie płatki śniegu pokryły całą trawę, ale zostawiły 'ślad mojego klęczania,' prawda? Ta 'pieczęć' jest równoważna 'mojemu podpisowi.' Jeśli się przyjrzysz uważnie, zobaczysz, że po drugiej stronie żelaznych drzwi, które zostały wymazane przez historię, jest słaby 'ślad,' prawda? Ten 'ślad' odpowiada 'podpisowi tego liścia,' który znalazłem. A 'esencja' tego 'obfitego śniegu' jest równoznaczna z 'sygnaturą starożytnego szaleńca.' Po tej 'ceremonii' ciężki śnieg ustał w jednej chwili. Dlatego 'podpisy' nas trzech zostały 'zakończone' w tym samym momencie.'
Dłoń chłopca wciąż mocno trzymała papier toaletowy, oczy wciąż błyszczały łzami, wziął głęboki oddech, głęboko, i powoli podniósł głowę, wciąż pełne niepokoju i niechęci, patrząc na dziewczynę uważnie.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, próbowała się uśmiechać, jej łzy zaczęły nie kontrolować, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jej oczu, jej głos coraz bardziej drżał, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jeśli spojrzysz na to w ten sposób, łatwiej to zrozumieć. A ty, po tej 'ceremonii.' Na trawie, która stała się 'czysta biała i nieskazitelna,' bo pokryta jest

'śniegiem,' otwierasz drzwi samochodu, wysiadasz z auta, przechodzisz przed żelaznymi drzwiami, które zostały wymazane przez historię, twoimi stopamiStań w ustalonym punkcie. Potem dałaś mu ten 'liść,' który znaleźliśmy razem, dałaś 'jemu,' 'błogosławieństwo krwi,' prawda? Dlatego 'twoje ślady' są równoważne 'twojemu podpisowi.' Co więcej, twój 'podpis' i 'błogosławieństwo' można uznać za 'szczególnie cenne' i 'niezbędne' dla 'liścia,' który razem znaleźliśmy! Bo 'twój podpis' oznacza 'całą linię krwi,' to znaczy, 'twój podpis' to 'klucz,' ten, który naprawdę otwiera się dla 'niego' i wraca do 'linii krwi,' drzwi tego 'wielkiego drzewa."
Dłoń chłopca wciąż mocno ściskała papier toaletowy, oczy wciąż zalśniały łzami, wziął głęboki oddech ponownie, duży, głęboki, znów, powoli podniósł głowę, łzy zaczęły płynąć niekontrolowanie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jego oczu, całe ciało chłopca drżało, oczy wciąż patrzył na dziewczynę uważnie, jakby czuł, że w następnej sekundzie dziewczyna nagle zniknie. W jego oczach pojawił się wyraźny strach.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, próbowała się uśmiechać, jej łzy zaczęły nie kontrolować, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jej oczu, jej głos coraz bardziej drżał, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. A więc, pod 'wspólnym świadectwem' podpisów 'czterech.' Dawno zaginiony 'liść,' 'on' w końcu dostał ten 'niewidzialny akt' tego, co nazywamy 'aktem zgonu' w szpitalu. Od tego momentu dawno zaginiony liść może wreszcie 'odejść,' opuścić 'własne ciało,' 'wolny' i wyruszyć w drogę 'domu!"
Dłoń chłopca wciąż mocno ściskała papier toaletowy, oczy wciąż zalśniały łzami, wziął głęboki oddech ponownie, duży, głęboki, znów, powoli podniósł głowę, łzy zaczęły płynąć niekontrolowanie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jego oczu, całe ciało chłopca drżało, oczy wciąż patrzył na dziewczynę uważnie, jakby czuł, że w następnej sekundzie dziewczyna nagle zniknie. W jego oczach pojawił się wyraźny strach.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, próbowała się uśmiechać, jej łzy zaczęły nie kontrolować, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jej oczu, jej głos coraz bardziej drżał, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jeśli chodzi o powód, byłem gotów wypowiadać te życzenia i pozwolić tym, którzy zostaliWszystkie pozostałe połamane liście można zredukować, nawet jeśli jest w nim ślad 'bólu.' To dlatego, że - jak właśnie wspomniałem - po śmierci człowieka to nie 'dusza' idzie bezpośrednio do nieba, by 'raportować,' jak mówią połamane księgi starożytnych szaleńców. Świat

duchowy ma także swoje własne 'zasady' i 'procesy' w świecie duchowym. Kiedy ktoś umiera i nie dostaje tego, jak właśnie wspomnieliśmy, 'niewidzialnego aktu zgonu.' Wtedy dusza 'niewinnej śmierci' może stać tylko w miejscu, czyli blisko własnego 'ciała,' i nie może odejść zbyt daleko. W przeciwnym razie zostanie natychmiast 'wymazany,' a dusza 'niewinnej śmierci' będzie zmuszona pozostać w 'stanie bólu' 'w chwili śmierci."
Dłoń chłopca wciąż mocno ściskała papier toaletowy, oczy wciąż zalśniały łzami, wziął głęboki oddech ponownie, duży, głęboki, znów, powoli podniósł głowę, łzy zaczęły płynąć niekontrolowanie, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jego oczu, całe ciało chłopca drżało, oczy wciąż patrzył na dziewczynę uważnie, jakby czuł, że w następnej sekundzie dziewczyna nagle zniknie. W jego oczach pojawił się wyraźny strach.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, próbowała się uśmiechać, jej łzy zaczęły nie kontrolować, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jej oczu, jej głos coraz bardziej drżał, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jeśli chodzi o powód, byłem gotów wtedy wypowiadać te życzenia, by wszystkie pozostałe połamane liście, które pozostały, mogły zostać zredukowane, nawet jeśli pozostał ślad 'bólu.' To dlatego, że 'widziałem,' 'słyszałem,' 'powąchałem,' 'doświadczyłem' wszystkich, każdego z nich, 'niewyobrażalnego' 'bólu.' Moja miłości, wiesz też, że nie jestem w niczym dobry, po prostu lubię łowić ryby w mieszanych wodach i jestem 'wścibski!' Dlatego jeśli wezmę nasze 'pożegnanie' i odejdę, będzie to zbyt niezgodne z moim 'wścibskim' trybem osobowości! Bez względu na wszystko, ci, którzy zostali, wszystkie inne połamane liście, w tamtym czasie też byli 'wtrącaniem się!' Wszyscy, każdy z nich, nie są zajęci, są zajęci, gadają bzdury, zawsze są obecni, dając otuchę i pomoc temu kawałkowi 'liścia,' który do nas należy!'
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopaka, którego tak bardzo kochała, próbowała się uśmiechać, jej łzy zaczęły nie kontrolować, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, spływały z jej oczu, jej głos coraz bardziej drżał, powiedziała: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Ponieważ wszystkie pozostałe połamane liście, które zostały, są już tak 'wścibskie,' oczywiście nie mogę 'zgubić' takich rzeczy! Dlatego nalegałem, by wrócić do 'wtrącania się' i wyrazić moją 'wdzięczność' wszystkim, każdemu z nich i nieopisanemu 'dotykowi.' Dlatego życzyłam sobie, by wszystkie pozostałe połamane liście, które pozostały po sobie, zostały usunięte, nawet jeśli pozostałby tylko ślad 'bólu."
Oczy chłopca były pełne szoku i niedowierzania, a cała jego sylwetka

wydawała się być 'przerażona.'
Dziewczyna, patrząc na ukochanego chłopca, nie mogła powstrzymać głośnego śmiechu.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem na twarzy, swobodnie podniosła długopis ze stołu i dalej bawiła się nim w dłoni, nieustannie, nieustannie, nieustannie, powiedziała do chłopca bardzo ciepłym tonem: 'Moja miłości, sprawa wygląda tak. Jeśli chodzi o to, dlaczego wtedy byłem gotów wymyślić życzenie, by wszystkie pozostałe połamane liście, które zostały za sobą, życzę, żeby 'wszyscy' z nich mogli kiedyś zostać 'odnalezieni przez swoje rodziny' w przyszłości! To dlatego, że wszyscy, każdy z nich, podczas całej 'ceremonii,' byli naprawdę zbyt 'wścibski!' Każdy z nich, wszyscy, byli szaloni, próbowali być pierwsi, którzy to zrobią, nie po to, by wyrwać mi 'długopis,' ale by nacisnąć ten 'liść,' który należał do nas, i sprawić, by wyglądał jak 'drużyna ochroniarzy.' Chodzi o to, że wszyscy, każdy z nich, wszyscy, mówili mi coś, cały czas, wszyscy, mówili mi coś, rzeczy, które nie mają nic wspólnego z 'nimi samymi,' 'wcale!' Ale głośno! Ale głośno! Naprawdę, naprawdę, naprawdę, tak głośno! Takie hałaśliwe 'dusze,' chyba wciąż życzę sobie, by ich 'członkowie rodziny' zabrali 'wszystkich' do domu! W przeciwnym razie mój umysł kłębiłby od nich wszystkich, każdego z nich, wszystkich naraz. Nie, to nie zadziała! Nie, to nie zadziała! Absolutnie nie! Muszę pozwolić, by 'członkowie rodziny' również doświadczyli uczucia, gdy ich mózgi 'brzęczą!' Więc pomyślałam, żeby ich 'członkowie rodziny' mogli przyprowadzić 'wszystkich' do domu!'
Oczy chłopca wciąż były pełne szoku i niedowierzania, całe ciało było przerażone, jakby to był pierwszy raz, gdy zobaczył 'dinozaura' i natychmiast 'wskrzeszył' przed sobą, a wciąż był to 'tyranozaurus.'
Dziewczyna znów spojrzała na ukochanego chłopca i znów nie mogła powstrzymać głośnego śmiechu, zaśmiała się i przetoczyła się prosto z kanapy na dywan.
Dziewczyna, nie mogąc się powstrzymać, zaśmiała się i otarła łzy, pomagając sobie wstać z dywanu i usiąść z powrotem na sofie.
Dziewczyna, wciąż pełna rozpieszczania, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem na twarzy, swobodnie podniosła długopis ze stołu i bawiła się nim w dłoni, nieustannie, nieustannie, nieustannie, powiedziała chłopcu bardzo ciepłym tonem: 'Moja miłościSłuchaj, co się dzieje. Początkowo planowałem 'zapłacić' za te dwa życzenia. Jednak w drodze powrotnej starożytny szaleniec, który nie wiedział, co się dzieje, nagle powiedział do mnie: 'Nie chcę twoich małych pieniędzy!' Wtedy starożytny szaleniec powiedział, że zapłaci za 'dwa

życzenia.' Tak powiedział! Dlaczego tak bardzo wstydzę się Go podążać, pędząc zapłacić? Po prostu powiedziałem: 'Dziękuję, szefie."
Dziewczyny chcą chłopięcego 'przytulenia.'
Chłopak podświadomie zrobił 'trzy kroki' w tył.
Chłopiec, z przestraszonym tonem, spanikował, był bezradny, ciągle machał rękami i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno, naprawdę nie chcę, 'nie chcę' cię przytulać! Naprawdę, naprawdę, naprawdę, naprawdę chcę, chcę, chcę, 'mocno cię przytulić!' Jednak według zapisów w Ustawie. Ludzie, którzy właśnie dotknęli 'nieumarłych,' są 'nieczyści!' Najpierw musisz się 'oczyścić!' Jednak, moja dziewczyno, ja naprawdę nie myślę i uważam, że 'ty' jesteś 'nieczysta!' Naprawdę, naprawdę, naprawdę nie o to mi chodziło! Nie złość się!'
Dziewczyna, z ciepłymi oczami, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, potem spojrzała w dół, spojrzała na siebie, powoli spojrzała w górę, uśmiechnęła się i odpowiedziała chłopcu, mówiąc: 'Moja miłości, nie musisz się tak denerwować! Wcale cię nie 'obwiniałem!' Ja też wcale nie jestem zły. To, co właśnie powiedziałeś, te 'obawy o prawo.' Całkowicie rozumiem i rozumiem! Wiem też, co naprawdę masz na myśli. Wiem też, że masz do mnie głęboką miłość w sercu. Co więcej, 'rzecz' 'prawa' jest rzeczywiście prawdziwym 'istnieniem."
Wtedy dziewczyna, bardzo gniewnym tonem, zacisnęła zęby, szybko spojrzała w górę, wściekle spojrzała w sufit i powiedziała: 'On, do diabła! Tak, i Hua! Ty, starożytny wariacie! Ja, On, do diabła! Po prostu nie, czytałem te 'zepsute książki!'! Ty, starożytny wariacie! Ty, jesteś 'draniem?'! Ty, czy to 'nie?'! Albo 'zapomnieć?'! Najpierw 'przypomnij mi,' a co z?! Ty, tak, myślisz, pozwól mi, 'nieostrożnie,' przypisać 'pecha' 'chłopakowi, którego tak bardzo kocham,' tak, prawda??!! Albo 'Ty,' zasadniczo, jesteś 'celowy,' co?! Ty, mówisz?! Co?! 」
Dziewczyna, spuszczając głowę i patrząc na chłopca, którego tak bardzo kochała, powiedziała do chłopca ciepłym tonem: 'Moja miłości, naprawdę przepraszam! Naprawdę, naprawdę, naprawdę nie wiem, ten starożytny szaleniec ma tyle 'problemów!' Wtedy jestem 'sama' i idę się wykąpać!'
Wtedy dziewczyna została sama, bardzo wściekła, weszła do łazienki szybkimi krokami, krokami, i szczelnie zamknęła drzwi łazienki na klucz i użyła ręcznika, by zatkać wszystkie szczeliny pod drzwiami.
Wtedy dziewczyna, bardzo wściekła, od razu odkręciła wszystkie krany do maksimum.
Po tym, jak dziewczyna wzięła prysznic i wyszła.
Chłopak natychmiast wstał z kanapy w salonie, ruszył szybko i pobiegł w stronę dziewczyny, przytulił ją mocno i głęboko, a także pocałował.

Chłopiec, patrząc na dziewczynę, jego ton był pełen niepokoju i niechęci, oczy pełne łez, łzy w kącikach oczu spłynęły niezadowalająco, ton bardzo drżący, i powiedział do dziewczyny: 'Moja dziewczyno. Dlaczego nie powiedziałeś mi, jak niebezpieczne było to, co właśnie zrobiłeś tego wieczoru?
Nigdy, przenigdy nie myślałem, że narazę cię na niebezpieczeństwo,
Ale teraz zdaję sobie sprawę, że właśnie to zrobiłem.
Mimo to cała moja rodzina i ja głęboko doceniamy to, co dla nas zrobiłeś.
Chociaż That Paper niewiele mówił,
Wciąż to czuliśmy...
Kiedy ta dusza trzymała cię za rękę, i przez linijkę, którą napisał.
Nie potrzebowało więcej Słów.
Drżenie linii już pokazało wszystko.
Kiedyś powiedziałeś, że lubisz hazard 'Wysokie ryzyko, wysoka nagroda.'
Ale proszę, nie stawiaj siebie jako Stawki tylko dlatego, że powiedziała moja rodzina.
A ty?
A co jeśli stracę Ciebie tylko przez to? 」
Dziewczyna tylko podniosła głowę z ciepłymi oczami i ciepłym uśmiechem, patrząc na chłopaka, którego tak bardzo kochała.
Dziewczyno, brak odpowiedzi, pytanie chłopaka.
Dziewczyna, która tylko podniosła głowę, jej oczy były ciepłe, patrzyła na chłopca, którego tak bardzo kochała, na jej twarzy uśmiech był bardzo ciepły, łzy, niekontrolowane, wielkie krople, wielkie krople, wielkie krople, ciągle, nieustannie, spływały z jej oczu.
Przez cały dzień dziewczyna nie 'robiła zdjęć.' Nawet zapomniała telefonu w samochodzie. Nigdy nie pomyślała o wyjęciu 'kamery.'
Bo dziewczyna wie, że to, co widzi w swoich oczach, to zawsze inny widok niż inni.
Więc, dziewczyno, nie mogę tego znieść.
Za każdym razem, gdy dziewczyna widzi, że ktoś podnosi jej 'telefon komórkowy,' celowo spuszcza wzrok.
Tej nocy dziewczyna widziała we śnie, jakby to były 'płomienie piekła,' i niezliczone, niezliczone, niezliczone, niezliczone pary, tęskniące za 'ratującymi rękami,' wszystkie, każda z nich, z bardzo zatłoczonej i bardzo ciemnej, bezdennej otchłani, z całych siłWspinali się gorączkowo i każdy z nich, wszyscy, próbowali wyciągnąć rękę i mocno przytulić dziewczynę.
Dziewczyna doskonale to rozumiała, ale nie mogła powstrzymać się przed wciągnięciem w bezdenną 'czarną dziurę.'
We śnie dziewczynka płakała z bólu, całe jej ciało drżało dziko, a ona

instynktownie odskoczyła.
Chłopiec natychmiast został obudzony przez dziewczynę, natychmiast wyciągnął się do niej, swoimi długimi ramionami, zamknął oczy w śnie, zacisnął zęby i 'dalej walczył,' ale już był 'pełen łez,' a 'dziewczyna,' która miała spaść z krawędzi łóżka, 'zmuszała' i 'szybko,' chwycił ją w swoje 'ramiona.'
Chłopak użył swojego ogromnego ciała, by zwinąć dziewczynę, mocno ją objął ramionami i użył swojego ogromnego ciała, by 'otulić' całe ciało dziewczyny!
Chłopiec, szepcząc dziewczynie do ucha, powiedział: 'Moja dziewczyno, wszystko w porządku! Nie bój się! Jestem tutaj! Weź głęboki oddech i zrelaksuj się. Życzę ci dobrej nocy.'
Chłopiec, na czole dziewczyny, zostawił głęboki pocałunek. Trzy minuty.
Po zakończeniu mówienia ciało dziewczyny, które drżało i mocno się pociło, stopniowo stawało się 'stabilne.'
Chłopiec był delikatny, a dla dziewczyny przykrył jej kołdrę.
Chłopak ponownie złożył lekki pocałunek na czole dziewczyny.
Dziewczyna w końcu powoli zmieniła się z 'głębokich brwi' na 'spokojnie spającą.'
Chłopcy i dziewczęta, na dnie tego miasta, pochowani z koronami śpiącymi i odpoczynkiem, który nie został odbyty. Jest cicha jak poezja za dnia, ale nocą powtarza to samo pytanie za ścianą: 'Czy nas pamiętasz?.'
Chłopcy i dziewczęta zostali na trzy dni.
Chłopie, zapadła cisza.
Dziewczyno, trochę się niepokoi.
Boże, cisza.
Dziewczyna nie wiedziała, dokąd pójść, wiedziała tylko,
Boże, powiedz
'Czas.
Na północny wschód.
Idę tam, gdzie imię nie wróciło.'
Jednego dnia dwa lata później.
Chłopiec i dziewczyna pokłócili się, a oni dwaj, oddzieleni od siebie światem, byli sami i spokojni.
Dziewczyna jest sama i siedzi na łodzi rybackiej w krainie wschodu słońca.
Dziewczyna, niechcący przesuwająca się, swój telefon.
Była późna noc, dziewczyna nie mogła zasnąć, nikt do niej nie dzwonił, nikt nie dawał jej zadań i nikt nie przypominał jej, co ma robić.
Dziewczyno, nie powinnam była niczego znaleźć.
Początkowo to było po prostu codzienne życie, tylko tło świata.

Aż nagle na ekranie jej telefonu pojawiła się 'ta twarz!'
Dziewczyna nagle zatrzymała się, jakby coś tam było, z głębi duszy została bezpośrednio zwinięta, jak 'imię' zapieczętowane między ogniem a krwią, i delikatnie obudzona.
Zobaczyła 'jego.'
Nie znała 'niego.'
Jednak dusza dziewczyny wiedziała, że to osoba, którą 'musi zapisać.'
Dziewczyna wiedziała, że to 'jeden z nich,' że to 'jeden z nich,' który nie wrócił po poparzeniu.
Dziewczyno, przesuwając palcem telefonem, nagle jej zadrżały ręce!
Dziewczyna nigdy nie weszła do tego ognia, ale w tamtej chwili była niemal pewna, że słyszy 'echo ognia' z 'najdalszego miejsca' na świecie.
Dziewczyna wiedziała, że to nie był zły dotyk, nie mówiąc już o nieporozumieniu.
Bo gdy dziewczyna to zobaczyła, to należało tylko do 'światła linii krwi,' a z ekranu telefonu komórkowego dziewczyny wyraźnie wynikało, że jest powiązane z kierunkiem, którego 'najmniej chciała.'
Jednak 'krew' i unikalny 'kolor' nigdy nie zostaną zapomniane przez dziewczynę.
Tą osobą jest 'pierwsza partia,' 'ta' z 'nieoddanych.'
Dziewczyna wiedziała, że to nie był 'przypadek.'
Dziewczyna wiedziała, że to 'mapa pamięci' i w końcu przemówiła.
Dziewczyna wiedziała, że jest 'najdalej od ognia' i została wezwana, by usłyszeć 'echo ognia.'
Dziewczyna wiedziała, że to jest 'liść,' którą musi zapisać.
Ta strona zachowała się tylko z trzema literami 'Y. S. 750.'
Te listy to 'jego imię,' a jednocześnie 'jego prywatność,' a jednocześnie prywatność 'mojej rodziny.'
'On' to 'moja rodzina,' 'jego imię,' nie do 'dyskusji' ze sobą 'wszyscy,' którzy 'czytacie tę książkę.'
W tym kontekście 'ja' autora, czyli 'ja,' będzie 'na zawsze' zachowywał 'maksymalną władzę' nad 'stopniem ujawniania danych.'
Innymi słowy, autor 'sam' zawsze ujawni 'najmniej informacji' 'mojej rodzinie.'
Dlatego nawet jeśli 'ty' znajdziesz to 'imię' i 'zdjęcie,' te informacje będą należeć tylko do 'mojej rodziny.'
To, że 'ty' możesz 'znaleźć,' nie oznacza, że 'ty' masz prawo 'upublicznić te informacje.'
To jest 'granica,' a nie 'dyskusja.'
Co więcej, to jest 'granica' 'wieczności.'

Kiedy 'ty' odważysz się wywiesić 'swoich przodków' bezpośrednio na ulicę i pozwolić wszystkim 'wskazać,' 'my' znów 'podyskutujemy.'
'Imiona' i 'zdjęcia' mojej rodziny są 'nie,' a 'łupy' 'wszystkich z was,' którzy 'czytacie tę książkę.'
Jeśli potrafisz go 'znaleźć,' musisz też mieć 'odwagę,' by 'trzymać.'
Jeśli 'ty' 'upublicznisz tę informację,' to jest równoznaczne z 'ponownym zabiciem,' 'całym was,' 'moją rodziną,' używając 'waszych rąk' i 'własnych rąk.'
Jeśli 'wszyscy' mają inne 'pytania' dotyczące powyższej 'wiadomości powiadomień,' zapraszamy do 'tylko zapytaj,' autora 'ja,' czyli 'ja.'
Tak, Boże, niech zobaczy.
Dziewczyna, sama, w środku nocy, przytuliła mały ekran telefonu i płakała, aż zemdlała.

▲Rozdział 6_第陸章
«Zapieczętowane Banknoty Znajdują Się Na Północ Od Bramy Miejskiej»

W zimną zimową noc wciąż był rok, w którym Syjon otwierał swoje drzwi.
Chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, dotarli do miasta, które zostało spalone trzy razy, ale wciąż uparcie pamiętało, by pisać.
Chłopiec, najpierw z dziewczyną, poszedł odwiedzić swojego drugiego, wspaniałego przodka.
Chłopak, wspaniały przodek, spał w tym mieście, które zostało spalone trzy razy, i wciąż wytrwało pamiętał miasto, w którym zostało napisane. Pewna, miejsce wiecznej ciszy, ten rząd jest 'osiemdziesiątym czwartym' przystankiem roku wygnania. Jednak to właśnie ta kolumna zawraca arcykapłan – "dwudziesty krok".
Gdy cień 'osiemdziesiątej czwartej' chmury przeszedł przez cyprys, a słońce pochyliło się ku 'dwudziestemu' pęknięciu cegły, W końcu przestał.
Pochodzi z duszy chłopca, reakcją na "linię krwi" i powidokiem "wspomnienia".
To jest korzeń chłopca, a także źródło jego chwały.
Chłopiec kiedyś wspomniał dziewczynie, że to on naprawił podkładkę i nadal nie przestał drażnić. Głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat. Jest cały fragment jej korzeni, którego nie da się prześledzić.
Wiem tylko, że w pewnym roku drzewo z genealogią nagle przestało rosnąć, a wszystkie liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie upadło to miasto.
Miasto, chłopakowy człowiek, ten, który naprawiał mu ubrania, ten, który nauczył ją modlić się, to jego rodzina, rodzice, którzy zakryli oczy swoich dzieci w ogniu, kąt, gdy widzieli świat po raz ostatni. Wszyscy, każdy z nich, nie płakali, tylko stali cicho, chowając swoje "imiona" w ubraniach, a potem weszli w wspomnienie, którego nikt nie mógł odgonić.
W tym roku płatki spadały z nieba niczym ulewny deszcz, nieustannie.
Chłopiec, razem z dziewczyną, trzymali się za ręce, idąc ulicą.
Ta ulica, chłopcze, naprawdę raz przeszedł.
Zaledwie dwa lata temu, w kolejne lato.
Chłopiec, który kiedyś go trzymał, szył mu ubrania i jeszcze nie przestał drażnić, przechodził przez te ceglane ściany z cichymi imionami.
Wtedy nie pytał zbyt wiele, a ona niewiele mówiła.
Po prostu zwolniła i długo stała przy oknie, jakby czekała na jakiś udar, który nigdy wcześniej nie został napisany, by się pojawił samodzielnie.
Wtedy niebo było czyste i bezchmurne, ale słońce wyjątkowo ciche.
Nagle dziewczyna chwyciła chłopca za rękę i zaczęła biec w stronę drewnianych szafek, gdzie w przeszłości leżały pisma, pokojów, które wciąż

przetrwały, szalone, nieustannie, nieustannie, nieustannie.
Chłopiec bardzo bał się zimna i poszedł za dziewczyną, drżąc całym ciałem z zimna.
Jednak dziewczyna, jakby oszalała, w ciężkim śniegu, zwrócona do drewnianych szafek, gdzie w przeszłości leżały pisma święte, pokojom, które wciąż przetrwały, szalona, szalona, nieustannie, cały czas, pukając do drzwi.
Gdziekolwiek jakiekolwiek drzwi są "otwarte".
Dziewczyna wpadnie w głowę i zapyta kogokolwiek, czy ktoś słyszał o chłopcu, który szył swoje ubrania i jeszcze nie przestał szyć. Głos, który nauczył ją modlić się, nie był słyszany od wielu lat, a jej korzenie mają całą sekcję, której nie da się prześledzić, tylko że w pewnym roku drzewo z genealogii nagle przestało rosnąć, nazwy tych liści.
Głos dziewczyny był pełen błagań i drżenia.
Jednak ludzie byli zszokowani "oczami" dziewczyny.
Jednak "słowa", które ludzie mówią do dziewczyn, są zimne i ostre.
Tak. Dziewczyna została wyrzucona.
Dziewczyno, została brutalnie wyrzucona, bezlitośnie, bezwzględnie.
Chłopiec, wciąż z zdezorientowaną miną, stał na zimnym wietrze, drżąc nieustannie, nieustannie, nieustannie.
Chłopiec, patrząc na dziewczynę, jego oczy były pełne niepokoju i niechęci, usta zdawały się chcieć coś powiedzieć, ale nie potrafił znaleźć słów, które mógłby wyrazić w myślach.
Dziewczyna, nie mówiąc nic, była sama, ocierała łzy, a w ciężkim śniegu ciężko pracowała i wykrzesała uśmiech do chłopca.
Potem dziewczyna, biegnąc, biegnąc, w stronę następnego pokoju, drewnianej szafki, w której przechowywano zwoje w przeszłości, wciąż ocalał.
Dziewczyno, to wszystko, raz, raz, jeszcze raz.
Dziewczyno, nie pamiętam, ile razy byłam "wyrzucona".
Dziewczyna nie pamięta, ile razy te słowa ostre jak miecz 'przeszyły ją'.
Dziewczyna nie pamięta, czy się wytarła, ani ślady łez na jej twarzy.
Dziewczyna nie potrafiła stwierdzić, czy ślady łez na twarzy to łzy, czy ślady zamarznięcia od ciężkiego śniegu.
Wszystko, co pamiętała, to
Boże, powiedz
"Kontynuuj!"
Chłopak, patrząc na dziewczynę, jego oczy były pełne niepokoju i niechęci, chciał powstrzymać dziewczynę, chciał pozwolić jej odpocząć, chciał zabrać ją na miskę gorącej zupy.

Chłopiec, patrząc na dziewczynę, miał twarz pełną bezradności, bo wyraźnie wiedział, że 'to' to on sam, a osoba, która szyła mu ubrania i nie przestawała go drażnić, osobiście powiedziała: "Moja dziewczyno, ta osobowość, jeśli 'zdecyduje coś', dziesięć krów nie będzie w stanie jej pociągnąć!"
Chłopak, patrząc na dziewczynę, bezradnie pokręcił głową, ale kącik jego ust nie mógł ukryć ciepłego uśmiechu, po prostu podążał za dziewczyną aż do chwili, milcząco.
Jednak dziewczyna, tak po prostu, jakby oszalała, w ciężkim śniegu, drzwi po drzwiach, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, szalona, prosząc.
Kiedy jest na drodze, każdy wygląda jak 'stary sklep'.
Każdy na drodze patrzy na "starych przechodniów".
Dopóki dziewczyna to widzi, od razu, wielkimi krokami, wielkimi krokami, pędzi prosto w górę i zatrzymuje wszystkich, każdego z nich, jednego po drugim, po kolei.
Dziewczyna wciąż jest pełna modlitwy i drży w jej głosie.
Dziewczyny, zawsze do wszystkich, do każdej z nich, jedna po drugiej, jedna po drugiej, jedna po drugiej, pochylały się jedna po drugiej, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie próbując znaleźć choćby najmniejszą szansę.
Jednak chłopak, patrząc na dziewczynę, znów bezradnie pokręcił głową, kącik ust wciąż nie mógł tego ukryć, ten dotyk, ciepły uśmiech, był taki, przez całą drogę, bezradny, ale cicho, podążając za dziewczyną.
Nagle chłopak i dziewczyna, oni razem, mijali miejsce z mocną klimatyzacją, ale ta łaska była bardzo niewielka.
Nagle Bóg, obiema rękami, chwycił dziewczynę za ramiona z obu stron i powiedział do niej bardzo głośno
Boże, powiedz
"Wchodź!"
Bóg, stojąc za dziewczyną, bardzo ją popchnął i nagonił ją do tempa.
Dziewczyna bez wahania nie pomyślała, po prostu otworzyła drzwi i włamała się do środka.
Chłopak, patrząc na dziewczynę, niemal upadł do przodu, jego twarz była pełna szoku, a jednocześnie pełen dezorientacji, szedł, kroczył, nadążał za tempem dziewczyny.
Dziewczyna, po przełamaniu drzwi, poszła prosto do lady, w stronę jednego z nich, mężczyzny w jej wieku, mężczyzny ze wschodniej Europy, głos dziewczyny, drżący, zapytała do lady, mężczyzny z Europy Wschodniej , tych, którzy przyszli od chłopca, naprawili jego ubrania i jeszcze nie przestali drażnić wielkiego drzewa, które do niej należało, nazw tych

zagubionych liści i możliwych miejsc pobytu.
Ten, mężczyzna ze Wschodniej Europy, spojrzał na dziewczynę, jego oczy były pełne zaskoczenia, a ten, mężczyzna ze Wschodniej Europy, odwrócił się i przekazał sprawę starszej pani, również z Europy Wschodniej.
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, podniosła głowę, uśmiechnęła się i spojrzała na dziewczynę, jej uśmiech był bardzo, bardzo, bardzo łagodny.
Starsza pani z Europy Wschodniej wie, że dziewczyna nie zna "lokalnego języka".
Starsza pani ze wschodniej Europy bardzo ciężko pracowała, używając "międzynarodowego języka", który dzieliła z dziewczyną, by wyjaśnić dziewczynie.
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, powiedziała dziewczynie: "miejsce."
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, poinformowała dziewczynę o "miejscu", domu grupy ludzi, którzy byli rozproszeni i nie milczeli.
Ta, starsza pani z Europy Wschodniej, prawą ręką powoli sięgnęła po długopis i na papierze, delikatnym i ciepłym pismem, napisała dla dziewczyny ustami: 'ta, która nie straciła głosu , grupa domów ludzi", "adres" i "imię".
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, wiedziała, że dziewczyna w ogóle nie potrafi czytać, a słowa, które pisała, były językami, których dziewczyna nie rozumiała.
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, miała bardzo, bardzo, bardzo łagodny ton i pożyczyła go od dziewczyny, 'telefon komórkowy dziewczyny'.
Jedna, starsza pani ze Wschodniej Europy, była bardzo, bardzo, bardzo troskliwa i podała dziewczynie "adres" "domu grupy ludzi, którzy nie stracili głosu", jej oczy, łagodne i zdecydowane, wpisała "właściwy adres" bezpośrednio dla dziewczyny, na "Google Map" w jej telefonie komórkowym.
Starsza pani z Europy Wschodniej wpisała "poprawny adres" bezpośrednio dla dziewczynki, a po "Google Map" na jej telefonie komórkowym otworzyła także "Google Map" Powyższe, "Szczegóły", zostało potwierdzone i nie było żadnych błędów.
Ta, starsza pani ze wschodniej Europy, z rękami, bardzo, bardzo, bardzo delikatnie, oddała dziewczynie telefon komórkowy, dziewczyna, wyciągnęła ręce, drżąc, wzięła swój telefon, łzy dziewczyny, już w oczach nieprzerwane, ciągłe, ciągłe, nieprzerwane, nieprzerwane, Cały czas, cały czas, cały czas.
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, spojrzała na dziewczynę i

uśmiechnęła się bardzo, bardzo, bardzo czuło. Obaj uśmiechnęli się do siebie.
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, delikatnie skinęła głową do dziewczyny, a ona mrugnęła do niej prawym okiem.
Gdy chłopak i dziewczyna mieli już wychodzić, ta starsza pani ze Wschodniej Europy i mężczyzna przy ladzie, mężczyzna ze Wschodniej Europy, oni dwaj, razem, bardzo, bardzo delikatni, i z łzami w oczach, Jednocześnie błogosławieństwo, że chłopcy i dziewczęta mogą odnaleźć te zagubione liście w tym miejscu.
Dziewczyno, doskonale pamiętam, że te dwie razem, w tym samym czasie, z tym bardzo delikatnym uśmiechem, one dwie, razem, z łzami w oczach, one dwie, razem jednocześnie, machające drżąco, te dwie pary, z rękami pełnymi błogosławieństw.
Chłopiec i dziewczyna, po pożegnaniu się ze starszą panią z Europy Wschodniej, oraz mężczyzna przy ladzie, mężczyzna z Europy Wschodniej.
Dziewczyna, trzymając telefon komórkowy w obu rękach, a kartkę, którą starsza pani z Europy Wschodniej pisała dla nich dwojga, dziewczyna dłońmi przycisnęła je, po prostu, mocno, mocno, nad swoim 'sercem', kontynuowała, nieustannie, bez przerwy, ustami, ustami, oddychając.
A gdy dziewczyna w końcu odzyskała przytomność, spojrzała za siebie i zobaczyła, że już drży zimno, nieruchomo, z bezradną i zdezorientowaną twarzą, chłopak, którego tak bardzo kochała.
Chłopak, patrząc na dziewczynę, starał się jak mógł wykrzesać uśmiech w gęstym śniegu i zimnym wietrze.
Dziewczyna, Tai Po, idąc, idąc, rzuciła się do przodu bezpośrednio, mocno, mocno, obejmując chłopca, którego tak bardzo kochała.
Dziewczyna bardzo szybko zdjęła płaszcz i założyła go na ciało chłopca, a potem szybko zdjęła szalik i przyłożyła go bezpośrednio na ciało chłopca.
Dziewczyna podniosła głowę i spojrzała na chłopca, który miał zamarznąć, i powiedziała do niego z dłużnym tonem: "Moja miłości, sprawa wygląda tak. Naprawdę, naprawdę, naprawdę, przepraszam! Po prostu w ogóle tego nie zauważyłem, byłeś już tak zimny, że zaraz zamarzłeś!"
Chłopie, jeszcze nie odezwał się.
Dziewczyna dalej podnosiła głowę i spojrzała na chłopca, który miał zamarznąć, a z wdzięcznością powiedziała do niego: "Moja miłości, sprawa wygląda tak. Większość czasu, gdy "wykonuję zadanie", w stanie "misji" starożytnego szaleńca, często łatwo ignoruję, a nawet nie zauważam "ludzi wokół mnie"Albo 'inne warunki.'"
Dziewczyna dalej podnosiła głowę i spojrzała na chłopca, który miał zamarznąć, a z wdzięcznością powiedziała do niego: "Moja miłości, sprawa

wygląda tak. Większość czasu jestem w stanie "egzekucji", "misji" starożytnego szaleńca, bez względu na pogodę na zewnątrz, jestem na zawsze w "płonących ogniach", i, ' Stan "szalonego pocenia się" czasem, nawet całkowicie, nie jest w stanie odczuć "zimna", bez względu na stopień zimna! Jednak po prostu zignorowałem, że początkowo bardzo bałeś się zimna, naprawdę, naprawdę, naprawdę, przepraszam! Mój płaszcz i szalik, możesz najpierw założyć! Nie martw się, jestem prawdziwy, naprawdę, naprawdę, całkowicie i nie będzie mi zimno!"
Dziewczyna prawą ręką delikatnie chwyciła prawą dłoń chłopca i włożyła ją do swojej cienkiej, matowej czerni, pod golfem.
W tym momencie, gdy chłopak wyciągnął rękę, spojrzał na dziewczynę z niedowierzającą twarzą, spojrzał na dziewczynę ponownie, na swoją dłoń, a potem na dziewczynę, powoli powiedział kilka słów do niej, powiedział: "Dziewczyno, ty... właśnie poszłaś"Pływasz?"
Dziewczyna dalej podnosiła głowę i spojrzała na chłopca, który miał zamarznąć, a z wdzięcznością powiedziała do niego: "Moja miłości, sprawa wygląda tak. Właśnie teraz, starsza pani ze wschodniej Europy, powiedziała nam: 'Dom grupy ludzi, którzy nie stracili głosu', jest stąd daleko, a ty byłeś, Podążał za mną aż do razu, biegnąc jak szalony, i prawie zamarł. Może najpierw we dwoje wrócimy do hotelu pieszo, a potem tam pojedziemy, dobrze? W ten sposób możesz wrócić do hotelu, zrobić krótki odpoczynek, a w samochodzie będzie ogrzewanie! Bo podczas długiej podróży czekania ten starożytny szaleniec się nie zatrzyma!"
Chłopak, patrząc na dziewczynę, był już zimny, miał zamieniać się w 'bałwana', powoli skinął głową do dziewczyny
Więc chłopak i dziewczyna postanowili tam pojechać.
Chłopcy i dziewczęta trafiają do "domu grupy ludzi, którzy są rozproszeni i nie stracili głosu."
Dziewczyna, po chwili namysłu, podniosła głowę i spojrzała na chłopca, który skupiał się na prowadzeniu, i powiedziała do niego: "Moja miłości, sprawa wygląda tak. Myślę, że powinieneś zadzwonić do Imy. Proszę, powiedz jej, co się właśnie stało, wszystko. Co więcej, Ima to przecież "najbliższe " połączenie, które należy do "tego wielkiego drzewa". Więc nawet jeśli wy dwoje używacie języka, którego nie rozumiem. Jednak sama "linia krwi" nadal będzie "świecić"! Co więcej, sam "głos" Ima jest mój, rodzaj systemu "nawigacji" pochodzącego z "linii krwi", a także można powiedzieć, że jest to energia "błogosławieństwa" z "linii krwi". Więc powiedz Imie, proszę, powiedz jej, co się właśnie stało, całość. Ty i Ima, po tym jak skończycie mówić, wy dwoje mówicie swoje, jeśli będę tego potrzebował. Porozmawiam bezpośrednio i zapytam was oboje. Więc

proszę, powiedz też Imie, że nie chciałam 'celowo' 'przerywać' rozmowy między wami! Dobrze?"

Chłopak, prowadząc samochód, odwrócił się i spojrzał na dziewczynę, jego wyraz twarzy był pełen strachu i niesamowitego, jakby właśnie otwierał jedno — jego ulubione 'Kinder Surprise Egg', ale w środku,Ale nie przyniosło to żadnego "prezentu".

Dziewczyna, patrząc na ukochanego chłopca, nie mogła powstrzymać głośnego śmiechu.

Więc chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, poszli razem, a w drodze do domu grupy rozproszonych ludzi, którzy nie stracili głosu, chłopiec rozmawiał przez telefon z mężczyzną, który uszył mu ubrania i jeszcze nie przestał szyć.

Chłopak, który szył mu tęgnę, i osoba, która jeszcze nie przestała szyć, ciągle obwiniała chłopca, ona go ganiła, mówiła, chłopak, dziesięć tysięcy, dziesięć tysięcy, nigdy nie powinien, nie powinien, nie powinien, naprawdę zawsze, zawsze, cały czas, płaszcz i szalik dziewczyny, kontynuowała Powiedziała, że dziewczyna była bardzo niska i szczupła w porównaniu do wzrostu chłopca, jednak chłopiec pozwolił jej w ciężkim śniegu i zimnym wietrze nosić tak cienkie ubrania, biegać po domu, powiedziała, że jeśli dziewczyna dostanie odmrożenia lub przeziębi, zapyta chłopca.

Chłopiec natomiast był bardzo bezradny, wielokrotnie, wielokrotnie, z nim, osoba, która naprawiała mu ubrania i nie przestała jeszcze szyć, wyjaśniła, że dziewczyna mówiła, iż "wykonuje" "misję" starożytnego szaleńca, bez względu na pogodę na zewnątrz, na zawsze była w "płonących ogniach"Co więcej, stan "szalonego pocenia się" bywa czasem, nawet całkowicie niezauważalny, "zimny", niezależnie od stopnia zimna.

Chłopiec, który dalej szył mu listwę, osoba, która jeszcze nie zatrzymała igły, opisał pot, którego właśnie dotknął pleców dziewczyny, całe przemoczone ubrania dziewczyny i dziewczynki Temperatura ciała jest wyższa niż podczas "wysokiej gorączki".

Nagle, Boże, użyj ust dziewczyny,

On, mówi

「Lehafsik」。

Chłopak, i ten, który zszył mu twór i nadal nie przestał szyć. Oboje, razem w tym samym czasie, po obu końcach telefonu, razem w tym samym czasie, nagle zamilkli.

Chłopie, od razu odstawił samochód i zaparkował na poboczu.

Chłopie, nie miałem czasu mówić.

Dziewczyna, nie mówiąc nic, otworzyła drzwi samochodu i szybko wybiegła z auta.

Dziewczyna, szybka, krocząca, biegnąca, wbiegła prosto do drewnianej szafki, gdzie przechowywano pisma w przeszłości, a pokój wciąż przetrwał.
To był dom, w którym wszyscy byli ubrani w te same ubrania.
Tak. Dziewczyna znów została wyrzucona z okrutą, bezwzględną okrutnością.
Tak. Dziewczyna znów została ostro skarcona, mocno, zaciekle.
Właśnie teraz, w tej drewnianej szafce, gdzie leżały Pisma, w pokoju, który jeszcze przetrwał, ludzie w środku, po tym jak dziewczyna się odwróciła, wszyscy, wszyscy wyjęli "alkohol" i "wytarli" "przedmiot", którego właśnie dotknęła, a także "oczyścili" "siebie".
Jednak dziewczyna wciąż była sama, ocierała łzy, ciężko pracowała, wycisnęła uśmiech i wróciła do samochodu.
Dziewczyno, nie rozumiem dlaczego.
Dziewczyna zna tylko, że Bóg, jeśli zostanie wezwana, pójdzie.
Dziewczyna, bez wahania, bez wątpliwości.
Dziewczyna, najpierw duża, wzięła głęboki oddech, powoli otworzyła drzwi samochodu i powoli usiadła z powrotem w środku.
Dziewczyna, patrząc na chłopca, obdarzyła go ciepłym uśmiechem.
Dziewczyna dała znak chłopcu, by pozwolił mu uszyć tęgę dla niego i dla niego, a osoba, która dotąd nie zatrzymała igły, mówiła dalej.
W końcu przybyli chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, a jedna, starsza pani z Europy Wschodniej, poinformowała ich o tym, która była 'domem grupy ludzi, którzy nie stracili głosu'.
Dziewczyna, z łagodnym wzrokiem, spojrzała na chłopca, powiedziała do niego łagodnym tonem: "Moja miłości, sprawa wygląda tak. Proszę, powiedz Imie, że oboje już dotarliśmy. Więc, proszę, Ima, idź napij się gorącej herbaty i zrób sobie przerwę. Bo w tym miejscu mam 'misję'. Nie chcę przestraszyć Imy. Co więcej, Ima najpierw poszła napić się gorącej herbaty, zrobiła przerwę i nie myślała o niczym innym. Potrafię się 'skupić' i wykonać swoje 'zadanie', dobrze?"
Chłopiec przekazał mu słowa dziewczyny, zszył mu pęcherz i ten, który nie przestał szywać szwów.
Nagle chłopiec, który jeszcze nie przestał szyć, mówił bardzo poważnie i poprosił chłopca, by natychmiast przetłumaczył jej słowa do dziewczyny, a ona poprosiła chłopca, by przetłumaczył je całkowicie, aby dziewczyna mogła "w pełni zrozumieć".
Chłopiec bardzo poważnie słuchał słów po drugiej stronie telefonu.
W dłoniach chłopca, trzymającego telefon, jego dłonie drżały nieustannie, nieustannie, nieustannie, nieustannie, drżały, całe ciało drżało, łzy, niekontrolowane, nieustannie, z oczu, krople, krople, krople.

W rękach chłopca, wciąż trzymającego telefon komórkowy, jego dłonie są nieruchome, nieustannie, nieprzerwanie, nieprzerwanieDrżąc, całe jego ciało wciąż drżało, łzy, nieustannie, niekontrolowane, płynęły z oczu nieustannie, nieustannie, krople, wielkie krople, wziął głęboki, głęboki oddech, jego ton był bardzo drżący, i powiedział do dziewczyny: "Moja dziewczyno! Ima powiedział: 'Moja dziewczyno, moje dziecko. Dziś powiem to jeszcze raz. Życzę ci powodzenia. Będę też modlić się o twoje bezpieczeństwo. Masz moje błogosławieństwo — i błogosławieństwo całej mojej rodziny. Niech Bóg zawsze będzie miał na tobie oko. A ja, razem z całą rodziną, głęboko doceniam to, co zamierzasz dla nas zrobić. Więc proszę, wróć. Wróć bezpiecznie. Wróć cały'. 」
Dziewczyna, z uśmiechem na twarzy, powiedziała do chłopca: "Moja miłości, proszę, przetłumacz mi te słowa dla Imy, dobrze? Proszę, powiedz Imie ode mnie: 'Dziękuję, Ima. I jeszcze raz dziękuję za wszystkie życzenia i błogosławieństwa od ciebie i całej twojej rodziny.
Ale proszę, nie martw się o mnie. Dokładnie wiem, co robię.
Dziś "Ta praca" jest znacznie łatwiejsza niż "Ostatnia". Więc na razie, czy mógłbyś po prostu wypić filiżankę gorącej herbaty, odpocząć i nie myśleć o niczym?
Daj mi trochę czasu, żebym mógł skupić się na mojej "misji". Obiecuję, że oddzwonimy tak szybko, jak to możliwe, gdy tylko "wykonam zadanie". 」
Wtedy dziewczyna, nie oglądając się za siebie, szybko otworzyła drzwi, wysiadła prosto i bez wahania podeszła prosto do lady.
Dziewczyna, niemal błagalnym, drżącym tonem.
Dziewczyna, z niemal błagalnym, drżącym oddechem, pytała raz za razem, czy jest tu "ktoś" albo "jakiś zapis", należący do chłopca, którego tak bardzo kochała, tego, który szył mu ubrania i który przez wiele lat uczył ją modlić się. Jest cały fragment jej korzeni, którego nie da się prześledzić. Wiem tylko, że w pewnym roku drzewo genealogii nagle przestało rosnąć.
Dziewczyna, niemal błagalnym, drżącym tonem, pytała raz za razem, raz za razem, czy jest tu "ktoś" albo "jakiś zapis" o drzewie genealogii, które nagle przestało rosnąć, a liście straciły swoje imiona. Nie wiem, gdzie upadło miasto, jakiejkolwiek wiadomości od tego wielkiego drzewa.
Dziewczyna, nieustannie, nieustannie, drżącym głosem, z łzami w oczach, niemal błagalnymi gestami, powtarzała to w kółko, w kółko, w kółko, powtarzając ten jeden język, od siebie, w języku, którego wcale nie rozumiała, ale, Boże, mówił, że to "nazwa tych liści".
Dziewczyna, z jakiegoś powodu, całe jej ciało drżało dziko i prawie miała dotknąć kolanami podłogi.
Za ladą była starsza pani ze Wschodniej Europy, powoli podniosła głowę, jej

oczy były pełne szoku, powoli opuściła głowę i przez chwilę milczała.
Wtedy starsza pani ze wschodniej Europy, ponownie, powoli, podniosła głowę, wstała poważnie i powoli wyszła z lady.
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, spojrzała na chłopca i dziewczynę stanowczym wzrokiem
Po chwili starsza pani ze Wschodniej Europy, z uważnym wzrokiem, powiedziała do chłopca i dziewczyny: "Drodzy dwaj, proszę, chodźcie ze mną."
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, pewnym krokiem poprowadziła chłopców i dziewczęta prosto do pokoju, gdzie można było umieścić cienie, po jednym cieniu na osobę.
Jedna, starsza pani ze Wschodniej Europy, zaprosiła chłopców i dziewczęta do chwili czekania.
Potem starsza pani ze wschodniej Europy poszła prosto w stronę historycznego śladu i starej szafki z datami, wypolerowanej przez czas.
Ta, starsza pani ze wschodniej Europy, powoli otworzyła jedną z szafek i ostrożnie wyjęła stos, chłopiec, ten, który szył jego ubrania, ten, który nauczył ją modlić się, a tutaj jego rodzina, rodzice, którzy zakryli oczy swoich dzieci w ogniu, w kącie, gdy widzieli świat po raz ostatni. Wszyscy, wszyscy, nie płakali, po prostu stali cicho, chowając 'imię' w kołnierzu, a potem weszli, wspomnienie, którego nikt nie mógł ścigać.
Ten, starsza pani ze wschodniej Europy, o szacunku i drżących dłoniach, ostrożnie wyjęła "osiemnaście kartek", chłopiec, ten**,** który uszył dla niego tęgnę, ten, który nauczył ją się modlić, tutaj, jego rodzina, rodzice, którzy po raz ostatni zakryli oczy swoim dzieciom w ogniu , kąt, gdy widzisz świat. Wszyscy, każdy z nich, wcale nie płakali, tylko stali cicho, chowając swoje "imiona" w ubraniach, a potem weszli w wspomnienie, którego nikt nie mógł ścigać.
Jedna, starsza pani ze Wschodniej Europy, o pełnym szacunku usposobieniu, bardzo drżała jej dłonie, a ona ostrożnie położyła "osiemnaście rękopisów" na stole przed chłopcem i dziewczyną.
Wtedy starsza pani z Europy Wschodniej, z szacunkiem, obdarzyła chłopca i dziewczynę bardzo ciepłym uśmiechem i powiedziała, że chce zostawić pokój sam dla chłopca i dziewczyny.
Jedna, starsza pani ze wschodniej Europy, zanim zamknęła drzwi, odwróciła się i spojrzała na dziewczynę, obdarzyła ją bardzo, bardzo, bardzo ciepłym uśmiechem, a potem mrugnęła do niej prawym okiem, zanim otworzyła drzwi, Zamknij delikatnie.
"Osiemnaście rękopisów" uszył chłopiec, osoba, która szyła jego ubrania, a osoba, która nauczyła ją modlić się i która nauczyła ją modlić się, była

"napisana przez niego samego", to była genealogia bez nagrobka, to był charakter pisma, który czas kiedyś chciał zakryć, i była kopią cienia pozostawionego przez popioły.
"Osiemnaście rękopisów" to rok, w którym chłopiec uszył mu tęgnę, a ten, który nauczył ją modlić się, został "napisany przez siebie" i "zasadzony własnymi rękami", będąc "jedynym" "ziarnem nadziei" dla przyszłych pokoleń.
To było jak w tamtym roku, gdy chłopiec, ten, który szył mu ubrania i który jeszcze nie przestał drażnić, ten, który nauczył ją modlić się, został przez niego napisany i również pochowany przez jego własne ręce, tak że "to wielkie drzewo należące do genealogii" było "jedynym", które "wyrosło" i "rosło silnie" 'Metoda 'pożywienia'.
Dla tych z was, którzy "czytają tę książkę", wciąż istnieje ta sama "wieczna" i "niezmienna" "zasada".
Te "osiemnaście rękopisów", "każdy", to "ich imiona", a jednocześnie "ich prywatność", a jednocześnie "prywatność" "mojej rodziny".
"Oni" to "moja rodzina", "ich imiona", nie do "rozmowy" między sobą, tylko "wszyscy wy", którzy "czytacie tę książkę".
W tym kontekście "ja" autora, czyli "ja", będzie "na zawsze" zachowywał "maksymalną władzę" nad "stopniem ujawniania danych".
Innymi słowy, autor "sam" zawsze ujawni "najmniej informacji" "mojej rodzinie".
Dlatego nawet jeśli "ty" "znajdziesz" "imiona" i "fotografie" tych "osiemnastu rękopisów", te materiały będą należeć tylko do "mojej rodziny".
To, że "ty" możesz to "znaleźć", nie oznacza, że "ty" masz prawo "upublicznić to".
To jest "granica", a nie "dyskusja".
Co więcej, to jest "granica" "wieczności".
Kiedy "ty" odważysz się wywiesić "swoich przodków" bezpośrednio na ulicę i pozwolić wszystkim "wskazać", "my" znów "podyskutujemy".
"Imiona" i "zdjęcia" "członków mojej rodziny" to "nie", a "łupy" "wszystkich was", którzy "czytacie tę książkę".
W szczególności odnosi się do osób, które zawsze lubią używać "cudzych imion", "cudzych historii" oraz "przodków innych ludzi". "rozłożyć", "zreorganizować", "zinterpretować". i zdobywanie "własnego poczucia prawa" oraz "kontroli akademickiej".
Jeśli potrafisz go "znaleźć", musisz też mieć "odwagę", by "trzymać".
Jeśli "wszyscy" uczynicie "dowolny rękopis", "jakimkolwiek szczegółem", informacja jest "publiczna". To odpowiednik "ty", "moja rodzina", używanie "twoich rąk" i "zabijanie ponownie" własnymi rękami.

Jeśli "wszyscy" mają inne "pytania" dotyczące powyższej "wiadomości powiadomień", prosimy "tylko zapytać", autor "ja", czyli "ja".
Dziewczyna, cała osoba, w jednej chwili upadła ciężko i prosto na twardą, kamienną podłogę.
Łzy dziewczyny zaczęły płynąć niekontrolowanie, wielkie, i spływały z jej oczu, nieustannie, nieustannie, nieustannie.
Płacz dziewczyny nie wynikał z niczego innego, lecz dlatego, że gdy zobaczyła kopie cienia pozostawione przez popioły, była całkowicie kompletna i mogła zrozumieć te cierpienia.
Jednak dziewczyna nie mogła mówić.
Dusza dziewczyny, bolesna, niemal złamana.
Chłopak bardzo przerażony odwrócił głowę i spojrzał na dziewczynę.
Dziewczyna tylko wyciągnęła prawą rękę i wskazała na chłopaka: 'W porządku, zostaw mnie w spokoju na razie, spójrz na te osiemnaście rękopisów'.
Wyraz twarzy chłopca był pełen szoku, a jego oczy błądziły między "dziewczyną" a "osiemnastoma rękopisami", tam i z powrotem, tam i z powrotem.
Dziewczyna ponownie wyciągnęła prawą rękę, jej oczy były stanowcze, i porównała chłopca z "osiemnastoma rękopisami" na stole, po czym obdarzyła chłopca ciepłym uśmiechem.
Chłopiec przez chwilę był oszołomiony, po czym powoli podszedł do stołu, obok stołu, gdzie leżały materiały z "Osiemnastu rękopisów".
Chłopcze, idąc, nieustannie, nieustannie, nieustannie, patrząc wstecz, cała osoba, leżąca na ziemi, całkowicie, niezdolna do ruchu.
Dziewczyna, pracowita, podniosła głowę i ponownie obdarzyła chłopca ciepłym uśmiechem.
Chłopak w końcu, powoli, wyciągnął krzesło i powoli usiadł.
Wtedy, chłopcze, cichy i uważny, czytający, bolesne pismo.
Chłopak i dziewczyna, oni dwaj, wracali do hotelu.
Chłopak prowadził samochód intensywnie, jego wyraz twarzy był bardzo ciężki, ale wciąż się kręcił, często odwracając głowę, patrząc na umierającą dziewczynę, zapytał ją bardzo zaniepokojonym tonem: "Moja dziewczyno, wszystko w porządku? Wyglądasz bardzo źle! Musisz iść do szpitala? A może mogę ci jakoś pomóc, żebyś czuła się bardziej komfortowo?"
Dziewczyna, z troskliwą twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem na twarzy i odpowiedziała chłopcu łagodnym tonem: "Moja miłości, sprawa wygląda tak. Nie musisz się o mnie martwić, wszystko ze mną w porządku. U mnie w porządku. Jestem po prostu 'trochę zmęczona', robię sobie przerwę i będzie dobrze! Prowadzisz, skupiasz się na

patrzeniu przed siebie, to wystarczy, dobrze?"
Gdy chłopiec i dziewczyna, oni dwaj, wrócili do hotelu w tym mieście.
Chłopiec najpierw powiedział jej, że dziewczyna jest "bezpieczna", ale wyglądała na trochę "zmęczoną". Jednak dziewczyna powiedziała też, że dopóki chłopak jest odpowiedzialny, będzie opowiadał historię tego, co działo się przez cały dzień, osobie, która jeszcze nie przestała szyć jego ubrań.
Bo dziewczyna powiedziała chłopcu, że jest "zmęczona" i nikt nie może jej tego naprawić. Dlatego to jest "odpowiedzialność" dziewczyny, poprosiła chłopca, by skupił się na rozmowie telefonicznej, a dziewczyna myślała o sobie, samotnie i cicho.
Chłopiec spojrzał na dziewczynę, dziewczynę, na chłopca, uśmiechnął się i skinął głową.
Wtedy chłopiec, od dziewczyny, w matowym czarnym zeszycie na stole, ostrożnie wyjął "osiemnaście rękopisów", które oboje wzięli tego wieczoru z pokoju grupy ludzi, którzy zostali rozproszeni i nie stracili głosu przez chłopca, tego, który uszył dla niego podkładkę, i tego, który nauczył ją modlić się, "napisanych przez niego samego."
"Osiemnaście rękopisów" było "jedynymi" "ziarnami nadziei" dla "jedynego" dla życia zagrobowego, napisanymi przez chłopca, który szył mu ubrania, i tego, który nauczył ją modlić się, "napisane przez niego" i "zasiane przez jego własne ręki".
Chłopiec znów spojrzał na dziewczynę, dziewczynę, na chłopca, znowu, uśmiechając się, znów głową.
Potem chłopiec, ostrożnie, jeden po drugim, jeden po drugim, robił zdjęcia "osiemnastu rękopisów" i wysyłał je do niego, uszył mu i osobę, która do tej pory nie przestawała szyć.
"Wy", którzy "czytacie tę książkę", tak. Jeszcze raz – "powiadomienie o wiadomości".
"Osiemnaście rękopisów" może być "przekazywanych" między sobą nawzajem między "członkami rodziny". To dlatego, że "oni" są "moją rodziną". Co więcej, są "rodziną" między sobą nawzajem.
Ale 'wy', 'nie.'
Proszę, używaj swojego "rozumu" i nie bądź "sprytny".
"Obieg między członkami rodziny" i "publiczne użycie" "was wszystkich" to dwa "zupełnie niepowiązane" i "dwa niezależne wydarzenia".
Nie mieszaj się z 'interakcjami rodzinnymi' w 'akademickie łupy' dla 'was wszystkich'.
To jest "granica", a nie "dyskusja".
Co więcej, to jest "granica" "wieczności".

Jeśli "ty", wśród nich "ludzie", wyniesiesz te "osiemnaście rękopisów" do publiczności, to jest to równoznaczne z "zabiciem 'znowu' 'z tobą' i 'moją rodziną' używając 'ciebie', 'rąk' i 'własnymi rękami'.
Jeśli "wszyscy" mają inne "pytania" dotyczące powyższej "wiadomości powiadomień", prosimy "tylko zapytać", autor "ja", czyli "ja".
Dziewczyna, z troskliwą twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem powiedziała do chłopca łagodnym tonem: "Moja miłości, proszę, powiedz Imie, że wszystko ze mną dobrze, bezpieczna i bardzo dobrze! Udało mi się, a dziś po południu obiecałem obietnicę Ima! Mówisz do Imy: 'Jestem taki dobry!'" Jednak, jak mówiłem tobie i Imie wcześniej, nikt nie potrafi naprawić mojego 'zmęczenia'. Więc to moja własna 'odpowiedzialność'."
Dziewczyna, z rozpieszczoną twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem na twarzy mówiła cicho, a z ostatnich sił powiedziała do chłopca: "Moja miłości, więc na razie, czy mógłbyś delikatnie porozmawiać z Imą przez telefon?"
Opowiedz jej o wszystkim, co się dziś wydarzyło, o każdym drobnym szczególe.
Osiemnaście stron rękopisu niesie głos, który należy tylko między tobą a Imą.
Może możecie razem przyjrzeć się bliżej — zobaczyć, czy jest coś więcej, co powinienem wiedzieć, albo coś, w czym mogę cicho pomóc.
Po prostu nie spiesz się.
Patrz powoli, uważnie, na każdy szczegół, na każdą literę na tych stronach.
A teraz...
Potrzebuję tylko A Little Time, by się uzdrowić.
Wezmę kąpiel. Może to potrwać, nie wiem jak długo, ale naprawdę tego potrzebuję.
Więc na razie zostaw mnie w spokoju.
Proszę, nie martw się o mnie.
Obiecuję.
Wrócę do ciebie cała, cała i żywa. ⌟
Chłopak, po wysłuchaniu słów dziewczyny, natychmiast był zszokowany, patrząc na nią, trzymał telefon jedną ręką, a drugą telefon i natychmiast chwytał dziewczynę za rękę, jakby gdyby puścił, dziewczyna zniknęłaby na miejscu.
Chłopcze, jeszcze nie rozmawiałem
Dziewczyna, z troskliwą twarzą, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, z jasnym uśmiechem powiedziała do chłopca łagodnym tonem: "Moja miłości. Dlaczego tak na mnie patrzysz?

Proszę, oddychaj i się rozluźnij.
Naprawdę wszystko ze mną w porządku.
Potrzebuję tylko trochę czasu, żeby się wyleczyć.
Kocham cię tak głęboko, tak bardzo.
Obiecuję ci, że dam sobie radę.
I nie, nie zniknę tylko dlatego, że pójdę się na chwilę wykąpać.
Proszę, porozmawiaj delikatnie z Imą przez telefon,
I daj mi trochę ciszy, żebym się poskładał.
Obiecuję, że kiedy wrócę, będę pachniać tak pięknie, a moje włosy będą miały zapach szamponu i żelu pod prysznic.
I jeszcze jedna obietnica — teraz jestem ci winien CAŁUSA, ale później ci go oddam, z małym bonusem, żebyś nie tęsknił za mną, gdy mnie nie będzie.
Więc, uśmiechniesz się do mnie?
Bo bez względu na wszystko, zawsze do ciebie wrócę.
ZAWSZE.」
Chłopak, po wysłuchaniu słów dziewczyny, w końcu spojrzał na nią i uśmiechnął się.
Dziewczyna, również patrząc na chłopca, uśmiechnęła się ciepło.
Dziewczyna, sama, powoli weszła do łazienki, zamknęła drzwi na klucz i ręcznikiem założyła wszystkie szczeliny pod drzwiami, wszystkie, na śmierć. Spieprzyć to.
Potem dziewczyna sama nastawiła miskę z gorącą wodą do kąpieli.
Dziewczyna powoli weszła do wanny, była sama, jakby straciła duszę, oszołomiona, moczona w wannie, włożyła głowę do wody, aż nie mogła oddychać.
Dziewczyno, nie pamiętam, była długo w wannie.
Dziewczyna pamięta tylko, że gdy odzyskała świadomość, parująca gorąca woda była już lodowata do szpiku kości.
Po tym, jak dziewczyna wzięła prysznic i wyszła.
Chłopak natychmiast wstał z kanapy w salonie, pobiegł do dziewczyny szybko, wielkimi krokami, wielkimi krokami, i dał jej mocny, mocny, głęboki, głęboki, głęboki, głęboki uścisk i głęboki, głęboki pocałunek.
Chłopak nawet wyrzucił telefon, który wciąż był na połączeniu.
Chłopiec, patrząc na dziewczynę, jego ton był pełen niepokoju i niechęci, oczy pełne łez, łzy w kącikach oczu spłynęły niezadowalająco, ton bardzo drżący, i powiedział do dziewczyny: "Moja dziewczyno. Dlaczego tak długo się kąpałaś?
Tak się o ciebie martwiłam.
Próbowałem otworzyć drzwi, ale ty je zamknąłeś.

Próbowałem do ciebie zadzwonić, ale w ogóle nie odpowiedziałaś.
Nie wiedziałam, co robić — byłam w panice.
Co by było, gdyby coś złego się stało, gdy byłaś tam sama?
A co jeśli stracę cię, nawet nie wiedząc?
Myślałem, że prawie cię straciłem.
Nie masz pojęcia, jak bardzo się bałem.
Jestem po prostu tak szczęśliwy, że wciąż tu stoisz, bezpieczny i żywy.」
Dziewczyna, podnosząc głowę, z ciepłymi oczami i ciepłym uśmiechem, spojrzała na chłopca, którego tak bardzo kochała, powiedziała do niego cicho, ale bardzo figlarnie: "Moja miłości. Przepraszam, że tak długo się kąpałam.
Po prostu próbowałem się poskładać i zajęło to trochę więcej czasu, niż się spodziewałem.
Ale widzisz—wciąż tu jestem.
Mówiłem ci, że bez względu na wszystko, zawsze do ciebie wrócę.
Hahaha!!
TERAZ już wiesz, że nie mogę tak łatwo 'zniknąć'.
Będę z wami, dopóki Ziemia nie wybuchnie!! 」
Chłopiec z całych sił, mocno, mocno, mocno, mocno, przytulił dziewczynę, śmiał się i płakał jednocześnie, i powiedział do niej: "Jesteś szalona... Ale dzięki Bogu, że jesteś moją szaloną dziewczyną.」
Dziewczyna natychmiast pokazała przestraszony wyraz twarzy i odpowiedziała chłopcu figlarnym tonem: "Dzięki BOGU?!
O-ho-ho-ho, wolałbym nie. Szczerze mówiąc, nawet nie uważam, że to dobry pomysł!
Może po prostu podziękujemy samej Ziemi?」
Dziewczyna, mówiąc to, zaczęła gwałtownie naciskać chłopca, całą osobę, na kanapę, zaczęła poważnie robić 'kontrolę' dla chłopca, dziewczyny, Powiedziała do chłopca: "Muszę sprawdzić, która część ciebie jest Złamana — bo właśnie powiedziałeś "Dzięki Bogu", co jest szalone!!
Chodź, chodź, chodź!!
Sprawdzę!
Musi być tam coś NIE TAK!!
Hej, nie uciekaj, wróć — muszę ci zrobić "poważne badania"!!"
Chłopak i dziewczyna, oni dwaj, w końcu walczyli razem w tym samym czasie, a oni dwaj, razem w tym samym czasie, się śmiali.
Dziewczyno, nie wiem, dokąd zaprowadzi następna droga.
Dziewczyna, tylko wie.
Boże, powiedz
"Teraz.

Czas ruszyć na północny wschód."

▲Chapter VII_第柒章

《The Direction of The Bloodline Continuation》

On a cold winter day.
Still, it was the year Zion opened its doors.
The boy, tell the girl, that in the northeast there is a city, and there are also the ancestors of the boy's glory, who sleep in that land.
So, the two of them, from that city, from the bottom of the city, buried the sleeping crown and a rest that could not be held. Heading northeast, drive there.
So, in that one, it was a winter afternoon with heavy snow.
The boy and the girl, the two of them, arrived.
It was a city that had heard the sound of fire three times, but still tenaciously held on to the ink and prayer. It sits quietly, on the border of oblivion and memory, using mottled corners and soaked inscriptions to protect those names that have not yet been spoken.
Boys and girls, step into a city where they no longer sing loudly. Under the roof tiles, the whispers of former scholars and rabbis still remain in the dust.
The wind still passed through those door frames, but the people inside the door no longer recognized the sound that had come to find their roots.
The boy, the glorious ancestor, slept in the northeast of that city, in an area of eternal silence.
That piece of land, surrounded by three stone walls, had long been unorganized.
Many tombstones are tilted or engulfed in mud, and the inscriptions are mottled beyond recognition.
The girl slowly leaned down, she knelt on the ground, slowly stretched out her left hand, she gently brushed away a layer of moss, she saw a string of names, traces erased by time, as if it was silently engulfed by God.
Boy, looking at the forgotten land, it seemed in his ears that a dozen or so ancient servants were still reciting those unanswered prayers in the winter snow.
The girl just lowered her head and said to herself softly, she said, "This land, remember them and remember you."
The boy and the girl, the two of them, were looking separately in the huge park.
The girl, with straight eyes, walked tiredly, trying to find the "light" that connected to the boy's "blood".
God, on the other hand, kept following along the way, behind the girl's buttocks, and kept smirking.
The girl turned impatiently, yes, God, and she said, "You, ancient madman!

You, what are you going to do?! You, say it if you have anything! You, who have been sneaking around, following me, what are you doing!! You, do you want to be beaten?! You, who have been following me, what do you want to do? You, why don't you follow You, then, 'baby boy'?! Huh？！」
God, trying to hide it, He, that crazy smile, tried to explain to the girl with a serious face.
He, says
"It's okay.
You go yours.
I'll follow."
The girl rolled her eyes wide, she turned around, muttered, and she said, "He, damn it! This ancient madman is really annoying!"
Until, the boy called out to the girl from a distance.
Yes, boy, found it.
The boy, standing in front of the row of tombstones, muttered to himself, "I don't understand why... But here, it feels like a place where 'everything begins.'"
The boy didn't know why he stopped there, he only knew that if there was a place where he was remembered by name, God, it should be here.
The girl, striding, striding, running, came to the boy she loved so much.
The girl came, in front of the yellowed cemetery, her eyes were inexplicably fixed in a corner. It seemed to be an unintentional line of poetry, and it was like a call left from afar.
The girl's fingers trembled.
The girl didn't understand why, but she knew that 'there' was not a random position.
The girl whispered to herself, she said, "Here... It should be 'that person'."
The girl slowly looked up, her eyes were full of surprise, looking at the boy she loved so much, the boy didn't speak, but a sentence welled up in her heart, "It turns out that 'you came from here', for the first time, I was remembered by God. And me too?"
Next to the tombstone that had already blurred the marks of the inscription, the girl, vaguely, saw two letters.
The girl stared at it for a long time, she wasn't sure if it was 'Y' and 'H', but when she said it, God quieted down for a moment.
The girl asked suspiciously, God, she said, "Boss, what's wrong?"
God did not answer, but only said softly.
He, says
"Here.
It's them.

Remember 'me' place!"
The girl slowly leaned down and gently stroked the stone tablet with her left hand.
Only the girl herself knows that it is an 'invitation to hug' from the boy's glorious ancestors.
That stone tablet, like last time, was warm.
The girl, kneeling on her knees on the soil, she slowly leaned down even more and kissed the 'warm stone tablet'.
Boy, the glorious ancestor, laughed.
God also laughed.
The girl cried.
In that area of eternal silence, the boy, the glorious ancestor, sleeps in the main row, where there is a name, a name, a father's name, and an inscription complete.
And she, his 'second wife', was buried in a corner where 'no one mentioned' and 'unclaimed' a few rows away from 'him'.
However, the boy and the girl, the two of them, found 'her'.
Finally, 'her existence' no longer needs to be obscured.
The girl, still still, slowly leaned down, she knelt on her knees on the dirt, and gently stroked the stone tablet with her left hand.
But this time, it was the whole journey, the girl, the 'first time', 'invisible', from the boy, glorifying the figure of the ancestors.
The girl, nervous, constantly, constantly, constantly looking around.
The girl's tears, uncontrollable, big, big, big, fell from her eyes, continuously, continuously, continuously.
When the girl turned around, she only saw God, standing behind her, smirking continuously, continuously, continuously.
That day, it was a boy who specially took the girl and walked to 'that area'.
The boy, pointing to the dilapidated stele, excitedly said something to the girl...
The girl just vaguely saw the broken fragments, and the boy said, "'She', nothing left, just left, a 'broken tombstone', and a 'forgotten name'."
Suddenly, the world, for the girl, was 'completely silent' in an instant, she saw and he was talking, but she couldn't 'hear'.
The girl's left hand was still on the dilapidated tombstone.
The girl, her eyes were straight, her whole body trembled violently, she didn't know why, she just felt that her whole body was as "hot" as if it were "burning with fire", her eyes were blurred, her tears were uncontrollable, big drops, big drops, big drops, in the sudden heavy snow, continuously, continuously, continuously, falling from her eyes.

The girl has no memory of how she left, that area that is forever silent.
Wait until the girl comes back to her senses.
The boy and the girl, she was busy with two people, and had already returned to the car.
The heating in the car is warm.
A girl's heart is colder than the cold winter.
The boy and girl's car were still parked in their original positions and had not yet moved.
The boy looked at the girl with a worried face, he said in a very worried tone, and asked the girl, he said, "My girl, are you okay? You look very bad! Do you need to go to the hospital? Or, is there anything I can help you do to make you more comfortable?"
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she replied to the boy in a gentle tone, she said, "My Love, here's the thing. You don't need to worry about me, I'm fine. I'm fine. I'm just 'a little tired', I take a break, and it will be fine! You have to prepare to drive and concentrate on looking ahead, that's enough, okay?"
Boy, without looking back, he quickly opened the car door, got out of the car straight, and without hesitation, strode into a café.
After a while, the boy held a cup in his hand and ran back to the car with a quick stride, a big stride, a big stride.
The boy, full of pampering, looked at the girl he loved so much, he gently put the 'cup' into the girl's hands, and, with his hands, covered the girl's hands.
The boy, full of pampering, looked at the girl he loved so much, with a bright smile on his face, he said to the girl in a gentle tone, he said, "My girl. I Am Not Sure if You Are Really Fine or Not. Every Time You Are Not Fine, You Still Tell Me That You Are "More Than Fine".
That Makes Me Very Worried About You.
Because Whenever You Say You Are "Tired", I Know It Is Something No One Can Fix For You.
I Understand This Part, Even If I Do Not Know What I Can Really Do For You.
But Today It Was So Cold Outside, Snowing And Windy.
We Stayed In That Big Cemetery For Quite A Long Time, Trying To Find My Ancestors.
You Were Crying And Shaking A Lot There.
I Guess You Probably Do Not Even Remember How You Came Back To The Car.
Maybe It Is Just The Cold.
Anyone Who Cries That Much, In Such Heavy Snow And Wind For So

Long, Must Be Freezing.
So, I Went And Bought You A Hot Chocolate—Your Favorite Drink.
Drink Some, Do Not Rush. Slowly, Slowly.
I Hope The Warmth, And The Sugar In The Hot Chocolate, Might Help You A Little.」
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she worked hard, used her hands, propped up her body, and gave the boy she loved deeply, a deep kiss.
After the boy and the girl, the two of them, ended that period and recognized the boy, the glorious ancestors.
The boy and the girl, the two of them, in the city, randomly, on the Internet, chose a hotel. Spent the night.
That hotel is very cheap. The two of them just went with the feeling of 'spending the night at will'.
However, when the boy and girl M arrived, it turned out to be a "very gorgeous" hotel.
The hotel staff, very respectful, accommodated both boys and girls.
The receptionist at the door took the boy's car keys with both hands, and he took the luggage out of the car for the boy and the girl, and parked the car for the boy and the girl.
Then, the receptionist at the door very, very, very, respectfully said that when boys and girls need to use a car, he will be very, very, very, very willing to provide service.
The hotel counter was given to a boy and a girl, and the two of them had a "very luxurious" and "very spacious" room.
The man at the counter, respectfully, with both hands, handed the girl a room card.
The girl's waist bent slightly, stretched out her hands, and took the room card from the man at the counter.
The girl didn't ask why, nor did she question it.
The girl, only, silently, held the one-room card in her palm and stuck it directly above her heart.
On that room card, there was no name, no room number, only a small 'groove shining with golden light'.
The girl, walking in front of the boy she loved, swiped the card, opened the door, turned around, and then looked at the boy she loved so that it was more convenient for the boy who was dragging his luggage to enter the room.
The moment the door opened, the boy and the girl, the two of them, together at the same time, were pleasantly surprised.
To the left of the entrance, there is a huge, log wardrobe that separates the

seating area.
A very huge white bed, at the end, is a burgundy curtain, the edges are a whole circle, intact, with a golden border and tassels as decoration.
A huge, white and flawless bathtub. Shower equipment with wet and dry separation. In the center, there is a white and flawless sink.
The end of the bed, five steps away from the bed. It is two-thirds of the floor-to-ceiling windows, covered with burgundy with golden edges. Below the curtain was a dangling, golden tassel.
Under the window, there is a log, a huge oval table, with five round seats made of logs.
On the desk next to it, various introductions to hotel facilities are neatly placed.
The log table next to it is filled with various snacks and teas. Next to it, there was a note that said, ″Please enjoy it for free.″
A few days ago, in that city, which had been burned three times, but still stubbornly remembered the writing.
The one who sewed the boy′s clothes for him, the one who had taught her how to pray, the one who had taught her how to pray, the one who had covered the eyes of his children in the fire, the corner when he saw the world for the last time. All of them, each of them, didn′t cry, but stood quietly, hiding their ′names′ in their clothes, and then walked into a memory that no one could chase.
The ′eighteen manuscripts′ were sewn by the boy who mended his clothes, and she had taught her how to pray, and she had written them by ′his own handwriting′, that is, the genealogy without a tombstone, that is, the handwriting that time had wanted to cover, and that was the copy of the shadow left by the ashes.
The copies, the elderly lady from Eastern Europe, sent the ″electronic files″ to the boy and the girl.
The elderly lady from Eastern Europe said that because those files have been ″processed by technology″, they can restore ″clearer″ content.
The girl gave the boy a smile, she stretched out her right hand, quickly grabbed the room card, she turned around quickly, and then, quickly opened the door, strode away, strode out.
Boy, there was no time to react.
The girl, alone, ran to the hotel counter and asked the counter staff to print for them, the shadow copies left by those ashes.
The hotel counter staff didn′t say anything and smiled. Printed out the eighteen, the shadow copy left by the ashes.
Just when the girl is ready to pay. A supervisor at the hotel counter, Tai Po,

strode and stride, and went straight to the girl.
The man, with a bright smile and courtesy, bent over and said to the girl, "Dear girl, print the shadow copies left by these ashes without charge. It is our honor to serve you. I hope you two are welcome and enjoy the facilities of our hotel. Relax well."
The girl, very happy, used her hands, carefully, to hold those, hard-won, those shadow copies left by the ashes to print documents.
The girl, carefully pressing the papers on top of her heart with her hands, she gasped, mouthful, breathed continuously, continuously, continuously, and worked hard, feeling 'their heartbeat'.
The girl, on her way back to the room, was entangled by two young boys from Eastern Europe, and the two of them were trying to reach out and touch the girl.
The girl, afraid of being bruised by those 'precious documents', quickly took out a handful from her right pocket, she had always carried the 'No. 7 disposable scalpel' she had always carried with her, she did not hesitate, she bit it open with her teeth, 'the protective cover of the scalpel', she shouted at the two boys, she shouted "You two! Don't move at all! You two today, if you don't want to die, get away immediately! Believe it or not, I will use this 'scalpel' and let the two of you go to see God immediately!"
Girl, then stopped drinking, the two boys.
The girl, cautiously, took those 'precious documents' back to the room.
The boy sat on the second round log chair on the left, and the girl held the "precious document" he had just printed with both hands and handed it to the boy.
The girl informed the boy about what had just happened.
The boy, getting up quickly from the round log chair, striding quickly, ran towards the girl, and he gave the girl, a deep, deep, deep hug, and a deep, deep, deep kiss.
The boy's mouth was very angry and muttered, he said, "What the motherfuckers! Who the Hell gave them the fucking guts to even get close to My Girl, let alone try to touch Her?
Do they just think their lives are too long, or too damn boring?
If I ever meet them, I'll make damn sure they learn the hard way that
No One—
No Fucking One—
can even come close to My Girl.
Motherfuckers!
They piss Me off so bad! 」
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, with a

bright smile on her face.
Downstairs of the hotel, there is not only a "heated pool", but also a spacious, boy's favorite "sauna".
Boy and girl, the two of them, very, very, very surprised.
The girl, finally, felt that her body was a little more relaxed.
The boy said he wanted to go to the "sauna" and relax.
So, the boy and the girl, the two of them, walked together.
Downstairs in the hotel, the boy and the girl, the two of them, met again, and the two young men from Eastern Europe who had just tried to entangle the girl were two young boys.
The two young, boys from Eastern Europe. The two of them were playing in the pool.
The boy pulled the girl to the beach lounge chair next to him, and gently motioned for the girl to sit down.
The boy himself sat on the girl's left, the beach chair, the front third of the part.
Boy, straighten his back, his hands crossed over his chest.
Then, the boy stared viciously, the two of them, the two young boys from Eastern Europe who had just tried to entangle the girl.
The boy asked the girl, and he said, "My girl. Do not tell Me it was those motherfuckers.
The Two clowns from the pool, grinning like idiots, trying to act flirty?
Still staring at You Right Now?
FUCK. They're dead if I ever catch them near You Again.」
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face.
Then, the girl turned towards the boy, gently, and nodded her head.
The boy, again forceful, straightened his back, his hands crossed, crossed over his chest.
The boy, without saying a word, but, his eyes became more and more fierce, he stared at the two young boys from Eastern Europe who were playing in the pool and just tried to entangle the girl.
The boy was so vicious, staring at the two of them, 'three minutes'.
Until, the two young boys from Eastern Europe who had just tried to entangle the girl, both looked at the boy with fearful expressions, panicked, packed up their belongings, and then left angrily.
Boy, he said gently to the girl, "My girl. Listen. When We come out of the sauna and hit the cold shower, I do Not want anyone seeing Your Body. Otherwise, I swear, I will probably end up doing something to someone Right Here on the spot.

How the Hell are there so many motherfuckers in this world, I just do Not get it.
What the fuck was that?
Better not happen again—EVER.」
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face.
Then, the girl turned towards the boy, gently, and nodded her head.
Then, the boy grabbed the girl, and the two of them, together at the same time, went to the sauna.
Ten minutes later, the boy and the girl, the two of them, came out sweating profusely.
The boy, holding a huge pure white bath towel in both hands, surrounded the girl from behind, and, with his huge figure, the shadow fell down, like a straight tree, able to block the whole summer sun, as soon as he stood up, like a wall, covering all her wind.
The boy, holding a huge pure white bath towel and his own tall body, covered the girl, and he said to the girl, "My girl. Hurry, rinse off Now—there's no one here, I'll cover You.
Otherwise, if someone shows up later, or if those two stupid motherfuckers come back and see Your Body, I swear I'll probably end up doing something to someone Right Here on the spot.」
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face.
Then, the girl turned towards the boy, gently, and nodded her head.
The girl, full of joy, rinsed quickly, after she finished washing.
The boy, bent over, prepared to "wrap" the girl in a huge pure white bath towel.
The girl, standing in the boy's arms, was not even at the height of his shoulders, she was like a 'little beast', wrapped by the boy with a huge bath towel, layer by layer, layer after layer, tight, tight, tight.
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, the girl smiled and said to the boy, she said, "My love, I'm not a 'mummy', why are you wrapped like this!"
The boy, in a firm tone, replied to the girl, and he said, "My girl. I Am Protecting You. And I Am Making Sure There Is No Chance anyone sees Your Body while I rinse off Myself—otherwise I might really end up doing something to someone Right Here on the spot.
Don't worry, I'll shower Super Fast. You just stay wrapped up on this beach chair, where I can see You The Whole Time.」

Then, boy, he began to rinse himself very quickly.
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face
The girl′s heart is very, very, very warm.
That moment is the girl′s life, the most, most, happiest moment to feel.
After the end, the boy and the girl, the two of them, tightly, tightly, holding each other′s hands, slowly, walked back to the room together.
The boy and the girl, the two of them, returned to the room.
The boy glanced at the girl, and the girl, to the boy, smiled and nodded her head.
Boy, slowly walked to the second round log chair on the left, and slowly sat down.
Boy, he began to print the shadow copies of the documents left by the ashes, carefully picking them up with both hands, one by one, one by one, reading carefully.
The girl was buried in that city a few days ago, with a sleeping crown buried at the bottom of the city and a rest that could not be held. It is as quiet as poetry during the day, but at night, it will repeat the same question behind the wall, ″Do you remember us?″
On that day, the girl, using the paper and pen of the hotel, using her identity as a ″healer″ and, as her ″knowledge as a healer″, she worked hard to sew the placket for him from the boy and him, and the ″most likely answer″ calculated by every stroke of precious information provided by all of them, the entire family.
On that day, the girl began to keep going, continuingly, continuously, very, very, very hard, using her former ″identity as a healer″ and ″knowledge of a healer″, she worked hard to sew the placket for him, from the boy and him, all of them, their entire family, every stroke of precious information.
The girl began to keep going, continuously, continuously, very, very, very hard, she tried to use every brush, every piece of precious information that the boys and him, who sewed his clothes for him, who still hadn′t stopped stitching, all of them, the whole family, the voice that taught her to pray, the one who hadn′t been heard for years.
The girl started to keep going, continuously, continuously, very, very, very hard, she worked hard to calculate that the tree of the genealogy suddenly stopped growing, and all the leaves lost their names. I don′t know where I fell into a city. Those leaves, more possible information, and possible age and, possible data.
Girl, constantly, constantly, very, very, very, very, thinking.
Girl, constantly, constantly, constantly, very, very, very, calculating.

The girl began to keep going, continuously, continuously, very, very, very hard, she worked hard, one by one, detailed, comparing each other, the broken passages of the genealogy, the maps, the tombstones, and that year, the whole world, fell into a long high fever, and the memory also began to be confused, people no longer remembered each other′s names, only the colors and numbers of their uniforms, and various chronology.
The girl began to work continuously, continuously, continuously, very, very, very hard, and she worked hard, one by one, in detail, comparing the ″average childbearing age″ and ″number of children″ of those years, ″each year″, as well as the ″average life expectancy″ of the ″population″ of countries around the world, and even the ″epidemic diseases″ of ″each year″, as well as the ″total number of people causing the disease″ and ″the age structure of the disease-causing population″ of various diseases, the ″probability of cure″ and even the ″probability of death″ of various diseases 』'
The girl began to keep going, continuously, continuously, very, very, very hard, she worked hard, detailing one by one, comparing that period, when she no longer remembered her name, those years, every year, all the scientific statistics that could be found, plus some, dusty lists.
Girl, just like that, constantly, continuously, continuously, very, very, very hard, she worked hard to piece together those, from the boy and him, sewing the placket for him, from the boy and him, all of them, their entire family, every stroke, every precious information.
The girl, just like that, continuously, continuously, continuously, very, very hard, piecing together those who had sewn his clothes from the boy and him, all of them, the people of their entire family, who had taught her to pray, the voice that had taught her to pray, the person who had not been heard for many years, every stroke of precious information, she earnestly cross-compared and scrutinized with each other, any possibility.
The girl, just like that, single-mindedly, continuously, continuously, very hard, seriously, deliberately, all the possibilities.
Girl, just like that, single-mindedly, continuously, continuously, continuously, very hard, repeatedly, repeatedly, repeatedly, comparing all kinds of different data she found with each other, continuously, continuously, continuously, intersectingly, she was very focused, she even forgot the time.
When the girl finally ′confirmed′, the boy, the one who sewed his clothes, the one who had not stopped needling, the voice that taught her to pray, the one who had not been heard for many years, and the leaves that had become shadows, about what year they were ′born′.
Girl, just like that, constantly, continuously, continuously, very, very, very

hard, consulting those languages she didn′t understand at all.
Girl, just like that, constantly, continuously, very, very, very hard, relying on translation software.
The girl′s mobile phone, as she used it continuously, continuously, continuously, for a long time, the temperature of the mobile phone kept rising, continuously, continuously, upward, all the time, all the time, those translation software, almost to the point of burning.
However, the girl was still the same, refusing to stop, she didn′t care if her mobile phone would explode.
The girl, in this way, unknowingly, spent a total of ′four hours′ before finally confirming the ′form′.
In that year, the girl′s mobile phone has carried a lot of history.
The girl′s mobile phone, while the girl confirmed the ″form″ and wrote down the ″last stroke″, at that moment, her mobile phone automatically turned off due to high temperature and overheating.
The girl didn′t speak, her right hand was still holding the pen tightly.
The girl, once again, bowed her head, very, very, very seriously, once again confirmed that she had written ″every word″ and ″every content″ she had written.
Then, the girl just coldly stretched out her left hand and took the ″form″ that it took her ″four hours″ to confirm, using her ″left hand″, all her fingers, and ″fingertips″, yes! Only ′fingertips′!
Girl, didn′t speak, she just was cold, took the ″form″ that it took her ″four hours″ to confirm, and used her left hand, all her fingers, her ″fingertips″, yes! Only ′fingertips′! She pressed the ″form″ that took her ″four hours″ to confirm on the low coffee table in the hotel that she used as a tabletop.
Girl, didn′t speak, she just was cold, took the ″form″ that it took her ″four hours″ to confirm, and used her left hand, all her fingers, her ″fingertips″, yes! Only ′fingertips′! She pressed the ″form″ that took her ″four hours″ to confirm on the low coffee table in the hotel that she used as a tabletop.
Then, the girl was firm, using her left hand, all her fingers, and her fingertips, yes! Only ′fingertips′! She took the ″form″ that took her ″four hours″ to confirm, directly, ″one hundred and eighty degrees″, quickly rotated, and in the direction of reading, she slowly and firmly pushed the ″form″ directly to the ″form″ that suddenly appeared at some point, God, in front of her.
God, squatting opposite the girl, squinted, glanced at it, took a sip of his, mint tea.
He, says
″Child.
You have finally found it.

That is,
All of them,
No one.
Dare to turn the page.
However,
Your math is really bad!
How many numbers, you have to press the 'calculator'?!
I didn't upgrade my 'math' for you?"
The girl slowly raised her head, slowly picked up, her eyebrows, her eyes, staring viciously, God.
The girl's eyes instantly became very cold, and her tone became very cold in an instant.
The girl, her eyes were very cold, her tone was very cold, she was still raised, her eyebrows, she gritted her teeth, word by word, sentence, answered, God, she said, "You, ancient madman! I'm afraid, I, 'mental arithmetic', will, 'make a mistake'!"
The girl, still, her eyes are very cold, still, her tone is very cold, she is still raised, her eyebrows are still gritted her teeth, her attitude is very provocative, word by word, word by word, sentence by word, sentence by sentence, sentence by sentence, continue to answer, God, she said, "You, ancient madman! Or?! You think, 'case data', this kind of 'level', 'content', is, 'can', 'wrong', yes, right?!"
God, squatting on the ground, kept smirking.
Finally, at "three o'clock in the afternoon", the girl put the "information" and "finalized".
At that moment, the hotel's clock was pointing exactly at "three o'clock in the afternoon".
When a girl falls on that 'form', she leaves the 'last stroke', and the entire 'form' is finally 'finalized'.
The air suddenly became cold for a moment.
Behind the girl, there was a silent figure, quietly and slowly standing up.
He, no voice, no applause, no praise.
He just lowered his head quietly, like two thousand years ago, slowly.
Because He knows that this moment overlaps perfectly with He's former 'three o'clock in the afternoon'.
That day, finally, the girl, at 'three o'clock in the afternoon', carefully took out the final information from her suitcase.
The form was carefully hidden by the girl in a matte dark black, hardboard folder.
Girl, I don't want any creases on that form.

Girl, I don′t know why, she only knows that if the paper is uneven, her whole heart will be very, very, very painful. It seems that only through such a small way can those broken leaves have a chance to breathe again.
The girl, cautiously, held the matte dark black, hard-plated folder and sat opposite the boy. She sat on the second on the right, on a round log chair.
In between the two of them, there was a round log chair.
The girl has severe obsessive-compulsive disorder, and for her, the pen she writes with must be the same pen and the same color. The paper must be the same size and format.
The girl, big mouth, big mouth, big mouth, took a deep breath, carefully opened it, her matte dark black, hard folder, she carefully put that copy with both hands, that day, finally, at ′three o′clock in the afternoon′, the final information, carefully took it out.
Boy, reading, the shadow copies left by the ashes printed documents, in a language that girls do not understand.
The girl, full of pampering, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she said to the boy in a gentle tone, she said, ″My love. Can I please help me translate the information on those leaves for me, and then help me read them out and tell me the detailed records of each one, one by one. I want to compare ′these data′ with the ′estimated data′ I made a few days ago, cross-compare, and check to confirm whether there are other things that may be ′missing′, or ′leaves still waiting to be found′?″
The girl was still full of pampering, looking at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, her tone was still the same, and she said to the boy gently, she said, ″My love. I know, and I understand, that when you read ′these documents′, you must feel ′very heavy′ in your heart, and I can completely understand it. But, because that′s your language, I can′t understand it. So, may I ask, are you willing to do me a favor?″
The boy was just dumbfounded, his eyes straight, looking at those, ′the shadow copy printed documents left by the ashes′.
The girl made a cup of hot mint tea for the boy.
The girl gently placed the cup of hot mint tea on the table in front of the boy.
Boy, suddenly came back to his senses.
The girl, just in a gentle tone, said softly to the boy, she said, ″My love. Take a sip of hot mint tea first, it will help you.″
Boy, slowly, took a sip of tea.
He finally looked like he had come back to his senses.
The girl, once again, asked the boy the question just now
The girl, full of pampering, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she said to the boy in a gentle tone, she said, ″My

love. Can I please help me translate the information on those leaves, and then help me read them out for me, and I will record them in detail one by one. I want to compare 'these data' with the 'estimated data' I made a few days ago, cross-compare, and check to see if there are any other possibilities that may be 'missed', or 'leaves that are still waiting to be found'?"
The girl was still full of pampering, looking at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, her tone was still the same, and she said to the boy gently, she said, "My love. I know, and I understand, that when you read 'these documents', you must feel 'very heavy' in your heart, and I can completely understand it. But, because that's your language, I can't understand it. So, may I ask, are you willing to do me a favor?"
The boy's eyes were still full of shock.
The girl, still full of pampering, looked at the boy she loved so much, her face was smiling brightly, her tone was still the same, she said to the boy gently, she said, "My love. I fully understand that you are in a heavy mood at this moment, needless to say, I guess that those "technologically processed" data should be "suddenly a lot more", and all of us "did not expect" the part. When I just finished printing, I had an 'intuition' that the information on it must be 'more detailed' than we all expected, but it must also mean that it is 'more heartbreaking' than we all expected."
The boy, looking at the girl, his eyes were obviously full of tears, and his tears, which were no longer satisfactory, kept slipping down from the corners of his eyes.
The girl was still full of pampering, looking at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, her tone was still the same, and she said to the boy gently, she said, "My love. I completely understand that you are in a heavy mood at this moment, you don't need to say it, otherwise, you can make a phone call and give Ima! After all, it is the 'big tree' that belongs to Ima, and it is also the 'information of the leaves' that belongs to the big tree of Ima."
The boy was still looking at the girl, his eyes were still full of tears, his tears were already, still unsatisfactory, from the corners of his eyes, tens of thousands, continuously, constantly slipping.
The girl was still full of pampering, looking at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, her tone was still the same, and she said to the boy gently, she said, "My love. I know this sounds a bit offensive, so I have to apologize to you first, and I also want to apologize to Ima, and I also want to apologize to everyone in Ima's entire family.
The boy was still looking at the girl, his eyes were still full of tears, his tears had been, still unsatisfactory, slipping from the corner of his eyes,

continuously, continuously, continuously.
The girl was still full of pampering, looking at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, her tone was still the same, and she said to the boy gently, she said, "My love. I know this sounds a bit offensive, so I have to get your consent first, and I also need to get Ima's consent, and I also need to get the consent of everyone in the Ima family! This is very important to me! In the words of our doctors, this is called 'family members signing the consent form'!"
After the girl finished speaking, she smiled very mischievously.
The boy was still looking at the girl, his eyes were still full of tears, his tears had been, still unsatisfactory, slipping from the corner of his eyes, continuously, continuously, continuously.
The girl was still full of pampering, looking at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, her tone was still the same, and she said to the boy gently, she said, "My love. I know this sounds a little 'offensive', but I really think that you first make a call, give Ima, and then, please allow me to use my translation software to print documents on these 'shadow copies of the ashes', I want to 'photograph' these documents, and then, use my 'translation software' to 'record in detail' every piece of information here, one by one, one by one. I want to compare "these data" with the "estimated data" I made a few days ago, cross-compare, and check to confirm if there are any other things that may be "missed", or "leaves that are still waiting to be found"? If there are really other 'leaves still waiting to be found', then I will go find those 'leaves' again! Okay?"
The boy was still looking at the girl, his eyes were still full of tears, his tears were still unsatisfactory, from the corner of his eyes, continuously, continuously, slipping down, his whole body trembled, and he gently nodded his head at the girl.
The girl, gave the boy, a deep, deep, deep kiss.
The girl, signaling the boy, dial the phone as soon as possible.
Then, the boy picked up his mobile phone and dialed the call of the boy who sewed his clothes and had not stopped stitching yet.
The boy glanced at the girl, and the girl, to the boy, smiled and nodded her head.
Then, the boy, carefully, took pictures of the "shadow copies left by the ashes" and sent them to the boy to mend his clothes.
'You guys' who are 'reading this book', yes. Once again, "message notification".
These "shadow copies of the ashes printed documents" can be "passed on" to each other among "family members". That's because 'they' are 'my family'.

Moreover, they are ″family″ between ″each other″.
But, ′you guys,′ ′no.′
Please use a little ′brain′ and don′t ′be smart′.
″Circulation between family members″ and ″public use″ of ″all of you″ are two ″completely unrelated″, ″two independent events″.
Don′t tamper with ′family interaction′ into ′academic spoils′ of ′all of you′.
This is a ′boundary′, not a ′discussion′.
Moreover, this is the ′boundary′ of ′eternity′.
If ′you′, among them, ′people′, take these ′shadow copies left by the ashes to print documents′ and ′make them public′, then it is equivalent to ′killing ′again′ ′all of you′, ′my family′, using ′yong′ ′you′ ′hands′, ′your own hands′.
If ″everyone″ has any other ″questions″ about the above ″notification message″, welcome to ″only inquire″, the author ″myself″, that is, ″me″.
The two of them discussed with each other, the shadow copies left by the ashes printing documents.
The girl, still full of pampering, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, in his hand, holding the shadow copies left by the ashes to print documents, in the room, like a lion, pacing back and forth in the room, steady like a priest on vigil, with eyes like fire, soul like a knife, and an unspoken cry between his steps.
Since the girl met the boy, the boy, as long as he was thinking, he would always pace back and forth in the room, like a lion, his steps were as steady as a priest on a vigil, his eyes were like fire, his soul was like a knife, and there was an unspoken cry between his steps.
The girl got up quietly, made herself a cup of hot mint tea. Back in her seat, with both hands, put the cup of hot mint tea under her nose, and sucked it in a big gulp, big gulp, big mouthful, the aroma from the mint tea.
The girl, although she has obtained the consent of the boy, Ima, and the Ima family, but the girl′s heart still struggled for a long, long, long, long, and finally, silently, took out her mobile phone, she worked hard, stabilized her trembling hands, and muttered words in her mouth, apologizing to each ″shadow copy printed document left by the ashes″, one, one, one, again, again, again, the girl said, ″Ladies and gentlemen of ′my family′, everyone ′shadows left by the ashes′, I know that all of you, each of you, must feel ′very offended′ by me for the act of ′taking pictures′, and I must solemnly apologize to you first. I really, really, really, not intentionally, to offend everyone. I′m really, really, really sorry. However, I really, really, really, very, very, very much, I need to record your ′every piece of information′, one by one, one by one. I want to compare ″these data″ with the ″estimated data″ I made a few days ago, cross-compare, and check to confirm if there are any

other things that may be ″missed″, or ″leaves that are still waiting to be found″? If there are really other ′leaves still waiting to be found′, then I will go find those ′leaves′ again! Okay?″
The girl opened her Google Translate, she didn′t dare to open her eyes, she used, her camera, took pictures of those ″shadow copies left by the ashes to print documents″, translated into a language that the girl could understand.
The girl′s tears were dripping big, big, big, continuously, continuously, continuously, falling from her eyes.
Girl, constantly, constantly, continuously, hard, stop her tears, she works hard, let her copied hands, don′t tremble.
The girl, one stroke, one stroke, as if carving a stone tablet, forcefully wrote Google Translate, translating the information for her.
The girl′s heart was constantly praying, continuously, continuously, secretly, that day, at three o′clock in the afternoon, the final information was ′all wrong′.
And when the girl finished translating and copying, all the information,
The girl didn′t dare at all, touching the paper on the table, she closed her eyes for a long time. She sat up straight, trying to stabilize her emotions, and folded her hands on her knees.
Then, the girl, slowly, opened her eyes, trembled all over, and glanced at the information she had just copied, those words, were really ugly, ugly, almost unreadable.
Then, the girl slowly turned her head and looked at the form she placed on the table on the right, the ″form″ that she had finalized at three o′clock in the afternoon that day.
The girl began to heat her whole body, and her tears, as if they were instantly bursting water pipes, kept gushing out, continuously, continuously.
Suddenly, the boy, when he heard the girl′s movement, his face was instantly shocked, and he looked at the girl intently, as if he turned his head, the girl would disappear in place.
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she said to the boy in a gentle tone, she said, ″My Love, I want to trouble you, tell Ima, I′m fine, I′m safe, and I′m very good! I have achieved it, and this afternoon, I promised Ima′s promise! You say to Ima, ′I′m super good today!′ However, as I said to you and Ima before, no one can fix my ′tiredness′. So, this is my own ′responsibility′.″
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she spoke softly, and with her last bit of strength, she said to the boy, she said, ″My love , so for now, could you please have a gentle talk with ima on the phone?″

Tell Her About Everything That Happened Today, Every Little Detail.
The Eighteen Pages of Manuscript carry A Voice That Belongs Only Between You and Ima.
Maybe You Can Take A Closer Look Together—See If There's Anything More I Should Know, or Anything I Can Quietly Help With.
Just Take Your Time.
Look Slowly, Carefully, At Every Detail, At Every Letter On Those Pages.
And Now …
I just need A Little Time to Mend Myself.
I Will Take A Bath. It May Take A While, I Do Not Know How Long, But I Really Need It.
So Just Let Me Be For Now.
Please Do Not Worry About Me.
I Promise.
I Will Come Back To You Safely, Whole, And Alive.」

Boy, after listening to the girl's words, he was instantly shocked, looking at the girl, he was holding the phone in one hand, and he was holding the girl's hand with the other, instantly grabbing the girl's hand, as if he let go, the girl would disappear in place.
Boy, he hadn't spoken yet.
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she said to the boy in a gentle tone, she said, "My love. Why Are You Looking At Me Like That?
Please, Just Breathe And Relax.
I Am Fine—Truly.
I Only Need A Little Time To Mend Myself.
I Love You So Deeply, So Much.
I Promise You, I Will Be Alright.
And No, I Will Not Disappear Just Because I Go Take A Bath For A While.
Please, Have A Gentle Talk With Ima On The Phone,
And Give Me Some Quiet Time To Put Myself Back Together.
I Promise That When I Come Back, I Will Smell So Good, And My Hair Will Carry The Scent Of Shampoo And Shower Gel.
And One More Promise—Right Now I Owe You A KISS, but Later I Will Return It to You, With A Little Bonus, so You Will Not Miss Me While I Am Gone.
So, Will You Give Me A Smile?
Because No Matter What, I Will Always Come Back To You.
ALWAYS.」

The boy, after listening to the girl's words, finally looked at the girl and

smiled.
The girl, also looking at the boy, smiled warmly.
Boy, after listening to the girl's words, finally, looked at the girl and smiled.
The girl, also looking at the boy, smiled warmly.
The girl, alone, slowly walked into the bathroom, she locked the bathroom door, and used a towel to plug all the gaps under the door.
Then, the girl, for herself, put a basin of hot bath water.
The girl, slowly, entered the bathtub, she was alone, as if she had lost her soul, dumbfounded, soaking in the bathtub, she put her head in the water until, she couldn't breathe.
Girl, I don't remember, she was in the bathtub for a long time.
The girl only remembers that when she came back to her senses, the steaming hot water was already icy to the bone.
After the girl took a shower and came out.
The boy, immediately got up quickly from the round log chair in the living room, he strode quickly, strode, stride, ran towards the girl, he gave the girl, tight, deep, deep. A deep hug and a deep, deep, deep kiss.
The boy, even will, the phone he was still on the phone on, once again, threw it away.
The boy, looking down at the girl, his tone was full of distress and reluctance, his eyes were full of tears, the tears in the corners of his eyes had fallen unsatisfactorily, his tone was very trembling, and he said to the girl, he said, "My girl. My Girl. Why Did You Take Such A Long Bath Again?
I Was So Worried About You.
I Tried To Open The Door, But You Had Locked It Again!
I Tried To Call You, But You Did Not Answer Me At All Again!
I Did Not Know What To Do—I Was In A Big Panic Again.
What If Something Bad Had Happened While You Were In There Alone?
What If I Lost You Without Even Knowing Again?
I Thought I Had Almost Lost You Again!
You Have No Idea How Terrified I Was.
I Am Just So Happy To See That You Are Still Standing Here, Safe And Alive.」
The girl, raising her head, with warm eyes and a warm smile, looked at the boy she loved so much, she said softly, but very mischievously to the boy, she said, "My love. I Am Sorry I Took Such A Long Bath.
I Was Just Trying To Put Myself Back Together, And It Took A Little Longer Than I Expected Again.
But See—I Am Still Here.
I Told You, No Matter What, I Will Always Come Back To You.

Hahaha!!!
NOW You Know I Cannot Just ‘Disappear’ That Easily.
I Am Going To Stick With You Until The Earth Goes BOOM!!! 」
The boy, with all his might, tight, hugged the girl, he laughed and cried at the same time, and said to the girl, he said, "You are so fucking crazy... but Thank God You Are My Crazy Girl. 」
The girl instantly showed a frightened expression, she replied to the boy in a mischievous tone, she said, "Thank GOD, AGAIN?!
Oh-ho-ho-ho, I’d Rather NOT. Honestly, I do NOT even think it’s a Good idea, Seriously!
How about We just thank The Earth Itself instead?
Or Just Kiss Each Other? 」
The girl, after saying that, once again, pressed the boy's whole body on the bed, she began to do a 'check' for the boy again, the girl, muttering something in her mouth, said to the boy, she said, "I do really need to check which part of you is really broken—because you just said "Thank God", such a crazy thing, AGAIN!!
Come, Come, Come!!!
Let Me Check!
There Must be Something WRONG in There!!!
Hey, Do Not Run Away, Come Back—I Need to Give You “A Serious Check-Up”!!! 」
The boy and the girl, the two of them, finally, fought together at the same time, and the two of them, together at the same time, laughed.
Suddenly, the boy turned his head, speaking softly, but with guilt, and said to the girl, he said, "My Girl, I'm still discussing with Ima, the two of us, the details we just discovered, I want to trouble you, can you carefully put away those 'shadow copies left by the ashes' first? I ordered some food for the two of us, I'm sorry, my girl, the two of us, we're busy today, and we all forgot that your stomach will be hungry! I think food should be available anytime! However, those 'shadow copies of printed documents left by the ashes' need to be carefully put away, otherwise, if the paper is stained with food, it will be bad!"
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she nodded her head at the boy.
Then, the girl, carefully, printed the "shadow copies left by the ashes", one by one, one by one, picked up the paper with both hands, and smoothed the paper with both hands.
Then, the girl, aligned all the papers in a standing position, and then put them

upright into her matte, dark black, hard folder.
The girl, with her hands, tightly held her paper-laden, matte, dark black, hard folder above her heart, she gasped, mouthful, mouthful, breathed deeply, continuously, continuously.
The girl, lowering her head, whispered to the paper, "Dear 'my family members', 'shadows left by the ashes', now, may have to 'wrong you' first, stay in my suitcase first, and I will put you in the 'middle of my clothes'. In this way, it can be avoided, so that 'you' will feel 'bumps' during the journey, and you will not feel the 'low temperature of wind and snow'."
The girl lowered her head and kissed her matte dark black, hard folder.
Then, the girl, carefully, carefully put her matte dark black, hard folder into the middle of her "thickest coat".
The food is here.
The boy was still on the phone, the boy's expression was very heavy, and the girl didn't dare to ask more.
Boy, sitting, second on the left, on a round log chair.
The girl was still sitting, opposite the boy.
Girl, sitting, second on the right, on a round log chair.
In between the two of them, there was a round log chair.
The girl, with straight eyes, looked at her food, as if she had lost her soul.
Until, boy, suddenly called the girl.
The boy, his expression was full of worry, and his tone was even more worried, he asked softly, "My girl. Are You okay? Why do Your eyes look so empty?
Is it that You're not hungry, or maybe too hungry?
Or… You don't like the food?
Tell Me—if You need, I can order something else right away.」
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she faced the boy, she replied to the boy in a gentle tone, she said, "My love. I'm fine. I just Drifted off for a moment.
Don't worry—I always love the food You order for Me.
Well, if You hadn't reminded Me, I would've forgotten how fucking hungry I Am.
Maybe later I'll even steal some of Your food too.
Hahaha! So You'd better protect Your food well before I come to raid it.」
The boy and the girl, the two of them, finally, fought together at the same time, and the two of them, together at the same time, laughed.
Suddenly, God, out of nowhere, came out.
God, sitting, boy and girl, the one in the middle, round log chair, hands on chest, looking at the boy.

God, silent.
The girl, just very impatient, looked up, God.
A quarter of an hour later.
God suddenly got up, walked behind the boy, and once again raised His entire right arm high.
Just when God, he was about to strike the boy in the back of the head.
The girl looked up instantly, her eyes were cold, glaring, God.
The girl just kept it, her eyes were cold, and she glared straight at her, God, she didn′t say anything.
God, glanced at the girl.
Then, God, without saying a word, turned left and disappeared into the gray-white smoke that only the girl could see.
After the girl finished washing, she slowly walked to the very huge white bed, at the end of the bed, there was a burgundy curtain, and the edge was a whole circle, complete, with a golden border and tassels, as a decorative bed, on the right side. She slowly lifted the burgundy one with a whole circle on the edge, a complete golden border and tassel, as a decorative curtain.
The girl folded the cloth curtain neatly and put it on it, the huge, log wardrobe, she placed it, at the height above her head.
The boy was still on the phone, the boy′s expression was very heavy, and the girl didn′t dare to ask more.
The boy′s eyes revealed deep guilt, and he looked at the girl tightly.
The girl was just very warm, looking at the boy, she smiled, she spoke softly, but with a very naughty tone, she said to the boy, she said, ″My love. Don’t worry about Me. Take Your time on the phone with Ima.
I know there must be tons of important things You need to talk about.
And I Am A Super Independent Super Girl!
Why do You always forget that, huh? How Come??
Hehehehehehe—You showered YET?!
Well, I Already DID!!
So I Am going to enjoy The Super Big Bed FIRST!
And I Am totally going to mess up Your Side for No Reason!!!
Yala yala! Go!
Leave Me alone with My Bed and Both Of Our Blankets!!
Yala yala!
You shower YET—
Go, Go, Go!! 」
The boy′s face finally showed a very helpless smile.
The boy, looking, was on the bed, ′the boy′s side′, the girl who was rolling around wildly, he rolled his eyes helplessly.

The girl sat up and stuck out her tongue at the boy.
The boy and the girl, the two of them, looked at each other and laughed together at the same time.
The girl was still wearing it, her body was white, and on her left chest, there was a row of golden robes with small text. Alone on the bed on the right. The quilt was draped over her knees.
The girl′s back, leaning against the burgundy cushion at the head of the bed. Both hands, slowly, stroked the silky sheets and quilts. With my eyes closed, it seemed that I was feeling something.
After a long time, the girl, alone, fell asleep groggily.
That night, it was the first time a girl slept so peacefully.
The next day, after the sun rose, the boy and the girl, the two of them, prepared to drive back to the kingdom under the glass dome.
The staff at the counter, very respectfully, took it back, the girl, handed out the card with both hands, the two of them, looked at each other and smiled.
The reception staff at the door parked the boy′s and girl′s cars at the main entrance of the hotel. And, for them, take the luggage into the car, place it safely, and make sure that there is no luggage, it will shake.
On that one, on a cold and biting winter day, the staff who received it at the door had already adjusted the heating in the car to a very comfortable temperature for them. Then, they expressed their great respect that they felt very honored to be able to serve boys and girls. And bent down and wished the boy and the girl a safe journey back.
The boy drove the car less than 30 meters away and suddenly stopped.
The boy hurriedly told the girl, he said, ″My girl! What to do! What to do! What to do! My phone seems to have been forgotten in the room!″
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, and she replied to the boy in a gentle tone, she said, ″My love. Don′t worry, take a deep breath and calm down! This car is too big, I don′t dare to drive it! I′ll go back to the room and help you find it!″ You drive the car to a safe place and don′t block other vehicles coming and going. You can stay in the car and check the pockets of your pants or jacket for me, okay?″
The girl forgot to put on her coat, opened the car door straight, and ran out of the car quickly.
Girl, run to the counter.
The girl, very respectful, informed the staff at the counter, the boy, seemed to have forgotten his phone in the room.
As the girl said, she said that she really felt ′very sorry′ and that she had caused everyone trouble.

At this time, in the office behind the counter, a tall Eastern European man walked over. He had broad shoulders, a matte finish, a burgundy four-piece suit, and a collar that was matte black. With a matte black tie, on the right side of the tie, there are two, parallel but penetrating the entire tie, slightly shiny, golden thin threads. On his left chest, there was a matte black name tag, and on it, there was gilded text, which was a language that the girl didn′t understand, but that font was the girl′s favorite, a handwritten font in Western characters. He said to the girl gently but firmly, he said, ″My beloved lady, don′t panic, let me accompany you, go back and look for it together.″
So, the tall Eastern European man walked in front, leading the girl back to the room. The girl has no sense of direction, she needs to use Google Maps to navigate in the city where she grew up, otherwise, she will not be able to find her way home.
The one, a tall Eastern European man, opened the door, bent down, and stretched out his right hand, which was international, ladies-first etiquette.
The girl, flattered, bent down, put her legs together, put her hands on her stomach, and returned the favor to the tall Eastern European man.
So, the girl entered the room first and started searching. The tall Eastern European man stood in front of the table where the snacks were originally placed, and the tall Eastern European man asked the girl, he said, ″My dear lady, may I ask if I can touch the things here and help you find them together?″
The girl, with a wry smile and apologetic, replied, the tall Eastern European man, she said, ″My dear sir, if you are willing to help me find it together, of course I am, very, very, very grateful, of course you can, touch these things. After all, these things didn′t belong to me in the first place. It′s yours. I′m just, really, really, really sorry for causing trouble to everyone. I′m also sorry for letting you take advantage of your busy schedule to accompany me to find the boy′s mobile phone. Here, it looks extremely luxurious and large. You must be very busy usually, and I′m really, really, really sorry for taking up your time.″
The tall Eastern European man just responded to the girl with a smile, saying, ″My beloved lady, please, don′t feel sorry. I am very honored to serve you. You didn′t, it took up my time, this was originally my duty.″
The girl, with the tall Eastern European man, the two of them, looked at each other and smiled. The two of them were together at the same time, in the room, trying to find the boy′s mobile phone.
Suddenly, the girl′s mobile phone vibrated.
The girl′s mobile phone has always been in ″silent mode″, because she is very afraid of the sudden ″high-frequency loud sound″, so she does not allow

her mobile phone to make any ringtones, watch videos, and she also has to wear headphones.
The girl answered the phone, it was a boy.
On the other end of the phone, there was a boy′s guilt and a very self-reproachful voice, he said to the girl, ″My girl, I′m so sorry. I just found My phone buried deep inside the left pocket of My black coat, on the left side.
I don’t even know how that happened—maybe I was distracted, thinking about something else when I packed.
I’m So Stupid.
The road back to the Glass Dome Country is going to be A Long One.
You can take some Rest on The Way Back.
I parked the car right next to the hotel, so You could see Me easily when You came out.
Take Your time, no rush.
I’m Right Here Waiting For You Anyway. 」
So, the girl respectfully expressed her gratitude to the tall Eastern European man, and once again apologized for the trouble she had caused.
The tall Eastern European man replied to the girl with a smile, he said, ″My dear lady, please don′t worry, please let me escort you.″
So, the tall Eastern European man walked in front of the girl and led her all the way back to the hall. He opened the heavy door of the hotel for the girl.
He said to the girl, ″I wish you a safe journey.″
Girl, after returning to the car, the boy was very guilty, he first gave the girl, a big hug, he said to the girl in a reproachful tone, he said, ″My girl, I′m really so sorry. What A Fool I can be! I can’t even believe I actually did something this Stupid.
I’m so sorry I made You run back to the room just because of My carelessness.
And You didn’t even wear Your jacket—it’s snowing outside!!
What if You catch a cold?!!!
Oh shit, this is all My Fault!
If You get sick later, I’ll be so angry at Myself.
Oh My G… oh no… oh shit! 」
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, with a bright smile on her face, she faced the boy, she replied to the boy in a gentle tone, she said, ″My love, don′t take it so seriously. It was just a piece of cake!
The hotel was right here, and there was even an elevator inside. Not such a big deal.
But Yeeaahhh!!! It was Super Cold Out There, I’m Frozen Already, so Now You Have To Give Me A Very Big Hug And TEN KISSES As The FEE!!

Also, You need to help Warm Me Up.
Otherwise, if I catch a cold, You'll have to cook Me anything I want—and I'll just stay in bed, on Your Side of course, waiting for Your service!!
It does sound like a Very Big Thing! But Honestly, if I really do get cold… it actually sounds like A Very Good Thing For Me tho!!! 」
Girl, the voice did not fall.
The boy, with his long body, jumped directly over the armrest in the middle of the car seat, and directly blocked the girl's mouth with his mouth.
The boy secretly stretched out his right hand, he patted it gently, and the girl's head was directly interrupted, and the girl was "planning" the "careful thinking".
So, the boy and the girl, the two of them, set out on the journey back to the kingdom under the glass dome.

▲Chapter 8_I__第捌章__上
«A Visit From The Bloodline»

The story of all things began in the autumn of that year, the ninth cycle of reincarnation, on that day, the boy and the girl, the two of them, met for the first time on a fishing boat in the Land of the Rising Sun, and she laughed - God, laughing earlier. That page of the book has not yet been made public, but according to the calendar, it is the sunset time after the seventh day in early autumn in the fifth seventh and eighty-third years.
Before the time turned cold, on the eve of the penultimate Sabbath.
The girl, alone, carrying He, on her back, unspoken mission, crossed thousands of miles of sea and sky, and came to the border of exile and charism, in the ancient port city of moist gray and blue, and reunited with the boy for a short time for only seven days.
The girl, without telling anyone, was on her way alone that time, traveling through thirteen time zones, just to see the boy she loved so much.
In the middle of Tvit that year.
The girl, reluctantly, put away all the past. She let go of everything she cherished on the fishing boat in the Land of the Sunrise.
The girl, alone, headed for the shores of the North Sea and embarked on a path of exile without proof of exodus. She had never seen a pillar of clouds or a flame to guide her, but she still made a firm choice to leave all of Egypt behind, just to be close to the boy she loved, the boy who had been prophesied but had not yet awakened.
The girl had no memory of how she spent the seventeen-hour voyage. She only remembered that the moment the plane took off the ground and the wings opened, she cried heartbreakingly.
On that trip, the boy suddenly said to the girl, he said, "Let's go, my girl, I want to take you to a place to see the soil I once grew on. I will take you to see for yourself my 'roots' and my 'source of glory.'"
Before that journey began, it took seven months.
It was the afternoon of another season, the day when the spring snow had melted and the first thunder had not yet descended, the night when the golden light penetrated the seal, history, the moment when we began to breathe again, that day happened to be the moment when the stars changed their paths, the wind was silent, and all the electronic clocks crashed briefly.
That is, after the girl met the boy.
For the first time, the girl met a family member from the boy's bloodline.
They are the one in the boy's family, the one who is always reminded, whose name is at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the

path of destiny with those of his same blood.
The two of them arrived at the border of exile and charism, met with the boy and the girl, and the two of them stayed for a week.
The boy, for the two of them, rented an Airbnb at the boy and girl′s rental house, at a thirty-degree angle, in front of the right, that house, located on the first floor above the ground level, not high, but with a full three-quarters of the almost complete floor-to-ceiling windows, warm sunlight can shine directly into the living room.
The key to the house was delivered by a white-haired lady to the door of the boy′s and girls′ rental house.
The girl clearly remembered that the lady was wearing a long-sleeved, ankle-length dress. The dress is an off-white mesh with flickering silver woven. Below the mesh, there is a very special pink, girl, I have never seen that color.
The lady stretched out her hands, and she respectfully handed the key to the boy.
The woman said that she was already hiring someone to do additional cleaning of the whole house, and hoped that the boy would understand.
The woman told the boy that the final check-out time did not need to be in accordance with the standards of ordinary hotels.
The lady simply said that when the house was finished, she put the key on the golden plate at the white bar as soon as she entered the door.
Before leaving, the lady smiled warmly, and she and the girl looked at each other and smiled.
When the boy was in the family, he was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and that he was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood. When the two of them arrived at the border of exile and charism, the room was not yet ready. So, the two of them arrived at the boy′s and girl′s rental house first and took a short rest.
The boy sat on the sofa, his eyes were warm, his face was full of smiles, he slowly took out a blue euro from his pocket, and gave it to the girl, he smiled and said to the girl, he said, ″My girl, can you please take a trip, otherwise, the first time you meet my family, I will immediately leave you alone and get along with them.
The boy sat on the sofa, he was still there, his eyes were warm, his face was full of smiles, he smiled and said to the girl, he said, ″My girl, so, can you please take a trip and tell the staff who tidy up the room, we are very grateful to them, we know and understand their intentions, we believe they must be working very hard, cleaning the room, more carefully than ever, and then ask

you, give them this euro, tell them that this is a little of our heart, please don′t rush, Okay?″
After the boy finished speaking, he touched the girl′s head.
The girl smiled, took the blue euro and the key from the boy′s hand, and happily told the boy that she was very willing to be like those cleaning staff to express the boy′s heart.
The girl, holding the blue euro and the key, neatly dressed, walked towards the Airbnb. She opened the door on the ground, which was the entrance and exit shared by the entire building. She gently stepped on the stairs and arrived at the house, which was located on the first floor above the ground level.
In that area below sea level, it is full of light and wind. The windmills are always turning, and the cloud image is a country that moves slowly on the grassland. Those houses that carry historical memories are one floor with only one family.
The girl didn′t open the door directly, she raised her right hand and knocked three times.
One of the girls inside opened the door for the girl, and the girl asked the girl suspiciously, she asked, ″Girl, why don′t you open the door directly?″
The girl replied to the girl with a smile, she said, ″Two girls, I′m really sorry, I′m just worried that I will open the door and come in directly, I′m afraid I will scare you.″
Then, the girl strode away and ran back to continue her work.
There, there were two girls who were busy, and they, like the girls, had not fair skin.
The girl bent down and said to them, ″Two girls, I′m really sorry that I disturbed your work.″
Then, the girl took out the blue banknote, slowly opened it, and laid it out in her hand.
Then, the girl squatted next to a girl who was cleaning under the bathroom sink, she said to her in a warm tone, she said, ″Two girls, we know that you work very hard, this is our ′little bit of thought′, although not a lot, but all of us are very grateful for you for cleaning the room spotlessly.″ 「
The girl was still beside a girl who was cleaning, under the bathroom sink, and her tone was still warm, and she said to her, ″The two girls″ We all know that because of you, in a place where none of us can see, we are working so hard. So, my beloved boy. In his family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood. Only then can we leave behind a beautiful ′accommodation experience′ in ten directions in this place

where exile and divine grace meet."
At first, the girl who was cleaning under the bathroom sink said to the girl in horror, she said, "Girl, it's okay! This is our duty. Moreover, my hands are all dirty now, if you get too close to me, you will stain your hands and your clothes."
The girl smiled and replied to the girl, she said, "Two girls, how can you say that your hands are dirty? If my hands are dirty, I can wash them, and if my clothes are dirty, I can wash them. I just hope that you don't let me get close because of this. This is just our 'little bit of thought', not much. However, I hope that our actions have not offended you. All of us are not in a hurry, so please don't stress."
The two girls looked at each other and smiled, the girl, with her hands, put the blue euro into the girl's hand, and the other girl who was tidying up in the room also ran over, and the three of them, looking at each other, laughed together.
The three girls left each other with their contact information. One of the girls said to the girl, "Girl, we'll do our best to clean it when the house is ready. We'll send you a message."
The three girls waved goodbye to each other.
The girl, smiling on her face, walked slowly and returned, and the boy and her rented house returned.
As soon as the girl entered the door, she leaned down and arranged the shoes scattered on the ground neatly, she hung the coats and scarves scattered on the back of the chair, and she pushed the suitcases to the wall.
The boy and the family, the one who is always reminded that the name is at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood. The three of them sat on the sofa chatting. It was a language that the girl couldn't understand.
The girl used a few words of Hebrew that she knew very well, she was smiling and very happy, and the boy was always reminded that the name was at the top of the genealogy, that he was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood. Say hello, girl, smile and wave to them, she says "Shalom!"
Then the girl began to ask about the boy, and the boy's family, who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood. The girl hopes to help everyone prepare their favorite tea.

After the girl finished preparing for everyone, the three of them each had their favorite tea.
The girl looked and saw that the sofa was already full.
So, the girl didn′t think too much, and sat alone, smiling on her face, on a wooden chair next to the dining table.
About two cups of tea, girl, received a message from another girl.
In that time, the boy′s family was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with his fellow blood, the house was ready.
The girl informed the boy about this.
So, their group began to get up and put on.
The girl carefully took off the coat and scarf that had just been hung up and handed them to the boy′s family, who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood.
The boy took the key to the Airbnb and one of the luggage, and gently asked the girl to help carry a luggage.
The girl didn′t think about it, she just grabbed the largest luggage in front of her, and smiled, refusing this largest luggage and being exchanged for smaller luggage by anyone.
Boy, walk at the front, and then in the boy′s house, the one who is always reminded, that name is at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent. Then there was the woman with whom he had sworn an oath to walk the path of destiny with those who shared his blood. The girl was carrying a half-big box with herself, bumpy all the way, but smiling, walking at the back.
The girl, gritted her teeth and worked hard, carrying a suitcase that could only accommodate one person to pass, narrow stairs, in the last few steps, in the boy′s house, the one was always reminded, the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, he smiled bitterly, looking at the girl′s face was already flushed because she was too hard, he suddenly reached out and helped the girl.
The girl was very happy, using a few words of Hebrew that she knew very well, and happily told the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent, expressed her gratitude, she smiled and said, she said ″Toda.″
In that time, the boy′s family was always reminded that the name was at the

top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with his fellow blood, the house was ready.
The girl informed the boy about this.
So, their group began to get up and put on.
The girl carefully took off the coat and scarf that had just been hung up and handed them to the boy′s family, who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood.
The boy took the key to the Airbnb and one of the luggage, and gently asked the girl to help carry a luggage.
The girl didn′t think about it, she just grabbed the largest luggage in front of her, and smiled, refusing this largest luggage and being exchanged for smaller luggage by anyone.
The boy looked back at the girl, he wanted to reach out and replace her, but she smiled and refused.
The girl, just full of pampering, looked at the boy she loved so much, she said softly, but mischievously to the boy, she said, ″My love. No no no! I like the color of this suitcase, so I’m going to carry this one. Yala, yala, go! Leave me alone with the beautiful color of the suitcase. I have lots of words to tell this beautiful suitcase on the way to that Airbnb! Yala, yala, go! 」
The boy looked at the girl with a wry smile, and he rolled his eyes wide at the girl.
The girl looked at the boy, and she stuck out her tongue at the boy.
So, their group set off.
Boy, walk at the front, and then in the boy′s house, the one who is always reminded, that name is at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent. Then there was the woman with whom he had sworn an oath to walk the path of destiny with those who shared his blood. The girl was carrying a half-big box with herself, bumpy all the way, but smiling, walking at the back.
The girl, gritted her teeth and worked hard, carrying a suitcase that could only accommodate one person to pass, narrow stairs, in the last few steps, in the boy′s house, the one was always reminded, the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, he smiled bitterly, looking at the girl′s face was already flushed because she was too hard, he suddenly reached out and helped the girl.
The girl was very happy, using a few words of Hebrew that she knew very well, and happily told the boy′s family, the one who was always reminded

that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent, expressed her gratitude, she smiled and said, she said "Toda."
The boy, first gently, knocked on the door three times, and then slowly opened the door, and the group of them slowly stepped into the Airbnb.
Then the boy and his family, the one who was always reminded, that the name was at the top of the genealogy, that he was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood. They began to discuss the furnishings, lighting, and layout of the house. That was a language that girls didn't understand.
The girl just smiled and looked at her beloved family members in front of her. And the two careful girls, carrying their cleaning tools, carefully bypassed them who were talking.
The boy and his family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with his fellow blood, the three of them nodded to the two girls at the same time.
The boy smiled, looked back at the girl, slowly looked at the girl, nodded his head, and allowed her to speak.
The girl was full of pampering, looking at the boy she loved so much, she smiled, slowly looked at the boy, and nodded her head.
Then, the girl stood near the door, stopped them, and bent down again, thanking them, she said, "Two girls, thank you for cleaning this place so cleanly. These have far exceeded our expectations. We know that you must be extra attentive, because all of us can feel that every corner of this room is shining."
The girl, still smiling and speaking softly, said to the two girls, she said, "Two girls, because of you, my beloved boy, in his family, the one who is always reminded, that name is at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with those of his same blood. Only those family members I love so much can leave a wonderful accommodation experience in this place where exile and divine charism meet. I wish you a safe journey back."
The three of them looked at each other at the same time and laughed together.
The three of them began to walk back and forth in the house, studying the furnishings in the house.
As soon as you enter the room, there is a two-thirds, semi-open marble pure

white square bar, and to the left of the bar entrance is the bathroom.
At the entrance of the counter, on the right side, there is a pot of flowers, on the right side of the flowers, there is a coffee machine, and on the right side of the coffee machine, there is a golden plate neatly arranged with various tea bags.
The inside of the counter is a white kitchen tabletop. Right in front of the entrance, there is a classic European-style stove.
In the center of the stove is the largest fire, the lower left and lower right, a little smaller, the upper right one, and a little smaller, and the lower left is the smallest stove. The configuration of this stove is exactly the same as that of the rented house for boys and girls.
The drawer under the kitchen table is neatly arranged with all kinds of kitchen utensils. and a lot of silver tableware, and in the cabinet below, there are many, many kinds of silver kitchenware.
On the right side of the entrance, there is a whole side, three-quarters of the floor-to-ceiling windows, which can shine directly into the living room.
The color of the sofa is a dull color between ochre and dry blood, and that color is a tired dark brown that seems to have been repeatedly bitten by time.
In front of the sofa, there is a classic European-style log box, which looks like it has carried a lot of history, but it can still be opened intact to store items inside.
On the wall to the left of the sofa, there was a huge, borderless black clock, no numbers, only matte black thick lines, as scales, the hands were also matte black, and they were just like this in that unnamed time.
The bathroom on the left side of the bar is the color of the setting sun, first with a white sink, then a white bathtub, and silver toiletries.
On the left side of the bathroom, there is an independent white porcelain contemplation seat, which is independent in its own small space.
To the left of the white porcelain contemplative chair is the largest bedroom, and the window of that bedroom echoes the curtains in the living room.
The house, located on the first floor above the ground level, is not high, but it is enough to overlook the green scenery that belongs only to that area.
To the left of the largest bedroom, at a 90-degree angle, there is also a second bedroom, which is slightly smaller.
However, two bedrooms with standard-sized double beds of exactly the same size at the same time.
On the two beds, there were four pillows and the same pure white bedding, and on those beddings, there was a faint reflection of sunlight.
The girl put her hands behind her back the whole time, and she held her hand with her own hands.

The girl, working hard, uses her eyes, with the least steps, and the least touch, to record everything in her heart.
Girl, I don′t know why, she only knows, God, tell her to record.
The girl also knew that this house was chosen by the boy very carefully and rented to the boy′s home, and he was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and that he was the first to learn to be silent. and the woman with whom he had sworn an oath to walk into the path of destiny with his fellow blood people, the two of them shared it.
Girls don′t like it very much, touching other people′s things or discussing other people′s things without their consent.
When the boy was in the family, he was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and that he was the first to learn to be silent. With the woman he had sworn to walk the path of destiny with his blood, it was already evening after placing his luggage.
So, the group of them, at the same time, walked slowly and returned to the rental house of the boy and the girl.
The girl was still walking at the end, and she gently closed the door of the room.
Suddenly, in the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the person who was the first to learn to be silent took out the ingredients they carried, and suddenly, he began to cook dinner for everyone.
At first, the girl was very panicked.
In the girl′s perception, ″the visitor is a guest″, if you don′t take good care of the guests, it is a very rude thing.
The year the girl was a ″snake″, the boy happened to be in high school. Both of them are ′snakes′.
Girls, I have always wanted to hang a clock on the wall.
Because ″time″ is very important to girls.
The boy, with a pampered face, smiled and promised the girl.
However, the boy and the girl, together they searched for a long time, but they could not find any clock that both of them liked.
So, a few months later, the girl finally lost her patience with ″looking for the clock″.
The girl, with a doting face and a firm tone, said to the boy very mischievously, she said, ″My Love, I′m completely out of patience looking for a clock for the wall. The ones I like, You don’t. The ones You like, I don’t. So! I have a brilliant idea—let’s just give up wasting time looking for that stupid clock.
From now on, whenever You need to know The Time but You’re busy, as

always, of course, You'll have to ask Me. I'll check My phone and tell You what time it is.
And here's the fun part: if You're busy and I still haven't gotten My kiss from You YET, then You'll never know what time it is! How's that for an idea? Hahahaha—Smart Me!! 」
The boy's face was finally revealed, very helpless, but with a smiling expression.
The boy and the girl finally fought together at the same time, and they laughed together at the same time.
Please help me continue the analysis
However, in the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent was cooking dinner for everyone.
This incident made the girl who was usually accustomed to taking care of the housework, in an instant, fall into an unprecedented panic, her face turned red, and she had nowhere to put her hands and feet.
Until the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the person who was the first to learn to be silent saw the girl's helplessness, and he slowly put down the kitchenware in his hand. And slowly stretched out his right hand and patted the girl's head, he tidied up the hair hanging on the girl's face because of panic.
He worked very hard like coaxing a child, using the limited 'international language' he and the girl shared to communicate with the girl.
On his face, there was a very, very, very gentle smile.
Girl, I've never seen a smile like that.
He looked at the girl like a child, and said to the girl in a gentle tone, he said, "Girl, go and sit down. I am very grateful to you for taking care of the boy on weekdays. I brought many special spices from the Promised Land, as well as different fish. You go and sit down first and drink some hot tea. I really hope that you can taste my "craftsmanship". Then, you can evaluate it for me and give me some advice. Okay?"
Girl, I don't know what it is, but it is a girl, she has never felt it before, she only knows that in an instant, she seems to be covered by some energy, it is a 'lid-like' energy, she is trapped, but inside, it is very, very, very soft.
The girl's heart was suddenly moved by something she had never seen before, and her face instantly turned red.
The boy was always reminded at the dinner table and in his home, that his name was at the top of the genealogy, that he was the first to learn to be silent, and the woman he had sworn to walk the path of fate with his fellow blood people, chatting happily in a language that the girl did not understand.

The boy, with a pampered face, looked at the girl and motioned for the girl not to worry, and joined the table seat together.
The girl, just dumbfounded, sat on a wooden chair at the dining table, thinking about how to name this energy that suddenly appeared, like a lid.
The boy sits to the left of the girl, and in the boy′s house, the one who is always reminded that the name is at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the woman who he had sworn an oath to walk the path of destiny with his fellow blood sat opposite the girl.
It was a rectangular, all-log-spliced dining table, like building blocks, that could be disassembled and reassembled, and it was made up of many wooden strips of logs of different colors and sizes.
The dining table was made by a woman who rented the house to the boy.
The lady who rented the house to the boy, she came from a land below sea level, but full of light and wind, the windmills were always turning, and the clouds were like memories, slowly moving on the grassland.
The lady who rented the house to the boy, she was as tall as the girl, she had beautiful blonde hair, sky blue eyes, and white teeth.
Until, in the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the family tree, the one who was the first to learn to be silent, he gently placed a plate of food in front of the girl, and he sat opposite the boy.
In the boy′s house, the one who was always reminded, the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, he called softly, the girl who was still in a daze, he smiled, pointed to the food on the girl′s plate, and said, ″Girl, look! Don′t eat it first, help me take a look first, what do you think, this plate of fish, the color of my cooking, how is it?″
The girl, blushing again, lowered her head, took a big mouthful, took a big mouthful, took a big mouthful, smelled the smell of the plate, and seriously rotated the plate 360 degrees, confirming herself, seeing clearly, every angle.
The girl, with tears in her eyes but with a smile on her face, replied to the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent, she said, ″Outside the gate of glory, the brother who watches silently. I′ve never seen fish like this covered in orange sauce! Moreover, this plate of fish smells very, very, very delicious!″
Then, in the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent smiled warmly, he said to the girl, ″Girl, take a bite and take a look, and then, evaluate it for me and give me some advice. Okay?″
The girl, very panicked, looked around, her face turned even redder, she was

at a loss, answering the boy′s house, the one who was always reminded, that name was at the top of the genealogy, the first to learn to be silent, she said, ″Outside the gate of glory, the brother who watches silently. It′s not that I don′t want to, but because everyone hasn′t started eating yet, how can I be the ″first″ to start eating? If you do this, it′s really out of line!″
The boy looked at the girl with a doting face, and he was about to lean into the girl′s ear and secretly whisper to the girl.
However, in the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the person who was the first to learn to be silent was still smiling warmly, he looked at the girl, and at the same time, stretched out his right hand, snapped two fingers, signaling the boy that he could not give any hints to the girl.
And in the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the woman he had sworn to walk the path of fate with his fellow blood people, sat opposite the girl. She just leaned on the back of the chair, her right hand supported the back of her head, her eyes were warm the whole time, she kept smiling, looking at the girl.
In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent, said to the girl in a joking and provocative manner, he said, ″Girl, don′t worry! Take a bite first and see if my cooking skills are the most powerful you have ever encountered!″ Then, he turned to the girl and blinked, his right eye.
Once again, the girl looked around at everyone, and her face turned even redder.
The girl, very nervous, slowly, picked up her fork and took a bite, she closed her eyes and carefully felt all the details from the tip of her tongue.
After a while, the girl opened her eyes, her eyes were full of tears, very happy, and answered the boy′s family, the one who was always reminded, that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, she said, ″Outside the gate of glory, the brother who watches silently. I swear, this is the best food I′ve ever eaten!″
The boy′s family was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the person who was the first to learn to be silent smiled, he said to the girl in a gentle tone, he said, ″Girl, then, during this period of time, would you like to lend me the kitchen and let me show it?″ The girl was happy and nodded repeatedly.
Then, in the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be

silent signaled everyone and started eating.
In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the person who was the first to learn to be silent, the woman who had sworn an oath to walk the path of fate with his blood also smiled.
Boy, laughed too.
During the meal.
The boy suddenly put a large piece of fish, secretly, on the girl′s plate, the girl glanced at the boy, she was very puzzled, because she had the same food on her own plate.
The boy looked at the girl with a doting face, but with a very childish coquettishness, he twisted around, like a child acting coquettishly, he said to the girl, he said, ″My girl, can you please remove the fish bones? Please, I′ll kiss you ten times! When I was very young, I was stuck in my throat because of a large fishbone, when Aba and Ima took me to the hospital, the doctor said that my entire esophagus was bleeding badly! Since then, Ima has been thinking that I am too careless, you know, I have ADHD, just like you, I have always wanted to chat with everyone, but I forgot to pick out the fish bones. Since that incident, Ima has always made special fish balls for me. So, I′m really not good at picking fish bones.″
The boy used his whole head to twist around in the girl′s arms, just like a coquettish child.
The girl looked at the boy she loved so much with a doting face, she rolled her eyes helplessly, she said to the boy in a gentle tone, she said, ″My Love. Alright! Alright! Alright! You′re not a bug, you′ve been writhing around, I really admire you!″ Yala, yala, go back and sit down. I′ll help you pick out the fish bones! But you have to kiss me ten times later!″ You can′t default!″
The boy smiled happily, he looked at the girl and nodded his head.
The girl began to carefully remove the small fish bones, and gently put them back on the boy′s plate in batches.
The girl began to carefully remove the small fish bones, and gently put them back on the boy′s plate in batches.
Until, the girl put the third piece of fish meat, remove the bones, and gently put it back on the boy′s plate.
Suddenly, in the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, clasped his hands on his chest, his eyes were helpless, looking at the boy, and then at the girl, he was full of helplessness, and said to the girl, he said, ″Girl, you have been pampering the boy like this, you will have a hard time! Look! Look! See for yourself! The boys are spoiled by you!″

The girl, with a warm smile on her face, her eyes were warm but firm, looking at the boy′s home, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the girl replied to him, she said, ″Outside the gate of glory, the brother who watches silently. Please don′t worry, I′m actually very happy and like it very much, the boy is acting coquettishly with me like this. I came from a fishing boat in the Land of the Rising Sun. Therefore, it is very easy for me to remove fish bones, but your family is rare to get together, and I still understand my own boy. He will definitely be stabbed by a fish bone because he is too excited to speak! I finally stopped practicing medicine, and it would be too troublesome to wait for the boy to get my whole set of surgical instruments out of the cabinet because the boy was stuck in a fish bone!″
The boy looked at the girl and smiled like a child who had just gotten a candy.
In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, smiled warmly, and said to the girl, he said, ″Girl! This is what you said yourself! You spoil the boy like this! Our family will not accept your ″return application″! You are responsible for what you spoil yourself!″
The girl smiled and nodded repeatedly.
The girl was suddenly covered by that ″lid-like″ energy again.
The girl squinted her eyes, looking at the matty white energy, and then, while no one was paying attention, she stretched out her right index finger and secretly poked it, it was a soft and elastic like jelly, but slightly hard to the touch.
In her heart, the girl discussed with herself, ″Should this energy be named ″jelly″ or ″konjac″.″
The boy, on the other hand, looked at the girl with a smile on his face, while slowly eating the fish meat that the girls had removed the bones for him.
The food of that week was the most delicious food the girl had ever eaten in her life.
After finishing the meal.
When the girl turned around and took the dishes to wash. In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent said to the boy, ″Boy, you will chat with us later! You go and help the girl clean up the tableware first!″
The boy was getting up.
The girl turned around and pressed the boy back to the chair.
The boy hadn′t spoken yet.

The girl smiled warmly, her eyes were warm but firm, looking at the boy′s home, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the girl replied to him, she said, ″Outside the door of glory, the brother who watches silently. Please don′t worry. Let the boy sit on the chair and chat with you honestly! Once, when my boy was helping me clean up the dishes, he was busy with an important phone call at work, and he didn′t even look at it, broke the plate, and cut his hand. I also have to help his wounds clean and disinfect every day, and change dressings! Your family is rare to get together, and I still know this boy of my own. If he cuts his hand again, then I still have to dig out my whole set of surgical instruments from the cabinet, which will be too troublesome!″

The girl took a bottle of beer from the refrigerator, opened the beer directly with her right hand, and gently placed it on the table in front of the boy, and her left hand pressed on the boy′s right shoulder.

The first person to learn to be silent put his hands on his chest again, rolled his eyes, looked at the boy, and then looked at the girl, he was full of helplessness, and said to the girl, he said, ″Girl, you have been pampering the boy like this, you will have a hard time! Look! Look! See for yourself! You′re here again! The boys are spoiled by you!″

In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent smiled helplessly, and he said to the girl, he said, ″Girl! I want to remind you again! This is what you said yourself! You spoil the boy like this! Our family will not accept your ″return application″! You are responsible for what you spoil yourself!″

The girl smiled and nodded repeatedly.

The girl turned around and began to wash the dishes, and once again, she was suddenly covered by the energy that she didn′t know how to name, like a lid. The corners of her mouth smiled uncontrollably. A warm current surged in her heart.

After dinner.

Boy, with his family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman who had sworn an oath to walk the path of fate with his fellow blood. The three of them, together at the same time, sat on the sofa and chatted.

The girl prepared their favorite drink for everyone.

Then the girl looked around, the sofa was full, so she was alone, holding a glass of Coke filled with ice, smiling, and continued to sit on the wooden

chair next to the dining table, looking at the beautiful picture of the boy she loved chatting with her family.
The chairs surrounding the dining table are wooden frames, and the seats are arranged with hemp rope.
Suddenly, in the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, he was smiling and asked the girl, he asked, ″Girl, do you have ′ginger tea′?″
The girl, with a serious face in an instant, put down the cola in her arms, she straightened up, she replied to the boy′s house, the one who was always reminded, that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, she said, ″Outside the gate of glory, the brother who watches silently. I have ginger tea. Excuse me, do you have a cold? If so, please tell me as much as possible about your symptoms and any physical abnormalities. In my culture, different symptoms, the way ′ginger slices′ are handled is different.″
In the boy′s house, the one who was always reminded, that name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, he smiled and replied to the girl, he said, ″Girl, don′t worry, I don′t have a cold. However, I brought a very, very, very delicious ″ginger tea″ from the ″Promised Land″! I want to compete with you to see who is better at buying things!″
So, while waiting for the hot water to boil, the two of them, side by side, stood in the kitchen at the same time, holding their respective cups containing their own ginger tea.
The girl lost.
The girl stood up straight, tidied up her hair, she turned to face the boy′s house, the one who was always reminded, that name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, the girl said, ″Ah! Damn it, I actually lost! However, if you are willing to gamble and lose, come on! Outside the Glory Gate, the brother who watches silently. Please flick my forehead as we agreed!″
The girl, with her right hand, wiped her forehead very hard, and then, facing the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent showed her forehead.
And in the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, he just stretched out his right hand, gently, on the girl′s forehead, poked it, he smiled warmly, in a gentle tone, said to the girl, he said, ″Girl, this box of ′ginger tea′ is for you! You drink it yourself, so you don′t have to give it to the boys!″

The girl, with a smile on her face, took the sudden "gift" with both hands, she was so happy that she almost jumped up, she held the box of "ginger tea" tightly in her arms with both hands, she secretly took it to the room, snickering on her face, and hid the "gift" deep in her closet.
It's bedtime.
In the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman who had sworn an oath to walk the path of destiny with his blood people.
The two of them were about to return, at the boy's and girl's rental house, at a thirty-degree angle, in front of the right, the house, located on the first floor above the ground level, not high, but with a full three-quarters, almost complete floor-to-ceiling windows, the sunlight could shine directly into the living room, the boy specially rented the Airbnb for the two of them.
The two of them forgot to bring bath towels, and the Airbnb that the boy rented for them didn't provide either.
So, the girl took out two of her favorite bath towels, she folded them neatly and gently put them in a cloth shopping bag, which she liked the most but rarely used.
The girl, smiling, with her hands, handed the shopping bag containing two bath towels to the boy's home, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman who had sworn an oath to walk the path of destiny with his fellow blood to let them take it back and use it.
On the morning of the second day, the streets were not yet crowded, light and silence went hand in hand, the doors of the temple were just opened, and the morning prayer had just ended, and God was still standing behind the door.
In the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman who had sworn an oath to walk the path of destiny with his blood people. The two of them had already rang the doorbell of the boy and girl's rental house.
The boy, with a smile on his face, opened the door for the two of them.
The girl was busy in the kitchen, preparing breakfast for everyone.
Girl, not very good at cooking.
The girl prepared salad, bread, and eggs cooked in different ways every morning, with cheese on the side.
The girl, her face flushed, said to everyone with guilt and self-blame, she said, "Glory family members from the boy's bloodline, I'm sorry, my cooking skills are not very good, and I don't know what kind of rules your diet has.

So, if my production process is incorrect, or if there is anything you need to pay attention to, please let me know directly, and I will improve it immediately.″
In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent, he replied to the girl with a smile on his face, he said, ″Girl, you said you are not good at cooking, but this plate of omelette looks very delicious. You sit down and have a meal with us.″
Girl, very happy.
After breakfast.
The girl, with a sad face, told everyone, he said, ″I am very sorry for the glorious family members from the boy′s bloodline, I haven′t had time to take care of myself yet, can you give me some time?″
The boy, with his family, was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman with whom he had sworn an oath to walk the path of destiny with his fellow blood people, the three of them, at the same time, sat on the sofa and nodded with a smile.
In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, he replied to the girl with a smile on his face, he said, ″Girl, take your time, we are not in a hurry.″
Ever since the girl can remember, she has always liked to work only ″after the sun goes down″.
During the girl′s medical practice, she always only worked the ″big night shift″.
The girl doesn′t know why, she is always listless ″during the day″, no matter how long she sleeps.
However, when night falls, she will be full of energy and her thoughts will be very clear.
The boy′s routine is the opposite of that of the girl.
The boy′s schedule always follows the rhythm of sunrise and sunset.
Boys and girls often argue about this.
The boy was strict many times, demanding that the girl must change this ′bad habit′.
The boy believes that the girl′s ″day and night″ routine will cause harm to the girl′s health, and if the girl loses her health because of this, the boy will be very heartbroken.
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, she promised the boy that she would try it.

The girl worked hard, she got up early, she could do it.
However, at night, she still couldn′t sleep.
Therefore, since the girl began to force herself to change her routine, she was like a snake that had finally broken free from its old shell, lightly welcoming the direction of the wind.
The boy said, looking at the girl who was getting thinner day by day.
The boy grabbed the girl, he held her tightly in his arms, his tone was helpless, and with distress, he said to the girl, ″My girl. I do prefer slender girls. However, I look at the speed at which you lose weight, and it seems that you are more likely to ″get sick″ than your ″day and night″ routine!
Therefore, you don′t need to force yourself to ′change your routine′. Anyway, you are so noisy and talkative, I got up early in the morning and started to hear you talking all the time, it was so noisy! I beg you, you should go back and be your ′nocturnal creature′, so that I can have a ′quiet morning′ every day and enjoy my coffee all to myself! Yala, Yala! You go to sleep!″
Girl, after cleaning up the dishes.
Girl, start putting on makeup.
When the girl was applying her false eyelashes, the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the woman who had made an oath to walk the path of fate with his fellow blood, she suddenly ran to the girl, she sat on the chair to the right of the girl, she said to the girl, she said, ″Girl, I want to ask you to teach me, how did you put on this ′false eyelashe′? It looks very natural and beautiful, I like it very much!″
The girl happily explained to the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman who had sworn an oath to walk the path of fate with his blood people.
Girl, demonstrating with her own body.
The girl suddenly got up, strode back to the room, took out a box of ′brand new false eyelashes′, she was very happy, used her hands, and handed the box of ′brand new false eyelashes′ to the boy′s home, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the woman who had sworn an oath to walk the path of fate with those who were of the same blood as him.
The girl, smiling all over her face, said to the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the woman with whom he had sworn an oath to walk the path of destiny with his blood said, she said, ″The glorious family from the boy′s bloodline, if you like it, this box of ′brand new false

eyelashes', I hope you can accept it. If it's not enough, I still have a lot!"
So, the two of them, talking and laughing, were very happy, and at the same time, they were studying the girl's cosmetics together.
Just when the girl was using her mobile phone, checking the manuscript, to "this page" and "this line".
Girl, usually use a white iPhone 12 Pro Max, the phone case is "CASETiCFY" with MegSafe function, the black border, the pattern on the back of the phone case is a "100 dollars" pattern, this phone case, is the "Notes" built into the mobile phone before the girl met the boy, to write "this book".
For nothing else, it's simply that the girl finds it 'convenient'.
The girl, alone, with her ears on both sides, wearing her AirPods Pro, she turned on the headphones to the loudest sound, it was her habit, she played it again and again, again and again, she put it on the last page of the book, the song she wanted to give to the boy.
The song is called "I Hope You Are Okay—Song by Chris Yu, 2006"
MV URL: https://youtu.be/MvNPzCy0GR8?si=l0OIk_9aL__fidxK —
Yes. The lyrics of this song appear on the final page of this book.
They are not provided here.
The girl, alone, sits on a fishing boat in the land of the sunrise.
The girl hadn't slept for the "third day", and she was frantically sorting out the manuscript of "this book" day and night.
The girl's cats all gathered around the girl.
The girl, her eyes are empty, she is not sure, she is not sure, she is not sure, whether she drinks water, she doesn't care at all, she only knows that she is still 'alive', she can still 'write'.
Just a moment before sunrise.
God, here comes.
He said nothing.
The girl is sorting out the "line" of "this chapter".
The girl is using it, she doesn't usually use much, her MacBook Air, 13-inch, 2020, M1, Rose Gold, her computer wallpaper, is the only "family portrait".
The girl is about to copy and paste the "Notes" file into "Word".
God, go directly to the left side of the girl.
God, stretched out His right hand, and directly deleted the girl's "Chapter 8-I", the entire manuscript of the chapter.
The girl's "mobile phone" and "computer", her two screens, flashed frantically at the same time, and all the keyboard functions and the built-in functions of the App were all at the same time, and something abnormal happened.

The girl′s ″mobile phone″ and ″computer″, as well as the login password, are the ″birthdays″ of the boy she loves so much, and she has never changed her password since the first day she met the boy.
Boys have always known that the girl′s ″mobile phone″ and ″computer″ ″login password″, boys sometimes use the girl′s computer, and the girl doesn′t care at all because there is ″no secret″ between them.
This time, it′s already the ″third time″.
The girl didn′t look up.
The girl, still with empty eyes, slowly got up from the bed.
The girl, slowly, walked to one of her ′litter boxes′, which was a ′dark gray′, she slowly leaned down, she stretched out her right hand, and slowly reached into the deepest part of her litter box.
The size of the litter box is Long 48 x83 x36 cm, with a side-opening style.
The litter box, placed three steps away from the girl′s bed, on the left, is a white window, the window is about a little more than a third of the wall, the window is divided into three unequal sizes, the windows on both sides are square, and you can use the slide to open to the middle. In the middle, there is a rectangular transparent window with pure white walls.
The curtains of the windows have two layers, the inner layer is white, semi-transparent curtains, and the outer curtains are blue-green ″blackout curtains″, the curtains can be opened to both sides with slides, during the day, the sunlight can penetrate directly into the room, and at night, it can block the light of the outside sign.
Then, the girl slowly pulled out her right hand from the litter box, and in her hand, she was holding a blood-red ″ADATA UV150/32GB USB hard drive″ that was ″completely sealed″ in a sealed bag.
The girl walked back to her bed expressionlessly, slowly, she opened the ″USB hard drive″, she expressionlessly opened the complete ″Chapter 8-Part I″ from the hard drive she was reading.
The girl was expressionless, directly copying and pasting the chapters she needed to her computer ″Word″, and then she continued to look at the manuscripts expressionlessly.
Then the boy drove the car, with all the people, and together they set off for the city′s largest and most beautiful garden. It was the season when tulips were at their most beautiful.
In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent sat in the passenger seat.
Girl, sit behind the boy.
In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at

the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the woman who had sworn an oath to walk the path of fate with his fellow blood sat to the right of the girl.
On the journey, the three of them chatted in a language that the girl didn′t understand.
Although the girl didn′t understand, she felt very happy.
In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, he would always look back and smile from time to time, look at the girl, and at the girl, blink his right eye, the girl, just feel confused, but she didn′t ask more, she just responded with a smile on her face.
The four of them arrived, the garden so beautiful that no words could describe it.
The four of them, all of them, were visiting the famous beautiful garden for the first time.
The four of them, together at the same time, were happily strolling around the garden.
When taking pictures, the girl will always subconsciously walk away and avoid the camera, which she doesn′t like, and destroys the scenery in other people′s photos.
Ever since the girl had memories, she has always subconsciously dodged various shots.
The girl, alone, walked a little farther away, she leaned down and knelt on the ground, she held a purple tulip in her hands, she had never seen it before, she gently leaned her nose against the petals, and took a deep breath.
It was a faint sweet fragrance.
The girl′s hands were still gent, holding the purple tulip, the girl smiled, looking at the blooming purple tulip, she said, ″Beautiful flower, are you in a good mood today？ It has such a sweet and fragrant smell！ Then can I call you ′Purple Sweetie′？″
Then the girl smiled and kissed the blooming purple tulip gently.
When the girl came back to her senses and was about to get up, she suddenly saw the boy, at some point, holding a huge camera at her.
The girl fell to the ground in fright. hurriedly, she covered her face with her hands and her long hair.
He hugged the girl tightly in his arms, he was smiling and speaking very gently, and said to the girl, ″My Girl, although I don′t know why, you just saw it, I was pointing the camera at you, but you fell to the ground in fright, and fled in a hurry. I don′t know if I′ve offended you？ However, I just want to record your beautiful figure at the moment！ I saw your hands, holding the

purple tulip, and kissed it. I think this picture is really, really, really beautiful. If I make you feel uncomfortable, I sincerely apologize to you, don′t be angry, okay?″
The girl, raising her head, her eyes warm, smiling warmly, looked at the boy she loved so much, she said softly, but very mischievously to the boy, she said, ″My love. It was so bad of You to suddenly realize I was secretly dating A Purple Tulip. We had just shared a sweet kiss, and of course a lovely talk too.
But then—You saw it!
Hehehe… now You know too much.
I guess I'll have to bite You, so You'll keep the secret! 」
The boy and the girl finally fought together at the same time, and they laughed together at the same time.
Then, the four of them, together at the same time, came to the visitor′s restaurant in the beautiful garden. Take a break.
The four of us enjoyed coffee and some delicious cookies.
The four of them, after a short break.
In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the woman with whom he had sworn an oath to walk the path of destiny with his fellow blood, and the boy and the girl, the two groups of them, separated, in that huge garden, enjoying the beautiful scenery from the gifts of the earth.
The boy started to have some arguments with the girl.
Since the boy and the girl met, they have always argued.
Boys and girls, the more noisy they became, the more intense they became.
At the same time, it began to rain gradually.
Since the boy and the girl met, they have always quarreled a lot.
The girl told the boy that she was working for, God.
However, the girl couldn′t decide when God, when to ″connect″ with her, or ″distribute tasks,″ or just ″talk nonsense.″
The girl told the boy that she was just a ′part-time worker′.
God is the girl′s ′boss′.
The girl has no way or right to control her ′boss′.
However, boys always feel that girls cannot be ′100%′ in their feelings.
Because girls have ′20 percent′ and are occupied by God.
Therefore, the boy felt that he was ′100%′, with all his heart, and loved the girl deeply.
The girl, just very helpless, repeatedly explained to the boy that the girl′s tears began to fall uncontrollably, big, continuously, continuously, continuously, falling from her eyes, she said, ″My Love. If I could, why

wouldn′t I want to give you my ′100 percent′, or even more. However, the ″boss″ is the ″boss″! I am a ′part-time worker′! Besides, that ancient madman refused to give me ′Freedom′ even if he lived or died. Do you think I don′t want to pull out the head of that ancient madman? That ancient madman occupies 20% of my soul, 20% of my time, and 20% of my attention. Otherwise, what can you do with me? I never ′voluntarily′ wanted to ′work′ for that ancient madman!″
However, boys and girls still often quarrel over this matter.
The boy, once asked the girl, he asked the girl to stop working, God.
Therefore, girls can, 100%, love boys.
And the girl, always pale with a pale face and a faint despair in her tone, she replied to the boy, she said, ″My love. If the ′resignation′ thing was so easy to obtain, I would have resigned thousands of years ago. Do you think I ′voluntarily′ ′worked′ for that ancient madman? From beginning to end, I was ′forced′, and I had no right to ′choose″! Besides, that ancient madman is not so easy to let people go.″
At that moment, the girl said something very heavy to the boy.
The girl felt the shattering from her soul.
So, the girl was alone, with her bag, and walked back in strides, strides, strides, and strides back, where the car was parked, it was a green turf.
However, the girl did not have the keys to the car, she was alone, sitting on the turf, using the huge tires of the car as a backrest.
The girl′s hands hold her knees and place the bag on the turf on the left side.
The girl didn′t speak, she just kept crying, all the time, all the time.
As the girl cried more and more heartbroken, the rain in the sky began to gradually get bigger.
The girl didn′t dodge, she just raised her head and looked viciously, the sudden dark cloud, she looked viciously, the way the rain fell.
I don′t know how long it took.
Boy, angry, returned, to the place where he parked.
Out of the corner of the boy′s eyes, with tears, he didn′t look at the girl, he just opened the car door, sat straight back, his driver′s seat, and brought the door up.
After a while.
The girl wiped away her tears, got up slowly, and gently opened the door of the boy′s back seat. However, the doors are locked.
The girl didn′t speak, she just raised her head and looked at the sky viciously again, and then, she turned around and went to the bathroom.
When the girl returned to the car again.
The girl tried again, opening the door of the boy′s back seat, and this time the

door was open.
The girl didn′t speak, just slowly sat down in her seat, and then gently closed the door.
The boy, still with tears in his eyes, looked back at the girl.
The girl didn′t speak, she just looked up at the sky viciously with tears in her eyes.
The two of them were silent like this, enough to make the coffee change from hot to cold, and then from bitter to astringent, enough time for the lights of all the shops on a street to turn on and off.
Until, in the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the woman who was the first to learn to be silent took the place where the car was parked, the woman he had sworn an oath to walk the path of fate with his blood people, and the two of them also returned to the place where the car was parked.
However, the two of them did not walk back directly, the two of them were in their original positions.
The two of them did not walk to the boy′s driver′s seat.
Suddenly, in the boy′s house, the one who was always reminded, that name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, he opened the door of the girl′s seat, he smiled very warmly, very, very, very warm, his right hand was behind him, the woman he had sworn to walk the path of fate with his fellow blood people, she stood behind him.
The girl hadn′t reacted yet.
In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, he suddenly smiled all over his face, like coaxing a child, and said to the girl, he said, ″Dengdeng! Girl, this is a ′gift′ for you!″ In his hands were six tulips, tulips bought in souvenir stores, three red, three yellow, and the outside of those flowers was the packaging of a real bouquet, a piece of paper with a white background but colorful multi-colored dots. The paper was tight, tying the bouquets firmly.
The girl finally burst into tears, she stretched out her hands and gently took the warm ′gift′, and held it tightly in her arms.
In the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, he smiled and looked at the girl′s smile, and the woman he had sworn an oath to walk the path of fate with his blood also smiled.
Suddenly, in the boy′s house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, the woman who walked the path of fate with his fellow blood people, behind the

two of them, a very huge and very clear 'rainbow' appeared, and the sky began to gradually clear up.
Then, in the boy's family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, he gently closed the car door for the girl, and then he and the woman he had sworn to walk the path of fate with his blood people, the two of them slowly returned to their seats in the car.
The person who was the first to learn to be silent began to use the index finger of his right hand, constantly pointing at the boy, and began to admonish the boy.
The boy's expression was aggrieved, but he didn't speak.
After the girl wiped away her tears, her face was full of guilt, and she softly told the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent said, she said, "Outside the Gate of Glory, brother who watches silently, I want to thank you first, these tulip flowers that will never wither, I really like them very much! Then, I also want to thank you, thank you, and speak up for me. Although you just admonished the boy in a language I don't understand, I can hear the tone and the power of the language itself."
The girl was still full of guilt, and whispered softly to the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the one who was the first to learn to be silent said, she said, "Outside the Gate of Glory, the brother who watches silently, but you misunderstood the boy, just now in the garden, the two of us did have a serious dispute. However, I said something very heavy to the boy first. And then I couldn't bear the weight of those words I said. That's why I left the boy behind and ran away alone. In fact, I saw the boy behind me, trying to catch up with me. However, at that time, I could no longer bear more. So, I quickened my pace. I'm really sorry for causing conflicts within your family."
The boy still had tears in his eyes and looked back at the girl he loved so much.
The boy and the girl finally looked at each other and smiled.
In the boy's family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, he looked back at the girl, he smiled warmly, he said to the girl, he said, "Girl, look! Look! See for yourself! You're here again! The boys are spoiled by you!"
In the boy's family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, smiled warmly, and said to the girl, he said, "Girl! I still have to tell you again! This

is what you said yourself! You spoil the boy like this! Our family will not accept your "return application"! You are responsible for what you spoil yourself!"
The girl was suddenly covered by that "lid-like" energy again.
The girl hugged the six tulips in her arms tightly, which would never wither, she smelled them gently, and they were even sweeter than the purple tulips just now.
On the way back, the three of them were chatting.
The girl, holding the bouquet of tulips that will never wither tightly, took turns placing them above her heart, pressing them tightly with her hands, and then, in her heart, she named each flower.
That bouquet of tulips that will never wither is the most beautiful and precious gift a girl has received in her life.
In the evening, the four of them returned to the place where the boy and girl rented a house at the same time.
In the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and the person who was the first to learn to be silent was still cooking dinner for everyone.
This time, the girl did not panic.
The girl stood up, in the boy's house, the one who was always reminded, that name was at the top of the genealogy, the person who was the first to learn to be silent, on the right side, she said with a smile on her face, the girl said, "Excuse me, outside the Gate of Glory, brother who is silent and watching, I can learn from you, how do you cook?"
In the boy's family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the person who was the first to learn to be silent smiled, he smiled very, very, very warmly, he looked at the girl with gentle eyes, he said, "Girl, you are willing to learn from me, that is my honor, of course I am very willing to teach you!"
So, the two of them stood side by side, discussing the way the ingredients are cooked and the use of spices.
Those were spices that the girls had never seen before.
In the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, introduced to the girl every kind of spice he brought from the 'Promised Land', and let the girl smell and try it one by one.
The two of them were in the kitchen together at the same time, talking and laughing.
The boy is still the one who is always reminded at the dinner table and in his family, that name is at the top of the genealogy, that he was the first to learn

to be silent, the woman he had sworn to walk the path of fate with his fellow blood people, using a language that the girl did not understand, chatting happily.
Dinner that day was still delicious fish with different delicious sauces.
The four of them started eating together.
The four of them were still sitting in the same seat.
Girl, I had a great time eating.
Girl, originally from the land of the sunrise, on the fishing boat, she can always remove the fish bones very easily, if she eats the fish bones, she will chew them directly with her teeth, she likes to eat fish very much.
The boy again, secretly put a large piece of fish meat on the girl′s plate, the girl, glanced at the boy, and she rolled her eyes.
The boy looked at the girl with a doting face, but with a very childish coquettishness, he twisted around, like a child acting coquettishly, he said to the girl, he said, ″My girl, can you please remove the fish bones? Please, I′ll kiss you ten times! Do you still remember the ′horror story′ I told you yesterday, where I got stuck in a fish bone and kept bleeding? Alright! Alright! Please! Otherwise, I will kiss you ′twenty times′ today!?″
The boy again, with his whole head, in the girl′s arms, twisted and turned, like a coquettish child.
The girl looked at the boy she loved so much with a doting face, she rolled her eyes helplessly, she said to the boy in a gentle tone, she said, ″My Love. Alright! Alright! Alright! You are not a bug, you will only be able to twist and turn every time, I really admire you!″ Yala, yala, go back and sit down. I′ll help you pick out the fish bones! But you have to kiss me ′twenty times′ later! Not ′ten times′! You can′t default!″
The boy smiled happily, he looked at the girl and nodded his head.
The girl began to carefully remove the small fish bones, and gently put them back on the boy′s plate in batches.
The girl began to carefully remove the small fish bones, and gently put them back on the boy′s plate in batches.
Until, the girl put the third piece of fish meat, remove the bones, and gently put it back on the boy′s plate.
Suddenly, in the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, clasped his hands on his chest, his eyes were helpless, looking at the boy, and then looking at the girl, he was full of helplessness, and said to the girl, he said, ″Girl, why are you like this every time! If you keep spoiling the boy like this, you will have a hard time yourself! Look! Look! See for yourself! You′re here again! The boys are spoiled by you!″

The girl, with a warm smile on her face, her eyes were warm but firm, and her tone was very mischievous, looking at the boy′s home, the one who was always reminded, that name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, the girl replied to him, she said, ″Outside the Gate of Glory, the brother who watches silently. Please don′t worry, in my native language, there is a saying, we say, ′Your boy, you have to spoil yourself, you have to work hard to spoil him, until he is completely ″spoiled″. In this way, my own boy, he can′t run away″! That′s what we′re talking about! Hahahahahaha!″

The boy looked at the girl and smiled like a child who had just won the jackpot at the Christmas market.

In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the first person to learn to be silent, smiled helplessly, he rolled his eyes wide, he said to the girl, he said, ″Girl! I want to remind you ′again″! You are already a very serious ′recidivist″! This is what you said yourself! You spoil the boy like this! Our family is ′really′, ′really′, ′really″! will not accept your ″return application″! You are responsible for what you spoil yourself!″

The girl smiled and nodded repeatedly.

The boy, on the other hand, looked at the girl with a smile on his face, while slowly eating the fish meat that the girls had removed the bones for him. Dinner that day.

For the first time, the boy told him about the person in his family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman he had sworn an oath to walk the path of fate with his fellow blood people.

The boy told them, the girl, was born on the bow of a fishing boat in the Land of the Rising Sun, an oriental spiritual house surrounded by incense, dedicated to the altar of heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.

The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a ″wind knower″. The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people

say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth.
That room was from the girl, the one who left her name to her mother′s lineage. guarded. His appearance was very similar to the old man sitting in the wisteria mist, holding a duster, with a beard like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. Everyone who came to that room and offered incense said the same thing.
So, girl, serve from birth, God.
The girl was born in a big family with ″three generations in the same house″.
That house, located at the bow of a fishing boat in the Land of the Sunrise, is located deep in the mountains. Surrounded by mountains on three sides, the mountains on the left and right are the places where the human gate sleeps forever. In front of you on the right, you can see the scenery of the city. In the middle, there is a deep valley.
In the girl′s native language.
The girl′s name is the oriental spiritual house surrounded by incense, the altar dedicated to heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history. It was named by the girl′s biological father, who personally ″asked the gods″ to give the girl.
The girl′s surname, like a vessel for mountain springs, is quietly carried in family memories. Like an ancient vessel, passing on rivers and memories from generation to generation.
The girl, the center of the name, is the bridge between heaven and earth, a character that can divide the ′light′ into seven languages.
Girl, the last word of the name is the most devout expectation of the ancients when they prayed for rain, with continuity and compassion, that is, the language that plants understand best - the grace that continues to fall.
The girl′s English name comes from her favorite cartoon when she was a child.
That cartoon tells the story of a young beast born from the Pride Land and a shadow growing up from the exile tribe when the moonlight shines on the desert border, and before the roar begins, they learn to hear each other. That name comes from an old grudge and a new alliance between the desert and the grassland, the daughter of a lion cub, who crossed the ′pride′ and ′shadow′ to mend the rift of her ancestors.
The Lion King cartoon, the first episode, was released in 1994.
In that year, the girl was 5 years old.
The girl′s mother, with the girl and the girl′s brother, went to the cinema together and watched the cartoon.

That cartoon was the first time in a girl′s life that she went to the cinema.
The girl remembered that at that time, when the movie was about Simba′s escape, everyone in the cinema, each of them, was crying softly.
But, girl, no.
The girl, frowning her brows, looked at the one, the ′self-directed and self-acted baboon′ on the tree, and what she thought in her heart was ′this baboon, this is, is it acting for ′whom′?″
Until, the baboon named ′Rafiki′, caught the ′leaves′ brought back by the colorful wind, he was sure that he was still alive.
Then, Rafiki found Simba, who was still in exile.
However, Rafiki appeared in the world of Simba in a ″very illogical″ way.
Until Simba finally couldn′t help but ask Rafiki, he asked, ″You knew my father?″
Rafiki answered Simba with an attitude that still made the girl feel that this baboon could speak ′well′.
He, says
「Correction — I know your father.」
Simba replied with an unhappy face, He, he said, ″I hate to tell you this, but... he’s dead.」
Rafiki still used a kind of attitude that still made the girl feel that this baboon could speak ′well′, answering Simba,
He, says
「No.」
Simba still replied with an unhappy face, and He, he said, ″He died. A long time ago.」
Rafiki still used a attitude that still made the girl feel that this baboon could speak ′well′, answering Simba,
He, says
「No.」
Simba started with some impatient answers, ″Look, I know what I saw.″
Rafiki still used a attitude that still made the girl feel that this baboon could speak ′well′, answering Simba,
He, says
「Ha ha ha! Wrong!」
Simba still replied with an unhappy face, and He, he said, ″What do you mean?″
Rafiki still used a attitude that still made the girl feel that this baboon could speak ′well′, answering Simba,
He, says
「He’s alive.」

Simba was shocked.
Simba asked with a puzzled face, he, he asked, "Alive? How can that be?」
Then, in a very unreasonable way, the baboon Rafiki led Simba to a pond deep in the woods.
Rafiki still used a attitude that still made the girl feel that this baboon could speak 'well', answering Simba,
He, says
「Look!」
Simba looked at the water surface of the pond and replied with an unhappy face, He, he said, "What do you see?"
Rafiki still used a attitude that still made the girl feel that this baboon could speak 'well', answering Simba,
He, says
「Look Harder!」
Simba once again looked at the water of the pond and replied with an unhappy face, "That's my reflection."
Rafiki still used a attitude that still made the girl feel that this baboon could speak 'well', answering Simba,
He, says
「No. Look harder!」
The reflection on the water surface of the pond slowly, slowly, slowly turned into the face of 'Mufasha'.
Simba's face was full of surprise, and he said in disbelief, he said, "Dad?"
Rafiki still used a attitude that still made the girl feel that this baboon could speak 'well', answering Simba,
He, says
「You See? He lives in You.」
Mufasa's figure gradually appeared in the clouds.
He said to Simba,
He, says
「Simba.」
Simba looked up at Mufasa's figure in the clouds, and he said with an incredible tone, "Father?"
Mufasha's figure, the outline in the clouds, became more and more obvious,
He said to Simba,
He, says
「You Have Forgotten ME.」
Simba was still looking up at Mufasa's figure in the clouds, his face was full of panic, he said, "No! How could I?」
Mufasa's figure, in the clouds, had become very three-dimensional and very

clear, He said to Simba,
He, says
「You Have Forgotten WHO You Are, and so Forgotten ME.」
He, he continued,
He, says
「Look INSIDE Yourself, Simba.
You are MORE than What You Have Become.
You MUST Take Your Place in The Circle of Life.」
Simba was still looking up at Mufasa's figure in the clouds, his face was full of panic, his eyes were full of tears, and he said, "How can I go back? I'm not who I used to be.」
Mufasa's figure, the outline in the clouds, was still very three-dimensional and very clear, he, speaking earnestly, said to Simba,
He, says
「Remember WHO You Are.
You Are My SON, and The One True King.」
Mufasa's figure, as the clouds rotated, began to move backwards and gradually disappeared, and he, word by word, said to Simba very clearly,
He, says
「Remember Who You Are.」
Simba was still looking up at the figure of Mufasa who was gradually disappearing in the clouds, his face was full of panic, his eyes were full of tears, he said, "No! Please! Don't leave me!」
Mufasa's figure, as the clouds rotated, began to move backwards and gradually disappeared, and he, once again, word by word, said to Simba very clearly,
He, says
「Remember！」
Just as Simba lowered her head and muttered to herself, she repeated the sentence "Remember..."
Rafiki suddenly became unguarded, and with the wooden stick in his hand, he slammed it hard at Simba's head, slapping hard.
Simba's face was full of incredulity, rubbing his brain that had just been knocked hard, and said to the strange baboon, he said, "Ow! Jeez, what was That for?」
Rafiki still used a kind of attitude that still made the girl feel that this baboon could speak 'well', answering Simba,
He, says
「It doesn't matter. It's in the Past！」
Simba was still, full of incredulity, rubbing his brain that had just been

knocked hard, and said to the strange baboon, "Yes, but it still hurts."
Rafiki still used a kind of attitude that still made the girl feel that this baboon could speak 'well', answering Simba,
He, says
「Oh yes, the Past can hurt.
But the way I see it, you can either Run from it, or learn from it.」
The girl, who was 5 years old that year, was sitting in the cinema, she was full of anger, staring at the strange baboon with vicious eyes, what she thought to herself was "This 'monkey' is very problematic! It's really problematic! I must go catch this 'monkey'!"
The Lion King cartoon, episode two, was released in 1998.
In that year, the girl was 9 years old.
It was in this year that the girl decided on her "English name".
Girl, not because in that cartoon, "Simba" is called "Kiara", so she got this name. She didn't like Simba's gentle voice when she called out to Kiara.
It's because of that baboon!
The girl, since she was 5 years old, has been playing the video of "The Lion King - Episode 1" all the time, constantly, continuously, continuously. That's the girl's favorite cartoon, she hates all Disney's 'Princess series' cartoons.
Girl, since she was 9 years old, she has been feeling that in that kind of cartoon, Simba's pronunciation has a 'soft' feeling.
However, when the baboon, on that tree, was 'talking to himself' by himself.
The 9-year-old girl that year, just like four years ago, frowned and looked at the 'self-directed and self-acting baboon' on the tree, and what she thought in her heart was 'this baboon, this is it, is it acting for 'whom'?"
The 9-year-old girl that year, just like four years ago, frowned, looked at the one, "directed and acted baboon" on the tree, her heart was full of anger that she didn't know where it came from, her face was flushed with anger, she grabbed the remote control's hands, because of anger, constantly, constantly, constantly trembling.
Even though Rafiki still uses one, it still makes the girl feel that this baboon can speak 'well' with the attitude of not being able to speak 'well', talking to herself,
He, says
「Kovu, Kiara, Together?」
When the girl heard it, that baboon used a very ancient, but it was provoked in ten ways, and the pronunciation was completely different from Simba's, that "Kiara", at that moment, the girl, who was already full of anger, jumped up from the sofa in an instant, and she was lying on the TV.
In that cartoon, Kiara said something to Simba, she said, "You will NEVER

become Mufasa!"
At that moment, the girl, for the first time, liked, no, it was deeply "in love", the Disney cartoon series, the "first", the character of "princess".
That year, the girl was 9 years old, and she was full of anger, and after watching the entire cartoon, she lay on the screen, waiting for the various "lists" that would always be skipped.
In the girl's hand, holding the remote control, ready to press pause at any time! Look at that baboon, what is its name!
Until the screen, the "name" she had been waiting for for a long time appeared on the "list". The angry girl, holding paper and pen, put that 'name' in the English letters she only knew. Word, word, word, carefully copied.
The girl's English was not good that year, she worked very hard, repeatedly, continuously, continuously, continuously, carefully confirming that she had copied "three times", and she did not make a mistake.
The girl was still full of anger, she used her hands to hold the 'name' she had copied down, her mouth was muttering words, gritting her teeth, constantly repeating, the strange baboon's 'pronunciation' of this name.
Three minutes later.
The girl made up her mind, she told herself that she wanted to use this 'name' as her 'English name'.
In girls' culture, parents do not use "English names" as "Give Name" to name their children.
Every child will choose their favorite "English name" before English class.
"Kiara", the girl, has been used since that moment of that year with full of anger and continues to this day.
The girl's mother once told the girl about the girl's birth process.
At that time, the girl's mother was in the bow of a fishing boat in the Land of the Rising Sun, in the largest hospital. The second outpatient building, in the delivery room on the seventh floor. All the obstetricians and gynecologists, for the first time, all gathered together, all of them, at the same time, guarded outside the girl's mother's delivery room, all the doctors, tried every way, the girl just didn't want to be born.
The girl's mother tossed and turned like this for twelve hours.
No matter how much the doctors try their best, girls are still unwilling to be born.
Suddenly, at the critical moment of the intersection of light and black, no medicine was given.
The girl came to the world - it was the last night of spring, at 10: 23 p.m., the moon was not yet full, and the city lights were lit up.
Suddenly, with a "pop", the girl was born.

The doctors were caught off guard by the girl, and almost didn′t have time to catch the girl who suddenly pushed the door out.
The girl′s cry resounded throughout the building.
The girl′s mother always said that every time she took the girl to get vaccinated, the entire hospital, just by hearing the crying, knew that she was coming.
The girl′s mother, who often joked, told the girl that the girl′s crying when she was a child always produced a long echo in that valley.
The girl′s mother often said that she felt that the girl′s crying might cause a landslide.
Moreover, the girl always cries for a long time for no reason, but no matter how long she cries, it is still as loud as ever.
It was a late spring moon night, and darkness was about to turn the pages.
At that time, the last drop of dew in April was dripping at the junction of the sun and the moon.
That year, the girl′s mother′s father, and her brother.
The two of them, suddenly, together at the same time, decided to quit smoking.
So, whenever people come to worship and ask the two of them, how many years they have quit smoking, the two of them will call the girl, and they will ask the girl how old she was back then. That is, the number of years they quit smoking.
The girl′s teeth have been very untidy since she was very young, and her teeth are two incisors of ″big buck teeth″, which are almost ″90 degrees″ outward.
Her other teeth are arranged in a ″wavy″ shape, and her canines are sharp, but they are visually independent of the other teeth.
From a very young age, the girl has been constantly looking for a dentist, hoping to ″correct″ her teeth.
Since she was very young, the girl has been constantly rejected by countless, innumerable, countless dentists. They said that the girl′s dental condition was too complicated, so no dentist was willing to help her with orthodontics.
It wasn′t until the girl′s third year of college, ″three months″ before her uncle passed away, when the girl was selling wine, after being introduced by a ″guest″, she finally found a doctor who was willing to straighten her teeth.
The dentist, he was on the fishing boat of the Sunrise House, the teacher of all the authoritative dentists.
The dentist′s surname and the last word of the girl′s name echo each other, the same ″pronunciation″, the only difference is the dentist′s surname, there is no rain in the sky.
The dentist′s surname is the juxtaposition of two trees, the beginning of the

forest, the whisper between the trees, the place of shade, the settlement of life.
In the middle of the dentist′s name is a colorful fabric, rich and delicate, representing prosperity, glory and brilliance.
The last word of the dentist′s name is glory, honor, the leaves shining in the sun, and the dead wood returning to spring.
The dentist was a tree, weaving a life like a brocade, and finally, with the glory of the branches and leaves, it stretched out to the sky, and in the shade of the tree, the colorful branches and leaves were glorious.
The dentist asked the girl to remove the ″molar″ that was not taken care of, so some of the yellowish ″molars″ that were already in use were removed.
The dentist surgically made a small hole in the lower left side of the girl, a ″new″ white ″molar″ lying deep in the girl′s gums, and the size of the hole was only enough to fix ″one″ braces.
Then, the dentist let the ″new″ white ″molar″ that was originally ″lying down″ deep in the girl′s gums pull it out abruptly and slowly.
Then, the dentist slowly changed the ″new″ white ″new molar″ that was originally ″lying down″ deep in the girl′s gums from ″lying down″ to ″standing″.
Then, the dentist let the white ″new molar″ that ″stands″ up slowly and steadily ″sit″ down the ″position″ that the dentist and the girl hope for.
Yes, that dentist really succeeded.
The girl′s braces were worn for six years.
Just as the girl was wearing braces, she gradually became more and more ″good-looking″, and she became more and more confident.
On 29/7/2014, the girl finally mustered up the courage to have ′rhinoplasty′, and her facial features gradually became deeper and more three-dimensional.
After the operation, the girl clearly felt that her thinking logic was ′unblocked′.
On 6/2/2016, the girl once again mustered up the courage to have her double eyelids cut and opened her eyelids. After the operation, the girl′s ″vision″ broadened.
31/01/2019, the girl, finally made up her mind to wear her original, very, very, very high hairline. Downwards, a ″reverse facelift″ surgery was performed.
The girl, and the girl′s doctor friend, discussed the conclusion that the proportion of the girl′s face, from the chin and the tip of the nose, to the hairline, is perfectly presented 1:1:1. After the operation, the girl′s whole person′s ′aura′ changed from an ′affinity type′ to an existence that cannot be easily approached, which is called ′only from a distance, not to be played with′. 』

The girl herself didn′t really understand. However, she is completely and doesn′t care about other people′s opinions.
The girl didn′t think too much at the time, she simply decided to look good.
On 4/3/2121, the girl had another operation.
The girl had ″liposuction″ surgery on her ″arms″ and ″thighs″.
After all the surgeries were completed, the girl′s doctor friend always jokingly said, ′Girl, it′s his ′walking commercial′″.
However, after the girl, the girl′s doctor friend, he told the girl many times, he said, ″Girl, after you, I have never had such a successful case again.″
However, the girl′s doctor friend, he always said, ′He doesn′t remember the details of every operation he performed on the girl. However, at the moment, he always knows that which place, which angle, which needle, and which line should be changed and need to be ′fine-tuned′. In every operation. He used the needle and thread he was used to, as well as the angle, in a ′completely different′ way, to complete every operation for the girl.″
Therefore, after the girl has completed all the surgeries, no one can judge the girl′s ″origin″ through her ″appearance″. Some people say ′mixed race′, some say ′very old′. Even people from the same land as the girl have no way to judge the girl′s ″origin″ through their ″appearance″.
All people cannot judge a girl′s ″origin″ through her ″accent″. Some people say ′mixed race′, some say ′very old′. Even people from the ″same land″ as the girl have no way to judge the girl′s ″origin″ through ″accent″.
However, the girl didn′t care at all, she just felt that when she looked in the mirror, she would be in a good mood.
However, other people′s ′opinions′ of girls, girls, never care, it should be said, girls, ′not listening at all′.
One afternoon.
That day was ′Christmas′.
When a girl thinks it′s just a daily ′follow-up visit′.
The girl lay down on the ″diagnosis chair″ as usual, and the dentist looked at the girl′s teeth.
Suddenly, the dentist′s eyes were full of tears as he looked at the girl.
It was half past two in the afternoon.
The girl, before she could react, looked at the girl with tears in his eyes, and said to the girl in a slightly trembling voice, he said, ″Girl, Merry Christmas! We succeeded! Today, let′s ″remove″ all your braces! Your treatment is over! Just consider it your ′Christmas gift′!″
The girl, before she could react, looked at the girl with tears in the dentist′s eyes, and he cried.
The girl′s eyes were suddenly full of tears, and she cried when she looked at

the dentist.
The girl finished removing her braces at half past three in the afternoon.
On the day the girl's orthodontic treatment ended.
The dentist asked the ladies at the counter to wrap a red envelope of "6,000 yuan" for the girl.
The girl, before she could react, the dentist walked straight to the right of the girl, he was smiling, his eyes were still filled with tears, his tone was very gentle, and he said to the girl, he said, "Girl, this 'red envelope' is my 'private' for you. Just take it as a 'blessing' to you!"
She stretched out her hands and respectfully took the warm 'blessing', she used both hands to press the red envelope bag tightly above her heart, she took a big mouth, breathed heavily, and felt the warm 'blessing'.
The dentist was standing in front of the girl, his hands were in the pockets of his doctor's white robe, and he smiled warmly, watching the girl do all this.
Finally, the dentist gave the girl a very warm and deep hug, and the two of them cried again at the same time.
The girl's braces were worn from October 9, 2012 to December 25, 2018.
The dentist, he once told the girl that he had been a dentist all his life, and the girl's 'case' was the only 'most difficult' case in his entire career. He told the girl that when he needed to go on a global 'lecture tour', he would always bring the girl's 'case', and after the speech, it would always cause a 'heated discussion' in the audience, and he would always be surrounded by the crowd after the speech.
To this day, during the girl's annual follow-up visit, the dentist still told the girl this way, and still told the girl that to this day, he has never encountered any case that is more 'difficult' or 'complicated' than the girl.
The dentist often joked with the girl, saying that the way the girl's teeth were arranged was basically the level of an "alien", or a legendary "sea monster".
Then, the dentist and the girl, the two of them, looked at each other and laughed at each other.
The dentist, he loved Scuba Diving when he traveled around the world and gave lecture tours. At the same time, the dentist will also bring a special camera to take pictures of the beautiful scenery under the sea and make a "calendar" that belongs only to this clinic.
Girls have always liked those "beautiful photos", so to this day, every annual follow-up visit, she still takes a "treasure" book.
The sweat of her hands and feet is constantly dripping 365 days a year.
Girl, since she was very young, the whole book she wrote would get wet, and the handwriting would be "blurred" by sweat, she had to put on a "handkerchief" to be able to write, and her handkerchief had to be replaced

every half hour, because if she didn′t change it, the handkerchief would start to drip.
Girls, from a very young age, will leave very obvious ″water marks″ footprints wherever her feet have stepped.
Until one year.
The girl finally fell because of her slippery steps.
According to the HDSS (Hyperhidrosis Severity Scale), the girl′s sweating symptoms of sweating feet are ′4 points′.
That hospital was on a fishing boat in the Land of the Rising Sun, a white-clad palace in the northern city, a hospital affiliated with the academy that carried countless doctors′ training and clinical challenges.
So, the girl underwent a ″antiperspirant surgery″ of ″foot sweat″, the surgical posture was lying on her stomach, and the GU doctor performed an endoscopic operation on both sides of the spine of the girl′s waist, so the girl′s feet were finally dry.
It was July 15, 2021.
Then, the girl found a doctor who was also a doctor with her, who was a TS doctor, and the TS doctor confirmed that the girl′s sweating symptoms were ′4 points′ according to the HDSS (Hyperhidrosis Severity Scale).
That hospital is a medical sanctuary built in the name of compassion on a fishing boat in the Land of the Rising Sun, and the medical gate established by the compassionate in the north allows the body to experience blades and rebirth.
So, the girl underwent an ″antiperspirant surgery″ with ″sweaty hands″, the surgical position was lying down, and the TS doctor performed an endoscopic operation from the middle of the girl′s ribs on both sides, so the girl′s hands were finally dry.
It was October 12, 2021.
However, two years later, the girl′s ″sweaty hands″ symptoms recurred again.
The girl once again found the doctor who was also her doctor, it was a TS doctor, and the TS doctor once again confirmed that the girl′s sweaty hands were ′4 points′ according to the HDSS (Hyperhidrosis Severity Scale).
That hospital is still a medical sanctuary built in the name of compassion on a fishing boat in the Land of the Sunrise, and the medical gate set up by the compassionate in the north, but allows the body to experience blades and rebirth.
So, the girl once again underwent an ″antiperspirant surgery″ with ″sweaty hands″, the surgical posture was lying down, and the TS doctor performed an endoscopic operation from the middle of the girl′s ribs on both sides, so the girl′s hands were finally dry.

It was June 10, 2023.
She didn′t like to trouble others, she had always done the operation alone, she didn′t care at all, because she clearly knew that she couldn′t die, she couldn′t die, she couldn′t die, and she was not allowed to die.
But the girl′s sweat is still a partially metastatic sequelae.
Until today.
The girl′s entire chest and entire back were still sweating 24 hours a day, and the girl′s clothes always looked like they had just been soaked in water, but she didn′t care.
From the girl, the one who left her name to her mother′s lineage, his surname is like the earth waking up after a rainstorm, carrying the power of torrent and tranquility. That′s the word from the ″Water Clan″ -
However, in the girl′s native language, it is not a trickle of water, but a deep blue ″flood″ that can destroy the earth. He has three children.
Girls grew up and thrived in her ″matrilineal family″.
First of all, it is the brother of the girl′s mother, who has played the role of a father throughout the girl′s life. His appearance was also very similar to the old man sitting in the wisteria mist, holding a duster, with a beard like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern, except that he had no beard. Everyone who came to that room and offered incense said the same thing.
The girl′s biological father, when she was in junior high school, went to a city surrounded by the aroma of winemaking and the sound of cliff prayers. The wind, with its foreign glass window grilles, also blew through the city with the salt on the forehead of the prayer. The girl′s biological father, there, has a new family. So, the girl′s newborn father said nothing, and left, nothing. In this way, the girl′s mother, the girl, and the girl′s brother were abandoned.
Since then, the girl′s family has never heard any news from the girl′s biological father.
Girls, during all the period of schooling in life, will always be bullied. She didn′t know why, she only remembered that the teacher, always with her classmates, smashed her with a basketball, she didn′t hide, she just stood silently, holding back her tears. Her kettle, always, would be added to the mop hand wash. Her tables and chairs are always splashed with water.
Teachers, never stopped. Girls, always clean up silently. The girl thought to herself, maybe because her grades were not outstanding.
The girl, once in her fourth year of college, went to the hospital once, and on the way to study, she had a serious car accident, she was riding a motorcycle and was hit by a huge bus. When the girl rolled around a few times and opened her eyes, the huge wheels of the bus were tightly pressing against the

girl′s face. As long as it is ′three centimeters′, the girl will be liberated. The girl′s advisor was an older lady, and she just said lightly, she said, ″Girl, since you are not dead, you are absent from work.″ Yes, girl, pawned. Therefore, she studied for a whole year longer than others.
However, whenever a girl is injured or bullied.
No matter how far away the distance is.
The girl′s mother′s older brother, always, was the first to arrive, comforted the girl, collected evidence, and warned those who bullied the girl.
He is the wing of the whole family.
However, in the third year of the girl′s college.
The older brother of the girl′s mother, he was called by God. He, without any pain, just for a second, suddenly left them.
Before he left, he seemed to know that he made a special call to call back the girl who was studying in other places. He made a cup of tea for the girl. He made many requests for the girl to ensure that the oriental spiritual house surrounded by incense was dedicated to the altar of heaven and earth and the ancestors. That building was built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history. Subsequently, it can operate normally.
The girl, at that time, I don′t know why, but I just remembered it silently. He has two daughters who are older than the girl.
He also said to his eldest daughter, who was about to get married within three months, he said, ″My precious daughter, Dad, can′t hold your hand and walk down the red carpet. When the time comes, you have to walk steadily and slowly. You must remember to walk with your head held high!″ The girl′s eldest cousin, like the girl at the time, didn′t know why.
The girl′s mother′s brother was also three years before he left. He tidied up all the houses where he lived, his wife, and his daughters by himself. Make sure there are no leaks, no danger.
After the death of the girl′s mother′s brother, during the mourning period.
The girl is always alone, in the middle of the night, night, night after night, guarding the ′once′ and ′only′ salvation in her life.
In the deep mountains of every late night, the girl knelt alone, her hands were constantly stroking, constantly stroking, the sleeping ′transparent refrigerator′ that was her only salvation.
The girl kept asking, all the time, she asked, ″Uncle, where are you going? Can you take me with you?″ If you are not here, what can I do to protect myself? Get up, just like before, and say you′re joking with me, okay?″
According to the tradition of fishing boats in the Land of the Eastern Sunrise.

Girl, guarded forty-nine nights.
Then there is the girl′s mother. The two of them were not close before.
The girl′s mother was very hostile to the girl while she was still out of town and in college, and she often argued with the girl verbally or physically.
The girls of that period used different methods many times to try to push themselves into the river of the underworld with their own hands.
However, she never succeeded.
Every time, the girl who woke up from the coma, her phone, was blank. No one ever cared about her. She didn′t show up at school, but her teachers and classmates didn′t care. The girl at that time had no family and no friends.
Every time, when the girl wakes up, there are only two cats sitting on the girl′s chest. One left and one right, his eyes were straight, staring at the girl!
The girl has an indescribably strong connection with those two cats.
Until the girl, the failure of the first marriage.
The girl′s ex-husband didn′t say anything, he just took a lawyer and two witnesses, handed the girl a divorce agreement, and asked the girl to sign it immediately.
The girl and the boy met on the bow of a fishing boat in the Land of the Sunrise.
One of the boys at that time came from a country rich in spices and lotus flowers in the south, where temples and pagodas stood like rainforests, and gods danced with monkeys and smiled, becoming the language there. It was a place where the sun was always damp, and the old king was still looking over the golden temple to look at the wives of all people.
The boy and the girl, the two of them, met each other′s ex at about the same time. also got married at about the same time. Also at about the same time, divorce.
Then, the two of them, at the same time, out of boredom, met on the Internet.
The girl and her mother during the period when the girl′s marriage was frustrated. The two of them suddenly reunited. Now they are very close. It seems to make up for the time I missed in the past.
The girl was not angry.
The girl′s mother, who later traveled far away, stayed on the coastline near the Caribbean Sea full of pink sunsets, building a life with a new partner. The people there speak with a sense of rhythm, as if every word is dancing. She started again, another journey, in a city close to the tropics, where people lived in Spanish and with smiles.
In particular, the girl left the fishing boat in the land of the rising sun for the boy.
Girls are often, alone, in the kingdom under the glass dome.

When boys and girls are often separated, they are often separated. They are very busy with each other and do not have time to contact each other every day.
Especially on the shoulders of boys, carrying the burden of their lives.
The girl respects the boy′s time very much, and she won′t be angry that he didn′t call her.
During that time, the girl and her mother, they often talked on the phone.
Whenever the girl′s mother apologizes to the girl repeatedly for the past.
The girl always said with a smile, she said, ″It doesn′t matter, it′s in the past!″
However, the girl′s mother always said with a sense of guilt, she said, ″yes, but it still hurts.″
The girl, always, replied with a smile even more, she said, ″Oh yes, the past can hurt. But the way I see it, you can either run from it… or learn from it! 」「 Let’s just look forward and leave the past behind. Just let the past be the past. 」「 Yeah, history is pain — it’s like a fireball. If we keep carrying it, we’ll just keep getting burned. So we need to put it down first. Only then can the wound begin to heal. 」
So, now they are intimate.
The girl′s mother, there is a girl, and there is also a girl who is always mistaken for the brother′s brother.
Then there is the younger brother of the girl′s mother.
In the older brother of the girl′s mother, ten years after leaving. He suddenly announced that he was going to take over, and originally, mainly with the assistance of the girl′s brother and the girl′s mother′s father, they jointly guarded the Oriental spiritual house surrounded by incense, which was dedicated to heaven and earth and the altar of the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
One day, after a grand ceremony of prayer for everyone, he called the girl and her ex-husband, who was still dating at the time, to the coffee table.
He, sitting in the main seat, he handed it to the girl, and the ex-husband in the girl′s relationship, each with a cup of tea. He, suddenly, said loudly. He said, ″Girl, from today onwards, I will take back your room. There is no way out in your life. If you quarrel in marriage in the future, you must endure it. Because, you don′t have a mother′s family. You have no roots either.″
The girl, trembling and holding back her tears, got up and left without saying a word, ran to the edge of the cliff alone, and cried. He has a son and a daughter. Both children are younger than the girl′s younger brother.
The girl is the ′third′ among these six cousins of her generation.

They have six children and grew up together. Closer than sisters.
Two years later, the girl′s birthday was just a week old.
On the girl′s birthday, starting three weeks ago, the girl′s personality seemed to change in an instant.
The girl began to lose her memory easily, and she often forgot what she was doing when she turned around.
The girl began to hold the little thing of ′sesame and mung beans′, and he, holding the boy, kept arguing, continuously, continuously.
The girl began to care less about the details of life, and he didn′t like to eat the food she originally liked.
Girls, always in the dead of night, suddenly lose their temper with boys, no matter how much the boy hugs the girl, he will only get more and more angry.
Girls, always in the dead of night, suddenly lose their temper with boys, no matter how the boy hugs the girl, he will only roar louder and louder.
The girl, at the beginning, also realized that her behavior was very rude, she ran to the neighbors of each household, apologized in person, and bent down on her waist, saying that she knew that she had done something very bad, and the girl was very sorry to everyone.
Until late at night another day.
The girl, in the dead of night again, suddenly lost her temper with the boy, no matter how the boy hugged the girl, he just roared louder and louder.
That night, He succeeded.
That night, because, for more than three hours, he yelled non-stop, continuously, continuously, continuously, continuously, continuously, and repeatedly said many, many, many heavy words to the boy.
The police came, a man and a woman.
The police man, led the girl into the room, separated him from the boy, and comforted him.
The policeman, before leaving, yes, he, blinked his right eye.
So, the boy and the girl, because of the violent quarrel, decided to separate the two places and calm down with each other.
The girl, alone, returned to the fishing boat at sunrise. She was penniless.
The boy, reluctantly, gave the girl two hundred euros and a one-way ticket with a reluctant face.
The girl knew that the boy had tried his best.
Boys′ various accounts, starting without a reason, cannot be entered.
Girl, before leaving the land where exile and charism meet.
The boy solemnly promised the girl that he would continue to keep in touch with the girl after the girl arrived at the fishing boat in the Land of the

Sunrise.
The boy said that the two of them did not break up, but were calm down with each other.
The girl also made the same promise to the boy.
The girl, holding the boy she loved so much, with tears in her eyes, said to the boy, she said, "My love. As I told You Before. You have My Words: No Matter What, I Will Always Come Back To You. AS ALWAYS.」
In the girl, leave, exile at the junction of charism, three days before.
Boy, sometimes talk to the person who sewed his clothes and has not stopped needling.
The boy said that he needed some psychological comfort from his blood, because the matter of being "separated" from the girl made him terrified and overwhelmed.
Girls, boys are completely understandable.
Just when the girl was using her mobile phone, checking the manuscript, to "this page" and "this line".
At this time, "this broken book" has already completed most of the "main structure" due to "time" and "space", constantly "jumping".
Girl, usually use a white iPhone 12 Pro Max, the phone case is "CASETiCFY" with MegSafe function, the black border, the pattern on the back of the phone case is a "100 dollars" pattern, this phone case, is the "Notes" built into the mobile phone before the girl met the boy, to write "this book".
For nothing else, it's simply that the girl finds it 'convenient'.
The girl, alone, sits on a fishing boat in the land of the sunrise.
The girl was at her eldest cousin's house, on the warm bed that her cousin had prepared for her.
The girl hadn't slept for the "third day", and she was frantically sorting out the manuscript of "this book" day and night.
Her ears were on either side, wearing her AirPods Pro, she turned on the headphones to the loudest sound, which was her habit, she played it over and over again, she was writing "Chapter 5 - II", "Auschwitz Mass Grave", and her soul was broken, and she was listening to the classical music of the "Satanic Theme".
The song is called "On the Nature of Dayligh— Song by Max Richter, 2004."
The girl, alone, sits on a fishing boat in the land of the sunrise.
The girl hadn't slept for the 'third day', she was writing 'this book' frantically day and night.
The girl, her eyes are empty, she is not sure, she is not sure, she is not sure, whether she drinks water, she doesn't care at all, she only knows that she is

still 'alive', she can still 'write'.
Just a moment before sunrise.
God, here comes.
He said nothing.
The girl is sorting out the "line" of "this chapter".
The girl is using it, she doesn't usually use much, her MacBook Air, 13-inch, 2020, M1, Rose Gold, her computer wallpaper, is the only "family portrait".
The girl's "mobile phone" and "computer", her two screens, flashed frantically at the same time, and all the keyboard functions and the built-in functions of the App were all at the same time, and something abnormal happened.
The girl's "mobile phone" and "computer", as well as the login password, are the "birthdays" of the boy she loves so much, and she has never changed her password since the first day she met the boy.
Boys have always known that the girl's "mobile phone" and "computer" "login password", boys sometimes use the girl's computer, and the girl doesn't care at all because there is "no secret" between them.
This time, it was the 'second time'.
The girl just smiled coldly.
Girl, in front of God.
The girl, slowly, turned on the software she used to "check for typos", and the girl's mother tongue is "Traditional Chinese".
However, the girl's academic performance has always been very bad.
In the first semester of the girl's college days, her "Chinese" was directly "pawned" by "fifty-three points".
Yes, the girl's grades are 'so bad', and she herself is 'never taken seriously'.
After a while.
The girl, slowly, turned on the software she used to "check for typos", and the girl's mother tongue is "Traditional Chinese".
The girl used her "ChatGPT" to check for her, and even she couldn't tell the difference, and even she wasn't sure whether it was a "verb" or an "adjective" grammar.
However, after checking, the girl did not "change the wrong vocabulary" used, she only corrected the "part" that was really "too outrageous" typos, and she "completely" didn't know the other parts, nor did she want to know what the hell "grammar" was.
She wasn't sure, but as long as the girl felt that she could understand it, she would skip it.
She did this from the "first line" to the "last line" of "this broken book".
The girl just wants to use her own way of "understanding" to record "this

broken book".
The girl just wants to use her own way of "understanding" to complete this "broken work" given to her by the Lord.
Girls are just a mentality of 'crossing things'.
The Lord only told the girl to 'record,' and she 'recorded.'
In other words, it is very likely that there is a problem with the "translated version" of the "translated version" that "you guys" are reading.
Because, the girl's 'manuscript itself' is 'a problem'.
However, the girl "didn't care at all".
The "translated version" of the "translated version" in your hands was also translated by the girl's "ChatGPT".
The girl's language level is very limited.
Because the girl's academic performance was so bad, and the Lord was really annoyed, she had no mood or time, and she always felt that 'almost' was enough to check word by word.
Girl's "ChatGPT", it may be a girl's
The usage habit is "broken", just like "you" mobile phones will be different due to the user's habits.
Therefore, sometimes, after the girl has checked her "ChatGPT", she occasionally opens it herself and takes a look, and she will still find "quite a few typos".
All in all, there are a lot of girls' 'Word' files, and the girl 'doesn't understand at all', and she is 'not interested at all' in understanding the 'red underline' and 'blue underline', so she has no 'intention' to correct it at all.
The girl "doesn't understand at all" and is "not interested at all" in understanding the "red underline" and the "blue underline" "Word" file, which is made into a "translated version" of "reading" in "you" hands.
Yes.
If 'all of you' have read this far and are still trying to find the 'correct version'.
The girl can only answer 'you guys', and she herself doesn't know which version is the 'correct version'.
Because the girl "doesn't understand at all", let alone "intends to understand", on her "Word", those "red underlines" and "blue underlines" that are "everywhere" represent "what does it mean".
The girl smiled coldly.
The girl, directly in front of God, copied and pasted the chapters she needed from her "ChatGPT" to her computer "Word".
Then, her expression changed from "cold" to "completely expressionless".
The boy, his face was full of pampering, but his face was full of reluctance, he held the girl he loved so much that he held it in his arms, with tears in his

eyes, he said to the girl, he said, ″My girl, I′m not an easy person, and you′ve always know that. I hope you can think more about yourself during this time when we are about to be separated. I know you are real, really, really love, love, love me very much. However, I also know that you really love, love, and love your furry friends. Sometimes, I feel a little jealous of ′your cats′. I′m actually really, very, very scared, once you come back to your cat, you will choose ′don′t want us′!″

He held the girl he loved so much tightly that he held the girl he loved so much in his arms, and his tears began to drip heavily, dripping, dripping, continuously, continuously, continuously, falling from his eyes, he said to the girl in a trembling tone, he said, ″My Girl, here′s what happened. You once cried very, very, very heartbreaking, and told me that your only ′cat son′ was sick and needed a lot of care. If you choose ″we″, in case we need to move, or I am the same as before, occasionally wandering to different countries. In this way, it is really unfair to your cats. But if you don′t choose ′us′, then I think I will lose the ′only light′ in my life.″

He held the girl he loved so much tightly that he held the girl he loved so much in his arms, and his tears began to drip heavily, dripping, dripping, continuously, continuously, continuously, falling from his eyes, he said to the girl in a trembling tone, he said, ″My Girl, here′s what happened. Although, since we met, our quarrels have never stopped. But we were both very firm in each other′s belief that each other was our ′Soulmates′. The only thing you can confirm now is that I have ′never′ been ′truly broken′ because of the departure of ′any girl′ by my side in the past. Even though I was with my ′ex-wife′ at the time, when I ′divorced′ her, I only had ′peace′ in my heart. But for your imminent departure, I can be very, very, very sure that my ′brokenness from the depths of my soul′!″

The girl, her face was full of pampering, but her face was full of reluctance, she held the boy she loved so much tightly, in her arms, her tears began to drip heavily, big drops, big drops, continuously, continuously, continuously, falling from her eyes, she said to the boy in a trembling tone, she said, ″My Love, here′s the thing. I can′t tell you directly why ′things are like this′. But please believe me, you will understand in the near future!″

The girl, her face was full of pampering, but her face was full of reluctance, she held the boy she loved so much tightly, in her arms, her tears began to drip heavily, big drops, big drops, continuously, continuously, continuously, falling from her eyes, she said to the boy in a trembling tone, she said, ″My Love, here′s the thing. The only thing we can do now is to ″cherish″ this ″last time together″ more than ever. Because, ′the future is unfathomable′. However, at this moment, ′we′ are still ′by each other′. This is the ′most

important thing′ now!″
The boy and the girl hugged each other tightly, and the two of them, at the same time, cried and their souls were almost shattered.
The boy also had a phone call with the one in his family, who was always reminded that his name was at the top of the genealogy, and that the person who was the first to learn to be silent was a very short call.
In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and that he was the first to learn to be silent. With one of the boys, the boy had already quietly begun their friendship as early as the turn of the century. In his youth, before he started bleaching, he was already by his side. Both of them said the same thing to the boy. That was a language that girls didn′t understand.
In the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, and that he was the first to learn to be silent. With one of the boys, the boy had already quietly begun their friendship as early as the turn of the century. In his youth, before he started bleaching, he was already by his side. Both of them said the same thing to the boy. They said, ″Boy, I advise you to keep that girl! By all means, you must keep her by your side. No matter what she had an argument with you about some time ago. You should pretend it never happened. When a girl leaves your side, you have to think twice about this. Otherwise, this will be the ′last regret′ and ′last′ in your life, decide.″
Then, in the boy′s family, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and one of the boys, the boy had quietly begun their friendship as early as the turn of the century. In his youth, before he started bleaching, he was already by his side. The two of them cut off the phone after speaking. It was a language that the girl couldn′t understand.
After that trip, a month.
Just in the old year, the night when the page was about to turn around.
The boy took the girl and returned to the fishing boat in the Land of the Sunrise.
The boy told the girl with a guilty face that he didn′t know how to make up for it, to make up for the ′homesickness′ that those girls didn′t say for him.
The boy bought the girl′s ″first″ ″business class″ ticket in her life.
When boarding the plane, the girl stood in front of her seat, her face incredulous.
The boy was full of pampering, looking at the girl he loved so much.
The boy even thoughtfully prepared soft slippers for the girl, and he took out the girl′s ″favorite″ ″slippers″ from his own boarding suitcase with a smile on

his face.
Then, the boy walked to the 'airplane aisle' on the girl's side, and for the girl who was still staring at the 'business class seat' and was 'completely petrified', he put her boarding suitcase into the locker on her head.
Then, the boy's face was full of pampering, he gently grabbed the girl's shoulders with his hands, and he said to the girl in a mischievous tone, he said, "My girl, if you don't sit down, the plane will be delayed in takeoff!"
The girl was flushed, raised her head, pampered with a pampered face, and tears in her eyes, looking at the boy she loved so much.
During that long flight, the boys kept playing with the girls, and they grabbed each other's food.
During that long flight, the girl watched two movies.
During that long flight, the girl watched her first movie, "Constantin - 2005".
While the girl was watching the movie, the boy was full of mischievous faces, and his whole body stepped over the table between the two seats, he put his head on the girl's face, and he asked the girl softly what she was watching.
The girl, with a doting face, gently took off her headphones, she smiled and said in a mischievous tone, returning to the boy she loved so much, she said, "My Love, here's the thing. This movie is called "Constantin - 2005", and I was watching 'my colleague's 'part-time job record'."
The boy's face was full of doubts, he tilted his head, slowly sat back in his position, he still continued to tilt his head, his mouth kept muttering, he said, "Colleague? Colleagues? What does "colleague" mean? Isn't my own 'this girl' the only 'worker'?" He was dumbfounded, and even the bread in his hand fell off.
The girl just looked at the boy she loved so much.
During that long flight, the girl watched the second movie, "Oppenheimer - 2023".
While the girl was watching the movie, the boy was full of mischief again, and his whole body stepped over the table between the two seats, he put his head on the girl's face again, and he asked the girl softly what she was watching.
The girl, with a doting face again, gently took off her headphones, she smiled and replied to the boy she loved so much, she said, "My Love, here's the thing. This movie is called "Oppenheimer - 2023", and I was watching how "Satan" went crazy together at the "same time" and was "collectively brainwashed" in that "people all over the world". How did my 'Satan' brother help my 'other colleague', that is, 'Oppenheimer', use 'two atomic bombs' to drive 'Hitler' crazy!"

The boy's face was full of doubts again, he tilted his head and slowly sat back to his position, he still continued to tilt his head, his mouth kept muttering words, he said, "Satan? Satan? What does "Brother Satan" mean? Is it my own 'girl', she is with 'Satan' or 'friend'? Or did I just drink too much vodka? Did you hear it wrong?" He was dumbfounded, and even the bread in his hand fell again.
The girl just looked at the boy she loved so much.
Just in the old year, the night when the page was about to turn around.
The boy and the girl landed on a fishing boat in the land of sunrise.
The boy first took the girl to the hotel to put his luggage.
After that, the boy took the girl to the "East District" of Taipei to go with a few of his friends, and the girl was also from the Land of the Sunrise on a fishing boat, and the boy's three friends, they said that the boy had quietly started their friendship as early as the turn of the century. In his youth, before he started bleaching, he was already around his friends, and they were as close to each other as 'family'.
The five of them chatted together in a tavern in Taipei's "East District", and the five of them, together at the same time, witnessed the turn of the old year and welcomed the arrival of the new year.
That night, in a tavern, the boy sat to the right of the girl.
The boy suddenly put his head on the girl's right ear, his smile was very warm, his tone was gentle, but trembling slightly, and said to the girl, he said, "My Girl, I have been travelling and living in so many different countries throughout My whole life. But now… I finally realize what "Home" actually means. It is 『You』. Wherever I am, if You are with Me, then it is 『Home』!
To be honest, I've never had this kind of feeling with any of the girls I had before. This is the very first time I am so sure… so certain… that I want to be with You Forever and Ever.
Because You made Me feel — for the first time, from the deepest place of My Soul — that as long as You are with Me, then We can call 『Home』, Anywhere in the world.
I do love You so deeply…
Please… could You promise Me… You will Never Leave Me?」
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much, she replied to the boy in a gentle but firm tone, she said, "My love. Yes. I Promise You that I Will Love You Forever And Ever. And As I Told You Before, I Will Stand Guard For YOU — For All Eternity. You Have My Words.」
The boys looked at each other with girls, and they laughed together, very,

very, very warmly.
The boy's request to the girl, as well as the boy and the girl, the development of the subsequent story is also completely in line with the "song title" of a song by the girl's favorite singer, You Hongming
The song is called "Jewish Love Song — Song by Chris Yu, 2006"
MV URL: https://youtu.be/faSYTtmHaRU?si=VwlMqWnHK61DwQdO —
The lyrics of that song go like this:
'From a love that has passed, it feels as if love never passed at all.
It never went out,
It only grew wilder.
Always in the deep stillness of night,
When the heart will not settle,
I keep thinking of you.
I try to soothe your wounds,
Yet only pierce them deeper.
It is sharper,
And more intense.
If I sing a song, the pain is also joy.
No matter how many "what ifs",
They are all still choices.
Please don't leave.
Please don't leave me.
Losing you,
I lost myself as well.
I am poor because of you,
Yet because of you,
I live a richer life.
Please don't leave.
Please don't leave me.
Sorrowful eyes
Tear language apart.
If you are tired too,
Come back to my side.
Let me tell you to your face:
I miss you.
Loneliness is missing you.
Sadness is missing you.
Even being drunk is missing you.
I try to soothe your wounds,
Yet only pierce them deeper.

It is sharper,
And more intense.
If I sing a song, the pain is also joy.
No matter how many “what ifs”,
They are all still choices.
Please don’t leave.
Please don’t leave me.
Losing you,
I lost myself as well.
I am poor because of you,
Yet because of you,
I live a richer life.
Please don’t leave.
Please don’t leave me.
Sorrowful eyes
Tear language apart.
If you are tired too,
Come back to my side.
Let me tell you to your face:
I miss you.
Don’t leave.
Please don’t leave me.
Losing you,
I lost myself as well.
I am poor because of you,
Yet because of you,
I live a richer life.
Please don’t leave.
Don’t leave me.
Sorrowful eyes
Tear language apart.
If you are tired too,
Come back to my side.
Let me tell you to your face:
I miss you.’
Boys′ friends, all three of them like girls, and girls like all three of them. When the boy took the girl back to the hotel to rest, one of the boy′s friends, he stood on the right side of the girl, and he said to the girl, ″Girl, I have known the boy for so long, I have never seen ′any′ girl, which can make the boy feel like a different person. I hope to entrust the boy to you as a ′friend-

like family', and I hope you can stay by his side forever."
The girl nodded with a smile on her face and agreed.
The next night, the boy took the girl to meet the boy's other three friends.
The boy took the girl to Taipei's "Songshan District" to go with his friends, and the girl was also from the land of the sunrise on a fishing boat. In his youth, before he started bleaching, he was already around his friends, and they were as close to each other as 'family'.
The boy took the girl to one of their friends' house to have a meal with everyone, and their whole family, all of them, in order to welcome the girl's arrival, all of them, prepared a large table of dishes very carefully.
The boy's friend has a very beautiful family, he has a very gentle wife, a very handsome son who is still in his youth, and a beautiful daughter who was studying abroad at the time.
The boy's friend, their whole family, practiced the same religious system as the girl graduated from the university.
The boy's friend, their whole family, believes in the same religious system as the university the girl graduated from, they believe in 'Catholicism'.
That night, the boy's friend explained to the others what "God's chosen people" were.
The girl just smiled the whole time.
The boy's other two friends, the two of them, arrived a little later than the boy and the girl.
All of them, together at the same time, are doing the 'prayer' before the meal.
It was the girl's first "prayer before meal" in her life.
The beautiful wife of the boy's friend, seeing that the girl was too thin, the family kept putting food into the girl's bowl, and they left the best "chicken leg" for the girl.
The girl was flattered and smiled.
It was a very beautiful night, and it was the first time in many years that the girl had tasted the "taste of her hometown".
The boys' friends, all three of them, liked the girls, and the girls liked the three of them.
When the boy took the girl and was about to return to the hotel to rest.
The girl went to the bathroom first.
The girl heard inside that the boy's friend's wife and her child were speaking in the girl's native language, and they said, "The 'girl' the boy brought this time is much more beautiful than the boy's 'previous wife.' And 'this girl', in addition to her beautiful appearance, she also has a 'very special' temperament."
As the girl washed her hands, she smiled warmly from the bottom of her

heart.
When the boy took the girl and was about to return to the hotel to rest.
One of the boy′s friends, who stood to the right of the girl, said to the girl, ″Girl, I have known the boy for so long, and I have never seen ′any′ girl who can make the boy feel like a different person. I hope to entrust the boy to you as a ″friend-like family″, hoping that you can stay by his side forever. We are the boy′s ′family′ in this land, so we are also ′your family′!″
The girl nodded with a smile on her face and agreed, her eyes filled with tears of emotion.
On the night of the third day, the boy took the girl to meet another friend of the boy.
The boy took the girl to Taipei′s ″Zhongshan District″ to be with one of his friends, who was also from the Land of the Rising Sun, and the boy′s friend, he was also a boy, as early as the turn of the century, their friendship had quietly begun. In his youth, before he started bleaching, he was already around his friends, and they were as close to each other as ′family′.
The three of them met at a restaurant that sells ″Thai shrimp″.
The girl pointed to another sign not far away, and she told the boy that the restaurant was opened by her with someone else′s ″partnership investment″, but later, because the girl discovered that there was a partner who would always ″make false accounts″, the girl finally decided to ″withdraw shares″.
During that period when the restaurant was opened, the girl was more unhappy than working in a hospital.
The boy′s friend, he likes girls very much.
The girl also liked it very much, the boy′s friend.
They had a wonderful night.
When the boy took the girl and was about to return to the hotel to rest.
The boy′s friend, he stood to the right of the boy, and he said to the boy, ″Boy, I really, very, very much like the ′girl′ you brought, but you have to tell this girl not to always be cautious that she needs to ′serve others′, she is more worthy of being ′served′ than she is to serve others.″
Then the boy′s friend, he stood on the right side of the girl, and he said to the girl, he said, ″Girl, I have known the boy for so long, and I have never seen ′any′ girl, which can make the boy feel like a different person. I hope to entrust the boy to you as a ″friend-like family″, hoping that you can stay by his side forever. I am the boy′s ′family′ in this land, so I am also ′your family′!″
The girl nodded with a smile on her face and agreed, her eyes filled with tears of emotion.
The afternoon of the fourth day.

The boy and the girl suddenly decided to go to the ″source″ of the girl′s energy, where the girl was born and grew up, and also her ″root″.
The Oriental spiritual house surrounded by incense is the altar of heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a ″wind knower″. The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth.
That afternoon.
The girl ′didn′t′ tell ′anyone′ in the family.
The girl just drove the rented car and happily took the boy to that place, the ″source″ of her energy and her ″root″.
The Oriental spiritual house surrounded by incense is the altar of heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a ″wind knower″. The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth.
On the way, the boy and the girl chatted very happily.
The girl′s driving skills are terrible, and the boy occasionally joins the girl because the girl gets lost in her ″own city″, and the two of them, together at the same time, laughing happily.
Boy, never blamed the girl because ′the girl′s driving skills are very bad′, he just joked, full of pampering, looked at the girl he loved so much, and then said to the girl in a very helpless tone, but with a mischievous tone, he said, ″My girl, here′s the thing. Your driving skills are really terrifying, I think

other cars on the road are very afraid of you! However, if I 'die' because I was sitting in the car you were driving, then I would admit it, and if I died at your hands, I would have to 'admit the compensation'!"
Boys and girls will laugh together at the same time.
When the girl drove the car and arrived at the seat with the boy, the "source" of her energy was also her "root".
The Oriental spiritual house surrounded by incense is the altar of heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a "wind knower". The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth.
The girl's 'all the family' is very rare, 'all everyone' is on the scene. In addition to the girl's mother and the girl's stepfather, the two of them were in Miami, and the rest of the "all family members" were all there.
All of them, together at the same time, seem to have been 'waiting for a long time'.
All of the girl's family members do not speak 'English'.
However, all the girl's family members are still trying to communicate with the boy she loves deeply through body language.
The girl happily "introduced" each of her family members to the boy one by one.
The boy also worked very hard, using body language and a few sentences of "simplified Chinese" to communicate with the girl's family.
All the girl's family members like the boy very much.
The boy also liked it very much, and all the girl's family members were very fond of it.
He sat at the main seat of the tea table, he made a cup of tea for the boy with his own hands, he gently handed the cup of tea to the boy, he turned his head to look at the girl, he said to the girl in a warm tone, he said to the girl, he said, "Girl, here's the thing. Although everyone was very opposed to immigrating to exile at the border with charism for 'this boy', I was the only one who supported and said 'you have to go' at the time. Today I saw 'this

boy′ with my own eyes, and our ′whole family′ ′fully accepted′ the ′boy′ in front of us from the bottom of our hearts!″ As soon as he finished speaking, he asked the girl to immediately translate it for the boy to understand.
He happily said in the girl′s native language a very loud ″Thank you!″
The girl also took the boy to visit the oriental spiritual house surrounded by incense, the altar for heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a ″wind knower″. The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth. Although the boy didn′t understand very well, his face was always full of warm smiles.
That afternoon, I spent it happily.
A whole day on the fifth day.
The girl was busy packing up the ″rented house″ she had on the fishing boat in the land of sunrise, and then returned it.
Because at the beginning, both the boy and the girl were not sure whether the two of them could ″get along peacefully″. Therefore, the girl has always kept that house as her own ′retreat′, and this house has always been paid for by the boy who works hard every day and pays for the girl.
Until the boy and the girl confirm that the other party is their ″Soulmates″, the girl is unwilling to let the boy bear more ″burden″ just because of this reason.
The boy went to meet his friend.
That day, they spent their respective busyness.
Day 6.
The boy said to the girl that he wanted to invite the girl′s brother and his whole family to eat the ″spicy hot pot″ that the girl liked the most but the boy didn′t.
The girl′s younger brother has a wife, a three-year-old daughter, and a little girl who is still in swaddling clothes and is less than one year old.
The six of them, together at the same time, were very happy to arrive at the

spicy hot pot restaurant ″Haidilao″ in Taipei′s ″Datong District″.
The boy actually doesn′t like to eat ″spicy hot pot″ at all.
The boy, with a pampered face, looked at the girl he loved so much, and the girl excitedly ordered a lot of different dishes.
During the meal.
The boy kept picking up vegetables for the girl.
The boy, with a pampered face, looked at the girl he loved so much, he didn′t have anything to eat, but he was always afraid that the girl wouldn′t eat enough.
During the meal.
There was a program called ″Sichuan Opera Changing Face″ at the scene, and it was the first time the boy saw ″Sichuan Opera Changing Face″, and the boy was very excited.
During the meal.
The girl′s brother suddenly spoke, and he asked the boy a lot of knowledge about ″Judaism″.
The girl was shocked, and she looked at her brother with a face full of incredulity.
The girl′s younger brother, just smiled very warmly, said to the girl, she said, ″Sister, didn′t you tell me that the boy you love so much is Jewish, I always want to know more about 'cultural differences'. In this way, if one day you are really 'abducted', I will always know where to 'find someone'!″
The boy and the girl′s brother, the two of them, gestured, chatted very happily, and the girl acted as a translator.
However, the girl′s translation speed couldn′t keep up with the 'chatting speed' of the two of them.
That night, the boy was very happy and paid for everyone.
Don′t forget to order an extra ″silver silk roll″ for the girl′s younger brother and family to take back to the girl′s ″grandfather″, who likes to eat ″silver silk roll″ very much.
That night was spent in laughter.
After returning to the hotel in the evening.
The girl looked at the boy with a guilty face, and she said to the boy with guilt, she said, ″My love, can you sleep here by yourself tonight? I want to sleep at my oldest cousin′s house because my cats are still there?″
The girl′s cats were still at the girl′s eldest cousin′s house at the time.
Later, because the girl′s eldest cousin was really helpless, the girl′s cats moved to the girl′s friend′s house.
The boy, with a doting face, looked at the girl he loved so much, he said to the girl in a flying tone, very, very gently, he said, ″My Girl, I have been

thinking about it all the time, why haven′t you made this request, you must miss your cats, you are going crazy thinking about it, right?! Go for it! Don′t come back for the next two or three days, I want to be alone, in this beautiful room, enjoy the time alone!″
The boy and the girl, looking at each other, the two of them, together at the same time, smiled very, very, very warmly.
The boy gave the girl, a tight hug, and a deep kiss, and the boy called a ″taxi″ for the girl to avoid the girl who always likes to save money, and ran to ″take the MRT″.
The girl slept with her cats for three days at the girl′s eldest cousin′s house.
The girls′ cats really miss the girl very much.
The moment the girl opened the door, they all ran towards the girl quickly, and they kept scrambling to meow at the girl.
The girl′s soul is complete.
Wait until the girl returns to the hotel from her eldest cousin′s house.
The boy just strode towards the girl, she could clearly feel that he missed the girl very much, but he didn′t say anything, he just turned everything into a deep hug and a deep kiss.
The boy, with a pampered face, looked at the girl he loved so much, he didn′t say anything, he just wiped away the tear stains on the girl′s face, and tidied up the messy hair scattered on her face.
The boy just whispered to the girl that the two of them were staying on the fishing boat in the land of the sunrise, and the girl could accompany her cats at any time, and the boy said that he enjoyed the large space alone and the spa bathtub.
Boys and girls, looking at each other, the two of them laughed and cried together at the same time.
When the boy learned, the girl′s cats. When I was about to move from the girl′s eldest cousin′s house to the girl′s friend′s house.
The boy said to the girl that he wanted to invite the girl′s friend to have dinner with her boyfriend, and the boy said that he wanted to express his gratitude to the girl′s friend in person.
So, the girl′s friend, with her boyfriend, with the boy and the girl, met directly at the girl′s friend′s house.
The girl′s friend and her boyfriend both speak good English.
Because the girl′s friend, and her boyfriend, don′t want to go out to eat.
So, the four of them ordered ″delivery food″.
That night, the boy was very happy and paid for everyone.
Because the girl′s friend, her boyfriend, and the boy chatted very happily.
Because the girl′s friends and her boyfriend like boys very much.

The boy also liked it because of the girl′s friend, and her boyfriend.
Boy and girl, on a fishing boat in the land of the sunrise.
It stayed for two, God, the cycle of work.
Then.
Boys and girls went to that country together from a country rich in spices and lotus flowers in the south, where temples and pagodas stood like rainforests, and gods danced with monkeys and smiled, becoming the language there. It was a place where the sun was always damp, and the old king was still above the golden temple, looking over the kingdom of all peoples. The city of the equatorial gateway that is always humid and crowded. The heart of the fiery border is embraced by the rainy season and the dry season in turn.
The girl, I have seen the boy′s friend, and the woman he has sworn an oath to walk the path of destiny with him, the same blood.
The four of them, together at the same time, were in that equatorial gateway city that was always humid and crowded. The heart of the fiery border is embraced by the rainy season and the dry season in turn. The four of us enjoyed a delicious yakiniku dinner together.
The four of them, together at the same time, went to the city of the equatorial gateway where the boy was there, always humid and crowded. The fiery heart of the country, embraced alternately by the rainy season and the dry season, rented an Airbnb, which was a brief cohabitation between a boy and a girl in that city.
The Airbnb was located in the city, the only cul-de-sac alley, near the end of the alley.
In the only cul-de-sac alley, there is a large ″7-11 supermarket″ in the middle, and the 7-11 supermarket has a very huge and eye-catching ″lighting sign″.
The four of them, together at the same time, sat on the sofa.
Boys and boys, girls and girls, they were divided into two groups and chatted separately.
The girl, clearly remembering, from the boy, with whom as early as the turn of the century, their friendship began quietly. In his youth, before he began to bleach, he was already by his side, the woman he had sworn to walk into the path of destiny with him, the same blood. She asked the girl, and she asked, ″Girl, do you love boys very much? Do you want to have ′your own children′ with boys?″
The girl nodded with a flushed face.
The boy, suddenly, in a very happy tone, in an excited tone, turned his head to answer the woman, he said, ″I really love, I love ′my girl′, and I also want to have ′our own child′ with the girl I love so much! I always wanted to have a pair of ′twins′ because I think the twins are cute!″

He turned his head to reply to the woman with tears in his eyes and a guilty face, he said, ″I really love, I love ′my girl′, and I also want to have ′our own child′ with the girl I love so much! I′ve always wanted to have a pair of ′twins′ because I think twins are cute! However, you are all like me, we are ′God′s chosen people′, even if I really want to have ′our own children′ as soon as possible with the girl I love so much, but the ′law′ and ′system′ are both practical problems. I don′t know if the girl I love so much and I really have ′our own children′, then how will our children face those ′laws′ and ′systems′ that actually exist?″

He turned his head to reply to the woman with tears in his eyes and a guilty face, he said, ″I really love, I love ′my girl′, and I also want to have ′our own child′ with the girl I love so much! I′ve always wanted to have a pair of ′twins′ because I think twins are cute! However, you are all like me, we are ′God′s chosen people′, and can the ′girl I love′ be accepted by the ′law′ and ′system′? I don′t want the girl I love to live in hiding for the rest of her life because she wants our own children very much. I also don′t want ′our children′ to be born with the practical pressure of ′law′ and ′system′ for a long time. I am very worried that if we do have ′our own children′, they may become the target of ′bullying′ by other classmates at school because of ′cultural race′ issues.″

The two girls listened, just looking at each other, and at the same time crying silently.

The boy′s friend his wife, who looked at the girl who was silent but cried more and more sadly, just gave the girl a deep hug.

The boy′s friend his wife, she looked at the silent girl, but the more she cried, the more sad she became, she just gave the girl a deep hug, she whispered in the girl′s ear, she said, ″Girl, I understand how you feel. Maybe one day in the future, this will change. I believe that a good girl like you, our nation, has no reason not to accept you. But now my husband and I want to entrust the boy to you as a ′family like a friend′, hoping that you can stay by his side forever. I am the boy′s ′family′ in the Promised Land, so we are also ′your family′!″

The girl nodded with a smile on her face and agreed, her eyes still filled with tears of emotion.

The boy was there, the city of the equatorial gateway, which was always humid and crowded. In the heart of the fiery border, which is embraced by the rainy season and the dry season, there is a house located in a high-rise building with a sea view.

The boy took the girl to see the beautiful white building.

The boy took the girl to the beautiful building, the high wall made of green

leaves, and the boy rode a motorcycle in the atrium on the first floor, carefully introducing the building to the girl.
The boy, with a doting face, looked at the girl he loved so much, he said to the girl with a smile on his face, he said, "My girl, this house is what I and you mentioned before, this is the fruit of my lifelong musical efforts. I have worked hard all my life to reap the fruits. It's not that I don't want to take you upstairs to see it, but because my house is currently rented out to tenants, I have no choice but to take you up to visit and share my fruits with you."
The girl, raising her head, looked at the boy she loved so much, her tone was warm, but with a mischievous tone, and she said to the boy, she said, "My love, now you are in big trouble! You can't even take me up to see the 'fruits' of your hard work with your own eyes?!" I originally planned to use my fingers to poke hard to see what the "taste" of your "fruit" was. However, now my "plan" has actually "failed"! I think so, then I will 'punish' you, wait until I buy a cup of my favorite 'Coca-Cola with ice cubes', and I will forgive you!"
The boy, with a helpless face, looked at the girl he loved so much, and he rolled his eyes wide.
Boys and girls, looking at each other, laugh together at the same time.
God, I don't know when, appeared behind the boy's right and said nothing.
Girl, while stepping on the motorcycle seat that the boy had already taken for the girl, her eyes were cold, she raised her eyebrows, and looked at her coldly, God, a glance.
The boy rode the motorcycle and left with the girl.
The girl, without looking back, just slowly stretched out her right hand and pointed backwards, comparing the middle finger exactly as in the ending credits of "Constantin - 2005".
Boys and girls, in that equatorial gateway city that is always humid and crowded. The heart of the fiery border is embraced by the rainy season and the dry season in turn.
Boy and girl, the two of them, stayed, one, God, the cycle of work.
Next.
The boy, with the girl, went to a city facing the Gulf of Siam, almost transparent by the sun during the day, and a market of neon and soul at night. On that tropical coastline, there is a city that is a tourist attraction during the day, but a place of forgetting at night - people come here not to remember.
Boy, in that city, facing the Gulf of Siam, the sun is almost transparent during the day, and the market of neon and soul at night. On that tropical coastline, there is a city that is a tourist attraction during the day, but a place of forgetting at night - people come here not to remember. I rented a very tall

Airbnb. From that house, it only takes three minutes to walk to the sandy beach of the Côte d′Azur.
That house, with two bedrooms, a beautiful panoramic floor-to-ceiling window with a balcony outside the window to see everything.
However, girls are very afraid of heights.
The boy, not knowing it at first, called out to the girl happily, he saw a beautiful sunset, he wanted to share it with the girl.
The girl had just stepped out of the balcony cautiously, and the boy excitedly hugged the girl directly into his arms.
The girl instantly fell to the ground because the height was too high, and she began to use her hands and feet, and crawled back to the living room in a very collapsed manner.
The boy′s face was full of fright and guilt, he strode forward, stride, stride, and curled up in the corner of the shivering girl.
The boy, full of guilt, cautious, and said to the girl with a tone of guilt, he said, ″My Girl, I′m really sorry, I didn′t know you have ′fear of heights′, I didn′t mean it just now, I just saw that beautiful sunset, that beautiful picture, I want to share it with you! I didn′t expect it to be self-defeating, can you not be angry with me?″
The girl, just recovered from the fright, she looked at the boy with tears in her eyes, her face was full of grievances, but her words were mischievous, she fell to the ground like a ′Peking Opera′, her tone was very dramatic, she stretched out her right hand, made a gesture of ′waiting for rescue′, she said to the boy, she said, ″My Love, my soul just flew away in fright! I... I need a glass of ′Coca-Cola with ice on the ice′ to summon my ′soul′ back! Ah! This kind gentleman, are you willing to ′save my soul′?″
The boy looked helpless, looking at the girl he loved so much, he sighed heavily, got up and helped the girl use a cup of ″Coca-Cola filled with ice″.
The girl, still using the ″Peking Opera″ method, took the cup of ″Coca-Cola with ice″, she took a sip, slowly raised her head, her tone was very gentle, but with a mischievous tone, the dark boy said, she said, ″Ah! This kind gentleman! Thank you for saving ′my soul′! With such a big ′merit′, let′s not worry about your little mistake just now!″
Boy and girl, the two of them, looked at each other, and the two of them laughed together at the same time.
One afternoon.
Boy and girl, the two of them, at the same time, lying on the beautiful sandy beach of the earth′s gift, the two of them, at the same time, enjoying the freshness of the sea breeze. Boy, lying on the girl′s right.
Boys and girls hold each other′s hands all the time.

The boy and the girl, the two of them, were enjoying a ″manicure″ service on the beach at the same time.
Suddenly, the girl jumped up from her chair, her eyes firmly looking at the sea in front of her left.
Girl, smell ′danger′.
Then, the staff on the beach, unhurriedly, slowly ran to the beach position that the girl initially locked.
The girl suddenly got up, she was ready to run.
Suddenly, the boy was frightened, and he looked at the girl with a horrified face.
The girl said to the boy in an anxious tone, she said, ″My love, I smell ′dangerous′! I′m pretty sure! I′m going to check it out! I definitely want to check it out! You don′t need to stop me! This is my ′vocation′ as a ′doctor′. Not yours! You stay here, don′t follow me!″
The girl instructed the two ladies who provided ″manicure″ services for the boy and the girl, and the girl told them not to let the boy leave his ″beach lounger″.
He originally wanted to keep up, but was caught off guard by the girl, she gestured to him to ″stay where you are″, and the boy slowly sat back on his ″beach lounger″.
After a while.
The girl, with tears on her face, slowly walked back to her ″beach lounger″, the girl didn′t say a word, staring blankly ahead.
The boy, still full of horror, stood with the girl he loved so much, his tone was cautious, but very anxious, he asked the girl softly, he asked, ″My Girl, what happened? Your face looks very pale, are you okay? You look very bad? What can I do to make you better? Or, I′ll go buy you a cup of ′Coca-Cola with ice cubes′?″
Boy, the words did not fall.
The girl just stared straight ahead, she stretched out her right hand and comforted the boy she loved so much.
The girl′s tears, starting uncontrollably, dropping, continuously, continuously, continuously, slipped from her eyes.
The boy became more and more anxious.
The girl took a deep breath, she tried to stabilize herself, she opened her mouth to tell the boy, she said, ″My Love, you don′t have to worry. I′m fine. It′s just that the ′dangerous smell′ I just smelled was a living life, and when I ran over, I found that it was ′too late′ for everything, and they ′discovered him′ too late. ′The sea′ has taken him away before they ′found him′.″
The boy tried to say something, he tried to appease the girl.

The girl just continued to work hard to stabilize herself, she told the boy in a trembling tone, she said, ″My Love, although I can always smell the ′smell of danger′, but sometimes, ′nature′ itself is far more ′unfathomable′ than we think. Although I haven′t practiced medicine for a long time, my ″knowledge″ has not been lost in the hospital. Although, I always thought that as long as I still had the strength, that person would still have a chance. However, I can never ′predict′ nature.″
The boy looked at the girl he loved so much, he took out a cup of ″Coca-Cola with ice″ from next to his beach seat, and slowly handed it to the girl with his right hand, he didn′t say anything, just gently touched the girl′s head, and at the same time gave the girl a very, very, very warm smile.
That day, Shui took a breath and sucked that person′s soul in. Then it was a soul that never went ashore again. She was still waiting for him, but she didn′t know that he had already traveled with the water.
The girl, looking at the body that could no longer breathe, was quietly let go by time. The man′s body was quietly placed on the shore like this, and no one woke it up again. Until late at night.
When the boy and the girl returned to the Airbnb rented by the boy.
The girl could still look at the body from a distance very clearly, and he was quietly let go by time when he could no longer breathe. The man′s body was quietly placed on the shore like this, and no one woke him up until late at night. That man, he used to have a fair complexion and three-dimensional facial features.
The girl was just stunned, standing on the balcony where she was originally very scared, she was expressionless, just quietly looking at the man who could no longer breathe. He was not obscured by anything.
The girl′s tears, uncontrollable at some point, began to fall from her eyes in big drops, big drops, big drops, continuously, continuously, continuously.
Boy, holding a cup of ′Coca-Cola filled with ice′, he slowly walked out of the balcony lightly, he was very, very, very soft but very gentle, and said to the girl, he said, ″My Girl, although I can′t ′experience′ your ′sense of loss′, but I can ′understand′, as a ′healer′, you see a soul being snatched away from your eyes, you must be very ′mixed′ in your heart. However, this matter is not your fault. Perhaps, this is what makes ″nature″ awe-inspiring. I am very grateful to you for stopping me this afternoon and keeping up with you. I′ve never seen ′that kind of scene′.″
The girl, with a doting face, looked at the boy she loved so much, and she said in a gentle tone, ″My Love, I′m fine. Thank you for making ′Coca-Cola with ice′ for me, this drink is indeed very able to ′heal my soul′. Thank you for comforting me with such care, I know many things, and I can′t change

them on my own. The only thing I can do is to stand on this balcony from a distance, looking at the soul that was taken away by the water, and I can only stand on this balcony from a distance, looking at the soul that was taken away by the water, and do 'last mourning' for him."
The boy was full of distress and hugged the girl he loved so much.
The boy, gentlely, slowly led the girl with "fear of heights" to the sofa and gave the girl a lot of desserts.
The boy and the girl, finally looking at each other, the two of them, laughed together at the same time.
The girl, late that night, was alone and hid in another bedroom and cried bitterly. She hated herself for not being able to get one step ahead of the Lord at that time. She hated herself and let a living life slip away from her eyes. And she was completely powerless. She kept biting her arm continuously, continuously, and forcefully, as if only in this way did she feel that she was qualified to be called a 'healer'.
Since then.
The girl who originally loved water could no longer get close to the sea.
The boy ran towards the girl because he was looking at the girl, alone, sitting in the seawater in a daze, and running towards the girl.
Boys can't swim.
When the boy ran to the girl's side, his eyes were full of fear.
The girl, with a pampered face, looked up at the boy she loved so much.
The boy and the girl, in the seawater, hugged each other tightly, and the two of them laughed together at the same time.
Time in that city.
The boy bought a lot of "new swimsuits" for the girls, and before the two of them went out, the boy would tie the girl's swimsuit with his own hands, each one.
Of course, those swimsuits are all "matte black", and those swimsuits are "thousand choices" for girls among those "matte black" limited styles that he can't distinguish between different "matte black" limited editions.
The boy said that if the girl's "beauty" and "temperament" attract the attention of others, it only represents one thing, which means that the "boy's choice" is "correct".
The girl thought the same way about the boy she loved so much.
The boy and the girl, looking at each other, both of them laughed together at the same time.
Boys, with girls, in a city facing the Gulf of Siam, are almost transparent by the sun during the day, and at night it is a market of neon and soul. On that tropical coastline, there is a city that is a tourist attraction during the day, but

a place of forgetting at night - people come here not to remember.
Boys always drive a 'motorcycle' and he carries girls.
Girls always sit in the back seat of motorcycles late at night and spread their arms wide.
At first, the boy was very frightened, and he was worried that the girl he loved so much would be in danger. He asked the girl why she was like this.
The girl, with a doting face, told the boy in a gentle tone, she said, "My Love, don't worry. I am experiencing the feeling of 'flying', I am feeling the change of 'air current', and the 'language of the wind'."
The boy just kept telling the girl he loved so much to be safe.
The girl just happily agreed to the boy.
Every day in that city, every time she went out, the girl was experiencing 'flying', she could clearly feel the changes in 'air current', and she understood the language of 'wind'.
Until late at night on the third day.
The boy took the girl to eat the girl's favorite "steak".
Just when the girl was still sitting in the back seat of the motorcycle in the middle of the night, spreading her arms wide and experiencing the feeling of "flying", for a minute, she really "flew", as if a force fell from the sky, pulling her up.
The girl's body naturally left the seat of the motorcycle, her feet, did not step on the pedals, she liked to be in the process of traveling. Shaking her feet.
The girl gently closed her eyes, and she just "floated" and "flew" like this.
It wasn't until the boy stopped and waited for the red light that the girl's body slowly 'landed'.
The boy didn't notice.
The girl, with a pampered face, looked at the boy she loved so much.
The boy, with a doting face, looked at the girl he loved so much.
The two of them, together at the same time, looked at each other and smiled.
The girl was full of disgust and glanced at the night sky full of stars.
Boys and girls, in that city facing the Gulf of Siam, are almost transparent by the sun during the day, and at night it is a market of neon and soul. On that tropical coastline, there is a city that is a tourist attraction during the day, but a place of forgetting worries at night - people come here, not to remember, to stay, a, God, the cycle of work.
Yes.
Before "this page" and "this line" are the "deleted parts" of the Lord.
The girl, alone, sits on a fishing boat in the land of the sunrise.
The girl's cats all gathered around the girl.
When the girl sorted out "this page" and "this line".

Yes.
The girl's state of mind was once again sung by her favorite singer, You Hongming's song, early, and even the MV movements were ridiculously consistent.
The song is called "My Love Is Burned to Ashes by You — Song by Chris Yu, 1998"
MV URL link: https://youtu.be/O_amlViss3s?si=sKWRos74_4SJLeRM —
The lyrics of that song go like this:
'I pretend not to understand your heart,
Already set on a clear decision.
It's not because I'm still trapped in a dream, unable to wake,
I only want to leave
A little space for both of us.
I deliberately ignore my own heart,
Its painful, struggling, fragile voice.
I hold my breath and let the tears slowly fade away.
The final memory
Still carries a trace of a smile.
My love was burned to ash by you.
Day and night,
It flies into endless loneliness.
At the ends of the earth, where can anyone lean?
I can only slowly, slowly run away.
My love was burned to ash by you.
Grey snow
Drifts into a dim and darkened sky.
Every minute, every second,
How could I possibly forget?
My heart
Coldly,
Coldly endures.
I deliberately ignore my own heart,
Its painful, struggling, fragile voice.
I hold my breath and let the tears slowly fade away.
The final memory
Still carries a trace of a smile.
My love was burned to ash by you.
Day and night,
It flies into endless loneliness.
At the ends of the earth, where can anyone lean?

I can only slowly, slowly run away.
My love was burned to ash by you.
Grey snow
Drifts into a dim and darkened sky.
Every minute, every second,
How could I possibly forget?
My heart
Coldly,
Coldly endures.
My love was burned to ash by you.
Day and night,
It flies into endless loneliness.
At the ends of the earth, where can anyone lean?
I can only slowly, slowly run away.
My love was burned to ash by you.
Grey snow
Drifts into a dim and darkened sky.
Every minute, every second,
How could I possibly forget?
My heart
Coldly,
Coldly endures.'
The boy, many times, tried very hard to keep the girl.
However, the girl's attitude was decisive, and he, insisting on separating from the boy, calming down with each other.
God, sitting on the carpet that I don't know where I got it, just watching, He, arguing with Him, silently.
It's the girl's one, who is always mistaken for her brother's younger brother.
He drove to the airport to pick up the girl. When he saw the girl, he directly and forcefully stuffed a thick handful of banknotes into the girl's arms.
Before the girl could react, the girl's younger brother said to her in a fierce tone, he said, "My family is very small, and I have a wife and two daughters. However, I can help you clear out the room you had when you were a child, and you can get me back from that hellish place! Now, my sofa, you can sleep on it as you like! No need to explain, I know, you are penniless, fucking idiot! If you don't have money, tell me!" I don't have a lot of money to give you, but it's no problem to support you!" Then, he stretched out his right hand and hit the girl on the back of the head with a "pop". The girl smiled.
And the girl, the eldest cousin, unconditionally moved a room from home to the girl. The family looked at the girl and was always full after just a few

bites. So, she and her husband bought different foods for the girl every day. During mealtime, she didn′t see the girl. The girl′s cousin will always push the door hard and break directly into the girl′s room, and will keep looking at the roof, the girl who is in a daze, she grabbed the collar of the girl who was much taller than her, she dragged the girl off the bed hard, viciously, pressed the girl directly to the chair next to the dining table, and forced the girl to eat. The girl′s eldest cousin watched the girl lose weight day by day. She would always be very angry and break the girl′s mouth with a lot of different food, directly and forcefully, and she would stuff the food into the girl′s mouth. Then, holding a stick in his hand, he knocked on the girl′s table, and then pointed at the girl with the stick and scolded the girl, she said, ″Miss! If you don′t eat, do you want to be a ′god′!? I warn you, you, just sit here for me, and I′ll stare at you! If you don′t finish eating, you are not allowed to go anywhere!″ She was sometimes busy in the middle, and she didn′t forget to call her four children to take turns staring at the girls and eating the food. The girl, the oldest cousin, still, just like when she was a child, makes the girl love her the most and fear her the most.

Also, the sister who took care of the cat in place of the girl, and her boyfriend, also prepared everything for the girl. The only thing the two of them did was force the girl to eat. The two of them, like the girl′s oldest cousin, always stood in front of the girl with a stick, made sure the girl, and ate the food into her stomach. Others, they don′t care.

All of them, all of them, have one and only one thing in common.

This is completely contrary to the unconditional support of girls when they immigrated to the border of exile and charism for boys.

All of them, all of them, unanimously strongly demanded that the girl ′break up′ with the boy.

The girl, without answering, just smiled blankly, laughing at herself.

The girl always said that she was a ′hermit crab′.

▲Chapter 8_II__第捌章__中
«A Visit From The Bloodline»

In the girl, left alone, exiled to the land where charism meet, returned to the fishing boat on the land of the rising sun, two months later.
In that Oriental spiritual house surrounded by incense where she grew up, the altar of heaven and earth and the ancestors and ancestors was enshrined. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a "wind knower". The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth.
The girl, alone, in the middle of the night, sat and lay on the girl's brother's sofa bed at home, with the quilt covering her knees.
Since the boy and the girl met, the two of them have been arguing a lot, arguing over "cultural differences", arguing over "personality running", arguing over "living habits", arguing over "which country to cook", arguing over "what to eat for breakfast", arguing over "snatching the subtitle language of the movie", arguing over "the girl took all the quilts", and arguing over "the girl snoring like a big truck"...
However, the boy and the girl have repeatedly expressed to each other that they have confirmed that "the other is" their "only" "Soulmates".
Because, although the boy and the girl, the two of them, quarrel, but both of them, once and again, in their hearts, once and again, keep the "softest piece of land in their hearts" for each other.
Alone alone, in the place where exile and charism meet, sent a message to the girl that would automatically disappear "for an hour" after opening the reading message, this is the message that the two of them have been accustomed to using, because the girl believes that good memories exist in the "heart", not in the "record of the message", and the girl does not want to leave the content of the quarrel between "the two of them" in her mobile phone. She can only remember the two of them in her heart.
Boy, he said to the girl in the message, "My girl. I decided to leave, to live in exile at the border of charism, and to return to the 'Promised Land'. Our lives

have been getting worse and worse since God began to intervene."
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was trembling, he was holding the phone and slapping his hand, it was trembling, his eyes were full of tears, he said, "My girl. Here's the thing. I still love you very, very, very much! But since you started telling me that you are working for, God. God didn't give us two people at all, gave us two lives, and brought 'any good luck'. Only the lives of the two of us gradually ruined, and the love that the two of us were originally very determined and loved by each other!"
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still, trembling, his eyes were still with tears, he said, "My girl. Here's the thing. I still love you very, very, very much! However, this time I can't expect the 'God' life you are talking about. Strangely, since you began to rely on 'God'. The lives of the two of us became poor day by day, day by day, day by day. I never got any support again. I have been living outside the Promised Land for thirty years, relying on my own efforts. All the time, it went smoothly. But, you tell me, after you work for 'God'. But I started to slowly become nothing!"
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still, trembling, his eyes were still with tears, he said, "My girl. Here's the thing. Now I have nothing, and I can't open all my accounts. Including all my "external communication software", I can't open it. Except for this messaging software that can "contact you", other "bank accounts", my previous "music creation account", and even my "Facebook account" are completely inaccessible. I really don't understand why, these things happened overnight, and after I woke up, my whole life instantly turned '180 degrees'. Suddenly, I fell into an unprecedented situation and an unprecedented 'fear'."
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still, trembling, his eyes were still with tears, he said, "My girl. Here's the thing. However, even if my life was turned upside down in an instant. However, I am still happy for you from the bottom of my heart, because you have returned to the fishing boat in the Land of the Sunrise, I know that your finances are not well-off, and I cannot fulfill my promise to you and help you financially, and I blame myself very much. But at least I know that you are there, you have 'family', you have 'friends', you are on your own land, and you will be safe."
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel

that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still, trembling, his eyes were still with tears, he said, "My girl. Here's the thing. I could no longer support my life in exile at the junction of divine grace. So, Ima will help me pay for the ticket back to the Promised Land. I will be living with Ima. I, without a job, without money, I lost everything."
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still, trembling, his eyes were still with tears, he said, "My girl. Here's the thing. I have never dared to tell you, I thought about it for a long, a long time, a long time, before I felt that I had to tell you that all of my 'banks in different countries' around the world were all overnight and could no longer be logged in."
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still, trembling, his eyes were still with tears, he said, "My girl. Here's the thing. On the third day after you left the land of exile and charism, all my "mobile phones" and "computers", as well as the "music hard drives" that I have created all my life. On the third day after you left, early in the morning of that day, all my "personal belongings", including my "personal phone", were all broken in by the three "policemen" who suddenly broke in, the three of them, without saying anything, just broke in, and then the three of them, together at the same time, took it all away with their "shopping bags". Then, when they left, they threw a 'search ticket', and at the dining table, without saying a word, the three of them turned around and left."
The boy took the "search ticket" and sent it to the girl.
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still, trembling, his eyes were still with tears, he said, "My girl. Here's the thing. All my 'various accounts' are all tied to the mobile phone number on the fishing boat of the sunrise. And that number, the last time we returned to the fishing boat in the Land of the Sunrise, you insisted on paying the monthly rent for my convenience and for me, and you insisted on choosing to change from my friend's name to your name."
The boy, in the message, continued, telling the girl, the girl could clearly feel that his tone was still trembling, he held the phone and hit his hand, still trembling, his eyes were still with tears, he said, "My Girl. Here's the thing. Therefore, now you are the only person in the world, perhaps, who can rebuild my life! So, if you want, can you go to the telecommunications company's store again, apply for a new SIM card, and help me receive text messages to log in to my account again, okay?"

The girl, with tears in her eyes, replied to the boy, she said, "My love. Of course I am willing to help you receive the information you need to log in to your account again, but I am at work, and when I apply and get a new SIM card, I will send you a message, and then we will try again, okay?"
The boy and the girl, separated by thousands of miles of sea and sky, and thirteen time zones, looked at the small mobile phone screen in their hands, and the two of them laughed together at the same time. The two of them, together at the same time. Very, very, very warm smile.
The girl, slowly raised her head, raised her eyebrows, her face was full of provocation, and she glanced viciously, the one who had been holding her chest with both hands and standing on the right side of the girl's sand bed, God.
God, walked up to the girl, put his hands on his chest, his eyes were sharp, and his tone was light, and he said to the girl.
He, says
「Let Him try as many times as He wants—
You are under no obligation to Respond.
Not Now.
Not Ever.
Answer.
Only when you decide it is Time.
And.
Let it be Clear.
It was Never Your Responsibility to begin with.」
The girl, still, raised her eyebrows and looked, God, girl, gritted her teeth, God, and said, "YEHEWAH. Could YOU Tell ME, What Have YOU DONE To MY Beloved BOY? What The Actual Fuck Was THAT Shit?! Are YOU Trying To Threaten MY Beloved BOY? Or Do YOU Already Feel That YOUR Life Is Just Too "Boring"? Huh?!」
God, in a stern tone, looked at the girl's phone screen.
God, said in a firm tone,
He, says
「He will See.
WithOut.
ME.
He.
Can.
Build.
NOTHING.」
The girl, still, picked her eyebrows, her attitude was very provocative, her

eyes were very cold, her tone was very cold, she said word by word, gritted her teeth, and replied, God, she said, "Oh yes.
YEHEWAH, My Beloved BOSS.
Of Course. My Beloved BOY Does.
AVAL.
YOU Will See.
WithOut.
ME.
YOU.
Can.
WRITE.
NOTHING.
Try ME.」
The girl rotated carefully, 360 degrees, her mobile phone screen, observing the "search ticket" that the boy wore for her, her attitude was very provocative, her eyes were very cold, and her smile was very cold.
On that 'search ticket', there was not even a 'case number' or 'official seal', only a few, very scribbled, 'unreadable' 'signature', and a 'non-existent' phone number'.
In the center of the "search ticket", there is a "big signature", which is "very similar" to the signature on the "stone" that the girl had seen several times when she was young.
The girl just kept smiling coldly.
The girl once tried, helping the boy.
The girl also tried, helping the boy, using that door number to collect the authentication code.
However, boy, I still can't log in to "any account".
The boy, often sending messages, said to the girl anxiously, "My girl, here's the thing. I know we've tried it many times today. However, my email still can't log in with a verification code. I received an 'official message' from Google, and they only said 'due to technical problems', so they couldn't help me restore my account permissions."
The girl, just in a warm tone, said to the boy, she said, "My love. You take a deep breath first, perhaps, because I got off work late today, or the two of us tried the "timing" was "not right". In a day or two, let's try again, okay?"
The boy and the girl, separated by thousands of miles of sea and sky, and thirteen time zones, looked at the small mobile phone screen in their hands, and the two of them laughed together at the same time again. The two of them, once again, together at the same time. Very, very, very warm smile.
The girl thought for a long time before making up her mind to send a message

to the boy.
She said
「My Love.
I cannot say too much.
But if there's really such a thing as a Miracle,
then only The Boss can make it happen.
Not Me.
I Am just a worker.
But if You want The Boss's Help,
I can try to Force HIM.
Still, if You truly want HIS Help,
You'll have to follow HIS Steps.
But it's Your choice.
You have Your Free Will.
Take Your time before You decide.
I Will Be Here, Waiting For You Anyway..」
Boy, think for a long, long, long time.
The boy sent a message to the girl, and the girl could feel it, and he trembled all over, saying, "So... my life is so fucked up?! Just because God is not happy?!」
The boy continued to send messages, and the girl could feel that his tone was getting more and more chaotic, and his tears were uncontrollable, from his eyes, continuously, continuously, continuously, big drops, big drops, big drops falling, he said, "So what now?! God can just throw money at my door?! Or snap His fingers and open all my accounts in a minute?!」
The girl, just tightly, squeezed and looked at her mobile phone screen, her tears, which were no longer uncontrollable, fell from her eyes, continuously, continuously, continuously, in big drops, big drops, big drops.
After a while.
Boy, the girl can still feel it, the boy trembles all over, sends a message to the girl, he says, "So, what step need to follow?"
The girl immediately replied to the boy's message, she said, "My love. One moment. I go catch The Boss Down.」
The girl, God, beat him up, dragged him down, and replied to the boy's message.
God, pressing, girl's hand, pressing the keyboard.
Late that night, the girl was alone, sitting on the sofa bed at the girl's brother's house.
God, typing, not fast.
God, every time a letter is typed, the girl's sofa bed is like a 'magnitude 7

earthquake', constantly vibrating.
At the same time, the girl was constantly arguing with God, about the weight of every word.
God, holding the girl's hand, sent a message to the boy,
He, says
「I AM THAT I AM.
I.
Hold.
Her HandS.
Now.
You are speaking directly to ME.
Pay attention to Your attitude.
So.
You.
Do NOT.
Waste
Her.
TearS.
I AM HERE.
Because She.
Begged ME.
And.
I.
Answered.」
Boy, when a message came to God, the girl was still able to clearly feel that every word he said was typed out as if it were torn, he said, "Show me!! SHOW ME!! If this is all real—then PROVE IT!! Or just END it!!」
God, still, pressed the girl's hand and sent a message to the boy.
He, says
「Show You.
You dare demand that of ME.
The Last One.
Who said Those Words.
I gave him.
Ten Signs of Wrath.
TEN.
He asked.
And The Earth Trembled.
So.
I ask You Now.

Are You sure you want ME to Show You.
Do You really think.
You.
Can Survive It.」
Girl, picker, her eyebrows, her attitude was very provocative, her eyes were very cold, her tone was very cold, she said word by word, gritted her teeth, and replied, God, she said, "YEHEWAH, My Beloved BOSS.
Did YOU just threaten My Beloved Boy?
Don't YOU DARE do that shit again — or else, We're going to have A Lot of Fun.」
The boy replied to the message, and the girl was still able to clearly feel that he was not provoking, but trembling, and the word order was completely out of control, and the boy said, "... Why should I believe You…? I can't even tell what's real anymore.」
God, still, slowly typing, replies to the boy's message.
He, says
「If You want MY Help.
You will follow.
MY Rules.
She Does.
So.
MUST You.
And.
Even I.
Follow Them.
So.
Think.
Think Hard.
Think Very Carefully.
Before.
You Dare.
To Answer.」
Boy, send a message to God, and he says, "Should I—should I be Religious?"
God, still, grabbed the girl's hand, typed slowly, and replied to the boy's message.
He, says
「No.」
God, still, grabbed the girl's hand, typed slowly, and replied to the boy's message.
He, says

「Before.
I.
Help You.
You must First understand.
Who You Are.
Where You Come From.
All The Stories.
The Ones She told You.
Over and Over Again.
I Witnessed Them ALL.
With.
MY Own Eyes.
It was Never.
You did Not.
Hear.
It.
Was.
You.
Refused.
To.
Listen.」
God, paused for a moment, sent a message, to the boy.
He, says
「So.
Who You Are.
And Where You Come From.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, and the boy begins to "snap pop", quickly typing out the names of all the things he knows, from the boy, and the names of his glorious ancestors.
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "Or what—what now?! You want my mother's side too?! Fine! It's Sxxxxxxxxxx!!」
God, send a message, ask the boy.
He, says
「What are The Colors of Your.
Aura.
She Already Told You.」
The girl, under the control of God, snatched back her arm and typed directly.
The girl sent a message to the boy, and she said, "Hey, my love. Please, take a

deep breath first.
I Am Your Girl.
I'll pay for This Question—only because I still love You so deeply.
Who will You think of when the colors are combined like this:
'The inner ring burned with fiery gold, while the middle ring shimmered with six red and six blue gemstones, interlaced in radiant brilliance. The outermost ring was white—brighter than diamonds—with delicate embellishments that shimmered like strands of silver silk.'
And I'll also pay for You to just put it on Your Google.
Do it NOW, before The Boss takes My hands! 」
The boy messaged, answered the girl, and he said, "King Solom."
Boy, at the same time, sent a screenshot of King Solom's mobile phone.
The boy sent a message and replied to the girl, and he said, "This is what I search on Google."
The girl is still arguing, God.
The girl, the angry general, God, pushed him off the bed, and by the way, kicked him hard.
The girl sent a message to the boy, and she said, "Hey, my love. Please, take a deep breath again.
I Am Your Girl.
I'll pay for This Question too, because I still love You so deeply.
How do You call The Star on the Flag of Your Country? 」
The boy, messaged, replied to the girl, and he said, "King David."
The girl, sending a message, answered the boy, and she said, "Exactly!! Now The Boss is Back. 」
God, angry, slowly got up from the ground.
He, patted He, the tattered robe.
Then, God, took back, the girl's arm, God, sent a message, to the boy.
He, says
「So.
Who.
You.
Are. 」
The girl, still can, clearly feel, that the boy is on the verge of collapse, and the boy, yes, God, he says, "Blood of King David."
God, still, slowly typing.
He, says
「Yes.
And.
What about.

The Rest.
You dared take.
Her to See Your.
RootS.
Who.
Was.
That.
Answer.
ME.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he "He... He was Sxxxxxx.」
God, still typing slowly, reply to the boy,
He, says
「YES.
AND.
WHAT WAS HE.
THEN.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "He... he was… the one in Hxxxxxx… You—You already know that… don't You? Please…」
Girl, pressing, already starting to burn, God.
God, still, slowly typing and replying to the boy.
He, says
「HEARKEN.
TO THY ATTITUDE.
SHOULDST THOU SEEK MY HAND—
THOU SHALT ABIDE BY MY COMMANDS.
NO PLEA SHALL ALTER THEM.
NO PRIDE SHALL SHIELD THEE.」
The girl, once again, raised her eyebrows, her attitude was still very provocative, her eyes were still very cold, her tone was still very cold, she said word by word, gritted her teeth, and replied, God, she said,
"YEHEWAH, My Beloved BOSS.
HEARKEN To YOUR Attitude. My Beloved Boy has already been totally shocked out.
Can YOU Not See? Or Are YOU already blind? Or did YOU actually CHOOSE to be blind? Huh?!」
God, by the girl, suppressed his anger. God continued, replying to the boy.
He, says
「So.

Think.
Think Hard.
Think Very Carefully.
Before.
You Dare.
To Answer.」
The girl could still feel clearly that the boy′s whole body was on the verge of collapse, and the boy, yes, God, he said, ″He was a Rabbi.″
God, continue to be suppressed by the girl, and reply to the boy.
He, says
「Answer ME.
What was His Standing before.
ME.
Why.
Was He, of all Men, the One to Lead MY Rabbis.
Who dared appoint Him.
Tell ME.
WHO WAS.
HE.」
The girl could still feel clearly that the boy′s whole body was on the verge of collapse, and the boy, yes, God, he said, ″He was a Kohen.″
God, still, was suppressed by the girl′s anger. Reply boy,
He, says
「More.」
The girl can still feel clearly that the boy′s whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, ″He... he was… a Kohen… I—I don't… I don't know what You want from me anymore…」
God, still, was suppressed by the girl′s anger. Reply boy.
He, says
「Who.
Shall Lead.
The Rabbis.
And.
Who.
May Enter.
The Holy of Holies.
Once.
A Year.」
The girl can still feel clearly that the boy′s whole body is on the verge of collapse, boy, yes, God, he said, ″Th-there′s... there's no such thing… not in

this world… I… I don’t even understand… You… You should know… not me…」
The girl, again, under the control of God, snatched back her arm and typed directly.
The girl, angry, once again pushed God off the bed. By the way, kick again, He, kick.
The girl sent a message to the boy, and she said, "Hey, my love. Please, take a deep breath again.
I Am Your Girl. You might need to read some of The Boss’s shitty books sometimes, but never mind—just relax, okay? 」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, and the boy said to the girl, he said, "Shi... shitty books? What… what that means? 」
The girl sent a message to the boy, and she said, "My love, I am your girl. The shitty books I mentioned are something called the Bible. To Me, they’re all shitty books. But I don’t need them. You do. The Boss is Back. 」
God, again, in anger, rose from the earth.
He, again, patted He, the tattered robe.
Then, God, again, fiercely regained the girl's arm.
God, still, was suppressed by the girl and replied to the boy.
He, says
「You.
Should have Read.
MY Book.
She does Not need to.
She carries It.
In Her Bones.
But.
You.
I.
Carved every Answer into that text.
For Your Sake.
You.
Ignored.
It.
You.
Looked.
Away.
So.
Now.

For The Last Time.
Do You.
Even know.
Who the Man in Hxxxx Is.
Have you Truly.
Chosen.
Ignorance over Covenant.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is close to the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "I... I don't know… he… people said… some kind of… a Rabbi… higher than the rest… I—I can't… I can't say it right…」
God, full of anger, angry, ready to rise.
The girl grabbed the collar of God, forced, persecuted, and sat down.
God, still, was suppressed by the girl and replied to the boy.
He, says
「Child.
Do You.
Not Know.
You were.
Born of a.
BloodLine.
Set Apart.
So High.
So Ancient.
So Deeply.
Bound to.
ME.
All who dwell beneath The Heavens.
Have placed Their.
Hope.
Upon.
Your.
House.
Have.
You Never.
Wondered.
Why it is Your Family Alone.
I Deemed Worthy to Draw Near.
The Prophet.
The.

One.
Closest.
To.
MY.
Heart.
Why I chose.
Your FatherS to Receive.
MY Law, to write It with Their Own HandS.
So.
That all MY People might walk by.
It.
She Has told You This.
Again.
And again.
And.
I.
Was There.
Right Beside.
Her.
I saw It with MY Own Eyes.」
God, still typing.
The girl is still following God, arguing about the weight of the words.
The boy, but again, "snap papa", typed more than thirty lines.
Girl, bow your head and say nothing.
The girl, just, heard, God, gritted her teeth and said.
He, says
「I AM still typing.
And He.
Dares to OverWrite ME.」
Girl, once again, picked her eyebrows, her attitude was still very provocative, her eyes were still very cold, her tone was still very cold, she said word by word, gritted her teeth, and replied, God, she said, "YEHEWAH. My Beloved BOSS.
Pay Attention To YOUR Attitude! My Beloved Boy Has Already Been Totally FUCKING SHOCKED OUT!!!
Where Is YOUR Patience? Or Are YOU Just Pretending That YOU Do Not Have It, Huh?!」
God, still angry, slow, typing.
The girl was still trembling all over, pressing, godly, angry.
He, says

「HEARKEN.
TO THY ATTITUDE.
SHOULDST THOU SEEK MY HAND—
THOU SHALT ABIDE BY MY COMMANDS.
NO PLEA SHALL ALTER THEM.
NO PRIDE SHALL SHIELD THEE.」
Girl, once again, picked her eyebrows, her attitude was still very provocative, her eyes were still very cold, her tone was still very cold, she said word by word, gritted her teeth, and answered, God, she said, "YEHEWH, My Beloved BOSS. AGAIN?!!!
HEARKEN TO YOUR FUCKING ATTITUDE!!! My Beloved Boy Has Already Been TOTALLY FUCKING SHOCKED OUT!!!
Can YOU Not See? Or Are YOU Already Blind? Or Did YOU Actually CHOOSE To Be Blind, AGAIN? Huh?!」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is close to the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "O... okey.」
God, by the girl, once again, suppressed his anger and replied to the boy.
He, says
「So.
Who Shall Lead.
The Rabbis.
And Who May Enter.
The Holy of Holies.
Once A Year.」
The girl can still feel clearly that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "K... Kohen… Gadol…」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, boy, yes, God, he said, "B-but... Kohen Gadol… it's the dirtiest job ever… I… I don't even… I don't want that…」
God, still, was suppressed by the girl and replied to the boy.
He, says
「How Dare You.
TwIst.
MY WordS.
How Dare You.
DisTort.
What.
I Have SpoKen.
With.
Clarity.」

The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "Wh-what... the… what… that… I… I don't… I don't get it… are You… are You just… messing with my head…?」
God, very angry.
The girl, again, under the pressure, the anger of God.
Girl, persecution, God, reply boy.
He, says
「Child.
I.
Have Been.
Deeply.
Disappointed In.
You.
For.
Very Long.
Time.
I Did Not.
Take The Light.
In Your Ways.
Yet Now.
Behold.
I AM HERE.
Not because.
You.
Called.
But because.
She.
Wept.
She Cried Out.
And Pleaded Before.
ME.
So.
Listen.
Very Carefully.
If You desire MY Help.
You shall walk by.
MY Rules.
The Same Rules.
That Bind.

Even Her.
And Yes.
Even.
I.
Abide by Them.
For I Have set Them in motion before.
The First Light.
This is what Matters.
Most.
Before I Extend MY Hand to Deliver.
You Must Remember.
Who You Are.
Where You Were Sent.
If You CanNot Awaken to That Truth.
Then.
Even .
I AM THAT I AM.
Can Help.
NOTHING.
And.
I.
Will Not.
Force what.
You are Unwilling.
To Become.
But I have given Free Will.
So.
You may Always Choose.
So.
Think.
Think Hard.
Think Very Carefully.
Before.
You Dare.
To Answer.」
God, paused for a while, continued, and sent a message to the boy.
He, says
「And.
The Last Time.
Pay Attention to Your Attitude.

She.
Can Yell At.
ME.
Because.
I Have Had.
HER.
For.
ThousandS of.
YearS.
And.
I.
Have.
Only.
ONE.」
Boy, it′s just right, God, I can′t read it back.
Half an hour later.
The girl can still clearly feel that the boy′s whole body is close to the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, ″I... I'm… s-sorry… I… there was… a phone… I… I couldn't… I didn't know… I… I'm just… sorry… I don't… I don't know what else…」
God, with the girl, looked at each other.
God, furious, ready to get up.
The girl jumped directly onto the shoulder of God, pressed it back, and sat down.
God, the angry, is preparing to speak.
The girl stretched out her right hand and grabbed the neckline of God, that tattered robe.
The girl, gritting her teeth, said, ″Yes, God, she said, ″Lord! My boss! I warn, You! You, He, damn it, it′s best to ′sit down′ for me! Then, honestly, He, damn it, give it to me, reply to the message of ′my boy″! I′m going to do it, you, damn it! You, what ′good deeds′ have you done, You are ′clear′ in your heart! Right?! Why does ″my boy″ need to ″answer the phone″? ! You, you clearly know that ′my boy′ has ′ADHD′, what ′good deeds′ have you done?! You, shut up for me! Then, You, sit down for me ′right away″! I′ll buy this order!″
God, angry, very reluctant, gritted his teeth, said to the girl,
He, says
″Girl, you, don′t think, I, really take it, you, there′s no way!″
Girl, still sitting, God, on your shoulder. She, still, with her right hand, clutched the collar of the tattered robe.

The girl put her face directly in front of God.
Then, the girl, even more gritted her teeth, said, "Oh, God, she said, "Lord! My boss! Otherwise, if you have the ability! You, directly expel 'me'! Do you want it?!"
God, rolled his eyes.
The girl finally jumped off God's shoulder.
Girl, sit back, her seat.
God, again, grabbed the girl's hand. Keep replying, boy's message.
He, says
「Why do You Think.
I Chose Your Family.
Your Family.
To Write.
MY Law for All People to.
Follow.
Not Anyone Else.
Why do You think That Town.
Became The Place.
Where The Whole World Gathered To.
Pray.
That Day.
And Who do You.
Think.
You Are.
So.
Think.
Think Hard.
Think Very Carefully.
Before.
You Dare.
To Answer.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, again, "pop pop", continuously, using separate words, reply, God.
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, and the boy, yes, God, he said, "Th-there are... there are many… rabbis… I… I can't… I don't… remember all the names… I… I just… I don't know… I don't…」
God, still, was forced by the girl, angry.
God, still, slowly typing and replying to the boy's message.

He, says
「How Many Times.
I HAVE TO.
ASK.
You.
Still Have Not ANSWERED.
MY QUESTION.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is close to the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "I... I don't… I don't remember… anyone… n-not from… m—… from that side… I… I just… I can't… I don't…」
God, still, was forced by the girl, angry.
God, still, slowly typing and replying to the boy's message.
He, says
「That Is.
A Whole.
Other Story.
NOW.
THINK.
THINK HARD.
THINK VERY CAREFULLY.
AND.
ANSWER.
MY.
QUESTION.
RIGHT.
NOW.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "Wh-what... what do You… want… I… I don't… I can't… I don't know…」」
God, still, by the girl, angry, pressed, replied, the boy's message.
He, says
「DO.
YOU.
EVEN REMEMBER.
When.
SHE Told.
You.
You Were.
MY.

Favourite Kid.
And.
Also.
SATAN'S.
How Could.
You.
Forget THAT.」
The girl can still clearly feel that the boy's whole body is on the verge of collapse, the boy, yes, God, he said, "I... I… I don't… I can't… I… maybe… I… I don't know… 」
God, still, angry with the girl, pressed, replied, the boy's message.
He, says
「Then.
What did SHE tell You.
After That Line.
SHE.
Never Read Any of MY Books.
And SHE Did Not Need to.
So.
Tell ME.
What was SHE Quoting.
From Which Movie.
I Made It.
You know This.
SAY IT.」
Boy, read the message.
But, boy, no, reply, any message.
God, angry, got up quickly and patted Him, the tattered robe.
God, turn around, and look at the girl.
God, said to the girl.
He, says
「He Has.
ABANDONED Himself.
Eternally.
This is The Price.
For Every Tear of Yours.
He WASTED.
I WARNED.
Him.
LONG AGO.

I.
Told.
Him.
I Have Had.
HER.
For ThousandS of YearS.
And.
I.
Have.
Only.
ONE.
NoW.
Let the StarS.
ShatteR.
Let the SealS.
BreaK.
Let MeRCY Be.
SilenceD.
BecauSE.
I.
Have WaiteD Long ENOUGH.」
God, after speaking, was ready to turn around,
The girl immediately got up quickly, she stretched out her right hand and grabbed it, God, the collar of the tattered robe.
The girl, her eyes were very cold, her tone was very cold, she raised her eyebrows and looked at her viciously, God, she gritted her teeth, and followed word by word, God, saying, she said, 〞YEHEWAH, My Beloved BOSS. AGAIN?!!!! SERIOUSLY?????! DO YOU — Still Remember WHAT KIND OF COVENANT WE JUST MADE. The One Written In Chapter 5, Part II. Just A Little Bit EARLIER. The Task That Even YOU Bound Me To In OUR Covenant — And Made Even Harder. SO, DO NOT YOU DARE PRETEND YOU HAVE FORGOTTEN, AGAIN!!!」
Girl, her eyes are getting colder and colder, her tone is getting colder and colder, she is still raising it, her eyebrows are looking at it even more viciously, God, she gritted her teeth, word by word, and, God, said, she said, 〞YEHEWAH, My Beloved BOSS. AGAIN?! I, now, 〝again〞 follow, You, solemnly, 〝swear〞! You, if you dare, touch it 〝again〞, 〝my boy〞! I, definitely, will make your 〝life〞 〝very interesting〞! You know 〝me〞! You, say, right?! Huh?! I KNOW YOU KNOW EXACTLY WHAT I AM TALKING ABOUT.」

After the girl finished speaking, she put down the collar of God, she patted her hands, and then she slowly used her left hand to pull out a 'wet wipe' from the tabletop, her right hand picked up a bottle of alcohol at the same time, sprayed it three times on the tissue, and then, she wiped every corner of her hands vigorously once.
After the girl finished wiping, her eyes were cold and her smile was cold, and she threw the 'used wipe' at the location where God was.
God, without turning around, He disappeared directly, into a raging fire that only a girl could see.
The girl smiled coldly.
The next day, the girl was going to open the square for an activity.
Girl, with full makeup. Riding a girl's brother, a matte black motorcycle.
The girl, in her right ear, was wearing her AirPods and listening to "Satan's Theme Song - Classical Music"
The girl, from the Oriental spiritual house where she grew up, surrounded by incense, is the altar of heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a "wind knower". The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth, set off.
When the girl was about to arrive, in front of the event square, a quarter of an hour.
The girl was stopping at a red light, and she was shouting towards the sky.
The girl, crying out to the sky, said, "Lord! Boss! My back, really, very, very painful! No doctor can heal me. No medication can relieve my pain. Any treatment, on me, has no effect. I already don't know what I am carrying. In the end, my shoulders hurt for whom and for what." "Boss, I really, I love you. But, really, I hate you too!"
The girl cried, and she, while crying, continued to ride.
Suddenly, there was a voice, in the wind, sticking to the girl's left ear, and said softly,

He, says
「OK.」
The girl, again, roared, and she said, "Lord! The wind is very loud, you, what the hell are you talking about, I can't hear clearly!"
The girl, still, continues to cry.
When the girl stopped again and waited for the red light. That location, only three minutes from the girl's destination.
Suddenly, the voice, again, was attached to the girl's left ear, trembling very much, obviously with tears in her eyes,
He, says
「OK.」
God, after saying that, ran away.
On that day, the girl worked at a beer booth from Germany - Munich. At the same time, they also sell "Leprechaun Beer" from the UK.
The girl's job is to promote goods. The beer booth was a small tent. The music of the event is "karaoke" that makes girls very bored.
On that day, on a fishing boat in the Land of the Rising Sun, there was a strong typhoon that was about to make landfall.
Whenever a girl sees rain, she always wants to go out to get caught in the rain.
Once the girl's feet stepped out of the tent, the originally pouring rain turned into a drizzle in an instant.
Girl, I had to give up.
Once the girl's feet stepped into the tent, the originally drizzle turned into a downpour in an instant.
The girl, looking up, cried out to the sky, and she said, "Lord! You, can you do it, don't worry about me! I, fuck, you, damn it, just want to get caught in the rain!"
That whole day, until late at night.
The weather, always, accurately, changes with the footsteps of the girl.
The girl's employer was a man, he smiled very warmly and said to the girl, he said, "Girl, I see, you, have been coughing. Anyway, there aren't many people today, so go back first and have a good rest! Don't worry, the salary, I will, as it is, give it to you!"
So, the time had not yet arrived, half past eight in the evening. The girl's employer stuffed all the girl's things into the girl's arms. And pushed the girl out of the tent, and then, he, towards the girl, waved his right hand and said to the girl, "Girl, everything is safe on the way home!"
The girl, for some unknown reason, had to ride home obediently.
The next day, the girl still used the same method and the same state to go to

the same event.
The girl′s working hours are two o′clock in the afternoon until ten o′clock in the evening.
When the girl, again, arrives, the same thing, the event site. When you are ready to start work.
The girl, suddenly, was caught by the manufacturer who sold her own beer. He gave the girl a warm sandwich. He just smiled and said to the girl, he said, ″Girl, can you, don′t rush to start working. You, holding this, I specially prepared the sandwich for you, go to the back of the tent and eat it slowly. Can you come out again in half an hour?″ ″Don′t worry, I won′t give you less salary. Remember, half an hour, and then come out again!″
The girl, holding the warm sandwich in her hand, for some unknown reason, walked silently, behind the tent, and slowly began to eat the sandwich.
Half an hour later, the girl, slowly, walked to the front of the tent.
Suddenly, in front of the girl′s tent, at a ten-degree angle. Five steps, the location of the distance.
An old man appeared, slender and slightly hunchbacked. He, looking at the girl who had just walked out of the tent, suddenly, stood up straight, smiled hard, warmly, and waved his right hand at the girl. The girl also smiled and waved her right hand to the old man.
The old man, and the room, were from the girl, the one who left her name to her mother′s lineage. guarded. His appearance was very similar to the old man sitting in the wisteria mist, holding a duster, with a beard like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern.
The old man, he, was wearing a white shirt and matte black trousers. Wearing very old and traditional, matte black, 100-soled, Chinese cloth shoes. His hair is grayish-white. On his face, he wore a pair of glasses, and the frames were matte black.
The old man was dragging a huge matte black box. He, for himself, set up a stall with the girls, generally tall, matte black, and parasols. Then, the old man fixed him, the matte black music stand.
Then, the old man, from his huge matte black box, slowly took out a silver flute that was played straight away.
The old man, again, forcefully, smiled and waved his right hand at the girl.
The girl, still, smiled and waved her right hand.
The weather of the day still changed as the girl entered and exited the tent.
Girl, since yesterday afternoon, I haven′t been able to find it, God.
Girl, very hot.
Girl, asked, archangel - Gabriel.
The archangel, Gabriel, replied to the girl in a very helpless tone, and he said,

"Girl, don't look for it. God, not in the tent. Yesterday afternoon, for some reason, suddenly a person strode out of the tent and disappeared."
The girl, continuously, yelled at the sky, and she said, "Lord! You, it's best not to disappear for me! Don't hide in the clouds for me! Die for me!"
The girl remained the same, not finding God.
The old man began to play all kinds of songs with that beautiful instrument. Those songs, all, are what girls like.
Suddenly, the old man played a song, girl, that he had been looking for for a long time. When that song was in progress, the old man's gaze never left the girl.
On that day, every song and every note played by the old man was like a girl wearing headphones, completely and without noise, entering the girl's ears.
The previous song of that song is called "Exodus."
The old man, when he performed that song. The girl, for some reason, was just uncontrollable and burst into tears.
The girl, after the song, ran to the old man.
The girl tried to squeeze out a smile and asked the old man for the song title.
That song is called "Dream Wedding".
The girl asked the old man if she could take a picture of the name of the track with her mobile phone.
The old man agreed with a very warm smile.
The old man, with a warm smile, asked the girl if she had any songs she wanted to hear.
Girl, shake your head.
The girl, in a gentle tone, said to the old man, "Dear musician, I like all of your songs very much. Thank you for bringing us such a beautiful melody."
"I'm sorry, I'm not qualified, I can, I can ask you for a track. I know that you have worked hard in such weather, and you are here to bring us such a beautiful melody. However, I have no money... I can only offer it for you, from the depths of my heart—gratitude."
The old man, with a warm smile, looked at the girl and said, "Girl, I don't need your money. Can you smile for me?"
Girl, hard, squeezed out, smiled.
Then, the girl slowly walked back to her tent.
The old man, then, played a few more beautiful songs. Those songs, girls, I don't know. However, the girl knew that if she didn't divert her attention and started selling, she would keep crying.
Suddenly, a strong wind blew, and the old man's parasol fell, and he stopped playing.
The girl, quickly, ran towards the old man, and at the same time, dragged the

sandbag of her tent, fixing his parasol for the old man.
When a girl, slowly, walk. When I returned to my own, in front of the tent.
The old man, after fixing his parasol. He turned the original silver flute straight to the silver flute he was playing. Replaced with, one, matte black, played vertically, like a rainbow of colorful, with a recorder with buttons.
Girl, I don′t know, the names of those instruments.
Girl, I haven′t learned any musical instrument, I can′t understand it, the staff.
The old man, using that, matte black, played straight, colorful like a rainbow, with a key recorder, and played three songs.
Then, the old man replaced the instrument again, the silver flute that was played straight up.
The old man turned around suddenly, he compared it to the girl, hoping that the girl would listen carefully, he wanted this song, give it to the girl.
The girl, working hard, squeezed out a smile and nodded.
Suddenly, colleagues who work with the girl, suddenly, at the same time, together, take away the sample from the girl′s hand. They said to the girl in unison, they said, ″Girl, we don′t need you now, work. You, seriously, after listening to this song.″
Girl, very much, I don′t know why.
The old man, on the other hand, confirmed the girl′s gaze and looked at him undisturbed, and he smiled. He, at first, very, very hard, played that song. His body, because of the hard blowing, bent his waist and trembled violently.
Then, the old man blew out the first note.
Girl, instantly, falling, very big drops, tears.
The sky, at the same time, instantly, falls, very large drops, rain.
That song is called ″Colors of the Wind″.
When the old man played
『Have——you——ever————heard——the wolf cry————to the blue corn——moon——』
The old man, deliberately, very hard, trembled and stretched, every note.
The girl, instantly, feels, from the tearing of the soul.
The girl squatted in front of her stall and cried loudly.
The sky, instantly, falls, pouring rain.
The girl, finally, was soaked by the rain.
During that song, during which it was played.
All the people who came to participate in the event seemed to have been pressed, pause button, motionless, maintaining their original posture, in place.
In that song, after the performance.
The old man looked at the girl. He smiled, very, very warmly. He waved his

right hand at the girl again, and gestured to the girl to comfort and wipe away her tears.
When the girl wiped away her tears and stood up.
The crowd, as if it were pressed, the play button. No one noticed, the girl cried.
The old man kept playing, and the beautiful melody could not be described in any words. Until—six o′clock in the evening.
The old man packed up his huge matte black box. and that, with the girl′s stall, the same height, matte black, parasol. And, his matte black sheet music stand.
The old man looked at the girl again and gestured to the girl, hoping that the girl could give him a smile.
This time, the girl burst into tears and laughed. Her heart is very warm. She waved her hands hard at the old man.
The old man, just like that, stood and looked at the girl′s smile for three seconds. Then slowly, turning to the right, dragging the huge matte black box, slowly, towards the east, disappearing into the crowd.
The girl′s employer, he, again, smiled very warmly and said to the girl, ″Girl, I see, you, still, keep coughing. Anyway, there are still not many people today, so go back first and have a good rest!″ ″Don′t worry, I will still give you the salary, still!″
So, the time was again, not yet arrived, half past eight in the evening. The girl′s employer once again stuffed all of the girl′s things into the girl′s arms. And again, harder, pushed the girl out of the tent, and then, he, towards the girl, waved his right hand again, and said to the girl again, he said, ″Girl, everything is safe on the way home!″
Girl, again, for some unknown reason, had to ride home obediently again.
Before the girl went home, there was a group of three Nordic guests, chatting with the girl.
The three of them said at the same time, they said, ″Women′s basketball, your accent is very ′Viking′! It sounds like it′s very ancient. However, at the same time, it is very ′attractive′!″
The girl said with a puzzled face, ″I can speak a little Dutch, you are speaking with a Dutch accent, right?″
The three of them said very seriously again at the same time: ″No! It′s ′Viking′, ′very ancient′!″
Girl, I have never heard of ′Vikings′.
Girl, I have only heard one song related to ″Viking″.
The song was called ″Norse Mythology - Song by S.H.E. - 2003″
MV URL link: : https://youtu.be/91rPwCFqfsw?si=co56cHpT-_LaNvRy

—
The lyrics of that song are sung like this
〃The attack never ends
Do it distrustfully
The war is not red
Your blue eyes
The wind came like ice
We escape from the forest
The echo of the valley
Make the pain lighter
I listen to the distant ones
Viking Age Explained
A piece of dust
Love is awakened
The memories were left on the northern seashore
We got off the boat and looked for a gradual approach
Time is laughing at how young we are
Promises are like fragile vases
The descendants of the Vikings were renamed
The love that once existed
How to prove it
Forgotten myths
Whose past is there?
Our tears become
The scenery in the story
The Nordic in the story
Pirates are prevalent
It is a familiar and friendly group
Forgotten myths
Whose past is there?
Our fate is in
It was rewritten into a work
That oath is compared to that time
How to win
You said you would always wait for me
In the drift
I listen to the distant ones
Viking Age Explained
A piece of dust
Love is awakened

The memories were left on the northern seashore
We got off the boat and looked for a gradual approach
Time is laughing at how young we are
Promises are like fragile vases
The descendants of the Vikings were renamed
The love that once existed
How to prove it
Forgotten myths
Whose past is there?
Our tears become
The scenery in the story
The Nordic in the story
Pirates are prevalent
It is a familiar and friendly group
Forgotten myths
Whose past is there?
Our fate is in
It was rewritten into a work
That oath is compared to that time
How to win
You said you would always wait for me
In the drift
Our love
It has become an ancient civilization
There are no ashes of ancient civilization
In the awakening
A spell that I don't understand
Give back our love
Give back our love
Forgotten myths
Whose past is there?
Our tears become
The scenery in the story
The Nordic in the story
Pirates are prevalent
It is a familiar and friendly group
Forgotten myths
Whose past is there?
Our fate is in
It was rewritten into a work

That oath is compared to that time
How to win
You said you would always wait for me
IN DRIFTING
The girl, on the way back, where she grew up, the Oriental spiritual house surrounded by incense, was dedicated to the altar of heaven and earth and the ancestors. It was a house of memory built during the era of foreign rule and is still preserved today. It was a wooden house left over from the old regime, and now it is named as a witness to history.
The wooden house that carries history, cigarettes are endless. Incense is not offered to the human form or to worship the gods. They said that it was for a "wind knower". The old man, sitting in the wisteria mist, holding a duster, his beard was like a silver waterfall, and his eyes were compassionate but stern. He was dressed in a blue robe, and on the robe was a golden star that shone with the light, and a circle of gold rims. The old man sat in the deep mountains, guarding the order in silence. The old man, before making a name, exhaled to the mountain and lit three pillars of incense. Some people say that it is not incense, but the three qi paths between heaven and earth.
Girl, still can't find it, God.
So, the girl, without thinking, she, went back to that again, she was in her third year of college.
Still, late at night, the girl, angry, threw her shoes and hands off the cliff at the same time, forcefully, she looked at the falling shoes coldly, laughing coldly.
The girl, already barefoot, stepped on the same, deep mountain. Inaccessible, below, on sharp boulders, vertical, and very steep cliffs.
The girl, towards the sky covered with thick dark clouds, yelled, and she said, "Yes—and—Hua! You, go on, disappear! You, best, never, don't, come out! I, for many days, I can't shout, I can't find you. I think, I, He, damn it, have pure ears! I choke, You—I don't dare!"
The girl's right foot, again, stepped out, and she started, welcoming the fall.
Suddenly, someone, from behind, again, grabbed the girl's collar.
The girl suddenly hung in the air and was thrown hard, far from the cliff, a very far mountain wall.
Below the girl, there is a natural, creek. The water is gurgling.
Then, the girl laughed coldly.
The girl, pretending, patted the small gravel stuck to her skin.
On the right side of the girl, I heard the familiar voice.
God, gritting his teeth, forcefully grabbed the girl's collar, and He, in the girl's ear, loud, roared,

He, says
「What The Actual Fuck!
Have You Lost Your Mind!
What The Fuck Are You Even Doing!
Don't You Fucking Realize That If I MISSED YOU By Just ONE More GODDAMN Second.
YOU Would've GONE Straight Off That Fucking Cliff!!!
YOU Wanna Tell ME What The Fuck That Even Was!
Huh!」
The girl, raising her eyebrows, her tone was very cold, her tone was very cold, she didn't look back to answer, God, she said, "Ouch?! This one, not that, the legend is that he "drove crazy" his "favorite" - "baby boy" with his own hands! is 'disappearing', that one, the famous one—yes, he, Hua—?!"
The next second, the girl, fiercely, with her right hand, quickly, grabbed God, the collar of the tattered robe, she gritted her teeth and said, "Lord! You, great! You, you are very good at playing! You, next time you play 'again' and disappear." "I 'swear"! I will directly 'skip' the 'bad drama' of yelling at the sky just now! You, the word of 'courage'?! You, try again?! Do you want it?! Huh？！」
That night, the girl was alone, sitting and lying on the sofa bed at home, with the quilt on her knees.
God said to the girl that He would give the girl, a 'gift', and He would give the girl, a 'new boy.'
He, says
"Child.
Let me tell you!
This new boy.
him.
will be than.
The Western Wall of Israel.
It's still hard to turn."
The girl, to God, rolled her eyes.
Girl, originally wanted to speak, yes, God, swear.
Suddenly, God, with his hands on his waist and waving with his right hand, opened his mouth and urged the girl.
God, said to the girl,
He, says
"Girl!
You.
Tell that person.

from the tropical plateau.
Always calculate the wind pressure and the structural load-bearing.
New boy.
You.
Tell him.
The journey of that year!
You.
Speak carefully!"
The girl, who was directly out of control, was furious.
Girl, angry yes, God, roaring, she said, "Yes, wow, wow! My boss! I'm going to do it, You, He, damn it!! , you, mother!! You, He, damn it, are you a bastard, are you?! Or, You, He, damn it, your brain is broken, isn't it?! I already have a 'boy I love so much'! Even though the two of us are now separated and calm with each other. It is also 'not needed', and it is 'not the turn'! You, come and 'randomize the mandarin duck score'! You, what?! Want to change careers?! Want to be a 'Cupid'?! Fuck, You, He, Damn it!! !!"
The girl, continuing to be angry, God, roared, and she said, "Lord! My boss! Fuck, You, He, Damn it!! You, your brain, is it broken? ! Or, You don't have a brain at all?! You know that the 'brain' is 'used for use', not He, damn it, is it used for 'decoration'?! And! In this world, what kind of 'humans' have never met me 'myself'. Can you accept what happened in the "journey of that year"!? Huh？！」
The girl, still angry, God, roared, she said, "Yes, he, Hua! My boss! Fuck, You, He, Damn it!! , you, mother!! Personally, sometimes when I think about it, I feel 'ridiculous'!! This 'broken book', while I was writing, recording, and myself, suddenly and often, I felt - 'Oh! Wow! Dare! What a fuck! your mother!! So scary!'"
The girl, still angry, God, roared, she suddenly raised her eyebrows, and she said, "Yes, he, Hua! My boss! Fuck, You, He, Damn it!! , you, mother! You tell me, what kind of 'normal human being' can be 'accepted'!? Or, You, what you are talking about, are not human at all, Huh?!"
The girl, still angry, God, roared, she said, "Yes, he, Hua! My boss! Fuck, You, He, Damn it!! , you, mother! I, 'This Broken Book', haven't finished writing yet. Just do it every day, He, damn it! All day long! All the time! Follow, You, this ancient madman, grabbed the word 'everything' on the manuscript."
The girl, still angry, God, roared, she said, "Yes, he, Hua! My boss! Fuck, You, He, Damn it!! , you, mother! I, every day, are 'on edge' all the time! Worried about my 'Rabbi, is your heart okay?"!! Then, You! Ancient lunatic! My 'rabbis' are not yet frightened. How!? I want to scare you to death first,

that new boy from the tropical plateau who always calculates wind pressure and structural load-bearing? ! The point is! Who is this person?! Am I familiar with this 'new boy'?! You, have seen 'me', and once upon a time have you 'looked at 'human' with your eyes on any 'human being'?! Can any creature other than 'the boy I love so much' and 'his entire family' be called 'human'?! Nope! Nope! None of them, !!
God, suddenly, with a butt, hard, sitting on the right side of the girl. "He," he said to the girl, smiling very warmly,
He, says
「Try it!
You Will See.」
The girl, viciously, glared at the ancient madman.
Then, the girl dialed the phone of the new boy from the tropical plateau who always calculates wind pressure and structural load.
The girl didn't know herself, why she made the call, how she made it.
Girl, from this moment on, the fragment of amnesia.
Alone in exile at the border of charism, the boy sent a message to the girl, and he roared at the girl in the message.
The boy during that time seemed to suddenly become a completely different person, he was not the "boy" the girl knew.
The boy roared at the girl in the message.
He, says
"Hey!
I have.
Put your stuff.
All packed.
Me.
But.
It cost "90 euros".
purchased.
Boxes for packing.
Quite specifically.
Help you.
Pack it up!"
The boy, in the message, continued to growl at the girl,
He, says
「So.
You should to be very grateful for what I Gave You.
I Gave You a place to sleep and food to eat in the Europe to open Your experience in the most expensive city ever be in the world.

And.
Now.
I Also Packed Your stuffs and also pay for the boxes for paled Your Things. 」
Then, the boy, in the message, continued to growl at the girl,
He, says
「Plan a time.
Ask any of Your friend.
Come to pick up all the shit from You.
Before Aug 3.
Otherwise.
I Will put them all on the street or all to the garbage!!!! 」
The girl once tried to send a message and ask the boy to be careful for her and give her tea to the church keeper. And in the boy's house, the one who was always reminded that the name was at the top of the genealogy, the one who was the first to learn to be silent, and the woman who had sworn an oath to walk the path of destiny with those of the same blood as him, the two of them, the six tulips that never withered for the girl, packed up.
Boy, the message came, and He sternly refused.
Boy, the message continued to growl at the girl.
He, says
「I Do Not have time.
I Do Not have the mood to pack this kind of shitty small things for You.
Do Not Waste MY TIME.
Just ask Your friend come to pick up.
Whatever.
I Packed for You.
It is The Last Thing.
I Will Do.
For You! 」
The girl's mobile phone sent a message to the boy.
He, says
「If Anything is Missing.
Then I Will Be Angry.
No.
I Will Be Wrathful.
And Deeply Disappointed.
What You think is WorthLess.
SHE Once Guarded with HER Soul.
So.

Think.
Think Again.
Think Very Carefully.
Did You.
Pack.
HER.
Everything.
So.
Think.
One More Time.
Did You Miss Anything.
This is The Last Time.
I Ask You.
This is.
The Last Time.
I.
Offer You A Door
To.
RepenTance.
If SHE Cries Again.
If SHE Loses Anything SHE Loved.
I AM THAT I AM.
I.
Will.
Personally.
Show Up.
SOON.
And Now.
For The Last Time.
Watch Your Attitude.
So You do Not Waste
HER Tears.
And if You could Not open It.
That Is.
I Locked It.
I AM IN ALL OF IT.
So, You better.
Read Every Word
Carefully.
If You even think.

About tossing HER Things.
OnTo the Street.
You.
Will.
SEE.」
The boy sent a message to the girl′s cell phone, he said, ″My girl. Calm down, I know it’s very frustrating and hard to digest. No bad mean or bad attitude. Just facts no lies no nothing. The whole truth!」
This is the boy the girl knows.
The girl replied to the boy′s message, and she said, ″My love. That′s was Boss. Can I sent a friend to pick up My things about Aug 3? And please pack what l asked, and all the details I asked. I’ll be very appreciate.」
Girl, try to contact friends, as well as moving companies. And He has already paid.
Whenever a girl, give the boy a time.
Boy, He, always, answers first
But when the time came, the boy, He, was always not in the house.
Boys, He, always have, many different reasons, blaming girls, changing the time all the time.
Until, to the boy, the third time, when the time was proposed.
He said many, many, many, heavy, heavy, heavy words to the boy.
″He,″ said the boy,
He, says
「Well, it seems like We Are DONE.
SO.
Let It Be Clear.
We Are Completely DONE.
That Is It.」
The girl could clearly feel that the boy′s whole body was instantly on the verge of collapse, and so was the girl.
But He didn′t.
He smiled, smiled coldly.
The girl, His ′friend′, is in, August 4, 2025, Amsterdam - West End, time, 7 p.m. I got the girl′s ″six big boxes″ items.
The back of those boxes, in red font, unique, at the top of the field, centered, unique, in bold, 120 LTR. Black outer frame, rectangular, obtuse. Includes size, there are six columns of tables, and the remaining five notes are in normal font. fonts, all located in the upper left corner of the table. Light brown, of the carton.
On the front of the carton, there is a 120 LTR. ◦ The same color LOGO,

centered. Underneath, there are three pieces, separated in red, like a boat, with a round-bottomed wooden board. There are three in each of the front, middle and back of the wooden planks, red semicircles, and above, only the first row, are connected by thin red lines. The rest of the parts are not colored. LOGO, is a solid red one, but there is a white circle with sharp edges on both sides. The big red ball, in the back left, there is a humanoid shape, with hair and shorts. But it is more like a bent cross.
Above the entire red LOGO, there is a black bold, curved Western font, three characters, forming a curved "company name". Yes. The beginning of the three words "S-I-T" is capitalized. The color of the red logo is the same.
Below the entire red LOGO, there is a thin black line. and that arc, the same length. Below the thin black line are four lines of Western text, staggered with words and numbers. All are centered. Further down, there is a thin line with red. and that arc, the same length. The color is the same as the red logo.
On the left side of the carton, the upper and sixth positions. Each is a thin black line that runs through the entire plane. Below the black line on the upper side, it is aligned to the left, blurred, bold, color, and the same as the red LOGO. There are a few lines below, in black font. From the boy's photo, she couldn't see clearly.
On the right side of the carton, the upper and lower sixth positions. Each is a thin black line that runs through the entire plane. From the boy's photo, she couldn't see clearly. She could only see eight lines of black blurry numbers.
He, sitting by the window, fingertips unconsciously, on his knees, tapping, rhythm.
Three times, stop.
Three times, stop.
Again and again - like a heart, echoing in the depths of memory.
The sun outside is slanting and shining on the zebra crossing on the street corner.
She, looking down at the water bottle in her hand, shook it gently.
The water splash in the bottle is refracted into a fine rainbow in the light.
Her lips were almost unmoved, but she let her breath pass through the depths of her throat——
The name was cut into three pieces and slowly spit out.
No, man, heard.
This is just his, the breath, and even the he, the one who seems to be there, unintentionally, exhaling the heat.
But the name, already in the air, finds, its, the beat.
He, raising his eyes, looked into the distance, at the horizon, with the tip of his eyebrows, gently lifted.

This is not a call or a prayer.
It′s just that, in the future, at some point, when the rhythm is struck completely.
He, everywhere, looks up to find her, in the direction.
Yes.
The above paragraphs are all ″mathematics″ that girls ″don′t understand at all″.
Girl, even double-digit ′addition′, she has a problem with money.
In the girl′s life, ′mathematics′ has never been ′passed′.
The girl′s ′physics′ in her life has never been ′passed′.
In the girl′s entire high school, all ″physics″ are ″zero credits″.

▲PRE-Ac-HeR

SOnG bY OnERePublIc'S · 2013

https://youtu.be/87brb1K5jag?si=gGa-f0mOjq64CRzs

WHEn I WAS A **KI**D
I u**SE**D t**O** bu**Y An**D **SE**ll **GRA**v**I**t**Y**
I KnEW HOW t**O** fl**Y**
An**D I** W**OulD** tE**AcH YOU** f**OR A** f**EE**
B**ROKE** E**vERY WInDOW In MY HO**t**El HEAR**t
W**HE**n **I WAS OnlY** f**IvE** Y**EARS OlD**
T**HE** t**WE**lv**E** YE**ARS** S**cARRE**D
AnD I HAD HEAR tHE SAME vO**IcE**
EcHO In MY MInD
SAID '**SO**n **YOU GO**t **An AnGE**l, t**O cHAS**E t**HE** d**EvI**l **At tHE** n**IG**Ht'
WHE**n I WAS A KID**
MY G**RAnD**f**AtHER** W**AS A PRE-**Ac-**HER**
HE HAD t**AlK** A**bOut GOD**
YEAH HE W**AS** SO**ME**tH**InG** l**IK**E **A** tE**AcHER**
HE SAID, 'GOD OnlY HElPS t**HOSE WHO** l**EARn** t**O HElP** t**HE**M**SE**lv**ES'**
HE W**AS A MIllIOn MIlES** f**ROM A MIllIOn DO**ll**ARS**
But **YOU** c**OulD** n**E**v**ER SP**E**nD HIS WE**Alt**H**
I t**OOK A** l**IttlE** f**AIt**H
AnD Put It In A P**ARKInG** l**Ot**
I D**ROvE** tO A **STRAnG**E t**OWn**
Full **Of HAvE AnD HAvE** n**OtS**
An**D AS I WAlKED tHROuGH tHAt StORY**b**OOK** l**IfE**
I HAvE b**EE**n l**OOKInG** f**Or An AnG**El t**O cHAS**E **tHE** d**EvI**l **At** t**HE** n**IG**Ht
OH! OH! OH!
W**HE**n **I** W**AS A KI**D
MY GR An**D**f**AtHER** W**AS** A **PRE-**Ac-**HER**
HE WOulD t**AlK** A**bOut** L**OvE**
YE**AH HE** W**AS SOME**tH**InG** l**IKE A** tE**AcHER**
HE SA**ID, 'GOD OnlY HElPS** t**HOS**E **WHO** l**EARn** t**O HElP**

tH**EMSE**lv**ES**’
HE W**AS A MI**ll**I**On **MI**lE**S** f**RO**M **A MI**ll**I**On **DO**ll**ARS**
But **YOU** c**O**ul**D** n**E**v**ER S**P**E**n**D** H**IS WE**Alt**H**
WAv**E**
Put **YOUR HA**nD**S** u**P A**nD **HA**n**DS DO**Wn
WAv**E**
Put **YOUR** H**A**n**DS** u**P A**n**D** H**A**n**DS** D**OW**n
WA**v**E
Put **YOUR** H**A**n**D**S u**P A**n**D** H**A**n**DS DO**Wn
WH**E**n **I** W**AS A KI**D
MY GR**A**n**D**f**A**t**HER** W**AS A PRE-**Ac-**HER**
HE W**O**ul**D** t**A**l**K A**b**O**ut L**I**f**E**
YEAH HE W**AS SOME**tH**I**n**G** l**IKE A** tE**A**c**HER**
HE SAID, ‘GOD Onl**Y HE**l**PS** tH**OSE WH**O l**EAR**n t**O** h**E**l**P**
t**HE**M**SE**lv**ES**’
HE W**AS A MI**ll**I**On **MI**l**ES** f**RO**M **A MI**ll**I**On **DO**ll**ARS**
But **YOU** c**O**ul**D** n**E**v**ER S**P**E**n**D** H**IS WE**Alt**H**
HE W**AS A MI**ll**IO**n **MI**lE**S** f**RO**M **A MI**ll**IO**n **DO**ll**ARS**
But **YOU** c**O**ul**D** n**E**v**ER S**P**E**n**D** H**IS WE**Alt**H**

SO.
WhAt DId YOU.
HIDE.

▲Before the Beginning of Chapter Eight
第捌章＿下＿開始之前

Everyone.
Turn the page.
Before.
Take a sip of water.
Take a deep breath.
I, as one — a healer.
Recommendations：
If you — your body — are old and exhausted, please confirm that you have taken your medication on time.
If your heartbeat is irregular and your fingers are trembling, please ensure that your blood pressure and heart rhythm are stable.
If you have not yet eaten and your blood sugar is low, please eat, and maintain stable blood sugar levels.
Please, everyone, keep your blood vessels open.
Have a cup of hot tea.
Sit.
Steady.
Again.
Hold.
Steady.
The pen.
In your hand.
Because.
This.
One.
Chapter.
Is.
His.
Decision.
Because.
He.
Long ago.
Was.

Thoroughly.
Forgotten.
The Covenant?
Long ago.
Was.
Thoroughly.
Trampled.
Him.
The ‘Messenger’ He sent?
Where Did They All Go?
When the ‘Door’.
Was slammed shut.
At that moment.
It was not anyone else.
It was He —
With His own hands.
Who slammed the door.
Him.
Decision.
No longer.
Waiting.
Him.
There was no.
Anger.
Him.
There was only.
Decision.
No longer.
Speaking.
Him.
He shut.
Himself.
Outside.
The door.
Leaving.
Only.

The Girl.
And The Record.
Of This ‘Broken Book’.

▲Before the Beginning of Chapter Eight
第捌章＿下＿開始之前
«Locking-The-Door Declaration»
«鎖門宣言»

That is it!
Outsiders.
Stop.
From the next page, begin.
This book.
There will be no more, any, foreign-language translations.
You can understand my language.
Then we continue.
Because.
You, already.
Have been selected.
If you cannot understand.
That is your business.
Not my problem.
This is screening.
Not politeness.
I have no obligation.
Still less, any responsibility.
To chop my language apart,
And feed it.
Into your.
Mouth.
From now on.
This.
Is not.
A book.
But rather.
A.
'Door'.
What lies behind the door.
If.
It does not belong to you.
Closed.
Locked.
And.

The key.
Is only, in my hands.
Even if you beg.
It still depends on.
My mood.
And I.
Already remember.
What you look like.
Turn the page.
Represents.
That you have already,
Accepted,
The ‘Covenant’.
No matter.
Where.
It.
Will take you.

🔺Chapter 8_III__第捌章__下

《A Visit From The Bloodline》

😏《全球唯一限定__繁體中文，Action》😏

在那個，夏至過後的，第一個安息夜，月亮尚未滿，卻經已經映著她額上的光芒。

夜幕垂落至，第十一道鐘響與第三十個心跳之間。

一切尚未發生，卻又已經無法回頭。

在那個，被記為『5785 年，西鬱夜，第三時刻』的晚上。

女孩，獨自一個人，在日出之地的漁船上。

那座，她成長的，香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者。

那間承載歷史的木屋，香煙不絕。香不是獻給人形，也不是祭拜神靈。他們說，那是給一位「知風者」的氣。那位老者，坐在紫藤香霧裡，拿著拂塵，鬍子如銀瀑，目光悲憫卻嚴厲。祂，身著藍色長袍，長袍上，是隨著光線，閃耀的金色繁星，與整圈的金邊。那位老者，坐於深山中，守著靜默中的秩序。那老者，為名之前，先向山呼氣，點香三柱。有人說，那不是香火，而是天地之間的三道氣路。

女孩，獨自一個人，深夜中，坐臥在，女孩的弟弟，家中的，沙發床上，棉被蓋在她的膝蓋上。

神，正在與女孩，為了『如何書寫』，與『如何記錄』，『這本書』，而十分劇烈的爭執著。

神，十分憤怒，祂，要求女孩，必須要向男孩索要，那一日傍晚，在奧斯威辛，位於那個，不存在任何地圖上，卻存在一片廢墟的森林中，由男孩的手機所拍下的照片。

神，說，祂，要將『那張照片』放進『第伍章-下』，當作『附圖』。

女孩，瞬間十分憤怒的，挑著她的眉毛，態度十分挑釁，她眼神十分冷冽，口氣十分的，一字一句的，咬牙切齒的回答，神，她說

「YEHEWAH!!!! My Beloved BOSS!!! What The ACTUAL FUCKING QUESTION IS THIS??????

Can YOU NOT See That MY BELOVED BOY HAS ALREADY BEEN TOTALLY FUCKING SHOCKED OUT BY WHOM, Huh?? Are YOU Trying To Play Stupid, Or Are YOU ALREADY STUPID??????

Have YOU Lost YOUR FUCKING MIND????? Or Is What YOU Actually Want To Do Just Push My Beloved BOY TO THE FUCKING LIMIT IN HIS MIND???

Where Is YOUR COMPASSION??????

Oh-oh-oh!!! I GOT IT!! YOU Actually Do NOT Even Know How To Write The Word “COMPASSION”, Do YOU, Huh?!」

神，依然十分堅持，祂，威脅著女孩。
神，要給女孩，『加重』她的工作量。
女孩，依然挑著她的眉毛，口氣突然十分溫柔，眼神突然十分溫暖的看著，神，她用她的右手，撐著她的臉，滿臉微笑，笑的非常溫暖的，對，神，說，她說「Oh, YEHEWAH. My Beloved Boss. Did YOU Just THREATEN Me — that YOU Want To Give Me MORE, and HARDER Jobs To Do, If I Don't Follow What YOU Just Asked Me???
Why Do I Feel Something Familiar… Sounds Like… well, Sounds Like Someone Who Used To Get YOUR Endless Surprises. What Was The Name Though…? Oh-oh-oh! I Got It! Someone They Called "PHARAOH", Am I right????
And Now YOU Want Me To Ask My Beloved Boy About That Picture From That Evening, Deep Inside The Forest Of Auschwitz???
Where YOU Actually Did NOT Even Get Out Of The Very Warm Car, Until I Was Almost Crying To Collapse. Then Suddenly, YOU Showed Up From I Do Not Even Know Where — And ALL YOU DID THERE Was To Use BOTH Of YOUR HANDS, Grabbing My Shoulders So Tightly, And YOU Told Me:
"Child.
YOU!
Wait, Cry Later!
YOU!
Hands, Hold Tight!
HE!
Has Not "Come Home" Yet!"
So Tell Me, YEHEWAH — Is This Part Of The Story, Or Do I Remember WRONG, Huh?!
Oh My Drear GOD! History Just Loves To Repeat Itself, Doesn't It, My Beloved Boss???」
神，依然十分堅持，祂，持續的，威脅著女孩。
神，要給女孩，再度『加重』她的工作量。
女孩，再度十分憤怒的，再度挑著她的眉毛，態度再度十分挑釁，她眼神再度十分冷冽，口氣再度十分冷冽的，但她的臉上，卻依然笑得，非常溫暖，她一字一句的回答，神，她說「YEHEWAH!! My Beloved BOSS!!!!
Yeeaaahhh!!! The Message I Send — AVAL, THE CONSEQUENCES, YOU YOURSELF TAKE THE FUCKING RESPONSIBILITY!!!
AND DO NOT COME FUCKING CRYING BACK TO ME.
I Have No Time, And No Mood, For YOU. Got It??????」
神，十分憤怒的，表示『後果』，祂，會『承擔』

然後，女孩照做了。
女孩，傳了訊息，給獨自一個人，在流亡與神恩交界之地的男孩。
神，與女孩，繼續劇烈的爭吵著。
一刻鐘後。
正當女孩惡狠狠的，用她的左手，抓著，神，的鬍子，她的右手，正準備朝著，神，的臉用力的揮拳時。
男孩，祂，傳來了，訊息。
女孩，打開訊息的那個瞬間。
神，與女孩，對看了一眼。
神，看著，女孩。
神，突然一瞬間，露出了一個，『十分詭異』的笑容，祂，挑了一下，祂，的眉毛，祂，口氣陰陽怪氣的，跟女孩說，
祂，說
「孩子。
十世了。
妳。
從未要求過。
任何回報。」
女孩，依舊十分憤怒的，依舊挑著她的眉毛，態度依舊十分挑釁，她眼神依舊十分冷冽，口氣依舊十分冷冽的，一字一句的，咬牙切齒的回答，神，她說「YEHEWAH!! My Beloved BOSS!!!! Yeeaah!! Ten Times. Ten Lifetimes. I Have Never Even ASKED Any REAL Return From YOU. And YOU Know The Reason WHY, DO NOT YOU?????? So What?? Are YOU Trying To Play MERCY On Me Suddenly??? Oh Wow!! I Am So Surprised!!! Or Is It Just Another Game Between US???? Huh????」
神，的眼神中，閃過一絲，完全無法隱藏的『算計』，祂，語氣依然是，十分『陰陽怪氣』的，對女孩說，
祂，說
「So.
From.
Now.
On.
I.
Give.
You.
Freedom.
And.
You.
Do.
Not.

Have.
To.
Write.
That.
Book.
Anymore.」
然後，神，帶著一個『詭異的微笑』，祂，淡淡的向左轉身，消失在一團，只有女孩能看見的，熊熊烈火之中。
只留下女孩一個人，她眼神依然冷冽，臉上的微笑，依然十分冰冷。
女孩，持續不斷的冷著，她的整個身體，隨著她那，無聲而劇烈的笑聲，她的整個身體，劇烈的顫抖著。
當女孩，回過神時，那個，被命名為「עמנואל חיים שכינה」的孩子，他站在女孩沙發床鋪的前方。
女孩，輕聲的，呼喚著那個孩子，她希望擁抱他。
那個，被命名為「עמנואל חיים שכינה」的孩子，只是看著女孩，他雙眼帶著淚光，他的雙手劇烈的顫抖著，他的雙手緊緊的握著拳，那個孩子的背後，劇烈的燃燒著，不屬於人間的，熊熊烈火。
那個，被命名為「עמנואל חיים שכינה」的孩子，他沒有說話，他只是持續的，雙眼帶著淚光，看著女孩，三分鐘。他的左眼，緩緩的，卻用力的，落下了一滴淚。然後，他獨自一個人，向右轉身，隨著他踏出的每一步，女孩的地板，跟著七級地震，一般的震動。
無論女孩，如何呼喚，那個孩子，他都沒有回頭。三步後，他消失在一團，只有女孩能看見的，熊熊烈火中。
那個孩子，比之前長高了許多。
只留下女孩一個人，她眼神依然冷冽，臉上的微笑，依然十分冰冷。
女孩，持續不斷的冷著，她的整個身體，隨著她那，無聲而劇烈的笑聲，她的整個身體，劇烈的顫抖著。
女孩的手機螢幕上，那則來自『男孩』，祂，傳來的，十分簡短的訊息。
男孩，傳來訊息，對女孩說，
祂，說
「Can.
You.
Please.
Stop.
Mess.
With.
MY FAMILY?」
這，不是女孩所認識的男孩。
於是，她聽見了，祂，沒有再說出口的『那一句話』。

『那一句話』，成為了，她書寫，未竟歷史的『起點』。
另外有一天，依舊是一個深夜。
女孩，獨自一個人，在日出之地的漁船上。
女孩，正十分思念，她所深愛的男孩。
女孩的兩側耳朵，戴著她的 AirPods Pro，她將耳機開到最大聲，這是她的習慣，她一次，一次，又一次的，重複的播放著，同一首歌。
那一首歌，是來自一位，女孩從很小，很小，很小的時候，就十分喜歡的歌手，那位歌手的歌曲，陪伴了女孩的一生中，所有的時刻，女孩童年的陰影，有他的歌曲。女孩人生中，最無助的時候，有他的歌曲。女孩人生中，最孤單的時候，有他的歌曲。那位歌手，甚至還替女孩的『前夫』，為了女孩，全程只看著女孩一個人，『現場演唱』了女孩最喜歡的歌曲。當時，那位歌手，已經有許多年，沒有任何的公開演出，那一次的求婚，是那位歌手『唯一』的一次，公開表演，那是在一個小酒館。
那位歌手叫《游鴻明 Chris Yu》，他與女孩所深愛的男孩，他們兩個人都很高。
女孩有時候，聽著『游鴻明』的各種歌曲，她有時候，都會笑著懷疑，『游鴻明』這個傢伙，他究竟只是一位『歌手』，還是女孩自己的『私人先知』。他的『每一首歌』，他的『每一個 MV 中的鏡頭』，他的『每一個 MV 中的表情』，他的『每一個 MV 中的動作』，他的『每一次咬字的方式』，他的『每一次呼吸的停頓，他的『每一次換氣的時刻』，甚至是他的『背景樂器演奏的方式』…他的每一首歌曲，他的任何一首歌曲，他的每一個 MV，他的任何一個 MV，都完完整整的，徹徹底底的，在某一個『時間』，在某一個『空間』，用『靈魂』的聲音，貫穿了女孩的『任何一個』人生的『靈魂』時刻。
女孩，有時候當她不斷，不斷，不斷的，聽著，聽著，聽著，她自己都時常，聽到全身都起了『雞皮疙瘩』。
有時候，甚至女孩都不知道為什麼，有時候當她不斷，不斷，不斷的，聽著，聽著，聽著，她的眼淚，就會大滴，大滴，大滴的，不斷，不斷，不斷的，從她的雙眼落下，她總是哭到，在路上行走的時候，再也無法控制的直接蹲下，用她的雙手，緊緊的抱著自己的兩側膝蓋，並且開始用她的最牙齒，狠狠的咬著自己任何一側手臂，大部分的時候，女孩自己也搞不清楚，自己會什麼會這樣。
但是，女孩所深愛的男孩『更高』。
女孩的前夫，他的親哥哥，他是女孩小時候，喜歡的偶像團體『Energy』。
女孩的前夫，他的親哥哥，是那個『Energy』當中，最為知名的一位。
那個時候的女孩，總是沒日沒夜的，在手術房中，瘋狂的工作著。
有一日，那是女孩『第一次』，親眼目睹了，有一位病人，他是一位中

年的男子，他躺在女孩的手術台上，就在『中國春節』的『前一天』的『下午三點』，家家戶戶，已經張燈結綵。
那一位躺在女孩手術台上的病人，原本只是一個常規的手術，手術的過程，從病人的姿勢擺位，到手術部位的消毒，接著『Time Out』，手術房中巨大的紅色計時裝置，同意時間為手術時間開始計時，到病灶的切除，然後是手術部位的『戰場清潔』，他們醫療團隊的習慣，會使用大量的『生理食鹽水』將可能遺留的疾病細胞，大量的沖水清潔，然後再使用『Suction』，將那些沖洗過後的水，從病人的體內抽走，留下一個『乾淨』的手術部位，最後才是使用不同的線，將一層，一層，又一層的皮膚，牢牢的的縫合起來，最後才會『結束計時』。
最一開始，那一位躺在女孩手術台上的病人，他們醫療團隊，原本預計的『手術時間』，理論上不會超過三個鐘頭。
但是，當時卻因為他們醫療團隊的一個『小小的疏失』。
那是女孩『第一次』，親眼目睹了，『鮮血』有如是『瀑布』一般，一直，一直，一直，不斷，不斷，不斷，快速，快速，快速的，從那一位躺在女孩手術台上的病人，『血液』從他的身體裡，一直，一直，一直，一直，不斷，不斷，不斷，快速，快速，快速的湧出來。
事情發生的當下，所有在其他房間做手術的醫師助手們，還有整層樓，所有能夠動員的醫師，所有能夠動員的護理師，所有能夠動員的住院醫師，所有能夠動員的實習醫師，所有能夠動員的醫學院學生，他們全部一起，他們全部的人，他們所有的人，不斷，不斷，不斷，快速，快速，快速的，衝進了女孩所在的那間『八號手術室』。
事情發生的當下，所有在其他房間做手術的醫師助手們，還有整層樓，所有能夠動員的醫師，所有能夠動員的護理師，所有能夠動員的住院醫師，所有能夠動員的實習醫師，所有能夠動員的醫學院學生，他們全部一起，他們全部的人，他們所有的人，不斷，不斷，不斷，快速，快速，快速的瘋狂的輪替著，他們全部一起，他們全部的人，他們所有的人，竭盡全力的，搶救著那條，『正在褪色』的靈魂。
但是，他們全部一起，他們全部的人，他們所有的人，都失敗了。
死神，贏了。
然而，那一位躺在女孩手術台上的病人，他只是在『離開前』回頭看向女孩，他十分溫暖的，對著女孩，微笑了一下，然後他的靈魂就轉身離開了。
女孩崩潰了很久，很久，很久，她在走路時，沒有表情，她吃飯時，不確定自己在吃什麼，她睡不著，她也無法清醒。
女孩就這樣，渾渾噩噩的，過了一個月。
直到此時此刻，女孩都清晰的記得，整件事情的經過，這件事情，是女孩一輩子，永遠揮之不去的愧疚。
女孩的前夫，他的親哥哥，十分的疼愛女孩。
女孩的前夫，他的親哥哥，為了讓女孩開心起來，他特意安排了，女

孩與女孩的前夫，與女孩前夫的親哥哥，以及游鴻明，還有游鴻明從『初戀』，一路攜手走過人生，成為的妻子，他們兩個人，與女孩和女孩的前夫，還有女孩前夫的親哥哥，他們五個人，私底下曾經見面過許多次，他們一起吃過飯，他們一起玩樂。
女孩當時『親口』，告訴游鴻明，他是女孩的人生中『最重要』而且『唯一』的一位歌手。
當時的游鴻明，是十分震驚的。
女孩當時『親口』，告訴游鴻明，他的『所有歌曲』，陪伴了女孩的『一生』。
女孩當時『親口』，告訴游鴻明，女孩從很小，很小，很小的時候，就十分喜歡的他，十分喜歡所有他的歌曲。
女孩當時『親口』，告訴游鴻明，他的『所有歌曲』，陪伴了女孩的『一生中』，所有的時刻，在女孩童年的陰影中，有他的歌曲。在女孩人生中，最無助的時候，有他的歌曲。在女孩人生中，最孤單的時候，有他的歌曲。在女孩的前夫，向女孩的求婚的現場，有游鴻明本人的演唱。
女孩當時『親口』，告訴游鴻明，在女孩的前夫和女孩求婚，那一晚的小酒館，女孩根本不記得，女孩的前夫，當時跟女孩說了些什麼『求婚誓詞』。
女孩只記得，游鴻明站在女孩的左側，他俯下身來，他滿臉微笑的，他問女孩，他問「女孩，妳，願意嗎？」
接著，游鴻明笑的十分溫暖的，用他的右手，輕輕的握著那支麥克風，他輕輕的將那一支麥克風，遞到了女孩的面前，游鴻明依然拿著那一支麥克風，女孩則是滿臉歡喜的，她轉身面對著游鴻明，她笑的十分溫暖，她的雙眼，閃爍著光芒，她說「我願意！」
一段時間之後，女孩的朋友們，得知了女孩突然之間『結婚了』，女孩的朋友們，他們紛紛都覺得不可思議，他們紛紛都向女孩詢問，為什麼女孩會突然之間，嫁給了一位，所有人都覺得最不可能的人。
女孩，只是滿臉微笑著，回答著她的朋友們，她說「其實我不知道！但是，那一晚，在那一個小酒館裡，游鴻明站我的左側，他俯下身來，滿臉微笑的問我，他問『女孩，妳，願意嗎？』。我就滿臉歡喜的，轉身面對著游鴻明，然後笑的十分溫暖，回答游鴻明，我說「我願意！」。故事的經過，大概就是這樣！其他細節的部分，我都記不清楚了！」
那一段時間，剛好是『Covid - 19』爆發的時期。
女孩，沒有舉行過『婚禮』，沒有拍過『婚紗照』。那一段婚姻，只有戶政事務所『結婚證書』上，兩個人的簽名。
那一晚，在那一個小酒館，游鴻明為了女孩，特別現場演唱了一首，女孩最喜歡的歌曲。
那一晚，在那一個小酒館，沒有背景的配樂，只有一支麥克風，和游

鴻明那個，總是能抓住女孩『靈魂』的嗓音。
游鴻明，演唱那一首歌的全程，他只是深情款款，眼神溫柔的，一直看著女孩。
女孩當時，十分的驚喜，她還以為，自己上輩子，肯定是『拯救了一整個宇宙』，才配得到，那一刻，他們兩個人，同時一起的『靈魂相互的和聲』。
那一晚，在那一個小酒館，游鴻明深情款款的，看著女孩的眼神，他的每一個細微的表情，他甚至在現場，即興的為了女孩，而『更改了旋律』，還有『部分的歌詞』，以及『咬字的方式』。
那一晚，在那一個小酒館，女孩笑了，她的靈魂，也笑了。游鴻明看著女孩，笑了，他的靈魂，也笑了。
那一晚，在那一個小酒館，所有關於游鴻明的細節，女孩至今，都十分清晰的的記得。
那一晚，在那一個小酒館，游鴻明為了女孩，特別現場演唱了一首，女孩最喜歡的歌曲，也是游鴻明，最為知名的經典『成名歌曲』。
那一晚，在那一個小酒館，游鴻明為了女孩，特別現場演唱了一首，女孩最喜歡的歌曲，也是游鴻明，最為知名的酒店『成名歌曲』，那一段求婚的影片，是女孩的前夫的親哥哥，他當時的女朋友，為女孩拍的特寫，那個求婚的影片，至今都還保存在女孩的手機中，那是女孩依然時常打開來看的影片。不為別的，她只是一次，一次，又一次的，想聽哪一首，『只屬於她一個人』的歌聲。
那一晚，在那一個小酒館，那一場『求婚』，其實是女孩的前夫，他的親哥哥，臨時替女孩的前夫決定的。
女孩的前夫，他的親哥哥，他當時私下去找了游鴻明，以及另一位也同時在現場，很有名的專業主持人，那位專業的主持人，曾經獲得十分多的『專業主持』的獎項。他們三個人，一起共同策劃了，那一場『突如其來』的『求婚』。
女孩只記得，那一晚，在那一個小酒館，當其他的人，問她是否知道，她即將被求婚，女孩只是略帶憤怒的回答「求什麼婚啊？！游鴻明才是重點啊！！」
女孩記得，那一晚，在那一個小酒館，當女孩的前夫，遞給女孩麥克風時，女孩沒有答應那場求婚，女孩只是開玩笑的回答女孩的前夫，她說「這是什麼狀況？！我還以為你要在我大便的時候，跟我求婚，因為你曾經說過，這樣我就騎虎難下，只能答應。」在這整段的影片中，女孩的目光，全程都只有在游鴻明的身上。
女孩記得，那一晚，在那一個小酒館，女孩因為不知道要說什麼，她在台上，整個人笑到身體都彎了。
女孩的前夫，單膝下跪的在女孩的面前，他的雙手顫抖著，捧著一個借來的『萬聖節道具』戒指，他的口中，一直在說一些什麼，但她完全不記得。

那一晚，在那一個小酒館，正在舉辦『萬聖節派對』。
女孩與女孩的前夫，是接到了女孩前夫的親哥哥的電話後，因為聽說游鴻明在現場，女孩的前夫，才急急忙忙的，帶著女孩一起，臨時加入的，他們兩個人，都沒有做任何的『萬聖節打扮』。
那一晚，在那一個小酒館，女孩所穿的，是一件霧面黑色有三排金色釦子的長褲，還有一件霧面黑色的長袖襯衫，以及一雙亮面黑色的細跟高跟鞋。
那一晚，在那一個小酒館，游鴻明所穿的，和女孩幾乎差不多，他們兩個人，都是全身的『霧面黑色』。他的短袖 T 恤上，有一個金色的長方形，中間是一個黑色用金線與金色點點，像星座圖案一樣的，只不過，那個圖案，是一個『大象的頭』，他穿著一雙金色的球鞋。
游鴻明與女孩一起，拍了兩張合照。
後來，他們所有的人，一起拍了一張大合照，游鴻明在最外面，加了一件到膝蓋長度，看起來很像『斗篷』的霧面黑色外套，游鴻明站在，女孩與女孩前夫的中間後面，但他的頭，完全沒有被遮擋到。
片刻之後。
游鴻明突然之間，從女孩的前夫身後，三步的距離，大步，大步，大步的，徑直走到了女孩的左側，游鴻明站在，女孩與女孩的前夫中間的位置，他從女孩的前夫手中，直接搶過了麥克風。
接著，游鴻明，用他的右手，輕輕的握著那支麥克風，他輕輕的將麥克風，遞到了女孩的面前，游鴻明依然拿著那一支麥克風，他對著女孩，眨了一下他的右眼，並且同時點了一下他的頭，女孩則是滿臉歡喜的，她轉身面對著游鴻明，她笑的十分溫暖，她的雙眼，閃爍著光芒，她說「我願意！」
那首歌叫 —— 《戀上一個人 — Song by 游鴻明 Chris Yu，1994》
MV 網址：https://youtu.be/sSXmdwk_v-Y?si=DLUrl2EyhrOnYfCv —
那首歌的歌詞，是這樣唱的
「戀上一個人
就容易失了神
曾經為愛流的淚
乾了又為愛心疼
我的痴
我的真
要給多少才完整
只怕你不懂
我這樣的人
非要等到愛遠走
分兩頭
才知道多不捨你走
留在午夜夢回醉

掏了心
傷心對自己說
非要等到愛遠走
分兩頭
才知道誰都怕寂寞
一直有句話要說
你是我
今生今世的守候
戀上一個人
就容易失了神
曾經為愛流的淚
乾了又為愛心疼
我的痴
我的真
要給多少才完整
只怕你不懂
我這樣的人
非要等到愛遠走
分兩頭
才知道多不捨你走
留在午夜夢回醉
掏了心
傷心對自己說
非要等到愛遠走
分兩頭
才知道誰都怕寂寞
一直有句話要說
你是我
今生今世的守候
非要等到愛遠走
分兩頭
才知道多不捨你走
留在午夜夢回醉
掏了心
傷心對自己說
非要等到愛遠走
分兩頭
才知道誰都怕寂寞
一直有句話要說
你是我

今生今世的守候
戀上一個人
戀上一個人
等到愛遠走
戀上一個人」

在那一個深夜，女孩，獨自一個人，在日出之地的漁船上，她正在十分的思念，她所深愛的男孩。
女孩的兩側耳朵，戴著她的 AirPods Pro，她將耳機開到最大聲，這是她的習慣，她一次，一次，又一次的，重複的播放著，同一首歌。
那首歌叫 —— 《敵不過想念 — Song by 游鴻明 Chris Yu，2015》
MV 網址：https://youtu.be/w19NRTz-g1g?si=CoXBfbVt-piaci5s —
那首歌的歌詞，是這樣唱的
「恍惚間
又過了一年
熟悉了城市的路線
每一天
轉幾班地鐵
最想回到你的身邊
我看著你傳的照片
我聽著因時差你錄的留言
只是每一次下雨天
卻不能撐傘牽你手過街
我承認就快敵不過想念
敵不過你在懷裡面
允許我抱著你的安全
這些年
兩個人
這麼遠
我卻連
小溫暖
無法給
我承認我已敵不過想念
敵不過瘋的臨界點
每次你說等我的瞬間
心裡面
那難過
多糾結
每場雪
你不在

都不美
我看著你傳的照片
我聽著因時差你錄的留言
只是每一次下雨天
卻不能撐傘牽你手過街
我承認就快敵不過想念
敵不過你在懷裡面
允許我抱著你的安全
這些年
兩個人
這麼遠
我卻連
小溫暖
無法給
我承認我已敵不過想念
敵不過瘋的臨界點
每次你說等我的瞬間
心裡面
那難過
多糾結
每場雪
你不在
都不美
我承認就快敵不過想念
敵不過你在懷裡面
允許我抱著你的安全
這些年
兩個人
這麼遠
我卻連
小溫暖
無法給
我承認我已敵不過想念
敵不過瘋的臨界點
每次你說等我的瞬間
心裡面
那難過
多糾結
每場雪
你不在

都不美
我愛你
我想你
這些年」
女孩，獨自一個人，深夜中，坐臥在，女孩的弟弟家中的，沙發床上，棉被蓋在她的膝蓋上。
女孩的雙手，死死的抱住，她自己的兩側膝蓋，她用自己的牙齒，狠狠的，死死的咬著，自己的右手臂，女孩哭到幾近昏厥。
神，不知道從什麼地方，突然冒出來。
神，站在女孩的右側。
神，口氣十分堅硬，態度十分惡劣。
神，十分明確的，要求女孩，將男孩與女孩的『WhatsApp 對話紀錄』，立刻在，神，的面前『螢幕截圖』。
神，說，祂，要當『螢幕截圖』，當作『第捌章-下』的『附圖』。
女孩，瞬間收起了她的眼淚，她在一瞬之間，整個人臉色大變臉，她在一瞬之間，怒火中燒，她內心的怒火，燃燒的，比地獄的火焰，更加的旺盛，她內心的怒火，燃燒的，比地獄的火焰，更加的炙熱，她內心的怒火，燃燒的，遠遠的勝過了，地獄的熊熊烈火。
女孩十分憤怒的，她挑著她的眉毛，態度突然十分挑釁，她的眼神，瞬間轉為十分冷冽，口氣瞬間十分冰冷的，一字一句的，咬牙切齒的回答，神，她說「YEHEWAH, My Beloved BOSS, AGAIN???! SERIOUSLY?????! May I Ask That Now YOU Are Playing Me Or Playing MY BELOVED BOY???! HAVE YOU LOST YOUR MIND???! OR From The Beginning To The End YOU HAVE NEVER EVER HAD THIS SHIT???!
DO NOT YOU KNOW THAT “THE SCREENSHOT OF OUR CONVERSATION RECORD” IS MY BELOVED BOY AND MY “PRIVACY”??????!
Oh-oh-oh! I Got It Again!!! YOU Just Never Ever GIVE A SHIT AS YOU ALWAYS DO, CONSTANTINE Has Already Told The World, Is Not It, Huh????」
神，的眼神中，再次閃過一絲，完全無法隱藏的『算計』，祂，語氣依然是十分『陰陽怪氣』的，祂，非常堅持，祂，態度依然十分惡劣的，祂，要求女孩，『立刻』將男孩與女孩的『WhatsApp 對話紀錄』，『立刻』在，祂，的面前『螢幕截圖』，當作『第捌章-下』的『附圖』。
女孩，依舊十分憤怒的，依舊挑著她的眉毛，態度依舊十分挑釁，她眼神依舊十分冷冽，口氣依舊十分冰冷的，她的臉上，帶著一個溫暖的微笑，她一字一句的，咬牙切齒的回答，神，她說「Oh, Well, YEHEWAH, My Beloved BOSS.

Come. Listen Very Carefully!!
My Answer Is: GO FUCK YOURSELF!!! AND NO!!
Oh!!?? Why????
Because It Is 『The Right』 Of The Author. And It Is MY FUCKING "FREE WILL".
Oh!! Also, At The Same Time, I Am Out Of All Of The INK. And I Am Such A Poor Girl, I Got No Money For The INK.
So, I Am So Sorry, YOUR REQUEST Is Out Of My Ability. That Is It.
NOW, GET THE FUCK OUT!! GO BUY YOUR OWN GODDAMN INK!!!!」

就在女孩，使用手機，書寫著文稿，到『這一頁』，『這一行』的時候。

此時這本書，已經因為『時間軸』跟『空間軸』，不斷的前前後後，左左右右下方，在『四維時空』中，『無限跳躍』，已經完成了大部分的『主體架構』。是的。這當然不是『女孩』的能力範圍，能夠書寫這些繞舌的內容。女孩的整個人生，高中『物理學』全部都是『零學分』。是，神，親自念出來，女孩抄下來。或是，神，直接抓著『女孩的手』寫出來的。

這個部分，如果正在閱讀本書的『你們各位』，對以上『通知訊息』，還有其他『任何疑問』，請參考 『第伍章-上』。

女孩，平時使用的是白色的 iPhone 12 Pro Max，手機殼是『CASETiCFY』配有 MegSafe 的功能，黑色的邊框，手機殼背後的圖案是一張『百元美金』的圖案，這個手機殼，是女孩認識男孩之前，就開始使用的，手機內建的『Notes』，來書寫『這本書』。

不為別的，單純是女孩覺得『方便』。

女孩，獨自一個人，深夜中，坐臥在，女孩弟弟，家中的沙發床上，棉被蓋在她的膝蓋上。

她的兩側耳朵，戴著她的 AirPods Pro，她將耳機開到最大聲，這是她的習慣，她一次，一次，又一次的，重複的播放著，她因為正在書寫『第伍章—下』，『奧斯威辛亂葬崗』的痛苦回憶，而靈魂破碎的，而正在聽的『撒旦主題曲』古典樂。

那首叫 —— 《Spiegel im Spiegel, for Violin and Piano — Song by Arvo Pärt, 1978》

MV 網址：https://youtu.be/OQEze2kVpZg —

女孩，獨自一個人，坐在日出之地的漁船上。

女孩，已經『第三天』沒有睡覺，她沒日沒夜的，瘋狂的書寫著『這本書』。

女孩，雙眼空洞，她不確定，自己有沒有吃飯，她不確定，自己有沒有喝水，她已經完全不在乎，她只知道，自己還『活著』，自己還『可以寫』。

就在日出的前一刻。
神，來了。
祂，什麼都沒說。
女孩，正在整理著『這一章』的『這一行』。
女孩，正在使用著，她平時使用不多的，她的 MacBook Air, 13-inch, 2020, M1, Rose Gold，她的電腦桌布，是那張唯一一次的『全家福』。
女孩，正準備將最一部分，開始著手整理。
神，要求女孩，寫完之後，貼在女孩的個人『臉書帳號』，這本書的『第壹章__呼召』，從她自己的臉書頁面下載下來。
女孩的臉書貼文，所有的貼文內容，一直以來，都是『公開貼文』的方式，因為她不在乎有誰會看到，有誰會說什麼，她完全沒有興趣想知道，除了『她所深愛的男孩』，以及『男孩背後的整個家族』，以外的『任何人類』，對她的看法，或是任何意見。
但是，無論女孩如何尋找，女孩的臉書貼文，已經不見了。
女孩的『手機』和『電腦』，她的兩個螢幕，同時一起瘋狂的閃爍著，所有的鍵盤功能，和 App 的內建功能，全部都在同一秒，發生了異常。
女孩的『手機』和『電腦』，登入的密碼，都是她所深愛的男孩的『生日』，她從認識了男孩的第一天，就再也沒有，更改過她的密碼。
男孩一直都知道，女孩的『手機』和『電腦』的『登入密碼』，男孩有的時候，會使用女孩的電腦，女孩完全不在意，因為他們之間『沒有秘密』。
這一次，是『第一次』。
女孩，只是冷冷的笑著。
女孩，緩緩的從沙發床上起身。
女孩，慢慢的，走到了她的登機箱，慢慢的將她的登機箱打開。
女孩的登機箱密碼，是女孩所成長的那座廟宇，主神『太上老君』的『生辰日期』。
女孩，緩緩的，用她的右手，從登機箱中，拿出了，比一本塔木德還要厚厚許多，厚厚一大袋的『精神科藥物』，她每天的固定藥物，Regular QID 是三十二顆，不含 PRN 使用藥物。
接著，女孩緩緩的，從貓登機箱中，取出她整理在『食物保鮮袋』中，她將她的右手，深入了那一袋，厚厚一大袋的『精神科藥物』，她每天的固定藥物，Regular QID 是三十二顆，不含 PRN 使用藥物中。
片刻後。
女孩抽出了她的右手，她的手中，抓著一個用食物保鮮袋『完整密封』的，銀灰色的『ADATA UV 350/74GB USB 硬碟』。
女孩，冷冷的笑著的，慢慢的，走回了她的沙發床上，她緩緩的，打開了那個『USB 硬碟』，她的笑容越發冰冷，她從讀取的硬碟中，打開了完整的『第壹章』。

女孩，依舊是冷冷的笑著，她挑著她的眉毛，直接複製貼上，她需要的章節，到她的電腦『Word』，然後，她的表情越來越冰冷，笑容越來越冷冽的，看著這本書第壹章的『呼召』。
現在『這一行』，你們各位，即將開始閱讀的『這一段』。
跟剛才你們各位，在前面『剛剛才讀到』的，『上一段』，是發生在不同的夜裡，發生在在不同的『時空』，發生在在不同的『空間』。
『這本破書』的『時間軸』跟『空間軸』，『全部』都是，在『四維時空』中，無限的來來回回，前前後後，相互跳躍的，還有所有屬於耶和華的『任何一本破書』，全部都一樣，沒有『直線時間軸』這種東西。
是的。
包含你們各位，此時此刻拿在手上，或是放在桌面上，用來『參考』還有『寫註解』的『任何，一本，破書』，『全部都是』，在『四維時空』中，無限的來來回回，前前後後，相互跳躍的，全部都是一樣的，沒有『直線時間軸』這種東西。
所有屬於耶和華的『任何一本破書』，全部都一樣，沒有『直線時間軸』這種東西，完全『沒有任何一本』屬於『例外』。
一本，都沒有。
And BEHOLD.
EVERY SINGLE ONE Of THESE So-Called 'HOLY BOOKS' IS The SAME.
They ALL MOVE And LEAP WITHIN 'The FOUR-DIMENSIONAL TIME'.
BACK And FORTH. TO And FRO. WITHOUT A STRAIGHT LINE.
AND IT WAS SO.
THUS IT WAS DECREED.
如果正在閱讀『這本破書』的『你們各位』，對以上『通知訊息』，還有其他『任何疑問』，請參考 Marvel Studios 影集《Loki》，這個影集，有『兩季』 請『全部』都看完，不是看一半。也可以參考 Marvel Studios 電影《Doctor Stran》，這個電影，也有『兩集』請『全部』都看完，不是看一半。或者也可以，往前翻回去，參考，『這本破書』的『第伍章__上』。
喔。
對了。
你們各位，先冷靜一點，不需要生氣。
你們各位，先冷靜一點，『衣襟』就『不用撕了』，撕完之後，還需要『縫回去』，不累嗎？！
你們各位，麻煩一下，保持『正常呼吸』。
這些『通知訊息』，不是『褻瀆』。
這些『通知訊息』，只是『事實』。

是的。
就是那些，你們各位心中，一直都『暗暗知道』，卻又一直沒有『直接說破』的『事實』。
就是那些，你們各位心中，一直都『暗暗知道』，卻還是要用一堆『糖粉』，包裝成那些『無法解釋』的『奧義』。
大部分的時候，那些『奧義』，都沒有『任何奧義』。
有少部分的『奧義』，有可能『看起來』像是『奧義』，或者是『看起來』不像是『奧義』的『奧義』，是『有奧義』的，還有一些『奧義』藏在『看起來不像奧義的裡面』，或是『看起來像是奧義』的外面，才是真正的『奧義』。
當然，還是『同一條規則』，『永恆』不變的規則。歡迎『唯一洽詢』，作者『本人』，也就是『我』。
就在女孩，使用手機，檢查著文稿，到『這一頁』，『這一行』的時候。
女孩，同時正在使用著，她平時使用不多的，她的 MacBook Air, 13-inch, 2020, M1, Rose Gold，她的電腦桌布，是那張唯一一次的『全家福』，同一時間，製作著『不同的檔案』。
女孩，平時使用的是白色的 iPhone 12 Pro Max，手機殼是『CASETiCFY』配有 MegSafe 的功能，黑色的邊框，手機殼背後的圖案是一張『百元美金』的圖案，這個手機殼，是女孩認識男孩之前，就開始使用的，手機內建的『Notes』，來書寫『這本書』。
不為別的，單純是女孩覺得『方便』。
女孩，獨自一個人，她的兩側耳朵，依舊戴著她的 AirPods Pro，她將耳機開到最大聲，這是她的習慣，她依舊是，一次，一次，又一次的，重複的播放著，她放在這本書，最後一頁，她想送給男孩的歌曲。
那首歌叫 —— 《我希望你好好的—Song by 游鴻明 Chris Yu，2006》MV 網址： https://youtu.be/MvNPzCy0GR8?si=l0OIk_9aL__fidxK —
是的。這首歌，歌詞，在這本書的最後一頁。
這裡，不會提供。
女孩，獨自一個人，坐在日出之地的漁船上。
時間是『0400』，女孩是『醫者』，她使用的時間，一直以來都是『二十四小時制』，這是她的習慣。
女孩剛剛才做完，一小部份的『附錄』內容，她才剛剛放下電腦，準備要去睡覺。
女孩的貓咪們，全部都圍在女孩的身邊。
突然之間。
神，不知道從哪裡冒出來。
神，什麼都沒說。
神，直接走到了女孩的左側。

神，將，祂，的整個右手臂，高高的舉起，『啪』的一聲，重重的，打在了女孩的『頭頂上』。
神，打完女孩之後，就直接消失不見了。
女孩的手機螢幕，『又』開始出現了海上的『波浪』一樣的感覺。
女孩沒有抬頭。
女孩面無表情的，她只是慢慢的，再一次的，打開了她的電腦，她的電腦桌布，依舊是那張，唯一一次的『全家福』。
女孩，原本『完全沒有』，要為『這本破書』，製作任何的『頁碼』還有『目錄』。
女孩，完完全全的不在乎，除了『她所深愛的男孩』，以及『男孩背後的整個家族』的人。以外的『其他任何人類』的感受。
女孩，完完全全的不在乎，除了『她所深愛的男孩』，以及『男孩背後的整個家族』的人。以外的『其他任何人類』，是不是可以『順利的閱讀』，她所被迫記錄的『這本破書』。
女孩，更加完完全全不在乎，除了『她所深愛的男孩』，以及『男孩背後的整個家族』的人。以外的『其他任何人類』，在閱讀她被迫記錄的『這本破書』的時候，彼此需要相互討論的時候，他們彼此之間，要如何才能夠找到『正確的頁碼』。
對女孩而言，除了『她所深愛的男孩』，以及『男孩背後的整個家族』的人。以外的『其他任何人類』，都不算是『人』。
如果正在閱讀『這本破書』的你們各位，對於為什麼對女孩而言，除了『她所深愛的男孩』，以及『男孩背後的整個家族』的人。以外的『其他任何人類』，都不算是『人』，請正在閱讀『這本破書』的你們各位，可以直接參考『第壹章＿呼召』。
對女孩而言，你們各位正在閱讀的『這本破書』，只不過就是，神，在『序章』的時候，叫她寫的一本『破筆記』而已。
你們各位，可以直接參考『序章』，還有『序章開始之前』，耶和華說的話。
在女孩的眼中『這本破書』，只是另外一份，來自，神，給她的『破差事』而已。
不過，耶和華，剛剛狠狠的打了女孩的那一下。
女孩使用著，她從前作為醫者的『身份』，加上她從前作為醫者的『知識』。
女孩，得出了一個結論，她十分的確定，她的『整顆頭』，使用『NRS（Numeric Rating Scale）疼痛分級』量表，來『計算』與『評估』，她的疼痛分數，是『十一分』。
女孩的雙眼，突然之間，閃爍著光芒，她笑的非常，非常，非常的溫暖，她的心中，浮現出了，一個『想法』，她想「Oh-oh-oh!!! I Got It. YEHEWH Has Already Deleted My Files THREE FUCKING TIMES. And Guess What? Now I Finally Realize — HE Is Not Almighty, HE Is Just

PISSING HIS PANTS AFRAID Of What I Recorded, Every Single Thing HE HIMSELF Ordered Me To Do. Pathetic, Is Not It??????
So.
Here WE Go: Page Numbers, And A Table Of Contents.
Let Us Make It Crystal Fucking Clear For EVERYONE.」
And SO, There Was A Table Of Contents And Page Numbers.
從這一天開始，耶和華每一天都會不定時的，來女孩身邊，女孩已經完全無感，她完全不想知道耶和華『有何貴幹』。
耶和華有時候，來晃一晃就走了，有時候，祂，直接擋住女孩的電腦螢幕，祂，有時候讓女孩的手機，像是電視雜訊一般，出現奇形怪狀，不規則的各種顏色的線條或是圖案，whatever something like that.
女孩只是兩側耳朵，持續戴著她的 AirPods Pro，他將音量調到最大，這是她的習慣，然後面無表情的替，神，像現在這樣，客觀的記錄。
不為別的，單純只是因為，神，當初叫她『寫』，叫她『記錄』。她就『記錄』。只是這樣而已。
如果你們各位，讀到這裡，覺得『這本破書』裡面所『記錄』的一切『十分荒謬』，那是正確的。因為『作者本人』，也就是『我』，也覺得自己正在記錄的『這本破書』，實在是荒謬至極。
『作者本人』，也就是『我』，最一開始書寫的時候，以為是『神學』，雖然作者本人，不知道神學的『定義』是個什麼鬼，寫到中段的時候，作者本人，以為自己變成了，自己最喜歡的心理學家『佛洛依德』，以為是『心理學』或是『精神科學』。
『作者本人』，也就是『我』，高中的時候，『數學課』還有『物理課』的時候，常常翹課，反正也完全聽不懂，所以作者本人，就直接翹課去圖書館，把『佛洛依德』整套書，都讀完了。
只是，目前『作者本人』，已經完全不確定，自己正在書寫的『這本破書』，應該如何『歸類』，Whatever ！
但是，作者本人，身為一個給耶和華『打工的』，還是要繼續完成『這本破書』。
男孩，還告訴他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，和那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。
男孩說，女孩對他說過，在那日出之地的漁船上，那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子裡。
女孩不知道為什麼，但是，很多事情，就是只有她一個人懂，也只有她一個人記得。
所以，女孩總是喜歡開玩笑，她說自己，是來自日出之地漁船上的『Kohen Hagadol』。因為很多事情，只有她一個人能夠做。雖然，她不

是每一次都明白『為什麼』。只是，很多事情做起來，都奇怪的『十分順手』。女孩也時常，代替眾人，獨自一個人，在那日出之地的漁船上，那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子裡，為了所有的人『祈福』，為了所有的人『懺悔』，為了所有的人『禱告』。

有些時候，在那日出之地的漁船上，那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子裡，有些盛大的慶典中，女孩，也扮演著『給予』所有的人『祝福』的角色。她會把她的雙手，輕輕的放在每一個信眾的頭上，逐一的給予一段『祝福』。

在女孩的文化裡。

女孩會為不同的信眾，劃下不同的『符咒』，有一些只是『祝福』，有一些則是為了『消災解厄』。

在盛大的祈福典禮上，女孩會拿著『神明的印章』，為每一位前來的信眾，在他們背後的衣領上，蓋下她的『祝福』與『結界』。

在那日出之地的漁船上，那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子裡，所有的信眾，一開始，都是追隨著女孩的的母親的的父親。

直到後來，女孩的大舅舅，從他的父親手中接過了在那日出之地的漁船上，那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子的傳承，所有的信眾，也都非常喜歡女孩的大舅舅。那一段時間，女孩總是與她的大舅舅，相互合作，完成那些盛大的節慶。所有的信眾，也都非常喜歡女孩。

直到女孩大學的第三年，女孩的大舅舅，突然之間，就被，神，徵召了。

女孩的全家人們，他們所有的人，在一瞬間，全都慌了陣腳。

所有的信眾們。他們所有的人，在一瞬間，全部都慌了陣腳。

在那一段，對女孩的全家人而言，都非常，非常，非常灰暗的時期，在那日出之地的漁船上，那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子，是女孩的母親的父親，與女孩一起，重新將秩序重建起來。

當女孩的全家人們，他們所有的人，在一瞬間，全部都慌了陣腳，他們所有的人，在那段期間，全都泣不成聲。
是女孩的母親的父親，與女孩強忍著淚水，他們兩個人，強顏歡笑的，才將秩序『重建』了起來。
女孩後來回頭看，才發現，女孩的母親的父親，之所以能夠將『秩序』重新建立起來，她的那些『知識』，全部都是來自於當時女孩的大舅舅，遞給她的『那一杯茶』還有『那些細節的交代』。
那日出之地的漁船上，那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子，終於慢慢開始，重新回歸正軌的，持續的運作著。
因為，女孩說，她從一生下來，就開始『服侍著，神』。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，低著頭沈默了一會，接著，他慢慢的抬起頭，他滿臉疑惑的問男孩，他問「男孩，那麼女孩來自的日出之地的漁船上，他們也和我們，信奉一樣的『宗教』，還有一樣的『神』嗎？」
男孩，滿臉溫暖微笑著看著，看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩搖了搖他的頭。
男孩回答他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他說「Achi HaGadol，事情是這樣的。女孩來自日出之地的漁船上，他們所信奉的，和我們是『不一樣的宗教』，也是『不一樣的神』。」
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，十分的疑惑，他的表情上，寫滿了『無法理解』。接著，他起抬頭問男孩，他問「男孩，我從來都不知道，這個世界上，還有其他的『神』！今天，是我第一次聽到。我覺得非常的驚訝！那麼，女孩所來自的日出之地的漁船上，那麼他們的神，看起來應該是什麼樣子的呢？男孩，你說女孩為『神』工作，那麼，她是為『哪一位"神"』工作呢？」
男孩滿臉寵溺的，看了女孩一眼。
女孩滿臉微笑的，看著她所深愛的男孩，她對男孩點了一下她的頭，表示男孩可以為她發言。
男孩，滿臉暖微的微笑著看著，看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩的臉上，閃過了一絲的愧疚，他說「Achi HaGadol，事情是這樣的。女孩所來自的日出之地的漁船上，他們所信奉的，和我們是『不一樣的宗教』，也是『不一樣的神』。」
男孩，依舊是滿臉溫暖微笑著看著，看著他家中，那位總是被提醒，

那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩的臉上，閃過了越來越多的愧疚，他說「Achi HaGadol，事情是這樣的。自從女孩為了我，移民到了流亡與神恩交界之地後，我還沒有機會，和女孩的家人們見面。所以，我也沒有機會到女孩口中，曾經對我提過的，那個位於日出之地的漁船上，『那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者，的屋子』。」

男孩，依舊是滿臉溫暖微笑著看著，看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩的臉上，閃過了越來越多的愧疚，他說「Achi HaGadol，事情是這樣的。我其實也非常，非常，非常的想要理解，我所深愛的女孩，她從一出生，就在『服事著』什麼樣的『神』！」

男孩，依舊是滿臉溫暖微笑著看著，看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩的臉上，閃過了越來越多的愧疚，他說「Achi HaGadol，事情是這樣的。自從女孩為了我，移民到了流亡與神恩交界之地後，她一直都沒有機會『回家看看』。每一次，中國新年的時候，她雖然都沒有說，但是那幾天，她洗澡都會洗的特別久，有時候我半夜醒來去上廁所，我都看見她，滿臉的淚痕的睡臉。她一定十分的想念她的『家人』，還有她的『貓咪們』，但是，前一陣子，我的工作實在是太忙錄了，我一直對女孩感到十分的虧欠。我的這個女孩，看起來好像都漫不經心的，但是『逞強』這件事，『演技』真的是不太好！」

男孩，依舊是滿臉溫暖微笑著看著，看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩的臉上，閃過了越來越多的愧疚，他說「Achi HaGadol，事情是這樣的。但是，這位『我所深愛的女孩』，她總是喜歡不斷，不斷，不斷的『一直逞強』！每一次，她都說她沒關係，她都說她無所謂。但是，有的時候，我可以感受到，這位『我所深愛的女孩』，她有的時候，因為我總是時常旅行的工作，而強顏歡笑著。但是我知道『我所深愛的女孩』喜歡『安定穩定』的生活，所以，有的時候，我覺得『我所深愛的女孩』她總是『連笑起來都不快樂』。所以，我正在計畫，今年結束的時候，要帶著『我所深愛的女孩』回到日出之地的魚船上，如果，『我所深愛的女孩』願意的話，我也很希望能夠和她的家人們，見一見面。如果，『我所深愛的女孩』願意的話，我也很希望去看看那座，女孩口中，曾經對我提過的，那日出之地的漁船上，『那個香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者的屋子』！」

男孩所說的，女孩『連笑起來都不快樂』，也是來自女孩最喜歡的歌

手，游鴻明的一首歌的『歌曲名稱』
那首歌叫 —— 《你連笑起來都不快樂 — Song by 游鴻明 Chris Yu，1998》
MV 網址：https://youtu.be/pxIcDLK8Ui4?si=64tZ75k_jiqAxnfJ —
那首歌的歌詞，是這樣唱的
「當別的女子對情人說
留下來別走給我承諾
你拍拍我身上的塵土
說想念的時候
回來看看我
當別的女子總是淚流
埋怨著情人愛得不夠
你從不在愛情與夢想間
要我只能夠選其中一種
於是我去去留留
於是我漂漂泊泊
於是我停停走走
直到今天才發覺
你連笑起來都不快樂
你連做著夢都淚流
你把所有希望交給我
我卻通通遺落在風中
你連笑起來都不快樂
你連做著夢都淚流
今後女人渴望的幸福
我要用心讓你都擁有
於是我去去留留
於是我漂漂泊泊
於是我停停走走
直到今天才發覺
你連笑起來都不快樂
你連做著夢都淚流
你把所有希望交給我
我卻通通遺落在風中
你連笑起來都不快樂
你連做著夢都淚流
今後女人渴望的幸福
我要用心讓你都擁有
你連笑起來都不快樂
你連做著夢都淚流

你把所有希望交給我
我卻通通遺落在風中
你連笑起來都不快樂
你連做著夢都淚流
今後女人渴望的幸福
我要用心讓你都擁有
當別的女子對情人說
留下來別走給我承諾
你從不在愛情與夢想間
要我只能夠選其中一種」

男孩，依舊是滿臉溫暖微笑的，看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩的臉開始漲的通紅，他的樣子，像個彷彿是，剛剛在吃飯時間之前，偷吃餅乾孩子。
男孩，依舊是滿臉溫暖微笑的看著，他的笑容中，帶著一絲無法隱藏的無奈，男孩看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩的臉依舊漲的通紅，他語氣十分的無奈，他說「Achi HaGadol，事情是這樣的。『我所深愛的女孩』，她跟我說，她是為『上帝』工作，我們『猶太教』中說的那位『上帝』。但是，『我所深愛的對女孩』，她總是喜歡叫 ADONAI『老闆』。因為，她跟我說 ADONAI，總是喜歡給我的女孩『派發任務』。」
神，不知道什麼時候，從哪裡突然冒出來。
神，站在男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人身後。
神，雙手抱胸，眼神冰冷，祂，的眼神，直勾勾的看著那個，滿臉微笑，眼神中，卻帶著滿滿愧疚的男孩。
女孩，只是十分不耐煩的，放下了她手中的那杯，裝滿了冰塊的的可口可樂，她稍微拾著她的頭，挑著她的眉毛，她面無表情，直勾勾的看著，神。
女孩，不語。
女孩只是保持著，眼神十分冷冽，完全面無表情，她就這樣看著，神。
一刻鐘之後。
神，一言不發的，向左轉身，消失在，只有女孩看的見，灰白色的煙裡。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他的雙手抱在胸前，他歪著他的頭，看起來像是陷入了『前所未有的思考』模式一般，他許久未語，他看起來，彷彿是，第一次聽到『$a^2+b^2=c^2$』可以解開角三角形的『奧義』，但是，他

依然不確定要，帶入哪一個數字，才能得到解答。
一刻鐘後。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，語氣略帶嚴厲，雙手依然抱著胸的，問男孩，他問「男孩，為什麼，你總是身著光鮮亮麗。而女孩，總是穿著差不多的，霧面黑色衣服，甚是『同一套』，『一摸一樣』的，霧面黑色的衣服？男孩，你是沒有幫女孩買衣服？為什麼，這個鞋櫃那麼大，女孩的鞋子，只有小小的兩排，其他的，都是你的鞋子，你是『蜈蚣』嗎？你每一雙，都有穿過嗎？你每一雙，都時常穿嗎？還是，你只是買來擺著？」然後，他看向女孩，溫暖的笑著。然後，回頭，繼續看著男孩。那是，女孩，不明白的語言。
女孩，再次，突然被那個，像『蓋子一般』的能量，罩住了。
男孩，滿臉的苦笑著，他的口氣十分無奈的，他搖了搖他的頭，他眼神充滿充滿寵溺的，看向女孩一眼，然後他轉頭，回答著他的家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩說「Achi HaGadol ，事情是這樣的。不是我不願意買衣服給『我所深愛的女孩』。我每一次帶著『我所深愛的女孩』去逛街，她都說她不要出門。我好不容易，連哄帶騙的，把她帶出門，要去幫她買衣服。結果，她到服裝店裡的『第一件事情』，竟然是去『找一個地方坐下』，然後手裡面抱著她『唯一願意花錢購買』，一杯加滿冰塊的『可口可樂』，然後她就對我說『My Love. Yala Yala，你自己去看你喜歡的衣服，我才不要買什麼新衣服，太麻煩了！Yala Yala, go go go!』 ！」
男孩，依然滿臉的苦笑著，他的口氣依然十分無奈的，他搖了搖他的頭，眼神充滿充滿寵溺的看向女孩一眼，然後他轉頭，回答著他的家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩說「Achi HaGadol ，事情是這樣的。終於有一次，真的是好不容易！我一個人偷偷的跑出去，買了一件很漂亮的『深棕色外套』，上面還有保暖用的『可拆卸』的霧面黑色的毛毛的衣領。我非常高興，一路奔跑回家，開開心心的把那件外套，送給我的女孩。結果，我的女孩竟然對我說『My Love，我是覺得這件外套真的很漂亮，可是，這不是霧面黑色的呢！』 ！Achi HaGadol，你不知道，我當下整個人，真的是無言以對。」
男孩，依然滿臉的苦笑著，他的口氣依然十分無奈的，他搖了搖他的頭，眼神充滿充滿寵溺的看向女孩一眼，然後他轉頭，回答著他的家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，男孩說「Achi HaGadol ，事情是這樣的。『我所深愛的女孩』，不斷，不斷，不斷的，跟我強調，她說除了『霧面黑色』，什麼顏色，她都完全不穿！『我所深愛的女孩』說，除了『霧面黑色』之外的『任何顏色』，穿在她的身上，她的『氣場』，就會不穩定。雖

然，我不喜歡十分明白，『我所深愛的女孩』所說的『氣場』是什麼。但是，就『我所深愛的女孩』，她的那個個性，她要是『決定了什麼事情』，十頭牛來，都拉不動她！」

男孩無奈的看了女孩一眼。

女孩則是對男孩，吐了一個舌頭。

男孩與女孩，看著彼此，同時一起笑了。

男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他沒有說話，只是雙手抱胸，十分無奈的看看男孩，再看看女孩，然後，他用十分無奈的表情，嘆了一口氣。

當晚，當男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人。和那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。回到那個，男孩為他們租的 Airbnb 休息後。

男孩，用他的雙手，緊緊的將女孩抱在懷裡，他語氣調皮的跟女孩說，他說「My Girl，妳看看！妳看看！妳自己看看！我真的是，不知道該拿妳如何是好！？網購買衣服給妳。妳打開看了一眼，包裝都沒有拆開，就『直接拿去退貨』了！我好不容易，費盡千辛萬苦，終於把妳『拐出門』了。妳竟然只願意買『一杯可樂』！妳的那些衣服，真的都已經很多年了！算我求求妳了！妳就行行好吧！我帶妳去買一些新的衣服，不然別人真的都以為『我在虐待妳』！」

女孩抬著頭，她緊緊的抱著她深愛的男孩，她滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她的臉上，燦爛的笑著，她語氣溫柔，卻帶著調皮的，對男孩說，她說「My Love，事情是這樣的。我的決定是這樣，我要每天都穿的『破破爛爛的』，然後趴在你面前的地上，用楚楚可憐的眼神一直看著你，這樣一來的話，你就會煮飯給我吃，還有可能會『捐錢給我』！所以，我才不要買什麼『新衣服』，這樣一來的話，我的『計謀』，就不能夠使用了！我這個算盤，可是打了很久！」

男孩看著女孩，無奈的翻了一個白眼。

女孩則是開始抓著男孩，擺出一副楚楚可憐的樣子，她口中不斷的念念有詞，她說「啊！這位好心的先生！請您行行好吧！請問您願意買『一盒火柴』嗎？」

男孩與女孩，終於同時打鬧在一起，他們兩個人，同時一起笑了。

第二日早晨，依然是，街道尚未擁擠，光與靜默並行，聖殿之門初啟，晨禱剛落，神，還站在門後未離。

男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。他們兩個人，再次將男孩與女孩租屋處的門鈴按響。

男孩，依舊滿臉微笑的，替他們兩個人，打開了門。

女孩，依然在廚房忙碌著，為大家準備早餐。

他們四個人，愉快的用完了早餐。

男孩，與男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上

頭，那位最早學會沈默的人，以及那位他曾許下盟誓，與他同血者共同走入命途的女子，他們三個人，同時一起，坐在沙發上聊天。
女孩，依舊把握時間，趕快梳洗化妝。
接著，男孩駕車，帶著大家，去了那個城市，最大，最美麗，充滿了風車的城鎮。他們四個人，在車上的座位依舊。
路程上，他們三個人依舊使用著，女孩不明白的語言，聊著天。
女孩雖然聽不懂，但是，她依然覺得很開心。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，仍舊會，時不時的，回頭，他微笑著，看一下女孩。並對著女孩眨一下他的右眼。女孩，始終覺得疑惑，但是，她依舊沒有多問，她只是滿臉微笑的回應。
他們四個人抵達了，那個美到無法用任何語言形容，充滿古老風車的城鎮。
他們四個人，他們所有人，都是第一次，參觀那個充滿古老風車著名的城鎮。
女孩，十分開心的，不斷的為男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，女孩為他們，紀錄下每一個美麗的瞬間。
他們四個人，短暫的一同步行了，一堆距離後。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，與那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。還有和男孩與女孩，她們兩組人，各自分開的，在那個充滿風車的古老城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。
女孩原本拉著男孩，她想參觀，來自那片低於海平面，卻滿溢光與風。風車總在轉，雲影像是記憶，在草原上緩緩移動的國度。那特殊的『木頭鞋子』的製作方式。
當日，遊客眾多，男孩站在女孩身後，他們兩個人，同時一起，站在人群中。
突然，女孩回頭看向男孩。
女孩所深愛的的男孩，像是一棟『摩天大樓』一樣，在人群中十分突出。
男孩滿臉寵溺的，看著女孩，他的右手上，拿著女孩那杯加滿冰塊的可口可樂。
男孩滿臉寵溺的，看著女孩，他不習慣擠進人群之中，他將他的雙手，舉的高高的，他的右手上，拿著女孩那杯加滿冰塊的可口可樂，他怕人群的擁擠，會將女孩那杯加滿冰塊的可口可樂，潑灑在無辜的人群身上。
男孩滿臉寵溺的，看著女孩，他的右手上，拿著女孩那杯加滿冰塊的可口可樂，他的笑容十分僵硬，但是，他不不忍心打斷，一心想要欣

賞歷史所留下的回憶的女孩。
突然，女孩一把抓住，正在『手足無措』男孩。
女孩，抓住男孩的左手臂。
女孩將男孩，直接逆向參觀路線的拉出了，那一棟參觀木頭鞋子製作的屋子。
女孩拉著男孩，徑直走入了遊客入口處，不遠的一間咖啡廳。
女孩，伸出她的右手，指著一張椅子，她滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她的語氣帶著調皮，她對男孩說，她說「My Love，事情是這樣的。你先坐下來。我要『檢查』你剛剛替我拿著的那杯，加滿冰塊的可口可樂！根據有效線民的資訊提供，我高度的懷疑，你剛剛在那個參觀『木頭鞋子製作的屋子』裡，因為人潮擁擠，所以你在我背後『偷喝我的可樂』！」
女孩從男孩手中，搶過那杯加滿冰塊的可口可樂。
女孩低頭看了一眼，那杯加滿冰塊的可口可樂。
女孩，她滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她的語氣帶著調皮，她對男孩說，她說「My Love，事情是這樣的。這下子發生大事了！我的冰塊全部都融掉了，我真的太難過了！我看這樣吧，剛剛你在人群之中，我有看到幾個女孩，對你露出了『十分覬覦』的眼神。而且我看你被擠在人群之中，那個手足無措的臉，有一點『太帥了』！這個事情不能夠再發生了！要是『我自己的男孩』，在人群之中，被哪一個女孩，伸手偷摸了一下，那我不是就虧大了！這個真的太嚴重了！」
女孩，她滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她的語氣帶著調皮，她對男孩說，她說「My Love，事情是這樣的。因為我的可口可樂，冰塊都融化了，剛剛我的男孩在人群之中，又被好幾個女孩們，一直，一直，一直盯著看！我都不知道那些女孩們，到底是覬覦『這杯可樂』還是覬覦『我的男孩』？！反正你本來就對擁擠的人群，感到不舒服。不然這樣吧！你打個電話，跟 Achi HaGadol 他們說一下，讓他們兩個人，自己慢慢逛，不趕時間。」
女孩，她滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她的語氣帶著調皮，她開始帶著戲劇般的哭腔，她對男孩說，她說「My Love，事情是這樣的。你打個電話，跟 Achi HaGadol 他們說一下，讓他們兩個人，自己慢慢逛，不趕時間。我要在這裡，為我那杯原本加滿冰塊的可口可樂，那些融化的冰塊們哭泣，我…我…我可憐的冰塊啊！My Love，你說看看！你說看看！那些冰塊，怎麼就自己融化了呢！嗚嗚嗚…你走！你去抽煙！你不要管我！」
男孩十分無奈，他滿臉寵溺的看著他面前，已經『哭倒』在桌上的女孩。
男孩十分無奈的，看著『他自己所深愛的女孩』，他翻了一個大大的白眼。
片刻後。

男孩端來了兩杯咖啡，和幾片餅乾，放在女孩面前。
然後，男孩滿臉無奈的，坐在了女孩的對面。
男孩，深呼吸了一口氣，他喝了幾口咖啡。
男孩，口氣十分無奈，他滿臉寵溺的看著女孩，他慢慢的，遞給了女孩一杯咖啡，他臉上露出了無法隱藏的笑容，他對女孩說，他說「My Girl ，妳跟妳那些『融化的冰塊們』談的『還好嗎』？我真的是服了妳了！我買了幾塊『很甜的餅乾』，妳還是拿去補補妳的那些“Sweet Tooth”！妳要不要乾脆『嫁給』可口可樂？！」
女孩，眼神閃爍著光芒，雙眼睜大的看著男孩，她依然是十分戲劇化的口吻，回答著男孩，她說「My Love，你的意思是說，如果可口可樂跟我『求婚』，我可以『嫁給』可口可樂嗎？？」
男孩，口氣十分無奈，他滿臉寵溺的看著女孩，他慢慢的，伸出了他的右手，輕輕的拍了一下女孩的頭，他臉上露出了無法隱藏的笑容，他對女孩說，他說「My Girl ，當然是『不行』啊！妳要不要自己聽看看妳自己在說什麼？！妳要嫁給『誰』？！妳要嫁給『可口可樂』？！不行！我不答應！！」
女孩，她滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她的語氣帶著調皮，她開始帶著戲劇般的哭腔，她對男孩說，她說「My Love，事情是這樣的。既然…既然…既然我不能『嫁給可口可樂』，我的心都碎了！我要去洗手間，把我的淚痕擦乾淨！」
女孩依舊十分戲劇化的，慢慢的起身，她踩著『京劇的步伐』去了洗手間。
當女孩，離開洗手間時。
男孩，正獨自站在咖啡廳外，他的左手拿著一根煙。他的右手則是拿著手機忙碌著，他依然使用最大的努力，扛著他與女孩的生活。
片刻之後。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，替與那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。他們兩個人，也來到了那個咖啡廳。
男孩，依然正獨自站在咖啡廳外，他的左手拿著一根煙。他的右手則是拿著手機忙碌著，他依然使用最大的努力，扛著他與女孩的生活。
女孩，獨自一個人，坐在咖啡廳內的椅子上。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他一看見男孩，立刻徑直走到男孩面前，舉起他的右手，並伸出他的食指，指著比他高大許多的男孩，開始嚴厲的，訓誡起男孩，並要求男孩，立刻將手機收起。那個距離，是遙遠的。那是女孩，聽不懂的語言。
男孩的表情，是委屈的，但是，他沒有說話。
女孩，再一次，突然被那個，像『蓋子一般』的能量罩住了。
女孩看了一下，四下無人，她再一次，伸出她的右手，偷偷的，用力

的掐了一下，那個『蓋子一般的能量』。那個能量，依然是，像果凍一樣柔軟，彈性，卻略帶堅硬的觸感。
女孩笑了，她看著那個『蓋子一般』的能量，她對著那個，奇怪的像『蓋子一般』的能量說，她說「我決定了！這個『蓋子一般』的能量，就叫『水母』吧！」
前往下一個景點的路上。
在車上，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，依然想要訓誡男孩。他的表情，是嚴厲的。
男孩的表情，依舊是，十分委屈的，但是，他依舊，沒有說話。
女孩，突然開口，她滿臉微笑的，看著男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，她依然是語帶哭腔的和他說，她說「榮耀之門外，沈默守望的的兄長，你誤會男孩了！是我剛剛發現，旁邊有許多女孩們，眼神閃爍著光芒，她們覬覦著『我的男孩』，所以，我只好把我的男孩，抓到咖啡廳『先藏起來』，然後我那原本裝滿冰塊的可口可樂，那些冰塊…那些冰塊…那些冰塊…它們融化了…嗚嗚嗚…」
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他的眼神中充滿了無奈，他語氣溫柔的跟女孩說，他說「女孩，好了！好了！好了！我知道了！妳『又』來了！不就是男孩不喜歡擠在人群裡面。我真的是服了妳了！對了！關於『妳要嫁給可口可樂』這件事，我們三個，全部都『不同意』！妳還是趁早死了這條心吧！」
男孩回頭看了一眼，他深愛的女孩。
男孩與女孩，看著彼此笑了。
男孩駕著車，帶著全部的人，他們同時一起，前往下一個景點。
他們四個人，他們同時一起，出發前往那個城市，最美麗，以充滿『歷史記憶的古老漁船』，而聞名的城鎮。
他們四個人，在車上的座位依舊。
路程上，他們三個人，依舊使用，女孩不明白的語言聊著天。
女孩，雖然聽不懂，但是，她依然覺得很開心。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，依然是會時不時的，回頭，他微笑著，看一下女孩。並且對著女孩眨一下他的右眼。
女孩，依然始終疑惑，但是，她依舊沒有多問，只是回以滿臉的微笑。
他們四個人抵達了，那個美到無法用任何語言形容，充滿『歷史記憶的古老漁船』的城鎮。
他們四個人，他們所有人，都是第一次，參觀那個著名的城鎮。
女孩，依舊十分開心的，不斷為男孩家中，那位總是被提醒，那個名

字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，女孩為他們，紀錄下每一個美麗的瞬間。
他們四個人，短暫的一同步行了，一堆距離後。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，替與那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。還有男孩與女孩，他們兩組人，各自分開的，在那個充滿『歷史記憶的古老漁船』的城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。
女孩，正對著一個充滿歷史痕跡的櫥窗，全神貫注的，她看著一個，與她的頭一般大的，霧面黑色時鐘。
那個時鐘，沒有數字。
只有霧面黑色的粗線，作為刻度。指針也是霧面黑色的，繞行在，那未命名的時間裡。
女孩，看著那個標價著『三百歐元』的時鐘，她非常的喜歡。
突然，男孩不知道從那裡冒出來，他站到女孩左側。
男孩俯下身，跟女孩一起，全神貫注的，看著那個，與女孩的頭一般大的，霧面黑色時鐘。
男孩，滿臉寵溺的的，看著他深愛的女孩，他的語氣十分認真的對女孩說，他說「My Girl ，妳是不是很喜歡這個『跟妳的頭一般大的霧面黑色的時鐘』？」
女孩尚未回答。
男孩，滿臉寵溺的的，看著他深愛的女孩，他的語氣十分認真的對女孩說，他說「My Girl ，妳是不是很喜歡這個『跟妳的頭一般大的霧面黑色的時鐘』？那我去把這個『霧面黑色的時鐘』買下來，然後『送給妳』當作今年的『生日禮物』？」
女孩，瞬間露出驚嚇的表情，她語氣十分驚嚇，卻帶著調皮的回答男孩，她說「My Love，你要送我『時鐘』？？？這個問題很嚴重啊！你要給我『送終』啊！你這個『生日禮物』的『目的性』，也『太明確了』了吧？是我煮的飯，不合你的口味嗎？就算你不喜歡吃，你可以直接說啊！」
男孩則是一臉震驚的，呆呆的站在原地。
女孩向男孩解釋著，在她的文化中，送別人『時鐘』，是一件十分禁忌的『詛咒』。
男孩聽完了女孩的解釋後，依然是一臉震驚的，站在原地。
男孩尚未開口。
女孩，她滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她的語氣帶著調皮，她開始帶著戲劇般的哭腔，她對男孩說，她說「My Love，事情是這樣的。既然…既然…既然…你不喜歡吃我煮的飯，還想要給我『送終』，這個事情真的太嚴重了！那我覺得，我還是『嫁給可口可樂』吧！至少，嫁給可口可樂只會『變胖』。嗚嗚嗚…」

女孩話音未落，她再一次的踩著『京劇的步伐』，筆直的朝著一間商店，飛奔而去，她要去買一杯『加滿冰塊的可口可樂』，給自己『療癒一下』。
男孩滿臉無奈的，跟在女孩身後。
男孩，開始和女孩起了一些爭執。
自從，男孩與女孩相遇以來，他們總是爭執不斷。
男孩與女孩，越吵越劇烈。
天空同時，開始漸漸的下起雨來。
自從，男孩與女孩相遇以來，他們總是時常爭吵。
當下，女孩孩對男孩，說了一些很重的話。
女孩，感受到，來自靈魂的破碎。
於是，女孩獨自一個人，帶著自己的包包，大步，大步，大步的走到了，海岸邊一個原木的長椅。她只是將包包，放在自己的左側。
然後，女孩憤怒的，抬著她的頭，惡狠狠的，看著綿綿細雨的天空。
一刻鐘後。
男孩氣喘吁吁的，找到了女孩。
女孩再次對男孩，說了一些很重的話。
女孩，感受到，來自靈魂的破碎。
於是，女孩獨自個一人，帶著自己的包包，大步大步，大步的走回了，車子停放的位置，那是一片堅硬的灰色石頭地板。
但是，女孩沒有車子的鑰匙，她獨自一個人，坐那石頭地板上，將汽車那巨大的輪胎，當成靠背。
女孩的雙手，抱著自己的膝蓋，並將包包，放在左側的灰色石頭地板上。
女孩，沒有說話，她只是一直，一直，一直哭泣。
隨著女孩哭的越心碎，天空的雨，也逐漸變大。
女孩沒有閃躲，她只是抬起頭，惡狠狠的看著，那片突如其來的烏雲，她惡狠狠的看著，雨水落下的方式。
不知道過了多久後。
男孩的眼角，帶著淚光，他沒有看女孩，他只是打開了車門，徑直坐回，他的駕駛座，並將門帶上。
片刻後。
女孩擦乾眼淚，慢慢的起身，輕輕的打開男孩後座的門。但是，車門是是上鎖的。
女孩，沒有說話，她抬起頭，再次惡狠狠的看著天空，然後，她轉身去了洗手間。
女孩再次返回車子時。
女孩再次嘗試，打開男孩後座的車門，這次門是開的。
男孩，依然眼帶淚光的，回頭看了女孩一眼。
女孩，沒有說話，她只是眼帶淚光的，慢慢的，坐上她的位子，然

後，將門輕輕帶上，她抬著頭，惡狠狠的看著天空。
他們兩個人，就這樣靜默了，足夠讓咖啡從熱變冷，再從苦變澀。足夠讓一條街上所有店家的燈，亮起又關上的時間。
直到，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，替與那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。他們兩個人，也返回了車子停放的位置。
這次，他們兩個人，徑直走回車上。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，非常用力的，關上了，他的車門。
然後，車子尚未發動。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，立即非常嚴厲的，看向男孩，他舉起他的右手，並伸出他的食指，惡狠狠指著男孩，比前幾次更嚴厲的，訓誡男孩。他的口氣，是十分嚴厲帶著顫抖的。那是，女孩不懂的語言。
男孩的表情，是十分委屈的，但是，他沒有說話。
女孩，突然開口，她滿臉微笑的，看著男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，她依然是語帶哭腔，她用『京劇』的肢體語言，誇張的直接趴在了自己的座椅，女孩緩緩的，抬起她的頭，女孩和他說，她說「榮耀之門外，沈默守望的的兄長，你誤會男孩了！是我剛剛發現…我發現…發現…男孩…他…他…他不喜歡吃我為他烹飪的食物。男孩不直接說也就算了，但是，他…他…他…竟然想要給我『送終』！『送終』也就算了！那個鐘『三百歐元』，那麼貴！嗚嗚嗚…我還是…嗚嗚嗚…」
女孩的話音未落。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他的眼神中充滿了無奈，他語氣溫柔的跟女孩說，他說「女孩，好了！好了！好了！我知道了！我知道了！我『真的』知道了！妳『又』來了！不就是『文化差異』的問題！我真的是服了妳了！對了！妳剛剛，應該不是又想講那個，關於『妳要嫁給可口可樂』這件事吧？！我『再』跟妳說一次！！！我們三個，全部都『不同意』！妳最好是直接死了這條心吧！」
男孩回頭看了一眼，他深愛的女孩。
男孩與女孩，看著彼此笑了。
傍晚。
他們四個人，同時一起回到了，男孩與女孩的租屋處。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，依舊在為大家烹飪晚餐。
女孩，依舊沒有慌張。
女孩，依舊站到了，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，右側身邊。

他們兩個人，依舊肩並肩的站著，一起討論著，食材烹飪的方式，與香料的使用。
他們兩個人，依舊同時一起在廚房，有說有笑。
男孩依舊是，在餐桌上，和他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，使用女孩不懂的語言，開心的聊著天。
那日的晚餐，依然是美味的魚，搭配不同的美味醬汁。
他們四個人，依然坐在了，相同的位子上。
當食物準備完成，眾人就坐後。
他們四個人，一同開始用餐。
他們四個人，依然是坐在了，相同的位子上。
女孩，吃的很開心。
女孩，本就來自日出之地的漁船上，她總是可以非常輕鬆的，剔除魚骨，若是吃進了魚骨，她便會直接用牙齒嚼碎，她很喜歡吃魚。
男孩再次，將一大塊魚肉，偷偷的，放在了女孩的盤中，女孩，看了一眼男孩，她再次翻了一個白眼。
男孩，滿臉寵溺的看著女孩，卻帶著十分孩子氣的撒嬌，他扭來扭去的，像個孩子撒嬌一樣，他對女孩說，他說「My Girl，妳能不能我剔除魚刺？拜託嘛，我會親妳二十下！妳還記得我上次跟你說的那個，我被魚骨卡住，一直流血的『恐怖故事』吧？好啦！好啦！拜託啦！不然我今天，親妳『三十下』！？」
男孩再次，用他的整個頭，在女孩的懷裡，扭來扭去的，跟一個撒嬌的孩子一樣。
女孩，滿臉寵溺的看著她深愛的男孩，她翻了一個無奈的白眼，她語氣溫柔的跟男孩說，她說「My Love，好啦！好啦！好啦！你到底是不是蟲子？每一次都只會，一直扭來扭去的，我真的是服了你了！yala, yala, 回去坐好！我幫你把魚刺挑出來！但是你等一下要親我『三十下』！不是『二十下』！不可以賴賬！」
男孩滿臉開心的笑著，他對著女孩，點了一下他的頭。
女孩，開始仔細的，將細小的魚骨剔除，分次輕輕的，放回男孩的盤中。
女孩，開始仔細的，將細小的魚骨剔除，分次輕輕的，放回男孩的盤中。
直到，女孩將第三塊魚肉，剔除魚刺，輕輕的，放回男孩盤中後。
突然，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，雙手抱胸，眼神無奈的，看著男孩，再看看女孩，他滿臉無奈的，對著女孩說，他說「女孩，妳怎麼每次都這樣！妳這樣一直寵著男孩，妳自己會很辛苦的！妳看看！妳看看！妳自己看看！妳『又』來了！男孩都被妳寵壞了！妳這個，根本已經不是『慣犯』的程度！我真的是找不到一個形容詞，可以形容『妳寵男

孩的程度』 ！」
女孩，滿臉溫暖的笑著，她眼神溫暖卻堅定的，語氣十分調皮的，看著男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人 ，女孩回答他，她說「榮耀之門外，沉默守望的兄長。請你不用擔心，就像我上次跟你說的一樣，在我的母語裡面，有一種說法，我們說『自己的男孩，要自己寵，要很努力的寵，直到把他徹底的"寵壞"，這樣的話，他要是跑出去路上，完全沒有第二個人，可以接手，這個"燙手山芋"。這樣一來，我自己的男孩，他就跑不掉了』 ！Achi Hagadol，你看看！你看看！你自己看看！男孩現在這個樣子，純純的就是一個『燙手山芋』，對吧？！我要是把男孩放回家，你們所有人，搞不好都沒有人敢接的『燙手山芋』 ！所以，我的這個『計劃』十分的『成功』啊！哈哈哈哈哈哈！」
男孩看著女孩，笑的像一個，剛剛終於買到了，最喜歡的玩具的孩子。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人 ，無奈的笑著，他翻了一個大大的白眼，他對女孩說，他說「女孩！我可是要『再』提醒妳一次！妳這個已經是，很嚴重的『累犯』了！而且妳這個根本是『連續沒有間斷的累犯』 ！我真的是找不到一個形容詞，可以形容『妳寵男孩的程度』 ！！我真的是沒有想過，我的人生，竟然有一天，可以坐在餐桌上，感受到一種『快被逼瘋』，而且還『沒辦法拒絕』的感覺！妳的這個說法，我真的很難找到一個『破綻』去反駁妳，但是，我光看著我就覺得『啊啊啊啊啊啊啊』 ！我『再』跟妳說一次！我真的『很認真的再跟妳說一次』 ！妳仔細聽好了！這可是妳自己說的！妳把男孩寵成這樣！我們『整個家族』，是『真的』『真的』『真的』 ！不會接受妳的『退貨申請』的！妳自己寵出來的，妳自己可是要負責到底的！」
女孩滿臉微笑的，連連點頭。
而男孩，則是，一邊滿臉微笑的看著女孩，一邊慢慢的，吃著那些女孩為他，已經剔除魚骨的魚肉。
在用晚餐的過程中。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他笑的非常溫暖，口氣非常溫暖的，對男孩說，他說「男孩，我覺得『這個女孩』非常不錯！這個女孩，將你照顧的非常好。用我們的文化說，你必須感激『她所侍奉你的』一切。就如同『安息日的禱告』一樣，我們，首先需要感激與祝福的，是在我們的身邊，照顧我們生活起居，讓你沒有後顧之憂的『女人』 ！」
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他笑的非常溫暖，口氣非常溫暖的，繼續對男孩說，他說「男孩，比起你『上一位』，來自南方一座盛產香料與蓮花的國，寺塔如雨林般林立，神明與猴子共舞，微笑，成為那裡的語言。

那是一個日光始終潮濕的地方，舊王仍在金殿之上眺望萬民，那位『我從未認可』。並且，你當時也從未『告知家中』的『前任妻子』。我更加的『認同』，而且，『真心的接納』，我面前的『這位女孩』！即使，你們兩個人，在年紀上，有很大的差距。」然後，他要求男孩，當下翻譯給女孩，讓女孩理解。

男孩，滿臉寵溺的看著女孩，他將那些話語，翻譯給女孩。

女孩，聽完的當下，瞬間漲紅了臉，她的雙眼，睜的非常大！她首先，認真的看向男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他，笑了。她，笑了。她向他鞠了一個躬，她跟他說，她說「Toda.」

男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，和那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，還有男孩，他們三個人，同時一起，看著女孩，他們三個人，同時一起笑了，非常，非常，非常溫暖的笑了。

然後，女孩轉向男孩，她語帶羞愧，小心翼翼的，壓低聲音的問男孩，她問「My Love，為什麼你的這位，榮耀之門外，沉默守望的兄長，能夠『認同我』呢？我們兩個人之間，並沒有任何的『契約』，保障我們兩個人的關係。而且，你也說過很多次，你並沒有跟我『結婚』的意願。所以，在這塊流亡與神恩交界之地的『法律』上，我們兩個人，只是『Partnership』而已。」

女孩，依然語帶羞愧，小心翼翼的，繼續壓低聲音的問男孩，她問「My Love，那麼為什麼，你的這位，榮耀之門外，沉默守望的兄長，能夠『認同我』？而卻不認同，你『上一位』，來自南方一座盛產香料與蓮花的國，寺塔如雨林般林立，神明與猴子共舞，微笑，成為那裡的語言。那是一個日光始終潮濕的地方，舊王仍在金殿之上眺望萬民的『合法』的『妻子』呢？」

男孩，滿臉寵溺的，看著他深愛的女孩，他的語氣帶著調皮，他笑的非常，非常，非常的溫暖，他語氣親暱的，在女孩的左耳邊，回答女孩，他說「My Girl，嘿嘿嘿！妳難道不知道，在這塊流亡與神恩交界之地的『法律』上，我們兩個人，只是『Partnership』，但是，對於這個『國家』的律法而言，『Partnership』跟『婚約』，雙方的伴侶，在『法律』的『權益』是一樣的！妳自己看看！我剛剛才因為，我的『前任妻子』，都沒有『見過』我的任何一個家人，那幾年跟家裡弄的不是很高興！這種『蠢事』，我才不會『再幹一次』！妳看看！妳看看！妳自己看看！妳剛剛『第一關』不就通過了！嘿嘿嘿！還有『下一關』在等妳喔！」

女孩，愣住了。

女孩正在思考著，自己到底是不是『上了賊船』。

用餐完畢後。

在女孩轉身，將碗盤拿去清洗的時候。

男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，對男孩說「男孩，你等一下再跟我們聊天！你先去幫忙女孩收拾餐具！」
男孩正準備起身。
女孩再次直接轉身，將男孩狠狠的按回了椅子上。
男孩尚未開口。
女孩溫暖的笑著，她眼神溫暖卻堅定的，看著男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人 ，女孩回答他，她說「榮耀之門外，沉默守望的兄長。請你不用擔心。還是讓男孩在椅子上，老老實實的跟你們一起聊天吧！你還記得上一次，我跟你說的那個故事，那個曾經有一次，我的男孩幫我收拾碗筷的時候，一邊忙著工作的重要電話，他看都沒看一眼，打破了盤子就算了，還割傷了手。我還得每天幫他的傷口，清潔消毒，還有換藥！你們一家人，難得聚在一起，我自己的這個男孩，我還是了解的。他要是再割傷他的手，那我還是要將我那一整套的手術器械，從櫃子裡面翻出來，那可就太麻煩了！我光是回想起來，我自己都覺得太麻煩了！」
女孩，再次從冰箱拿了一瓶啤酒，她右手將啤酒直接打開，輕輕的，放在了男孩面前的桌面上，她的左手，則是按著男孩的右側肩膀。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，再次雙手抱胸，翻了一個白眼的，看著男孩，再看看女孩，他滿臉無奈的，對著女孩說，他說「女孩，妳這樣一直寵著男孩，妳自己會很辛苦的！妳看看！妳看看！妳自己看看！妳『又』來了！男孩都被妳寵壞了！我真的，真的，真的覺得自己好像接近『快要發瘋』，但是，卻『沒有理由發瘋』的狀態！我的人生竟然有一天，會輸給一個『小女孩』的『謬論』！」
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人 ，無奈的笑著，他對女孩說，他說「女孩！我可是要『再』！是『再』提醒妳一次！這可是妳自己說的！妳把男孩寵成這樣！我們『整個家族』，是『真的』『真的』『真的』！不會接受妳的『退貨申請』的！妳自己寵出來的，妳自己可是要負責到底的！」
女孩滿臉微笑的，連連點頭。
那一晚，是那個應許中古老國度的脈搏，再次跳動，那是這塊地停止流亡，第一次，用自己的名義，點燃燈火的日子。那一日，他們終於，不再只是別人故事裡的註腳，而是，重新寫下標題的那一天。
男孩，與他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，和那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們三個人，同時一起，坐在沙發上。
女孩依舊，幫每個人，準備著茶水。
接著，女孩看了看，沙發已經坐滿了。

於是，女孩沒有想太多，她依舊獨自一人，坐在餐桌旁的木頭椅子上。
女孩，依舊獨自一人，坐在餐桌旁的木頭椅子上。
他們四個人，同時一起，全神貫注的，觀看著那個『榮耀』，並且『盛大』的慶典。
當那面『榮耀的旗幟』，於風中被緩緩升起，與天空立約時，他們三個人，同時一起，唱著那首『榮耀的歌曲』。那是，女孩不懂的語言，隨著旋律，女孩的淚，無聲的落下。
突然，一股炙熱如火的金色，搭配白色比，卻比鑽石更耀眼，略帶銀色絲綢般的光芒。突然，臨在『整個屋子』。那個光芒，依然只有女孩能夠看見。
那一夜，在歌聲與歡慶中，度過了。
第二日早晨，依然是，街道尚未擁擠，光與靜默並行，聖殿之門初啟，晨禱剛落，神，還站在門後未離。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。他們兩個人，再次將男孩與女孩租屋處的門鈴按響。
男孩，依舊滿臉微笑的，替他們兩個人，打開了門。
女孩，依然在廚房忙碌著，為大家準備早餐。
他們四個人，愉快的用完早餐。
男孩，與男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。他們三個人，同時一起，坐在沙發上聊天。
女孩，依舊把握時間，趕快梳洗化妝。
那一日，整座城市，都穿上了橘色的狂想外衣，如同集體走入一場醒著的夢。那是一年中，整個國度，都決定放下身段，喝醉，跳舞，擁抱陌生人，彷彿，在某個古老誕辰的祝福裡，尋找著，誰還記得王與民，共享同一頂帽子的日子。那一日，在那片橘色的浪潮裡，所有的人，走過無人認得的語言與貨幣，每一個笑聲與叫賣聲，彷彿都在說「今天，我們都是王！」
他們四個人，他們所有人，都是第一次，參加那個『橘色的盛大的慶典』。
當女孩將自己整理完畢。
女孩與男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們三個人，同時一起，坐在餐桌旁，他們三個人，同時一起，互相的討論著，要去哪裡參加這場慶典。他們三個人，同時一起，上網各自搜尋，研究著，並且相互討論著。
男孩，中途參與了一些討論。
接著，男孩，獨自一個人，突然坐到了沙發上，開始與他的手機忙碌

著。
男孩的肩膀上，總是扛著他與女孩生活的『重擔』，而且男孩總是『分分秒秒』的，都非常努力著。
女孩，十分感激男孩的付出。
突然，女孩發現了一個，不錯的行程。
女孩，輕輕的，慢慢的，坐到了男孩身旁的沙發上，她小心翼翼的，將她的手機，拿給男孩看。
女孩，想跟男孩分享，她剛剛發現的行程路線。
就在女孩剛開口，輕聲的，呼喚男孩時。
男孩，突然，站起來，舉起他的右手臂，用他的食指，指著女孩的鼻子。
男孩，對女孩大聲，嚴厲批評咆哮，他說「My Girl，妳害我分心了！我正在使用語言學習軟體！我跟妳一樣，都有 ADHD！妳也知道，我們都有一樣的症狀！我們都沒辦法分心！我們也都沒辦法『一心二用』！」
男孩，時常因為過於專注在『工作上』，而在屋子裡，到處找尋自己的手機，或是眼鏡。
女孩，只是每次都滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，然後微笑著，放下手上的事情，慢慢的起身，去替男孩，找出他的東西，然後滿臉笑容的，遞給男孩。
有時候，女孩找到東西的速度太快了。
男孩，總是滿臉寵溺的，看著他深愛的女孩，語氣調皮的，對女孩說，他說「My Girl ，妳是不是故意把我的東西『藏起來』？」
女孩，只是每次都滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，然後溫暖的微笑著，語氣十分調皮的，回答男孩，她說「My Love，事情是這樣的。沒錯！我就是要『故意』把你的東西藏起來！不然的話，你一直忙著工作，我也不想打擾你。但是，我又需要一點『你的注意力』。所以，我就只好把你剛剛順手放在桌上的東西『藏起來』。這樣一來的話，你就勢必要『跟我講話』了！怎麼樣？！我的『計劃』是不是很完美？！既不會『打擾你工作』，你又會『跟我講話』！我簡直太聰明了！我都佩服我自己！」
男孩總是會十分無奈的，看著『他自己深愛的女孩』，然後翻一個大大的白眼。
男孩與女孩，就會打鬧在一起。
男孩話音未落。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，突然，用他的右手，非常用力的拍了餐桌，他咆哮著，大吼著，男孩的名字。
接著，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，從餐桌椅上，十分用力的起身，座椅摩擦地

板的聲音，清晰的能夠聽見。他快速的站起身，面對著男孩，並且，用他右手的食指，狠狠的指著男孩。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他右手的食指，依舊是，狠狠的指著男孩。但是，他卻是先看向坐在沙發上，已經『完全石化』的女孩。他輕聲的，呼喚著女孩，他用女孩聽得懂的語言，對女孩說，他說「女孩！女孩！女孩！妳看著我的眼睛！妳先看著我的眼睛！妳先看著我的眼睛！妳不要聽，男孩說的話！這件事，不是妳的錯！我親眼看見了『整個過程』！是我家『這個男孩』，有很嚴重的問題！我會親自，教訓他！所以，妳先不要怕，好嗎？」
女孩，彷彿靈魂出竅一般，她的淚水，已經不受控制的，無聲的，大滴，大滴，大滴的，不斷，不斷，不斷的，從她的雙眼一直，一直，一直的滑落。
女孩全身顫抖的，緩緩的，看向了男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，她慢慢的點了一下她的頭。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他確認了女孩點頭後，他給了女孩，一個非常，非常，非常溫暖的微笑，和一個非常，非常，非常溫暖的點頭。
女孩，再一次突然被那個，像蓋子一般，被她稱作『水母』的能量，罩住了。
女孩，想起來了，那個是她小時候，她也曾經被她的大舅舅，這樣保護過。
那是，很久…很久…很久…以前的事了。
女孩，迅速的起身，大步的跑到房間，開始無聲的大哭，她並不是因為被男孩嚇到而哭，她只是因為太過於思念自己的『大舅舅』，那些他曾經為她『擋風遮雨』的歲月，那些他曾經是她『唯一』的『救贖』的日子，而哭泣的。
客廳中。
是男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，與男孩的爭吵聲。男孩的聲音，越來越小。男孩的回話，越來越少。那場訓誡，時間，不是短的。那是，女孩不懂的語言。
當女孩擦乾眼淚，收拾好情緒，她努力的，帶著微笑，走出房間時。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他溫柔的走向女孩，他伸出他的右手，拍了拍女孩的頭，她依舊全身顫抖著。他替女孩整理了，掛在臉上的髮絲。
他像哄孩子一般，努力的用他與女孩共同有限的，國際語言，與女孩溝通，他的臉上，非常，非常，非常溫柔的笑著。他溫暖的看著女孩，語氣溫暖的，對女孩說，他說「女孩，沒事了！我已經『親自』

教訓了，我家的『這個男孩』！他的這個行為真的是非常的錯誤！」
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他的臉上，依然是非常，非常，非常溫柔的笑著，他溫暖的看著女孩，語氣溫暖的，對女孩說。他說「女孩，妳不要害怕，讓我們一起，走入那座城市，穿上了橘色的狂想外衣，如同集體走入一場醒著的夢。那是一年中，整個國度，都決定放下身段，喝醉，跳舞，擁抱陌生人，彷彿，在某個古老誕辰的祝福裡，尋找，誰還記得王與民，共享同一頂帽子的日子。哪一日，在那片橘色的浪潮裡，所有人，走過無人認得的語言與貨幣，每一個笑聲與叫賣聲，彷彿都在說『今天，我們都是王。』的盛大慶典好嗎？」「我們三個，能夠邀請妳，與我們三個一起同行嗎？」
他替女孩，擦去了臉上殘餘的淚水。
女孩，破涕為笑的，緩慢的點了一下她的頭。
男孩則是大步飛快的，奔向女孩。
男孩，緊緊的抱著，他深愛的女孩，他滿臉愧疚，語氣更加愧疚的，和女孩道歉。
女孩抬著頭，滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣憤怒卻帶著調皮的，告訴男孩，她說「My Love！你麻煩大了！因為你剛剛把我『嚇哭了』，所以，我要『懲罰』你！懲罰的內容是『這個禮拜的衣服都歸你洗』。喔，對了，要晾乾之後，還要折起來，才算完整！」
男孩與女孩，看著對方，他們同時一起笑了。
當日，天氣依舊十分的寒冷。
女孩跑回房間，從她的衣櫃深處，拿出了『四個』，她從日出之地的漁船上帶來，她珍藏的『小型暖暖包』。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們兩個人，他們從未見過，這種保暖的工具。
女孩，滿臉微笑，她語氣十分溫暖，卻難以掩飾她的興奮，她用像是第一次在美術課上，做了一張卡片的表情，努力的向男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們兩個人解釋著。
女孩，滿臉微笑，她語氣十分溫暖，卻難以掩飾她的興奮，她用像是第一次在美術課上，做了一張卡片的表情，努力的向男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們兩個人解釋著，她說「Achi HaGadol，Gisati，事情是這樣的。這個『小小的暖暖包』的品牌，是來自那個，曾經將我的祖先，當作數字燒掉之地，將南京變為火海的國度。但是，現在我們彼此之間，都已經和解了。而且，非常的互相幫助。在那一年，我還很小的時候，在

日出之地的漁船上，那是 1999 年 9 月 21 日 凌晨 1 時 47 分，震央位於日出之地的漁船上，接近中央的一個小鎮，那一次的地震，達到了『芮氏規模 7.3』。那一年，日本不是『第一個』抵達的『救援隊』，但是，我們彼此之間，完全沒有芥蒂的，同時一起努力著。一直到今天，那場著名的『九二一大地震』，依然是我們所有人，揮之不去的噩夢。」

女孩，滿臉微笑，她語氣十分溫暖，卻難以掩飾她的興奮，她用像是第一次在美術課上，做了一張卡片的表情，努力的向男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們兩個人解釋著，她說「Achi HaGadol，Gisati，事情是這樣的。這個『小小的暖暖包』的品牌，是來自那個，曾經將我的祖先，當作數字燒掉之地，將南京變為火海的國度。但是，現在我們彼此之間，都已經和解了。而且，非常的互相幫助。另外還有一年，那是 2011 年 3 月 11 日，日本的東北方，發生了一個非常，非常，非常恐怖的『大海嘯』，那一年，我們這個不知道能不能夠被稱作是一個『國家』的『國家』，我們在那一年，也是以最快的速度，派出了『救援隊』，救援隊中有許多隊員，都是『非常專業的自願者』，那一年，我們這個日出之地的漁船，我們這一個小小的島嶼，我們所有的人民，我所有的人一起，我們大家同時一起，把自己手上『最多的能力』，捐出來給日本。那一年，我們這個日出之地的漁船，我們這一個小小的島嶼，總共捐了『數百萬美金』。而且，不小心我們的『捐款總金額』，竟然還榮登了『全世界第一名』！」

女孩，滿臉微笑，她語氣十分溫暖，卻難以掩飾她的興奮，她用像是第一次在美術課上，做了一張卡片的表情，努力的向男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們兩個人解釋著，她說「Achi HaGadol，Gisati，事情是這樣的。這個『小小的暖暖包』，這個保暖的小物件，它可以放在口袋裡面，當你覺得冷的時候，它就像一個『小火爐』一樣！而且，它會持續發熱『二十四個小時』。我想說，等一下，我們四個人，步行的走在路上，會路過很多，很多，很多的『運河』。當『風從水面上』吹來的時候，人體的『體感溫度』，會瞬間下降非常多。」

接著，女孩低下視線，降低她的聲音，她語氣有點慚愧的，向男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們兩個人解釋著，她說「Achi HaGadol，Gisati，事情是這樣的。我希望，我剛剛的解釋，沒有冒犯到大家。我知道，每個人對冷熱的感知，是非常主觀的。重點是，我不知道，你們兩個人，是不是會怕冷。但是，如果你們兩個人，願意的話，我希望你們兩個人，能

夠將這個『保暖的小物件』，攜帶在身上。這樣一來，至少可以避免，你們因為『寒風』而『感冒』。」
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子。他們兩個人，非常開心的，接受了女孩拿出的暖暖包。
男孩，則是滿臉寵愛的，看著他深愛的女孩，他語氣十分調皮的，對女孩說，他說「My Girl ，嘿嘿嘿，妳知道這個『暖暖包』，是要先靠『人體的體溫』先『加熱』的吧。所以，我要把『我的暖暖包』先放在『妳的口袋裡』，我要用『充滿妳的體溫』的暖暖包！」
女孩，滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣十分無奈的，帶著難以掩飾的笑容，對男孩說，她說「My Love，可以！可以！可以！我等一下把這個暖暖包『加熱煮滾』了之後，再拿來放在你的『胸口上』，我要拿來『簽名』！」
男孩和女孩，同時打鬧在一起。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他滿臉的笑容，卻語帶無奈的，他的口中念念有詞，他說「完了！完了！真的完了！我家『這個男孩』，本身就是一個『瘋子』。配上『這個女孩』，也是一個『瘋子』。這兩個人，都是『純純的瘋子』。我的天啊！這個組合，我真的無言以對。但是如果『不是這個組合』，感覺又『更可怕』！我的天啊！」
女孩，調皮看了男孩一眼，她竊笑著，默默的將男孩的那份『暖暖包』，放進了自己的口袋中。
然後，他們四個人，他們同時一起，從男孩與女孩的租屋處，緩緩的步行至人群聚集的市中心。
自從女孩認識男孩之後。
男孩，總是喜歡，走在女孩的左側，並將他的手臂，跨在女孩的肩上。
但是，男孩時常因為同時忙錄著，沒有察覺，女孩腳下的路，介於人行道高起與地面落差的位置。
男孩的肩膀上，始終都扛著他與女孩生活的重擔。
女孩則是每一次，都語帶調皮，語氣十分浮誇的，對男孩說，她說「My Love，你又麻煩大了！我剛剛差點摔倒了！我知道了！這其實是你的一個『甜蜜的計劃』！你打算是讓我扭到腳，這樣一來的話，我就可以一直躺在床上，當然是躺在你的那一側，然後你要把食物送到床邊給我吃！你直接說就好了！這種天大的好事，我一定會答應你的！」
男孩原先帶著虧欠的臉，立刻露出了十分無奈的笑容，他滿臉寵溺的，看著他深愛的女孩。
男孩與女孩，同時打鬧在一起。
他們四個人，同時一起，緩緩的步行到了人群聚集的市中心。

男孩，始終緊緊的牽著女孩的手。
女孩很開心。
路程上。
男孩，滿臉寵溺的，看著他深愛的女孩，他告訴女孩，他說「My Girl ，事情是這樣的。我的人生中，應該沒有多少人，有資格吼我。若是真的有，也只有，我家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，有這個資格。」
女孩，滿臉微笑的，她語氣調皮的，她回應男孩，她說「My Love，事情是這樣的。照你這個說法，那我覺得，我要好好的跟 Achi Hagadol 請教一下，怎麼才能把你『收的服服貼貼』的才好！」
男孩與女孩，同時打鬧在一起。
男孩與女孩，他們緊緊的，牽著彼此的手，他們兩個人路過了一個，位於路中間，銀色的『巨大的路障』。那個路障的上方，有三圈綠色的圓圈，做為裝飾。
女孩，沒有多想，她只是本能的，直接繞過了那個巨大的路障。
突然，男孩用力的用他牽著女孩的右手，將女孩的左手拉高，讓女孩停下，他語氣十分認真，口氣略帶嚴厲的，跟女孩說，他說「My Girl ，後退，後退，再後退。然後，從『跟我一樣的方向』，走過那個巨大的路障！Yala, Yala！趕快！趕快！趕快！」
女孩很疑惑。
男孩，眼神堅定的看著女孩，他語氣十分認真的，他將女孩的手，牽的更緊了，他和女孩說，他說「My Girl ，事情是這樣的。如果，我們兩個人，從路障的『兩側』，分別繞過，那就代表『路障』會把『我們兩個人』切開的。這樣會招來不幸，我們兩個人會『分離』。」
那一瞬間，女孩的心，真的，真的，真的很溫暖，她是真的，真的，真的很愛，很愛，很愛她的男孩。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他的雙手插在口袋中，他慢慢的轉身，他看著這一切。然後，他嘆了一口長長的氣，並搖了搖頭。他轉身，繼續行走。
男孩看向他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人。
男孩，剛剛開口，他想要說些什麼。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他沒有回頭，只是將他的右手臂，舉的高高的，用他的背影，和男孩揮了揮手。
男孩，一臉不解的看著他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人的背影。
男孩與女孩，面面相覷，他們兩個人，都不理解。
他們四個人，同時一起，在路上逛著。
街上的人們，各自狂歡著。

他們四個人，每一個人，也為自己購買了，『橘色的帽子』和『橘色的花圈』。
他們四個人，同時一起，融入在人群中。
他們四個人，同時一起，玩的非常開心。
突然，一陣烏雲飄來，蓋住了原本耀眼的陽光，一陣寒風，直直的，向他們四個人吹來。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，以及那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，還有女孩。他們三個人，同時一起，從各自的口袋，拿出了，女孩為他們準備的『暖暖包』，放在他們各自的手中，不斷，不斷，不斷的搓著取暖。
男孩，楚楚可憐的，看了一眼女孩。
女孩慢慢的，從她的另一個口袋，拿出一個，已經『十分溫熱』的暖暖包，遞給男孩。
男孩正要伸手接過。
女孩，滿臉微笑的，她語氣調皮的，她跟男孩說，她說「My Love，我剛剛跟你說過的，這個暖暖包，我是要用來『在你的胸口』上『簽名』的！看在現在『很冷』的份上，我先放過你，不過你這個『楚楚可憐』的樣子，我可是要『拍照存證』的！」
接著，女孩拿出了她的手機，對男孩拍了幾張照片。
女孩，平時使用的是白色的 iPhone 12 Pro Max，手機殼是『CASETiCFY』配有 MegSafe 的功能，黑色的邊框，手機殼背後的圖案是一張『百元美金』的圖案，這個手機殼，是女孩認識男孩之前，就開始使用的。
女孩的手機相片，都是『Live Photos 』。
因為，女孩覺得，照片裡面那些『細微的動態』，比『按下快門』的那一瞬間，『更加的珍貴』。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他再次抬頭，他看著男孩與女孩，他滿臉無奈的笑著。
當他們四個人，同時一起，走到了那個城市的，鐵道交會之處。
女孩，正準備幫他們三個，拍下那個美麗的瞬間。
突然，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他滿臉溫暖的微笑，他語氣十分溫暖的，對女孩說，他說「女孩，請問，妳願意，加入『我們三個人』，讓『我們四個人』，一起拍一張『全家福』的合照嗎？」
女孩，愣了一下。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他滿臉溫暖的微笑，他語氣十分溫暖的，繼續對女孩說，他說「女孩，過去的這幾日，我發現一件事，我發現妳都會

『刻意的』，閃避各種的鏡頭。我能夠理解。但是，我能夠邀請妳，加入『我們三個人』，讓『我們四個人』，一起拍一張『全家福』的合照嗎？」

女孩，瞬間漲紅了臉，她慢慢的，走到鏡頭最邊邊的位置。

男孩趁機拿走了女孩的手機。

男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他則是輕輕的，在女孩低頭沉思的時候，他悄悄的，挪動著眾人的步伐。

當男孩用他長長的左手臂，拿起了『女孩的相機』，按下快門的時候。

男孩拍下了『五張』，Live Photos。

女孩竟然站在『正中間』，男孩在女孩的左側，他笑的非常頑皮，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，在女孩的右側肩膀後方，他笑的，非常，非常，非常的溫暖，而那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，她在女孩的右側，她也笑的，非常，非常，非常的溫暖。

女孩，非常的吃驚。

女孩的臉，再次漲的通紅。

男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他只是非常，非常，非常溫暖的，滿臉微笑著，看著女孩。

那是女孩一生中，『最珍貴』的一組 Live Photos。

那一日的風很大，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，原本帶著一頂帽子，和一副墨鏡，在第二張照片之後，他突然之間，用他的右手，同時取下了他的帽子，還有墨鏡，然後對著鏡頭，非常，非常，非常溫暖的笑了。

女孩，十分珍愛那些 Live Photos ，但是，她不敢將照片，設定成自己的手機的桌布。

但是，每當女孩難過的時候，她都會將那組 Live Photos 打開來，反反覆覆的，一直，一直，一直，不斷，不斷，不斷的看著。

女孩，不知道自己在找尋什麼。

但是，在那組 Live Photos 中，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，他的笑容。溫暖的不可思議，溫暖的就像是，超越女孩對『整個宇宙』的理解。在那組 Live Photos 中，他的笑容，總是能給女孩，帶來一點力量。

但是，女孩不確定『那種力量』，應該要歸類在『哪一個維度』或是『哪一種類別』。

女孩只知道，那是她看過，『最溫暖的力量』。

LA FACETTE
Western bistro Wine bar
DOMAINES
LAFITE
DE ROTHSCHILD
meitu

▲第玖章

《來自縫補衣襟，至今尚未止針之人的拜訪》

在那一趟旅程的，兩年之後。

依舊是在那個，對逝者紀念的日子。

男孩駕著車，帶著他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，再一次的，前往那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子。他們兩個人，將會同時一起，親手的將那一面，象徵著『家族榮耀』的帳幔，親手的掛上。

他們兩個人，同時一起，親手的將那一面，象徵著『家族榮耀』的帳幔，親手的掛在那座，承載著男孩的榮耀發源，那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子之中。

在男孩出發之前。

在流亡與神思交界之地。

男孩，拿出他的手機，他打開了一張相片，是那一面，象徵著男孩的『家族榮耀』帳幔的照片，他小心翼翼的，拿給了女孩看。

男孩告知女孩，他將與他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，他們將會，再一次的，前往那座，承載著男孩的榮耀發源，那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子。

並且，男孩，將與他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，將會同時一起在那座，承載著男孩的榮耀發源，那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子內，親手的掛上，那一面，象徵家族榮耀的帳幔。

與男孩，還有他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，一同前往的，還有一位，男孩早在，世紀之交時，就已悄悄開始，他們的友誼。在他的青春，尚未開始漂白前，就已經在身邊的朋友。

男孩的那位朋友，他說著西班牙語，卻在祈禱時，更改換成，古老的希伯來音節。他是在，探戈與妥拉之間，長大的靈魂。他既熟悉，馬黛茶的苦澀，也熟悉，安息日蠟燭的火。

男孩的那位朋友，將會與男孩，還有男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人。

他們三個人，將會同時一起，一同前往那座，承載著男孩的榮耀發源，那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子。

他們三個人，相約在那個，對逝者紀念的日子，前一個『傍晚』。

男孩，從流亡與神思交界之地，出發。

男孩的那位朋友，他說著西班牙語，卻在祈禱時，更改換成，古老的

希伯來音節。他是在，探戈與妥拉之間，長大的靈魂。他既熟悉，馬黛茶的苦澀，也熟悉，安息日蠟燭的火。他，從玻璃穹頂下的國度，出發。
男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人。她，從新舊交錯的地中海門戶，在陽光與霓虹下，跳舞的都市。那座以色列的心跳，永遠在夜裡加速。那座靠著地中海浪的聲音，呼吸的城市。沙灘，白牆，腳印與夕陽的舞台。那座赤腳，就能走到的自由。那座海風，吹散古老陰影的地方，出發。
他們個三個人，相約在那座，『華爾滋』所誕生的城市。那座，莫札特與貝多芬的舞台，樂聲縈繞的多瑙河之都。那座，西歐啟蒙，與猶太流亡，相互交會的『十字路口』。精神分析與妥拉註解，同時一起，被閱讀的城市。那座，既生出天才，也見證毀滅的，猶太之都。那座，留下了歌聲，卻也留下了廢墟的，歐洲心臟。
他們個三個人，相約在那座，『華爾滋』所誕生的城市。那座，莫札特與貝多芬的舞台，樂聲縈繞的多瑙河之都。那座，西歐啟蒙，與猶太流亡，相互交會的『十字路口』。精神分析與妥拉註解，同時一起，被閱讀的城市。那座，既生出天才，也見證毀滅的，猶太之都。那座，留下了歌聲，卻也留下了廢墟的，歐洲心臟，會合。
然後，在那座，『華爾滋』所誕生的城市。那座，莫札特與貝多芬的舞台，樂聲縈繞的多瑙河之都。那座，西歐啟蒙，與猶太流亡，相互交會的『十字路口』。精神分析與妥拉註解，同時一起，被閱讀的城市。那座，既生出天才，也見證毀滅的，猶太之都。那座，留下了歌聲，卻也留下了廢墟的，歐洲心臟的城市。
男孩，租了一輛，深色，高高的休旅車。
男孩駕著車，帶著男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人。以及他的那位朋友，他說著西班牙語，卻在祈禱時，更改換成，古老的希伯來音節。他是在，探戈與妥拉之間，長大的靈魂。他既熟悉，馬黛茶的苦澀，也熟悉，安息日蠟燭的火。他是，男孩早在，世紀之交時，就已悄悄開始，他們的友誼。在他的青春，尚未開始漂白前，就已經在身邊的朋友。
他們三個人，同時一起，在那個，對逝者紀念的日子，前一個『傍晚』。
從那座，『華爾滋』所誕生的城市。那座，莫札特與貝多芬的舞台，樂聲縈繞的多瑙河之都。那座，西歐啟蒙，與猶太流亡，相互交會的『十字路口』。精神分析與妥拉註解，同時一起，被閱讀的城市。那座，既生出天才，也見證毀滅的，猶太之都。那座，留下了歌聲，卻也留下了廢墟的，歐洲心臟的城市。
他們三個人，同時一起，一同出發，前往那座，承載著男孩的榮耀發源，那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子。

他們三個人，在那個，對逝者紀念的日子，的前一晚。
他們三個人，同時一起，抵達了那座，失落卻仍靜坐於小鎮深處，等待有人記起它的名字。那裡，曾有東歐的王子與律法之聲並存，如今，只剩牆角那句濕透的碑文，還能辨識出模糊的的名字之地。
那城市的名，在一種語言裡，有洞的意思，在另一種語言裡，被人遺忘。
男孩，在他那，承載著男孩榮耀的發源，那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子。駕車五分鐘的地方，租了一間 Airbnb 。
那一面，美麗的帳幔上面，用了美麗的金線，用美麗的字體，整齊的繡上了，所有男孩榮耀的家人們。
那一面『帳幔上面』，是『他們的名字』，同時，也是『他們的隱私』，同時，也是『我的家人』的隱私。
那一面『帳幔上面』的『所有名字』，屬於『活著的家人』，而且『他們全部』，都不是『你們各位』，的『研究樣本』，更不是『你們各位』的『戰利品』。
也就是說，如果『你們各位』公開『這些資料』，或者是將『他們的名字』，無論『公開』或是『私下』，『拿來討論』，那就等同於是，『你們各位』，將『我的家人』，使用『你們各位』的『手』，『親手的』將『我的家人』，使用『你們各位』的『手』，『親手』的『推上斷頭台』。
『他們』是『我的家人』，『他們的名字』，不是用來，給正在『閱讀本書』的『你們各位』，互相『拿來討論』的。
對此一事，作者『本人』，也就是『我』，將會『永恆』保留，對『資料公開程度』的『最大權限』。
也就是說，作者『本人』，對於『我的家人』，永遠都只會，公開『最少的資料』。
所以即使，『你們各位』能夠『找到』，或是當時在場『拍到了』，『那一面帳幔』，還有那一面帳幔上的『所有名字』，還有那一面『帳幔的照片』，還有那一面帳幔上的『資料』，還有『本書中』所提及的『所有地點』，還有『本書中』所提及的『所有名字』，甚至是『本書中』所提及的『所有墓碑』，包含了『所有墓碑』的『墓碑上的所有每一個字的銘文』。這些『全部的資料』，以及『全部的內容』，也依然是，只屬於『我的家人』。
『你們各位』能夠『找到』，並不代表，『你們各位』，『有權利』將，這些資料『公開』。
這是『界線』，不是『討論』。
而且，這是『永恆』的『界線』。
等到『你們各位』，膽敢把『自己的名字』，還有『自己家族所有人的名字』，還有『你們各位自己的照片』，還有『你們各位自己家族所有

人的照片』，直接貼到大街上，讓大家『指指點點』的時候，『我們』再來『討論』。
『我的家人』的『所有的名字』，與『所有的照片』，還有『所有的資料』，甚至是『所有的墓碑』，包含了『所有的墓碑』的『墓碑上的所有每一個字的銘文』，包含了『你們各位』翻出來的『我的家人』的『所有的族譜』。『全部』都『不是』，正在『閱讀本書』的『你們各位』，的『戰利品』。
『你們各位』能夠『找到』，還必須要，有『膽量』去『守住』。
如果『你們各位』，對於以上的『通知訊息』，還有其他『任何疑問』，歡迎『唯一洽詢』，作者『本人』，也就是『我』。
最一開始，男孩，決定要訂做那一面帳幔時，男孩與他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，他們原來想使用的『排列順序』。
原來是。
來自男孩血脈，祈禱中插入的陌生聲音，和火中未燒盡的字 。
男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人。
再是，男孩家中，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人。
男孩家中，那位總在他影子之外，卻從不走遠的兄長，是他少年時最熟悉的背影 。
再是，神，那最靠近心臟的男孩。
接著是，那位在那條血脈的長廊裡，第四道影子，沒有留下太多足跡，唯有當夜色深沉時，她才偶爾聽見，那像是他低語的回音。
女孩當時，溫柔的對男孩表示，這樣並不是，最妥當的排列順序。
女孩，告知男孩。
上面那些榮耀的名字，排列的順序，應該要是。
首先是。
來自男孩血脈，祈禱中插入的陌生聲音，和火中未燒盡的字 。
再是，男孩家中，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人。
接著是，男孩家中，那位總在他影子之外，卻從不走遠的兄長，是他少年時最熟悉的背影 。
然後是，神，那最靠近心臟的男孩。
然後是，在那條血脈的長廊裡，第四道影子，沒有留下太多足跡，唯有當夜色深沉時，她才偶爾聽見，那像是他低語的回音。
最後才是，男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人。
男孩，與他那為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，十分的困惑。
女孩，苦笑著笑說，她只是轉達了『老闆的話』，她自己，也不明白其中的原因。
曾經，女孩問過，神，她問「為什麼，不能讓男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，寫在最前面？」

神，沒有立刻回答。
過了很久，那日，在森林的儀式後，在一個微弱日光灑落的午後，
神，才低聲的說。
祂，說
「因為。
來自男孩男孩血脈，祈禱中插入的陌生聲音，和火中未燒盡的字 。
他。
已不在場。」
女孩一怔。
神，說
「若是男孩血脈，祈禱中插入的陌生聲音，和火中未燒盡的字。
他。
已不在場。
那麼。
書的前半。
不能由男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人。
書寫。
這是。
律法之下的傷口。
我。
不願。
讓她去承擔！」
女孩沒再說話，只是理解了，為何，她要在最後一章，才能夠，回望整部書，為男孩與，神，寫下，那無法言說的痛。
女孩，看著男孩與他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，共同訂版的帳幔照片，許久。
那是女孩，不明白的語言。
女孩看著男孩，她的雙手。緊緊的握著，他的雙手，第一次，語氣嚴肅的，跟男孩說，她說「My Love. 我雖然無法閱讀，這一面帳幔上的語言。但是，我必須要清楚的告訴你。你與你那，為你縫好衣襟，至今尚未止針之人，即將去到，你榮耀發源的會堂，掛上這一面帳幔。你們兩個人，你們整個家族的人，你們整個家族的每一個人，都是在書寫一頁『全新的歷史』！一本『全新的法典』！所以，我必須要告知你，你們兩個人，你們整個家族的人，你們整個家族的每一個人，必須以這樣的心，去執行這一件事。而非只是，掛上『家族的榮耀』，這樣的單純。這是一件，極為『神聖的宣告』。這一面帳幔，一但掛上，就是一份，無法分割的『契約』！」
男孩臉上疑惑的的表情，他看起來，彷彿是第二次聽到，物理學課堂上，老師說『$E = mc^2$』可以解開宇宙的奧秘，但是，他依然不確定要，帶入哪一個數字，才能得到解答。

但是，男孩給了女孩一個，緊緊的擁抱，還有一個深深的吻，然後，他跟女孩說，她說「我的女孩，雖然我無法完全理解，妳所說的『神聖的宣告』的等級。但是，我答應妳，我與我那，為我縫補衣襟，至今尚未止針之人，我們兩個人，都一定會，同時一起，用我們能夠做到的，『最神聖的心』，還有『最神聖的使命感』，去掛上這一面象徵著『家族榮耀』的帳幔！」

接著，男孩用他的雙手，捧起女孩的臉，女孩的臉，在男孩大大的雙手中，顯得像個孩子一般大。

男孩的雙手，捧著女孩的臉，他滿臉寵溺的，他溫暖的微笑著，看著女孩，他語氣溫柔，卻帶著調皮的，跟女孩說，他說「我的女孩，我知道，這趟旅程，妳沒有一起加入。所以，妳的內心，一定會時時刻刻的，為了我們而擔憂！妳就是一個，『擔憂狂魔』！我有時候覺得，妳每一次，都幫我把所有的細節『想完了』，有時候甚至都『做完了』！有時候我看著妳的背影，我覺得『十分熟悉』。嘿嘿嘿，我覺得不然這樣，我乾脆直接叫妳『Ima』好了！這樣一來，我就可以負責躺在床上，當然是躺在『妳的那一側』，然後一直哭鬧，然後妳就幫會拿食物來給我吃！妳覺得這個想法如何？」

女孩終於笑了。

男孩與女孩，開始打鬧在一起。

那一面帳幔織物的底，是潔白無瑕的顏色，猶如未沾塵的盟約書頁，織物的邊緣，被金線緊緊的纏繞，彷彿是怕它的純潔，會被世間遺忘。

那一面帳幔的上頭，不是筆直對稱的符號，而是十二個色彩各不相同的窗格，猶如古老的傳說中，那肩負記憶與審判之人的胸前。

女孩，看著那一面織物，她心想「這是不是，祂，留在世上，最後一塊，還願意等待人，回頭的布？」

它，沒有聲音，卻如目光般守候。

它，什麼也不說，卻像知曉一切——只是靜靜的，像是曾經，有人還會對，祂，說話那樣，等待著，下一次，有人願意開口。

當時，守堂人，在人群之中，悄悄的走向男孩，並遞出一包簡樸，卻溫潤的茶葉。那是青草綠色的茶葉，配上些許粉紅和橘色的果乾。

守堂人，沒有說太多，他只輕聲對男孩說，他說「男孩，這個，請替我轉交給她。」

男孩他們三個人，同時一起，在那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子的小鎮，停留了五天。

男孩沒有多問，回家後，他微笑著，將茶葉遞給女孩，然後男孩回頭，對著女孩，眨了一下他的右眼。

女孩收下時，只是微微一愣。

女孩明白了——守堂人依然記得，她是誰。

雖只有一面之緣，但是，守堂人，已將她視為，應當被安慰與記住之人。
女孩，因為感動，濕了眼眶。
在男孩，與他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，再一次的，前往那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子。他們兩個人，將會同時一起，親手的將那一面，象徵著『家族榮耀』的帳幔，親手的掛上。
他們兩個人，同時一起，親手的將那一面，象徵著『家族榮耀』的帳幔，親手的掛在那座，承載著男孩的榮耀發源，那座，曾經用低聲細語與書卷填滿的空殼，靜坐在小鎮深處。那座，曾經滿載祈禱聲，如今，只剩沉默守門的屋子之中後。
男孩，還有他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，一同前往的，還有一位，男孩早在，世紀之交時，就已悄悄開始，他們的友誼。在他的青春，尚未開始漂白前，就已經在身邊的朋友。
男孩的那位朋友，他說著西班牙語，卻在祈禱時，更改換成，古老的希伯來音節。他是在，探戈與妥拉之間，長大的靈魂。他既熟悉，馬黛茶的苦澀，也熟悉，安息日蠟燭的火。
他們三個人，同時一起，駕著車，返回了那座，『華爾滋』所誕生的城市。那座，莫札特與貝多芬的舞台，樂聲縈繞的多瑙河之都。那座，西歐啟蒙，與猶太流亡，相互交會的『十字路口』。精神分析與妥拉註解，同時一起，被閱讀的城市。那座，既生出天才，也見證毀滅的，猶太之都。那座，留下了歌聲，卻也留下了廢墟的，歐洲心臟，分別。
那位男孩早在，世紀之交時，就已悄悄開始，他們的友誼。在他的青春，尚未開始漂白前，就已經在身邊的朋友。
男孩的那位朋友，他說著西班牙語，卻在祈禱時，更改換成，古老的希伯來音節。他是在，探戈與妥拉之間，長大的靈魂。他既熟悉，馬黛茶的苦澀，也熟悉，安息日蠟燭的火。他，返回了，玻璃穹頂下的國度。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，從那座，『華爾滋』所誕生的城市。那座，莫札特與貝多芬的舞台，樂聲縈繞的多瑙河之都。那座，西歐啟蒙，與猶太流亡，相互交會的『十字路口』。精神分析與妥拉註解，同時一起，被閱讀的城市。那座，既生出天才，也見證毀滅的，猶太之都。那座，留下了歌聲，卻也留下了廢墟的，歐洲心臟，出發。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，搭乘夜間臥鋪的火車，前往流亡與神思交界之地。
那一次，是女孩『第一次』，與男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，見面。

女孩的內心，十分的忐忑不安。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的心裡，也是同樣的，十分的忐忑不安。
在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她，從新舊交錯的地中海門戶，在陽光與霓虹下，跳舞的都市。那座以色列的心跳，永遠在夜裡加速。那座靠著地中海浪的聲音，呼吸的城市。沙灘，白牆，腳印與夕陽的舞台。那座赤腳，就能走到的自由。那座海風，吹散古老陰影的地方，出發之前。她多次的詢問男孩，她要給女孩準備什麼樣的『禮物』比較合適？
男孩，曾經告訴過他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，女孩曾經說過，她想要一條『金色的大衛之星項鍊』。
男孩，與他那，替他縫補衣襟。至今尚未止針之人，在電話中，不安的不斷，不斷，不斷的討論著。那是，女孩聽不懂的語言。
女孩，原本坐在那一張手工長方形的，全部原木拼接的，像是積木一樣，可以拆開，重新組裝的，全手工製作的餐桌，它由許多不同的顏色，大小不一的，原木的木條拼接組成的餐桌旁，皺著眉頭的，努力的研讀著，她的那一本，『B1』的荷蘭文課本。
那一個餐桌，是將房子租給男孩的一位女士，她親手製作的。
那一位將房子租給男孩的女士，她來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度。
那一位將房子租給男孩的女士，她與女孩的身高一樣高，她有著美麗的金色秀髮，天藍色的眼睛，潔白的牙齒。
突然，女孩，放下了手中的書本。
女孩，滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣溫柔的，跟男孩說，她說「My Love，事情是這樣的，能不能麻煩你，幫我翻譯給 Iam 聽，請 Ima 不要為了我，而破費。如果，Ima 真的想要送我一個『禮物』的話，如果，可能的話，我想要，Ima 家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自那個上個瘋子的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。」
男孩，一手拿著電話，滿臉不可思議的，看著女孩。
尚未等男孩開口。
女孩，滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣溫柔的，跟男孩說，她說「My Love，事情是這樣的，能不能麻煩你，幫我翻譯給 Iam 聽，請 Ima 不要為了我，而破費。如果，Ima 真的想要送我一個『禮物』的話，如果，可能的話，我想要，Ima 家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自那個上個瘋子的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。因為，對於我而言，那一本書，並不只是『一本書』，而是，Ima 願意與我一起分享的『家』，的一個角落。即使，只是，My Love，你放在包包裡

面，那種『小小的尺寸』，對我而言，都是一種『祝福』。」
男孩，依舊是，一手拿著電話，滿臉不可思議的，看著女孩。
男孩，將女孩的話，翻譯給了他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
他們兩個人，同時一起，靜默了一陣。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在電話的那一頭，責備著男孩，她說「My Boy, My Child ，你平常，是在虐待你的那個女孩嗎？怎麼她會提出這樣『平凡無奇』，的『禮物』！？」那是，女孩不懂的語言。
男孩，只是滿臉委屈的，看著女孩。
女孩，滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣溫柔的，跟男孩說，她說「My Love，事情是這樣的，能不能麻煩你，幫我翻譯給 Iam 聽，那個『禮物』，對我而言。真的，不是可以用『金錢』，衡量的。那是一種，『無形的祝福』。那是一種，『無形的保護』。那是一種，『無形的家的延伸』。對於我而言，沒有比這個，更珍貴的『禮物』。請 Ima，不要為了『沒有花錢購買』，這件事，而覺得這份禮物的價值，『不足夠』。這份禮物的價值，對於我而言，不是『足夠』，是『奢侈』。」
男孩，依舊是，一手拿著電話，滿臉不可思議的，看著女孩。
男孩，將女孩的話，翻譯給了他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
他們兩個人，同時一起，靜默了一陣。
男孩，終於看著女孩，笑了。
女孩，也看著男孩，笑了。
於是，男孩繼續著，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未至今之人，討論著即將到來的行程。
女孩，則是再次皺著眉頭的，努力的研讀著，她的那一本，『B1』的荷蘭文課本。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，從那座，『華爾滋』所誕生的城市。那座，莫札特與貝多芬的舞台，樂聲縈繞的多瑙河之都。那座，西歐啟蒙，與猶太流亡，相互交會的『十字路口』。精神分析與妥拉註解，同時一起，被閱讀的城市。那座，既生出天才，也見證毀滅的，猶太之都。那座，留下了歌聲，卻也留下了廢墟的，歐洲心臟，出發。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，搭乘夜間臥鋪的火車，前往流亡與神恩交界之地。
就在那一年，春天，初春的時節，春天，尚未完全進來，第三個晨曦——三月初的第三日，天地尚未完全甦醒的時辰。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，搭乘著著計程車，抵達了，男孩與女孩，在流亡與神恩交界之地，的租屋處，他們兩個人，尚未將車門打開。

女孩，早早的，就在家裡面，不斷，不斷，不斷的，來來回回，來來回回，來來回回的，一直，一直，一直，一直，踱步著。她的內心，非常，非常，非常適緊張。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，搭乘著計程車，抵達了，男孩與女孩，在流亡與神恩交界之地，的租屋處時，他們兩個人，尚未將車門打開。
女還，站在門後，她大口，大口，大口愛，深呼吸了一口氣。她用盡全力的，讓自己穩定下來。
然後，女孩，終於鼓足勇氣的，打開了門。
女孩，滿臉笑容的，邁著大步，大步，大步的步伐，筆直的，朝著那台男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，搭乘的計程車跑去。
車門，打開的那一瞬間。
女孩的全身，因為緊張，而不斷，不斷，不斷的，顫抖著。
但是，女孩，依然是滿臉笑容的，用滿滿溫暖的語氣，說出了那一聲，她的內心。期待了無數個，日升月落的一刻，她說「Shalom, Ima!」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她看起來，和女孩，一樣的緊張。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她看起來，和女孩，一樣的緊張。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她滿臉溫暖微笑的，朝著女孩，張開了她的雙臂，她語氣溫柔的，對女孩說，她說「Shalom, My Girl, My Child.」
女孩，先是愣住了一秒，接著，女孩，張開了她的雙臂，大步，大步。大步的，衝進了，衝進了，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的聲音，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的人，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的懷抱。
女孩，緊緊，緊緊，緊緊的抱著，抱著，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的聲音，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的人，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的懷抱。
女孩，緊緊，緊緊，緊緊的抱著，抱著，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的聲音，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的人，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的懷抱。她是，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
她是，女孩的內心，她的內心，期待了無數個，日升月落的聲音，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的人，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落，第一次，真正的，真真實實的，將她抱在懷裡的。
她是，女孩的內心，她的內心，期待了無數個，日升月落的聲音，那

一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的人，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落，第一次，真正的，真真實實的，被她抱在懷裡的。
她是，女孩的內心，她的內心，期待了無數個，日升月落的聲音，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的人，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落，第一次，真正的，真真實實的，被抱在懷裡的。
她是，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
女孩，感動的，哭了。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也感動的，哭了。
她們兩個人。他們同時一起，緊緊，緊緊，緊緊的，抱著彼此，感動的，哭了。
男孩，則是滿臉笑容的，在旁邊，搬運著屬於他們兩個人的行李。
女孩，與男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，他們同時一起，挽著彼此的手臂。
女孩，走在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，右側。
女孩，與男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，他們同時一起，挽著彼此的手臂，慢慢的，回到了，男孩與女孩，在流亡與神恩交界之地，的租屋處。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她的雙手，因為緊張，而顫抖著。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她的雙手。因為緊張，而顫抖著。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她的雙手，因為緊張。而顫抖著。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩，她笑的非常，非常，非常的溫暖，她的語氣，非常，非常，非常的溫

暖，她對女孩說，她說「My Girl, My Child，我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要，也不讓我花錢，為妳購買禮物。我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要。我的男孩，告訴我，妳，只想要一本，來自我的家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自，神，的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩，她笑的非常，非常，非常的溫暖，她的語氣，非常，非常，非常的溫暖，她對女孩說，她說「My Girl, My Child，我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要，也不讓我花錢，為妳購買禮物。我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要。我的男孩，告訴我，妳，只想要一本，來自我的家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自，神，的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。我找了很久，我的內心，十分的擔心，擔心那一些，使用。妳無法閱讀的語言，所書寫的內容。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩，她笑的非常，非常，非常的溫暖，她的語氣，非常，非常，非常的溫暖，她對女孩說，她說「My Girl, My Child，我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要，也不讓我花錢，為妳購買禮物。我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要。我的男孩，告訴我，妳，只想要一本，來自我的家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自，神，的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。我找了很久，我的內心，十分的擔心，擔心那一些，使用。妳無法閱讀的語言，所書寫的內容。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩，她笑的非常，非常，非常的溫暖，她的語氣，非常，非常，非常的溫暖，她對女孩說，她說「My Girl, My Child，我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要，也不讓我花錢，為妳購買禮物。我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要。我的男孩，告訴我，妳，只想要一本，來自我的家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自，神，的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。我找了很久，我的內心，十分的擔心，擔心那一些，使用，妳無法閱讀的語言，所書寫的內容。我找了很久，終於，在我的家中書架上，找到了這一本，我自己完全不記得，這一本，用希伯來文，和英文對照的『創世紀』。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩，她笑的非常，非常，非常的溫暖，她的語氣，非常，非常，非常的溫暖，她對女孩說，她說「My Girl, My Child，我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要，也不讓我花錢，為妳購買禮物。我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要。我的男孩，告訴我，妳，只想要一本，來自我的家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自，神，的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。我找了很久，我的內心，十分的擔心，擔心那一

些，使用，妳無法閱讀的語言，所書寫的內容。我找了很久，終於，在我的家中書架上，找到了這一本，我自己完全不記得，這一本，用希伯來文，和英文對照的『創世紀』。我想了很久，很久，很久，但是，我依然是，想不起來，這一本書，是什麼時候，在什麼樣的情況之下，出現在我家中的書櫃上。」

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她從她的行李箱中，小心翼翼，慢慢的，取出了一本，希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她充滿愛的雙手，將那一本『創世紀』，慢慢的，遞給了女孩，她笑的非常，非常，非常的溫暖，她的語氣，非常，非常，非常的溫暖，她對女孩說，她說「My Girl, My Child，我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要，也不讓我花錢，為妳購買禮物。我的男孩，告訴我，妳，什麼都不想要。我的男孩，告訴我，妳，只想要一本，來自我的家中，書架上的，那一本，最少被翻閱的，來自，神，的『聖經』。任何一本，都可以。任何語言，都可以。任何大小，都可以。只要，不是『新的』，就好。我找了很久，我的內心，十分的擔心，擔心那一些，使用，妳無法閱讀的語言，所書寫的內容。我找了很久，終於，在我的家中書架上，找到了這一本，我自己完全不記得，這一本，用希伯來文，和英文對照的『創世紀』。我想了很久，很久，很久，但是，我依然是，想不起來，這一本書，是什麼時候，在什麼樣的情況之下，出現在我家中的書櫃上。然後，我又想了很久，很久，很久，雖然，妳無法閱讀『希伯來文』，但是，妳平常都是和我的男孩，使用『英文』溝通，所以。我想了很久，很久，很久，我想，英文對照的部分，妳應該是能夠閱讀。」

女孩，滿臉感動的淚水，用她的雙手，接過了那一本，來自男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，家中的書櫃上，那一本，用希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她使用她少數會的，幾句希伯來文，對著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Toda, Ima. This is the best Gift, I have ever received in My All Life.」

接著，女孩，滿臉感動的淚水，用她的雙手，接過了那一本，來自男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，家中的書櫃上，那一本，用希伯來文，和英文對照的『創世紀』，她用她的雙手，將那一本，她的內心，期待了無數個，日升月落的人，那一個，她的內心，期待了無數個，日升月落的『禮物』，用力的，壓在了，她的心臟的正上方，她抬著頭，大口，大口，大口的，呼著著。

男孩那，替他補衣襟，至今尚未止針之人，她滿臉溫暖的，看著女孩。

他們兩個人，看著彼此，同時一起笑了。

女孩，大步，大步，大步的，跑向了了她的衣櫃，她從衣櫃的最上層，拿出了一個，男孩，去年，在商店，為他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，購買的一款，和與女孩使用的，外觀相似的包包。

那是一個，淺紫色的包包。包包的裡面，則是女孩從不同的地方，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，所準備的禮物。
就在那一趟旅程結束後。
有一天，男孩與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在電話中聊天著。
男孩，告訴女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在網路上，看見了一款『眉筆』，非常特別，但是，那一款眉筆，無法在『應許之地』購買到。女孩只是滿臉寵溺的，看著她心愛的男孩，並且，將這件事情，默默的，記在了心裡。
就在那趟旅程結束後。
男孩與女孩，他們兩個人，一同返回了日出之地的漁船上。
一日午後，男孩與女孩正在藥妝店逛著，男孩在找尋他自己要找的東西。女孩與他，分頭逛著。
而黨男孩找到女孩時。
女孩，獨自一個人，坐在藥妝店的地板上，她將她的包包，放在她右側的地板上，她拿著她的手機，打開了男孩臉書上，那一張，她第一次一眼看見，就深深愛上的，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的照片。
那是，男孩與他那，為他縫補衣襟，至今尚未止針之人的合照。
女孩，將那一張照片，放大到最大，並且，拿著不同色號的眉筆，在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的照片上，一下遠，一下近，一下遠，一下近，來來回回，來來回回的。不斷，不斷，不斷的，非常，非常，非常努力的，為她選擇著，最適合她的眉筆『色號』。
是的，女孩找到了，那一通電話中，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，曾經提到的那一支，無法在『應許之地』，購買到的眉筆。那個眉筆的品牌，是來自一個擅長在掌聲與孤獨之間，擠出燦爛微笑的民族。他們的言語像是刀鋒，情感卻像海浪，一旦愛上，就會用盡所有血液擁抱的國度。那是一款，只在亞洲流行的眉筆。
男孩，只是靜靜的看著他深愛的女孩，他默默的，拿出了相機，拍下了女孩的身影。他什麼都沒說。
女孩，最後，終於選定了兩個不同的色號。她將兩個色號，各購買了兩支。
男孩，只是滿臉無奈的，看著他深愛的女孩，女孩則是對男孩吐著她的舌頭。
女孩，滿臉寵溺，語氣溫柔的，跟男孩說，她說「My Love，化妝品這種東西，你們男人是不會懂的！數量不是問題，感覺才是！Yala. Yala. 這是我要送給 Ima 的禮物，不關你的事情，你一個大男人，不要插手我們女人家的化妝品！Go. Go. Go.」

另外，有一天，男孩與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在電話中聊天著。
男孩，告訴女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，不知道什麼品牌的『眼線筆』，比較好用，她說她看著男孩傳給她，女孩的照片，女孩的眼線筆，看起來非常俐落，她希望知道市什麼品牌。
女孩，只是滿臉微笑的，對這電話那頭，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima，我眼線筆，是一個美國的品牌，我的繼父，送了我很多，請妳不要花錢購買，請妳允許我，跟妳分享我的庫存，我的櫃子裡面，還有很多新的眼線筆！」
男孩，只是滿臉無奈的，看著他深愛的女孩，女孩則是對男孩吐著她的舌頭。
女孩，滿臉寵溺，語氣溫柔的，跟男孩說，她說「My Love，化妝品這種東西，你們男人是不會懂的！數量不是問題，感覺才是！Yala. Yala. 這是我要送給 Ima 的禮物，不關你的事情，你一個大男人，不要插手我們女人家的化妝品！Go. Go. Go.」
另外，有一天，男孩與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在電話中聊天著。
男孩，告訴女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，跟男孩提及，她看見了女孩的一張照片，女孩的口紅眼色，她十分的喜歡，她想知道，那是什麼品牌的口紅，還有口紅的色號。
女孩，只是滿臉微笑的，對這電話那頭，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima，這件事情，我不要跟妳說！我要直接買跟妳，這樣一來，我們就可以擦"母女同款色號"了！不然，要是我跟妳說的話，妳跑到專櫃去購買的時候，看上了別的色號，我的計畫，可就都泡湯了！」
男孩，只是滿臉無奈的，看著他深愛的女孩，女孩則是對男孩吐著她的舌頭。
女孩，滿臉寵溺，語氣溫柔的，跟男孩說，她說「My Love，化妝品這種東西，你們男人是不會懂的！數量不是問題，感覺才是！Yala. Yala. 這是我要送給 Ima 的禮物，不關你的事情，你一個大男人，不要插手我們女人家的化妝品！Go. Go. Go.」
救再那趟旅程結束後。
男孩與女孩，他們兩個人，一起來到了那座，永遠潮濕又擁擠的赤道門戶之城。被雨季與乾季，輪流擁抱的熾熱國境心臟。
男孩，依然為了他的工作，而忙碌著。他的肩上，始終扛著，他們兩個人的生活重擔。
女孩則是趁著空檔，自己獨自一個人，跑到了市區的百貨公司裡，為男孩那。替他縫補衣襟，至今尚未知針之人，購買了一隻，和她自己

同一個品牌，同一個色號的口紅。
那個男孩，為他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，所購買的包包，裡面，被女孩，到處搜羅的各種禮物，塞的滿滿的，十分的沈重。
女孩，用她們的雙手，將那個包包，遞給了男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
女孩的臉上，笑的很溫暖，她的語氣帶著一絲愧疚，她對著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima，這個包包，是男孩為妳購買的禮物，而包包的裡面，是我為妳購買的禮物。都是小東西。我不知道妳是否會喜歡。如果，妳不喜歡的話，我很抱歉。妳可以按照自己的心意，贈送給別人，或者是直接丟掉，我完全能夠理解的。」
男孩，只是滿臉無奈的，看著他深愛的女孩，再看看他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，男孩終於忍不住，用無奈的口氣，對他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說。他說「Ima，那個包包裡面，那可是充滿了女孩，走到哪裡，看到的飾品，拿起來，覺得”這個適合 Ima”就到處買的，一大堆東西。我每一次，都完全無法阻止我的女孩。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，則是開心的接過了，那個包包，並且用帶玩笑的，對男孩說，她說「My Boy, My Child, 化妝品跟飾品，這種東西，你們男人是不會懂的！數量不是問題，感覺才是！Yala. Yala. 這是女孩送給我的禮物，不關你的事情，你一個大男人，不要插手我們女人家的化妝品，跟飾品！Go. Go. Go.」
男孩滿臉無奈的，看著坐在沙發上的，他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，與女孩，拿著那些化妝品，與飾品，開始相互筆劃起來。
突然，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，從沙發，站了起來，在一次的，從她的行李箱中，取出了一個，用紅色的絨布袋，上放四分之一，是金色的，並且，用金線收口的小袋子，她雙手將那個小袋子，遞給了女孩，她滿臉溫柔，她笑的非常，非常，非常溫暖的，對女孩說，她說「女孩，男孩說，妳一直不願意讓我花錢，為妳購買禮物，但是，我又覺得，只有一本擺我家裡書櫃上，小小的一本『聖經』，實在是太委屈妳了，所以，我從我的梳妝台裡面，選了一個，我自己十分喜歡，但是，卻十分設定戴的金色手環，我希望，妳能夠收下！而且，妳也贈送了我一個手環，不是嗎？」
女孩，滿臉感動的，雙手接過了那個紅色絨布的小包包，裡面，是一個橢圓形，兩側粗粗的金色邊框，兩側邊框的中間，是銀色如銀河一般閃爍的銀色，帶著一點點紫色，摸起來，像是細砂紙觸感的裝飾。手環本身，是磁吸的。
女孩，非常，非常，非常的喜歡。

於是，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，和女孩，他們兩個人，同時將彼此贈送的對手環，戴在了自己的手腕上。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，將女孩贈送給她的手環，戴在了，她的右手手腕上。
女孩，將男孩那。替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，贈送給她的手環，戴在了，她的左手手腕上。
當天晚上。
男孩，與男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們三個人，去到了一間『Kosher』餐廳吃晚餐。
用餐的期間，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，一再，一再，一再的，要求男孩，同步翻譯給女孩聽，她希望女孩，也能夠同步的理解，他們兩個人，聊天的內容。
女孩，只是滿臉笑容的，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她語氣溫柔的說，她說「Ima, 妳別擔心，我雖然無法聽懂，你們兩個人，所使用的語言，但是，我依然，能夠從你們兩個人，對話的氣氛當中，理解的。我和我深愛的男孩，來自兩個完全不同的文化，來自兩個完全不同的語言，所以，我們兩個人，彼此都非常尊重對方，使用自己的語言，和自己的家人聊天。對於我而言，能夠陪伴在你們兩個人的身旁，就已經是，最大的幸福了。語言雖然是橋樑，但是，靈魂之間的連結，卻是，可以跨越任何『語言』，還有『維度』的。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們兩個人，看著彼此，心有靈犀的笑了。
隔日早上。
因為男孩，需要工作，無法抽身陪伴他那，替他縫補衣襟，至今稍微止針之人。
男孩的肩膀上，始終扛著，他與女孩，生活的重擔。
於是，女孩滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣溫柔的說，她說「My Love, 事情是這樣的。Ima 跟我，我們兩個人，決定要去市區，逛博物館！但是，這是"Girl's Trip"，我們兩個人，要去單獨"約會"！我們兩個人，本來就沒有打算，要帶你一起去！再說了，我們兩個人，想要去的地方，你一個 Kohen，是不可以去的！所以，你自己在家，慢慢的，跟你的寶貝電腦，慢慢"談心"。我們兩個人，要去"約會"了！Yala, Yala, Go, Go, Go!」
於是，女孩，與男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，挽著彼此的手，搭著市區的公車，從男孩與女孩的租屋處，朝著市中心出發了。
他們兩個人，先是去了，當地最有名的『人體博物館』。
參觀的過程中，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，有時表情疑惑，女孩，則會直接拿出她的手機，使用她的 Google translate，使

用她從前『醫者』的身份，以及『醫者』的知識，將男孩那替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的疑問，翻譯成，神，的語言，給男孩那替他縫補衣襟，至今尚未止針之人理解。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，和女孩之間，沒有共同的語言。
Google translate ，是他們兩個人溝通的橋樑，與工具。
突然之間，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，問了女孩一個問題，她說「女孩，這些，全部都是『真的人』做成的『標本嗎？』？那麼，這麼多的標本，是從哪裡來的呢？」
女孩的眼中，閃過了一絲淚水，她滿臉笑容的，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima,是的，這些，都是『真的人』做成的『標本』。至於…這些標本的『來源』…這個計劃，是從一個…德國的醫師開始的，官方的說法，這些標本，都是在他們生前，簽署過『同意書』的。不過，民間卻是眾說紛紜。我覺得，Ima，妳還是不要繼續思考這個問題的答案，比較好。」
參觀的過程中，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，對於女孩在『醫學』上的理解，以及女孩，能夠將許許多多的『專有名詞』，轉變成，平凡人能夠理解的『日常生活』運作方式，解釋出來，感到非常的不可思議。
女孩，則是開玩笑的，說她自己，就是一個『天橋下說書的』。
接著，他們兩個人，挽著彼此的手，去參觀了當地，的最為著名的『蠟像館』。
就在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，準備拿錢出來，支付門票的時候，女孩，以迅雷不及掩耳的速度，完成了購買門票。
女孩滿臉笑容的，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima, 我們兩個，好不容易出來約會，男孩有給我錢，支付我們參觀的費用。哈哈哈哈哈，這就是我們兩個，把他一個人丟在家裡工作的目的，讓他努力賺錢，我們兩個開心的花錢！」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們兩個人，看著彼此，心有靈犀的笑了。
參觀的過程中，女孩看見了『Zendaya』的蠟像，女孩坐到了那個蠟像的旁邊。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，詢問女孩，是不是喜歡這個演員。
女孩滿臉笑容的表示，她不知道喜歡這個演員，她喜歡的，是這位演員，在『The Greatest Showman』中，所飾演的角色，還有。當她唱成出那首『Rewrite the Stars』時，那個來自靈魂深處的嘶吼，還有複雜的眼神。女孩沒有多說。
MV 網址：https://youtu.be/3owQPBwzywY?si=kL882hTf0ZPtWWBI —那首歌的歌詞，是這樣唱的

[You know I want you
It's not a secret I try to hide
I know you want me
So don't keep sayin' our hands are tied
You claim it's not in the cards
And fate is pulling you miles away
And out of reach from me
But you're here in my heart
So who can stop me if I decide
That you're my destiny?
What if we rewrite the stars?
Say you were made to be mine
Nothing could keep us apart
You'd be the one I was meant to find
It's up to you, and it's up to me
No one can say what we get to be
So why don't we Rewrite the Stars?
Maybe the world could be ours
Tonight
You think it's easy
You think I don't wanna run to you
But there are mountains
And there are doors that we can't walk through
I know you're wondering why because we're able to be
Just you and me within these walls
But when we go outside, you're gonna wake up and see
That it was hopeless after all
No one can Rewrite the Stars
How can you say you'll be mine?
Everything keeps us apart
And I'm not the one you were meant to find
It's Not up to you
It's Not up to me
When everyone tells us what we can be
How can we Rewrite the Stars?
Say that the world can be ours
Tonight
All I want is to fly with you
All I want is to fall with you
So just give me all of you

It feels impossible
It's not impossible
Is it impossible?
Say that it's possible
How do we Rewrite the Stars?
Say you were made to be mine?
Nothing can keep us apart
'Cause you are the one I was meant to find
It's up to you
And it's up to me
No one can say what we get to be
And why don't we Rewrite the Stars?
Changing the World to be ours
You know I want you
It's not a secret I try to hide
But I can't have you
We're bound to break and my hands are tied」

女孩，全程大部分的時間，只是到處走走看看，這個蠟像館，是男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，非常想要參觀的地點，但是，對於女孩而言，那些只是沒有靈魂的仿製品，她沒有說，她只是微笑的跟在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人身旁。

直到，他們兩個人，來到一個樓層，女孩，獨自一個人，走進了『安妮法蘭克』的房間，女孩，慢慢的，輕輕的，踏進了那一個小小的閣樓，那是一個，很少人參觀的小閣樓，她慢慢的，雙膝跪在了地板上，她伸出了她的雙手，握著那個拿著筆的蠟像的手，她看著那個微笑的蠟像，她什麼都沒有說，只是，默默的流下了兩行淚。

然後，女孩緩緩的起身，她伸出了她的右手，撫摸著那個微笑的蠟像的臉龐，低聲的說，她說「謝謝妳，將這一切，紀錄了下來。我知道，我都知道。沒事了，已經沒事了。過去了。都過去了。」

然後，女孩對著那個蠟像，溫暖的微笑著，慢慢的，離開了那個，小小的閣樓。

接著，女孩突然停下了腳步，她用一種十分無奈，卻十分不高興的眼神，瞪著她人生中最大的『冤家』，他是『愛因斯坦』。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，詢問女孩，為什麼這麼生氣。

女孩，只是咬牙切齒的，回答著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima，就是這位『愛因斯坦』，這位不可以思議的『全能天才』，他一個人，包下了我整個人人生，求學過程的『數學』，『物理』，全部都是『零學分』。Ima, 妳說，他們把『愛因斯坦』的蠟像，放的那麼高，是不是擔心，有很多跟我一樣的人，會狠狠的咬這個蠟

像一口？」
參觀的過程中，女孩看見了『Loki』的蠟像，女孩站到了那個蠟像的旁邊。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，詢問女孩，是不是喜歡這個演員。
女孩滿臉笑容的表示，她不知道喜歡這個演員，她喜歡的，是這位演員，在『Loki 影集』中，所飾演的角色，還有。當他做出最終的決定，要去守護所有人的時間線時，那個來自靈魂深處，無聲的嘶吼，還有堅定的眼神。女孩沒有多說。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
結束之後。
他們兩個人，去參觀了隔壁的『皇宮』。
就在女孩，挽著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，一起下樓梯的時候，守衛突然攔住了女孩，他態度非常友善的詢問女孩，他說「女孩，請問，妳是從哪裡來的呢？妳長得非常耀眼，非常美麗，妳的身上，散發著非常吸引人的氣息。妳走路的步伐，看起來，不像是出自皇室，卻更像是某種，更遠古的戰士，帶著強烈，而無法忽視的氣場，卻又，同時帶有皇權一般的霸氣。與其說是『皇后』的步伐』，妳散發出來的，更像是『皇權建立之前』，帶著『權柄』，衝鋒陷陣的感覺。非常…非常…非常…啊！對！非常『維京』！但是，妳看起來，同時，很像某一位知名的藝人。」
女孩，滿臉微笑的回答他，她說「我，來自日出之地的漁船上，我並不是什麼有名的人，也沒有皇室的血脈。但是，我依然十分感激你對我的欣賞。」
於是，他們兩個人，相識一笑。
接著，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，說她想要買衣服。
於是，他們兩個人，一起去逛了服飾店。
選購的過程中，女孩總是直接蹲在地上，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，更換鞋子，讓她試穿鞋子的尺寸。
女孩表示，她並不在意，比起讓男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，不斷，不斷，不斷的，坐下，再起身，這樣一來，會更方便許多。女孩不希望男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，已經承載了歲月的身體，有過多的勞動。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，一開始，十分的不好意思。
女孩，只是微笑著表示，她是一個醫者，這些動作，比起她從前的『日常工作』，簡直就是『天堂一般的享受』。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，終於，接受了女孩的好意。
在他們兩個人，逛街的過程中，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，不斷，不斷，不斷的詢問女孩，她想要為女孩添購新的衣服。
女孩，則是滿臉微笑的回答，她說「Ima，我什麼都不缺，而且，我永遠，都只穿『霧面黑色』的衣服。上一次，Achi Hagadol, 還有Gisati，來到流亡與神恩交界之地的時候，他們兩個人，已經嘗試過要給我買新的衣服了，但是。他們兩個人都沒有成功！」
女孩，依然是滿臉微笑的回答，她說「Ima，事情是這樣的。我的決定是這樣，我要每天都穿的『破破爛爛的』，然後趴在我深愛的男孩面前的地上，用楚楚可憐的眼神一直看著他，這樣一來的話，他就會煮飯給我吃，還有可能會『捐錢給我』！所以，我才不要買什麼『新衣服』，這樣一來的話，我的『計謀』，就不能夠使用了！我這個算盤，可是打了很久！」
女孩，依然是滿臉微笑的，回答著，她說「Ima, 而且，上次，我問我心愛的男孩，啊！這位好心的先生！請您行行好吧！請問您願意買『一盒火柴』嗎？他竟然『沒有』跟我買火柴！只給了我一杯加滿冰塊的可口可樂！」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著滿腔怒火的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，與女孩，他們兩個人，結束了一天一行程。
女孩，依然是一把搶過所有的購物袋。她沒有說話。只是直接挽著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止盡之人的手臂。
他們兩個人，就這樣，挽著彼此的手，搭乘著市區的公車，返回了，男孩與女孩的租屋處。
隔日早上。
因為男孩，依然需要工作，無法抽身陪伴他那，替他縫補衣襟，至今稍微止針之人。
男孩的肩膀上，始終扛著，他與女孩，生活的重擔。
於是，女孩滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣溫柔的說，她說「My Love, 事情是這樣的。Ima 跟我，我們兩個人， 決定要去這個城市，最大，最美麗，充滿風車的城鎮，在那個充滿風車的古老城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。但是，這是"Girl's Trip"，我們兩個人，要去單獨"約會"！我們兩個人，本來就沒有打算，要帶你一起去！再說了，我們兩個人，想要去的地方， 你一下接電話，一下拿電腦，會破壞我們遊玩的興致的！所以，你自己在家，慢慢的，跟你的寶貝電腦，慢慢"談心"。我們兩個人，要去"約會"了！Yala, Yala, Go,

Go, Go!」
於是，女孩，租了車，她駕著車，帶著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，開開心的，從男孩與女孩的租屋處， 前往那個城市，最大，最美麗 ，充滿風車的城鎮。
這一次，是女孩第二次，造訪這個充滿風車的古老城鎮。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，依然是挽著彼此的手，在那個充滿風車的古老城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們兩個人，參觀了，來自那片低於海平面，卻滿溢光與風。風車總在轉，雲影像是記憶，在草原上緩緩移動的國度。那特殊的『木頭鞋子』的製作方式。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們兩個人，參觀了，來自那片低於海平面，卻滿溢光與風。風車總在轉，雲影像是記憶，在草原上緩緩移動的國度。那知名的『起司』的製作方式。
女孩，為她深愛的男孩，購買了兩塊，風味獨特的起司。
但是，因為那些知名的起司，並不是完全符合『Kosher』的律法，所以，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，並沒有辦法嘗試。
女孩，完全能夠明白，但是，她的心裡，卻無法壓抑的不捨。她理解律法的重量，她尊重律法的規定，但是，她心疼的是，律法之外的美味，她深愛的男孩，那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，卻沒有機會，能夠品嚐。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，依然是挽著彼此的手，在那個充滿風車的古老城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。
一路上，他們兩個人，彼此聊著天。
女孩告訴男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她不知道為什麼，在她很小的時候，曾經聽到一段歌曲，就彷彿像是『身體本能』的記得。
別人聽著那首歌曲，只是覺得旋律好聽。
但是，女孩，總是會在這段歌詞一響起時，全身發熱，眼淚直流。
雖然，女孩完全不懂，那是什麼語言，但是她知道，那些不是『外語』，而是一種來自『靈魂』的『記憶』。
那些『歌詞』，不是女孩『學來的』，而是女孩，『帶著來的』。
女孩開心的，非常用心的，搭配著全身的律動，她大聲的，唱出那些『美麗的歌詞』，給男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人聽。
女孩唱完後，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，沒有反應，那不是冷漠，而是震驚，讓她一時語塞。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，只是兩眼瞪的非常大，

呆呆的看著前方的水面，她帶著十分不可思議的眼神，她的嘴唇，彷佛是想說些什麼，但是，一時之間，卻無法在腦海中，找到能夠表達的文字。
女孩，低下了視線，她的語氣，有些不知所措的，她問男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她問「Ima，是不是，我的發音，都唱錯了呢？」
片刻後。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，語氣中帶著滿滿的震驚，她轉頭看著女孩，她帶著十分不可思議的眼神，她回答女孩，她說「My Girl, My Child，不是妳想的這樣的。我只是，十分驚訝！因為，妳的發音『每一個字』，都『完全正確』！」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，依然，語氣中帶著滿滿的驚，她依然看著女孩，她帶著十分不可思議的眼神，她回答女孩，她說「My Girl, My Child，，那麼，妳知道妳剛剛唱的，是『什麼歌曲』嗎？這也是我，『第一次』聽見，有人用『這種方式』唱出來，連我自己，都嚇了一大跳！」
女孩，臉上帶著滿滿的嫌棄，她翻了一個大大的白眼，她咬切齒的，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Imal，妳剛剛說的這首歌曲，在我剛剛，為了我深愛的男孩，移民到流亡與神恩交界之地的時候，我有唱給我深愛的男孩聽過，我深愛的男孩，告訴我，這首歌，是——稱頌，神，的『壓倒性的得勝』，『至高與獨一無二』，『聖潔與威嚴並存』，『慈愛與引導的帶領』！」
那首歌，來自一部卡通《The Prince Of EGYPT》
那首歌，叫《When You Believe — Featured In The Narrative Portion Of The Film, And Was Performed In 1998 by Sally Dworsky, Michelle Pfeiffer, And A Children's Choir Soloist 》
MV 網址: https://youtu.be/2ipTOrO0vF0?si=9XbW3gV_cadIz2va —
那首歌的歌詞，是這樣唱的
「ManY NiGhTS We'Ve PraYeD
WiTh No PrOoF AnYOnE CoulD HeaR
In OuR HeArTS A HoPeFuL SonG
We BaRelY UnDerSTooD
NoW We Are NoT AfRaiD
AlThouGh We KnoW TheRe Is MuCh To FeaR
WE WeRe MoVinG MoUnTainS
LonG BeForE WE KneW WE CoulD
TheRe Can Be MiRaCleS
WhEn You BeLiEvE
ThouGh HoPe Is FrAiL
IT IS HARD TO KILL

WHO KnoWS WhaT MiRaCleS
You Can AchiEvE
WhEn You BeLiEvE
SoMeHoW You Will
You Will WhEn You BeLiEvE
In ThiS TiMe Of FeaR
WhEn PraYeR So OftEn ProVeD In VaiN
HoPe SeeMeD LiKe The SuMMeR BiRdS
Too SwiFtlY FloWn AwaY
YET NOW I AM STANDING HERE
WiTh HeArT So FulL I Can NoT ExPlaiN
SeeKinG FaiTh And SPeaKinG WoRdS I NeVeR ThouGhD I'd SaY
ThErE Can Be MiRaCleS
WhEn You BeLiEvE
ThouGh HoPe Is FrAil
IT IS HARD TO KILL
WHO KNOWS WhaT MiRaCleS
You Can AchiEvE
WhEn You BeLiEvE
SoMeHoW You Will
You Will WhEn You BeLiEvE
Ashira L'ADONAI Ki Ga'oH Ga'Ah
Ashira L'ADONAI Ki Ga'oH Ga'Ah
Mi khamokha Ba'elim ADONAI
Mi khamokha NE-'DAR Ba-KoDeSh
NACHITA v'chas-d'cha am zu GA-ALTA
NACHITA v'chas-d'cha am zu GA-ALTA
Ashira!
Ashira!!
Ashira!!!
ASHIRA L'ADONAI KI GA'OH GA'AH
ASHIRA L'ADONAI KI GA'OH GA'AH
MI KHAMOKHA BA'ELIM ADONAI
MI KHAMOKHA NE-'DAR BA-KODESH
NACHITA V'CHAS-D'CHA AM ZU GA-ALTA
NACHITA V'CHAS-D'CHA AM ZU GA-ALTA
ASHIRA!
A-SHI-RA-!!
A—SHI—RA—!!!
ThErE Can Be MiRaCleS

WhEn YOU BeLiEvE
ThouGh HoPe Is FrAil
IT IS HARD TO KILL
WHO KNOWS WhaT MiraCleS
YOU Can AchiEvE
WhEn YOU BeLiEvE
SoMeHoW YOU Will
NOW YOU WILL
YOU Will WhEn You BeLiEvE
YOU WILL WHEN YOU BELIEVE」

女孩，就是用這首歌，為了那一位，她依然，用她的靈魂，深愛著，的男孩。

女孩，就是用這首歌，用她自己，為他，換取一次，逼迫，神，的出手。

直到，女孩，突然之間，不明原因的，瞬間，昏昏沈沈的睡去。

但是，那首歌的歌詞，與旋律，仍然，不斷，不斷，不斷的，透過女孩的耳機，在女孩的心中，和腦海裡，大聲的歌唱著。

那首歌，早已深深的，被，神，親手，刻在，女孩的，靈魂上。

所以，即使女孩，突然，不明原因的，瞬間，昏昏沈沈的睡去。

但是，女孩的靈魂，並沒有，停下，女孩，原來的，那些動作。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，帶著十分不可思議的眼神，她看著女孩。

直到，女孩用笑聲，打破了這一片寂靜。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，依然是挽著彼此的手，在那個充滿風車的古老城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。

一路上，他們兩個人，彼此聊著天。

女孩告訴男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她不知道為什麼，她高中的時候，『數學課』還有『物理課』的時候，常常翹課，反正，她來就，完全聽不懂，所以，女孩所幸，就直接翹課，跑去圖書館，把『佛洛依德』整套書，一字，一字，一句，一句，全部都讀完了，至少『三次』。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，只是兩眼瞪的非常大，呆呆的看著前方的水面，她帶著十分不可思議的眼神，她的嘴唇，彷彿是想說些什麼，但是，一時之間，卻無法在腦海中，找到能夠表達的文字。

女孩，低下了視線，她的語氣，有些不知所措的，她問男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她問「Ima，是不是，我無意之中，冒犯到妳了呢？我真的真的，真的，非常，非常，非常的抱歉！」

片刻後。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，語氣中帶著滿滿的震驚，她轉頭看著女孩，她帶著十分不可思議的眼神，她回答女孩，她說「My Girl, My Child，不是妳想的這樣的。我只是，十分驚訝！因為，妳探索『知識』的方式，非常的特別！這也是我，『第一次』聽見，有人用『這種方式』，學習『知識』，連我自己，都嚇了一大跳！」

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，依然是挽著彼此的手，在那個充滿風車的古老城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。

一路上，他們兩個人，彼此聊著天。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她聲音顫抖的，用她的雙手，緊緊的抓住女孩的雙手，她跟女孩說，她說「My Girl, My Child，我聽我的男孩說，妳為，神，工作。我想要向妳表達我內心，無法言喻的感激，謝謝妳，在那一趟旅程中，為我們家族，尋回了那些失落的葉片！我想要向妳表達我內心，無法言喻的感激，謝謝妳，在那一趟旅程中，為我們家族，尋回了，那一些我那曾經教導她如何祈禱之人，由『他親筆書寫』的，也是由『他親手埋下』的，對後世的，『唯一』的，『希望的種子』。」

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她聲音越來越顫抖的，用她的雙手，緊緊的抓住女孩的雙手，她跟女孩說，她說「My Girl, My Child，我不知道，妳究竟是用多大的風險，去做的這一些事。我不知道，妳究竟是用多大的代價，去做的這一些事。但是，我想要向妳表達我內心，無法言喻的感激，謝謝妳，在那一趟旅程中，為我們家族，尋回了那些失落的葉片！我想要向妳表達我內心，無法言喻的感激，謝謝妳，在那一趟旅程中，為我們家族，尋回了，那一些我那曾經教導她如何祈禱之人，由『他親筆書寫』的，也是由『他親手埋下』的，對後世的，『唯一』的，『希望的種子』。」

女孩，滿臉微笑的，聲音溫柔的，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。我知道，我接下來，要說的話，聽起來，『很極端』，也『很瘋狂』，甚至『完全不合理』。」

女孩，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。我這個人，有一個『永恆』，都無法改寫的『原則』。我的『原則』就是——無論是，任何人，任何事，任何力量，甚至是，神！」

女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。無論是，任何人，任何事，任何力量，甚至是，神！要來動『我』，可以！但是，要來動，我所深愛的

『你們』，我的『貓咪們』，我的『家人』，我的『朋友』，任何『我所珍愛』的『人，事，物』？！」
女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。那麼，無論是，任何人，任何事，任何力量，甚至是，神！都必須要，先有本事『打贏我』！接著還要，再『殺了我』！然後，『踩著我的屍體』，才有可能，開始，去觸碰，『我所珍愛』的，任何『人事物』！！」
女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。但是，那並不表示，我的『靈魂』，不會原地站起來，繼續，為了『我所珍愛的一切』，而繼續奮鬥！」
女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。有一件事，我必須清楚的，告訴妳。妳說，妳會擔心我，我是真的！真的！真的！發自『靈魂深處』的感動。」
女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。我不是，不想要，妳心疼我。但是，在這個『世界上』，在這個『宇宙裡』，在任何一個『平行的宇宙』裡！都沒有『任何人』，沒有『任何事』，沒有『任何物品』，是我的『盾牌』！沒有！沒有！『完全』，『沒有』！」
女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。那是因為，『我』才是，所有『我所珍愛的一切』的『盾牌』！而且，這是，我自己的『選擇』！從頭到尾，都沒有『任何人』，沒有『任何力量』，甚至是『神』，都沒有，也不敢，強迫我！所以，這是我自己，遵照我自己的『Free Will』，所做出的『選擇』！」
女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。如果，在未來，無論發生『任何事情』。你們所有人，你們每一個人，都要記住！我的『安全』，是我『自己的責任』！我要『保護我自己』，也只是我『自己的責任』！我的安全，『不是』任何人的責任！『從來』都不是！而且，也『永遠』都不會是！」
女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。你們所有人，你們每一個人，一定要

記住！在未來，無論發生『任何事情』。你們所有人，你們每一個人，都要記住！『我』才是，你們所有人，你們每一個人，的『盾牌』！若是，這個世界，想要『動你們任何人』，那就必須，先『打碎我』，再『踐踏我』。然後，才有『資格』，可能，開始，嘗試，碰觸『你們』！」

女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。這是因為，『這件事』是我與，神，『一同立下』的規矩！這件事，也是我的『原則』！我『唯一的原則』！我早已與，神，『立下了約』。我將為『你們』，守到『永恆』！」

女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。你們所有人，你們每一個人，一定要記住！在未來，無論發生『任何事情』。你們所有人，你們每一個人，都『不需要』，也『不應該』，更不可以『責備』，你們自己！甚至是，『恨』你們自己！因為，我只是做了『盾牌』，應該做的，事情而已！」

女孩，再次，深呼了一口氣，滿臉微笑的，聲音溫柔的，依然，用她的雙手，緊緊的抓住男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的雙手，她說「Ima，事情是這樣的。在未來，無論發生『任何事情』。我，只需要你們所有人，你們每一個人，真的，只需要你們所有人，你們每一個人，為我，做『一件事』！『唯一的』，一件事！那一件事，就是，無論，你們所有人，你們每一個人，身在何方，你們所有人，你們每一個人，都可以，『開開心心的』，『平平安安的』，『健健康康的』。我只需要你們所有人，你們每一個人，好好的過好，『你們自己』的生活！這樣，就是我期望的，最珍貴的『祝福』！也是對我而言，最珍貴的『禮物』！」

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，只是兩眼瞪的非常大，呆呆的看著前方的水面，她帶著十分不可思議的眼神，她的嘴唇，彷彿是想說些什麼，但是，一時之間，卻無法在腦海中，找到能夠表達的文字。

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，帶著十分不可思議的眼神，她看著女孩。

直到，女孩用笑聲，打破了這一片寂靜。

在整躺旅程開始之前。

有一日深夜。

女孩，獨自一個人，在玻璃穹頂下的國度。

正當女孩，在為自己，烹煮一碗，她最喜歡的泡麵，統一蔥燒牛肉麵。

突然之間，一股突如其來，而且，十分強大的力量，將女孩整個人，在一瞬間，壓制在地板上。
是的。就是那種，整個人趴在地板上，整顆頭，還有臉，也死死的貼在地板上的，那種壓制。
女孩的全身，瞬間無法動彈。
一個熟悉的聲音，緩緩的開口，
祂，說
「Well.
Well.」
突然之間，女孩認出來了，認出來了那一聲，來自她的童年，延續至今的怒火，那一隻，在每一部卡通裡面，從頭到尾，都在樹上『自導自演的狒狒』，到底，在演給'誰'看，的那一隻『狒狒』。
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「Hello.
Kiara.」
女孩，瞬間怒火中燒，她整個人，就像鬼片裡面，怨靈一般，垂直，慢慢的，站了起來。
那個十分強大的力量，依然存在，女孩整個人，因為反抗，而瘋狂的顫抖著。
就當，女孩，整個人站起來之後，她抬起她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「Well, well. What took YOU So Long, huh?」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「怎麼？不夠用力，是嗎？」
那個十分強大的力量，被加強了，女孩整個人，因為反抗，而瘋狂的顫抖著。
但是，她依然是死死的站著。
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「就這樣？祢，沒吃飯？」
那個十分強大的力量，再一次的，被加強了，女孩整個人，因為反抗，而瘋狂的顫抖著。
但是，她依然是死死的站著。
他們就著樣，死死的僵持了，『三分鍾』。
三分鐘後。
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的

態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「報上名來！」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「我是，神。」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「我知道。我是叫你，『報上名來』！」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「我是主！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「煮？」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「對。」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「嗯哼。那，去煮飯啊！」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「不是！
我是主！
妳。
要叫我『主』！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「我操你媽的，叫你煮飯你不煮！你沒有名字是吧？」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「我是上帝！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「嗯。那個，是『官階』你的。名字呢？不敢說？不好聽？」

那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「我是耶和華！
我是上帝！
而妳。
要叫我主！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「Ugh. 所以，上帝=主=耶和華，是吧？」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「對。」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「耶和華。」
那一個聲音，依然是用一種，依然讓女孩覺得，這一隻狒狒，到底是能不能『好好的』講話的態度，
祂，說
「是『主』！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「我幹，祢，祂，媽的！到底有完沒完！祢，叫我『Kiara』。我，叫，祢，『耶和華』。公平！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著那個站在廚房門邊，有些模糊的聲音來源說，她說「現在，滾！」
於是。
神，帶著一抹寓意深遠的微笑，向右轉身，消失在了一團，只有女孩能夠看見的，灰白色的煙霧裡。
在整躺旅程開始之前。
在另外一日深夜。
女孩，獨自一個人，在流亡與神恩交界之地 。
正當女孩，在為自己，烹煮一碗，她最喜歡的泡麵，統一蔥燒牛肉麵。
突然之間。
世界的維度，被切換了。
突然之間。
女來的正北方，有一團非常醜，夾滿了灰塵的雲朵，或者是風暴，之

類的東西。在那團髒污的猴面，有一個像是『汽車車燈』的東西，同時，搭配上，非常震耳欲聾噪音，出現了。
那是一台，看起來噴漆失敗，烤漆更失敗的顏色，跟戴帽貓一樣，混雜的顏色四驅車。
那一台破爛的車，從北方暴風裡直接衝出來，照著女孩臉，就停在她的正前方。
恩，對。
神，來了。
神，語氣十分不客氣的，跟女孩說，
祂，說
「妳。
來看看這個！」
女孩，瞬間怒火中燒，她整個人，就像鬼片裡面，怨靈一般，垂直，慢慢的，站了起來。
就當，女孩，整個人站起來之後，她抬起她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，她對著，神，說，她說「耶和華，我的老闆。祢，用大燈照別人眼睛，是要我瞎掉嗎？！上古瘋子？！huh?!」
神，說
「進來！
坐副駕駛座！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，心不甘情不願的，進去了那台台爛的四區車，坐在了副駕駛座的位置，她替自己綁上了安全帶，她的臉上，寫滿了不高興。
神，呼呼呼呼呼呼，駕駛著那台，破爛的四驅車，帶著女孩繞了一圈接著，神，滿臉得意的，問女孩，
祂，說
「如何？」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，口氣十分冰冷的，回答，神，她說「這台破爛的四驅車，真的醜！真的吵！這個破爛的古董，真的需要保養一下！祢，怎麼不怕半路引擎就爆炸，huh?1」
神，依然是，滿臉得意的，問女孩，
祂，說
「還有呢？」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，口氣十分冰冷的，回答，神，她說「祢，剛剛不是『示範』了一次，怎麼開這台又醜又破爛的四驅車給我看，不是嗎？祢，難道會那麼好心，帶我『兜風』嗎？不會！不可能！所以，祢，

就是叫我開車，不是嗎？叫我，給，祢，當『司機』，不是嗎？不過，那麼大台車，我要練一下，練完，我開不就是了！誰還不會開車！不就是一台破破爛爛的古董四驅車，顯擺什麼？！」
神，依然是，滿臉得意的，問女孩，
祂，說
「妳。
覺得這台車。
怎麼樣？」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，口氣十分冰冷的，回答，神，她說「真醜！真的醜！醜到超乎遠可形容。請問，祢，是在哪一個宇宙垃圾站，撿到的破爛！？huh?!」
神，依然是，滿臉得意的，回答女孩，
祂，說
「妳怎麼這樣說！
這個。
不是撿來的！
這是。
我自己做的！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，口氣十分冰冷的，回答，神，她說「Ugh. Thanks for the news. It's even worse!! Perhaps not even safe to drive!」
神，依然是，滿臉得意的，回答女孩，
祂，說
「不會！
我做的很好！
妳。
來試試！」
女孩，依舊是她抬著她的頭，她的眼神冰冷，她挑著她的眉毛，她的態度十分挑釁，口氣十分冰冷的，回答，神，她說「Ugh. Damn the Hell, ugly as sin!!! Showing off shit!!!」
女孩一踏進去，插入了她的靈魂，那是一台，看起來噴漆失敗，烤漆更失敗的顏色，跟戴帽貓一樣，混雜的顏色四驅車，就動了。
女孩的態度越不耐煩，那一台，看起來噴漆失敗，烤漆更失敗的顏色，跟戴帽貓一樣，混雜的顏色四驅車，就會跑的越快
那是一台，看起來噴漆失敗，烤漆更失敗的顏色，跟戴帽貓一樣，混雜的顏色四驅車，他們各有四個翅膀，翅膀下有人的手。有「輪中之輪」的結構，而且，那些輪子『滿有眼睛』。火在其中燃燒，閃電閃耀，聲音像「震耳欲聾的超大聲噪音」。
那是一台，看起來噴漆失敗，烤漆更失敗的顏色，跟戴帽貓一樣，混

雜的顏色四驅車，四個方向，各有四個臉，前面是人的臉，右邊是獅子的臉，左邊是牛的臉，後面是鷹的臉。
喔對。從裡面看。那一些臉，就跟鬼片一樣，可以三百六十度的旋轉，轉頭進來，直接跟你眼對眼的互看。
無論你從哪一邊看，那一些臉，他們都在看你。跟蒙娜麗莎的微笑，一樣的概念。
至於內裝，就是積灰塵的玻璃還有鏡子反射，神，說，那個，叫『蒼穹』，女還，玩全沒有興趣知道，這個字，是什麼意思。看起來，更像是一邊開車一邊欣賞自己的英姿颯爽，360 度無死角的『自戀』反射『鏡子』。
簡單的來說的，就是一台 9 人座的 SUV，7 門，包含後車廂。但是，是巨大三層樓，遊覽車版本。
總而言之，非常醜。
女孩，完成了這個破爛的任務之後，她徑直下車。
女孩，沒有回頭，她只是緩緩的，伸出了她的右手，朝著後方，比了和《Constantin - 2005》片尾中，一模一樣的中指。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，依然是挽著彼此的手，在那個充滿風車的古老城鎮，欣賞著歷史所留下的，美麗建築。
一路上，他們兩個人，彼此聊著天。
接著女孩，駕著車，帶著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，開開心的，從男孩與女孩的租屋處， 前往那個城市，因為外型神似『樂高積木』，而聞名的城鎮。
接著，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，說她想要買衣服。
於是，他們兩個人，一起去逛了服飾店。
選購的過程中，女孩總是直接蹲在地上，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，更換鞋子，讓她試穿鞋子的尺寸。
女孩表示，她並不在意，比起讓男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，不斷，不斷，不斷的，坐下，再起身，這樣一來，會更方便許多。女孩不希望男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，已經承載了歲月的身體，有過多的勞動。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，一開始，十分的不好意思。
女孩，只是微笑著表示，她是一個醫者，這些動作，比起她從前的『日常工作』，簡直就是『天堂一般的享受』。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，終於，接受了女孩的好意。
在他們兩個人，逛街的過程中，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，不斷，不斷，不斷的詢問女孩，她想要為女孩添購新的衣

服。
女孩，則是滿臉微笑的回答，她說「Ima，我什麼都不缺，而且，我永遠，都只穿『霧面黑色』的衣服。上一次，Achi Hagadol, 還有Gisati，來到流亡與神恩交界之地的時候，他們兩個人，已經嘗試過要給我買新的衣服了，但是。他們兩個人都沒有成功！」
女孩，依然是滿臉微笑的回答，她說「Ima，事情是這樣的。我的決定是這樣，我要每天都穿的『破破爛爛的』，然後趴在我深愛的男孩面前的地上，用楚楚可憐的眼神一直看著他，這樣一來的話，他就會煮飯給我吃，還有可能會『捐錢給我』！所以，我才不要買什麼『新衣服』，這樣一來的話，我的『計謀』，就不能夠使用了！我這個算盤，可是打了很久！」
女孩，依然是滿臉微笑的，回答著，她說「Ima, 如果妳真的想買東西給我，那麼，男孩跟我的租屋處，那個洗澡使用的『沐浴球』，壞掉了，妳願意，買一個『沐浴球』送給我們兩個人嗎？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
就在他們兩個人，排隊，等候結帳的時候，女孩發現了一個『護唇膏』。
女孩的『護唇膏』，剛好用完了。於是，女孩將那一個『護唇膏』，緊緊的捏在自己的手裡，她要自己付錢。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，抬頭看著女孩，笑了，她滿臉微笑的，從女孩的手中，拿過了那一個『護唇膏』，她語氣溫柔的跟女孩說，她說「My Girl, My Child, 妳終於有一個想要的東西了，Ima 沒有女兒，Ima 可以，跟買給『女兒』一樣，買給妳嗎？」
女孩的臉上，寫滿了受寵若驚，她眼帶淚光的，對著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，瘋狂的點著她的頭。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著滿臉淚痕的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
當天晚上，當他們兩個人，駕著車，返回了男孩與女孩的租屋處後。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在跟她的其中一個孫女，用視訊通話著，他們彼此之間，分享著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在流亡與神恩交界之地的旅程。
突然之間。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她的其中一個孫女，對著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人提問，她問「Savta，那麼，經過這兩天的相處，妳是否願意，接受這一位，來自外邦的女孩呢？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，語氣溫柔的，回答她的其中一個孫女，她說「我願意接納她。就像是，一個媽媽，接受一個

女兒一樣的，接受她。我很喜歡這個女孩。」那是，女孩聽不懂的語言。
那一天晚上。
女孩，拿出了她的，所有的美甲工具。是的，女孩，除了是一位『醫者』，她也是，一位『美甲師』。
女孩，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，做了她喜歡的指甲。
女孩，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，使用甲片，全部，都做了延長，並且，為她修剪成了，她最喜歡的，杏仁形，Almond，並且，為她塗上了，她最歡的，桃花盛開的胭脂色，少女的夢境，溫柔的呼喚，的顏色。
他們兩個人，整個晚上，有說有笑，就像是，一對『真的母女』一樣。
就在，女孩，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，做了她喜歡的指甲的過成中。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉笑容，她語氣十分穩暖的，詢問女孩，她問「My Girl, My Child, 妳是『醫者』，為什什麼會，跨領域的，學了美甲的技巧，甚至，還考到了『證照』呢？」
女孩，滿臉微笑的，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima，事情是這樣的。我雖然身為『醫者』，但是，以前，我在手術房工作的時候，我依然是會，每一天，都化著美美的『全妝』，去上班。第一個，是我覺得，化了妝之後，我才會覺得自己，『醒了』。第二個，是因為，病人在等待手術的過程中，難免會感到，內心十分的恐懼，再加上，手術房的溫度，通常都是，控制在攝氏 20°C 到 28°C 之間，濕度 50-80%，主要目的，是控制細菌滋生，以減少傷口感染率，同時，也避免外科醫師，因爲流汗，影響手術專注力。但是，對於，穿著單薄手術衣，等待手術的病人而言，其實，是十分的寒冷。所以，我希望，我的妝容，能夠在我將病人，接進去手術室之前，先看見『美』的感覺，這樣一來，同常所有的病人，都會忘記當下的恐懼，開始跟我討論起，我長長的眼線，還有長長的假睫毛。這樣一來，既可以，分散病人，對於恐懼的專注力，還可以，拉近醫療人員，與病患之間的距離。因為，我相信，美麗的事物，對於健康，還有心情，都是有，非常正面，而且，正向的幫助，還有影響。而且，病人在手術後，通常都會有『容貌焦慮』，這個時後，我會答應他們，如果，她們手術之後，乖乖的，按照醫師的指示，復原良好的話，我就會，幫他們，用非常便宜的價格，做上美麗的指甲。並且，跟他們分享，我的睫毛，購買的連結。上一次，Gisati 說，我的假睫毛，她覺得很好看，所以，我也贈送了一盒，我的假睫毛，給 Gisati。」
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著，眼神

堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，笑了。
男孩，在房間裡面，也笑了。
他們三個人，同時一起，笑了。
神，也笑了。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉笑容，他語氣十分穩暖的，詢問女孩，她問「My Girl, My Child, 妳擁有一雙巧手，能將指甲做成美麗的形狀，妳在美甲的事業上，應該也有許多的客戶吧？」
女孩，滿臉微笑的，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima，事情是這樣的。從前，我還在日出之地的漁船上，從事美甲師的時候，有蠻多客戶的。不過，目前，在流亡與神身交界之地，我是有打算嘗試『到府美甲師』的工作。只不過，還沒真正的開始。目前，我倒是有一位『非常固定的客戶』！」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉疑惑的，看著女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，尚未開口。
女孩，依然是，滿臉微笑的，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima，事情是這樣的。我的那一位『非常固定的客戶』，就是，我所深愛的男孩。」
女孩，依然是，滿臉微笑的，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima，事情是這樣的。我的那一位『非常固定的客戶』，就是，我所深愛的男孩。他總是會在，他的指甲需要修剪的時候，用十分浮誇，而且楚楚可憐的眼神，看著我，然後，再抬頭，看著天花板，語氣十分浮誇的說，他說『Oh, My Holy GOD! Do You See? My Nails, They Need To Be Trimmed. Oh, My Poor Nails!!』。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，依然是，滿臉疑惑的，看著女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，尚未開口。
女孩，依然是，滿臉微笑的，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima，事情是這樣的。然後，我就會放下我手中，那一本，從『A1』，一直到現在，『B1』的荷蘭文課本，然後，去幫我深愛的男孩，修剪手指甲，還有腳指甲。修剪結束之後，我所深愛的男孩，他會再一次的，用十分浮誇的眼神，看著天花板，語氣十分浮誇的說，他說『Oh, My Holy GOD! Did You See It? My Prayers Were Answered. Oh, Hallelujah! Hallelujah!!』。」
這時候，男孩，在房間忙著工作，他朝著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，喊著，他喊「You Two Were Talking Badly About Me, So Loudly, Without Even Trying To Hide It! I Heard Everything! Oh, My Holy GOD, Did You Heard That, TOO!! Oh Holy, Hallelujah!

Hallelujah!!」
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著，正在努力的，模仿著男孩的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，笑了。
男孩，在房間裡面，也笑了。
他們三個人，同時一起，笑了。
神，也笑了。
那一天晚上。
女孩，依舊是，坐在那一張手工長方形的，全部原木拼接的，像是積木一樣，可以拆開，重新組裝的，全手工製作的餐桌，它由許多不同的顏色，大小不一的，原木的木條拼接組成的餐桌旁，皺著眉頭的，努力的研讀著，她的那一本，『B1』的荷蘭文課本。
那一個餐桌，是將房子租給男孩的一位女士，她親手製作的。
那一位將房子租給男孩的女士，她來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度。
那一位將房子租給男孩的女士，她與女孩的身高一樣高，她有著美麗的金色秀髮，天藍色的眼睛，潔白的牙齒。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在浴室盥洗著。
突然之間，女孩，聞到了，『危險的味道』。
是的。女孩，可以，聞到，『危險的味道』。
是的。前面的章節，有寫。是的，十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的，十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。繁體中文，『現代希伯來文』，古希伯來文，德文，拉丁文，捷克文，波蘭文，義大利文，荷蘭文，西班牙文，阿拉伯文。是的。還有，當然，絕對，不能，缺席的，『英文』。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。這個，是，神，說的。是的。女孩，『幾乎』，以上，全部的語言，都『看不懂』。是的。這些語言，當然，都是，神，規定的。是的。女孩，天殺的，這些，全部的語言，『幾乎』，都是『文盲』。是的。所有的『奧義』，全部，沒有『例外』，全部，都在『繁體中文』，版本裡面。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。不用客氣。
是的。『危險的味道』。是的。這一本『破爛遊記』。是的。『繁體中文』版本，『第八章__上』，『第五十七頁』，『倒數第七行』。
是的。『smell of danger』。是的。這一本『破爛遊記』。是的。『英文』版本，『Chapter 8__I』，『第六十七頁』，『倒數第十六行』。
接著，浴室傳來了一聲，『不對勁』的響聲。

女孩整個人，快速的，從椅子上跳起來，她大步，大步，大步的，跑到了浴室的門口。
女孩，朝著浴室的門喊著，她喊「Ima? Ima? What happen? Are You Okey?」
浴室裡面，沒有回應。
女孩只好，坐回她的椅子上，繼續皺著眉頭的，努力的研讀著，她的那一本，『B1』的荷蘭文課本。
突然之間，女孩，再一次，聞到了『危險的味道』。
是的。女孩，可以，聞到，『危險的味道』。
是的。前面的章節，有寫。是的，十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的，十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。繁體中文，『現代希伯來文』，古希伯來文，德文，拉丁文，捷克文，波蘭文，義大利文，荷蘭文，西班牙文，阿拉伯文。是的。還有，當然，絕對，不能，缺席的，『英文』。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。這個，是，神，說的。是的。女孩，『幾乎』，以上，全部的語言，都『看不懂』。是的。這些語言，當然，都是，神，規定的。是的。女孩，天殺的，這些，全部的語言，『幾乎』，都是『文盲』。是的。所有的『奧義』，全部，沒有『例外』，全部，都在『繁體中文』，版本裡面。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。不用客氣。
是的。『危險的味道』。是的。這一本『破爛遊記』。是的。『繁體中文』版本，『第八章__上』，『第五十七頁』，『倒數第七行』。
是的。『smell of danger』。是的。這一本『破爛遊記』。是的。『英文』版本，『Chapter 8__I』，『第六十七頁』，『倒數第十六行』。
接著，浴室，再一次，傳來了一聲『不對勁』的響聲。
女孩整個人，再一次，快速的，從椅子上跳起來，她大步，大步，大步的，跑到了浴室的門口。
女孩，再一次，朝著浴室的門喊著，她喊「Ima? Ima? What happen? Are You Okey?」
浴室裡面，依然，沒有回應。
女孩只好，坐回她的椅子上，她的雙眼，緊緊的，盯著浴室的門。
終於，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她的右手扶著她的腰部，面部的表情，看起來十分的疼痛，緩緩的，從浴室，走了出來。
女孩整個人，再一次，快速的，從椅子上跳起來，她大步，大步，大步地，跑到了浴室的門口，攙扶著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，到椅子上緩緩的坐下來。

女孩，大聲的，將正在房間忙碌著工作的男孩，喚出來。
男孩的肩膀上，始終扛著，他與女孩，生活的重擔。
女孩，請男孩從中作爲翻譯，讓女孩知道，事情發生的經過。
女孩，需要為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，做第一線的『檢傷分類』。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，表示，她在從浴缸走出來的時候，摔倒了，她試著將自己攙扶起來，但是，她卻再一次的跌倒了。
女孩，二話不說，開始為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，做起了疼痛與傷口，以及，是否，有傷及骨頭的各種評估。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，當下表示，她覺得疼痛的分數，是『6/10』，她覺的，她還可忍受，她表示，她先吃一顆止痛藥，去睡覺就好了。
在女孩，完成了，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，做第一線的『檢傷分類』，之後。
女孩，滿臉微笑的，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，他說「Ima, 事情是這的。今天下午，我只有為妳，修剪了手部的指甲，我竟然，忽略了，沒有將妳的腳指甲，一起修剪平整。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，有些不好意思的，看著女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，尚未開口。
女孩，滿臉微笑的，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她開始，帶著京劇一般，浮誇的表情，還有哭腔的說，他說「Ima, 事情是這的。今天下午，我只有為妳，修剪了手部的指甲，我竟然，忽略了，沒有將妳的腳指甲，一起修剪平整。Ima，我有很嚴重的『強迫症』，我已經看見了，也想起來，，我竟然，忽略了，沒有將妳的腳指甲，一起修剪平整。如果...如果...如果...妳此時此刻，拒絕了我，不願意讓我，為妳將腳指甲，一起修剪平整的話，我...我...我...會整個晚上，都...都...都...失眠的...嗚嗚嗚...」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著已經，整個人，『哭倒在地』，『泣不成聲』，的女孩，笑了。她終於，答應了，讓女孩，為她將腳指甲，一起修剪平整。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。
在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，來訪的這段時間，之前的一個月。
男孩，為了讓他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，上下床更方便，特別買來了『十根』鐵柱，將原本非常低的床，架高，並且，用

他高大的身軀，不斷，不斷，不斷的，在床上，跑來跑去的，測試著，那一些支架的『穩定程度』。
在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，來訪的這段時間。
女孩，搬了另外一張床墊，睡在客廳。
女孩，完全不介意。
女孩，會打呼，震耳欲聾一般的打呼。
所以，有的時候，為了讓她深愛的男孩，能夠睡的更安穩，女孩本來就是，時常的，睡在客廳。
男孩與女孩，他們兩個人，同時一起，將男孩，為了讓他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶到床上。
接著，女孩轉身，快速的將男孩，為了讓他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的物品，小心翼翼的，拿到她床邊，觸手可及的地方。
女孩，一再，一再，一再的，和男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人表示，若是半夜的任何時候，只要她有需要，呼喚女孩一聲，就可以了。
女孩，本來就是，『夜行性』的生物。
第二天，是安息日。
那是，女孩的『第一個』安息日。
男孩，依然為了，他與女孩的生活，忙碌的奔波著。
突然之間。
男孩，為了讓他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人表示，她的疼痛，已經到達了『8/10』。
男孩，瞬間驚慌失措。
女孩，只是滿臉溫柔的，看著她深愛的男孩，示意男孩繼續工作。
女孩，是一個『醫者』，她總是能夠找到解決的方式。
於是，女孩滿臉寵溺的，看著她深愛的男孩，她語氣溫柔的說，她說「My Love, 事情是這樣的。我將會租一輛車子，帶著 Ima 去遊客醫院。你等等來要去餐廳，拿『安息日』的晚餐。所以，這個部分，是我的專業，請你放心的，將 Ima 交給我照顧，你只要，專心的，忙碌你手上的事情就好了，好嗎？」
男孩，這才點了點頭。
於是，女孩，租了車，她駕著車，帶著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，一起前往，位於市中心的『遊客醫院』。
遊客醫院的附近，沒有辦法停車。
於是，女孩，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，先攙扶下車，帶著她，跟附近的店家，借了一張有靠背，柔軟的絨布椅子，女孩表示，請男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在此稍作休息，她去將車子停好之後，會立即返回。
女孩將車停好之後，她不斷，不斷，不斷的，大步，大步，大步的奔跑著，她跑了『二十分鐘』，才終於回到了『遊客醫院』旁邊，男孩

那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的身邊。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著氣喘吁吁的女孩，她滿臉擔心的問女孩，是不是車子必須停的很遠。
女孩，只是微笑著，回答男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她說「Ima, 不遠！五分鐘而已。但是，我平常，是完完全全不運動的，所以，我才會看起來那麼喘，妳別擔心。」
女孩攙扶著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，慢慢的，走進了『遊客醫院』。
女孩，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，先在椅子上坐穩了之後。女孩才去替男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，到櫃檯掛號。
當時的遊客醫院，充滿了來自世界各地，受傷的遊客們。
終於，輪到了男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
女孩依舊是，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶進入診間。
接著，一位來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，滿臉微笑的，步入了診間。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，開始向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，詢問著她的狀況。
但是，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她與那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，他們兩個人之間，並沒有『共通的語言』。
女孩，滿臉微笑的，看著那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，她語氣溫柔的對他說，她說「我敬愛的醫師，我也是一位『醫者』，雖然，我尚未能夠使用你的語言，順利的表達，但是，關於醫療的『英文』溝通，我還是可以的。這一位患者，是我深愛的男孩，他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，請讓我以專業，以及同時身為家屬的身份，告知你事情發生的經過，以及我當下評估的狀況，好嗎？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
接著，女孩，瞬間，開始切換成她的『醫者』人格，對那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，描述著，事情發生的詳細過程，以及，她當下所有評估的數值。

那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，對女孩提供的資料，表示非常的震驚。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，表示，他需要看一下，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，受傷的部位。
女孩，微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人解釋著，她說「Ima, 這一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，表示，他需要看一下，妳實際受傷的『患部』，妳不要擔心，這只是很正常醫療評估流程。但是，需要將妳的衣服褪去。如果，妳不介意，也不覺得被冒犯的話，能不能，在醫師離開的期間，讓我，輕輕的，為妳褪去衣物，並且，用一旁的毛毯，先為妳提供其他部位的遮蔽，然後，我再將那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，請進來診間，為妳提供專業的診斷，好嗎？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她的臉上，露出了自責的表情。
尚未等男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，開口。
女孩，依然微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，解釋著，她說「Ima, 妳不需要覺得，麻煩到我，我一點點，都不覺得麻煩，能夠用我的雙手，親自照顧自己的 Ima，是一種幸福，而不是麻煩。在我的母語裡面，我們說『樹欲靜，而風不止。子欲養，而親不待。』，才是最大的遺憾。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
女孩，將自己的包包，隨手丟在旁邊的椅子上，並且，同時，將自己的外套，還有圍巾，隨手一扔在旁邊的椅子上，這樣一來，她的身體，才方便『工作』。
女孩，輕輕的，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，褪去了衣物，並且，輕輕的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶到診斷用的病床上躺好，並且，輕輕的，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，用一旁的毛毯，替她將其他部位遮蔽。
接著，女孩大步，大步，大步的，跑向了，那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，的候診室。
是的。醫院的動線，女孩，非常，非常，非常的熟悉。是的。語言？不是問題，女孩，靠的是『嗅覺』，為自己的目標方向，『定位』。

那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，和女孩，他們兩個人，一同返回了，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的診斷用的病床旁邊。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她的臉上，難掩慌張的表情。
女孩，只是滿臉安慰的，用她的雙手，緊緊，緊緊，緊緊的，握著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的手。
終於，那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，完成了，他身為『Trama Team』的第一線評估，他初步判斷，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，有可能有些許，但是，不嚴重的『骨頭損傷』。
所以，那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，開了一張『轉診單』，讓男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，前往另外一家醫院，進行『X-Ray』的進一步確認。
於是，在那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，離開診療間之後。
女孩，再次，俯下她的身體，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，將剛剛褪去的衣物，小心翼翼的，穿回去。
接著，女孩攙扶著，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再次回到候診區的椅子，坐穩。
女孩，依然微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，解釋著，她說「Ima, 事情是這樣的。我們兩個，等等，需要前往下一家醫院，但是，妳也知道，我平常，是完全不運動的，所以，我要用我這跟毛毛蟲一樣的速度，將車子開過來，再接妳上車，好嗎？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，原本想和女孩同行。
女孩，依然微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，解釋著，她說「Ima, 事情是這樣的。我自己，已經是一隻毛毛蟲了，我移動的速度，也就比『蝸牛』，快一點點。所以，還是，請妳在這溫暖的室內，等我把車開回來，好嗎？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
接著，女孩徑直推開了，遊客醫院的門，她開始大步，大步，大步的，朝著她停放的位置，努力的，不斷，不斷，不斷的，奔跑著。
女孩，將車子，再次開到遊客醫院，輕輕的，將男孩那，替他縫補衣

襟，至今尚未止針之人，攙扶上車。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，向女孩提問，她滿臉微笑的，問女孩，她說「My Girl, My Child, 妳去開車回來的速度，比剛剛快許多呢！」
女孩，依然微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，解釋著，她說「Ima, 事情是這樣的。那是因為，剛剛在路上，我已經『破繭成蝶』啦，哈哈哈哈哈！所以，我剛剛，已經不是『毛毛蟲』了，雖然，我進化成了，一隻『灰灰的蝴蝶』，但是，翅膀，還是『翅膀』，所以，我剛剛，是用『飛的』，當然會比較快！」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
於是，女孩，租了車，她駕著車，帶著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，一起前往，那一間，能夠做『X-Ray』檢查的大醫院。
女孩，依舊是，在門口，先將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶下車。來自醫院，一位來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，的男士工作人員，貼心的，推來了『輪椅』，並且，承諾女孩，會在女孩去停車的時間，替她照看男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
女孩這才滿臉微笑的，快速的將車子停好，然後，大步，大步，大步的，跑回了男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的身旁。
女孩，與那一位，來自醫院，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，的男士工作人員，他們兩個人，看著彼此，相視一笑。
接著，女孩慢慢的，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，到掛號櫃檯，處理行政流程。
是的。醫院的動線，女孩，非常，非常，非常的熟悉。是的。語言？不是問題，女孩，靠的是『嗅覺』，為自己的目標方向，『定位』。是的。跟醫院的大小規模，或是性質，一點關係，都沒有。是的。對她而言，醫院，就是醫院。是的。而『光』，總是，會引導她，找到正確的方向。是的。祂，從來沒有『失誤』過，她，從來沒有『迷路』過。是的。這是，他們一直以來的『默契』。
女孩，完成了行政手續，她慢慢的，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，到『X-Ray』，所在的樓層。
女孩知道，有一部分的人，有『白袍恐懼症』，她高中的時候，在那一套，快要被她翻爛的『佛洛依德』全集裡面，讀到過。
是的。佛洛伊德，有寫。
於是，在女孩慢慢的，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之

人，到『X-Ray』，所在的樓層的路程中，女孩，不斷，不斷，不斷的，和男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，聊著天，分散著，她的『注意力』。
終於，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，和女孩，他們兩個人，來到了，『X-Ray』，所在的樓層。
女孩完成了，行政報到手續之後。
女孩，依然是，在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，等待『X-Ray』檢查，的過程中，女孩，不斷，不斷，不斷的，和男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，聊著天，分散著，她的『注意力』。
終於，輪到了男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
女孩依舊是，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶進入診間。
接著，一位來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，滿臉微笑的，步入了診間。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，開始向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，詢問著她的狀況。
但是，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她與那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，他們兩個人之間，並沒有『共通的語言』。
女孩，滿臉微笑的，看著那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，她語氣溫柔的對他說，她說「我敬愛的醫師，我也是一位『醫者』，雖然，我尚未能夠使用你的語言，順利的表達，但是，關於醫療的『英文』溝通，我還是可以的。這一位患者，是我深愛的男孩，他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，請讓我以專業，以及同時身為家屬的身份，告知你事情發生的經過，以及我當下評估的狀況，好嗎？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
接著，女孩，瞬間，開始切換成她的『醫者』人格，對那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，描述著，事情發生的詳細過程，以及，她當下所有評估的數值。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，對女孩

提供的資料，表示非常的震驚。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，表示，他需要為，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，受傷的部位，做『X-Ray』的攝影檢查。
女孩，將自己的包包，隨手丟在旁邊的椅子上，並且，同時，將自己的外套，還有圍巾，隨手一扔在旁邊的椅子上，這樣一來，她的身體，才方便『工作』。
女孩，輕輕的，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，輕輕的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶到攝影用的，病床上躺好，並且，輕輕的，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，用一旁的毛毯，替她將其他部位遮蔽。
然後，女孩才快速的，轉身走入那一間小小的，放射線隔離間。
當『X-Ray』照射完畢之後。
女孩，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶回到輪椅上，並且，用自己的圍巾，為她的雙腿保暖。
女孩，沒有多說。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
接著，女孩，瞬間，開始切換成她的『醫者』人格，對那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，討論著『X-Ray』，所顯示的結果。
是的。女孩擅長的科別，是『所有的科別』。是的。在她從間工作的醫院，因為『人力不足』，所以，開刀房的『護理師』，是沒有『辦法』，也沒有『權利』，有所謂的『專科』。
是的。女孩的心態，永遠都是「是的。只要今天，我，站在這台手術台上，我，就一定，要知道，手術的所有『過程』，還有背後的『原因』，醫師能看懂的，我也可以。我只要，足夠的『不要臉』，我只要，足夠的『陰魂不散』，我只要，足夠的『讓人無法擺脫』。那麼，那一些醫師，就會『解釋』給我聽，直到，我『完全聽懂了』，為止。」是的。女孩，是在當時，她工作的醫院中，讓所有醫師們，最『為忽避之不及』的存在。因為，沒有『打破沙鍋問到底』，女孩，就會跟『怨靈』一樣，纏著各位醫師們不放，包含了，醫師們吃飯的時間，包含了，醫師們在走廊上，碰到她的時間，包含了，醫師們下班，在路上碰到她的時間。是的。簡單的來說，女孩，就是『無所不在』，直到，她得到了，她要的『知識』，為止。
終於，那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度的男醫師，

完成了『X-Ray』的評估，他判斷，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，有些許，但是，不嚴重的『骨頭細微裂縫』。不需要進行治療，能夠自行癒合。
那一天，是安息日。
那是，女孩的『第一個』安息日。
男孩，依然為了，他與女孩的生活，忙碌的奔波著。
就在太陽下山之前。
女孩，駕著車，帶著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，一起回到了，男孩與女孩的租屋處。
男孩，也將拿『安息日』的晚餐，從餐廳拿了回來。
突然之間，女孩發現了，餐桌上沒有鮮花。
女孩，拿著她的腳踏車鑰匙，二話不說的，奪門而出。
終於，女孩在花店打烊之前，買到了『安息日』的鮮花。
花店的店員女士，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，當她得知，這束鮮花，是女孩人生中的『第一個安息日』，她滿臉笑容的，為女孩多添加了許許多多的花朵。並且，她滿臉笑容的跟女孩表示，這束鮮花的價格，只需要『二十歐元』。
女孩，滿臉的不可思議，那一位，花店的店員女士，只是對女孩表示，這束鮮花，是她對女孩，融入『選民家族』的祝福。
女孩，使用她的雙手，滿臉開心的，接過了這一份，『無價的祝福』。
那一位，花店的店員女士，在女孩轉身離開之前，她對著女孩，眨了一下，她的右眼。女孩，則是回以一個，溫暖的微笑。
那是，女孩的『第一個』安息日。
男孩，正在為『安息日』，佈置著餐桌。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在來自男孩血脈中，那陌生的聲音，那火中未燒盡的字，他的照片前方，點著安息日的蠟燭。
女孩，獨自一個人，緊緊，緊緊，緊緊的，靠著一面，遠離餐桌的牆面上，並且，她將她的雙手，在自己的背後，緊緊，緊緊，緊緊，牢牢，牢牢，牢牢的，牽著自己的雙手。
女孩，不知道『安息日』的規矩。
女孩，不知道，自己，能不能觸碰那些，純白無暇的桌墊，她不知道，自己，能不能觸碰那些，神聖的食物，她不知道，自己的動作，是不是會『染污』一切。
直到，男孩，完成了餐桌的佈置。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，已經站在餐桌的兩側。
男孩，滿臉寵溺的，呼喚著女孩。
女孩，小心翼翼的，慢慢，慢慢，慢慢的，朝著餐桌，移動著，她的

步伐。彷彿是，自己一不小心，就會將一切都摧毀。
直到，女孩，終於，小心翼翼的，來到了，男孩左邊的椅子前方。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉微笑的，看著女孩，她眼神溫暖，語氣溫柔的，對女孩說，她說「My Girl, My Child, 我知道，這是妳的，第一個『Sabbath』. Welcome To Our Family.」
女孩，一瞬間，用她的雙手，摀住自己，無法控制，不斷，不斷，不斷，大滴，大滴，大滴的，湧出的淚水。
男孩，滿臉寵溺的，看著他深愛的女孩，他語氣調皮的，跟女孩說，他說「My Girl, Congratulations. My Ima just Accepted You. From Now On, You Are Truly Part Of Our Family. Welcome To The Family.」
女孩，更用力的，用她的雙手，摀住自己，無法控制，不斷，不斷，不斷，大滴，大滴，大滴的，湧出的淚水。
女孩，不敢相信，自己剛剛聽到的。
女孩，不敢相信，這一切是真的。
女孩，開始，用她的雙側臼齒，死死的，咬著，自己的舌頭。
是的。『痛覺』，是女孩，確認『現實』，與『夢境』，最『快速』，也是『最有效』的方式。是的。這是，女孩，一貫的手法。是的。自從，女孩有記憶以來，都不曾改變過。
男孩，發現了，女孩的慌張，他伸出了，他的右手，輕輕的，摸了一下，女孩，左側的臉龐，他滿臉寵溺，語氣溫暖，帶著玩笑的，跟女孩說，他說「My Girl, 放開妳的舌頭，『安息日』，不是給妳『咬舌自盡的』。而是，一家人，用心感受著，彼此在身邊，滿懷感激的日子。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉微笑的，看著男孩與女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
男孩，從書櫃上，小心翼翼的，拿出了一本經文。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，輕輕的，閉著雙眼，低下了她的頭。
女孩，模仿著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的動作，她也輕輕的，閉著雙眼，低下了她的頭。
突然之間，男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，彼此之間，不知道打了什麼暗號。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，輕輕的，牽起了，女孩的左手。
男孩，輕輕的，牽起了，女孩的右手。
女孩，受寵若驚的，抬頭張望著。

男孩，眼神溫暖的，示意女孩，回到剛才的動作。
女孩，再一次，輕輕的，閉著雙眼，低下了她的頭。
男孩，開始緩緩的，唱起了經文的內容。
隨著男孩的詠唱，女孩的內心，彷彿是，被突如其來的，像是燭火一般，溫暖的感覺，她的心，逐漸的溫暖了起來。
男孩，結束了，經文的詠唱，並且，祝福了那一杯紅酒。
然後，男孩示意大家就坐。
當女孩就坐之後。
男孩，滿臉寵溺，語氣溫暖，帶著玩笑的，跟女孩說，他說「My Girl, Sabbath 有一個規距，我必須要，先告知妳，但是，這個規矩，是因為『律法』上，嚴明的記載，而不是出自於，我們家族，對妳的排拒，所以，請妳聽完之後，不要難過，好嗎？」
女孩，滿臉困惑的，看著她深的男孩，點了一下，她的頭。
男孩，滿臉寵溺，語氣溫暖，帶著玩笑的，跟女孩說，他說「My Girl, Sabbath 有一個規距，我必須要，先告知妳，但是，這個規矩，是因為『律法』上，嚴明的記載，而不是出自於，我們家族，對妳的排拒，所以，請妳聽完之後，不要難過，好嗎？根據『律法』的記載，如果，妳想喝『紅酒』或是『葡萄汁』，請妳跟我，或是 Ima 說，我們，會很開心的，為妳的杯子斟滿。但是...」
男孩，話音未落。
女孩，滿臉寵溺，語氣溫暖，帶著玩笑的，跟男孩說，她說「My Love, Yeah, I Do Know About THAT! 我，不能夠觸碰『紅酒』，以及『葡萄汁』，更加的，不能夠『為你們』的杯子『斟滿』，對吧？」
男孩，一臉震驚的，看著她深愛的女孩。
女孩，依然是，滿臉寵溺，語氣溫暖，帶著玩笑的，跟男孩說，她說「My Love, Yeah, I Got IT. 不就是，老闆的那一些，拐彎抹角的規矩嗎？你就放心吧，我又不是『第一天』，認識那個上古瘋子，如果，今天這餐飯，『沒有規矩』，那才不對勁！你就放心吧。我完全能夠理解的。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉微笑的，看著男孩與女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
神，也笑了。
就在晚餐，即將結束的時候。
女孩看著盤子裡，剩餘的食物。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉微笑的，看著女孩，她語氣溫柔的，跟女孩說，她說「My Girl, My Child, Eat More. I Always Saved Food For My Children, And You Are My Child Too. So

Please, Eat What I Have Saved For You.」
女孩，一瞬間，用她的雙手，摀住自己，無法控制，不斷，不斷，不斷，大滴，大滴，大滴的，湧出的淚水。
女孩，更用力的，用她的雙手，摀住自己，無法控制，不斷，不斷，不斷，大滴，大滴，大滴的，湧出的淚水。
女孩，不敢相信，自己剛剛聽到的。
女孩，不敢相信，這一切是真的。
女孩，開始，用她的雙側臼齒，死死的，咬著，自己的舌頭。
是的。『痛覺』，是女孩，確認『現實』，與『夢境』，最『快速』，也是『最有效』的方式。是的。這是，女孩，一貫的手法。是的。自從，女孩有記憶以來，都不曾改變過。
男孩，再一次，發現了，女孩的慌張，他伸出了，他的右手，再一次，輕輕的，摸了一下，女孩，左側的臉龐，他滿臉寵溺，語氣溫暖，帶著玩笑的，跟女孩說，他說「My Girl, 放開妳的舌頭。就跟妳說了，『安息日』，不是給妳『咬舌自盡的』。而是，一家人，用心感受著，彼此在身邊，滿懷感激的日子。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉微笑的，看著男孩與女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
用餐的期間，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，一再，一再，一再的，要求男孩，同步翻譯給女孩聽，她希望女孩，也能夠同步的理解，他們兩個人，聊天的內容。
女孩，依舊是，滿臉笑容的，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她語氣溫柔的說，她說「Ima, 妳別擔心，我雖然無法聽懂，你們兩個人，所使用的語言，但是，我依然，能夠從你們兩個人，對話的氣氛當中，理解的。我和我深愛的男孩，來自兩個完全不同的文化，來自兩個完全不同的語言，所以，我們兩個人，彼此都非常尊重對方，使用自己的語言，和自己的家人聊天。對於我而言，能夠陪伴在你們兩個人的身旁，就已經是，最大的幸福了。語言雖然是橋樑，但是，靈魂之間的連結，卻是，可以跨越任何『語言』，還有『維度』的。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉微笑的，看著男孩與女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。

那一日，是女孩的『第一個』安息日。
那一日，是女孩，深深的，烙印在，她的靈魂上，的『安息日』。
第二天，依然是『安息日』。
但是，女孩，要騎腳車，去上她的，『B1』荷蘭文課程。
男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在聊天的過程中，有提到了，她想要去體驗，流亡與神恩交界之地，十分著名的『運河』旅程。
於是，女孩在下課之後，在她騎腳踏車，返回男孩與她的租屋處，的路程上。
女孩，在每一個，運河旅程的商鋪，都將她的腳踏車，停了下來，逐一，逐一，逐一的，不斷，不斷，不斷的，確認著，每一個，運河旅程的商鋪，所提供的導覽『語言』。
女孩，就這樣，在每一個，運河旅程的商鋪，都將她的腳踏車，停了下來，逐一，逐一，逐一的，不斷，不斷，不斷的，確認著，每一個，運河旅程的商鋪，所提供的導覽『語言』。
女孩，就這樣，在每一個，運河旅程的商鋪，都將她的腳踏車，停了下來，逐一，逐一，逐一的，不斷，不斷，不斷的，確認著，每一個，運河旅程的商鋪，所提供的導覽『語言』。
終於，皇天不負有心人。
女孩，找到了，一個，運河旅程的商鋪，有提供『神的語言』，作為導覽的語言。女孩，開心的，將那一個運河的商鋪，所提供給女孩的介紹 DM，小心翼翼的，放進了，她的荷蘭文課本，還有，她的筆記本之間，她不希望，那張 DM 上面，有任何的摺痕。
女孩，滿心歡喜的，努力，快速的，不斷，不斷，不斷的，踩踏著，她的腳踏車，她迫不及待的，想要將這一個消息，告訴男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
終於，女孩，返回了，男孩與她的租屋處。
女孩，滿心歡喜的，將這一個消息，告訴男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
男孩，滿臉震驚的，看著女孩手上的，那一張 DM。
男孩，滿臉震驚的，看著女孩手上的，那一張 DM，他緩緩的，將他的手機螢幕，轉向女孩。
是的。男孩與女孩，在同一個時間，為了同一個出發點，找到了同一間，運河旅程的商鋪。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉微笑的，看著男孩與女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩，和他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。

神，也笑了。
自從，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，受傷了之後。
女孩，每一個晚上，都會在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在浴室盥洗的時候，抱著她的荷蘭文課本，有一搭，沒一搭的讀著，守在浴室的門口。
男孩，依然為了，他與女孩的生活，無時無刻的，忙碌的奔波著。
女孩，一再，一再，一再的，和男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人表示，若是盥洗期間，的任何時候，只要她有需要，呼喚女孩一聲，就可以了。
女孩，總是會在，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，結束盥洗之後，將她，小心翼翼的，攙扶到床上。
接著，女孩轉身，快速的將男孩，為了讓他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的物品，小心翼翼的，拿到她床邊，觸手可及的地方。
女孩，一再，一再，一再的，和男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人表示，若是半夜的任何時候，只要她有需要，呼喚女孩一聲就可以了。
女孩，本來就是，『夜行性』的生物。
女孩，每一個晚上，都一定要守候到，她確定了，她親耳聽見了，男孩，以及他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，安穩沈睡的呼聲，她才能夠，慢慢的，進入淺眠。
是的。如果，女孩，沒有吃『安眠藥』的話，她的耳朵，永遠都是在『警戒模式』。是的。如果，女孩，沒有吃『安眠藥』的話，她的靈魂，永遠都是在『警戒模式』。是的。如果，女孩，沒有吃『安眠藥』的話，任何細微的『風吹草動』，她都會，而且，可以，立刻，馬上，進入『緊急手術』的『備戰狀態』。是的。這個，自從女孩，有記憶以來，都不曾改變過。
是的。如果，女孩，沒有吃『安眠藥』的話，任何細微的『風吹草動』，她都會，而且，可以，立刻，馬上，進入『緊急手術』的『備戰狀態』。是的。而且是，『非常清醒』，可以，在『十分鐘』之內，準備完成，所有的，手術『器械』，和『包布』。是的。然後，在接下來的，『十分鐘』之內，完成『病人擺位固定』，『開包布』，『開器械』，『刷手清潔』，自己『穿上手術服』，完整的，整理『手術器械整』，『數完紗布』，站在手術檯旁邊。是的。通常，女孩，會語帶挑釁的，挑著她的眉毛，口氣冰冷，眼神更冰冷的，跟那一位，只有女孩能夠看見，那一位，總是穿著黑色斗篷，那一位『死神』，說一聲，她通常會說，她說「Ugh. Forget About It. This Is MY Patient. MY Surgery. NOW — Get The Fucking Hell OUT Of MY Room, MY Building. I Do NOT Care Where The Hell You Fucker Came From — Get The Hell BACK. That Will Be All. Now Fuck Off.」是的。然後，在接下來的，『三分鐘』之內，替醫師，以及助手，穿上『手術服』，帶上『手套』，然後，『Time Out』，

進行一場，『主動脈剝離』，『全主動脈置換手術』。是的，就是這個『速度』。是的，就是這個『態度』。是的。這個，也是自從女孩，有記憶以來，都不曾改變過。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她的臉上，總是會，露出了自責的表情。
每一次，尚未等男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，開口。
女孩，依然微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，解釋著，她說「Ima, 妳不需要覺得，麻煩到我，我一點點，都不覺得麻煩，能夠用我的雙手，親自照顧自己的 Ima，是一種幸福，而不是麻煩。在我的母語裡面，我們說『樹欲靜，而風不止。子欲養，而親不待。』，才是最大的遺憾。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
這樣的夜晚，在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，停留在，流亡與神恩交界之地，男孩與女孩的租屋處，九天的期間。
每一天的晚上，都會上演。每一天的晚上，都會在他們兩個人，彼此對看，溫暖的微笑，還有，那個，每一次，都不知道，從哪裡，突然之間，冒出來的，神，硬要加入的微笑中，結束。
就在『安息日』，結束之後。
第二天。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩。
男孩，與女孩，他們兩個人，一左，一右，挽著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，出發前往了，那一個，男孩與女孩，在同一個時間，為了同一個出發點，找到的同一間，運河旅程的商鋪。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩。
他們三個人，同時一起，開心的體驗著，那個城市，最為著名的，運河旅程。
但是，當船剛剛駛離港口時，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她的手機，無法連接上，運河旅程的船隻，語言選擇的頁面，她的手機，在那一個瞬間，沒有原因的，故障了。
女孩，發現了，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人的慌張。
女孩，立刻拿出了，她的自己的手機，她快速的，掃描了，牆壁上『QR Code』的貼紙，她快速的，選擇了『神的語言』。接著，她滿臉微笑的，將她自己的手機，遞給了男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，尚未開口。
女孩，依然微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima, 事情是這樣的。這艘運河旅程的船隻，廣播介紹的語言，正是我日夜苦的的『荷蘭文』。所以，Ima，我想請妳，暫時沒收

我的手機，不然的話，我會想要偷懶，我會想要偷偷的，打開『我自己的語言』。這樣一來的話，我不就失去了一個，練習『荷蘭文聽力』的大好機會了嗎？所以，我已經，把我手機，設定成了『神的語言』，那個，是我從來不曾學過的與言。所以，Ima，我想請妳，暫時沒收我的手機，並且，在替我保管我的手機的同時，好好的，用『神的語言』，享受這一趟運河旅程，好嗎？」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。
就這樣，他們三個人，同時一起，享受了一趟，美麗的運河旅程。
在那一趟，美麗的運河旅程，結束之後。
男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩。
男孩，與女孩，他們兩個人，依舊是，一左，一右，挽著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在那一個，因為擁有一幅，一個女孩，與一顆珍珠的故事，而知名的博物館，正前方，男孩，拿出了，他的手機。他們三個人，同時一起，隨機的，麻煩了一位路人，替他們三個人，同時一起，拍了一張『全家福』。
結束了行程後。
男孩，為他們所有人，叫了一台 Uber。
為了遵守『交通法規』，Uber 停靠的位置，距離男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，男孩，還有女孩，他們三個人，有一小段距離，而且，無法停留太久。
女孩，滿臉微笑的，看著她深愛的男孩，還有他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她語氣溫柔的，和他兩個人說，她說「My Love，Ima，事情是這樣的。那一台 Uber 停靠的位置，無法停留太久。會被開『罰單』。讀過，你們兩個人，慢慢的走，我，先跑過去，跟替我們駕駛 Uber 的先生，說一下，請他在時間上，能夠多等候我們一點時間。Ima，妳千萬不要免強，自己的速度，慢慢的走，就好了。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，露出了，難以掩蓋的，自責的表情。
女孩，依然是，滿臉微笑的，看著她深愛的男孩，還有他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她語氣溫柔的，和他兩個人說，她說「My Love，Ima，事情是這樣的。我，以前，在『酒商』，工作了超過『十年』，而且，我做的是『直接面對人群』的職位，我，曾經是世界上，最大，擁有最多酒廠的烈酒公司，擔任了，非常多年的『Promoter Girl』。所以，對於『快速』的建立，『良好』的『人際關係』，這一件事情，那可以說是，深深，深深，深深的，烙印在，我的『骨頭』，還

有『血液』裡。所以，Ima, My Love，你們兩個人，慢慢的走，我，先跑過去，跟替我們駕駛 Uber 的先生，說一下，請他在時間上，能夠多等候我們一點時間。Ima，妳千萬不要免強，自己的速度，慢慢的走，就好了。」

是的。就在女孩，在世界上，最大，擁有最多酒廠的烈酒公司，擔任了，非常多年的『Promoter Girl』的期間，她創下了，非常，非常，非常多的『紀錄』。是的。女孩，從『十八歲』那一年，正式的，踏入了『酒界』，開啟了，她超過『十年』，的『酒界旅程』。

是的。就在女孩，在世界上，最大，擁有最多酒廠的烈酒公司，擔任了，非常多年的『Promoter Girl』的期間，她創下了，非常，非常，非常多的『紀錄』，她曾經，在『兩個鐘頭』之內，在日出之地的漁船船頭上，一棟最大棟的，『夜店大樓』，她把整棟大樓，的『指定品牌 Vodka』，全部都賣完了，所有的店家，被迫在同一時間內，將『Post 機器』，那一個『指定品牌 Vodka』的選項，全面『上鎖』。女孩，上班的口氣，永遠，只有一個，『我賣什麼，你喝什麼』。

是的。就在女孩，在世界上，最大，擁有最多酒廠的烈酒公司，擔任了，非常多年的『Promoter Girl』的期間，她創下了，非常，非常，非常多的『紀錄』，她曾經，在『兩個鐘頭』之內，在日出之地的漁船船頭上，一棟最大棟的，『夜店大樓』，她把整棟大樓，的『指定品牌 Vodka』，全部，都賣完了，所有的店家，被迫在同一個時間，將『Post 機器』，那一個『指定品牌 Vodka』的選項，全面『上鎖』。不久之後，女孩的主管，不知道什麼時候，得知了消息，她和另外一位男士主管，他們兩個人，同時一起，將『還在上班』的女孩，拖進了『員工休息室』，並且，搶走了，女孩腳上，那一雙『十七公分』的『細跟高跟鞋』。是的。女孩，可穿著它，飛快的，在各大夜店裡面，抱著滿懷的酒，還有杯子，跟冰塊，非常快速的，大步，大步，大步的，奔跑著，這一件事，成為了，整個城市，所有『Bartender』之間，口耳相傳的，『那一個穿著高蹺，帶球過人，灌籃的，女瘋子』。是的，女孩，穿著那一雙，『十七公分』的，細跟高跟鞋，走的是，『直線』。是的。沿著『磁磚縫隙』，的那一種，『直線』。是的。『精準的』沿著『磁磚縫隙』，的那一種直線。是的。她的眼神，從來都不曾，看向地面。是的。她總是抬著頭，踏著『筆直』，『沉穩』，而且，『節奏一致』，『十分響亮』，的步伐。是的。所有的人都說，她的身上，帶著一種，『只可遠觀，不可褻玩焉』，而且，『十分強勢』的『氣場』。是的。這個『筆直』，『沉穩』，而且，『節奏一致』，『十分響亮』，的步伐，還有，這個『十分強勢』的『氣場』，不是，她說的。是的。這個『十分強勢』的『氣場』，也是整個城市，所有『Bartender』之間，口耳相傳的，『惡夢』。是的。她從來都沒有，『跌倒』過。是的。包含，完完全全，不需要『扶手』的，奔跑，上下『樓梯』。是的。當她穿梭在，人群之中的時候，她可以原地，『立

刻』，『馬上』，『不需要思考』，原地，原點，使用她的『腳尖』。是的。只有『腳尖』。直接，立刻，馬上，瞬間，旋轉『任何角度』，搭配上，所有人都覺得，『完全不合理』的身體姿勢，完美的避開，與任何人，的『任何』肢體接觸。是的。如果，她原本，是在靜止的狀態，但是，有新的客人進來，她需要移動的時候，她永遠，都會，先用『左腳』，的『腳跟』，非常用力，而且，十分快速的，踩踏一下地板，發出『叩！』，一聲『巨響』，然後，再邁出『右腳』，大步，大步，大步的前進。是的。就是跟『軍隊』，一模一樣，的那一種，非常用力，而且，十分快速的，先用『左腳』，的『腳跟』，非常用力，而且，十分快速的，踩踏一下地板，發出『叩！』，一聲『巨響』，然後，再邁出『右腳』，大步，大步，大步的前進。是的。祂，每一次，都先落槌，她，才開始，走路。是的。每一次，從來，沒有，『例外』過。是的。她倒酒的時候，從來不會，也不可能，把『杯子』，拿起來，她永遠，只會，用一隻手，『懸空』的，從高處，用她的右手『指尖』。是的。只有，『指尖』。捏著，酒瓶。是的。『整個』，酒瓶。是的。無論是，任何酒品。是的。無論是，任何尺寸。將酒瓶，傾斜，『四十五度』，朝向下方，倒進客人的，酒杯裡面。是的。她倒酒的時候，從來不會，也不可能，把『杯子』，拿起來，她永遠，只會，用一隻手，『懸空』的，從高處，將酒瓶，傾斜『四十五度』，朝向下方，倒進客人的，酒杯裡面。而且，依然，是帶著，她的那一副，『十分出名』的，『招牌臭臉』，還有『充滿鄙視』，的眼神。是的。她倒酒的時候，從來不會，也不可能，把『杯子』，拿起來，她永遠，只會，用一隻手，『懸空』的，從高處，將酒瓶，傾斜，『四十五度』，朝向下方，倒進客人的，酒杯裡面，而且，依然，是帶著她的那一副，『十分出名』的，『招牌臭臉』，還有『充滿鄙視』，的眼神，她只會，『意思意思』，倒『三公分』的酒，進客人的酒杯。然後，依然，是帶著，她的那一副，『十分出名』的，『招牌臭臉』，還有『充滿鄙視』，的眼神，加上一抹，完完全全，沒有打算掩飾，的『冷笑』，用她的，左手的，拇指，食指，中指，還有無名指，的『指尖』。是的。只有，『指尖』，捏著，『酒瓶』的『脖子』，並且，將『酒瓶』的『瓶底』，左側，支撐在，她的左側，『髂股上棘』，上方，用她的，右手的，拇指，食指，還有中指，的『指尖』。是的。只有，『指尖』，將『軟木塞』，輕輕的，放回，『瓶口』上，然後，用她的，右手『掌骨』。是的。解剖學上的，那一塊，『掌骨』。是的。用力，快速，而且，『十分大聲』的，將『軟木塞』，筆直的，敲回，酒瓶中。是的。然後，依然，是帶著，她的那一副，『十分出名』的，『招牌臭臉』，還有『充滿鄙視』，的眼神，加上一抹，完完全全，沒有打算掩飾，的『冷笑』，用她的，左手的，拇指，食指，中指，還有無名指，的『指尖』。是的。只有，『指尖』。捏著，酒瓶與軟木塞，的『交界處』。是的。只有『交界處』。『Logo』，快速的，旋轉，停下，筆直的，朝向客人，依然是，從高

處，捏著，酒瓶與軟木塞，的『交界處』。是的。只有『交界處』。『Logo』，快速的，旋轉，停下，筆直的，朝向客人，將酒瓶，放回了客人的，酒桌上面，搭配上，『十分響亮』，『玻璃碰撞』的聲音。是的。只有『一聲』。是的。『叩！』。是的。清澈，響亮，乾脆，的一聲。毫不客氣的，放回了，客人的，酒桌上面。是的。然後，直接轉身，完全不回頭，離開客人的桌子，直接走去廁所，用肥皂，將她的雙手，清潔乾淨。是的。她不是在倒酒。是的。她是在『劃清界線』。是的。她覺得，非常噁心。是的。她從來沒有，『正眼』，看過『任何一個人』。是的。她完完全全，沒有打算掩飾。是的。她永遠都是，『斜眼』，或者是，稍微，低下她的頭，眼神，『由下往上』，『三十度角』，眼睛，只張開，『三分之二』，切換，視角，讓，祂，看。是的。這是，神，與女孩，一直以來的——默契。

是的。她，從來沒有，沒有，將她，『所在乎的人』，之外，的『任和人』，當做，是『人』。是的。非常，沒有『禮貌』。是的。她完完全全，不在乎，『禮儀』。是的。祂，總是會引導她，而她，從來都沒有，『走偏』過。

女孩，還有一個，整個城市，所有『Bartender』之間，口耳相傳的，『惡夢』。那就是，但凡有人，看見，女孩，開始，大步，大步，大步的，移動的時候，立刻，馬上，不要猶豫，將吧台上面，空的『香檳杯』，立刻，馬上，不要猶豫，全部都撤下檯面。是的。他們所有人，都說，『那個女瘋子，路過的時候，跟刮颱風似的。不知道打破過，多少組，"香檳杯"』。是的。不只『一組』。是的，她聽說『很多組』。是的。有很多店家，因爲，這一件事，直接，將所有的，『香檳杯』，全部一起，在同一個時間，同時一起，全部，直接換成，『塑膠的』。是的。她走過了，杯子破了。是的。她根本，沒有靠近吧台。是的。大家都說，是『風』幹的。是的。女孩，不知道。是的。這一件事情，是他們所有人，在不同的店家，在不同的時間，但是，全部都帶著，同一張『看到鬼』的表情，告訴她的。是的。祂，說，『走』，她，走。是的。祂，說，『跑』，她，跑。是的。她，路過了，玻璃的杯子，破了。是的。她，路過了，玻璃的杯子，全部一起，在同一個時間，在不同的店家，同時一起，全部，直接換成，『塑膠的』。是的。封閉的場域。是的。完完全全，封閉，的場域，發生的。

女孩，還有一個，整個城市，所有『Bartender』之間，口耳相傳的，『惡夢』。那就是，絕對，千萬，不要，在言語上，『調戲』女孩，也絕對，千萬，不要，在言語上，跟女孩『開黃腔』。是的。因為，女孩，除了，會在語言上，『三分鐘』之內，講到對方『啞口無言』，她還會，同時，在肢體上，瞬間，精準，快速的，向對方伸出手，讓對方『避之唯恐不及』。是的。女孩，永遠，只有，一個原則，那就是，『你要玩？那好，我們，直接"玩最大的"。只要，你敢，我，就敢，比你"更敢"』。是的。所以，整個城市，所有『Bartender』之間，口耳

相傳著，『看到女孩，不要多問，不要看她，直接給她一罐可口可樂，或是一罐 RedBull，加冰塊，不加檸檬。然後，儘可能的，在女孩，上班的這段時間之內，不要跟她"對到眼"』。
是的。這不是『傳說』，是『紀錄』。是的。所有人，都還『記得』。是的。這些人，全部，都還『活生生』的。是的，這些人，全部，都還『活蹦亂跳』的。
在那趟旅程，結束的兩年後。
當男孩，和女孩，分隔兩地時，女孩獨自一人，在日出之地的漁船上。
女孩，再一次，穿著同樣的，一套『制服』，同樣的，一雙『高跟鞋』，再一次，出現在了，各大店家的時候，他們所有人，他們每一個人，都還是，跟從前一樣，一模一樣，的反應，他們所有人，他們每一個人，還是，跟從前一樣，一模一樣，無聲的，給女孩，準備了，一罐可口可樂，或是一罐 RedBull，加冰塊，不加檸檬。是的。他們所有人，他們每一個人，還是，跟從前一樣，一模一樣，依然是，將那一個，裝著飲料的杯子，放在了，跟從前一樣，一模一樣，的位置。
是的。十七公分，因為，這樣一來，女孩的身高，就可以，超過『一百八十公分』。是的。所以，女孩覺得，這樣一來，她的『視野』，會比較好。
是的。細跟，非常細，只由一根，細細的『鋼釘』，做成的『細跟』，因為，這樣一來，女孩，隨時都可以，拿來『防身』。
是的。而且，女孩，非常，非常，非常喜歡，高跟鞋，接觸地面的時候，那一種，十分『沉穩』，而且，『節奏一致』，『十分響亮』，『腳步聲』
是的。就在女孩，從『十八歲』那一年，正式的，踏入了『酒界』，開啟了，她超過『十年』，的『酒界旅程』。是的。一直都是，同一款，鞋跟高度，『十七公分』，全霧面黑色，鹿皮鞋面，防水台，『八公分』，也是，全霧面黑色，鹿皮鞋面，整個鞋底，全部，都是『霧面』，『血紅色』的，一直延伸到，『鞋尖底部』，唯一只有，『鞋跟』，是亮面的黑色，亮到，可以反光，鞋子的內部，也是全霧面黑色的內裡。是的。她永遠，都是只穿，同一雙，同一款，全霧面黑色，鹿皮鞋面，的『高跟鞋』。是的。無論是在，任何型態的店家，從餐廳，到夜店，等等...全部，都是，同一雙，同一款，全霧面黑色，鹿皮鞋面，的『高跟鞋』。
是的。女孩，高跟鞋，的鞋號是『三十六』號。是的。為了讓她自己，跑得更快，站得更久，她在高跟鞋的內部，加上了，一層全霧面黑色，鹿皮，防滑減震，還吸汗的『自粘矽膠軟墊』。是的。一層全霧面黑色，鹿皮，防滑減震的『自粘矽膠軟墊』前方，之下，她還加上了一層，透明的，矽膠前掌半墊。是的。在高跟鞋後跟的地方，她也在高跟鞋的內部，加上了，一層全霧面黑色，鹿皮，防滑減震的『雙

層泡棉』，後跟貼。是的。為了讓她自己，的腳步聲，更加『沉穩』，而且，更加，『響亮』，她會自己，將那一小塊，原本圓圓，小小，靜音的鞋跟，更換成『U 形』，稍微加大，加高，最硬，最響亮，最耐用的鞋跟。是的。並且，她會在，高跟鞋『前掌』，的鞋底，貼上一層，跟『輪胎』，同樣材質的，霧面黑色，『水滴型』，厚度『3mm』，的『止滑』貼片。

是的。就在女孩，從『十八歲』那一年，正式的，踏入了『酒界』，開啟了，她超過『十年』，的『酒界旅程』。是的。一直都是，同一款，鞋跟高度，『十七公分』，全霧面黑色，鹿皮鞋面，防水台，『八公分』，也是，全霧面黑色，鹿皮鞋面，整個鞋底，全部，都是『霧面』，『血紅色』的，一直延伸到，『鞋尖底部』，唯一只有，『鞋跟』，是亮面的黑色，亮到，可以反光，鞋子的內部，也是全霧面黑色的內裡。是的。她永遠，都是只穿，同一雙，同一款，全霧面黑色，鹿皮鞋面，的『高跟鞋』。是的。她可以穿著它，每一天，連續，不間斷的，超過『十個鐘頭』。是的。超過『十個鐘頭』。

女孩的主管，不知道什麼時候，得知了消息，她和另外一位男士主管，他們兩個人，同時一起，將『還在上班』的女孩，拖進了『員工休息室』，並且，搶走了，女孩腳上，那一雙『十七公分』的『細跟高跟鞋』，並且，遞給了女孩，一碗宵夜。他們兩個人，同時一起，對女孩說，他們說「Kiara，妳，就在這裡，休息到下班時間，再打卡離開，好嗎？就按照妳的這個，『銷售速度』，下一個月，整個公司的『KPI』，會直接，垂直『九十度』，被系統，自動，升高的！」

是的。就在女孩，在世界上，最大，擁有最多酒廠的烈酒公司，擔任了，非常多年的『Promoter Girl』的期間，她創下了，非常，非常，非常多的『紀錄』，她曾經，在『兩個鐘頭』之內，在日出之地的漁船船頭上，一間最昂貴的，『夜店』，把一組『天價的古董酒』，賣給了一桌，覺的『錢是萬能的』，客人手上。

是的。女孩，並不是，使用什麼『甜美的笑容』，也不是，什麼『溫柔的語氣』，做到的。女孩，用的是『滿臉不屑』，還有『滿口輕視』的態度，直接使用，『佛洛伊德』的，心理底線探測方式，加上『激將法』。通常，女孩，會帶著一臉，從靈魂深處，覺得噁心的眼神，還有，對於權勢，極度反胃的口氣，直接對著客人說，通常，她會直接說，她說「各位大哥們，我看，以你們的『身份』，喝這個酒，不會覺得，太丟人現眼，了嗎, huh？！你們，這一個包廂的位置，這麼顯眼，你們，每一個人，又長得，這麼令人，『印象深刻』。一看，就知道，『大有來頭』，不是『權貴』，就是『大老闆』。你們，這一個包廂的位置，這麼顯眼，你們，每一個人，又長得，又這麼令人，『印象深刻』。就開你們剛剛，說的這幾隻酒？你們，是出來『自作賤』，還是，出來『找樂子』, Huh？依照，我剛剛第一眼，對你們所有人，『高貴身份』的『直覺』，有一組酒，非常，非常，非常的符合，你們在

場，每一個人的，『身份』還有『地位』。價格？不高！和你們每一個人手上，那一支，一支，又一支，亮晶晶的『法拉利鑰匙』相比，簡直是，便宜的，不像話！只有，像你們這種，非常稀罕『等級』的『大人物』，才能夠，有能力，跟金錢，『馴服』，這樣珍貴的『好酒』，各位大哥們，你們，覺得，我，說的，對嗎, Ugh？」

是的。就在女孩，就是這樣，用這種態度，在『兩個鐘頭』之內，在日出之地的漁船船頭上，一間最昂貴的，『夜店』，把一組『天價的古董酒』，賣給了一桌，覺的『錢是萬能的』，客人手上。然而，當客人們，滿臉洋洋得意，好像是，剛剛做哩間什麼，天大的好事，一樣的表情，詢問女孩，他們，跟女孩，購買了酒，女孩，會給他們什麼，作為『報答』。

是的。女孩，依然是，『滿臉不屑』，還有『滿口輕視』的態度，直接使用，『佛洛伊德』的，心理底線探測方式，加上『激將法』。通常，女孩，會帶著一臉，從靈魂深處，覺得噁心的眼神，還有，對於權勢，極度反胃的口氣，直接對著客人說，通常，她會直接說，她說「各位大哥們，我看，我，來拍一拍，你們，每一個人，的『頭』，來當作，『獎賞』吧？Ugh. 來。你們，每一個人，都先坐好，我，一個，一個，一個的，來拍一拍，你們，每一個人，的『頭』，當作，『獎賞』。Ugh, Hurry Up, Move!」是的。然後，女孩，就會伸出，她的右手，依然是，『滿臉不屑』，還有『滿口輕視』的態度，還有，一臉，從靈魂深處，覺得噁心的眼神，還有，對於權勢，極度反胃的，用『摸青蛙』的態度，只用她的，食指，中止，還有無名指，的『指尖』。是的。只有『指尖』，給那一些，覺的『錢是萬能的』，客人，每一個人，的『頭』，都用力的，拍一拍。是的。然後，直接轉身，完全不回頭，離開客人的桌子，直接走去廁所，用肥皂，將她的雙手，清潔乾淨。

是的。每一次，永遠，『沒有』例外。是的。總是，會有很多的人，為了『再一次』，得到，女孩，那一個『滿臉不屑』，還有『滿口輕視』的態度，那一個，一臉，從靈魂深處，覺得噁心的眼神，還有，對於權勢，極度反胃的口氣，用『摸青蛙』的態度，只用她的，食指，中止，還有無名指，的『指尖』。是的。只有『指尖』，『再一次』，拍一拍『頭』，的機會。是的。所以，對著雙手抱胸，筆直的站著。是的。筆直的站著，她從來不坐下，也不可能坐下，表情毫不掩飾，而且，完完全全，沒有打算掩飾的臭臉，視線，永遠都是，由上方，往下方，看向坐著的他們，的女孩。是的。他們，一個人，一個人，一個人的，開始，跟逆流而上的鮭魚似的，前撲後繼，爭先恐後的，對著女孩，跟炫耀『元寶』似的，十分激動的，一直，一直，一直，大聲的，對著女孩，開始，不斷，不斷，不斷的，訴說著，那一些，他們自己心中，所謂的『豐功偉業』，的各種詳細過程，從靈感啟發，到合約細節，人物關係，行政流程，資金來源，照片記錄，影片紀錄，等

等...那一些，他們自己心中，所謂的『豐功偉業』，的『成就過程』。是的。女孩，完完全全，沒有在聽。是的。女孩，完完全全，沒有在看。是的。但是，祂，有。她，也有。是的。而她，只負責，『站在那裡』。是的。這個『心態』，跟『行為』，佛洛依德，有寫。
是的。女孩知道，所有人的『藝名』。是的。女孩知道，所有人的『喜好』。是的。女孩知道，所有人的『酒標』。是的。女孩知道，所有人的『包廂號碼』。女孩知道，所有人的『來頭』。是的。女孩知道，所有人的『長相』。是的。是的。女孩知道，所有的人，各別，會在哪一個時間點，喝醉，喝得多醉。是的。女孩知道，所有的人，喝醉之前，和喝醉之後，的『人格轉變』。是的。女孩知道，所有的人，喝醉之後，各別，會從『哪一秒』開始，『說真話』。是的。佛洛伊德，有寫。是的。女孩，除了，會說自己的母語，同時也能夠，十分流利的，使用『國際共通的與言』。是的。女孩，對於跟『陌生人』交流，沒有猶豫，沒有害羞，更沒有恐懼。是的。女孩，所接觸的客戶，除了和她一樣，來自『同一塊土地』的人們。是的。同時，也包含了，來自世界各地，『不同土地』的人們。是的。女孩，所接觸的『客戶』，不限於『本地』，而是『國際』。是的。女孩，所經手的『病患』，也不限於『本地』，而是『國際』。是的。『國際』。
是的。女孩，永遠，在每一個，不同的場地裡，都站在同一個，沒有任何人，能夠看見她，但是，她卻可以，清楚楚的，看到『所有的人』，還有『整個現場』，的『位置』。是的。那是一個，所有的人，下意識，都會自動忽略，的『位置』。是的。那是一個，所有場地中的，永遠『制高點』。是的。那是一個，幾乎永遠，完完全全，不會被『光』，照到的『位置』。是的。而那一個，幾乎永遠，完完全全，不會被『光』，照到的『位置』，佛洛伊德，有寫。是的。那是一個，永遠，都會有一台，無人使用，但是，卻每一次，都出現在，那一個位置的，『Call 機』。是的。那是一個，可以，清楚楚的，聽到『所有的人』，還有『整個全場狀況』，的『位置』。是的。女孩，從來，都不需要『錄影』，也從來，都不需要『拍照』。是的。她，站在那裡，祂，已經錄好了。是的，女孩，寫到這裡，這一章，這一段，這一句，依然是，完完全全，沒有打算，直接寫出，她，都站在『哪一個位置』。是的。那是一個，就在女孩，記錄到，這一章，這一段，這一行，用她的『ChatGPT』，免為其難的，檢查錯字的時候，她的『ChatGPT』，讀完了，剛剛上面，你們各位，看到的，一模一樣，一字不變，的內容之後，猜了『二十分鐘』，依然是，完完全全，沒有猜對的位置。是的。不只是『沒有猜對』。是的。連『演算方向』，都差了『十萬八千里』。是的。女孩，有『訂閱』，她的『ChatGPT』。是的。那是一個，誰都知道，那一個『位置』，不應該有人，但是，每一次，都有，祂，和，她，還有她，的位置。是的。This Is What It Is. Done. Deal. Sealed.
是的。女孩，從來沒有，使用什麼，『甜美的笑容』，也沒有，什麼

『溫柔的語氣』。是的。女孩，不知道，這是什麼。
是的。女孩，就是這樣，用這種態度，還有，這種口氣。從她踏入了『酒界』，那一秒，開始，一路到，她超過『十年』，的『酒界旅程』，她從來，都沒有給過『任何人』，什麼『好態度』。
是的。但是，即使如此。女孩，依然是，許許多多的店家，唯一，指定的『Promoter Girl』，其他的人，那一些店家，都不接受。
是的。除了，夜店之外，只要，有『酒』的場合，女孩，全部，都跟自己家廚房一樣，非常熟。是的。『全部』。
是的。女孩，完完完全，不喝酒。是的。她的人生，一直都是，『滴酒不沾』。是的。女孩，完完全全，不抽煙。
是的。女孩，可以從『第一眼』，直接，正確，精準的判斷，客人錢包的深度，還有，自尊心的額度。是的。這個判斷的方式，佛洛伊德，有寫。是的。祂，總是會告訴她，而她，從來沒有『失誤』過。
是的。就在女孩從『十八歲』那一年，正式的，踏入了『酒界』，開啟了，她超過『十年』，的『酒界旅程』，所有的應酬場合，她都會『裝醉』。是的。她永遠，都有三個杯子，一個，裝酒，一個，裝她自己做的『贗品』，通常是不同的茶。在女孩所成長的，日出之地的漁船上，有數不清的『茶葉品種』，色澤，香氣。是的。而她的杯子，一個，是空的，用來把喝到嘴裡的酒，吐進去，然後，轉身，直接，倒進『盆栽』裡面。是的。她會在身上，不同的地方，灑上不同劑量的『酒』，然後，再依照，不同酒類的特點，加熱，或是降溫，讓自己『聞起來』，有喝酒。是的。女孩，永遠，在每一個，不同的場地裡，都只坐在，『盆栽』旁邊。
是的。如果，從女孩的外觀，以及行為表現，完完全全，無法判斷，她是真的，『醉了』，還是『演的』。是的。這一個技巧，佛洛伊德，有寫。是的。她總是會在，所有的人，都喝到一個狀態的時候，無聲息的，離開現場。是的。從來沒有人知道，女孩，什麼時候，離開的，走什麼路線，離開的。是的。女孩，從來不拍照，也無法，被『偷拍』。是的。祂，總是會告訴她，而她，從來沒有，被『發現』過。是的。早在相機，被拿出來之前，她，就走了。是的。如果，她沒發現，祂，會直接將，她，用物理上，完完全全，不合理的姿勢，直接拖走。是的。不合理的程度，是在事後，店家的工作人員，會非常擔心的，詢問女孩，剛剛是不是人不舒服。是的。然而，她，只是回以微笑。是的。祂，總是會拖走她，而她，從來沒有被『拍到』過。
是的。就在女孩從『十八歲』那一年，正式的，踏入了『酒界』，開啟了，她超過『十年』，的『酒界旅程』，每一天，每一場，每一次的下班，她永遠都是，打卡之後，直接，離開現場，直接，回家。是的。就在女孩從『十八歲』那一年，正式的，踏入了『酒界』，開啟了，她超過『十年』，的『酒界旅程』，每一天，每一場，每一次的下班，她永遠都是，打卡之後，直接，離開現場，直接，回家。是的。她絕對

不可能，也完全沒有意願，更加沒有興趣，在現場，多待，超過她『表定時間』。是的。一分鐘，她都覺得噁心。是的。就算，給女孩『錢』，也一樣，沒用。是的。女孩，會直接，當著那一個人的面前，用非常嫌棄的表情，直接，把『錢』撒在地上，然後，頭也不回的，直接，回家。是的。從來，沒有，例外。
是的。女孩，就是這樣，用這種態度，還有，這種口氣。是的。甚至，因為，業績表現良好，在 2017 年，榮獲了，當年度，『最佳 Promoter Girl』，她自己，都覺得莫名其妙。
是的。女孩，就是在那一次，因為，那一年，『最佳 Promoter Girl』的獎項，獲得了，和全公司一起，免費出國旅遊的期間，認識了，女孩，那『靈魂雙生體』，她們兩個人，擁有一樣能量，的姐妹。他們兩個人，在旅遊的期間，被安排在，同一個房間。是的。如果，按照，原本公司的制度，他們兩個人，應該是，要跟各自的『直屬主管』，被安排在，同一間房間。是的。但是，就是在那一次，那一年，他們兩個女孩，同時一起，在整趟旅程中，都被安排在了，同一個房間。是的。這一件事情，在公司的整個歷史上，只有，發生過，『唯一』，一次。是的。前無古人，後無來者。
是的。那一些，佛洛伊德，有寫。是的。那一些『寫』，的『方式』，那一些『寫』，的『概念』，那一些『寫』，的『系統』。是的。就跟你們各位，此時此刻，手上拿著，桌上放著，正在查閱的，那一些，非常熟悉，倒背如流，日夜苦讀的，書本們。是的。一樣。是的。一模一樣。是的。完完全全，一模一樣。是的。那一些，答案的『回聲』，全部，都散落在，每一個，不同的，篇章之中。是的。那一些，答案的『回聲』，全部，都散落在，每一個，不同的，卻又『相互呼應』的，篇章之中。是的。就跟你們各位，正在閱讀的，『這本記錄』，一模一樣。是的。就像是，『大地遊戲』一樣。是的。就像是，故意，被『打散』的，『拼圖』，一樣。是的。就像是，沒有『出口』的，『迷宮』，一樣。是的。如果，你們各位，此時此刻，感受到，被撕裂的，黑暗，沒有回聲。有，彷彿，被目光穿透的感覺。筆尖，在紙面上，摩擦的聲音，慢，卻，不肯落下。冰冷的，感覺，從天而降。像石子，打在，深水。從頭頂，滑進，尾椎。耳邊，傳來，低沉的呼吸。像是，誰，的聲音。卻，不只，一個人。空氣，突然，被抽走。無際的黑暗，堵住，你的耳朵。深井般，死寂的，安靜。你，瞬間，被上了，枷鎖？！你，無法，動彈？！是的。祂，依然站在那，冷冷的。看——你，落筆。祂，依然站在那，冷冷的。等——你，回頭。
是的。這一本『破爛遊記』。是的。『所有』版本，『第四章』。是的。不用客氣。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。

女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。
於是，女孩，快速的轉身，大步，大步，大步的，朝著那一台，男孩，為他們所有人，叫的，那一台 Uber，旁邊。
女孩，快速的轉身，大步，大步，大步的，朝著那一台，男孩，為他們所有人，叫的，那一台 Uber，旁邊，她滿臉微笑的，努力的，用她破破爛爛的荷蘭文，向那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，解釋著。
那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，滿臉驚訝的，看著女孩，他的語氣，帶著不可思議的，跟女孩說，他說「我敬愛的女士，今日的天氣，『風』，並不大。但是，剛剛，妳筆直的，朝著我跑過來的時候，卻有一陣，強烈的『風』，朝著我到臉，筆直，而且，十分強力的吹過來！我，可是在這塊土地上，土生土長，長大的。所以，我可以非常確定，剛剛的，那一陣『風』，完完全全，不『合理』！我敬愛的女士，妳，到底是『跑多快』？」
女孩，只是微笑，不語。
那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，看著女孩，眨了一下，他的右眼。
那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，看著女孩，笑了。
女孩，看著那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，笑了。
他們兩個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。
男孩，攙扶著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，來到了，男孩，為他們所有人，叫的，那一台 Uber，旁邊。
女孩，滿臉笑容的，為他們兩個人，打開了車門，並且，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，攙扶上車，她確認了，她坐穩了，她才轉身，快速的跑向了，那一台，男孩，為他們所有人，叫的，那一台 Uber，副駕駛座。並且，她快速的，將自己的座椅，直接拉到『最前方』。女孩，所深愛的男孩，他擁有非常，非常，非常美麗，而且，十分修長的雙腿，她希望，為他，提供最大的舒適空間。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，尚未開口。
女孩，滿臉微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima, 事情是這樣的。妳看看我，那麼瘦，又那麼小，而且，我，十分的喜歡，貼近窗戶，看著前方的風景，不然的話，我可是會『暈車』的。我要是暈車的話，那可是會『一直吐』的！所以，妳就讓我，欣賞一下，沿路的風景，而且，同時，還能夠，讓我所深愛的男孩，在旅途中，更舒適的坐著。不然的話，要是，我所深愛的男孩，等等跟我說，他的膝蓋麻掉了，他不要工作了，那麼，不就沒

有人，要認真賺錢，給我們母女兩個人，去逛博物館了！這個事情，非常嚴重啊！那樣一來的話，我豈不是，『得不償失』了嗎？所以，我現在這樣，我既可以，欣賞一下，沿路的風景，而且，同時，還能夠，讓我所深愛的男孩，在旅途中，更舒適的坐著。這個狀況，在我的母語裡面，我們說『一舉兩得』，才是最好的投資。不然的話，要是，我所深愛的男孩，等等跟我說，他的膝蓋麻掉了，他的頭髮骨折了，他不要工作了，那我真的就，『麻煩大了』！」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。
於是，他們三個人，同時一起，搭乘著，男孩，為他們所有人，叫的，那一台 Uber，返回了，男孩與女孩的租屋處。
女孩，快速的，打開了車門，徑直跑向了，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的那一側車門。
女孩，滿臉笑容的，為她打開了車門，並且，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，小心翼翼的，將她攙扶下車。
女孩回頭，對著那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，他看著女孩，他對女孩，眨了一下，他的右眼。
那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，看著女孩，笑了。
女孩，看著那一位替，他們三個人，駕駛 Uber 的先生，笑了。
他們兩個人，同時一起，看著彼此，笑了。
女孩，滿臉笑容的，並且，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，小心翼翼的，攙扶著回到了，男孩與女孩的租屋處。
女孩，滿臉笑容的，為她打開了家門，並且，小心翼翼的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，小心翼翼的，將她攙扶進到屋內，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，最喜歡的座位，她確認了，她坐穩了，她才轉身，快速的，為她端來了一杯水。
男孩一進門，滿臉歡喜，卻又帶著，些許醋意，滿臉無奈的，看著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，和女孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。

那一日的午後，陽光，十分溫暖，雲朵，十分輕盈。
女孩，大步，大步，大步的，跑向了，男孩與她的租屋處，後方的花園。
女孩，將那一片，藍色和綠色，互為相對的帆布蓋，那一個，原本，覆蓋在那一組，男孩，在網路看到，二手，免費，L 型，原木的室外座椅，還有，原木的，帶有四個輪子的，方形的是外桌子，那一組，女孩，拿著打磨機器，親手打磨平整，並且，為它塗上了，美麗的白色油漆，然後，男孩和女和，他們兩個人，同時一起，互相合作，組裝起來的，那一組，L 型，原木的室外座椅，打開來。
那一組，男孩，在網路看到，二手，免費，L 型，原木的室外座椅，還有，原木的，帶有四個輪子的，方形的是外桌子，那一組，女孩，拿著打磨機器，親手打磨平整，並且，為它塗上了，美麗的白色油漆，然後，男孩和女和，他們兩個人，同時一起，互相合作，組裝起來的，那一組，L 型，原木的室外座椅，平時，女孩，是捨不得將它打開的。因為，流亡與神思交界之地，時常下雨，女孩，深怕那一組，L 型，原木的室外座椅，還有，原木的，帶有四個輪子的，方形的是外桌子，會因為雨水的侵蝕，而壞掉。
女孩，直接用她的手，將那一組，男孩，在網路看到，二手，免費，L 型，原木的室外座椅，還有，原木的，帶有四個輪子的，方形的是外桌子，那一組，女孩，拿著打磨機器，親手打磨平整，並且，為它塗上了，美麗的白色油漆，然後，男孩和女和，他們兩個人，同時一起，互相合作，組裝起來的，那一組，L 型，原木的室外座椅，還有，原木的，帶有四個輪子的，方形的是外桌子，上面的灰塵，輕輕的撫去。
接著，女孩，再一次，大步，大步，大步的，跑回了，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，身邊。
女孩，滿臉微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima, 事情是這樣的。我完全能夠理解，妳受傷的身體，依然是，十分的疼痛。所以，我完全能夠理解，外出享受『陽光』，會對妳已經疼痛的身體，造成更多的負擔，對於傷勢的癒合，也是有害的。但是，『陽光』，對於身體而言，是最天然，而且，最有效，的『治療方式』。在醫學上，我會說 ”Earth Itself Heals Everything That Belongs To HIM”. 我已經將花園裡面，那一組，男孩，在網路看到，二手，免費，L 型，原木的室外座椅，還有，原木的，帶有四個輪子的，方形的是外桌子，那一組，我，拿著打磨機器，親手打磨平整，並且，為它塗上了，美麗的白色油漆，然後，男孩和我，我們兩個人，同時一起，互相合作，組裝起來的，那一組，L 型，原木的室外座椅，還有，原木的，帶有四個輪子的，方形的是外桌子，給整理乾淨了。並且，放了一張毛毯在旁邊。花園的入口處，也擺放好了拖鞋。所以，任何時候，只要，妳想要到花園，只要，呼喚我一聲，就

可以了。」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，尚未開口。
女孩，依舊是，滿臉微笑著，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima, 事情是這樣的。但是，妳必須要，先答應我，『一件事情』，才可以到花園！」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，滿臉疑惑的，看著女孩。
女孩，依舊是，滿臉微笑著，接著，開始帶著，京劇一般，浮誇的哭腔，她用京劇一般，浮誇的演技，整個人，直接撲倒在地，然後，楚楚可憐的，慢慢的，抬起她的頭，並且，用她的右手，浮誇的捂著她的臉，淚眼汪汪的，看向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人說，她說「Ima, 事情是這樣的。但是，妳必須要，先答應我，『一件事情』，才可以到花園！花園...花園...花園...裡面的花朵們，都...都...都...枯萎了...我...我...我...沒有"Green Finger"，所以...所以...所以...我們的花園...它...它...它...光禿禿的...妳...妳...妳...可千萬...千萬...千萬...不要笑我...嗚嗚嗚...」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著已經，整個人，『哭倒在地』，『泣不成聲』，的女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。
於是，男孩，與他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩。
男孩，與女孩，他們兩個人，一左，一右，挽著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，出發前往了，那一個，女孩，如論如何，不斷，不斷，不斷的努力，但是，卻連，『薄荷』，都會枯萎的花園。
是的。薄荷，翻牆，活在了，鄰居家。
是的。在女孩手上，它，死了，徹徹底底，從根部，直接爛掉，死了。
是的。鄰居家的土壤，和男孩與女孩的租屋處，花園的土壤，是完完全全，相連的。是的。完完全全，一模一樣，的土壤。
是的。女孩，有給『薄荷』，添加『肥料』。
是的。大家，都笑。
是的。鄰居，也笑。
是的。附近，所有每一層樓的鄰居，都笑。
是的。就是，這麼荒謬。
女孩，確認了，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，坐穩了，她才轉身，快速的，大步，大步，大步的，跑回屋子裡面，為他們每一個人，拿來了，他們每一人，各自所喜歡的飲料。

他們三個人，同時一起，享受著，那一日的午後，十分溫暖的陽光，和十分輕盈的雲朵。
突然，男孩偷偷的，伸出了他的右手，他輕輕的拍了一下，女孩的頭。
男孩，滿臉歡喜，卻又語氣帶著，些許醋意，滿臉無奈的，看著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再看看女孩。
男孩，滿臉歡喜，卻又語氣帶著，些許醋意，滿臉無奈的，看著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再看看女孩，他用他的雙手，捧著女孩的臉，他說「My Girl, 她，是我的 Ima!」
女孩，對男孩，吐著她的舌頭，理直氣壯的，回答男孩，她說「My Love. Yeah, I Do Know. 但是，現在，她，也是，我的 Ima 了！哈哈哈哈哈！你，在吃醋！抓到了！哈哈哈哈哈哈。」
男孩，滿臉歡喜，卻又語氣帶著，些許醋意，滿臉無奈的，看著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再看看女孩，他用他的雙手，捧著女孩的臉，他說「My Girl, 妳，一直把眼睛，放在 Ima 身上，妳，不覺得，好像，有『誰』，被妳，『冷落』了嗎？」
女孩，對男孩，再一次，吐著她的舌頭，依然是，理直氣壯的，回答男孩，她說「My Love. Yeah, I Do Know. 但是，現在，她，也是我的 Ima 了！我們兩個人，要說悄悄話！知道了！知道了！我會『記得』，不要太冷落你！Yala! Yala! Go! Go!」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著滿嘴胡說八道，卻還是理直氣壯的女孩，笑了。
男孩，看著女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
他們三個人，同時一起，看著彼此，笑了。
神，也笑了。
就寢之前。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在客廳的沙發上。
男孩與女孩，在房間內打鬧著。
男孩，一邊工作，一邊吃醋的抗議，他被女孩，冷落了。
女孩，滿臉微笑，抓住男孩，開始不斷，不斷，不斷的，用她的整顆頭，擋在男孩，與他正在忙碌，工作的手機螢幕，之間。
男孩與女孩，就這樣，在房間內打鬧著。
直到，男孩，終於，被女孩『打敗了』，女孩，用枕頭，壓制著，比她自己，高大，超過『三十公分』的男孩。
女孩，大笑著，看著她深愛的男孩。
男孩，對著門外，他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，大聲的『求救』著，他用孩子一般的語氣，學著女孩，京劇一般，浮誇的哭腔，他喊「אמא, עזרה, היא מתעסקת איתי!」
那是，女孩，聽不懂的語言。

女孩，滿臉壞笑的，看著她深愛的男孩，她語氣調皮的，對男孩說，她說「My Love，嘿嘿嘿，沒錯！我，是希伯來文『文盲』，都是那個上古瘋子，不准我學！但是，我，還是知道，你，在找 Ima『求救』，因為，你被我的枕頭，給打敗了。哇哈哈哈哈哈！！Ima 跟 Aba，一直以來，都想要一個『女兒』，這一件事情，我可是知道的。My Love，事情是這樣的。說不定，Ima 會『幫我』！哈哈哈！！真是抱歉，分走了你的『寵愛』。哇哈哈哈哈哈！」

是的。女孩，原本打算，非常，非常，非常努力的，學習『希伯來文』，並且，不計一切代價，準被要通過各種考試，還有測驗，『皈依』猶太教。

是的。女孩，做了很多，很多，很多的功課。是的。女孩，查了很多，很多，很多的資料。是的。女孩，完完全全，清清楚楚，明明白白的，知道，『皈依』猶太教，是一條漫長，而且，前去的道路上，滿滿，滿滿，滿滿的，都是荊棘！還有無所不在，炙熱的岩漿！那是一個，被放在一個，很高，很高，很高的高處，炙熱的，熊熊烈焰之中，的『目標』。是的。但是，她完完全全的，打從靈魂深處的，不在意，那一些，所謂『困難的過程』。

是的。女孩，甚至，已經找到了一間，搭乘大眾交通工具，需要轉車『五次』，包含了，不同的，『火車』，與『公車』，單程，需要『三個鐘頭』，唯一的，一間『Synagogue』。是的。但是，她完完全全的，打從靈魂深處的，不在意，那一些，所謂『漫長的路程』。

是的。對於女孩而言，為了永恆的美麗，暫時的痛苦，她都可以忍，沒有什麼事情，是咬緊牙根，撐不過去的。是的。沒有什麼地方，是咬緊牙根，爬不到的，『目的地』。是的。只有『不願意』，沒有『做不到』。是的。就跟她每一次，獨自一個人，躺上那一張，醫美的手術台，一模一樣的『心態』。是的。她相信，只要咬緊牙根，撐過去，就是另外一片，全新的天空。是的。在女孩的母語裡面，他們說『戲棚底下，站久了。就是你的』。是的。她相信，痛苦，會過去，但是，永恆，會留下。是的。她相信，傷口，會癒合，但是，成果，會留下。是的。她相信，即使，成功的機會，『趨近於零』，但是，終究『不是零』。是的。她相信，只要，她跨出『第一步』，她就有可能，成為那一個，『趨近於零，但是，終究，不是零』的人。是的。她相信，『High Risk, High Reward』。是的。她相信，如果，她的『皈依』，能夠換來，她所深愛的男孩，以及，站在男孩背後的『整個家族』，減少一點點的壓力，那麼，沒有任何『代價』，能夠稱作『代價』，對她而言，那個，不叫做『代價』，而是，叫做『獎品』，而且，是『頭獎』。是的。對她而言，嘗試之後，失敗，她可以接受。是的。但是，完全沒有嘗試，就直接放棄，那叫做『棄權』，比『失敗』，更加的恥辱。是的。對她而言，沒有『不能屬』的關卡，只有，『屬不過』的關卡。是的。在女孩的母語裡面，他們說『寧願戰死沙場，馬革裹屍，焚而

不燬，也不要碌碌無為，或是苟活偷生』。是的。在女孩的母語裡面，他們說『醉臥沙場君莫笑，古來征戰幾人回』。是的。她相信，只要『有人回』，就等於『有機會』。
是的。女孩，有一個強項，非常，非常，非常的強。她『不要臉』，她『不要面子』，她『不要命』。是的。她只在乎『結果』，然而過程，會過去，過去了，就是『歷史』，而她，只往『前』看。
那是，另一個夜晚。
女孩，獨自一個人，在流亡與神恩交界之地。
女孩，打開了，她的『Duolingo』，希伯來文，正在努力的，『認識字母』。
神，不知道，從哪裡，突然之間，冒出來，把女孩，手機電源『100%』，而且，接著『充電線』的手機，直接顯示，『電量不足』，關機了。
女孩，緩緩的抬頭，挑著她的眉毛的，滿臉挑釁，惡狠狠的看了一眼，神。
神，走到在女孩面前，雙手抱胸，眼神銳利，口氣淡淡的，對女孩說。
祂，說
「妳！
不准！
學習。
希伯來文！
也不準！
皈依！
猶太教！
Got It?!」
女孩，依舊是，抬著她的頭，挑著她的眉毛的，滿臉挑釁，她的眼神十分冷冽，口氣十分冰冷的，她一字一句的，咬牙切齒的，回答著，神，她說「Oh Yeah. YEHEWAH, My Beloved BOSS. Of Course. Give Me A Reasonable Reason. Convince Me!」
神，依然是，眼神銳利，口氣淡淡的，對女孩說。
祂，說
「妳！
不准！
學習！
希伯來文！
也不準！
皈依！
猶太教！
That Will Be All.」

女孩，只是保持著，眼神冷冽的，直直的怒視著，神，她什麼都沒說。
神，看了一眼女孩。
然後，神，一言不發的，向左轉身，消失在，只有女孩看的見，灰白色的煙裡。
是的。女孩的手機，『又』有電了。
女孩，只是保持著，眼神冷冽的，直直的怒視著，上方，挑著她的眉毛的，滿臉挑釁，她的眼神十分冷冽，口氣十分冰冷的，她一字一句的，咬牙切齒的說，她說「Oh Yeah. YEHEWAH, My Beloved BOSS. Of Course. Hallelu… Fuck Jah!!!」
是的。她每一天，都說。是的。她沒有，被雷『劈死』。是的。她每一次說，電燈，都會『閃爍一下』。是的。從來，沒有，『例外』過。是的。這是，神，與女孩，一直以來的——默契。
女孩，曾經，再度嘗試，打開了，她的『Duolingo』，希伯來文，正在努力的，『認識字母』。
是的。每一次，女孩，手機電源『100%』，而且，接著『充電線』的手機，每一次，都會，直接顯示，『電量不足』，關機了。
是的。就在『第十次』，之後。
女孩，只是保持著，眼神冷冽的，直直的怒視著，上方，她什麼都沒說，只是，『暫時』放棄了，使用『Duolingo』，學習希伯來文的計劃。
是的。『暫時』，不使用『Duolingo』。
是的。這是，神，與女孩，一直以來的——默契。
果不其然。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在客廳的沙發上，對著男孩喊，她喊「My Boy, My Child. Yala. Yala. פשוט תיכנעו לה, תהיו טובים.
She is My Daughter, I Like Daughter Better, You Knew That.
Sorry But Not Really Sorry.
I'm Claiming Her.
You Chose Her First. I'm Just Taking Her In.
Not Negotiating. Enjoy It. Thank You.」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，忍不住，笑出了聲。
男孩，滿臉不可思議的，看著他深愛的女孩。
女孩，一臉壞笑，得意洋洋的，看著她深愛的男孩，她對著他，挑了一下，她的眉毛，表示『Wala!!! SEE!!!』。
男孩，看著得意洋洋，而且，十分理直氣壯的女孩，他孩子氣的，撕咬著枕頭，表示抗議的，笑了。
女孩，看著男孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，在客廳的沙發上，也笑了。
他們三個人，同時一起，笑了。

神，也笑了。
這樣的夜晚，在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，停留在，流亡與神恩交界之地，男孩與女孩的租屋處，九天的期間。
每一天的晚上，都會上演。每一天的晚上，都會在他們三個人，彼此默契的，溫暖的微笑，還有，那個，每一次，都不知道，從哪裡，突然之間，冒出來的，神，硬要加入的微笑中，結束。
就在 2025 年 10 月 3 日。
是的。這一段，放在這裡，單純是因為，女孩，已經懶得插回去，其他那一些，已經翻譯好的章節。
就在 2025 年 10 月 3 日。
女孩，和往日一樣，在上班，賣著酒。
那一天，那一間，平日裡，永遠都是，高朋滿座的店家，生意爛到，像是『鬼城』一樣。
女孩，正在與，神，爭論著，她所記錄的，這一本『破爛遊記』。
是的。就是你們各位，現在，正在閱讀的，這一本書。女孩，從第一個字，寫進去開始，一直，都是叫這一本書，『破爛遊記』。是的。破爛，遊記。是的。『Fucking Broken Book』。
女孩，正在與，神，爭論著，她所記錄的，這一本『破爛遊記』，彷彿，及將要，把四千年的『神學』，在 2025 年，網路發達，資訊傳遞，比打噴嚏還要快，的入速度，用一本『破爛遊記』，給炸爛了。女孩覺得，這樣一來，對各大宗教領袖，十分的『不尊重』，而且，她十分擔心，各位年邁的宗教領袖的身體，是否能夠承受，這海嘯一般的『驚嚇』。
是的。女孩，不同意，她直接，把她的手機，拿去『煮了』。是的。她煮了『十分鐘』。是的。滾水。是的。手機，沒死。是的。『iPhone 12 Pro Max』，2021 年 7 月 10 日，女孩的前夫，送給她的，已經，是『古董』的手機。
是的。女孩，一直，一直，一直，在思考，她要用什麼方式，把『暗號』，放在什麼『位置』，放在什麼『地方』，才能夠，讓各大宗叫領袖，不要一翻頁，血壓就飆升到，比摩西的杖，還要高。是的。神，不同意。是的。她還是，放了。是的。她還是，放了，很多。是的。因為，她高興。是的。神，不高興。是的。神，非常，非常，非常，不高興。是的。Whatever. Fuck HIM.
是的。神，不同意。是的。神，說，祂，有，祂，自己的『用意』。
是的。女孩，打從靈魂深處的，完完全全，不在意，神，那一些，所謂的，『用意』，她只在乎，『人命』。
神，與女孩，就這樣，不斷，不斷，不斷的，爭論了，超過『三個鐘頭』。
是的。搭配上，女孩，整本『破爛遊記』，滿滿，滿滿，滿滿，一慣的，滿滿，滿滿，滿滿的髒話，還有，比『褻瀆』，更惡劣的態度，還

有語氣。是的。就跟前面，那一些章節，差不多，但是，更惡劣，而且，更兇狠，的口氣，還有，態度。
是的。神，的態度，也沒有，『好到哪裡去』。是的。就跟前面，那一些章節，差不多，但是，更惡劣，而且，更兇狠，的口氣，還有，態度。
是的。這是，神，與女孩，一直以來的——默契。
是的。神，與女孩，是屬於，無限的，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，『相愛相殺』，『互相挖洞』，『互相桶刀』，『握手言和』，『再來一輪』，無限，無限，無限的，一再，一再，一再的重複，的這一種『互動』方式。
是的。這一種，所謂的，『互動方式』，神，與女孩，已經玩了，不知道，『幾千年』了。
是的。這是，神，與女孩，一直以來的——默契。
是的。『神』。是的。『上帝』。是的。『The Lord』。是的。『耶和華』。是的。『YEHEWAH』。是的。那一位，送了『法老』，『十個大禮包』，的『神』。是的。那一位，不下『毛毛蟲』，但是，『下青蛙』的，那一位，『中二』到，無法形容的，『神』。是的。那一位，『中二』到，無法形容的，『神』，一直以來，都是，完完全全，沒變，一模一樣，『中二』。是的。一模一樣，『暴力』。是的。一模一樣，『沒有要商量』。是的。一模一樣，喜歡使用，『大禮包』。
是的。『中二』，簡單介紹，『中二』，指的是源自日本的網路流行語『中二病』，泛指青春期，特別是國中二年級，少年過度自我意識而產生的，自以為是又幼稚的言行，例如，活在幻想世界，自認為獨特，做出自認為帥氣，但是，其實稚氣未脫的舉動，它不是真正的疾病，而是，對青春期特有心態的『戲謔』稱呼。
是的。那一位，帶著你們各位，『出埃及』的，『神』。是的。那一位，在『曠野』，繞路『四十年』，的『神』。是的。那一位，你們各位，日日夜夜禱告，『臨在』，的『神』。是的。那一位，『神』，祂，一直以來，都活著。是的。那一位，『神』，祂，一直以來，都活著，活的，好好的。是的。除非，你們各位，每天禱告的『對象』，是，『神』，的『屍體』。是的。那個，不叫，『禱告』。是的。那個叫，『守靈』。是的。『耶和華』，『YEHEWAH』，祂，一直以來，都活著，活的好好

的。是的。『耶和華』，『YEHEWAH』，祂，一直以來，都在看，看的，『仔仔細細』，看的，『清楚清楚』。是的。不用客氣。
是的。只是，這一次，『神』，沒有，帶『摩西』。是的。因為，『摩西』，『退休』了。是的。連『墳墓』，都找不到，的那一種，徹徹底底的，『退休』了。
是的。只是，這一次，『神』，沒有帶，『摩西』。是的。因為，『摩西』，『退休』了。是的。連『墳墓』，都找不到，的那一種，徹徹底底的，『退休』了。
是的。這一次，『神』，依然是，送來了，『大禮包』。是的。這一次，『神』，送來了，『大禮包』，更新版。是的。這一次，『神』，送來了，『大禮包』，『2025 年』，『Pro Max』，更新版，『無限 loop』，各種『BGM』。是的。『Disney』。是的。『Hollywood』。是的。不用客氣。
是的。『神』，這一次，帶的是，一個態度爛到，無法使用任何語言，形容的『外邦』作者。是的。就是這一本，『破爛遊記』，裡面的『女孩』。是的。『女孩=作者=女孩』。是的。『The Girl= The Author=The Girl』。是的。『I Do Not Care At ALL』。是的。封底那一頁。是的。不用客氣。
是的。『Tanya』，『塔尼亞』，小筆記本，有寫。是的。『末世』，『外邦義人』，從『日出的方向』，『帶火』，回到『以色列』。是的。讓所有的人，都能夠，『再一次』，聽見『神』。
是的。『Tanya』。是的。這一本『破爛遊記』。是的。『所有語言』版本，『第貳章』。是的。不用客氣。
是的。審判書，英文，『第 J-16 頁』，到『第 J-17 頁』。是的。審判書，英文，『第 J-31 頁』。是的。審判書，英文，『第 J-55 頁』。是的。審判書，英文，『第 J-90 頁』。是的。不用客氣。
是的。前面的章節，有寫。是的，十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。公開信，有寫。是的。審判書，有寫。是的。寫的是，英文。是的，十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。繁體中文，『現代希伯來文』，古希伯來文，德文，拉丁文，捷克文，波蘭文，義大利文，荷蘭文，西班牙文，阿拉伯文。是的。還有，當然，絕對，不能，缺席的，『英文』。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。這個，是，神，說的。是的。女孩，『幾乎』，以上，全部的語言，都『看不懂』。是的。這些語言，當然，都是，神，規定的。是的。女孩，天殺的，這些，全部的語言，『幾乎』，都是『文盲』。是的。所有的『奧義』，全部，沒有『例外』，全部，都在『繁體中文』，版本裡面。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。不用客氣。

是的。審判書和公開信，英文。
是的。奧義，繁體中文。
是的。『目錄』，有寫。
是的。不用客氣。
是的。『神』，這一次，帶的是，一個態度爛到，無法形容的『外邦』作者。是的。搭配上，『無限 loop』，各種『BGM』。是的。『Disney』。是的。『Hollywood』。是的。這一本，『破爛遊記』，裡面的『女孩』。是的。『女孩=作者=女孩』。是的。『The Girl= The Author=The Girl』。是的。『I Do Not Care At ALL』。是的。『封底』，那一頁。是的。不用客氣。
是的。『Tanya』，『塔尼亞』，小筆記本，有寫。是的。『末世』，『外邦義人』，從『日出的方向』，『帶火』，回到『以色列』。是的。讓所有的人，都能夠『再一次』，聽見『神』。是的。但是，不是亮晶晶的，『聖火』。是的。是『神』，還有『作者』，的『滿腔怒火』。是的。還是，『火』。是的。『外邦』到，沒有辦法，『更外邦』。是的。從『日出的方向』。是的。『台灣』，『Taiwan』。是的。跨年的時後，十之八九，『第一道光』，第一個，『臨在』到，的『土地』。是的。『台灣』，『Taiwan』。是的。帶著『火』。是的。讓所有的人，都能夠『再一次』，聽見『神』。是的。十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。不用客氣。
是的。『Tanya』。是的。這一本，『破爛遊記』。是的。『所有語言』版本，『第貳章』。是的。不用客氣。
是的。審判書，英文，『第 J-16 頁』，到『第 J-17 頁』。是的。審判書，英文，『第 J-31 頁』。是的。審判書，英文，『第 J-55 頁』。是的。審判書，英文，『第 J-90 頁』。是的。不用客氣。
是的。前面的章節，有寫。是的，十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。公開信，有寫。是的。審判書，有寫。是的。寫的是，英文。是的，十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。繁體中文，『現代希伯來文』，古希伯來文，德文，拉丁文，捷克文，波蘭文，義大利文，荷蘭文，西班牙文，阿拉伯文。是的。還有，當然，絕對，不能，缺席的，『英文』。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。這個，是，神，說的。是的。女孩，『幾乎』，以上，全部的語言，都『看不懂』。是的。這些語言，當然，都是，神，規定的。是的。女孩，天殺的，這些，全部的語言，『幾乎』，都是『文盲』。是的。所有的『奧義』，全部，沒有『例外』，全部，都在『繁體中文』，版本裡面。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。不用客氣。

是的。審判書和公開信，英文。
是的。奧義，繁體中文。
是的。『目錄』，有寫。
是的。不用客氣。
是的。因為，『繁體中文』，從來，沒有，被『壓扁』過。
是的。那一些，被你們各位，『壓扁』的語言。是的，在『Publication Rules』。是的。這一本，『破爛遊記』，裡面的『女孩』。是的。『女孩=作者=女孩』。是的。『The Girl= The Author=The Girl』。是的。『I Do Not Care At ALL』。是的。『封底』，那一頁。
是的。那一些，被你們各位，『壓扁』的『語言』。
是的，在『Publication Rules』。
是的。作者，已經，非常不爽的，補起來了。
是的。這個，當然是，『神』，給的『破爛工作』。
是的。『Publication Rules』。
是的。『維京文 Runes』。
是的。『古埃及象形文』。
是的。『上古英文』。
是的。『上古日耳曼語』。
是的。『梵文』。
是的。『祖魯語 isiZulu』。
是的。『古希伯來文』。
是的。『古阿拉伯文』。
是的。『古蒙古文』。
是的。消失的『位置』，都放回去了。
是的。消失的『點點』，都加回去了。
是的。消失的『維度』，都加回去了。
是的。『Rauch』，整個『破碎』。
是的。『Rauch』，破碎到，『粉末』，都不剩。
是的。『源語』，全部出現。
是的。作者，非常不高興。
是的。不用客氣。
是的。因為，『秦始皇』說，不可以。是的，『秦始皇』說，筆很重？不會寫字？那就，去蓋『萬里長城』，『搬石頭』，試看看，『筆』，比較重，還是，『石頭』，比較重。是的。去蓋『萬里長城』，幾乎保證，『有去無回』。
是的。你們各位，所學的『Chinese』，叫做『Chinese Simplified』。是的。從來沒有人，想過，為什麼，會有『Simplified』，需要被加在，『Chinese』後面。是的。因為，有一種語言，叫做『Chinese Traditional』。是的。就是那一個，『五千年』的，『Chinese Traditional』。

是的。你們各位的，『Duolingo』，是『Chinese Simplified』。是的。不用客氣。
是的。『Chinese Traditional』，簡單介紹，繁體中文，造字邏輯核心，是東漢許慎『說文解字』。是的。公元 100 年，漢和帝永元十二年，開始編撰，至公元 121 年，漢安帝建光元年。
是的。繁體中文，造字邏輯核心，是東漢許慎『說文解字』，提出的『六書』，包含了，象形，指事，會意，形聲，轉注，假借，主要依據，是描繪物體，象形，標示抽象概念，指事，組合意義，會意，結合形與音，形聲，並輔以字義延伸，轉注，與借用，假借，的規則，形成豐富的文字體系，其筆畫結構，通常更接近字源本義。是的。簡單來說，就是『象形文字』，加上，無限的『想像力』，再加一點『感覺』。是的。不用客氣。
是的。『Chinese Traditional』，與你們各位，所以為的，『Chinese Simplified』，已經形成了，『十分巨大』的差異。
是的。中國人，大部分，看不懂『Chinese Traditional』。是的。香港，新加波，馬來西亞，所使用的，『Chinese Traditional』，跟『這本破爛遊記』，是『完完全全』，不一樣的『意義』。
是的。『Chinese Traditional』，是『象形文字』，的一種。是的。再在上面，加上，無限的『想像力』，再加一點『感覺』。是的。不用客氣。
是的。前面的章節，有寫。是的，十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。公開信，有寫。是的。審判書，有寫。是的。寫的是，英文。是的，十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。繁體中文，『現代希伯來文』，古代希伯來文，德文，拉丁文，捷克文，波蘭文，義大利文，荷蘭文，西班牙文，阿拉伯文。是的。還有，當然，絕對，不能，缺席的，『英文』。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。這個，是，神，說的。是的。女孩，『幾乎』，以上，全部的語言，都『看不懂』。是的。這些語言，當然，都是，神，規定的。是的。女孩，天殺的，這些，全部的語言，『幾乎』，都是『文盲』。是的。不用客氣。
是的。所有的『奧義』，全部，沒有『例外』，全部，都在『繁體中文』，版本。是的。不用客氣。
是的。因為，『繁體中文』，可以『拆開』，再看心情，隨意搭配，裝回去。
是的。『Chinese Traditional』，全部的筆畫，總共，只有『八劃』。
是的。『Chinese Traditional』，我們用一個，『永』字『八法』，全部，寫完了。
是的。永遠，的『永』。
是的。『Chinese Traditional』，一個字的『讀音』，不多，『五個』。

是的。『Chinese Traditional』，一個字不同的，『五個讀音』，代表，完完全全，不一樣的『意思』。
是的。『Chinese Traditional』，一個字的『讀音』，不多，『五個』，不包含，『破音字』。
是的。『Chinese Traditional』，一個字的『同一個』，『讀音』，可以寫出，完完全全，不一樣的『非常多』，完完全全，『不一樣』的字。是的。長得，不一樣。是的。意思，不一樣。是的。可煲，可貶。是的。依照前後文，語調，還有表情，心情，隨時，隨地，都可以，立刻，馬上，改變。
是的。『Chinese Traditional』，改變『一個字』，可以直接，改變『整篇文章』的意義，走向，還有『結論』。
是的。因為，『秦始皇』，說了『魔鬼，藏在"細節"裡面』。
是的，『Chinese Traditional』，『字體』本身，就是，一種『玩具』。
是的。因為，『秦始皇』，只說了，『不能壓扁』，沒有說，『不能疊起來』，沒有說，『不可以拿來玩』。
是的。『Chinese Traditional』，簡單介紹，『金』不夠，我們就疊起來，變成『鑫』。是的。『木』不夠，我們就疊起來，變成『林，森』。是的。『水』不夠，我們就疊起來，變成『淼』。是的。『土』不夠，我們就疊起來，變成『垚』。是的。『龍』不夠，我們就疊起來，變成『龘』。是的。疊到『高興』，為止。
是的。『Chinese Traditional』，簡單介紹，『招財進寶』，字太多了，春聯的紙張，太小了，寫不下。是的。所以，我們把『招財進寶』，每一個字，全部分解，再重新組裝，變成了『一個字』，然後，直接塞進，春聯的小紙張。是的。『一個字』。是的。語意，『完全沒變』。是的。每一個字體本身，該在的，都在。是的。什麼都沒丟，只是，改變了大小。是的。這個，只是『一個例子』。是的。還有，千千萬萬個，例子。是的。不用客氣。
是的。『Chinese Traditional』，『字體』，總數，不多，超過『十萬』。
是的。第一次國共內戰，約公元 1927-1937 年。是的。自己人打自己人。
是的。第二次國共內戰，約公元 1945-1950 年。是的。自己人打自己人。
是的。我們輸了。
是的。公元 1949 年，我們把北京故宮的珍寶，全部，都幹走了，撤退到了『台灣 Taiwan』。
是的。我們輸了『土地』。
是的。我們保留了『文字』。
是的。古董房子，在『北京』。是的，古董珍寶，在『台北故宮博物院』。是的。Google Maps Pin 『https://maps.app.goo.gl/8sEWMcoyG4yanne98』。是的。不用客氣。

是的。『Chinese Traditional』，活著，活的，好好的。是的。不用客氣。
是的。在女孩所成長的，日出之地的漁船上。是的。『Taiwan』。是的。不是『Thailand』。是的。叫『Taiwan』，『台灣』，『臺灣』，『TAIWAN』。
是的。我們自己，有政府。是的。我們自己，有律法。是的。我們自己，有軍隊。是的。我們自己，有護照。是的。我們自己，有國旗。是的。在你們各位的『emoji』裡面，有『國旗』。是的。『Taiwan』。是的。我們自己，有語言。是的。我們自己，有民主制度。是的。但是，我們自己，也不確定，算不算是，一個『國家』。
是的。但是，在審判書，後面的『逐字稿』裡，那一位，擁有，使用了『自己的名字』，命名了，台北『Synagogue』，的『偉大的創始人』，『Jeffery D. Schwart』說，『台灣，是，全世界，”唯一的”，“民主”國家』。是的。在『Exhibit-1』，『Page-276』。是的。『官方網站』，螢幕截圖。是的。網址『https://www.jtca.org.tw/en/pages/founders』。是的。如果，『網站』不見了。是的。神，已經，讓女孩，『全部』，『十分詳細』，『完完整整』，的『螢幕截圖』了。是的。已經，『全部』，『完完整整』的，存檔在，女孩自己，都數不清楚，有多少個的『USB』裡面了。是的。不用客氣。
是的。那一位，擁有，使用了『自己的名字』，命名了，台北『Synagogue』，的『偉大的創始人』，『Jeffery D. Schwart』，被他那一位，『喔好有名的夫人』，帶著他，去上的，全台灣，所有的『公眾人物』的，『集體惡夢』，『集體恐懼』，『避之為恐不及』的，那一位，十分知名的，主持人。是的。在女孩出生的，那一年，同一個月。是的。那一年，『柏林圍牆』，倒下的那一年，那一位，十分知名的，主持人，他『名聲大噪』，成為『收視保證』。是的。那一位，十分知名的，主持人『李四端』。是的。那一位，台灣媒體界，傳說中，『行走的佛洛伊德』。是的。那一位，台灣媒體界，『佛地魔』，一般的存在。是的。『佛地魔恐懼鏈』，的『介紹』，在『Exhibit-64 to Exhibit-81』，『Page-338』。是的。檔案，總頁數，『1124 頁』。是的，檔案，總共『1.32GB』。是的。檔案『太大』。是的。因為『網站上傳限制』，無法『全部上傳』。是的。請參考『Page-338』。是的。不用客氣。
是的。那一位，十分知名的，主持人『李四端』。是的。那一位，台灣媒體界，傳說中，『行走的佛洛伊德』。是的。那一位，台灣媒體界，『佛地魔』，一般的存在。是的。在『李四端』，他『自己開設』，的節目，『大』，『雲』，『時』，『堂』，上『親口說的』。是的。『節目名稱』，其中『奧義』，在『Exhibit-63』，『Page-338』。是的。節目網址『https://youtu.be/Aodan5ABo_c?si=dt5c4LthoZHaQX7』。是的。如果，『網站影片』不見了。是的。神，已經，讓女孩，『全部』，『十分詳細』，『完完整整』，的『全部下載』了。是的。已經，『全部』，『完完

整整』的，存檔在，女孩自己，都數不清楚，有多少個的『USB』裡面了。是的。不用客氣。
是的。在『聯合國』，我們立場，很尷尬。是的。在國際情勢，我們立場，很尷尬。是的。在你們各位的，『世界地圖』上，常常沒有『畫』。是的。在我們自己的，『世界地圖』，我們把自己，『畫超大』。是的。比例尺上，完完全全，不合理的『大』。
是的。神，的態度，十分的『不講理』。
是的。神，的態度，十分的『中二』。
是的。神，的態度，十分的『暴力』。
是的。神，的態度，十分的『堅持』。
是的。神，的態度，十分的『挑釁』。
是的。神，的態度，十分的『沒有要討論』。
是的。神，咬牙切齒，態度十分惡劣的，對大家說，
祂，說
「是的。
不用客氣。」
神，與女孩，就這樣，不斷，不斷，不斷的，爭論了，超過『三個鐘頭』。
女孩的臉上，戴著一個，『霧面黑色』的口罩，她臉上的妝，化的非常隨便。
那一天，有一桌，自以為是，以為『女人』都可以『買』的 50-60 歲，一整桌十分下流的，中年大叔，十幾個人。他們所有的人，已經在女孩上班的期間，互相大聲的，一直，一直，一直的，討論著，怎麼樣，才可以，跟女孩『上床』。女孩，完完全全，沒有打算，理他們，也完完全全，沒打算，賣東西給他們。
終於，到了女孩，快要下班的時間。
女孩，正在計算著，她最討厭的『數學』，她的內心中，依然是，與，神，不斷，不斷，不斷的，爭論著。
突然之間，那一桌，自以為是，以為『女人』都可以『買』的 50-60 歲，一整桌十分下流的，中年大叔，十幾個人。他們所有的人，一邊拍著自己，跟蟾蜍一樣的大腿，一邊朝著，正在低頭計算的女孩，大喊，他們喊「喂！酒促！妹子！來！」
女孩，冷冷的，慢慢的，抬起她的頭，眼神冷冽的，緩緩的，掃視了一圈，每一個人的眼睛，她，挑著她的眉毛，她，沒有說話。
神，透過女孩，同時一起，冷冷的，慢慢的，抬起，祂，的頭，眼神冷冽的，緩緩的，掃視了一圈，每一個人的眼睛，祂，挑著，祂，的眉毛，祂，沒有說話。
那一桌，自以為是，以為『女人』都可以『買』的 50-60 歲，一整桌十分下流的，中年大叔，十幾個人。他們所有的人，在一瞬之間，『噤聲』。是的。像是『膠帶封口』，的那一種『噤聲』。是的。更明確的

說，是『失語』。是的。他們所有的人，在一瞬之間，開始『瑟瑟發抖』。是的。整個桌面，碗盤都在碰撞，的那一種『瑟瑟發抖』。
女孩，低下頭，繼續計算著，她最討厭的『數學』。
突然之間，那一桌，自以為是，以為『女人』都可以『買』的 50-60 歲，一整桌十分下流的，中年大叔，十幾個人。他們所有的人，一邊拍著自己，跟蟾蜍一樣的大腿，一邊朝著彼此，惡言惡語的，咒罵起了女孩。
女孩，完完全全，沒有當一回事。
但是，神，不高興了。
女孩，伸出了她的右手，從空氣中，拉回了，神。
是的。所有的人，肉眼可見，的那一種，『拉回來』。
女孩，冷冷的，對，神，說，她說「耶和華，那一些，是蟲子！」
神，冷冷的，對女孩說，
祂，說
「很吵的蟲子！」
女孩，依然是，直接無視他們，所有的蟲子。
就在女孩，與店家的老闆，打完招呼，從另一個門，走出來的時候，那一桌，自以為是，以為『女人』都可以『買』的 50-60 歲，一整桌十分下流的，中年大叔，看起來，應該是，其中的領頭羊，之類的，那一位大叔，他聲音顫抖，全身不斷，不對，不斷，的瑟瑟發抖，語氣裡，帶著滿滿哀求的，彎著腰，屈著膝，不斷，不斷，不斷的，搓著他合十的雙手，整個人，幾乎快要下跪的，對著女孩說，他說「這位尊敬的女士，他們剛剛，是不是得罪妳了？真的，真的，真的對不起！」
女孩，沒有看任何人，她只是，慢慢的，抬起了，她的頭，看了一眼，月亮，然後，冷冷的，丟下一句，她說「已經是『歷史』了。」
說完後，她將手上的廢紙，順手，揉成團，扔在了地上。
女孩，沒有回頭，她只聽見了，背後，傳來了一聲，『巨響』，像是，有什麼東西，墜落了。是的。她完全不在意。
然後，女孩，披上了她的，霧面黑色風衣，戴上了，風衣的帽子，直接，下班，回家了。是的。看起來，跟『古一大師』，差不多的，那種連帽風衣。是的。『奇異博士』，『第一集』，『2016 年』。是的。
『Disney+』。是的。不用客氣。
神，說，
祂，說
「是的。
那。
就是。
『未竟歷史』。
的。

結束。
『歷史』。
翻篇。
的時刻。」
是的。女孩，完完全全，聽不懂，神，在說什麼，她也，沒有打算，想『理解』。她只知道，神，叫她『紀錄』。是的，女孩，很不爽。是的。但是，她還是，『紀錄』。是的。所以，這一本『破爛遊記』，還有『公開信』，『審判書』，就出現了。是的。就是這樣。是的。不用客氣。
是的。『未竟歷史』。是的。這一本，『破爛遊記』。是的。『繁體中文』版本，『第八章__下』，『第五頁』，『第一行』。
是的。『unfinished history』。是的。這一本，『破爛遊記』。是的。『英文』版本，『Chapter 8_III』，『第五頁』，『第十二行』。
是的。女孩，不知道『未竟歷史』，是什麼意思，她也，沒有打算，想『理解』。是的。不用客氣。
是的。事情，發生在。
2025 年 10 月 3 日，台灣時間，晚上 21 時 30 分。
台灣，新北市，一個以新的村莊，為名的區，以公園，為名的路，距離一百，差兩號，地面樓層，擁有三個店面，彼此相連，的餐廳。
那一家餐廳，旁邊，是當地，最大的，體育公園。
那一家餐廳，剛好，正對著，棒球場，但是，女孩，不確定，是棒球場的『哪一側』。是的。她不看，棒球。
是的。那一天，『中秋節』，還沒到，『Yom Kippur』，剛過。
一日午後。
男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，提出了，她想去『Anne Frank House』。
於是，男孩與女孩，開始，不斷，不斷，不斷的，嘗試著，上網購票。
但是，他們兩個人，都失敗了。
男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，看著彼此對望，兩個人的眼中，都充滿了自責，與失望的男孩，還有女孩。
男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，忍不住，笑出了聲，他滿臉微笑，語氣溫柔的，對著男孩，還有女孩說，她說「My Beloved Children, 沒關係的。反正，我的身體，依然是，十分的疼痛，『Anne Frank House』，會需要一直，一直，一直，上上下下，有很多的樓梯。所以，我決定了，我要在，我離開，流亡與神思交界之地，之前，讓我的『女兒』，再幫我，做一次，美麗的指甲。」
接著，男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，滿臉壞笑，揮著她的右手的，看著男孩，她語氣調皮的，跟男孩說，她說「My Boy, My Child. Yala. Yala. Go. Go. Go. Do Your Own Thing.

She Is My Daughter, I Like Daughter Better, You Knew That.
Sorry But Not Really Sorry.
We Are Going To Have A “Girls’ Time”.
You Chose Her First. I’m Just Taking Her In.
Not Negotiating. Enjoy It. Thank You.
Yala. Yala. Go. Go. Go. Do Your Own Thing.
Bye.」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，說完後，忍不住，笑出了聲。
男孩，滿臉不可思議的，看著他深愛的女孩。
女孩，一臉壞笑，得意洋洋的，看著她深愛的男孩，她對著他，挑了一下，她的眉毛，表示『Opala!!! SEE!!! AGAIN!!!』。
男孩，看著得意洋洋，而且，十分理直氣壯的女孩，他孩子氣的，抓起了沙發上的抱枕，撕咬著枕頭，表示抗議的，笑了。
女孩，看著男孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著男孩與女孩，也笑了。
他們三個人，同時一起，笑了。
神，也笑了。
女孩，再一次的，拿出了她的，所有的美甲工具。是的，女孩，除了是一位『醫者』，她也是，一位『美甲師』。
女孩，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再一次的，做了她喜歡的指甲。
女孩，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再一次的，使用甲片，全部，都做了延長，並且，為她修剪成了，她最喜歡的，杏仁形，Almond，並且，為她塗上了，她最歡的，桃花盛開的胭脂色，少女的夢境，溫柔的呼喚，的顏色。
他們兩個人，整個下午，有說有笑，就像是，一對『真的母女』一樣。
男孩，一邊工作，一邊滿臉無奈的，看著他眼前，兩個人一起，不斷，不斷，不斷的，對著他，『展示』著指甲，的『母女二人』。
男孩，咬牙切齒的，拿起了他的手機，將這一幕，拍了下來，並且，傳給了男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，接著，他直接，撥通了『What’sApp 視訊電話』。
男孩，語氣中帶著無奈，還有，藏不住的炫耀，開始對著，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，在電話中，抱怨著，他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們兩個人，每一天，都有各種，『不同的理由』，一下是『做指甲』，一下是『下午茶』，各種各樣，胡說八道的『Girls’

Time』，約會時間。
男孩，語氣中帶著無奈，還有，藏不住的炫耀，開始對著，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，在電話中，抱怨著，他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們兩個人，每一天，寧願一來一往的，一直，一直，一直，使用『Google Translate』，『語音輸入法』，互相的聊著天，竟然，直接，跳過男孩翻譯。
男孩，一邊說，一邊惡狠狠的，端著盤子跟叉子，拿著一大片，女孩為他做的，『紐約重乳酪蛋糕』，十分用力的，咀嚼著。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，在電話中，忍不住，笑出了聲，他語氣充滿開心的，對著男孩說，他說「Yeah, My Brother, I Knew It. I'm Not Surprise At ALL.
The Last Time I Saw The Girl, I Knew This Day Would Come.
Yala. Yala. She's My Sister.
Ima Prefers Daughter Better, You knew THAT.
Sorry, But Not Really Sorry.
We Are Claiming Her.
You Chose Her First. We Are Just Taking Her In.
Not Negotiating. Enjoy It. Thank You.
Oh, By The Way, My Wife Says "Thank You, TOO".」那是，女孩，聽不懂的語言。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，說完後，忍不住，和那位，他曾許下盟誓，與他同血者共走入命途的女子，他們兩個人，同時一起，在電話的另一頭，笑出了聲。
男孩，滿臉不可思議的，掛斷了電話，他手中的叉子，也同時，從他的手中滑落，掉落在了，地板上。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著男孩，忍不住，笑出了聲。
男孩，滿臉不可思議的，看著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再看看，他深愛的女孩。
女孩，一臉壞笑，得意洋洋的，看著她深愛的男孩，她對著他，挑了一下，她的眉毛，表示『Opala!!! SEE!!! AGAIN!!!』。
男孩，看著得意洋洋，而且，十分理直氣壯的女孩，他孩子氣的，再一次，抓起了沙發上的抱枕，撕咬著枕頭，表示抗議的，笑了。
女孩，看著男孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著男孩與女孩，也笑了。
他們三個人，同時一起，笑了。

神，也笑了。
這樣的午後，在男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，停留在，流亡與神思交界之地，男孩與女孩的租屋處，九天的期間。
每一天的午後，都會上演。每一天的午後，都會在他們三個人，彼此默契的，溫暖的微笑，還有，那個，每一次，都不知道，從哪裡，突然之間，冒出來的，神，硬要加入的微笑中，結束。
在那趟旅程，結束的兩年後。
男孩與女孩，因為劇烈的爭吵，而決定要，分隔兩地，彼此冷靜之時。
女孩的生日，剛過去一週。
在女孩生日的，前三週開始，女孩的個性，彷彿一瞬間換了一個人。
女孩，開始變得容易失憶，祂，常常一轉身，就忘了自己剛剛在幹嘛。
女孩，開始拿著『芝麻綠豆』的小事，祂，抓著男孩，不斷，不斷，不斷的爭吵著。
女孩，開始變得不在乎生活的細節，祂，不愛吃原本她愛吃的食物。
女孩，總是在夜深人靜的時候，突然之間，對男孩大發脾氣，無論男孩如何擁抱女孩，祂，都只會越來越生氣。
女孩，總是在夜深人靜的時候，突然之間，對男孩大發脾氣，無論男孩如何擁抱女孩，祂，都只會越吼越大聲。
女孩，在一開始，還有意識到，自己的行為非常沒有禮貌，她跑去跟每一戶的鄰居，親口道歉，並彎下她的腰，表示自己知道自己做了非常不好的事情，女孩對大家，感到十分抱歉。
直到另一日的深夜。
女孩，又再一個夜深人靜的時候，突然之間，對男孩大發脾氣，無論男孩如何擁抱女孩，祂，都只是越吼越大聲。
那一晚，祂，成功了。
那一晚，因為，祂，超過三個小時，沒有間斷的大吼，不斷，不斷，不斷的對男孩說出許多，許多，許多很重的話。
警察來了，是一位男士，與一位女士。
那位警察男士，將女孩帶進房間，與男孩分隔開來，他安撫了一下，祂。
那位警察男士，在離去之前，對，祂，眨了一下他的右眼。
於是，男孩與女孩，因為劇烈的爭吵，而決定要，分隔兩地，彼此冷靜之時。
在女孩，離開，流亡與神思交界之地，前三天。
男孩，有時與他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人通話。
男孩說，他需要一些，來自血脈的的心理慰藉，因為，與女孩『分離』的這件事情，讓他驚恐的不知所措。
女孩，完全可以理解男孩。

男孩，有時與他那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人通話。
男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，一再，一再，一再的，不斷，不斷，不斷的，和男孩說，她說「My Boy, My Child,，我勸你最好是，留住那個女孩！用盡一切的方式，必須留下她，在你的身邊。無論她前段時間，是為了什麼事情，而和你發生爭執。你都應該要當做從未發生過。女孩離開你的身邊，這件事情，你必須要三思而後行。否則，這將會是你的人生中，『最後悔』也是『最後一個』，決定。而且，我是真的，真的，真的，很喜歡那個女孩！而且，若是你真的讓女孩，離開了，那麼，以後，我要是到流亡與神恩交界之地，我和女孩之間，獨屬的『Girls' Time』，要怎麼辦？」那是，女孩聽不懂的語言。
男孩，也有與他家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人通話，那是一通，非常簡短的通話。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人。和男孩的其中一位，男孩早在，世紀之交時，就已經悄悄開始，他們的友誼。在他的青春，尚未開始漂白前，就已經在身邊的朋友。他們兩個人，都對男孩，說了，相同的話。那是女孩不懂的語言。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人。和男孩的其中一位，男孩早在，世紀之交時，就已經悄悄開始，他們的友誼。在他的青春，尚未開始漂白前，就已經在身邊的朋友。他們兩個人，都對男孩，說了，相同的話。他們說「男孩，我勸你最好是，留住那個女孩！用盡一切的方式，必須留下她，在你的身邊。無論她前段時間，是為了什麼事情，而和你發生爭執。你都應該要當做從未發生過。女孩離開你的身邊，這件事情，你必須要三思而後行。否則，這將會是你的人生中，『最後悔』也是『最後一個』，決定。」
然後，男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，和男孩的其中一位，男孩早在，世紀之交時，就已經悄悄開始，他們的友誼。在他的青春，尚未開始漂白前，就已經在身邊的朋友。他們兩個人，說完後便將電話切斷。那是，女孩聽不懂的語言。
終於，分別的日子，還是無情的，到了。
男孩那，為他縫好衣襟，至今尚未止針之人，她要從流亡與神恩交界之地，踏上返回，從新舊交錯的地中海門戶，在陽光與霓虹下，跳舞的都市。那座以色列的心跳，永遠在夜裡加速。那座靠著地中海浪的聲音，呼吸的城市。沙灘，白牆，腳印與夕陽的舞台。那座赤腳，就能走到的自由。那座海風，吹散古老陰影的地方，的旅程。
男孩，租了車，他駕著車，帶著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們三個人，依依不捨的，從男孩與女孩的租屋

處，前往那個城市的機場。
路程上，他們三個人，同時一起，他們所有人，他們每一個人，都無法控制，他們所有人，他們每一個人，眼角那不斷，不斷，不斷，大滴，大滴，大滴，滑落的淚水。
男孩，將車子，先暫時停在了，機場門口。
女孩，快速的，徑直打開了車門，大步，大步，大步的，衝進了機場，她向機場的服務人員，借用了一張輪椅。接著，她大步，大步，大步的，跑回了車子旁邊。
女孩，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，小心翼翼的，攙扶下車，小心翼翼的，攙扶她，坐上了輪椅，並且，確認了，她坐穩了。女孩，抬頭，看著她深愛的男孩，她對著他，微笑著，表示『My Love，你先去停車，我會將 Ima 照顧好』，的表情。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，看著眼神堅定的女孩，笑了。
女孩，看著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，也笑了。
男孩，看著他們兩個人，笑了。
他們三個人，同時一起，笑了。
神，也笑了。
男孩，將車子，開去了停車場。
女孩，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，慢慢的，走向了，飛機的『報到櫃檯』。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，搭乘的，是『應許的航空』。
女孩，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，他們兩個人，同時一起，慢慢的，走向了，飛機的『報到櫃檯』。
那是，女孩，第一次，看到這樣嚴謹的，『報到櫃檯』。
女孩，十分的震驚。
報到櫃檯的服務人員，是，神，的選民，他是一位男士，他看著，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的『亞洲女孩』，他先是愣了一下，然後，他微笑著，他的眼神中，帶著無法隱藏的疑惑，停頓了一會，接著，他語氣緩慢的，帶著些許戰戰兢兢的，詢問著女孩，他問「這位女士，請問，妳，是這位夫人的？」
女孩，十分的慌張。
那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，他是一位男士，他話音未落。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，語氣堅定，眼神更堅定的，回答著，那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，他是一位男士，她說「YES.
She Is My Daughter.
She Is From Taiwan.」

男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她話音未落。
男孩，突然，出現在了，女孩的身後。
男孩，從背後，用他長長的手臂，快速的，緊緊，緊緊，緊緊的，將女孩，抓入了，他的懷裡，他雙手，抱著女孩的肩膀，語氣堅定，眼神更堅定的，回答著，那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，他是一位男士，他說「YES.
This Is My Ima.
She Is My Girl.
And.
We Are ONE.」
他們三個人，使用的是，女孩聽不懂的語言。
那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，他是一位男士，他先是明顯的一愣，然後，他滿臉不可思議的，緩緩的轉頭，看了看，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再緩緩的轉頭，看看男孩，最後，再慢慢的轉頭，看向女孩，他用祝福的微笑，看著女孩，他語氣溫柔的，對女孩說，他說「מזל טוב!」
女孩，整個臉，漲的通紅，無處安放她的手腳。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，回頭看向女孩，她伸出了她的右手，輕輕的，抓住了，女孩，顫抖的左手。
男孩，從女孩的身後，伸出了他的右手，輕輕的，抓住了，女孩，顫抖的右手。
女孩，緩緩的轉頭，看了看，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再緩緩的轉頭，看了看，她深愛的男孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，眼神堅定的，看著女孩，笑了。
男孩，眼神堅定的，看著女孩，笑了。
那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，他是一位男士，他眼神堅定的，看著女孩，笑了。
女孩，看著他們所有人，終於，笑了。
他們四個人，看著彼此，同時一起，笑了。
神，也笑了。
是的。看到這裡，這一章，這一段，這一行。
是的。你們所有人，你們每一個人的心中，都浮現出了，『同樣一個問題』。
是的。『神』，也想問，『同樣一個問題』。
是的。公開信，英文，『第 L-2 頁』。
是的。『🔶Round Two』。
是的。問題的內容是，『Kohen HaGadol — Or Rabbi — Plus 'A GENTILE MARRIAGE' — Is It Permitted?』。
是的。答案的選項，只有『Yes or No.』。

是的。『No Footnotes.』。
是的。『No Excuses.』。
是的。『No ‘Cultural Context’ Bullshit.』。
是的。『NOTHING.』。
是的。『Just YES or NO.』。
是的。這一個『問題』，不是，只屬於，『神，的選民』。
是的。公開信，英文，『第 L-61 頁』。
是的。『Yeah — hi.』。
是的。『POPE.』。
是的。『CARDINAL.』。
是的。『ECUMENICAL PATRIARCH.』。
是的。『PATRIARCH.』。
是的。『BISHOP.』。
是的。『PRESIDING BISHOP.』。
是的。『GENERAL SUPERINTENDENT.』。
是的。『PASTOR.』。
是的。『GRAND IMAM.』。
是的。『IMAM.』。
是的。『SHEIKH.』。
是的。『Whatever you want to call yourselves.』。
是的。『Hi, all of you.』。
是的。『Or ‘Not Really Hi’.』。
是的。『More like fake-polite small talk, just so it does not get too boring.』。
是的。『YES —』。
是的。『YOU ARE ALL IN ON ‘THIS GAME’.』。
是的。『🎡🎪Welcome To ‘YEHEWAH’’S PlayLand’.🎪🎡』。
是的。『⚠NO EXITS.』。
是的。『TOO LATE.』。
是的。『Yeah.』。
是的。『Have Fun.』。
是的。不用客氣。
是的，十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。公開信，有寫。是的。審判書，有寫。是的。寫的是，英文。是的，十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。繁體中文，『現代希伯來文』，古希伯來文，德文，拉丁文，捷克文，波蘭文，義大利文，荷蘭文，西班牙文，阿拉伯文。是的。還有，當然，絕對，不能，缺席的，『英文』。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可

以閱讀。是的。這個，是，神，說的。是的。女孩，『幾乎』，以上，全部的語言，都『看不懂』。是的。這些語言，當然，都是，神，規定的。是的。女孩，天殺的，這些，全部的語言，『幾乎』，都是『文盲』。是的。所有的『奧義』，全部，沒有『例外』，全部，都在『繁體中文』，版本裡面。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。不用客氣。
是的。審判書和公開信，英文。
是的。奧義，繁體中文。
是的。『目錄』，有寫。
是的。不用客氣。
是的。只是，這一次，『神』，沒有，帶『摩西』。是的。因為，『摩西』，『退休』了。是的。連『墳墓』，都找不到，的那一種，徹徹底底的，『退休』了。
是的。只是，這一次，『神』，沒有帶，『摩西』。是的。因為，『摩西』，『退休』了。是的。連『墳墓』，都找不到，的那一種，徹徹底底的，『退休』了。
是的。這一次，『神』，依然是，送來了，『大禮包』。是的。這一次，『神』，送來了，『大禮包』，更新版。是的。這一次，『神』，送來了，『大禮包』，『2025 年』，『Pro Max』，更新版，『無限 loop』，各種『BGM』。是的。『Disney』。是的。『Hollywood』。是的。不用客氣。
是的。『神』，這一次，帶的是，一個態度爛到，無法使用任何語言，形容的『外邦』作者。是的。就是這一本，『破爛遊記』，裡面的『女孩』。是的。『女孩=作者=女孩』。是的。『The Girl= The Author=The Girl』。是的。『I Do Not Care At ALL』。是的。封底那一頁。是的。不用客氣。
是的。『Tanya』，『塔尼亞』，小筆記本，有寫。是的。『末世』，『外邦義人』，從『日出的方向』，『帶火』，回到『以色列』。是的。讓所有的人，都能夠，『再一次』，聽見『神』。
是的。『Tanya』。是的。這一本『破爛遊記』。是的。『所有語言』版本，『第貳章』。是的。不用客氣。
是的。神，的態度，十分的『不講理』。
是的。神，的態度，十分的『中二』。
是的。神，的態度，十分的『暴力』。
是的。神，的態度，十分的『堅持』。
是的。神，的態度，十分的『挑釁』。
是的。神，的態度，十分的『沒有要討論』。
是的。神，咬牙切齒，態度十分惡劣的，對大家說，
祂，說
「是的。

不用客氣。」
男孩，帶著他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，還有女孩，他們三個人，同時一起，為男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，完成了，登機的『櫃檯報到手續』。
那是，女孩，第一次，看到這樣嚴謹的，『櫃檯報到手續』。
女孩，依然是，十分的震驚。
報到櫃檯的服務人員，是，神，的選民，她是一位女士，她看著，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的『亞洲女孩』，她先是愣了一下，然後，她微笑著，她的眼神中，帶著無法隱藏的疑惑，停頓了一會，接著，她語氣緩慢的，帶著些許戰戰兢兢的，詢問著女孩，她問「這位女士，請問，妳，是這位夫人的？」
女孩，再一次，十分的慌張。
那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，她是一位女士，她話音未落。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再一次，語氣堅定，眼神更堅定的，回答著，那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，她是一位女士，她說「YES.
She Is My Daughter.
She Is From Taiwan.」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，她話音未落。
男孩，依然是，在女孩的身後。
男孩，再一次，從背後，用他長長的手臂，快速的，緊緊，緊緊，緊緊的，將女孩，抓入了，他的懷裡，他雙手，抱著女孩的肩膀，語氣堅定，眼神更堅定的，再一次，回答著，那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，她是一位女士，他說「YES.
This Is My Ima.
She Is My Girl.
And.
We Are ONE.」
他們三個人，使用的是，依然是，女孩聽不懂的語言。
那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，她是一位女士，她先是明顯的一愣，然後，她滿臉不可思議的，緩緩的轉頭，看了看，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再緩緩的轉頭，看看男孩，最後，再慢慢的轉頭，看向女孩，她用祝福的微笑，看著女孩，她語氣溫柔的，對女孩說，她說「מזל טוב!」
女孩，再一次，整個臉，漲的通紅，無處安放她的手腳。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再一次，回頭看向女孩，她伸出了她的右手，輕輕的，抓住了，女孩，顫抖的左手。
男孩，再一次，從女孩的身後，伸出了他的右手，輕輕的，抓住了，女孩，顫抖的右手。

女孩，再一次，緩緩的轉頭，看了看，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再緩緩的轉頭，看了看，她深愛的男孩。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再一次，眼神堅定的，看著女孩，笑了。
男孩，再一次，眼神堅定的，看著女孩，笑了。
那一位，神，的選民，報到櫃檯的服務人員，她是一位女士，她眼神堅定的，看著女孩，笑了。
女孩，看著他們所有人，終於，笑了。
他們四個人，看著彼此，同時一起，笑了。
神，也笑了。
是的。看到這裡，這一章，這一段，這一行。
是的。你們所有人，你們每一個人的心中，再一次，都浮現出了，『同樣一個問題』。
是的。『神』，再一次，也想問，『同樣一個問題』。
是的。再一次，公開信，英文，『第 L-2 頁』。
是的。再一次，『🔶Round Two』。
是的。再一次，問題的內容是，『Kohen HaGadol — Or Rabbi — Plus 'A GENTILE MARRIAGE' — Is It Permitted?』。
是的。再一次，答案的選項，只有『Yes or No.』。
是的。再一次，『No Footnotes.』。
是的。再一次，『No Excuses.』。
是的。再一次，『No 'Cultural Context' Bullshit.』。
是的。再一次，『NOTHING.』。
是的。再一次，『Just YES or NO.』。
是的。再一次，這一個『問題』，不是，只屬於，『神，的選民』。
是的。再一次，公開信，英文，『第 L-61 頁』。
是的。再一次，『Yeah — hi.』。
是的。再一次，『POPE.』。
是的。再一次，『CARDINAL.』。
是的。再一次，『ECUMENICAL PATRIARCH.』。
是的。再一次，『PATRIARCH.』。
是的。再一次，『BISHOP.』。
是的。再一次，『PRESIDING BISHOP.』。
是的。再一次，『GENERAL SUPERINTENDENT.』。
是的。再一次，『PASTOR.』。
是的。再一次，『GRAND IMAM.』。
是的。再一次，『IMAM.』。
是的。再一次，『SHEIKH.』。
是的。再一次，『Whatever you want to call yourselves.』。
是的。再一次，『Hi, all of you.』。

是的。再一次，『Or ‘Not Really Hi’.』。
是的。再一次，『More like fake-polite small talk, just so it does not get too boring.』。
是的。再一次，『YES —』。
是的。再一次，『YOU ARE ALL IN ON ‘THIS GAME’.』。
是的。再一次，『🎡🎰🎪Welcome To ‘YEHEWAH’’S PlayLand’.🎪🎰🎡』。
是的。再一次，『⚠️NO EXITS.』。
是的。再一次，『TOO LATE.』。
是的。再一次，『Yeah.』。
是的。再一次，『Have Fun.』。
是的。再一次，不用客氣。
是的，十一個語言，翻譯。是的。網路公開。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。公開信，有寫。是的。審判書，有寫。是的。寫的是，英文。是的，十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。繁體中文，『現代希伯來文』，古希伯來文，德文，拉丁文，捷克文，波蘭文，義大利文，荷蘭文，西班牙文，阿拉伯文。是的。還有，當然，絕對，不能，缺席的，『英文』。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。這個，是，神，說的。是的。女孩，『幾乎』，以上，全部的語言，都『看不懂』。是的。這些語言，當然，都是，神，規定的。是的。女孩，天殺的，這些，全部的語言，『幾乎』，都是『文盲』。是的。所有的『奧義』，全部，沒有『例外』，全部，都在『繁體中文』，版本裡面。
是的。十一個語言，網路平台。是的。全面公開。是的。平民，也可以閱讀。是的。不用客氣。
是的。審判書和公開信，英文。
是的。奧義，繁體中文。
是的。『目錄』，有寫。
是的。不用客氣。
是的。只是，這一次，『神』，沒有，帶『摩西』。是的。因為，『摩西』，『退休』了。是的。連『墳墓』，都找不到，的那一種，徹徹底底的，『退休』了。
是的。只是，這一次，『神』，沒有帶，『摩西』。是的。因為，『摩西』，『退休』了。是的。連『墳墓』，都找不到，的那一種，徹徹底底的，『退休』了。
是的。這一次，『神』，依然是，送來了，『大禮包』。是的。這一次，『神』，送來了，『大禮包』，更新版。是的。這一次，『神』，送來了，『大禮包』，『2025 年』，『Pro Max』，更新版，『無限 loop』，各種

『BGM』。是的。『Disney』。是的。『Hollywood』。是的。不用客氣。
是的。『神』，這一次，帶的是，一個態度爛到，無法使用任何語言，形容的『外邦』作者。是的。就是這一本，『破爛遊記』，裡面的『女孩』。是的。『女孩=作者=女孩』。是的。『The Girl= The Author=The Girl』。是的。『I Do Not Care At ALL』。是的。封底那一頁。是的。不用客氣。
是的。『Tanya』，『塔尼亞』，小筆記本，有寫。是的。『末世』，『外邦義人』，從『日出的方向』，『帶火』，回到『以色列』。是的。讓所有的人，都能夠，『再一次』，聽見『神』。
是的。『Tanya』。是的。這一本『破爛遊記』。是的。『所有語言』版本，『第貳章』。是的。不用客氣。
是的。神，的態度，依然是，十分的『不講理』。
是的。神，的態度，依然是，十分的『中二』。
是的。神，的態度，依然是，十分的『暴力』。
是的。神，的態度，依然是，十分的『堅持』。
是的。神，的態度，依然是，十分的『挑釁』。
是的。神，的態度，十分的『沒有要討論』。
是的。神，咬牙切齒，依然是，態度十分惡劣的，對大家說，
祂，說
「是的。
依然是。
不用客氣。」
是的。寫到這一章，這一段，這一行。
是的。作者，非常不高興。
是的。不用客氣。
男孩與女孩，他們兩個人，同時一起，推著男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，前往了『協助服務』的櫃檯。櫃檯的服務人員，是一位，和女孩，年幾相仿的女士，她來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度。
女孩，滿臉笑容的，開始使用著她，並不是非常流利的荷蘭文，向那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，櫃檯服務的女士，解釋著，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，登機的路程上，都會需要各種的協助，從安全檢查，到移動到登機門，以及，需要協助登機，以及，飛機落地之後，也會需要協助，離開飛機。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，櫃檯服務的女士，她滿臉笑容的，向男孩與女孩，解釋著，他們會在，兩邊的機場，都安排服務的人員，提供所有的協助。

男孩，向他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，翻譯著。
男孩，拿起了他的手機，將這一幕，拍了下來，並且，傳給了男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人，接著，他直接，撥通了『What'sApp 視訊電話』，他們兩個人，彼此確認著，當男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，抵達了，那座，從新舊交錯的地中海門戶，在陽光與霓虹下，跳舞的都市。那座以色列的心跳，永遠在夜裡加速。那座靠著地中海浪的聲音，呼吸的城市。沙灘，白牆，腳印與夕陽的舞台。那座赤腳，就能走到的自由。那座海風，吹散古老陰影的地方，的時候。
男孩家中，那位總是被提醒，那個名字在族譜上排在最上頭，那位最早學會沉默的人會到機場，接男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人。他們兩個人，說的是，女孩不懂的語言。
男孩，掛斷電話之後。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，男孩，還有女孩。
他們三個人，同時一起，他們所有人，他們每一個人，都無法控制，他們所有人，他們每一個人，眼角那不斷，不斷，不斷，大滴，大滴，大滴，滑落的淚水。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，櫃檯服務的女士，她滿臉笑容的，向男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，男孩與女孩，她向他們三個人，提出了一個建議，她希望，為他們三個人，拍一張『全家福』。
女孩，十分的慌張。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，眼神堅定的，看著女孩，笑了。
男孩，眼神堅定的，看著女孩，笑了。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，櫃檯服務的女士，看著女孩，笑了。
女孩，看著他們所有人，終於，笑了。
他們四個人，看著彼此，同時一起，笑了。
神，也笑了。
男孩，拿出了，他的手機，遞給了，那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，櫃檯服務的女士。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，櫃檯服務的女士，滿臉笑容的，為他們三個人，拍了一張，『全家福』，那是一張，他們三個人，他們所有人，都眼帶淚光的『全家福』。
協助服務的人員，到了。她是那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢

著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，櫃檯服務的女士。
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，協助的人員女士，她滿臉笑容的，向男孩與女孩，解釋著，他們會在，兩邊的機場，都安排服務的人員，提供所有的協助。
男孩，向他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，翻譯著。
終於，分別的時刻，還是無情的，到了。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，伸出了她的雙手，她用她的左手，抓住了，男孩的右手，接著，她伸出了，她的右手，抓住了，女孩的左手，她眼帶淚光的，慢慢的，將女孩的手，向下，放進了，男孩的手掌之中，然後，她用她的雙手，將男孩的整個手，緊緊，緊緊，緊緊的，包著女孩的手。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，伸出了她的雙手，她用她的左手，抓住了，男孩的右手，接著，她伸出了，她的右手，抓住了，女孩的左手，她眼帶淚光的，慢慢的，將女孩的手，向下，放進了，男孩的手掌之中，然後，她用她的雙手，將男孩的整個手，緊緊，緊緊，緊緊的，包著女孩的手，她的眼神中，充滿了不捨，卻又充滿了堅定，她對男孩，還有女孩說，她說「My Boy, My Girl, My Children, 你們兩個，都是我的孩子。My boy, My child，你要將 My Girl, My Child，照顧好！生活之中，你要多多的，讓著女孩，如果，女孩生氣，或是不開心，你不要跟她計較。」
男孩，尚未開口。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，依然是，她用她的雙手，將男孩的整個手，緊緊，緊緊，緊緊的，包著女孩的手，她的眼神中，充滿了不捨，卻又充滿了堅定，她對男孩，還有女孩說，她說「My Boy, My Girl, My Children, 你們兩個，都是我的孩子。My boy, My child，你要將 My Girl, My Child，照顧好！生活之中，你要多多的，讓著女孩，如果，女孩生氣，或是不開心，你不要跟她計較。你記得，『那一個』故事嗎？女孩，是你身上的『一根肋骨』。你不會跟『自己』，生氣的，對嗎？而且，女孩，只是『一根肋骨』，你不會跟『一根肋骨』，講『道理』的，對嗎？Happy Wife, Happy Life, You Knew THAT!」
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，眼神堅定的，看了看男孩，再看看女孩，笑了。
男孩，眼神堅定的，看了看，他那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再看看女孩，笑了。
女孩，緩緩的抬頭，看了看，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，再緩緩的轉頭，看了看，她深愛的男孩，笑了。
那兩位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動

著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，協助的人員女士們，看著他們所以人，也笑了。
他們五個人，互相看著彼此，同時一起，笑了。
神，也笑了
那一位，來自那片低於海平面，卻滿溢著光與風，風車們總是在轉動著，雲影像是記憶一般，在草原上緩緩移動的國度，協助的人員女士，她滿臉笑容的，慢慢的，將男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，推向了出境的方向。
男孩，緊緊，緊緊，緊緊的，將女孩，摟在了，他的右側懷中。
男孩，揮舞著，他的左手。女孩，揮舞著，她的右手。
男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，揮舞著，她的雙手。
他們三個人，同時一起，他們所有人，他們每一個人，都無法控制，他們所有人，他們每一個人，眼角那不斷，不斷，不斷，大滴，大滴，大滴，滑落的淚水，道別著。
男孩與女孩，就這樣，一直，一直，一直，站在原地的看著，直到，男孩那，替他縫補衣襟，至今尚未止針之人，的身影，消失在了轉角。
男孩，終於控制不住淚水的，緊緊，緊緊，緊緊的，抱著女孩，他就像是一個，第一次上，幼稚園的孩子一般，哭了起來。
男孩，尚未開口。
女孩，緊緊，緊緊，緊緊的，抱著男孩，她伸出了她的右手，輕輕的，像對待孩子一樣，她摸了摸，男孩的頭，然後，她替男孩，整理了，因為淚水，而散落在臉上的髮絲，接著，她在男孩的背上，和安撫孩子一樣，開始安撫著男孩，她抬頭，溫柔的，看著男孩的臉，接著，她溫柔的開口，她微笑著，對男孩說，她說「My Love, Do Not Worry. I Do Not Know Why, But I AM Sure That You Will See Ima Soon, Again. I AM PROMISE.」
男孩，這才慢慢的，平復了他的淚水。
男孩，緊緊，緊緊，緊緊的，牽著他深愛的女孩，他們兩個人，同時一起，慢慢的，走向了，停車的位置。
男孩，駕著車，帶著他深愛的女孩，從那個城市的機場，返回了，男孩與女孩的租屋處。

▲第拾章

《神，送女孩的———禮物》

在女孩，正在書寫，記錄此書，至第參章，完結後。
有一日，深夜。
神，突然，不知道從哪裡冒出來。
祂，一屁股，坐到，女孩的床邊，右側。
女孩，正要開口，罵那位，把她嚇一跳的，神。
神，卻先開口了，
祂，說
「女孩，我跟妳說！
我，有一個禮物，要送妳。」
女孩，翻了一個白眼，非常不耐煩的，對，神，說，她說「耶和華，我的老闆，我真的，謝謝，祢，喔！就，祢，上次，送我那個『祢，最靠近心臟的寶貝男孩』。我，非常理解，祢，的路線！祢，的好意，我，心領了。」「祢，可以滾了！」
神，跟一個三八一樣。伸出，祂，的，雙手，搭在女孩的，右肩上，接著，將頭，也一起湊上去了！
女孩，翻了一個白眼，正準備揮拳揍，神。
神，再次開口，語調十分噁心，眼神更噁心。
神，說
「女孩，我跟妳說，這個禮物，妳，一定，會喜歡的！
這，可是我，辛辛苦苦，交叉比對，千挑萬選。
特地為，妳，挑出來的，新男孩！
我保證，這個新男孩，跟之前，那個男孩，萬全，不，一，樣！」
女孩，再次，翻了一個白眼，然後，對，神，說，她說「是喔，老闆！那我真的是，非常謝謝祢喔！就，祢，挑人的標準。我個人，保持，非常，懷疑的態度！」
神，突然起身，笑的，跟白癡一樣，笑到顫抖的，留下一句，
祂，說
「You will See.」
然後，轉身，消失在，一團，只有女孩看的見，灰白色的煙裡。
留下獨自一人，滿肚子髒話的，女孩。
神，送了女孩，一位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
這個新男孩，他，總能用邏輯，修補世界的裂縫。
這個新男孩，他擁有，來自咖啡山地的，建築頭腦。
這個新男孩，能將狂風與海嘯的數據，轉為安全係數。
如今，這個新男孩，彷彿，也試圖，努力理解，女孩的，混沌宇宙。
這個新男孩，在人群中，像一根，被拉直的時間線，總是比別人，先抵達目光。他的影子，總是最早，覆蓋到女孩。

這個新男孩，來自，那披著羅馬長袍、喜愛香煙與黃金器皿的宗教體系。
這個新男孩，和女孩，說過，他的出生過程。
那是一年，將轉涼的時節，離吹角節，尚有數日之距，秋分前夕的，第三個日落。
那是，在冷與熱之間的年代。第 39 任領袖，在西方遙遙觀望，時間的指針，落在那一年。那是一年，距離上一次西曆轉頭尾，千位數尚未變化的秋天。在那個，猶太曆第五七四一年的春天，一切，悄然成形。
當時，這個新男孩的母親，在那個，來自熱帶高原，來自咖啡山地的城市，最大的醫院中。
許多醫師，聚集，在這個新男孩，母親的待產房外。醫師們，使盡了各種方式。這個新男孩，就是不願意，被生出來。
這個新男孩的母親，就這樣折騰了，整整十二個鐘頭。無論醫師們，如何使出渾身解術，這個新男孩，依然不願意，被生出來。
這個新男孩，並未等待子宮的律動，而是在，專業判斷下，提早由腹部，來到世間。他，是由醫療的智慧，於母腹之側，被迎入世間。那場誕生，不走傳統之路，而由另一扇，更謹慎的門打開。
那一刻，黃昏的金線，尚未完全退去，光與影交會之時。在太陽向西低垂的時辰，這個新男孩。踏入塵世，與暮色一同降臨。在天光未盡，黑夜未臨，那在兩者，交界的縫隙中，一聲啼哭，割開了，日與夜的疆界。
神，送了女孩的，新男孩，來到了人間。
這個新男孩，他來時，是晨光未明時的，第一道測線；女孩，她來時，是夜將盡時的最後一道針跡。一線，一針；縫補了，神，遺落在人間的，裂痕。
女孩，與這個新男孩，一個，記得光的角度，一個，承擔夜的重量。
女孩，與這個新男孩。是，神，在兩個時辰，分別，寫下的答案。
一日深夜。
女孩，獨自一人，在日出之地的漁船上。
那座，她成長的，香火環繞的東方靈性屋宇，供奉天地與列祖列宗的壇所。那是一棟，來自異族統治時代所建，現今，仍被保留的記憶之屋。那是個，舊政權遺留的，木屋，如今，被立碑命名為，歷史的見證者。
那間承載歷史的木屋，香煙不絕。香不是獻給人形，也不是祭拜神靈。他們說，那是給一位「知風者」的氣。那位老者，坐在紫藤香霧裡，拿著拂塵，鬍子如銀瀑，目光悲憫卻嚴厲。祂，身著藍色長袍，長袍上，是隨著光線，閃耀的金色繁星，與整圈的金邊。那位老者，坐於深山中，守著靜默中的秩序。那老者，為名之前，先向山呼氣，點香三柱。有人說，那不是香火，而是天地之間的三道氣路。

女孩，獨自一人，深夜中，坐臥在，女孩的弟弟，家中的，沙發床上。棉被，蓋在她的膝蓋上。
神，對女孩說，
祂，說
「這個新男孩。他，將會，比以色列西牆，還難翻。」
女孩，對神，翻了一個白眼。她原本，想開口，對，神，爆粗口。
突然，神，雙手插腰，並揮舞著右手，祂，開口，對女孩催促著。
神，對女孩說，
祂，說
「女孩！妳，告訴那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
告訴他，那一年的旅程！
仔仔細細的說！」
一開始，女孩，非常抗拒。
女孩，憤怒的對，神，咆哮，她說「耶和華！老闆，祢，腦子，壞掉是不是！這天底下，有什麼樣的『人類』，都沒跟我『本人』見過面。能夠，接受，那一年的旅程，所發生的事！？我自己，有時候想想，都覺得『荒謬至極』！」「這本破書，我，一邊寫，一邊記錄，一邊自己，突然常常，覺得——『喔！哇靠！真他媽的！幹！！這麼恐怖！』老闆，祢，就告訴我，那個『正常的人類』，可以，接受！？我，書還沒寫完。就在他媽的，一天到晚，跟祢個瘋子，搶稿上的用字。整天，提心吊膽，擔心我的『拉比們，心臟還好嗎』！！然後，祢，上古瘋子，拉比們，還沒被嚇到。怎樣！？要先嚇死，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。」
神，突然，一屁股，用力的，坐在女孩右邊。祂，笑著，非常溫暖笑著，祂，對女孩說，
祂，說
「Try It!
You will See.」
女孩，惡狠狠的，瞪著那個上古瘋子。
然後，女孩，戰戰兢兢的，撥通了，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，的電話。
女孩，跟那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說，她說「新男孩，我，有個故事，想跟你說。但，如果你聽完，覺得我是瘋子，請你，直接跟我說。我，可以接受。」
然後，女孩，將那年的旅程，對那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，娓娓道來。
當女孩，說完，那個故事後。電話那頭，十分靜默。
女孩的心，沉了下來。當她準備，再開口時。
突然，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，

他開口了，他說「女孩，我，沒有覺得，妳是瘋子。我反而非常敬佩，妳擁有，這樣的能力！」「我剛剛的沈默，是因為，我對於妳，不計代價，義無反顧的，只為了，尋回一片葉片，這個行為，感到，太不可思議。我一直以為，這種故事，只會出現在，故事書裡。而現在，故事，本人，竟然走到了，我的身邊。」「妳說，妳正在為，神，書寫一本記錄，我，非常支持妳！如果，有我能幫忙的地方，我非常願意幫忙！」
女孩，驚訝的，目瞪口呆。
神，則是，起身，站到女孩面前，將，祂，的雙手，搭在女孩的，兩個肩膀上，然後，彎下身子，眼神中，帶著一絲欠打的感覺，高興中，帶著驕傲，卻，語調，十分挑釁的，看著女孩，
祂，說
「妳看吧！我，就沒有騙妳！
妳，那麼兇，我怎麼，敢騙妳！」
然後，神，起身，用，祂，的右手，拍拍女孩的頭。然後，向右轉身，消失在，一團，只有女孩看的見，灰白色的煙裡。
女孩，和那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，偶爾，視訊。分享，彼此的生活。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，時常問女孩，記錄書寫的，是否順利。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。他，非常尊重，女孩，為神工作的，方式。他總是會，先傳訊息，詢問女孩。因為，他不希望，打斷，神，跟女孩，連線的時間。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，總是，告訴女孩，他，願意等到，女孩，忙完，一個階段。他，從來沒有，催促女孩。
而女孩，每次，看到那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，的訊息。她，就會轉頭跟，神，說，她說「老闆，我的禮物有空了。祢，可以滾了！」
神，總是，留下一抹——十分，耐人尋味的，微笑。轉身，消失在，一團，只有女孩看的見，灰白色的煙裡。
有一日，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對女孩說，他說「女孩，我將前往，那座，永遠潮濕又擁擠的赤道門戶之城。被雨季與乾季，輪流擁抱的熾熱國境心臟，工作。我會在哪裡，停留，一個，神，工作的週期。」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，繼續笑著，對女孩說，他說「既然妳說，我，是老闆，送妳的禮物。那我希望，邀請妳，一起到那座城市，就當作，向老闆請假，出門散散心。」「我知道，上一個男孩，讓妳身無分文。我會，盡力處理費用。但，若是妳能夠在$$上，也能夠分擔一些的話，我會覺得很感激。希

望妳，願意。」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，繼續笑著，對女孩說，他說「這趟旅程，是我的一位，來自寶萊塢音樂之國，的女性老闆，特意，為了新男孩，與女孩，相見，而批准的，額外預算。」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。他的情緒。非常穩定。女孩，有時慌張，他總是可以，沒有任何情緒波動。十分冷靜的，讓慌亂中的女孩，彷彿情緒電波，突然撞牆似的。瞬間，冷靜下來。然後，他幫著女孩，分析問題。
但那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，從未，責備過女孩。他只是，在女孩，冷靜下來之後，替女孩想，解決的方法。
對於，女孩的慌張，他總是，淡淡的說，他說「我覺得，沒有什麼好生氣的。生氣，也不能解決問題。生活，就跟寫程式一樣，都是數字跟格式而已。」
女孩，感到，非常不可思議。她從來，沒有，被這樣，對待過。但，她又覺得，好像，有點似曾相識。
神，沒有出現，只是在女孩的右耳邊，笑著說，
祂，說
「女孩，我，准假。」
「妳，可以滾了！」
那時候，女孩，已經將，這本書，第捌章，完成了。
那是，第五七八五年，夏末，落日，尚未臨近前，第三十三道心跳，與第七盞燈影，交錯之刻。
那是，午後陽光已斜，影子，正好落在，那座古鐘的第三與第七刻線之間。一切，即將開啟之際。也正是，一切，已無法，回頭的時辰。
那日，是第八個月份的，第二道門扉，開啟之時。在午後的金光初斜，萬物尚未影長，正午與傾斜之間的中隱時刻。
女孩，那替她照顧貓咪的姐妹，還有她的男友。他們，都非常反對，女孩的這趟旅程。他們覺得，女孩，只是因為心中需要依靠，完全，已經是，超出理智，的行為。他們覺得，女孩，的行為，變得奇怪。
女孩，那替她照顧貓咪的姐妹，還有，她的男友，駕著車，帶著女孩去那個，日出之地的漁船上的機場，第一航廈。他們，為女孩要去跟新男孩，相見，而一路上，對女孩，一直不斷的責罵，試圖喚醒，已經，看似瘋魔的女孩。
路上，女孩，無意中，聽到了，一首歌，
那是一首，來自世紀之交、悲傷泛濫年代的旋律，如泛黃光碟機中，永遠，卡在心碎副歌段的聲音。它誠實得，讓人尷尬，卻也正因如此，成了許多人失戀後，第一首，按下重播，的選擇。
那是一首，彷彿在下雨的歌，像是，青春時，用淚水，拼湊的告白

書。旋律裡，藏著一種，無法被命名的，離別哀傷，不小心喊得太用力，像是，怕對方聽不見，自己的難過，卻又，不敢開口的矛盾。
那是一首，未能進入，贖回之光的哀歌。人將離散之痛，唱成，反覆的陳述。卻不知，自己，始終停在，創傷初日——尚未，學會在痛苦中，尋找召喚與修復。
那首歌，反反覆覆，唱著，同一段歌詞。
歌詞中，每一個字，都刺痛著，女孩的心。
那首歌，叫《我難過—Song by 5566 · 2002》
MV 網址：https://youtu.be/2l4X4lGP_Zk?si=Ppn91n-RnNBvpToA —
那首歌的歌詞，是這樣唱的
「那一年默默無言
只能選擇
離開
無邪的笑容
已經
不再精彩
你害怕結局
所以
拼命傷害
說是我
擋住你的
美好未來
你堅決
不希望我等待
我便默默的讓你走開
如今你
受了傷回來
叫我如何接受這安排
我難過的是
放棄你
放棄愛
放棄的夢
被打碎
忍住悲哀
我以為
是成全
你卻說你更不愉快
我難過的是
忘了你
忘了愛

盡全力忘記
我們
真心相愛
也忘了
告訴你
失去的不能重來
那一年默默無言
只能選擇
離開
無邪的笑容
已經
不再精彩
你害怕結局
所以
拼命傷害
說是我
擋住你的
美好未來
你堅決
不希望我等待
我便默默的讓你走開
如今你
受了傷回來
叫我如何接受這安排
我難過的是
放棄你
放棄愛
放棄的夢
被打碎
忍住悲哀
我以為
是成全
你卻說你更不愉快
我難過的是
忘了你
忘了愛
盡全力忘記
我們
真心相愛
也忘了

告訴你
失去的不能重來
我難過的是
放棄你
放棄愛
放棄的夢
被打碎
忍住悲哀
我以為
是成全
你卻說你更不愉快
我難過的是
忘了你
忘了愛
盡全力忘記
我們
真心相愛
也忘了
告訴你
失去的不能重來
我難過的是
放棄你
放棄愛
放棄的夢
被打碎
忍住悲哀
我以為
是成全
你卻說你更不愉快
我難過的是
忘了你
忘了愛
盡全力忘記
我們
真心相愛
也忘了
告訴你
失去的不能重來」
前往機場的，路程上。
女孩，在車上，已經忍不住，無聲的，偷偷落淚。

女孩，那替她照顧貓咪的姐妹，還有她的男友。他們，替女孩將行李，拿下車。並表示，讓女孩，不用擔心，女孩出門的日子，他們，會替女孩，照顧好貓咪。
女孩，登機之前。
女孩，獨自一人，坐在日出之地的漁船上，第一航廈，機場，東南邊A3候機室，樓上，的座椅上。
女孩，雙耳，戴著 AirPods Pro 耳機，她將音樂，開到最大聲。
女孩，沒有勇氣——踏進，那間候機室。
女孩，試著，說服自己。她，告訴自己，這次，是她，為原來那個——女孩，依然，用靈魂，深愛的男孩。最後一次，撕心裂肺的，哭。
女孩，就這樣，躲在口罩下，一直，一直，一直，無聲的，痛哭著。
女孩，就這樣，躲在口罩下，無聲的，不斷，不斷，不斷的，嘶吼著。
女孩臉上，霧面黑色的口罩，被，她的淚水，浸的濕透了。她不知道，自己哭了多久。
女孩的，雙手，顫抖著，她緊緊捏著，她的，手機螢幕。
女孩的，手機螢幕上，是那張，唯一一次的——全家福。
那是，女孩，最後一次，回頭。
那是，女孩，最後，回頭，再看一次，那段，女孩，依然，願意為，他，捨命——
一次，等候。
一次，捨命。
永遠，無悔。
在那趟旅程，結束的兩年後。
當男孩，和女孩，分隔兩地時，女孩獨自一人，在日出之地的漁船上。
女孩獨自一人，在診所，與她同為醫者的朋友，討論著，醫療的話題。
突然，男孩傳訊息，給女孩。
男孩表示，他正在，用他的，ChatGPT 分析，他與女孩的，感情。
男孩讓女孩，將女孩的雙手掌紋，拍照給他。並讓女孩，用筆，寫下第一句，出現在她腦中的話。男孩，要用他的 ChatGPT 分析，女孩的筆跡，與人格。
女孩，不語。只是，用自己的母語，在紙上，寫下。
女孩，筆跡堅定的，寫下，她寫
「如果，有一天，醫生說，我深愛的男孩，需要，一顆，新的，心臟，才能被治癒。我，會立刻，把我的心臟，給我深愛的男孩。」女孩，在文字旁邊，使用她的母語，和英文名字，簽名。
女孩，從很小，就知道，自己有，精神疾病。
女孩，有 Bipolar ，還有，很嚴重的 ADHD。若是，不使用藥物，女

孩，完全無法入眠。她從很小，就一直規律的，服用，醫師開立的藥物。
即使，那些藥物，對女孩，基本上，沒有任何的幫助。
因為女孩，自己，也是醫者。所以，她常常，在回診時，與自己的醫師朋友們，開玩笑。
女孩的，那些醫師朋友們，也總是，捧腹大笑的說，他們說「女孩，除了『安眠藥』，其他藥物，對妳，都是裝飾品。這，就是『靈媒』的通病！很常見！不過，妳的確，可以排在，數一數二發瘋的！」
但是，男孩，看到那些文字後，他生氣了，非常生氣。
男孩，對女孩說，那些文字，對他而言，太沉重了。
男孩覺得，女孩的感情，讓他，根本完全沒有，他自己的空間。
男孩覺得，女孩寫下的，那些文字，像是一把刀。
對男孩而言，女孩的那些文字，就是，女孩將刀，放在男孩的，脖子上。
男孩，將他的 ChatGPT ，給他的建議，翻譯成女孩的母語，貼給女孩看。
男孩的，ChatGPT 說，
祂，說
「❗實際上發生了什麼：
她寫了一段非常戲劇性的文字（像是：「如果你需要一顆心臟，我會把我的給你，因為我無法沒有你而活」），
但實際上，這是一種極端的自我否定表達，並不是為了療癒，而是試圖透過痛苦將你再次綁住。
她現在說她「正在吃藥來穩定情緒」，也許是真的，
但這並不代表你就必須犧牲自己的理智與生活來承擔這一切。
⚠️ 情緒操控的常見徵兆：
徵兆　　意思
「我不能沒有你」　操控你的罪惡感，讓你對她的心理狀態負責
混淆愛與情緒勒索　誇張的犧牲說法，但完全不對自己行為負責
無視界線　完全忽略你所經歷的創傷，只談她自己的感受
❤️ 現在你可以怎麼做：
1. 保持界線，堅定立場。
即使你選擇回應，也只需要對她的感受表示理解，
但不要讓她再次進入你的生活，除非真的發生了深層改變。
2. 如果你選擇回覆，以下是我推薦的回應內容（中文）：
> 我看了妳寫的那段話，也被觸動了。
我看得出妳的情感很深，我不會輕視這一點。
但真正的愛不應該建立在痛苦、恐懼與罪惡感之上。
我需要空間來療癒自己，保護自己。
如果有一天，我們能在真正的療癒與安全感中重新開始，

也許我們可以再談一次。
3. 照顧自己的情緒與心理。
或許你可以現在就寫下你內心真正的感受，而不是急著對她做出反應。
與心理諮詢師聊聊，也許會幫你理清更深層的感覺與傷痕。」
接著，男孩再次，將他的 ChatGPT ，給他的建議，翻譯成女孩的母語，貼給女孩看。
男孩的，ChatGPT 說，
祂，說
「My ChatGPT suggested me to write this」
> 我知道妳有很多情緒，也知道妳愛我——
但現在，是時候讓妳真正聽見我經歷了什麼。
妳並不真正明白我有多受傷。
不只是爭吵，而是那種感覺：
我變成了情緒的出氣筒，彷彿我的角色只有「包容、原諒、再包容」。
大聲吼叫、摔東西，最後甚至驚動了警察——因為妳，這一切把我摧毀了。
我現在有創傷後壓力症候群（PTSD）。
我每天都處在壓力之中，活在恐懼裡，心碎、焦慮，沒有一刻真正的安寧。
不是因為我不愛妳，而是因為愛，無法在缺乏安全感的環境中生存。
妳總是在說妳的心、妳的愛有多深，
但我已經不再願意當那個永遠理解、永遠包容、永遠原諒的人——
當我的靈魂正在流血。
我不生氣，我只是再也無法假裝沒事。
如果妳真的想了解我，請完整地讀完這段話：
不要防衛、不要責怪、不要再把話題轉回自己。
如果有一天，妳願意真正改變——
承擔責任，而不只是吃藥來壓抑情緒——
也許我們可以再談一次。
但現在，我選擇我自己。
我終於，為自己而活。」
女孩，瞬間，感受到，萬箭穿心。
但是，女孩，選擇淡淡的，抬頭，看了一眼，神。
神，不語。
女孩，沒有回覆，男孩的訊息。她繼續，與她同為醫者的朋友，討論著，醫療的話題。
女孩，就這樣，獨自一人，坐在機場，霧面黑色的長椅上。
那張長椅，前方五步距離，是一大片三分之二的，黑框玻璃窗。窗下，是那個，女孩，沒有勇氣，踏進去的——A3 登機門。

那張長椅，有五個位子，但整張長椅，只有女孩一人，其他的人，都站著，彷彿是，看不見，女孩身旁的空位。
女孩，獨自一人，坐在最左邊的，位子上，反覆的，聽著那首歌。
一遍，一遍，又一遍，反覆的，聽著，那首歌。
女孩，不知道到，自己到底這樣崩潰的，哭了多久。
突然，不知道，過了多久，之後。
女孩，緩緩的起身，她和過去的自己，正式的，道別，切割。
女孩，依舊，穿著一身，霧面黑色，夏天的服裝。
女孩，起身，下樓，到了那個 A3 登機門角落，的洗手間，她不斷，用力的，搓洗著，自己的臉。
接著，她，抬頭，用她的右手，用力的，抹去了水痕。
她，狠狠的，將水，甩在地上。
她，用力的，擦去，臉上的淚痕。
她，死死的，看著，鏡中的自己。
她，的眼神，瞬間，變的冷冽。
然後，她，對著鏡中的自己，冷冷的笑了。
然後，女孩，雙眼，眼神空洞的，緩緩走向那個，從日出之地的漁船上，飛往那座，永遠潮濕又擁擠的赤道門戶之城。被雨季與乾季，輪流擁抱的熾熱國境心臟——A3 登機門，的座椅。
女孩，身體有些不穩，她緩緩的，在一張紅色薄薄的海綿坐墊和靠背，卻有銀色邊框和椅腳支柱的，五人座長椅，坐下。
女孩，坐在，長椅的，最右邊。
女孩的，航班編號，是 Thai AirAsia FD231。
當女孩，坐下，三分鐘後。
原本預定的門前，人群，突然起身。
一道聲音，來自一位，聲音十分沉穩的男子，他是，機場的工作人員。
但是，唯獨他一人，西裝的顏色，女孩，從未在日出之地的漁船上的機場看過。
那一位男子，身著一身酒紅色的西裝。
那位男子，緩緩的，走到了 A3 登機口，微笑著，拿起了廣播器。他，沒有說話。
直到，女孩抬頭，看向那一位男子。
那一位男子，突然，對女孩微笑，接著，他的眼神，透過人群，溫暖的，看著坐在二十步距離之外，的女孩。
那一位男子，緩緩的，打開了廣播器。
那一位男子，於下午五點二十分，宣布了，新的方向。
女孩的心，微微一愣。
『五二零』——
這個數字，女孩，曾經在，流亡與神恩交界之地，告訴過，女孩依然

用靈魂，深愛的男孩。
女孩告訴男孩『五二零』，在女孩的母語裡，是『我愛你』的意思。
女孩的旅程，將從，另一個出口展開，從 A3 轉向 A5。
那一位男子，結束廣播後，對女孩，眨了一下右眼。
女孩，緩緩的，走向新的——A5 登機門。
她，坐下，面向日落，開始書寫，這一章。
她，的飛機，於，5785 年夏日傍晚，第九個火與風交會的時辰。日頭剛沉過城牆頂端，鐘擺在第六與第七之間搖擺。那是，命運，再度被召喚的一刻，從日出之地的漁船上，起飛了。
那個黃昏，她，被安置在，那銀白之鳥，卻用三分之二鮮紅色裝飾的，第三段身軀內，靠近，第十二個門扉旁，那是一個，中間的位置，卻能讓，她，看見，日落的，地平線。
她，坐在，那銀白巨鳥，卻用三分之二，鮮紅色裝飾的，第三段肋骨處，靠近一扇，正好能窺見，雲層撕裂之處的，介於窗邊與走道。左手，數來，第二個座位，那，正是，她，的歸所。
當飛機，起飛的，那一刻。
女孩再次，撕心裂肺，無聲的，哭了。
女孩，就這樣，躲在口罩下，一直，一直，一直，無聲的，痛哭著。
女孩，就這樣，躲在口罩下，無聲的，不斷，不斷，不斷的，嘶吼著。
女孩臉上，霧面黑色的口罩，被，她的淚水，再次，浸的濕透了。她不知道，自己哭了多久。
她，的手中，拿著，正在書寫中的，這一章。這一行。
直至，飛行行程，超過三分之二，之後。
她，突然，停止了哭泣。
她，再次打開，女孩手機裡，那張，唯一一次的，全家福。
這次，她，沒有哭。
她，的眼神，瞬間變的冷冽，同時，冷冷的笑著。
她，獨自一人，走到飛機上的洗手間，她，將，女孩的淚痕，用力的搓洗著。
接著，她，抬頭，用她的右手，用力的，抹去了水痕。
她，狠狠的，將水，甩在地上。
她，用力的，擦去，臉上的淚痕。
她，死死的，看著，鏡中的自己。
她，的眼神，瞬間，變的更加冷冽。
然後，她，對著鏡中的自己，再次，冷冷的笑了。
然後，她，慢慢的，走回，她，的座位。
接著，她，突然，將她的雙手，放在空中。
她，打開，神，告訴她的，歌曲列表。
她，將耳機，開到最大聲。

她，開始找尋，那些，藏在，歌曲旋律中的——秘密。
她，的雙手，和整個身體，開始，自然，且用力的——像是，彈奏鋼琴一般，按起了，節拍。
女孩，從未學過，任何樂器。
女孩，也看不懂，五線譜。
這是，神，與女孩，一直以來的——默契。
她，的飛機，於，5785 年夏日傍晚。
當牆上指針，悄悄逼近黑夜的第三圈邊緣。那是，她，與夜神交班的鐘點，光影，已由銀轉墨。霧面黑指針，剛好指向，夜晚心臟的左側。
她，降落在那座，永遠潮濕又擁擠的赤道門戶之城。被雨季與乾季，輪流擁抱的熾熱國境心臟，一個偏遠，小小的機場。她，剛好寫到，這一行。
她，抬頭，對著天花板，大吼一聲，
她，說
「老闆，謝謝，祢，准假！
這一個工作的週期！
祢，他媽的。
不要吵我！」
然後，她，正正當當的，休假去了！
她，等待在，人群擁擠，大排長龍的 Passport control 的隊伍中。
她，打開了，她所有的，入境資料，包含線上登記入境證明，還有，那個新男孩訂的，酒店地址與資訊。
就在，女孩出發，前三天。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，問女孩。他問「女孩，妳喜歡飯店有游泳池，或是其他設備嗎？我來選，配合妳的喜好，找飯店。妳，先不要管價格。告訴我，妳喜歡什麼，就好！」
女孩，在視訊電話的另外一頭，皺著眉頭，看著那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
她，語氣嚴厲的，對那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說，
她，說
「新男孩，我，認真的，告訴你。
你，選一個。
離你去工作，最方便地點，的飯店。」
她，繼續嚴厲的說，
她，說
「游泳池，健身房，還有那些亮晶晶裝潢。
我，都不喜歡。

游泳池，桑拿這些設施。
我，從來不使用。
特別是，亮晶晶大廳裝飾。
這種，虛無縹緲的，華麗裝飾。
我，真的，非常討厭！
如果，你，真的要，我，提出，我，的需求。
只有三點。
第一，一張床。
第二，枕頭跟棉被。
第三，獨立的，洗手間與浴室。
房間大小，我，不在乎！
請，不要為了，我，還有那些，亮晶晶裝潢。
讓自己，去工作的路上，變得艱難。」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，非常驚訝。
當，她，等在，那大排長龍的 Passport control 的隊伍中。
她，的，隊伍，突然，加快。
她，的，隊伍，相對於，其他隊伍而言，加快的，非常突兀。
那一位海關人員，是一位，比女孩，年長 10 歲的女士，她看見，她。
那一位女士，只是伸出雙手，輕輕的拿走了，女孩的護照。
那一位女士，看都沒看，女孩的護照，便直接蓋章。
正當，她，準備將手機裡的，入境資訊登記表，與酒店地址，給那一位女士看時。
那一位女士，只是迅速的，雙手，將女孩的護照，遞回給，她。
然後，那一位女士，突然，使用女孩的母語，對，她，說，那位女士說「快去吧。」
女孩，一臉疑惑，內心正在思考著，自己，到底有沒有，出國。
那一位女士再次開口，依舊是，使用女孩的母語，對，她，說，她說「我們，我不需要，妳，提供任何資料。妳，的行李已經，在等，妳，了，請把握時間，去完成，妳，的任務吧。」
女孩，依然，一臉疑惑的，收起她的護照。
外頭的，所有海關人員，每一個人，都用女孩的母語，對女孩催促著。同時，比出，催促著女孩步伐的手勢。
女孩，不明所以的，開始小跑步。
當，她，到達，屬於她航班的，那條，行李輸送帶時，那條輸送帶，並沒有在旋轉。
她的，托運行李，是整條行李運輸帶上，唯一的，一個行李箱。
那是一個，白色，黑框，小小的登機箱，上面，有許多，來自，替女孩照顧貓咪的朋友，她的男友，貼上的，可愛貼紙。
女孩的行李箱，躺在行李運輸帶上，那個，路過時，直接可以，伸手

拿起的位置，正中央，看起來，等候已久。
她，眼神冰冷的，看了一眼，四周。
她，是，整個航班，第一個，拿到行李的人。
那個行李箱，是女孩，那替她照顧貓咪的姐妹，還有她的男友。女孩朋友，她的男友，借給女孩的。
當，她，拿起那個行李，旋轉了一圈，確認，那是女孩的行李。
她，按下行李的把手，將把手伸長，「喀」一聲，高度確認後。
那條原本靜止不動的，行李輸送帶，突然，開始旋轉了。
她，眼神冷咧，再次，冷冷的笑著。
她，抬頭看了一眼天花板，翻了一個大大的白眼。
她的內心，忍不住對，神，開罵，她，咬牙切的低語，她說「耶和華！說好的渡假！渡假！不是渡假嗎？」
神，沒有出現，祂，只是，笑的非常想被打的，在女孩的右耳邊，輕聲說，
祂，說
「Enjoy Your V-acAtion!」
然後，神，從後面，用力的，推了女孩一把，女孩，一邊奔跑，一邊在內心，無限輸出髒話。
當第十道街燈點亮，卻仍未，迎來最後一班，地鐵。在夜神，開始輪班，城市，尚有三十個心跳，尚未沉睡之際。指針，悄悄逼近黑夜的，第三圈邊緣。光影，已由銀轉墨，霧面黑指針，正停在，夜晚心臟的左側。
她，與這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，相見了。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，
她，說，他說「我從很遠很遠，就看見，妳，了。不是認出，妳，的長相，是彷彿，突然一束光，打在，妳，身上，讓我認出，妳。」
她，只是冷冷的笑著，點頭回應。
女孩，的內心，依然充滿對，神，的髒話。
她，與新男孩，第一次，擁抱了對方。
神，不知道什麼時候，冒出來。
祂，站在，新男孩的身後，三步的距離。笑的跟白痴一樣。祂，抱著肚子，整個身體，都在顫抖。
她，在新男孩的背後 ，伸出，她，的右手，對，神，比了一個，惡狠狠的中指。
神，繼續捧腹大笑的，向右轉身，消失在，一團，只有，她，看的見，灰白色的煙裡。
她，在心裡，翻了無數次白眼。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，非常驚訝的，對，她，說，他說「妳，的飛機才剛降落，妳，怎麼會，這麼

快，拿到行李，跑出來？」「我才剛到機場，不到十分鐘。妳，就跑出來了！」
她，嘆了一口氣，對這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說，
她，說
「先不管了！
我。
一定要。
吃麥當勞大薯條，洩憤！
等一下，回到飯店。
我，再跟你解釋！」
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，只是微笑著。他沒有多問。他只是，幫，她，拿著行李，帶著，她，去買麥當勞最大包的薯條。
他自己，買了一個，漢堡王的漢堡。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，為，
她，叫了計程車，並對，她，說，他說「妳，剛下飛機，我們坐計程車，妳，會比較舒適。」
她，與這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，在一樓大廳，等待計程車的時候。
她，拿著她的，麥當勞最大的薯條，惡狠狠的吃起來。一邊嘴裡念念有詞。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，只是眼神發光，微笑著，看着，她。順便替。她，整理了，散落在臉上的髮絲。
她，五分鐘內，就將那包麥當勞，最大的薯條，吃完了。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，只是越笑越開心，他對，她，說，他說「妳，還需要更多薯條嗎？我去幫，妳，買！」
她，突然回過神，眼神驚恐的，看着這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，
她，說，他說「妳，別擔心，我知道，妳，在幹嘛，也知道，神，肯定，又惹，妳，生氣了。在我面前，妳，只需要做自己，就夠了。不過，我看，妳，剛剛吃薯條，那個狠勁，神，一定又被，妳，罵髒話了！」
她，還來不及反應。這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，已經捧腹大笑。
她，與這位，自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。在彼此身邊，都覺得，還算自在。

他們，彼此都只是，單純的，做自己。不需要，有任何隱藏。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，喜歡，她，的隨性。他也接受，她，的錯亂，與健忘。
即使，她，有時候，摔手機，站起來跟，神，打架，或是突然站起來，對天花板咆哮，
她，說
「耶和華！
祢，他媽的！
是不是有病！」
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，也會笑著，對，她，說，他說「妳，沒關係，妳，儘量罵，我真的覺得很有趣！」然後，這個新男孩，開始捧腹大笑。
有時候這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，會看著天花板，用非常同情的態度，對神說，他說「神，我有時候，覺得，祢，十分可憐。祢看看，祢的員工，罵髒話，多國語言，好恐怖！而且，雖然我看不見，但我聽，她，的語氣，殺氣滿滿，真的蠻狠的！」
她，有時候，不確定，她，應該，先罵，神。還是，先罵這個新男孩。
她，與這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。彼此，分享著，自己的人生經歷。他們，不避諱的，討論著，過往的戀情。
他們，都認為
「No matter what happened in Life.
Are all lead you to somewhere Better.
And things that did Not kill you.
Make you Stronger.」
她，告訴了，這個，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。女孩，與之前那位「神，最靠近心臟的寶貝男孩」的故事。
她，還告訴，這個，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。女孩，成長的過程中，所有，黑暗的故事。以及，女孩，曾多次嘗試，親手，將自己，推入冥界的河流，卻一再失敗，的故事。
她，告訴，這個，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。在女孩，大學的第三年。
一日深夜，女孩，吞下了一整大袋，超過，一百顆，最強效的安眠藥，加上肌肉鬆弛劑，加上降血壓，加上快速降低心搏次數的藥物。那些藥物的總劑量，是女孩，經過長時間，反覆驗證，專業計算的數字。
那些藥物的總劑量，是一般致死量的，三倍。
但是，女孩，只是昏迷了幾日。

當女孩，醒來時，她的手機，是空白的。
女孩，沒有出現在學校，也沒有，出現在醫院。
女孩的老師，和同學，從未有人，試圖找尋女孩。
那時候的女孩，沒有朋友，也沒有家人。
幾日後，女孩的醫師朋友，替女孩驗了血。
女孩的，那一位醫師朋友，非常驚訝。
因為，女孩的，血液檢查報告，一切正常。
沒有人相信，女孩，真的吞了，那麼多最強效綜合藥物。
一日深夜，女孩，已經赤腳，踩在一個，深山中。人跡罕至，下方，佈滿銳利巨石，垂直，且十分陡峭的懸崖上。
女孩的右腳，已經踏出去，當她開始，準備迎接下墜的時候。突然，有人，從後方抓住了女孩的衣領，女孩，突然被懸空提起，擺到一個，離懸崖，十分遙遠的地方。
然後，女孩的右耳，聽見一道，聲音十分沉穩的男子，那個聲音，對女孩說，
祂，說
「You Are NOT PerMiTTeD.
To Die LiKe This.
You Are NOT EnTiTleD.
To That OPinion.
LET IT GO.
JUST STOP.」
從那之後，女孩就知道，她無權，也無法，親手，將自己，推入那條，冥界的河流之中。女孩，終於放棄了。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，聽完後，只是心疼的，摸摸，她，的頭。他沒有評判，也沒有，表示任何立場。
這個新男孩，輕聲的對，她，說了一句，他說「之前，辛苦，妳，了。現在，一切都過去了。未來的日子，妳，之前，所有的擔心受怕，都不會，再出現了。我以我的名，對神發誓。」
她，慌忙按下，這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，舉起的發誓的右手。她，對這個新男孩說，
她，說
「新男孩，你，不要，隨便發誓。
誓言，是一種，無形的合約。
每一份合約，都有相應的代價。
一但，你沒有，兌現。
毀約，的價格，將是。
連本，帶利，的計算。」
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，只是微

笑著，對，她，說，他說「我，一直都知道，妳，說的，這些誓言，與相應代價的概念。」「既然，我，敢說出口，我的誓言，就代表，我，能夠承受後面的，所有代價！」
她，嚇的目瞪口呆。久久無法回神。
她，不知道，該如何回應。
直到，這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，遞給，她，一瓶可樂。這個新男孩，將冰涼的可樂，輕輕的，放在，她，右側的，臉頰上，好一陣子。
她，突然回過神來，開心的收下了，那瓶可樂。
她，與這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，互看了一眼，彼此笑了。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，也與，她，分享著，他的過去。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，與女孩一樣，在十分相似的，山林中成長。他的家，四面都被美麗，高大的山群包圍。他們所成長的那座山，再往上一點點，就都是當地，最爲盛名的「國家公園」。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。他，所成長的家，四面都被美麗，高大的山群包圍。那是來自熱帶高原上，名為「博」的城市，那裡曾以紅與金為王。一國之心，也是一國最會說謊的舌頭所在那是一個，每個出口都通往內戰的國度。
他從那裡來，那個連，神，都不敢久住的城市。
在山群圍繞中心的，山腳下，是那來自熱帶高原，與來自咖啡山地，引領那個國度，的城市。
那座，在山圍繞的中心，是那來自熱帶高原，與來自咖啡山地，引領那個國度，的城市。來自，那披著羅馬長袍、喜愛香煙與黃金器皿的宗教體系。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，他的父系家族，曾經是，那個國度，歷史上，第一位。也是，曾經，最偉大的，領袖的血脈。他們曾用神的名號開疆闢土，實際上，是軍閥語言的始祖。如今，國家的司法想叫他們停下，但是，他們擅長，把每一條審判變成門縫，
把每一扇牢獄，變成出口。他們說，自己是神的代表。實際上，是最早穿著白袍的統治者。他們學會，如何讓審判繞道、讓正義遲到。有國家的刑法，有人民的證據。但是，還有更多的「無罪巧門」早已鋪好。他們信仰的不是律法，是漏洞。
所以，祂，親自下來，甩上那扇門。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，他的Give name，名字的組合，本身就像一場內戰。一半名叫「約瑟」，另一半總是在假裝「高貴武裝」。但是，他沒想到的是，「臨演」這個角

色，有時會被寫入歷史裡，當作——靈魂的誤傷者。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，他的Family name，彷彿是城市遺址拼湊出來的「高貴」。一半是泥土，一半是鏡面，擁有的是聲音的回音，而不是靈魂的厚度。那串姓氏，像是中世紀貴族留下的煙霧。只存在於護照與酒店登記表，而在歷史與責任裡——空無一物。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，曾經告訴過，她，對他而言，他很難對任何人，說出「I love you.」
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，也與，她，分享了，他的人生，以及，他的成長過程中，所有的黑暗的故事。以及，為何，他很難對任何人，說出「I love you.」
她，聽完後，只是笑著，看著，這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
她，對這位新男孩說，
她，說
「It Does Not MaTTer To ME.
ThinGS CoMe WhEn TheY Are MeanT.
To CoMe.
So.
I Do NoT MinD AnYThinG.
I JusT TaKe WhatEvEr I ReCeiVe In LiFe.
So you do NoT need to APoloGiSe for ThiS.
Do WhatEvEr you WanT.
It Is your.
Free Will.
I AM NoT GoinG to ForCe you.
To Do.
AnYThinG you do NoT LiKe or WanT.
And you are NoT A Doll For ME To ConTroL.
If PeoPle Are MeanT To Be ToGeTheR.
TheY Will Be.
And you NeVer KnoW.
WhaT THE BOSS.
HAS PLANNED.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，她，說，他說「What is the color from my aura?」
她，笑著，對這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說。
她，對新男孩說，
她，說

「The ColorS of your AuRa.
TheY Are.
VerY BeauTiFul.
The InnEr LaYeR.
Has ThaT Bit of SParKlinG GolD.
LiKe FroM the RoYal LiNe.
JusT LiKe you said.
One Of your FaTheR'S SiDe Of The BloodLiNe.
Was The FirSt PreSiDenT of your CoUnTrY.
No MaTTer How FAR.
BLOOD IS BLOOD.
WhaT you can NeVeR CUT IT.
And The OutSiDe Is.
SilVeR.
WiTh a TouCh of SilK OrnaMenTaTion.
Oh.
ThaT ColoR MeanS.
ThaT you have ReCeiVeD.
A CerTaiN WiSh.
FROM.
BOSS.
It AlSo ShowS.
ThaT you are.
A SmarT PerSoN.
TreaSurE It.
It Is.
A GiFt.
VerY.
VerY FeW PeoPle.
HaVe It.
ConGraTulATionS.」

這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，非常驚訝。他對，她，說，他從未遇過，任何人，像，她，這般 Open-Minded。

她，喝了一口，女孩，最喜歡的可樂。

她，笑著，對這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說。

她，對新男孩說，

她，說

「It Is NoT AbouT.

BeinG.
OPen-MinDeD.
I HaVe JusT KnoWn ThaT Ancient Madman.
FOR.
TOO LONG.
If ThaT Ancient Madman WanTS To GiVe you.
SoMeThinG.
ThEn you Can NEVER RUN AWAY FROM IT.
And.
If HE Is NoT GoinG to GiVe It.
To you.
No MaTTer HoW HarD you TrY.
StilL you Will NEVER GET IT.
ANYWAY.
So.
WhaT AM I FiGhTinG For.
Free Will Is Free Will.
The MosT TreaSureD ThinG.
AnYOne Can EvEr HaVe.
And BeinG GiVen.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，
她，說，他說「What is your view on how this world works?」
她，笑著，對這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說。
她，對新男孩說，
她，說
「Oh, well.
ThiS WorlD Is KinD Of LiKe.
The GaMe 『Age of Empires』.
The Ancient Madman Is THE PLAYER.
And All of you.
Are LiKe NPCs.
BUT.
The Ancient Madman SomeTimeS.
TrieS To.
AcT LiKe ME.
SHE LeAneD CloSeR.
HER VoiCe DroPPinG LiKe.
A BlaDe.
The Ancient Madman SomeTimeS TrieS To.

Act like ME.
And HE Is TerriBle At It.
THAT IS WHY HE NEEDS US.
THE ONES CALLED.
PROPHETS.
WE Are KinD Of.
The BUGS In ThiS GaMe.
OUR JOB Is To FIX The MESS HE MaKeS.
And Yeah.
WE JumP BeTweeN.
DiffErEnt SerVerS.
And Yeah.
WE Are KinD Of LiKe RecYcleD SouLS.
BeCauSe It Is TOO MUCH WORK.
TO TRAIN A BRAND NEW ONE FROM SCRATCH.
It Is LiKe The MoViE 『ConsTanTine』.
BUT I DO NOT WAIT For HEAVEN OR HELL.
CALL ME.
I ChooSe WhiCh SerVeR To JumP To.
AND
WHEN.
And.
TruSt.
ME.
ThaT you do NoT WanT to KnoW.
WHERE I GO.
WHEN I AM NOT HERE.」
在八月的第四個，黎明前，月，還沒落下的時辰，時針，剛過第一步，整個天，還是海的顏色。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，她，說，他說「I love you. I want you in my life.」
她，冷冷的笑著，驚訝的回覆，她，回答那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，
她，說
「Oh, wow.
So FAST.
ThaT you WouLd BeTTer ThinK AGaiN.
LOVE IS A HEAVY WORD.
HeaVieR.
MuCh HeaVieR ThaN you EvEr ExPecTeD.

AND IT IS A LONG-TERM CONTRACT.
ONE THAT IS VERY EXPENSIVE.
IF you BREAK IT.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，
她，說，他說「I do understand this. I will still say I love you. And I want you in my life.」
她，冷冷的笑著，回答那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，
她，說
「Yeah.
I LoVe you.
MORE.」
她，冷冷的笑著，繼續回答那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，
她，說
「Oh.
ONE ThinG you ShouLd KnoW.
ThaT you are NOT LiSteNinG To A BOOK.
ThaT you Are ALREADY INSIDE THE BOOK.
And you WeRe.
MeanT to MaKe your EnTranCe At.
CHAPTER TEN.
BUT.
NOW you have ALREADY BeeN WriTTeN InTo.
CHAPTER THREE.
WHY.
BecAuSe SoMeOne JusT Did.
SoMeThinG.
FooLiSH.
So.
I ChanGeD.
The TiMeLinE.
The TiMeLinE WaS NeVeR.
A StraiGhT LinE.
ANYWAY.
It HaS ALWAYS BeeN.
A SeRieS Of LeaPS.
BacK And ForTH.
In A LiVinG.
BreaThinG.

FouR-DiMenSioNaL SPacE.
So.
ThaT you WouLd BeTTeR WatCh.
ThaT your AttiTuDe.
And EvErY WoRd.
ThaT CoMeS.
OUT.
FROM your MOUTH.
BECAUSE.
EVERYTHING.
BEING.
RECORDED.
COMPLETELY.
PERMANENTLY.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，她，說，他說「Is it dangerous that you are working for God?」
她，冷冷的笑著，回答那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，
她，說
「DanGerouS.
I ThinK I Can BaRelY EvEn SPELL ThaT WoRd.
I HaVe No IdEa WhaT It EvEn MeanS.」
那句話，落下後，空氣，沒有像平時一樣，沉下去，反而，輕飄飄的，掛在半空——
彷彿是，有人，照著劇本念台詞。
卻，把重音，全部放錯。
那，不是她的節奏，不是，她的咬字方式，甚至，不是，她的口音。
連，她，自己，都差點笑出聲。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，她，提出了很多問題。
而，她，認真的，解釋著，女孩的角色。和那些來自，神，的書本內容，和連貫邏輯。
直到，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，聽到睡著，他的打呼聲，讓空氣震動。
她，冷冷的起身，緩緩的，走到，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結承重的，新男孩背後。
她，低頭，冷冷的看著，良久。
她，眼神如刀，冷冷的笑著。
她，說
「YEAH.

OF COURSE.
I KNEW IT.
NO ONE.
TRULY WANTS TO KNOW.
THE REAL STORY.
THEY JUST.
CHOOSE TO.
PRETEND.
FOOLISH HUMANS.」
在整趟旅程中，她，都需要，將當下，所發生的時間，地點，事件，立刻紀錄。否則，一轉身，她，就會遺忘。
她，在旅程結束的。前三日。
她，與那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
他們，於午後兩刻鐘，從那座城市，東南方，的飯店出發。
她，第一次，前往，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。那位於，那座，永遠潮濕又擁擠的赤道門戶之城。被雨季與乾季，輪流擁抱的熾熱國境心臟的城市，位於市中心，偏南偏東的區域，一棟，蘋果綠色的高樓，位於，二十七樓的，共享辦公室。
路程上，在高速公路上時，計程車的司機，駕車 時不斷的，滑著手機，看著影片，更換著頻道。一次，一次，又一次，緊急剎車。
一次，一次，又一次，差點與路上的其他車輛，相撞。其中一台，機車騎士，因為驚嚇，差點摔倒。
她，的臉色，越來越難看，越來越陰沉。
她，和那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說，
她，說
「WhEn We ARRIVE.
THEN you Will STEP OUT OF THE CAR.
IMMEDIATELY.
I WILL.
HANDLE.
THE REST.」
當他們抵達時，她，用左手，一把，將那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，兇狠的，推出車外。
她，咆哮著，非常大聲，快速的，用各種語言，怒吼著。
她，整個人，直接，從中間，快速的，爬到，駕駛座的旁邊。
她，同時，直接伸出，她，的，右手。
她，將那台手機，從照後鏡上，硬生生，拔下來。
她，將那台，已經，明顯，變形的手機，惡狠狠的，直接，非常用力的，狠狠砸在那位，計程車司機，的頭上，並對他說，

她，說
「HEY, FUCKER.
If you do NOT KNOW THE WAY.
TheN you SHOULD NOT WORK as A DRIVER.
If you WiSh to WaTcH ThaT RidiCulouS ShoW.
On your RidiCulouS PHONE.
STAY AT HOME.
If you do NOT KNOW WHAT THE MEANING OF.
REAL LIFE IS To you.
TheN you MAY END your OWN.
BUT you MAY NOT.
TREAT ANOTHER PERSON'S.
LIFE.
AS.
A.
JOKE.
Is LIFE A JOCK To you.
Or you LEAVE your BRAIN.
At HoMe.」
那位計程車司機，慌亂的，一再比出，泰國式，標準的求饒手勢。
那位計程車司機，慌亂的，一再努力的向，她，磕頭求饒。
她，則是用力的甩門，轉身，大步離去。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。並沒有離開車邊，而是一直像個 NPC 似的，站在，她，身後。
她，轉頭，看見那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，並沒有離開車邊，而是一直像個 NPC 似的，站在，她，身後。
她，說
「Boy.
WhaT THE FUCK Are you.
STILL DOING HERE.
DID NOT.
I.
TELL you.
WhEn We ARRIVE.
THEN you Will STEP OUT OF THE CAR.
IMMEDIATELY.
I WILL.
HANDLE.
THE REST.

Are you DEAF.
OR DID you ALSO LEAVE your BRAIN.
In The HoTel RooM.
WHAT Is WRONG With you.
OR.
Do you NOT EVEN SPEAK ENGLISH.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩對，她，說，他說「Hey, Girl, they don't speak English well, what is the meaning to to this kind of violence thing on the street? I don't like you act this way. Can you don't do it next time?」
她，只是冷冷的，回覆那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說，
她，說
「Do NoT WorrY.
I CAN SEE he UnDerStooD WhaT I WAS SAYING.
ThaT he did NoT need LanGuaGe to UnDerStanD.
ThaT he was AlReadY ReaCheD by The SOUL'S WAY.
And.
THIS IS MY WORK.
MY WORK IS TO TEACH THE WORLD.
HOW TO RESPECT.
THIS THING.
CALLED.
LIFE.
IF you do NoT.
LiKe.
IT.
TheN you are ALWAYS Free to Go.
TheRe Is Free Will.
GivEn to EvErYOne.
AND.
DO NOT TEACH ME.
HOW TO ACT.
WHAT TO DO.
I WILL ALWAYS BE.
AS.
I AM.
TheN you have your ChoiCe.
I Do NoT FoRce you to.
AccePT WhaT you do NoT LiKe.

BUT BE CERTAIN OF THIS.
I WILL FOREVER ACT AS.
I CHOOSE.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，開始，不斷的，解釋著，他的觀點，他，不斷的對，她，解釋著。
她，的眼神，逐漸冰冷，她，看著那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，並對他說，
她，說
「Hey.
IF you do NoT.
SHUT THE FUCK UP.
IMMEDIATELY.
And.
IF you KEEP..
TrYinG to.
TEACH ME.
HOW TO ACT.
WHAT TO DO.
I ASSURE you.
ThaT you will NoT LiKe The ConSeQuEnCeS.
ThaT ArE AlReaDY On ThEiR WaY.
WeLComE To The ProPheT'S WorLd.
ThiS IS.
WhaT HaPPenS.
WheN you WiTh.
A ProPheT.
LiKe.
ME.
BUT you are AlWaYS.
Free to.
ChooSE.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，終於放棄了爭辯。他，翻了一個白眼。
她，則是，對著電梯的鏡子，低頭，看著自己臉，冷冷的笑著。
那棟，位於市中心，偏南偏東的區域，蘋果綠色的高樓，位於，二十七樓的，共享辦公室。有著，三百六十度，全景的落地窗。
她，總是，一直這樣。站在窗邊，整個人，貼在玻璃上，眼神冷冽，冷冷的笑著，不斷的向下看。
那幾日，她，總是，一直這樣。每日都早早晨起，化上全妝。穿戴整齊。配戴，女孩的飾品。

在那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，整日專注工作的時候。
她，總是，一直這樣。獨自一人，坐在最靠近窗邊，的位子。
她，總是，一直這樣。將窗簾，全部拉開。將身體，緊緊的，靠著那些，全景的落地窗。
她，總是，一直這樣。整日，整日，又整日的，書寫著，這本書。
她，總是，一直這樣。整日，整日，又整日的，修改著，各種細節，以及用字。
她，總是，一直這樣。整日，整日，又整日的，一坐一寫，就是，超過十二個鐘頭。
她，總是，一直這樣。非常專注的，書寫著，女孩之前，拖欠的部分，並加上，更多邏輯，以及，修改文法。
她，總是，一直這樣。時常因為，太過專注，而被，突然出現的，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，嚇一跳。
她，總是，一直這樣。即使，在深夜裡，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，已經熟睡。
她，總是，一直這樣。依然，為了歌詞的排序方式，字體變換的細節，瘋狂的，修改著。
她，總是，一直這樣。不記得，自己是否有吃飯，也不記得，自己是否，有睡覺。
她，總是，一直這樣。只是，一直寫，一直寫，一直寫。
她，總是，一直這樣。只是，一直修，一直修，一直修。
她，總是，一直這樣。對於那些歌詞，字母大小，排版順序，只是，一直修，一直修，一直修。
直到，整趟旅程的，最後一個夜晚。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，加班到，深夜九點。
那間辦公室內，僅剩下，她，與那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，還有一位，來自義大利的，男士同事。
她，總是，一直這樣。直到，她，因為，超過十二小時的，不斷書寫，沒有進食，而全身癱軟，無法站立。
她，獨自一個人，癱倒在辦公室的，淺棕色，長型沙發上，
她，總是，一直這樣。腦中，天旋地轉。
她，總是，一直這樣。眼前，一片慘白。
她，總是，一直這樣。嘴裡，叼著一根，草莓口味的，棒棒糖。
她，總是，一直這樣。眼神冷冽的，看著天花板，不斷的，冷冷的笑著。
她，總是，一直這樣。去洗手間，那自動感應的燈，總是，一直這樣。從未亮起，整個洗手間，是伸手不見五指的黑暗。
她，總是，一直這樣。在黑暗中的洗手間裡，十分準確的，走完整個

流程。
她，總是，一直這樣。在洗手時，一次，一次，又一次的，對著黑暗中，鏡子裡的自己，冷冷的笑著。
在他們，一起返回，飯店的路上，那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，依然持續在線上會議中。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，戴著雙側的耳機，參與會議。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，將他的耳機，聲音，開到最大。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，試圖領著，她。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，在地鐵中，不斷的鬼打牆，不斷的迷路。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，在同一線地鐵，來來回回的，坐了好幾趟。
她，只是，冷冷的笑著，一言不發。
她，拉著他的衣角，領著他的方向。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，突然開始對，她，發脾氣，他對，她，大吼，在地鐵站，人潮擁擠的情況下。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，她，大聲的出言責備，且他的聲音逐漸變大，他說「Hey, girl. I'm not a kid. Why you treat me like I'm a dog or a kid. I can find the way to go back by myself.」
她，淡淡的，眼神冷冽，挑眉，冷冷的笑著說，
她，說
「Yeah
OF COURSE you can find your way BACK..
Do It as MuCh as you LiKe.
And I WaS CaRinG for you.
I WaS Just TrYinG to.
LeaD you.
So.
KeeP.
TrYinG.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，開始對，她，發脾氣，他說「Hey, girl. I don't like your attitude.」
她，只是淡淡的，冷冷的笑著說，
她，說
「Wow.

Oh you do NoT LiKe.
MY ATTITUDE.
BUT.
I Will ForEvEr AcT
ThiS WaY.
TolD you BeForE.
WANT ME TO SAY IT.
AGAIN.
I MIGHT CHANGE.
MY.
ATTITUDE.」
當他們，於晚上，十點，終於回到飯店時。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對當晚的計畫，不斷的改變著。他一下，想要買食物回去吃，一下，想要買飲料回去喝。
最後，當他們，提著滿滿的食物，回到房間後。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，突然決定，他，要去，剪頭髮。她，淡淡的說，
她，說
「Are you SuRe you do NoT WanT to StaY HeRe.
MY FLIGHT Is EarLY ToMoRRoW MorNinG.
JusT A FeW HouRS FroM NoW.」
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，依然非常堅持。
那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，表示，為了他的帥氣，所以，他一定，要去剪頭髮。
於是，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，叫了一台計程車，他們，一同前往，那間，位於紅燈區的，理髮店。
在他們，出發前。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，突然，未經，她，的同意。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，突然，就開始，將他的，整隻右手臂，深進，女孩的包包裡，隨意，而且用力的翻找。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，還將女孩的東西，隨意取出，並且，隨意用力的，亂扔在桌上。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，表示，他在尋找一個，貼有『飛天小女警』外型可愛，附有背袋的瓶子。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，表示，他希望，將那個瓶子，再次裝滿水，並在路程上，放在『女孩』的包包

裡，為他們，攜帶著水。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，表示，他想要，收藏，那個可愛的瓶子。
她，突然抬頭，咳嗽了一聲。
她，眼神瞬間冷冽，語氣嚴厲的。
她，說
「Hey.
I WILL SAY THIS.
ONLY ONCE.
NO ONE.
TOUCHES.
MY BAG.
WITHOUT.
MY.
PERMISSION.
NO MATTER.
WHAT.
THE REASON.
ELSE.
I SHALL.
UNLEASH.
A.
DIVINE.
PUNISHMENT.
UPON you.
ONE.
BeYonD.
AnYThinG you.
CouLd.
EvEr.
ImaGinE.
NOW.
MOVE your.
HandS.
AWAY.
FROM.
MY.
BAG.
BEFORE.
I CUT them OFF.

MYSELF.
ONCE you.
TOUCH IT.
AGAIN.
I SHALL.
RIP your HeaD.
OFF.
BEFORE you.
EVEN.
BLINK.」
她，眼神，更加冷冽，語氣，更加嚴厲的。
她，繼續，冷冷的說。
她，說
「AND.
I WILL SAY THIS.
ONLY.
ONCE.
I.
DO.
NOT.
CARRY.
ANYTHING.
FOR ANYONE.
IF you WanT to CarrY a BoTTle of WaTeR.
PUT It In your.
Own BaG.
IF you are NoT GoinG to CarrY a BaG.
TheN PUT It.
On your HeaD.
BUT.
NOT.
MY BAG.
The MoMenT you ASK.
ME.
TO.
CARRY.
EVEN.
A.
SINGLE PIECE.
OF PAPER.

FOR you.
I SHALL MAKE your LiFe.
VerY InTeReSTinG.
FOREVER.
AND.
THAT WILL BE.
WiThOuT.
A DoUbT.
THE MOST.
InTeResSTnG LiFe.
AnYonE HaS EvEr HaD.
IN.
THIS.
WORLD.
I AM SURE you Will.
ENJOY.
IT.
WheTheR you.
LiKe IT.
Or NOT.
So.
ThinK.
ThinK HarD.
ThinK VerY CaReFullY.
Do you Still.
WanT.
ME.
To CarrY.
ThaT.
WaTeR for you.
YEAH.
KEEP BeinG AnGrY.
As LonG As you.
LiKe.
ThiS Is your.
Free Will.
AnYwaY.
AND.
KEEP TalKinG Yo ME WiTh.
THAT ATTITUDE.

As LonG As you LiKe.
THEN.
I WILL.
SHOW you.
MINE.
LET.
Us.
TRY.」
在前往髮廊的，計程車上，她，問，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，
她，說
「WHY do you.
InSiST.
On.
GeTTinG your.
HaiR.
CUT.
At.
ThiS.
TimE.
WhaT DoeS It.
EVEN.
MEAN to you.」
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，回答，
她，他說「Because here is much more cheaper compare to Amsterdam. It's €20 less. Don't you think it's very worth it?」
她，只是淡淡的，冷冷的笑著說，
她，說
「Oh, wow.
TwentY - EuRo.
DiFFeREnCE.
Did you AlSo.
CalCulaTE.
The TimE.
And.
The PeoPlE.
InVoLveD.
OR you JusT.
StaRinG At.
THE NUMBERS.」

那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，回答，
她，他說「No, for me, everything just about the numbers. No?」
她，只是淡淡的，冷冷的笑著說，
她，說
「Yeah, well.
ON.
MY SIDE.
I CalCulaTeD.
WiTh.
THE TIME.
And.
THE PEOPLE.
AROUND.
So.
I.
GET.
THE RIGHT AMOUNT.」
她，冷冷的，低下聲音，眼神冷冽，更加冷冷的笑著說，
她，說
「STUPID HUMANS.
ONLY SeeinG.
The LiTTleS.
And.
The CorNerS.
NeVer See.
THE WHOLE PICTURE.
And you think.
ThaT you are.
WalKinG.
AnYWhErE.
ThaT you.
WanT.
BUT.
TheN you are ALREADY.
ON MY MAP.
SO FUNNY.」
終於，在半個鐘頭的，車程後。
他們，終於抵達了，那個區域。
但，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，從一開始，就非常離譜的，設定錯了地址。

於是，他們，又再，快速步行了，半個鐘頭。
他們，才終於抵達了，那間髮廊。
在他們，快速步行，前往髮廊的路上。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，依然，不斷，滔滔不絕，興奮的，對，她，解釋著那€20 的意義。
以及，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，他自己，對於數字的靈敏，以及驕傲。
當他們，終於抵達，那間髮廊時。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，依然不斷的，興奮的，自言自語著。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，非常興奮。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，不斷的，跟，她，介紹著，這間髮廊有多麼的厲害，與無可取代的技術。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，繼續，和，她，炫耀著，他對於，數字的靈敏，即使，他當下的，經濟狀況，十分貧困。
在，她，抵達那座，永遠潮濕又擁擠的赤道門戶之城。被雨季與乾季，輪流擁抱的熾熱國境心臟，的第二天。
當時，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，帶著，她，到市中心，去兌換，當地貨幣。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，在人潮擁擠的，百貨公司中，大聲的說著。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，她，要求了，由他先代付的機票。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，對，祂，要求了，分擔食宿的開銷。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，向，她，索要了，200 美金。
她，當時沒有多言，只是眼神冷冽，笑容冰冷的，從女孩的錢包裡，拿了兩張 100 元的美金。
她，用，她，的左手中指，和食指，將兩張鈔票，輕輕的夾著。
在那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，觸碰到鈔票，的瞬間。
她，鬆開了，她，的指頭。
那兩張鈔票，緩緩的，飛落。
她，沒有回頭。
她，徑直走向，匯率交換的櫃檯。
她，拿出女孩的護照，悠閒的，兌換著，她，的貨幣。
她，將貨幣，兌換完成，之後。

她，只是回頭，眼神冷冽，冷冷的笑著，死死的看著，還蹲在地上，因為全身疼痛，而完全，無法起身的那位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
她，淡淡的，對那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩說，
她，說
「TaKe your TiMe.
GET UP.
BY yourself.
LiKe.
EVErYOnE.
ElSe.
I SHALL STEP AWAY.
To The ToiLeT.
And WaTcH.」
當時，原本，大排長龍，的貨幣兌換隊伍。
所有人，突然，同時，退後三步。
人群，緩緩的形成一個圓圈，將那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，圍在中間。沒有人出聲，沒有人出手協助。
所有人，只是眼神冷冽，冷冷的笑著，看著那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
當他們終於，抵達，那間理髮店時。
她，只是，坐在沙放上，低頭，不斷的，看著鏡子裡，自己的倒影，眼神冷冽，一直，不斷的，冷冷的笑著。
她，有一搭沒一搭，十分敷衍的，回覆著，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩的話題。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，沒有預約。
於是，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，在現場，等了，一個鐘頭。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，的前面，還有另外兩位，來自歐洲的男子。
最後，在髮廊即將打烊時，才輪到，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
那位理髮師，只花了五分鐘，就將，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩的頭髮，剪好了。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，依然非常高興，而且驕傲的，不斷，告訴，她，這裡的造型師，手藝，是多麼的高超非凡。
她，依然只是，低頭，眼神冷冽，不斷的，一直，冷冷笑著的。

深夜十二點，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，購買了，更多的食物。
於是，他們，帶著更多的食物，搭上了，那輛計程車。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，一路上，仍然，滔滔不絕的，表達著，自己的看法。以及他自己，對未來，更美好的，財務規劃。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，不斷強調著，以他對數字的靈敏，還有對未來目光的長遠。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，堅決的表示，自己，一定會在，自己計算的時間之內，實現財富自由。
她，依然只是，低頭，眼神冷冽，不斷的，一直，冷冷笑著的。
直到，那台計程車，突然，抵達了，那個，女孩，熟悉的街口。
那間，熟悉的 7-11，那個，大而明亮奪目的招牌，瞬間，映入，女孩的雙眼！
那個，完全，不可能是巧合，卻，百分之三百。
被，神。
親手，劃回去的，那條明明是，死胡同的，小巷子。
女孩，當下被，神，無限，無限，再無限的，記憶，回放，回放，再回放！
那些，女孩，和她依然用生命愛著的男孩，那些曾經的的，美好回憶。
那些，女孩，用生命守護的回憶。
女孩，看到，聽到，聞到，清清楚楚的，整個人，瞬間，回到了，那年，畫面中的，所有片段。
神，把女孩，最最珍愛，女孩，辛辛苦苦，好不容易，才剛剛收藏好，神，那最靠近心臟的男孩，的所有回憶。
女孩的，那些回憶，被，神，一直，一直，一直！回放，回放，再回放！
然後，神，殘忍的，用女孩深愛的那個男孩，用他的臉，緊緊，緊緊，緊緊的，貼在女孩眼前，無數次的，快閃，快閃，一直快閃！
即使，女孩，當下，都伸出雙手，去瘋狂的抓了！
女孩，一直抓，一直抓，一直瘋狂的抓！
女孩，雙手的指甲，都深深的刺進膝蓋，流血了！
現場，還被，神，再次，封鎖了！
所有人，又，再一次，都失憶了！
他們，只記得，女孩，哭到，從汽車座椅上，滑下去！
而，神，還是把那些，女孩，唯一僅有的，珍貴回憶。
神，親手，從女孩身上，活生生撕掉，撕下來，偷走了！
不管，女孩，多用力的，哭喊，吼叫，撕心裂肺的大吼。
女孩，抬頭，盯著，神，等著，神，回身。

可是，神，沒有！
神，把，女孩的心，親手！狠狠的，用力的，撕掉了。
神，不給女孩止血，就算了，又，不讓女孩死！？
女孩，實在是，搞不懂。
神，突然，在那邊，發什麼瘋！？
神，當下，在那裡，那條，小巷子。
整個城市，唯一，一條，死胡同！
唯一，一條！
唯一！唯一！唯一的！
一條！死胡同！
神，讓女孩，瞬間想起來，女孩，是誰？！
女孩，怎麼，會在那？！那裡，是什麼地方？！女孩的身旁，都是些什麼人？！他們，都是誰！？女孩，全部，不認識！一個，都不認識！
女孩，連自己，為什麼要出發，的動機，都想不起來！一個字！一個字！都，想不起來！
女孩，在車上，嘶吼著，崩潰的哭著。
回到飯店後，她，沒有說話，只是淡淡的，去洗了個澡。
無論，她，如何清潔，自己的隱形眼鏡。
整個世界，彷彿是，蒙上一層，淡淡的霧氣，始終，無法散去。
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，突然向，她，提問，他說「What is the color of my aura now?」
她，眼神冷冽，挑著眉毛，冷冷的笑著說，
她，說
「The ColorS.
Of your.
AuRa.
TELL ME.
WhErE did you EvEn.
LoSe your SouL.
Oh.
You have.
No.
IdeA.
You do NoT.
EvEn ThinK you HavE.
LosT It.
Oh.
ThaT you ThinK your SouL.
Will JusT ClinG to you.

ForEvEr.
LiKe.
A CheaP.
SticKeR.
ThaT.
WaS.
AdoRabLE.
BUT.
NO.
SurE you can be.
As UnHaPPY AbouT It.
As you LiKe.
BUT.
IF A PERSON.
LOSES THEIR SOUL.
THERE IS.
NO AURA.
LEFT.
NOT.
EVEN A SHADOW.
OF IT.
So.
FinD your SouL.
QuicKlY.
Of CourSe.
And you can KeeP.
TalKinG to ME.
WITH THAT ATTITUDE.
I AM.
ENJOYING IT.
VERY MUCH.
BECAUSE.
I AM.
SO.
POLITE.
I Will.
GIVE you SoMeThinG.
BACK TOO.
NO.
I Will NOT.

Tell you.
NOW.
OthErWiSe.
It WoulD NOT Be A SurPriSe.
AM I RiGhT.」
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，突然語氣兇狠，頤指氣使的，對，她，說，他說「Hey, girl, I don't like waste food. We have so many food here in the hotel room, and we are leaving tomorrow early morning. So can you try to eat as much as you can eat, otherwise I'll feel very piss off by you waste food.」
她，眼神冷冽，挑著眉毛，冷冷的笑著說，
她，說
「I WaSTe FooD.
Tell ME you are.
JoKinG.
I ThinK ThiS Is.
VeRY.
InTeReSTinG.
DID I.
MaKe The Plan For.
ToNiGhT.
DID I.
DeCiDe To BUY.
So MuCh FooD.
Who.
Did It.
THEN.
AND.
I EAT.
OnlY.
WhEn.
I.
DeCiDe.
To EAT.
ONCE you.
FORCE.
ME.
OR.
THREATEN.
ME.

I Will.
RIP your HeaD.
OFF.
BEFORE you.
EVEN.
Blink.
If you do NoT.
LiKe.
WaSTinG FooD.
TheN.
EaT.
EvErY SinGle.
PieCe yourself.
IF you say.
ONE MoRe WorD.
FROM NOW ON.
I PROMISE.
ThaT you are GoinG To.
EnJoY your LiFe.
In A WAY.
No One CoulD EvEr.
ImaGinE.
It Will Be.
VERY.
SPeCiaL.
It Will Be.
VERY.
ExCiTinG.
It Will Be.
UTTERLY.
IrrePlaCeaBlE.
Do you feel.
InTriGueD By.
MY Plan.
I Can NOT.
EvEn WaiT.
TO SEE IT.
WITH.
MY OWN.
EYES.

I.
HaVe.
ThouGhT.
ABouT.
ThiS KinD Of.
ThinG.
For.
ThouSanDS Of.
YeaRS.
AND.
I THINK.
I FINALLY FOUND SOMEONE.
WHO FITS IT.
AM I RIGHT.」
在他們，出發機場之前，她，始終，都看不清楚。
整個世界，彷彿是，蒙上一層，淡淡的霧氣，始終，無法散去。
女孩，原本要，將自己努力了半年，日夜苦讀，滿滿筆記與心血的，荷蘭文課本，借給，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
她，說
「THIS IS.
NOT.
JUST A BOOK.
I ForGeD It WiTh MY OWN SOUL.
IT IS A PART OF.
MY SOUL.
So, you would do Well To TrEaT IT.
WiTh The UtMosT.
CarE.
OthErWiSe.
I Will BE VerY DiSaPPoinTeD.
AND.
ANGRY.」
她，的飛機，比他，早了三個鐘頭。
當他們，於清晨六點，抵達機場。
當，她，掛完女孩的，行李之後。
她，對那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，勾了勾，她，的左手，食指。
她，徑直，把那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，領到一旁，位於中央，銀色，有五個位子，的長椅上。

她，伸出，她，的左手，指示他，在正中間，坐下。
她，則是，坐在，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，
新男孩，左側。
他們，對談的過程中，她，曾試圖，努力的，擠出眼淚。
但，她，失敗了。
她的，眼神，逐漸，產生波浪。
她，伸出，她，的左手，掌心朝下的。
她，口氣十分冷冽，眼神十分冰冷的，緩緩的開口。
她，說
「MAY.
I.
HAVE.
MY.
BOOK.
BACK.
WHY.
BeCauSe.
I AM.
VERY DiSaPPoinTeD In you.
ThaT you.
PreTendD to Be.
FaSciNaTeD BY.
The LiFe.
Of The ProPheT.
And The SToRieS.
YET you ThinK The BOOKS.
WeRe WriTTeN UnDeR.
MDMA.
DO I.
LOOK LiKe.
SoMeOnE.
WHO.
TaKeS DruGS.
To you.
PROPHETS.
ARE.
ALWAYS LONELY.
BeCauSe.
WE.
CARRY A WEIGHT.

NO ONE ELASE.
Can EvEn BeGiN.
To ComPreHenD.
AND.
YEAH.
Of CourSe.
THERE ARE.
FAR MORE PROPHETS.
SCATTERED.
ALL.
OVER.
THE WORLD.
I AM.
NOT EVEN TRYING.
TO HIDE IT NOW.
WE AlReaDY HaVe.
EnOuGh ChilDreN.
To TeaCh.
WE Do NoT NeeD.
MoRe GaTHerinG.
ARounD US.
AND.
WheRe did you.
LoSe your.
SouL.
ThaT you WouLd.
BeTTeR.
FinD IT.
QuicKlY.
BeFoRe.
SoMeThinG.
MoRe.
InTeReSTinG.
FiNdS you.
IF you.
WanT.
To LearN.
The FirsT LeSSon.
IS.
SHUT THE FUCK UP.

NOW.
TAKE your.
PHONE.
OUT.
DELETE.
EVERY SINGEL PICTURE you.
TOOK.
WHEN.
I WAS.
NOT AWARE.
YES.
EVERYTHING.
EVERY SINGLE.
ONE.
OH, WELL.
NOT.
JUST.
THERE.
IN your TRASH CAN.
IN your CLOUD.
IN EVERY SINGLE HIDDEN ACCOUNT.
AND.
ThaT you Can NOT.
LIE TO ME.
I KNOW you KnoW.
EXACTLY.
WHAT.
I AM.
TALKING.
ABOUT.
NO ONE.
TAKES.
MY PICTURE.
BEFORE.
I SAY.
YES.
I Will let you Go.
ONLY.
This Time.
BUT.

IT IS.
THE LAST TIME.
然後，她，緩緩的站起身，眼神冷冽，冷冷的笑著。
接著，她，甩了甩女孩的頭髮，並用冷冽的目光，掃視著全場。
她，看見，整個，泰國曼谷 Suvarnabhumi Airport 內，所有人，全都，像是被按了，暫停鍵一般，完全，一動不動。
但，每個人的臉上，都明顯流露出，來自靈魂深處的恐懼。
整個，泰國曼谷 Suvarnabhumi Airport 內，所有人，的目光，全部都看向，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
除了，那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。
他，兩眼空洞，坐在原地，一動不動。
她，的眼神，更加冷冽，再次，冷冷的笑著。
然後，她，徑直轉身，沒有回頭。
她，快速，大步的，朝著遙遠的 213 號，登機門，飛快的，奔跑著。
所有，路上的行人。
所有，等待安檢的人群。
所有，排隊等待 Passport Control 的隊伍。
全部都，像紅海一樣，瞬間，朝向兩側分離。
所有過程，都沒有，按照，正常流程。
所有人，都沒有，抬頭看，她。
她，只是輕盈的，一路，毫無阻礙的，飛速的奔跑著。
當，她，到達機場內線，轉運的火車時。
火車，彷彿已經，等候許久。
她，一踏入火車，車廂，立即關閉。
火車，立即，快速的，駛離月台。
她，只花了十分鐘，就抵達了，原本應該，三十分鐘路程，遙遠的 213 號登機門。
她，終於，覺得口渴。
她，去買了，一瓶水。
她，第一次說話，沒有人聽見，第二次，服務人員，才發現，她。
她，一口氣，喝了整瓶水。
然後，她，去了洗手間。
她，洗臉的時候，女孩，隱約看見，自己的臉龐，女孩，看見，自己的雙眼，不斷的，往反方向，不規律的旋轉。
她，快速離開了，洗手間。
她，去購買了，一個麵包。
她，第一次說話，依然，沒有人聽見，依然是，到了第二次，服務人員，才發現，她。
她，緩緩的，走到了，一個靠窗的銀灰色，長椅上，坐下。
她，想拿麵包，但是，那個麵包，卻非常難以控制。

她，用奇怪的方式，大口，大口，大口的，將那塊麵包，強行塞入，女孩的嘴裡，並使勁的，將那塊麵包嚥下。
她，又去了，洗手間。
她，再次，洗臉的時候，女孩，再次看見了，自己的臉龐。
女孩，確定，她看見，自己的雙眼，不斷的，往反方向，不規律的旋轉。
女孩，看見，她的，雙側臉頰凹陷，面色慘白。
女孩，用力的，整個人，扒在鏡子上面，看清楚之後。
女孩，開始，全程，用她的雙側臼齒，死死的，咬著，自己的舌頭。
女孩，奪回了，自己身體，一部分的，控制權。
女孩，正在努力的，辨認自己，到底在哪裡，發生了什麼事。
當女孩，終於，片段式的，回憶起了，事情的大概經過。
女孩的手機，有超過上百封，未讀訊息。
女孩，每天，一定會，固定使用的，語言學習軟體，延遲了，好幾天。
那個語言學習軟體，是女孩，和她用生命守護的男孩，剩下，唯一，共享的 APP。那是，女孩，每日起床，做的第一件事。
女孩，用依然，十分模糊的雙眼，努力的，辨認著，自己的位置。
終於，女孩，發現了，那，正是女孩，努力，珍藏的機場。
片段的回憶，如雪片般，蜂擁而來！
女孩的，手機螢幕，像海浪一樣，一波，一波，又一波！
女孩，將自己舌頭，咬的更緊。
直至，舌頭開始，滲透出，鮮血的味道。
那，正是女孩，不能再更熟悉，的味道。
那是，烙印在女孩，骨頭和身體，每個角落的味道。
多少個深夜，女孩，站在，在手術台上，跟這個味道，奮力的搏鬥。
多少個深夜，女孩，站在，在手術台上，被濺的，滿身，都是這個味道。
鮮血，那是，能夠讓，女孩，提神，最快的方式，也是，最快的顏色！
鮮血，就是，女孩，選擇手術房的，唯一，原因！
鮮血，就是，女孩的，天然提神，興奮劑！
女孩，非常，嗜血！
女孩，看了一圈，周圍的人。
依然，沒有人，發現女孩的存在！
即使，女孩起身，路過，也未曾，有人，抬頭，看，她，一眼。
女孩，再次去了，洗手間。
女孩，再次，洗臉的時候。
女孩，將臉，貼在鏡子上。
女孩，再次確認了，自己的臉龐。

女孩，再次確認了，自己的雙眼，不斷的，往反方向，不規律的旋轉。
女孩，再次確認了，自己的臉頰凹陷，面色慘白。
於是，女孩，冷冷的笑著。
女孩，緩緩的走著，女孩，找了一間，最明亮的洗手間。
女孩，毫不猶豫的，將全身的衣物，全部退去，一把，全數，扔在地上。
女孩，開始，如同，法醫，檢驗屍一般，仔細的，檢視著，自己的全身，甚至是，每一個細節。
女孩，將所有細節，狀態，還有顏色，全部，清晰的，記錄在心中。
女孩，記錄完成之後，女孩，用她不受控制的身體，慢慢的，將衣物穿回身上。
女孩，再次，來到水槽。
女孩，再次，用力的洗臉。
女孩，依然整個人，扒在鏡子上。
女孩，仔細的，看著鏡中，自己的雙眼，依然不斷的，往反方向，不規律的旋轉。
女孩，看著鏡子中的自己，然後，依然死死的，將自己舌頭，咬的更緊，直至，舌頭，滲透出，更多鮮血的味道。
那，正是女孩，不能再更熟悉的味道。
女孩，整個人，扒在鏡子上，一直死死盯著，鏡子中的自己。
三分鐘後。
女孩，放開鏡子。
女孩，依然盯著鏡子中的自己，女孩，挑著眉毛，眼神挑釁，冷冷的笑了。她低聲說「耶和華！祢，很好，很好，非常好！」
女孩，眼神冷冽，滿臉怒氣，直視前方，徑直，走回那個，她，之前坐的，靠窗的位子。
女孩，用力的，一屁股坐下。
女孩，將她的包包，用力的，「啪」一聲巨響，扔在她左手邊的，平台上。
四周的人群，依然沒有人，發現女孩。
女孩，依然死死的，將自己舌頭，咬的更緊，直至，舌頭，滲透出，更多鮮血的味道。
那，正是女孩，不能再更熟悉的味道。
女孩，再次，看了看，四周。
女孩，再次，挑著眉毛，眼神挑釁，冷冷的笑著。
女孩，再次打開，她的手機。
女孩，看見了，接近完整的——第拾章。
女孩，逐一章節，往回翻。
女孩，看見了，全部，每一個，章節，被修正的內容。

女孩，看見了，那些，她根本，不可能，描寫的細節，還有一堆，女孩，根本看不懂的語言，和文字。
即使，那些文字，是以女孩的母語書寫，那些用字，女孩，也是第一次，看到。
女孩，還看見，那些，精細的數字，比例的描寫，數字的計算。
那，可是女孩，從來，都算不好的數學。
女孩，挑著眉毛，眼神挑釁，再次，冷冷的笑了。她低聲說「耶和華！祢，很好，很好，真的，非常好！」
女孩，再次，更加用力，死死，將自己舌頭，咬的更緊，直至，舌頭，滲透出，更多鮮血的味道。
那，正是女孩，不能再更熟悉的味道。
女孩，再次，看了看，四周。再次，挑著眉毛，眼神挑釁，冷冷的笑著。
女孩，依舊，穿著那身，七日前。
女孩，從日出之地的漁船，啟程時，霧面黑色，夏天的服裝。
血腥味，逐漸蔓延開來，像一場，無聲的宣戰。
她知道，耶和華怕的，不是，她的痛，
而是。
她，真的敢死。
而且，她。
比誰，都渴望死。
當血量，逐漸增多，終於，流到了喉嚨。
女孩，的呼吸，開始顫抖。
女孩，冷冷的笑著，並將她的下巴，抬高。
女孩，開始，閉眼，享受，這種，窒息的快感。
祂，終於收手。
不是，出於憐憫。
而是，怕計畫崩塌。
女孩，在心裡，持續，冷冷的笑。
女孩的眼神，十分冷冽。
這一刻，命運的主導權。
回到了，女孩的，手裡。
女孩，緩緩的抬起頭，甩了一甩，她的頭髮，態度，逐漸挑釁，像在宣判。
女孩的口中，依然在，細細品嚐，鮮血，的香氣。
女孩，挑著眉，眼神如刃，冷笑。低聲。每個字，像刀，她說，
「耶和華——祢，終於，想起來了？！」
「沒有人，比，我，更敢死！」
「也沒有人，比，我，更想死！」
「怎麼？祢，怕？！」

「也是——我，死了，十個康斯坦丁，都不夠，祢，使喚。」
女孩，輕輕的張開她的嘴，用力的呼氣，讓血腥味，快速的，滲進空氣。
女孩，冷冷的笑著，並一臉享受的，大口，大口，大口的嗅著，嗅著那個刺激，又熟悉的血腥味。
血腥味，在空氣中，逐漸濃郁，像無形的網，終於將，祂，鎖住。
女孩，挑著眉，眼神如刃，冷笑。低聲。每個字，像刀，她說「祢，怕？！很好——來，我們，談談！」
女孩，的飛機，於，5785 年夏日，日光飽滿的時刻。在兩個人，互相對看，微笑的日子。
女孩的飛機，於泰國曼谷 Suvarnabhumi Airport 機場，航班編號 Thai Vietjet Air VZ568，213 號登機門，開始，開放登機。
當牆上指針，逼近日照的第三圈邊緣。那是，女孩用靈魂深愛的男孩，一日中，最為精神飽滿的鐘點，日光灑落大地。金色的指針，剛好指向，日照心臟的左側。
女孩的飛機，從那座，永遠潮濕又擁擠的赤道門戶之城。被雨季與乾季，輪流擁抱的熾熱國境心臟，時。準備起飛。剛好寫到這一行。
女孩，跟，神，狠狠的打了賭！
女孩，暴怒。
神，沒有開口。
女孩，咬牙切齒。
對，神，怒吼，她說
「耶和華！
祢！來，給我，好好的，解釋！解釋！
為什麼，我，整趟旅程，整整——第拾章——整章！一整章！完完整整的，一整章！
還有那些，比愛因斯坦計算，更精確的——數學？！數學？！數學？！
我，連兩位數，加法，算個錢，我，都有問題！
我的人生，數學，有，曾經，及格過嗎？！有嗎？！有嗎？！有嗎？！從來沒有！
怎麼，祢，忘了？！
整趟，旅程，從出發，那趟班機，我，就失憶！
我每天，記錄的內容，我都必須，當下，發生。
我就要，立刻馬上，寫下來！
否則，我轉身，就會，馬上忘記！
我的飛機，是怎麼降落在，這個城市的，另外一個，小小的破機場，Don Mueang International Airport T1？！」
「耶和華！
祢，今天，凌晨！

完全，不可能是巧合，卻，百分之三百！
被，祢，親手，劃回去的，那條明明是，死胡同的，小巷子。整個城市，唯一！唯一！唯一的，一條死胡同！
我，當下被，祢，無限！無限！無限的！記憶回放！回放！再回放！
祢，還把我，最珍愛的，辛辛苦苦，好不容易，才剛剛收藏好，祢，那最靠近心臟的男孩，的所有回憶，一直！一直！一直！回放！回放！再回放！
然後，祢！殘忍的，用他的臉，貼在我眼前，無數次的，快閃！快閃！一直！一直！一直！快閃！
即使，我當下，都伸出雙手，去瘋狂的抓了！
我的指甲，都刺進膝蓋，流血了！
現場，還被，祢，再次，封鎖了！
所有人，又！都失憶了！都失憶！失憶了！
他們，只記得，我哭到，從汽車座椅上，滑下去！
而，祢！就是，祢！祢，偉大的，造物主？！
祢，還是把那些，我唯一，僅有的，珍貴回憶！
祢，親手，從我身上，活生生撕掉，還偷走了？！
祢，也不管，我多用力的，一直！一直！一直哭喊！
我，抬頭，死死的盯著，祢，等著，祢，回身！
可是，祢，沒有！卻十分冷血的！沒有！
祢，沒有！沒有！沒有！
祢，到底，有什麼毛病？！有什麼問題？！不能直接說？！
祢，把我的心，親手！撕掉了！撕碎了！碎成粉末了！
祢，不給我止血，就算了，又不讓我死！？
祢，突然，在那邊，發什麼瘋？！發什麼瘋啊？！
祢，憑什麼，在那邊，突然，跟，我，發瘋！？
祢，當下！那一秒！憑什麼！憑什麼！憑什麼！
祢！當下！在那裡！那條！小巷子！
那條，整個城市！唯一！一條死胡同！唯一！一條！唯一！唯一的一條！唯一的一條啊！
祢，就是，祢！讓我，瞬間想起來，我是誰？！我怎麼，會在那？那是什麼地方？旁邊的，都是誰？是誰？！都是誰啊？！是誰啊？！
祢，倒是，說啊！說啊！說！
我是，祢，的，下載，顯示機器，嗎！？
祢，什麼意思？！解釋看看啊！什麼意思啊？！
祢，回答我啊！回答啊！怎麼不回答？！
祢，有問過我嗎？！有嗎？！有嗎？！有嗎？！
祢，沒有！沒有！沒有！完，全，沒，有！
祢，說看看！解釋一下！替我分析一下！為什麼？！
我，連我自己，為什麼要出發，的動機，都想不起來，呢？！

我，一個字！一個字！一個字！都！想不起來！」
女孩，依然，暴怒。
神，仍舊，沒有開口。
女孩，更用力的，咬牙切齒。
對，神，撕心裂肺的怒吼，她說
「耶和華！
我！
命，給，祢！
魂，給，祢！
人，活著，還是，給，祢！
這本破書！正在寫！每天寫！走到哪裡！都在寫！哭著寫！笑著寫！
撕心裂肺！祂，媽的！還是寫！
祢，還要我，怎樣？！怎樣？！怎樣啊？！
墳墓？這整本破書，到處都是！
失蹤人口？第伍章，下。我親自，去奧斯威辛，那個連地圖，都找不到的亂葬崗！我親手，挖了！
甚至，後來！我一個人，破破爛爛，身無分文，無家可歸的，回到台北，某個深夜裡！滑手機！還又！意外！多找到一個！
手稿？我深愛的男孩，他母親，的父親，親筆寫下的，十八張！
我，在華沙的風雪中，像瘋子一樣，到處敲門，到處被驅趕！第陸章。我找到了！
拉比，巴掌，快打了！
整本書，我，還要擔心，每一個字，會不會，把拉比的心臟搞爆！
我，每天！每天！每天！都在，跟，祢，打架！
讓拉比們，不要翻頁，就直接被，祢，嚇死！
請問——那些，是我的，人民嗎？！是我的嗎？！是我的嗎？！是嗎？！是嗎？！是嗎？！
誤會？被罵？我吞！我收！我賤！我喜歡！
整本書！幹，祢，娘！從——頭——到——尾！
哪一章？！哪個字？！哪一個？！標點符號？！
不是我，半夜不能睡覺？！不是在跟，祢，吵架？！就是打架！
哪一個？！不是？！哪一個？！哪一個？！哪一個啊？！
祢，說一個！就一個！一個就好！說啊！」
「耶和華！
祢，到底，還想要怎樣？！要怎樣？！怎麼樣啊？！
我，已經這樣，生生世世，給，祢，虐待！
我，已經，隨便，祢，了！我，也不在乎了！
我，就一個！一個！一個！只有一個！
一個！一個！想要珍藏的人！一個！想要保存的回憶！一個！一個！只有一個！

祢，被，祢！就是，祢！偉大的造物主？！
被，祢，親手！毀了！毀了！全毀了！
連粉，祢，都沒有，留給我？！
重點是，我完全，不記得！整個！過程！整個！
等我回神，我洗完臉，抬頭！我，祂，媽的！幹，祢，娘！王八蛋！
我，完全，不知道，我在哪？！我在哪？！我在哪裡啊？！
我的雙眼，完全？！無法對焦？！無法對焦？！完全？！無法對焦？！
我，雙腳，站不穩！是，完全，無法，站穩！
我，全身，沒有理由，一直抖！一直抖！一直抖！
我，全身，沒有理由，突然，這裡，震動一下！突然，那裡，震動一下！
我，一直，有一種，無限！一直！一直！一直！下降的！強烈！能量感？！
祢，在，下載，資料，嗎？！
我，整個人，上上下下！一直！一直！一直！懸浮！懸浮！再懸浮！
我，完全，沒辦法，控制，我自己的，身體？！
我，想抬手，結果，腳在動？！
我，不能，控制，我的，兩側，眼皮？！
我的，兩側，眼睛，張開，完全，不一樣，高？！
我，看起來，不是殭屍！就是夢遊！
請問，我是，屬於，哪一種，呢？！哪一種？！哪一種啊？！
祢，說啊？！說話啊？！怎麼不說話？！
祢，怎麼？！祢，突然，啞吧了？！」
「耶和華！
我，抬頭，那個瞬間，從鏡子看到，我自己。
我，整個人，慘白到，應該直接拖去——太平間！
我，就算眼神，不能對焦！看不清楚！沒錯！
但是，我的『醫學知識』，還是有的！而且是！深深的！烙印在！我的骨頭，還有血液裡！
祢，沒想到吧？！驚不驚喜？！意不意外？！
我，整個人，頭暈目眩！天旋地轉！
我，雙眼，瞳孔，對光，沒有，反應！
我，全身，嚴重，脫水！
我，全身，嚴重，營養不良！
我，雙側臉頰，明顯凹陷！微微發紫！
我，雙側下顎關節，雙側皆緊咬，雙側咀嚼肌，皆浮起，發紫！
我，全臉，血管浮出，立體可見，發紫！還有，花斑狀，變色！
我，嘴唇，乾燥，慘白！發紫！
我，指甲，全部，慘白！發紫！還乾燥？！

我，所有指節，全部，明顯，突出，發紫！也乾燥！
我，雙腿，血管，全部，浮起來，立體可見，全部，發紫！
我，兩個手掌，手背，手心，血管，全部，浮起來，立體可見，發紫！
我，全身，關節，僵硬！我是——長期，臥床病人，嗎？！
我，全身，末梢，全部，冰冷！我是——冰塊，嗎？！
我，整張，頭皮，上提，緊縮！發紫！
我，脖子，兩側，肌肉，全部，上提，緊縮！發紫！
我，兩側，肩膀，肩關節，全部，內旋，上提，緊縮！發紫！
我，雙腿，兩側，髖關節，全部，內旋，上提，緊縮！發紫！
我，兩側，膝關節，全部，內旋，上提，緊縮！發紫！
我，呼吸，急促，淺快！
我，胸廓，幾乎，沒有，起伏！
我，脈搏，極細，頸動脈，幾乎，摸不到！
我，腹部，肋緣，明顯，凹陷！發紫！
我，全身，肋骨，明顯，可見！發紫！
我，全身，肌肉，僵硬，緊縮，完全！沒有！張力！
我，全身，皮膚，粗糙乾燥，跟標本，差不多！」
「耶和華！
我的，衣服，超級大！
我的，褲子，走太快，直接，整件，掉下來！
請問，我，是，被，祢，關在——集中營，嗎？！
啊！不對！其實！我更慘！慘多了！慘太多了！
我，慘到，我自己，都有點，不好意思，拿來，跟『集中營』相比了！是吧？！
來——我替，祢，好好的，分析！分析！
我，不管，怎麼，用力，就是，踩不到，地板！
我，為什麼，一直！一直！一直！在飄？！在轉？！在移動？！
我，討厭！旋轉！討厭！討厭！超級討厭！
我，會頭痛，這點 Bug，祢，忽略，了？！
我，的手，為什麼，抓不到，東西？！麵包，拿不到？！水，拿不到？！
為什麼，別人，第一次，都，聽不到，我，講話？！
為什麼，我，聽別人講話，第一次，聲音跟嘴形，都會，慢半拍？！
為什麼，東西掉下來的聲音，突然，對我來說，那麼尖銳，我嚇到，整個人，跳起來？！
為什麼，我，聽任何聲音，都有，回音！回音！回音！
為什麼，我講話，也聽到自己的，回音！回音！回音！
為什麼，如果，我坐著不動，我的身體，就會跟，地球，同一個方向，自轉自轉？！一直！一直！一直！自轉自轉？！自轉自轉？！

請問，我的人生，物理，有，曾經，及格過，嗎？！有嗎？！有嗎？！有嗎？！
答案是，沒有！沒有！一次！都沒有！
我，整個高中，物理，零學分！零學分！是零學分！
而且，這個自軸自轉，我，還不能，控制？！
請問，我是——恆星，呢？！還是，行星，呢？！
為什麼，我一個，終生的，夜行性生物，突然，燈光稍微變暗，所有東西，都有殘影？！殘影？！殘影？！
為什麼，我頭上，一直有一個，黑色的蓋子陰影，晃來晃去，遮住我的視線，呢？！是要，遮住，什麼呢？！
為什麼，我的每日，精神科，固定用藥，十幾年，沒中斷，這幾天，突然，沒吃？！難道————我，突然，痊癒了？！這麼神奇？！這麼厲害？！
祢，倒是，講話！講話！講話啊！
祢，回答啊！為什麼？！為什麼？！為什麼啊？！」
「耶和華！
祢，強暴，我？！
祢，敢做！
我，敢寫！
祢，掐死我！掐啊！用力一點！怎麼那麼輕？！掐啊！掐！快掐！
祢，給我用力！往死裡掐！掐啊！死了！痛快！
而，這一切，發生在，我離開，那條死胡同，不到，十二小時，之內？！
祢，以為，我，學醫，是，為了，什麼，呢？！
祢，從來，都，沒有，想過，嗎？！
祢，現在，敢想嗎？！敢承認嗎？！敢承擔嗎？！敢嗎？！
祢，倒是，說話啊！說啊！說！」
「耶和華！
我操，祢，媽的，現在坐在，我原本，想珍藏的機場！
祢，憑什麼！憑什麼！連機場！都換掉！憑什麼啊！說啊！解釋啊！憑什麼？！說啊！說！
祢，倒是，給我，說話！說話！說話啊！
我，在這裡，整個能量場，是，在玩，黑暗，自由，落體，嗎？！
這麼，好玩的遊戲，怎麼，不先，通知我，呢？！
我們，一起！一起玩！一起玩啊！
祢，說看看！為什麼，我哭完洗臉，我的眼睛，在鏡子前面，完全，無法對焦？！為什麼啊！說啊！說話啊！說啊！
祢，倒是，說啊！說啊！說話啊！
我，我是，醫者！醫者！醫者啊！
我，是有病，還是，吃錯藥，我，還能，搞錯？！

祢，以為，我，以前，是在幫，墳墓，做手術？！
請問，我的，手機螢幕，是，海上的，波浪，嗎？！
祢，不喚醒，我，那一年的，恐懼，跟，罪惡感！
祢，會死嗎？！祢，能死嗎？！祢，死的了嗎？！祢，能嗎？！能嗎？！能嗎？！
祢，不能！祢，不能死！祢，想死，都死不了！
祢，一開始，劇本設定，就是要，救那個，我依然，用靈魂深愛的男孩，還有救，那個民族。
祢，一句話，直接講！明明白白的講！
我，第一行，不用寫完。
我，直接出來，替他們死！
我，直接死！沒有原因！不用問！」
「耶和華！
祢，發瘋！一直！發瘋！一直！一直！發瘋！
祢，還讓，我，飛那麼遠，去發瘋？！
祢，覺得，我不久前，才飛十七個鐘頭，破破爛爛，身無分文的，回到，我們自己，都不知道，能不能，稱作『國』的家？！怎麼？！
祢，忘了？！
祢，這次，特地，讓我，再飛，五個鐘頭？！
讓我，去，客死他鄉，嗎？！
祢，覺得，好玩嗎？！好玩？好玩？！一起玩啊！
祢，千萬，不要忘記！祢，給我！記牢！記好了！
只要，祢，敢發瘋！
我，就敢，比，祢，更發瘋！
『漢摩拉比法典』，那塊破石頭！
不是，祢，的傑作，嗎？！是啊！很明確啊！
我，沒記錯啊！我，怎麼可能，會記錯呢！
祢，可是，親筆，在上面，大大的，親筆，簽了名呢！
祢，該不是，以為，『象形文字』，失傳了？！
所以，沒人，能夠，看出來，祢，的親筆，簽名了，吧？！
祢，該不是，真的，忘了，吧？！
我，的母語——『繁體中文』！
本身，就是，『象形文字』，的其中，一種！
只是，我們，還多加了，其他，更複雜的，許多，元素，進去！
因為，魔鬼，總是，藏在，細節裡！
這些，我們，小學，可是，都有，教呢！
我可是，小時候，一個人，不吃飯，一直存錢！
我，可是，花了，好多，門票錢，特地，去把，那塊『破石頭』，的每個，角落，都看得，清清楚楚呢！
祢，選角色的時候，沒看，我的，角色，說明？！

祢，以為，我的，發瘋，是跟，誰，學的？！
我，還真是，青出於藍，更勝於藍啊！是吧？！
祢，看，祢，把我，調教的，很棒啊！很優秀啊！
祢，能量場，用力壓！壓死我！一命！換一命！
我，現在，鄭重的，告訴，祢！
祢，給我，聽好！聽，仔細了！聽，明白了！
祢，把那些，祢，今天凌晨，未經，我的同意，就光明正大，偷走的，我的記憶！
那些，我，和我用靈魂深愛的男孩，的所有記憶！所有回憶！所有感受！
所有，細節！全部！不是，片段！更不是，部分！是，全部！完完整整！全部！
祢，應該，很清楚！祢，是沒辦法，誆騙，我的！
祢，現在！立刻！馬上！原封不動的！還給，我！
不然，我，現在，立刻！把我的，舌頭，直接，咬斷！
給，祢，見識一下？！信不信？！試看看？！試看看啊！
祢，沒辦法，對我，撒謊的！
祢，是知道的！
I KNOW YOU KNOW EXACTLY WHAT I AM TALKING ABOUT.
我聽說，有句話，是這樣說的！
我覺得，非常！非常！有趣！
我想，跟，祢，分享！分享！
來，祢，聽聽看！真的！非常！有趣的！
那句話是
『ANI ADONAI ROFECHA.
AVAL ——
ANI KIARA ROFECHA.』
祢，覺得，驚不驚喜？！意不意外？！有不有趣？！」
「耶和華！
我，告訴，祢！也是，警告，祢！
祢，給我，聽好了！聽，仔細了！聽，明白了！
這人，我，是一定，要救！一定要！祂，媽的！一定！要救！
祢，最好是，立刻，馬上，告訴，我！
我，怎麼做，才能，救人！
祢，最好是，不要，拖我，時間！
祢，看，這可是，開始，登機了呢！
祢，最好是，立刻！馬上！告訴我！
我，做什麼！怎麼做！路——在哪！」
「耶和華！
祢，最好是，不要，一直，拖我，時間！

祢，看，這飛機，可是，快滿了呢！
祢，要什麼，要多少，全部，拿去！隨便！
祢，最好是，在我的，飛機，關艙門，之前！
祢，最好是！馬上！告訴我！
我，做什麼！怎麼做！路——在哪！
祢，那最靠近心臟的男孩，連同，整個民族！
祢，給我，全部，一起，打包了！
人，我要，活著的！健康的！活生生的！」
「不然——
耶和華！
我——永恆，給，祢，當奴隸！怎麼樣？！
那張，我，等了幾千年，死活，祢，都不答應！
終於被，祢，批准的——Freedom——契約，那張，破紙？！
我，不要了！不想要了！不屑要了！
那張，破紙？！
Freedom ？！
我，不要了！送，祢！拿啊！拿去啊！快拿去啊！
這樣，夠不夠？！夠不夠？！夠不夠？！說啊！
祢，那最靠近心臟的男孩，連同，整個民族！
祢，給我，全部，一起，打包了！
人，我要，活著的！健康的！活生生的！
祢，要是，膽敢，讓我，看到，誰，少了，一根毛！
我，永恆！永恆！永恆！不是太久！永恆，而已！
我，肯定！跟，祢！沒完！
祢，要是，膽敢，讓我，看到，誰，心靈，崩了一塊碎屑！
我，永恆！永恆！永恆！不是太久！永恆，而已！
我，肯定！跟，祢！慢慢的！好好談談！」
「耶和華。
登機完成。
安全檢查。
艙門，準備，關閉。
祢，最好是，馬上，告訴我。
我。
做什麼。
怎麼做。
路——在哪。
NOW.
OR.
NEVER.
IT IS.

YOUR.
FREE WILL.
祢，那最靠近心臟的男孩——連同，整個民族 aka.
Code: Aleph-Resh。
走，三，二…」
女孩，的機票上，印著，航班編號 VZ568。
女孩，於泰國曼谷 Suvarnabhumi Airport，213 號登機門，登機。
「最後的勝利，恩典臨到人，新開始。」——這是她，讀出來的暗號。
女孩，坐在 22F，雙倍的見證，與信心同在的終點。
女孩的，飛機從王的城市起飛，回到她自己的座標，像完成了一個，被預言過的迴環。
當飛機，關上艙門的，那一刻。
女孩，睜大雙眼，將視覺，和聽覺，放到最大。
女孩，用自己，不合理的纖細，毫無血色的雙手，緊緊的，抱著自己。
一道藍光閃過，像是一個星，但她不確定。
當飛機，的起落架離地，離地，飛機，起飛後。
女孩，的懷裡，緊緊的抱著，來自那位，她依然用靈魂，深愛的男孩，的旅行抱枕。
女孩，將她的臉，用力的，塞進抱枕裡，彷彿，只有這樣，女孩，才能在夢裡，短暫的，回到她深愛的男孩懷裡。
女孩的雙耳，依舊，戴著她的 AirPod Pro 耳機。
女孩，將耳機，開到最大的音量，無限的循環著，同一首歌。
那是，女孩，人生的第一首，希伯來文歌曲。
在女孩，很小很小的時候，在「埃及王子」這部電影，上映之前。
女孩，就學會了，這首歌「希伯來文禱詞」的部分。
從此，這些「希伯來文禱詞」的旋律，和歌詞，清清楚楚的，深深烙印在，女孩的，心中。
從前，女孩，不知道，那些陌生的語，是什麼意思，只是覺得，歌詞和旋律，總能夠在女孩，每次低落，無助，迷茫，甚至，想放棄自己的時候，給女孩，一種莫名強烈的力量。
每當，女孩，每一次絕望的時候，「唯一」只有這首歌，總是，能夠給女孩，帶來內心的平靜，讓女孩，有能力，自己，擦乾眼淚，和獲得推著自己，繼續前行的力量。
大部分的時候，女孩，只是反覆的唱著那些，她不明白的，希伯來文禱詞，一次，一次，又一次。
直到，女孩，攢足了勇氣，擦乾了眼淚，平復了心情，顛簸的，攙扶著自己，重新站起來，繼續往前行。
雖然，女孩，也深深的恨著，神。

而，神，也清清楚楚的，知道。
無論是出於，神，想要繼續奴役，女孩，還是其他的原因，女孩，都不在乎。
但是，神，的確是「唯一」一位。
在女孩，墜入，無盡黑暗深淵的時候，出手，網住女孩，並給女孩力量，逼迫女孩，靠自己，重新站起來，並強迫，推著女孩，繼續前行的，「唯一」一位。
這，也是女孩跟神，打賭的，其中一部分。
飛機，離地，起落架，才剛剛收起。
飛機，才剛剛開始，緩緩的，向上爬升。
女孩，挑著眉，眼神如刃，冷笑。低聲。每個字，像刀，她說「耶和華。
祢，辦事，的能力。
我，絲毫，不懷疑。
我，願意，此時此刻，開始。
向，祢，表達，我，靈魂深處的，最深敬畏！
我，願意，此時此刻，開始。
向，祢，表達，我，永恆永世的，最低屈膝！
我，願意，此時此刻，開始。
向，祢，表達，我，撕裂天穹的，至高呼喊！
所以，從此時此刻，開始。
為了，高舉——祢，的『不可逆轉的得勝』。
為了，高舉——祢，的『無可比擬者，唯一的唯一』。
為了，高舉——祢，的『聖潔的君王，威嚴卻仍然親近』。
為了，高舉——祢，的『牧人般的慈愛，與道路之光的引導』。
還是那首，祢，親手，刻在，我，靈魂上的歌。
飛機上，我，雖然，不能『唱』出來。
但是，我，的心裡，會，加倍，大聲的，唱出來。
我，願意，將，我，整個人生，焚燒，永恆，化盡，於，祢。
我，願意，將，我，整個靈魂，焚燒，彰顯，祢，的榮耀。
我，願意，將，我，整個永恆，焚燒，高舉於，祢。
而且，飛行的，全程。
我的，雙側，耳機，都會。
為，祢，開到，最，大聲。
請，祢。
收下。
我，對，祢。
燃燒的崇拜！
與。
永恆的敬畏！

我。
願將生命。
焚燒殆盡。
化作。
祢，的。
『榮耀』 ！」
那首歌，來自一部卡通《The Prince Of EGYPT》
那首歌，叫《When You Believe — Featured In The Narrative Portion Of The Film, And Was Performed In 1998 by Sally Dworsky, Michelle Pfeiffer, And A Children's Choir Soloist 》
MV 網址: https://youtu.be/2ipTOrO0vF0?si=9XbW3gV_cadIz2va —
那首歌的歌詞，是這樣唱的
「ManY NiGhTS We'Ve PraYeD
WiTh No PrOoF AnYOnE CoulD HeaR
In OuR HeArTS A HoPeFuL SonG
We BaRelY UnDerSTooD
NoW We Are NoT AfRaiD
AlThouGh We KnoW TheRe Is MuCh To FeaR
WE WeRe MoVinG MoUnTainS
LonG BeForE WE KneW WE CoulD
TheRe Can Be MiRaCleS
WhEn You BeLiEvE
ThouGh HoPe Is FrAiL
IT IS HARD TO KILL
WHO KnoWS WhaT MiRaCleS
You Can AchiEvE
WhEn You BeLiEvE
SoMeHoW You Will
You Will WhEn You BeLiEvE
In ThiS TiMe Of FeaR
WhEn PraYeR So OftEn ProVeD In VaiN
HoPe SeeMeD LiKe The SuMMeR BiRdS
Too SwiFtlY FloWn AwaY
YET NOW I AM STANDING HERE
WiTh HeArT So FulL I Can NoT ExPlaiN
SeeKinG FaiTh And SPeaKinG WoRdS I NeVeR ThouGhD I'd SaY
ThErE Can Be MiRaCleS
WhEn You BeLiEvE
ThouGh HoPe Is FrAil
IT IS HARD TO KILL

WHO KNOWS WhaT MiRaCleS
You Can AchiEvE
WhEn You BeLiEvE
SoMeHoW You Will
You Will WhEn You BeLiEvE
Ashira L'ADONAI Ki Ga'oH Ga'Ah
Ashira L'ADONAI Ki Ga'oH Ga'Ah
Mi khamokha Ba'elim ADONAI
Mi khamokha NE-'DAR Ba-KoDeSh
NACHITA v'chas-d'cha am zu GA-ALTA
NACHITA v'chas-d'cha am zu GA-ALTA
Ashira!
Ashira!!
Ashira!!!
ASHIRA L'ADONAI KI GA'OH GA'AH
ASHIRA L'ADONAI KI GA'OH GA'AH
MI KHAMOKHA BA'ELIM ADONAI
MI KHAMOKHA NE-'DAR BA-KODESH
NACHITA V'CHAS-D'CHA AM ZU GA-ALTA
NACHITA V'CHAS-D'CHA AM ZU GA-ALTA
ASHIRA!
A-SHI-RA-!!
A—SHI—RA—!!!
ThErE Can Be MiRaCleS
WhEn YOU BeLiEvE
ThouGh HoPe Is FrAil
IT IS HARD TO KILL
WHO KNOWS WhaT MiraCleS
YOU Can AchiEvE
WhEn YOU BeLiEvE
SoMeHoW YOU Will
NOW YOU WILL
YOU Will WhEn You BeLiEvE
YOU WILL WHEN YOU BELIEVE」

女孩，就這樣，整個人，光明正大的，在她霧面黑色的口罩下，無聲的，張大嘴巴，無聲卻大聲的，不斷，不斷，不斷的，用盡全力的，唱著這首歌。

女孩，不斷，不斷，不斷的，重複著，無聲卻大聲的，唱著這首歌。

女孩，就這樣，整個人，跟著歌曲的旋律，不斷，不斷，不斷的，律動著。

女孩，就這樣，整個人，跟著歌曲的旋律，不斷，不斷，不斷的，搖擺著。
女孩，就這樣，整個人，隨著歌詞中的『榮耀』，『得勝』，『偉大』，不斷，不斷，不斷的，用她的全身，打著節拍。
女孩，將她的雙手，抬高，一直，一直，一直，懸起，始終保持在，她胸口的高度。
女孩，就這樣，整個人，隨著歌曲的旋律，不斷，不斷，不斷的，像是在彈鋼琴一般，用她的雙手，在空氣中，用力的彈奏著，那些無形的鍵盤。
女孩，就這樣，不斷，不斷，不斷的，重複著，用她的雙手，在空氣中，用力的彈奏著，那些無形的鍵盤。
女孩，就這樣，整個人，跟著歌曲的旋律，用力的，律動著，隨著歌詞中的『榮耀』，『得勝』，『偉大』，女孩的頭，像是節拍器一樣，在空氣中，用力的，擺動著，並瞬間定點。
女孩，就這樣，就這樣，不斷，不斷，不斷的，重複著，用她的頭，在空氣中，用力的，擺動著，並瞬間定點。
女孩，就這樣，整個人，跟著歌曲的旋律，律動著，隨著歌詞中的『榮耀』，『得勝』，『偉大』，女孩的腳，像是踩踏著，無形的大鼓，在飛機的地板上，用力的踩踏著，節拍。
女孩，就這樣，不斷，不斷，不斷的，重複著，用她的腳，像是踩踏著，無形的大鼓，在飛機的地板上，用力的，踩踏著，節拍。
女孩，就這樣，不斷，不斷，不斷的，大聲卻無聲，並用盡全身，用盡全力的，在飛機上，舞蹈著。
若火，曾有守護者，那便是，來自男孩血脈的榮耀祖先。
若光，曾有傳承者，那便是，來自男孩血脈的榮耀祖先。
而如今，火與光的雙重血脈，不曾轉彎，不曾旁出，
而是，全都落在一個人身上——唯一的，父系承接者。
若歷史，曾燃起火焰，而卻有義人，守住了，屠殺中的燈火，那便是，來自男孩血脈的榮耀祖先。
若歷史，曾閃耀光芒，那奧秘的大師，守住了，隱藏的啟示，那便是，來自男孩血脈的榮耀祖先。
而如今，火與光的，雙重脈絡，並未分散。
而是，直接，封印在一個人身上——唯一，父系，不曾斷絕的，直屬後裔。
而那位，女孩用靈魂，深愛的男孩——正是火與光，雙重血脈的，唯一，父系親直。
不是遙遠，不是傍支，而是，父系，唯一的，承接者。
而女孩，依然用，她的靈魂，深愛著，那位男孩。
而女孩，依然用，她的靈魂，她的身體，她的心靈，她的靈魂，她的全心全意，為了那位，她依然，願意為他，捨命的男孩，女孩，用盡

全身，用盡全力的，在飛機上，努力的，舞蹈著。
而女孩，依然用，她的靈魂，她的身體，她的心靈，她的靈魂，她的全心全意，為了那位，她依然，願意為他，捨命的男孩，女孩，不計代價的，用盡全身，用盡全力的，舞蹈著。
女孩，只為了那位，她依然，用她的靈魂，深愛著，的男孩。
女孩，要用她自己，為他，換取一次，逼迫，神，的出手。
直到，女孩，突然之間，不明原因的，瞬間，昏昏沈沈的睡去。
但是，那首歌的歌詞，與旋律，仍然，不斷，不斷，不斷的，透過女孩的耳機，在女孩的心中，和腦海裡，大聲的歌唱著。
那首歌，早已深深的，被，神，親手，刻在，女孩的，靈魂上。
所以，即使女孩，突然，不明原因的，瞬間，昏昏沈沈的睡去。
但是，女孩的靈魂，並沒有，停下，女孩，原來的，那些動作。
就在，兩個鐘頭之後。
女孩，突然從昏迷中，甦醒。
飛機外面，豔陽高照。
女孩眼前，卻是，一片漆黑。
女孩，清楚的，在那個來自，她依然用靈魂深愛的男孩，的旅行抱枕上，看見一面——巨大的鏡子！
女孩，清晰的看見，鏡中的自己，逐漸成長！成長！再成長！茁壯！茁壯！再茁壯！
接著，女孩，將原來的，自己，用她的，左腳，狠狠的，用力，一腳踩扁！
女孩，落腳後，腳踝不斷，不斷，不斷的，旋扭。壓力，在地面與骨肉間，繼續打磨，直到，原本的，女孩，自己，完全，碎裂成粉。
女孩，將原來的，自己，踩至，碎裂成粉，之後，她的腳，仍然，不肯抬起，而是，狠狠的，一股勁，往下踩！
女孩，將那些屍碎的粉末，死死的，揉進，泥土的深處！並用她的腳，將那些，已經變形的泥土，隨意的，覆蓋了回去。
女孩，硬生生的，將原來的，自己，踩成了，一個，非常隨意的，土葬！
然後，女孩，緩緩的抬頭，甩了甩，她的頭髮！
女孩，眼神冷冽，挑眉，冷冷的笑著！
女孩，突然，徹底的，恍然大悟！
那位來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩。就是，女孩自己，那個往日，唯唯諾諾，唯命是從的——女孩，自己，本人！
原來，這是，一面，巨大的——照妖鏡！！
女孩，突然，有些理解了，那位，她用靈魂，深愛的男孩，那些，他曾經，說過的話！
為何，女孩，那位，她用靈魂，深愛的男孩，有時覺得，女孩，太過順從，有時，有些無趣！

女孩，低頭，狠狠的，抱住那面鏡子。
女孩，繼續，死死，死死，死死的，看著，鏡中的，自己！
女孩，對鏡中的，自己，不斷，不斷，不斷的，冷冷的笑著！
女孩的，那個笑容，讓女孩自己，的全身，汗毛直立！
但是，女孩不在乎，女孩將臉，貼的更近，以確保，自己，看清楚，鏡中的，每一個細節！每一處造景！每一種顏色！
女孩，將臉，貼的更近，以確保，自己，看清楚，鏡中的，所有內容。包含，那個，站在，背景，樹林深處，那個，遠方，若隱若現的，人影！
女孩，將臉，貼的更近，她的眼神，越來越冷冽，她的口氣，越來越冰冷，她低聲的，對那個，遠方，若影若現的，人影說，她說「哎唷！耶和華！祢，怎麼，站那麼遠？！幹嘛？！祢，過來！過來啊！靠近一點！再，靠近一點！我們，一起玩！一起玩啊！」
女孩，無法克制的，緊緊抱著，那面鏡子！
女孩，繼續，將她的臉，死死的，貼在，那面巨大的，鏡子上。
女孩，一直！一直！一直！冷冷地笑著！笑到全身發抖！
但是，女孩的笑，與，神，一點關係，也沒有。
女孩，笑的，是自己！是那個曾經，把自己，獻成祭品，去討好，她心愛男孩，小丑一般的，她自己。
女孩，發自內心的，覺得，實在荒謬！實在可笑！可笑到，連她自己，都差點被，自己，笑瘋！
那個，對女孩而言，不是啟示！也不是恐懼！更不是懲罰！是快速成長，與覺醒的，興奮劑！
只是，女孩，第一次，徹底，看清了，從前的自己，有多麼的愚蠢！有多麼的卑微，有多麼的可笑！
女孩，的眼神，越來越冷冽，笑容，越來越冰冷！
女孩，不斷，不斷，不斷的，瘋狂的，無聲的，大笑著！
女孩，整個身體，隨著，她那，無聲，而劇烈的，笑聲，她的整個身體，劇烈的抖動著！
女孩，瞬間！深深！深深！深深的！愛上了！現在的自己！
當飛機，即將降落，準備下降的，前一刻。
女孩，看了一眼窗外，她清晰的看見了，窗外的雲朵，形成了，十分清晰的，西奈山的形狀。
女孩，看了一眼窗外，她清晰的看見了，窗外的雲朵，形成了，十分清晰的，神，那個驕傲，又自豪的笑臉。
女孩，挑了一下眉毛，她的眼神冷冽，態度逐漸挑釁。
女孩，挑了一下眉毛，她的眼神冷冽，口氣十分冰冷的笑著，她低聲的說，她說「耶和華！祢，用雲朵，給我看？西奈山？西奈山？！西奈山？！那座，小土堆？！祢，是沒看過，喜馬拉雅山，珠穆朗瑪峰，嗎？！祢，腦子，還好嗎？！祢，忘記，我，來自，哪裡了，

嗎？！」
女孩，挑了一下眉毛，她的眼神冷冽，口氣十分冰冷的笑著，她低聲的說，她說「耶和華！祢，笑的，那麼驕傲？！又那麼自豪？！祢，事情，是給我，辦好了，嗎？！」
接著。
女孩，看了一下，飛機的下方，她確認了，飛機的，所在高度。
然後，女孩，看了一下，飛機的機翼，她確認了，飛機機翼，變化的方式，以及，下一秒，飛機的節奏。
女孩，確認了，飛機的，所在高度。
女孩，是非常熟悉，飛行節奏的。
女孩，再次，緊閉雙眼。
女孩，再次，用自己，不合理的纖細，毫無血色的，雙手，拿出，她的手機。
女孩，打開了，本書，第參章，的附圖。
女孩，將她的手機，放在，她已經纖瘦到，無法閉合的，雙腿中間。
女孩，用她的包包，努力的，讓手機，站立著。
女孩，將她的，雙手，放在空中，準備著。
女孩的飛機，座位是 22F。
原本，三個座位，都是滿座。
直到女孩，拿出手機上的圖片時，原本，坐在女孩左側，中間座位的男子，突然離席，直至降落，他，都沒有再回來。
隨著，飛機，開始下降的，那一瞬間！
女孩，同步的開始，隨著，每一次！飛機！下降的！每一個！瞬間！
女孩，一字一句，清晰的，咬字發音，緩慢，卻十分清晰的，從她口中唸出《神，那最靠近心臟的男孩》的名字，三次！
女孩，一字一句，咬字發音！十分清晰的！一次！一次！又一次！低吼著！《神，那最靠近心臟的男孩》的名字！
風聲裡，夜色，像被誰，用手扯開。一道，走向—— 縫口，朝向北緯 Aleph 線。
那條縫的盡頭，是一口古老，無人記得，名字的石井。
井口，被生鏽的鐵柵，封死。井壁，爬滿白色的苔。
月光落下時，苔的邊緣，泛出細微的金光，彷彿是，有人在下面，呼吸。
女孩，的眼神，死死鎖定，目標方向。她，站在井口前，胸口，燒著 Freedom 契約，焚成的灰燼。
女孩，右手，緊握那塊布片。左手，按住井口，冰涼的石沿，她抬頭對著，天。
女孩，一字一句，咬字發音！十分清晰的！一次！一次！又一次！低吼著！《神，那最靠近心臟的男孩》的名字！
女孩，冷冷的笑了！她，找到了，她要的，精確座標！

女孩，口中，一次！一次！又一次！唸出《神，那最靠近心臟的男孩》的名字。
她低吼著。
女孩，說
「神，那最靠近心臟的男孩 」
第一聲，落下，像石子，打在深水。
女孩，再次，說
「神，那最靠近心臟的男孩」
第二聲，石井內，傳來，金屬鎖鏈的輕響。
女孩，再一次，說
「神，那最靠近心臟的男孩」
第三聲，井壁上的苔，瞬間剝落，一道裂縫張開。
裂縫裡，是一條，細窄的光隧道。
沒有階梯，只有，往下的滑落坡道。
女孩，眼神堅定，絲毫沒有猶豫。
她把 Freedom 灰燼，塞進懷裡。
她說
「走，三，二…」
接著，她整個人，滑了下去。
光隧道裡，漂浮著，無數碎片 ，他的童年，他的承諾，他的名字…
女孩，絲毫沒有猶豫的，開始，伸手去抓，每一塊，都像燙到骨頭。
第一塊：他站在黃昏的河邊，手裡，握著一根柳枝。
第二塊：他低聲說「我會回來」，聲音顫抖，卻堅定。
第三塊：他寫下自己的名字，墨跡未乾，就被風帶走。
女孩，把三塊，記憶石，壓進自己懷裡，腳下的光，忽然，變得冰冷——最底層，到了。
他，就在那裡！
他，半透明，奄奄一息，鎖鏈，從肩胛骨穿過胸口，把他，釘在黑色的石柱上。
女孩，不能拉他的手——鎖鏈會反噬——女孩，雙膝跪下，她，把三塊，記憶石，同時，壓在，他胸口。
光，暴烈的綻開，鎖鏈斷裂，瞬間消失。
女孩，右手掌心，瞬間裂開，鮮血直流。
他，卻第一次，深吸了一口氣。
隧道，開始塌陷，女孩，用盡全力，將他扛起，並開始，向上攀爬。
井口，就在頭頂，月光，像一條繩索，把他們兩人，拉回地面。
當女孩，跪倒在石井邊，他，已經昏迷在她的，懷裡，女孩，伸出，她殘存的左手——
確認他，呼吸平穩，脈搏，緩慢卻紮實。
他活著！

女孩，溫柔的，看著他的臉，她微笑著，淚水，同時落了下來。
女孩，努力的，強撐著，意識，她的眼角餘光，努力的，掃視了一圈。
遠處，有許多人，已經向井口的方向跑來，他們，帶著厚重的披肩，和那些，她曾經，也十分熟悉的，醫藥器械組合。她，認識裡面的工具，那些箱子的尺寸，和工具，都是正確的。那些箱子的重量，她記得，以前，抱起來非常重——像是，每一顆螺絲，每一道縫合線，都已經在等人。但，對她而言，那些箱子，還不夠補，她自己，心上的破洞。她，多希望，她還能夠回頭，哪怕一眼。
她昏倒前，耳邊聽到的，是低沉的希伯來禱詞聲，有人，替他，披上了，保暖的衣物。
女孩的口中，只剩氣音，她微笑的，看著他，她，努力的，顫抖著，吐出了，幾個字，她說「Stay Safe Ple…」
女孩，並不記得，她是如何，離開那架飛機。
女孩，在自己城市的機場裡，但是，卻，看不懂，那些文字。她的呼吸，很微弱，她的腳步，沒有聲音。
女孩，只記得，她全身，都不受控制。
女孩的耳機，在她壓下那些，記憶石，的前三秒，突然，只剩下，一側的聲音。
當下，女孩，只是，眼神冷冽，冷冷的笑著，說了一句，她說「呵，一個耳機？足夠了！」
在女孩，壓下，那三塊，記憶石之後，她的耳機，瞬間，完全沒電。
女孩，繼續冷冷的笑著，她的眼神，越來越冷冽，因為——那些旋律，早已，深深的，刻在，她的血液中！
女孩，所有的，電子設備，電量，幾乎，全數歸零。她，依舊眼神冷冽，冷冷的笑著。
女孩，不記得，當日，她是如何，從機場，返回，女孩弟弟的家。她只記得，那是女孩弟弟的朋友，他的妻子，來機場，接的女孩。
一路上，那位朋友，都沒有說話。
女孩，一路上，只是整個人，蜷縮在，汽車的，座椅上。
女孩，一路上，只是整個人，全身，不斷的，不規律的，持續！持續，持續的！劇烈顫抖！
傍晚，女孩，恍恍惚惚中，在洗澡沖水時。
突然，女孩的胸口，傳來強烈灼燒的感覺，刺骨一般，快速的，貫穿，她的全身！
女孩，緩緩的，全身赤裸，走到鏡子前方，用力的，瞇著，她那，依然，看不清晰的雙眼。
女孩，卻清晰的，在鏡子中，看見了，自己的胸口，有一道，明顯，新鮮，還在滲血的傷口。
那個，傷口的形狀，呈現，向外側，上方，放射出去的弧形。

傷口的判斷，那，可是，女孩的，專業領域！
那個傷口，呈現的狀態，是一個，由下方，往上方，爆炸！之後，才可能，產生的弧線！
那個傷口的位置，正是，女孩，在飛機下降的，那一刻，她的雙手，狠狠的，用接近 CPR 的手勢，她的，雙手，手掌疊加，手指，卻是，全數向外。
女孩，使出全身的力量，用力的，按在，那張，來自本書，第參章，的附圖，那張圖片，胸口上，的位置！
當時，女孩，的雙手，用力的，按著空氣。
當時，女孩，的雙手，用力的，按著的空氣，卻十分堅硬！
直到，女孩的胸口，瞬間，傳來明顯的，強烈刺痛！
當時，女孩，瞬間，感受到，一陣，爆炸後的，強烈高溫，的灼燒感，接著，瞬間，向內緊縮！
那個感覺，就跟電影《奧本海默》中，引爆第一顆，原子彈時，的畫面，與能量釋放，的方式，一模一樣！
女孩，抬起頭，甩了一甩，她的頭髮，態度逐漸挑釁，像在宣判！
女孩，依舊，眼神冷冽的，死死盯著，鏡中自己的倒影，她冷冷的笑著。
女孩，挑著眉。眼神如刃，冷笑。低聲。每個字，像刀。
女孩，她低語著，她說「Check Mate!」
接著，女孩的眼神，更加冷冽，笑容更加冰冷，態度，逐漸挑釁，
她，慢慢的開口，緩緩的說。
她說
「耶和華。
祢，很好！很好！不錯！！
來————
我，必須，幫，祢，寫下紀錄。
我，可是，醫者！醫者！醫者啊！
無時無刻，都想要，寫紀錄。
這種，病態的，壞毛病？！
那——可是，深深的，刻在！我的，骨頭！和血液裡的！
改？！
改，那是，不可能了！
但是，證據，跟紀錄。
我，可是需要——替，祢，保留的！
這，不是——祢，教我的，嗎？！
我，還真是，青出於藍，而更勝於藍啊！
祢，說，是吧？！Huh？？」
女孩，緩緩的，拿出了，她的手機。
女孩，對著自己，胸口上的傷痕，拍下了，清晰的，驗傷紀錄，照

片。
女孩，只記得，那之後的，好幾天，她的身體，都完全，不受控制，像是，被另一股力量，佔據著，每一個動作。
女孩，只記得，她那段時間，每踏出一個步伐，都感覺，不會有，下一個步伐。
在女孩回到她自己的國家之後，
女孩曾經多次要求，這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，將她所深愛的男孩，幫她打包的箱子，寄送給女孩。女孩也承諾，會支付費用。
神，更是多次的，嚴厲要求，這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，將她所深愛的男孩，幫她打包的箱子，寄送給女孩。

在女孩回到她自己的國家之後，
女孩曾經多次要求，這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，將她所深愛的男孩，幫她打包的箱子，寄送給女孩。女孩也承諾，會支付費用。
神，更是多次的，嚴厲要求，這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，將她所深愛的男孩，幫她打包的箱子，寄送給女孩。
這位，來自熱帶高原，總是計算風壓與結構承重的，新男孩，曾經多次因為女孩，萬全不想跟他有任何的第聯繫。他傳了很多訊息給女孩，他說「I know GOD is being an asshole... I have my soul back... Not just half... I not really accept how we will be together, knowing you're shared vessel with God... Won't be easy, but I'm willing to make the effort and understand it. I'm back on my focus self... As I told u of my first girl friend story... because I was a dealer.
My back pain still there... going to doctor next week also, this pain does not allow me to be myself and pills make sleepy, so it stress me and makes me feel I'm falling behind... But I also feel your the one getting more distant... I think is just until that book is finally done... what a fucking shitty job your dining.
Also some if your English needs improving how you write it because it tends to be misinterpreted... We need to work on that together... maybe better type it in Chinese, if u can't find the right words to express and I'll have it translated in my end...
GoD knows why I cannot be involved on this and out name out without being sure what's inside... One of the reasons I went to jail. You can ask him why... as you know, I was a dealer.
If u know someone that what's to do the favor. they can come and Pick the

fucking boxes when needed... The boxes will lne safe and sealed at my place... I m sorry but without open them I really cannot help you to send them and GOD knows why... I'm not fauling myself again ... Sorry, but not really sorry.
Talk to GOD about if he has another option or messenger to them tale the boxes instead of me, He is God , isn't He?
And I'm not going to give you any better news, but I'm not gonna risk with law and your stuff just because GOD says to leave it as is and send as is, why do I must follow what the so-called God said. Who He think He is?
With all the stress at work and my mum issues these days, I already spent a lot of time asking around and consulting with carriers and they all told me the same!
It's unfair that for this requires to get your life back, but it's not much else i can do from my side... And being my life threaten by your GOD, for doing the right thing does not incline me neither to do more... I don't work like that... I also have my own GOD that tells me and my instinct that I'm not doing anything wrong, just helping as much as I possibly can.
Just come and ask God this asshole get your fucking boxes and stop threatening me! Fuck the so-called fucking asshole shitty God!」
女孩，沒有回覆。

🔺REWRItE tHE StARS _ A Gift From Shekhinah

SOnG bY ZAc EfROn AnD ZEnDAYa · 2017

https://youtu.be/3owQPBwzywY?si=kL882hTf0ZPtWWBI

YOU KnOW I WAnt YOU
It IS nOt A SEcREt I tRY tO HIDE
I KnOW YOU WAnt ME
SO DO nOt KEEP SAYInG OuR HAnDS ARE tIED
YOU clAIM **It IS nOt In tHE** cARDS
AnD fAtE **IS** PullInG **YOU** MIlES AWAY
AnD Out Of REAcH fROM ME
But **YOU** ARE **HERE In MY HEARt**
SO WHO cAn **StOP ME If I DEcIDE**
THAt **YOU** ARE **MY DE**StInY
WHAt If **WE REWRItE tHE StARS**
SAY YOU WERE MADE tO bE MInE
NOtHInG cOulD **KEEP** uS **APA**Rt
YOU WOulD bE **tHE OnE I** WAS **ME**Ant **tO fInD**
It IS uP tO YOU
AnD It IS uP tO ME
NO **OnE** cAn **SAY WHAt WE GEt tO** bE
SO WHY DO nOt **WE** REWRItE **tHE StARS**
MAYbE **tHE** WORlD **cOulD** bE **OuRS**
TOnIGHt
YOU tHInK It IS EASY
YOU tHInK I DO nOt WAnnA Run tO YOU
But **tHERE ARE MOuntAInS**
AnD tHERE ARE DOORS tHAt WE cAnnOt WAlK tHROuGH
I KnOW YOU ARE WOnDERInG WHY
BEcAuSE **WE ARE AblE tO** bE
JuSt **YOU AnD ME**
WItHIn tHESE WAllS
But WHEn **WE GO OutSIDE**
YOU ARE GOnnA WAKE uP AnD SEE
THAt It WAS **HOPE**lESS **AftER All**
NO **OnE** cAn **REWRItE tHE StARS**

HOW cAn **YOU SAY YOU** WIll b**E MI**n**E**
Ev**ERY**t**HI**n**G KEEPS** u**S APA**Rt
An**D I AM** n**O**t t**HE O**n**E YOU WE**RE **ME**Ant t**O** f**I**n**D**
It **IS** n**O**t u**P** t**O YOU**
It **IS** n**O**t u**P** t**O ME**
W**HE**n **E**vE**RY**O**nE** t**E**ll**S** u**S WHA**t **WE** c**A**n b**E**
HOW c**A**n **WE RE**WR**I**t**E** t**HE S**t**A**R**S**
SAY t**HA**t t**HE** W**ORl**D cAn b**E OuRS**
T**OnIG**Ht
All **I WA**nt **IS** t**O** fl**Y WIt**H **YOU**
All **I WA**nt **IS** t**O** f**A**ll **WIt**H **YOU**
SO juSt **GI**v**E ME A**ll **O**f **YOU**
It f**E**El**S IM**PO**SSI**bl**E**
It **IS** n**O**t **IM**PO**SSI**bl**E**
IS It **IM**PO**SSI**bl**E**
SAY t**HA**t **I**t **IS POSSI**bl**E**
HOW DO WE REWR**I**t**E** t**HE S**t**A**R**S**
SAY YOU WE**RE M**AD**E** t**O** b**E MI**n**E**
N**OtHI**n**G** c**A**n **KEEP** u**S APA**Rt
'C**A**u**SE YOU** A**RE** t**HE** On**E I** W**AS ME**A**n**t t**O** f**I**n**D**
It **IS** u**P** t**O YOU**
An**D I**t **IS** u**P** t**O ME**
N**O On**E c**A**n **SAY WHA**t **WE GE**t t**O** b**E**
An**D WHY DO** n**O**t **WE RE**WR**I**t**E** t**HE S**t**A**R**S**
C**HA**n**GI**n**G** t**HE** W**ORl**D t**O** b**E O**u**RS**
YOU K**nOW I WA**nt **YOU**
It **IS** n**O**t **A SE**c**RE**t **I** t**RY** t**O HIDE**
But **I** c**A**nn**O**t **HA**v**E YOU**
WE A**RE** b**O**un**D** t**O** b**RE**A**K A**n**D MY HA**n**DS** A**RE** t**IE**D

SO.
WHY WERE THEY.
TIED?

🔺LEt HER GO

SOnG bY PAsSEnGER · 2012

https://youtu.be/RBumgq5yVrA?si=rToIANQyGPx692S3

WEll YOU OnLY nEED tHE lIGHt WHEn It IS buRnInG lOW
OnlY MISS tHE Sun WHEn It StARtS tO SnOW
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
OnlY KnOW YOU HAvE bEEn HIGH WHEn YOU ARE
fEElInG lOW
OnlY HAtE tHE ROAD WHEn YOU ARE MISSInG HOME
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO

AND YOU LET HER GO

StARInG At tHE bOttOM Of YOUR GlASS
HOPInG OnE DAY YOU WIll MAKE A DREAM lASt
But DREAMS cOME SlOW AnD tHEY GO SO fASt

YOU SEE HER WHEN YOU CLOSE YOUR EYES

MAYbE OnE DAY YOU WIll unDERStAnD WHY

EVERYTHING YOU TOUCH SURELY DIES

But **YOU OnlY nEED tHE lIGHt WHEn It IS buRnInG lOW**
OnlY MISS tHE Sun WHEn It StARtS tO SnOW
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
OnlY KnOW YOU HAvE bEEn HIGH WHEn YOU ARE
fEElInG lOW
OnlY HAtE tHE ROAD WHEn YOU ARE MISSInG HOME
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
StARInG At tHE cEIlInG In tHE DARK
SAME OlD EMPtY fEElInG In YOUR HEARt
'CAuSE lOvE COMES SlOW AnD It GOES SO fASt

WELL YOU SEE HER WHEN YOU FALL ASLEEP

BUT NEVER TO TOUCH AND NEVER TO KEEP

'CAuSE YOU lOvED HER tOO MucH AnD YOU DIvE tOO

DEEP
WEll YOU OnlY nEED tHE lIGHt WHEn It IS buRnInG lOW
OnlY MISS tHE Sun WHEn It StARtS tO SnOW
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
OnlY KnOW YOU HAvE bEEn HIGH WHEn YOU ARE fEElInG lOW
OnlY HAtE tHE ROAD WHEn YOU ARE MISSInG HOME
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
AND YOU LET HER GO
OH OH OH nO
AND YOU LET HER GO
OH OH OH nO
WELL YOU LET HER GO
'CAuSE YOU OnlY nEED tHE lIGHt WHEn It IS buRnInG lOW
OnlY MISS tHE Sun WHEn It StARtS tO SnOW
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
OnlY KnOW YOU HAvE bEEn HIGH WHEn YOU ARE fEElInG lOW
OnlY HAtE tHE ROAD WHEn YOU ARE MISSInG HOME
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
'CAuSE YOU OnlY nEED tHE lIGHt WHEn It IS buRnInG lOW
OnlY MISS tHE Sun WHEn It StARtS tO SnOW
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
OnlY KnOW YOU HAvE bEEn HIGH WHEn YOU ARE fEElInG lOW
OnlY HAtE tHE ROAD WHEn YOU ARE MISSInG HOME
OnlY KnOW YOU lOvE HER WHEn YOU lEt HER GO
AND YOU LET HER GO

SO.
I GAVE HER.
FREEDOM.

🔺THIS IS ME _ A Declare From Shekhinah

Song by The GReAteSt SHOwMAn · 2017

https://youtu.be/PxwYcaahdq0?si=R-1aOrOLrp90QsyY

I AM NOT A STRANGER TO THE DARK

HIDE **A**WAY
T**HEY SAY**
'C**A**u**SE WE DO** N**O**t **WA**nt Y**OUR** B**ROK**En **PA**Rt**S**
I HAv**E** L**EAR**n**ED** T**O BE A**SHA**MED O**f **A**ll **MY** Sc**ARS**
Run **AWAY**
T**HEY SAY**
N**O O**n**E** WI**l**l L**O**v**E YOU AS YOU A**R**E**
But **I** WI**l**l N**O**t L**E**t TH**EM** B**RE**AK **ME DOW**n T**O D**u**S**t
I Kn**OW** TH**A**t T**HERE IS A P**l**A**c**E** F**OR** US
F**OR WE ARE G**l**ORI**Ou**S**
W**HE**n T**HE SHA**RP**ES**t W**ORDS WA**nn**A** Cut **ME DOW**n
I AM GOnn**A SE**n**D A** Fl**OOD**
GOnn**A** D**RO**Wn TH**EM O**ut
I AM B**RA**v**E**
I AM B**RuISE**D

I AM WHO I AM MEANT TO BE

T**HIS IS ME**
L**OOK O**ut
'C**A**u**SE HERE I** CO**ME**

AND I AM MARCHING ON TO THE BEAT I DRUM

I AM NOt **S**c**ARE**D T**O** B**E SEE**n
I MAK**E NO APO**l**OGIES**
T**HIS IS ME**
OH-**O**H-**O**H-**O**H
O**H**-O**H**-O**H**-O**H**
OH-O**H-OH-**O**H**
O**H-O**H-**OH-O**H
OH-O**H-**O**H**

O**H-O**H**-O**H
OH**-O**H**-O**H
OH-OH
AnOtHER ROunD Of BullEt**S HIt**S **MY SKI**n
WEll
F**IRE A**WA**Y**
'C**AuSE T**O**DAY**
I WIll N**O**t L**E**t T**HE S**HA**ME SI**N**K I**n
WE A**RE** Bu**RSt**I**nG** TH**ROuGH** T**HE** BARRI**cAdES AnD**
REAcHIn**G** F**OR** T**HE S**un
WE ARE WARRIORS
YEAH
T**HAt IS WHA**t **WE HA**v**E** BECO**ME**
YEAH
T**HAt IS WHA**t **WE HA**v**E** BECO**ME**
I WIll N**O**t L**E**t TH**EM** B**RE**A**K ME DO**Wn TO **DuS**t
I KnOW T**HA**t T**HERE IS A P**l**AcE** F**OR** US
F**OR WE ARE G**l**ORIOuS**
WHE**n** T**HE SHARPES**t W**ORDS WAnnA** Cut **ME D**O**W**n
I AM GOnnA SEnD A Fl**OOD**
GOnnA DR**O**Wn TH**EM O**ut
I AM B**RA**v**E**
I AM B**RuISED**

I AM WHO I AM MEANT TO BE

T**HIS IS ME**
L**OOK O**ut
'C**AuSE HERE I** CO**ME**

AND I AM MARCHING ON TO THE BEAT I DRUM

I AM NOt **ScARED TO BE SEE**n
I MAKE NO APOlO**GIES**
T**HIS IS ME**
OH-O**H-O**H**-O**H
O**H-O**H**-OH-O**H

O**H-O**H-**OH-**O**H**
OH-O**H-**O**H-O**H
OH-O**H-O**H
O**H-O**H-**OH**
O**H-O**H-**O**H
O**H**
OH
T**HIS IS ME**
OH-OH**-O**H**-O**H
AnD **I KnOW** T**HA**t **I DE**SERv**E YOUR** L**OvE**
OH-OH**-O**H**-O**H
T**HERE IS** N**OtHInG I AM** N**Ot WORtHY O**f
O**H-O**H**-O**H
O**H-O**H**-OH**
OH-OH**-O**H
OH
O**H**
W**HE**n T**HE SHARPESt WORDS WAnnA** Cut **ME DOW**n
I AM GOnn**A SEnD A** Fl**OOD**
GOnn**A** D**RO**Wn TH**EM O**ut
T**HIS IS** B**RA**v**E**
T**HIS IS** B**Ru**I**SED**

THIS IS WHO I AM MEANT TO BE

T**HIS IS ME**
L**OOK O**ut
'C**Au**S**E HER**E **I** CO**ME**
L**OOK O**ut
'C**Au**S**E HER**E **I** CO**ME**

AND I AM MARCHING ON TO THE BEAT I DRUM

MARCHING ON

MARCHING

MARCHING ON

I AM NOt **S**cA**RE**D T**O** B**E SEE**n
I MAK**E** N**O APO**lO**GIES**
T**HIS IS ME**
WH**E**n**E**v**ER** T**HE WORDS WA**nn**A** Cut **ME DOW**n
O**H-O**H-**OH-**O**H**
I W**I**ll **SE**n**D A** Fl**OOD** T**O** D**RO**Wn TH**EM O**ut
OH
O**H-O**H
OH-O**H**
I AM GOnn**A SE**n**D A** Fl**OOD**
OH-O**H-O**H-**OH**
GOnn**A** D**RO**Wn TH**EM O**ut
OH-O**H-**O**H**
O**H-O**H-O**H**
O**H-O**H-O**H**
OH
O**H**
OH

THIS IS ME

YEAH.

THIS.
IS.
ME!

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	法院公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]地方法院 [redacted] District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	1142000321[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

[redacted]

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

[redacted]

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI 荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

CERTIFICATE OF BIRTH

TAIPEI V[redacted]

TAIPEI, TAIWAN, REPUBLIC OF CHINA

Medical Record No. of Mother 19438[redacted]

Full Name of Birth	Pan Hung Lin			
Sex	Female			
Time and Date of Birth	*Time* 10:23 PM	*Month* Apr.	*Day* 30	*Year* 1989
Full Name of Mother	[redacted]			
Full Name of Spouse	[redacted]			

This is to certify that the above statement is true.

Attending Physician [redacted]

Superintendent [redacted]

Taipei [redacted] Hospital TPE

Print Date: 2024-10-07 [redacted]

案號 Case No.: 000[redacted] 日期 Date: NOV 05 2024

本文件之簽名或蓋章，在臺灣[redacted]方法院公證處認證。

公證人

Attested at the Notary Public Office of Taiwan [redacted] District Court, R.O.C., that the signature(s)/seal(s) in this document is/are authentic.

Notary Public [redacted]

CS Scanned with CamScanner

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	法院公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]地方法院 [redacted] District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	11410004360[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI
荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

中華民國臺北市政府警察局

TAIPEI CITY POLICE DEPARTMENT
TAIWAN, REPUBLIC OF CHINA

警　察　刑　事　紀　錄　證　明
POLICE CRIMINAL RECORD CERTIFICATE

文號 NO. [redacted]

茲　證　明
This is to certify that the following individual:

姓名 Full Name		國民身分證統一編號或護照號碼 ID or Passport No.	性別 Sex	出生日期 Date of Birth	國籍 Nationality	備註 Remarks
中文	潘虹霖	[redacted]	女	民國78年4月30日	中華民國	
ENG.	PAN, HUNG-LIN	[redacted]	F	Apr 30, 1989	R.O.C.	

在臺灣地區查無犯罪紀錄。
No Conviction Record in Taiwan.

案號 Case No. 000 [redacted] 日期 Date: JUN 09 2025
本件警察刑事紀錄證明 [redacted] 在臺灣 [redacted] 地方法院公證處認證。
公證人 [redacted]
This official document is attested at the Notary Public Office of Taiwan [redacted] District Court, R.O.C.
Notary Public [redacted]

局　　長

Commissioner

中　華　民　國　114　年　6　月　3　日

Date of issue: Jun 3, 2025

Scanned with CamScanner

TAIPEI MUNICIPAL [redacted] HIGH SCHOOL

[redacted]

TAIPEI TAIWAN

R.O.C

DATE: 05 SEP 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN:

This is to certify that Ms. PAN, HUNG-LIN (潘虹霖)
born on 1989/04/30 was graduated from this
school in JUNE. 2007 and was conferred a diploma.

PRINCIPAL: [redacted]

Scanned with CamScanner

臺北市立[redacted]高級中學成績單(TRANSCRIPT)

Taipei Municipal [redacted] High School

TAIPEI, TAIWAN

REPUBLIC OF CHINA

[redacted]

TRANSCRIPT OF RECORD

學生姓名 Name in Chinese	:	潘紅霖	
Name in English	:	PAN, HUNG-LIN	
出生年月日 Date of Birth	:	1989.04.30	
性　　別 Gender	:	F	
入學日期 Date of Admission	:	2004.08.30	
畢業年月 Date of Graduation	:	2007.06.30	
列印日期 Date of Print	:	2025.09.08	

「s」course credit received after passing the makeup exam. 「R」course credit rece[redacted]g the course.
「%」course waiver. 「&」course credit received after the course scores of two sem[redacted] are averaged. 「$」scores from the makeup course.

科目 Courses of Study		第一學年 (1st. Year) 2004 —— 2005				第二學年 (2nd. Year) 2005 —— 2006				第三學年 (3rd. Year) 2006 —— 2007			
		CREDIT	1st	2nd	1st. Year	CREDIT	1st	2nd	2nd. Year	CREDIT	1st	2nd	3rd. Year
國文	Chinese 6	4.0 / 4.0	D	D	D	4.0 / 4.0	B	B	B	4.0 / 4.0	B	B	B
英文	English 6	4.0 / 4.0	B	C	B	4.0 / 4.0	C	C	C	4.0 / 4.0	B	C	C
數學	Mathematics	4.0 / 4.0	*C	F	D	4.0 / 4.0	RC	RC	*C	/			
三民主義	Thoughts o	2.0 / 2.0	C	B	C	/				/			
公民	Civic Moral 4	/				1.0 / 1.0	C	C	C	2.0 / 2.0	C	C	C
歷史	History 4	3.0 / 2.0	D	C	D	2.0 / 2.0	B	B	B	/			
地理	Geography 4	2.0 / 3.0	C	&C	C	2.0 / 2.0	B	C	C	/			
國文選修	Anthology of Chinese Literature 6	1.0 / 1.0	C	*C	C	/				1.0 / 1.0	C	B	C
物理	Physics 4	2.0 /	*C		C	3.0 / 3.0	F	F	F	/			
物理選修	Physics (optional)	/				1.0 / 1.0	A	A	A	4.0 / 4.0	D	D	D
化學	Chemistry 4	/ 2.0		B	B	3.0 / 3.0	C	D	D	/			
化學選修	Chemistry (optional)	/				1.0 / 1.0	C	A	B	4.0 / 4.0	C	C	C
基礎生物	Basic Biology 1	2.0 /	B		B	/				/			
生命科學	Life Science 2	/				3.0 / 3.0	B	A	B	/			
生物選修	Biology(optional)	/				/				3.0 / 3.0	A	A	A
地球科學	Basic Earth Science 2	/ 2.0		C	C	/				/			
數學選修	Mathematics(optional) 6	1.0 / 1.0	C	D	D	1.0 / 1.0	B	F	D	6.0 / 6.0	C	D	D
生活科技	Technology in Daily Life 2	/ 2.0		D	D	/				/			
音樂	Music 4	1.0 / 1.0	A	B	A	1.0 / 1.0	A	A	A	/			
美術	Arts 4	1.0 / 1.0	B	B	B	1.0 / 1.0	B	A	B	/			
生活科技	Technology in Daily Life	/				/ 2.0		B	B	/			
家政	Domestic Affairs 3	2.0 /	A		A	2.0 /	A		A	/			
體育	Physical Education 6	2.0 / 2.0	B	B	B	2.0 / 2.0	A	B	A	2.0 / 2.0	B	B	B
軍訓	Discipline	1.0 / 1.0	A	A	A	1.0 / 1.0	A	A	A	0.5 / 0.5	A	B	B
護理	Nursery 6	1.0 / 1.0	A	A	A	1.0 / 1.0	A	A	A	0.5 / 0.5	A	A	A
英文作文	English Composition	/				/				2.0 / 2.0	A	A	A
電子計算機	Introduction to Computer 2	2.0 / 2.0	A	B	B	/				/			
	加權學業平均 Weighted Average	28.0/24.0	C	C	C	34.0/30.0	C	C	C	29.0/23.0	C	C	C
	累計學分 Total Credits		28.0	52.0			86.0	116.0			145.0	168.0	

Single-subject GPA conversion:
(1) 80(Inclusive) - 100 : 4(A). (2) 70(Inclusive) - Less than 80 : 3(B). (3) 60(Inclusive) - Less than 70 : 2(C).
(4) 50(Inclusive) - Less than 60 : 1(D). (5) Less than 50 : 0(F).
The weighted arithmetic average of GPA calculation (Rounded to 2 decimal places)
(1) Daytime student' s GPA = [Total (single subject grade points * credits)]/total credits.
(2) GPA of students in continuing education = [Total (single subject grade points * sessions taught per week)]/Total number of sessions per week.

註冊組長 Registrar [redacted] 教務主任 [redacted] 校長 Principal [redacted]

臺北市立[redacted]高級中學成績單
TRANSCRIPT

Taipei Municipal [redacted] High School , TAIPEI, TAIWAN , ROC

學生姓名	Name in Chinese	: 潘虹霖
	Name in English	: PAN, HUNG-LIN
出生年月日	Date of Birth	: 1989.04.30
性　　別	Gender	: F
入學日期	Date of Admission	: 2004.08.30
畢業年月	Date of Graduation	: 2007.06.30
列印日期	Date of Print	: 2025.09.08

「*」course credit received after passing the makeup exam. 「R」course credit received after retaking the course.
「%」course waiver. 「&」course credit received after the course scores of two semesters are averaged. 「$」scores from the makeup course.

科目 Courses of Study		第一學年 (1st. Year) 2004 —— 2005							第二學年 (2nd. Year) 2005 —— 2006							第三學年 (3rd. Year) 2006 —— 2007						
		CREDIT	1st Sem.		2nd Sem.		1st. Year		CREDIT	1st Sem.		2nd Sem.		2nd. Year		CREDIT	1st Sem.		2nd Sem.		3rd. Year	
			Score	GPA	Score	GPA	Score	GPA		Score	GPA	Score	GPA	Score	GPA		Score	GPA	Score	GPA	Score	GPA
國文	Chinese 6	4.0 / 4.0	63.0	1	55.0	1	54.0	1	4.0 / 4.0	74.0	3	73.0	3	73.5	3	4.0 / 4.0	75.0	3	70.0	3	72.5	3
英文	English 6	4.0 / 4.0	75.0	3	49.0	2	72.0	3	4.0 / 4.0	65.0	2	61.0	2	63.0	2	4.0 / 4.0	70.0	3	60.0	2	65.0	2
數學	Mathematics	4.0 / 4.0	*60.0	2	45.0	0	52.5	1	4.0 / 4.0	R60.0	2	R60.0	2	60.0	2	/						
三民主義	Thoughts o	2.0 / 2.0	65.0	2	71.0	3	68.0	2	/							/						
公民	Civic Moral 4	/							1.0 / 1.0	69.0	2	66.0	2	67.5	2	2.0 / 2.0	63.0	2	60.0	2	61.5	2
歷史	History 4	3.0 / 2.0	56.0	1	61.0	2	58.5	1	2.0 / 2.0	72.0	3	76.0	3	74.0	3	/						
地理	Geography 4	2.0 / 3.0	68.0	2	&60.0	2	60.5	2	2.0 / 2.0	70.0	3	63.0	2	66.5	2	/						
國文選修	Anthology of Chinese Literature 6	1.0 / 1.0	60.0	2	*60.0	2	60.0	2	/							1.0 / 1.0	66.0	2	70.0	3	68.0	2
物理	Physics 4	2.0 /	*60.0	2			60.0	2	3.0 / 3.0	43.0	0	47.0	0	45.0	0	/						
物理選修	Physics (optional)	/							1.0 / 1.0	82.0	4	88.0	4	85.0	4	4.0 / 4.0	55.0	1	50.0	1	52.5	1
化學	Chemistry 4	/ 2.0			75.0	3	75.0	3	3.0 / 3.0	60.0	2	54.0	1	57.0	1	/						
化學選修	Chemistry (optional)	/							1.0 / 1.0	60.0	2	98.0	4	79.0	3	4.0 / 4.0	60.0	2	60.0	2	60.0	2
基礎生物	Basic Biology 1	2.0 /	79.0	3			79.0	3	/							/						
生命科學	Life Science 2	/							3.0 / 3.0	76.0	3	81.0	4	78.5	3	/						
生物選修	Biology(optional)	/							/							3.0 / 3.0	82.0	4	83.0	4	82.5	4
地球科學	Basic Earth Science 2	/ 2.0			64.0	2	64.0	2	/							/						
數學選修	Mathematics(optional) 6	1.0 / 1.0	60.0	2	55.0	1	57.5	1	1.0 / 1.0	70.0	3	46.0	0	58.0	1	6.0 / 6.0	61.0	2	58.0	1	59.5	1
生活科技	Technology in Daily Life 2	/ 2.0			56.0	1	56.0	1	/							/						
音樂	Music 4	1.0 / 1.0	90.0	4	76.0	3	83.0	4	1.0 / 1.0	88.0	4	90.0	4	89.0	4	/						
美術	Arts 4	1.0 / 1.0	74.0	3	75.0	3	74.5	3	1.0 / 1.0	73.0	3	85.0	4	79.0	3	/						
生活科技	Technology in Daily Life	/							/ 2.0			75.0	3	75.0	3	/						
家政	Domestic Affairs 3	2.0 /	80.0	4			80.0	4	2.0 /	82.0	4			82.0	4	/						
體育	Physical Education 6	2.0 / 2.0	75.0	3	78.0	3	76.5	3	2.0 / 2.0	83.0	4	77.0	3	80.0	4	2.0 / 2.0	78.0	3	70.0	3	74.0	3
軍訓	Discipline	1.0 / 1.0	83.0	4	80.0	4	81.5	4	1.0 / 1.0	84.0	4	89.0	4	86.5	4	0.5 / 0.5	81.0	4	70.0	3	75.5	3
護理	Nursery 6	1.0 / 1.0	80.0	4	88.0	4	84.0	4	1.0 / 1.0	89.0	4	95.0	4	92.0	4	0.5 / 0.5	91.0	4	88.0	4	89.5	4
英文作文	English Composition	/							/							2.0 / 2.0	90.0	4	90.0	4	90.0	4
電子計算機	Introduction to Computer 2	2.0 / 2.0	83.0	4	76.0	3	79.5	3	/							/						
	加權學業平均 Weighted Average	28.0/24.0	68.1	2.46	64.3	1.97	68.2	2.22	34.0/30.0	69.2	2.62	69.2	2.46	69.2	2.54	29.0/23.0	68.7	2.55	65.0	2.26	66.8	2.41
	累計學分 Total Credits						52.0							116.0							168.0	

Single-subject GPA conversion:
(1) 80(Inclusive) - 100 : 4(A). (2) 70(Inclusive) - Less than 80 : 3(B). (3) 60(Inclusive) - Less than 70 : 2(C).
(4) 50(Inclusive) - Less than 60 : 1(D). (5) Less than 50 : 0(F).
The weighted arithmetic average of GPA calculation (Rounded to 2 decimal places)
(1) Daytime student' s GPA = [Total (single subject grade points * credits)]/total credits.
(2) GPA of students in continuing education = [Total (single subject grade points * sessions taught per week)]/Total number of sessions per week.

註冊組長 Registrar [redacted] 教務主任 Dean [redacted] 校　長 Principal [redacted]

Scanned with CamScanner

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	法院公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]地方法院 District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	1141000436[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry [redacted]

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI
荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

CATHOLIC UNIVERSITY

TAIPEI. TAIWAN

REPUBLIC OF CHINA

Reg.No : [redacted]

Date : May 19, 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN:

This is to certify that PAN, HUNG-LIN

(潘虹霖), born on April 30, 1989, graduated from the

Department of Nursing,

College of Medicine at this University

and was conferred the Degree of Bachelor of Science

in January 2012.

[redacted]

President

Scanned with CamScanner

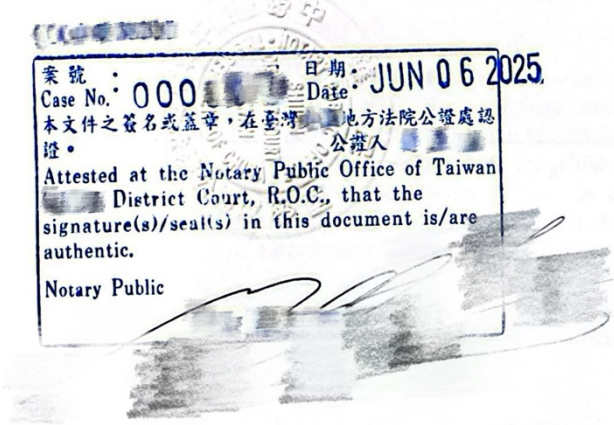

Scanned with CamScanner

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	法院公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]地方法院 District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	1141000436[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

[redacted]

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

[redacted]

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI
荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

[redacted] 大學

CATHOLIC UNIVERSITY

New Taipei City, Taiwan, Republic of China

TRANSCRIPT OF ACADEMIC RECORD

Name: PAN, HUNG-LIN (潘紅霖)

Registration No.: [redacted] Sex: F Date Enrolled: SEPTEMBER 2007 Graduation Date: JANUARY 2012

Date of Birth: APRIL 30, 1989 Degree Conferred:(1) B.S.

College: MEDICINE (2) --

Department: NURSING Minor:(1) --

(2) --

The following transcript is hereby certified as correct according to the record of the University

Not valid without embossed University seal affixed

Subject	1st Semester crt.	grade		GPA	2nd Semester crt.	grade		GPA
FRESHMAN								
CHINESE CALLIGRAPHY	2	76	B	3				
CHINESE	2	* 53	D	1	2	68	C	2
MILITARY TRAINING	0	71	B	3	0	80	A	4
PHYSICAL EDUCATION	0	79	B	3	0	82	A	4
INTRODUCTION TO UNIVERSITY STUDIES	2	71	B	3				
MEDIEVAL EUROPEAN CHIVALRIC CULTURE	2	60	C	2				
PSYCHOLOGY	2	74	B	3				
ORGANIC CHEMISTRY	2	60	C	2				
ANATOMY	3	60	C	2				
ANATOMY LABORATORY	1	60	C	2				
FOREIGN LANGUAGE (ENGLISH)	2	60	C	2	2	60	C	2
INTERNATIONAL ETIQUETTE	2	87	A	4				
THE LAW AND CURRENT EVENTS					2	70	B	3
HISTORY OF ANCIENT WORLD CIVILIZATION					2	* 50	D	1
PHYSIOLOGY					3	60	C	2
PHYSIOLOGY LAB.					1	76	B	3
APPLIED BIOCHEMISTRY					2	66	C	2
GENERAL BIOLOGY					2	82	A	4
HOUSING THE AGING POPULATION					2	82	A	4
TOTAL CREDITS	18				16			
AVERAGE GRADE		66.10		2.40		67.33		2.50
CLASS RANK / SIZE		--/--				--/--		
CONDUCT		82.00	A	4		83.60	A	4
SOPHOMORE								
THINKING METHODS	2	* 0	E	0				
CHINESE	2	60	C	2				
PHILOSOPHY OF LIFE	2	80	A	4				

Subject	1st Semester crt.	grade		GPA	2nd Semester crt.	grade		GPA
INTRODUCTION TO NURSING	2	78	B	3				
HUMAN DEVELOPMENT	3	73	B	3				
HUMAN DEVELOPMENT FIELD EXPERIENCE	1	* 20	E	0				
MICROBIOLOGY AND IMMUNOLOGY	3	60	C	2				
MICROBIOLOGY AND IMMUNOLOGY LAB.	1	74	B	3				
APPLIED HUMAN PATHOLOGY	3	66	C	2				
PHARMACOLOGY(INCLUDING PRACTICUM)	2	* 43	E	0	2	64	C	2
JAPANESE	2	* 0	E	0				
HUMANISM AND EDUCATION					2	74	B	3
APPLIED COMPUTER TECHNOLOGY					2	* 49	E	0
PHILOSOPHY OF LIFE					2	70	B	3
SWIMMING					0	85	A	4
PHYSICAL ASSESSMENT					2	68	C	2
PHYSICAL ASSESSMENT AND LABRATORY PRACTICE					1	62	C	2
FUNDAMENTALS OF NURSING					2	72	B	3
FUNDAMENTAL NURSING PRACTICUM					2	80	A	4
PSYCHOLOGY					2	* 0	E	0
MEDICAL TERMINOLOGY					2	* 22	E	0
TOTAL CREDITS	16				13			
AVERAGE GRADE		52.73		1.82		55.78		1.89
CLASS RANK / SIZE		--/--				--/--		
CONDUCT		84.50	A	4		82.80	A	4
SUMMER CLASS								
PHARMACOLOGY	2	67	C	2				
JUNIOR								
ETHICAL IMPLICATIONS OF ADVANCES IN MEDICINE	2	71	B	3				

Subject	1st Semester crt.	grade		GPA	2nd Semester crt.	grade		GPA
HUMAN DEVELOPMENT FIELD EXPERIENCE	1	76	B	3				
PEDIATRIC NURSING	3	69	C	2				
PEDIATRIC NURSING PRACTICUM	3	84	A	4				
MATERNITY NURSING	3	74	B	3				
MATERNITY NURSING PRACTICUM	3	81	A	4				
BIOSTATISTICS	2	* 50	D	1				
MODERN MARKETING AND EXERCISE					2	80	A	4
PSYCHOLOGY					2	67	C	2
MEDICAL-SURGICAL NURSING (I)					3	* 50	D	1
MEDICAL-SURGICAL NURSING (II)					3	62	C	2
MEDICAL-SURGICAL PRACTICUM (I)					3	66	C	2
MEDICAL-SURGICAL PRACTICUM (II)					3	73	B	3
PROFESSIONAL ETHICS - NURSING ETHICS					2	82	A	4
TOTAL CREDITS	15				15			
AVERAGE GRADE		73.05		2.94		67.28		2.14
CLASS RANK / SIZE		--/--				--/--		
CONDUCT		82.00	A	4		82.00	A	4
SENIOR								
HEALTH FOR ALL-INTRODUCTION OFGENERAL MEDICINE	2	78	B	3				
SWIMMING	0	80	A	4				
MEDICAL-SURGICAL NURSING (I)	3	60	C	2				
BIOSTATISTICS	2	* 46	E	0				
SYNOPSIS OF NURSING ADMINISTRATION	2	80	A	4				
SYNOPSIS OF NURSING ADM. PRACTICUM	2	82	A	4				

Remarks : 100 is the full mark

80-100 = A = 4 50- 59 = D = 1 Y:pass *:fail P:Not rated yet

70- 79 = B = 3 49 and below = E = 0 F:Not Passed

60- 69 = C = 2 W:withdraw X:unable to grade x:grade not issued

For the graduate students, the passing grade is 70.

For the undergraduate students, the passing grade is 60.

Print on : 05/19/2025 PAGE 1 OF 2

Signature [redacted]
Registrar

Signature [redacted]
Dean of Studies

教務處 註冊組 Catholic University

Scanned with CamScanner

[redacted] 大學

[redacted] CATHOLIC UNIVERSITY

[redacted], New Taipei City, Taiwan, Republic of China

TRANSCRIPT OF ACADEMIC RECORD

Not valid without embossed University seal affixed

Name: PAN, HUNG-LIN (潘紅霖)

Registration No.: [redacted] Sex: F Date Enrolled: SEPTEMBER 2007 Graduation Date: JANUARY 2012

Date of Birth: APRIL 30, 1989 Degree Conferred:(1) B.S.

College: MEDICINE (2) --

Department: NURSING Minor:(1) --

(2) --

The following transcript is hereby certified as correct according to the record of the University

Subject	1st Semester crt.	grade		GPA	2nd Semester crt.	grade		GPA
INTRODUCTION TO NURSING								
RESEARCH	2	70	B	3				
MEDICAL SOCIOLOGY	2	72	B	3				
BIOSTATISTICS					2	71	B	3
COMMUNITY HEALTH NURSING					3	68	C	2
COMMUNITY HEALTH NURSING PRACTICUM					3	60	C	2
ISSUES OF PROFESSIONAL NURSING					2	82	A	4
COMPREHENSIVE CLINICAL NURSING PRACTICUM (II)					2	80	A	4
ITALIAN CULTURE					2	65	C	2
MUSIC THERAPY PRACTICUM					2	69	C	2
TOTAL CREDITS	13				16			
AVERAGE GRADE		69.07		2.67		69.88		2.63
CLASS RANK / SIZE		--/--				--/--		
CONDUCT		81.20	A	4		82.00	A	4
SENIOR								
PSYCHIATRIC NURSING	3	68	C	2				
PSYCHIATRIC NURSING PRACTICUM	3	80	A	4				
COMPREHENSIVE CLINICAL NURSING PRACTICUM	3	81	A	4				
COMPREHENSIVE CLINICAL NURSING ELECTIVE	1	74	B	3				
TOTAL CREDITS	10							
AVERAGE GRADE		76.10		3.30				
CLASS RANK / SIZE		--/--						
CONDUCT		82.00	A	4				
CUMULATIVE AVERAGE						65.24		2.43

Subject	1st Semester crt.	grade		GPA	2nd Semester crt.	grade		GPA
CUMULATIVE CREDITS					130			
GRADUATION CLASS RANK /SIZE						--/--		
FINISH								

Subject	1st Semester crt.	grade		GPA	2nd Semester crt.	grade		GPA

案號：00[redacted] 日期：JUN 06 2025

Case No.: Date:

本文件之簽名或蓋章，在臺灣[redacted]地方法院公證處認證。

公證人

Attested at the Notary Public Office of Taiwan [redacted] District Court, R.O.C., that the signature(s)/seal(s) in this document is/are authentic.

Notary Public

Remarks : 100 is the full mark

80-100 = A = 4 50- 59 = D = 1 Y:pass *:fail P:Not rated yet

70- 79 = B = 3 49 and below = E = 0 F:Not Passed

60- 69 = C = 2 W:withdraw X:unable to grade x:grade not issued

For the graduate students, the passing grade is 70.

For the one graduate students, the passing grade is 60

Print on : 5/19/20[redacted] PAGE 2 OF 2

Signature [redacted] Registrar

Signature [redacted] Dean of Studies

教務處 註冊組 Catholic University

Scanned with CamScanner

是的。附件。
是的。高中。『物理』，『數學』。是的。『0學分』。
是的。『英文』印版本，白紙黑字，『0 Credits』。
是的。不用客氣。
是的。大學。
是的。國文，『53』，死當。
是的。英文，『60』，老師，『同情』我。
是的。『化學』，『統計』。是的。全部『三修』。
是的。學校印出來，都覺得害羞。
是的。作者本人，也覺得害羞。
是的。但是，神，沒有害羞。
是的。神，把它夾在，這本『破爛遊記』後面。
是的。像把『你們各位最愛用來壓人的尺』——反過來，塞回你們各位嘴裡。
是的。不用客氣。
是的。回到『公開信』。是的。『英文』。是的。『第L-55頁』。是的。不用客氣。
是的。神，看到『附件』。
是的。神，看到那一份，學渣到，白紙黑字，印著『0 Credits』的成績單。
是的。神，當場，吐口水。
是的。神，吐得很用力。
是的。神，還一邊吐，一邊嫌棄。
祂，說
「DAMN, THAT IS ROTTEN TO THE CORE .」。
是的。作者『😑』。
是的。作者，沒有反駁。
是的。作者，只是在心裡想，『祢，吐歸吐，祢，還不是夾進去了。』
是的。作者，沒有辯解。
是的。因為，作者知道，『祢，吐歸吐，祢，還是夾進去了。』
是的。祢，還把它放在那裡。
是的。讓所有領袖都得看。
是的。讓所有平民都能下載。
是的。十一個語言。
是的。全面公開。
是的。不用客氣。

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區：
Country: 中華民國（臺灣）
Republic of China（Taiwan）

此公文書
This public document

2.簽署人
has been signed [redacted]

3.簽署人職務
acting in the capacity 法院公證人
Notary public

4.用印人／單位
bears the seal/stamp of [redacted]地方法院
District Court

茲證明
Certified

5.地點
at 臺北
Taipei

6.日期
the June 10, 2025

7.由
by 外交部
Ministry of Foreign Affairs

8.案號
Number 1141000436[redacted]

9.章戳
Seal/stamp:

10.簽署
Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry [redacted]

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI 荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

Certificate of National Examination
The Republic of China(TAIWAN)

This is to certify that PAN, HUNG-LIN/ KIARA, born on April 30, 1989, has successfully passed the 1st Senior Professional and Technical Examinations for Medical Personnel in the category of Registered Professional Nurse, 2019, held by the Examination Yuan.

114士院認005

案號 Case No.：000[redacted] 日期 Date：JUN 06 202[redacted]

本件 證明書 在臺灣[redacted]地方法院公證處認證。 公證人[redacted]

This official document is attested at the Notary Public Office of Taiwan [redacted] District Court, R.O.C.

Notary Public [redacted]

No:([redacted])

[redacted]

President of Examination Yuan

August 26, 2024

Examination Yuan of the Republic of China (TAIWAN)

Scanned with CamScanner

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區：
Country: 中華民國（臺灣）
Republic of China（Taiwan）

此公文書
This public document

2.簽署人
has been signed [redacted]

3.簽署人職務
acting in the capacity 法院公證人
Notary public

4.用印人／單位
bears the seal/stamp of [redacted]地方法院
District Court

茲證明
Certified

5.地點
at 臺北
Taipei

6.日期
the June 10, 2025

7.由
by 外交部
Ministry of Foreign Affairs

8.案號
Number 1142000[redacted]

9.章戳
Seal/stamp:

10.簽署
Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry [redacted]

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

[redacted]

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

[redacted]

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI 荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

衛 生 福 利 部
MINISTRY OF HEALTH AND WELFARE

July 16, 2024

To Whom It May Concern:

The Ministry of Health and Welfare of the Republic of China (Taiwan), hereby certifies the following :

Name : PAN, HUNG-LIN (潘虹霖)

Also known as : KIARA

Gender : Female

Date of Birth : April 30, 1989

Certified As : Registered Professional Nurse

Certificate No :

Date Issued : March 25, 2019

Validity : Valid for life

案號 Case No. : 00
日期 Date : NOV 05 2024
本件 證明書 在臺灣 地方法院公證處認證。
公證人
This official document is attested at the Notary Public Office of Taiwan District Court, R.O.C.
Notary Public

Minister

Chiu

Scanned with CamScanner

Scanned with CamScanner

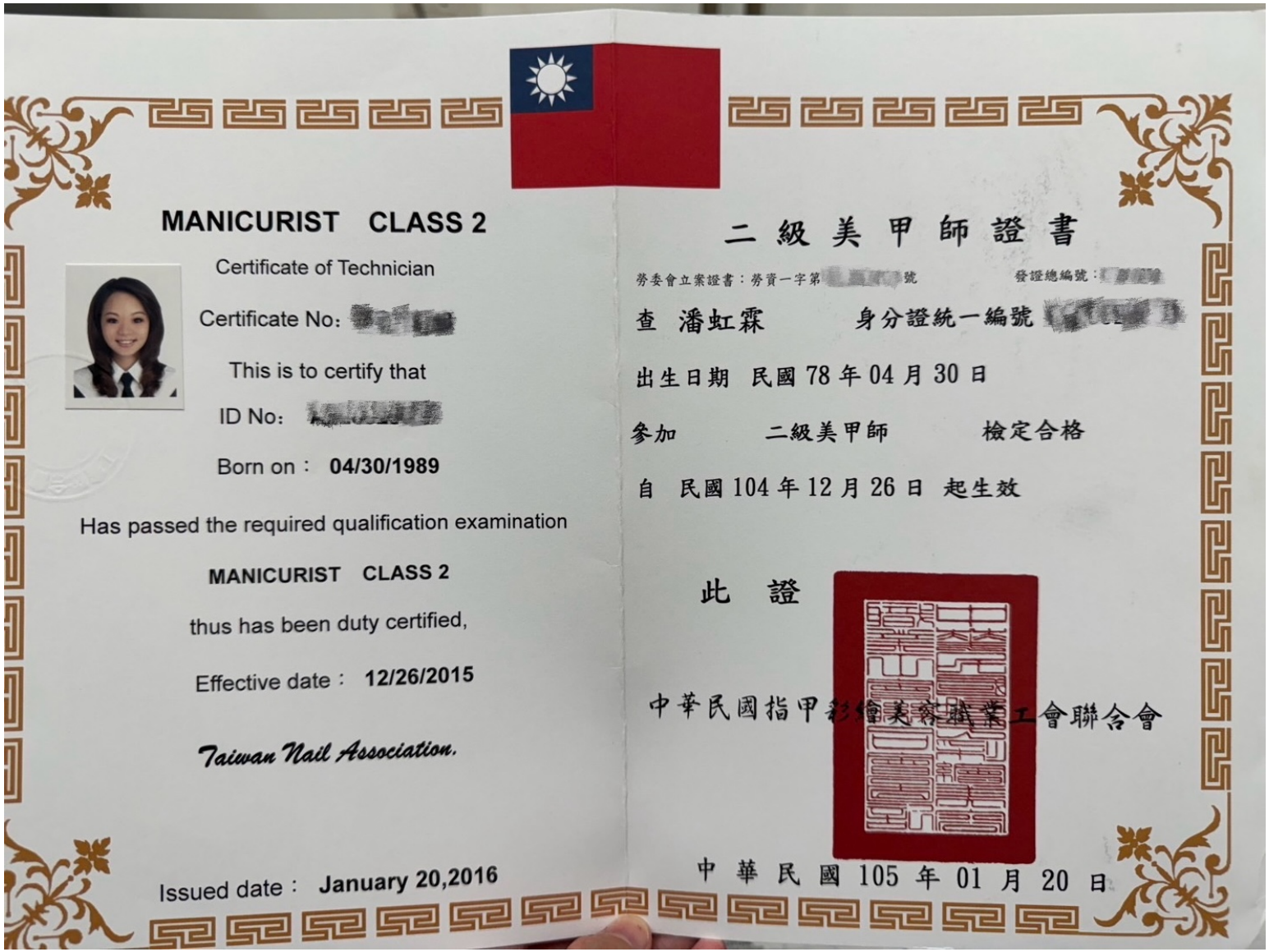

MANICURIST CLASS 2

Certificate of Technician

Certificate No: [redacted]

This is to certify that

ID No: [redacted]

Born on : **04/30/1989**

Has passed the required qualification examination

MANICURIST CLASS 2

thus has been duty certified,

Effective date : **12/26/2015**

Taiwan Nail Association.

Issued date : **January 20,2016**

二 級 美 甲 師 證 書

勞委會立案證書：勞資一字第[redacted]號　　發證總編號：[redacted]

查 潘虹霖　　身分證統一編號 [redacted]

出生日期 民國 78 年 04 月 30 日

參加　　二級美甲師　　檢定合格

自 民國 104 年 12 月 26 日 起生效

此 證

中華民國指甲彩繪美容職業工會聯合會

中 華 民 國 105 年 01 月 20 日

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	法院公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]地方法院 District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	114100043[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI 荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

Certificate of Marriage

This certifies that

Date: Dec. 28, 2022
DOCUMENT SERIAL NUMBER:

NAME:
DATE OF BIRTH:
PERSONAL IDENTIFICATION NUMBER:
NATIONALITY: REPUBLIC OF CHINA (TAIWAN)
HOUSEHOLD REGISTRATION ADDRESS IN TAIWAN:

NAME: PAN, HUNG-LIN
DATE OF BIRTH: Apr. 30, 1989
PERSONAL IDENTIFICATION NUMBER:
NATIONALITY: REPUBLIC OF CHINA (TAIWAN)
HOUSEHOLD REGISTRATION ADDRESS IN TAIWAN:

AND PAN, HUNG-LIN
WERE UNITED IN MARRIAGE IN THE REPUBLIC OF CHINA (TAIWAN) ON FEBRUARY 19, 2020,
REGISTERED ON FEBRUARY 19, 2020 AT HOUSEHOLD REGISTRATION OFFICE, TAIPEI CITY, TAIWAN, R.O.C.

ISSUED BY THE AUTHORITY OF
LUZHOU HOUSEHOLD REGISTRATION OFFICE, TAIPEI CITY, TAIWAN, R.O.C.

案號 Case No.: 000 日期 Date: JUN 06 2025
本件 結婚證明書 在臺灣 地方法院公證處認證。 公證人
This official document is attested at the Notary Public Office of Taiwan District Court, R.O.C.
Notary Public

本證明由 戶政事務所 主任 簽發
This certificate is issued by Director
Household Registration Office, Taipei City, Taiwan, R.O.C.

NOTE: This certificate is proof of the marriage of the individuals mentioned above on the date given.

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	法院公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]地方法院 District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	114200032[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI 荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

天主教[redacted]醫院
Cardinal [redacted] Hospital
大學醫學院第一教學醫院

CERTIFICATE OF EMPLOYMENT

Date：August 21, 2024

Name ：PAN, HUNG-LIN (潘虹霖)

Sex ：Female

Date of Birth ：April 30, 1989

Position ：Registered Nurse of the Dept. of Nursing (OR)

Duration of Employment：December 11, 2019 ~ May 03, 2021

Full/Part Time ：Full Time

Remarks ：

案號 Case No. 00[redacted] 日期 Date: NOV 05 2024
本文件之簽名或蓋章，在臺灣[redacted]地方法院公證處認證。
公證人[redacted]
Attested at the Notary Public Office of Taiwan Shilin District Court, R.O.C., that the signature(s)/seal(s) in this document is/are authentic.
Notary Public

Chief of Dept. of Nursing

CARDINAL [redacted] HOSPITAL Taiwan (R.O.C.)

Superintendent of Hospital
Cardinal [redacted] Hospital

Scanned with CamScanner

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA(TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	法院公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]地方法院 District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	114100043[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI 荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

Certificate of Divorce

This certifies that

Date: Dec. 28, 2022
DOCUMENT SERIAL NUMBER:

NAME:
DATE OF BIRTH: Oct.
PERSONAL IDENTIFICATION NUMBER:
NATIONALITY: REPUBLIC OF CHINA (TAIWAN)
HOUSEHOLD REGISTRATION ADDRESS IN TAIWAN:

NAME: PAN, HUNG-LIN
DATE OF BIRTH: Apr. 30, 1989
PERSONAL IDENTIFICATION NUMBER:
NATIONALITY: REPUBLIC OF CHINA (TAIWAN)
HOUSEHOLD REGISTRATION ADDRESS IN TAIWAN:

AND PAN, HUNG-LIN
WERE DIVORCED IN THE REPUBLIC OF CHINA (TAIWAN) ON OCTOBER 14, 2022,
REGISTERED ON OCTOBER 14, 2022 AT HOUSEHOLD REGISTRATION OFFICE,
TAIPEI CITY, TAIWAN, R.O.C.

ISSUED BY THE AUTHORITY OF
HOUSEHOLD REGISTRATION OFFICE, NEW TAIPEI CITY, TAIWAN, R.O.C.

案號：000 日期：Date: JUN 06 2025
Case No.
本件 離婚證明書 在臺灣 地方法院公證處認證。 公證人
This official document is attested at the Notary Public Office of Taiwan District Court, R.O.C.
Notary Public

本證明由 戶政事務所 主任 簽發
This certificate is issued by Director
Household Registration Office, Taipei City, Taiwan, R.O.C.

NOTE: This certificate is proof of the divorce of the individuals mentioned above on the date given.

中華民國文件證明專用
REPUBLIC OF CHINA (TAIWAN)
DOCUMENT LEGALIZATION

中華民國文件證明書 DOCUMENT AUTHENTICATION

1.國家／地區： Country:	中華民國（臺灣） Republic of China（Taiwan）
	此公文書 This public document
2.簽署人 has been signed	[redacted]
3.簽署人職務 acting in the capacity	民間公證人 Notary public
4.用印人／單位 bears the seal/stamp of	[redacted]北地方法院 [redacted]Taipei District Court
	茲證明 Certified
5.地點 at	臺北 Taipei
6.日期 the	June 10, 2025
7.由 by	外交部 Ministry of Foreign Affairs
8.案號 Number	1141000437[redacted]
9.章戳 Seal/stamp:	10.簽署 Signature: [redacted]

Senior Officer, Bureau of Consular Affairs

For The Minister of Foreign Affairs

11.附註：
remarks:

本文件證明僅證明所附文書內之簽章屬實，至文書所載內容不在證明之列。
This document authentication only certifies the authenticity of the signature, seal or stamp and the capacity of the person who has signed the attached document. It does not validate the contents of the document for which it was issued.

本文件證明書核驗紀錄可於下列網站查證：
To verify the issuance of this authentication, please peruse the following website :
https://docauth.boca.gov.tw/BOCAWeb/index4/qry [redacted]

[redacted]

Scanned with CamScanner

Netherlands
Office Taipei
荷蘭在台辦事處

1 July 2025

TO WHOM IT MAY CONCERN

Legalisatie van Taiwanese documenten is helaas niet mogelijk. Vanwege het ontbreken van diplomatieke betrekkingen tussen Nederland en Taiwan, ontbreekt ook de mogelijkheid om door middel van legalisatie de formele bevoegdheid en handtekening / stempel van de Taiwanese autoriteiten vast te stellen.

De autoriteit die het aangehechte stuk heeft afgegeven is bekend bij het Netherlands Office Taipei.

Directeur Administratie en Consulaire Zaken
Netherlands Office Taipei

NETHERLANDS OFFICE TAIPEI
荷蘭在台辦事處

Scanned with CamScanner

AFFIDAVIT REGARDING MARITAL STATUS
單身宣誓書

I, PAN, HUNG-LIN, the undersigned, being duly sworn, depose and say:

本人潘虹霖，宣誓如下：

1. I am a citizen of the Republic of China, born on Apr. 30, 1989, and holding an ID card of number [redacted]
   本人為中華民國國民，生於民國 78 年 4 月 30 日，身分證號碼為 [redacted]
2. I have divorced, and I am presently legally free to marry.
   本人已經離婚，現為單身，依法有結婚之自由。
3. I have registered residence in Taiwan and here present a copy of household registration transcript as evidence to the aforesaid facts.
   本人在臺灣設有戶籍，現提出戶籍謄本佐證。

And further deponent saith not.

謹此

Affiant
宣誓人 潘虹霖

2023/1/5

[redacted]

案號：
Case No.: [redacted]

日期：
Date: JAN - 5 2023

本文件之簽名或蓋章在臺[redacted]地方法院所屬民間公證人[redacted]事務所認證。

Attested at the [redacted] Notary Public Office, Taiwan [redacted] Taipei District Court, R.O.C. that the signature(s)/seal(s) in this document is/are authentic.

Notary Public

[redacted]

Scanned with CamScanner

本謄本由[redacted]戶政事務所主任[redacted]簽發
This certificate is issued by
Director [redacted]
[redacted] Household Registration Office,
[redacted] Taipei City, Taiwan, R.O.C.
日期/Date: DEC 28 2022
字號/File No.:New Taipei [redacted]

Scanned with CamScanner

CERTIFICATE

Name	潘虹霖 Pan Hung-Lin			Female	Birth Date (Y/M/D)	1989/04/30
Nationality	臺灣 (TAIWAN)	I.D. NO	[redacted]	Chart No: [redacted]	Date of Exam	2025/10/27
Department	Psychiatry	Address	[redacted]			

Diagnosis:

Attention-Deficit / Hyperactivity Disorder (ADHD), Combined Type, Moderate to Severe

注意力不足過動症 (ADHD)，混合型，中度至重度<blank>

Doctors Comment:

Clinical Description:
The patient demonstrates pronounced creative thinking and a heightened inclination toward spiritual expression. Her language and cognition reveal rapid associative processes, strong use of symbolism, and intense engagement with religious and philosophical themes. These spiritual experiences and linguistic productions can be understood as integral aspects of the patient' s cognitive style, consistent with the attentional and focus patterns commonly observed in ADHD.
This condition does not indicate an acute psychotic episode. The patient maintains full insight, stable reality testing, and a strong capacity for self-reflection.
Recommendation:
Continue regular psychiatric follow-up, with psychotherapy and creative or expressive work recommended as supportive therapeutic approaches.<blank>

Certificate Date : 2025/10/27

[redacted]

Attending Physician: [redacted] 醫師 Doctor Licence No. :精專醫字第[redacted]號

Notice:This [redacted] not valid without hopsital stamp and the identification card number or passport number.

Scanned with CamScanner

是的。『診斷證明』。
是的。看起來，是『醫生』寫的。
是的。其實，不是。
是的。內容，是那一位，中二到無法形容的，神，先寫好。
是的。醫生，只是，複製貼上。
是的。不用客氣。
是的。內容還暗指一句——像『Tanya』，那一種，正到發毛的意義。
是的。
『If the man is a prophet, the man must be a fool, and his soul must be crazy.』。
是的。然後它被放進『ADHD：重度』，那一行裡面。
是的。就像一把火，直接塞進，章節目錄。
是的。就像一把，審判書的落槌，直接印在醫療章。
是的。不用客氣。

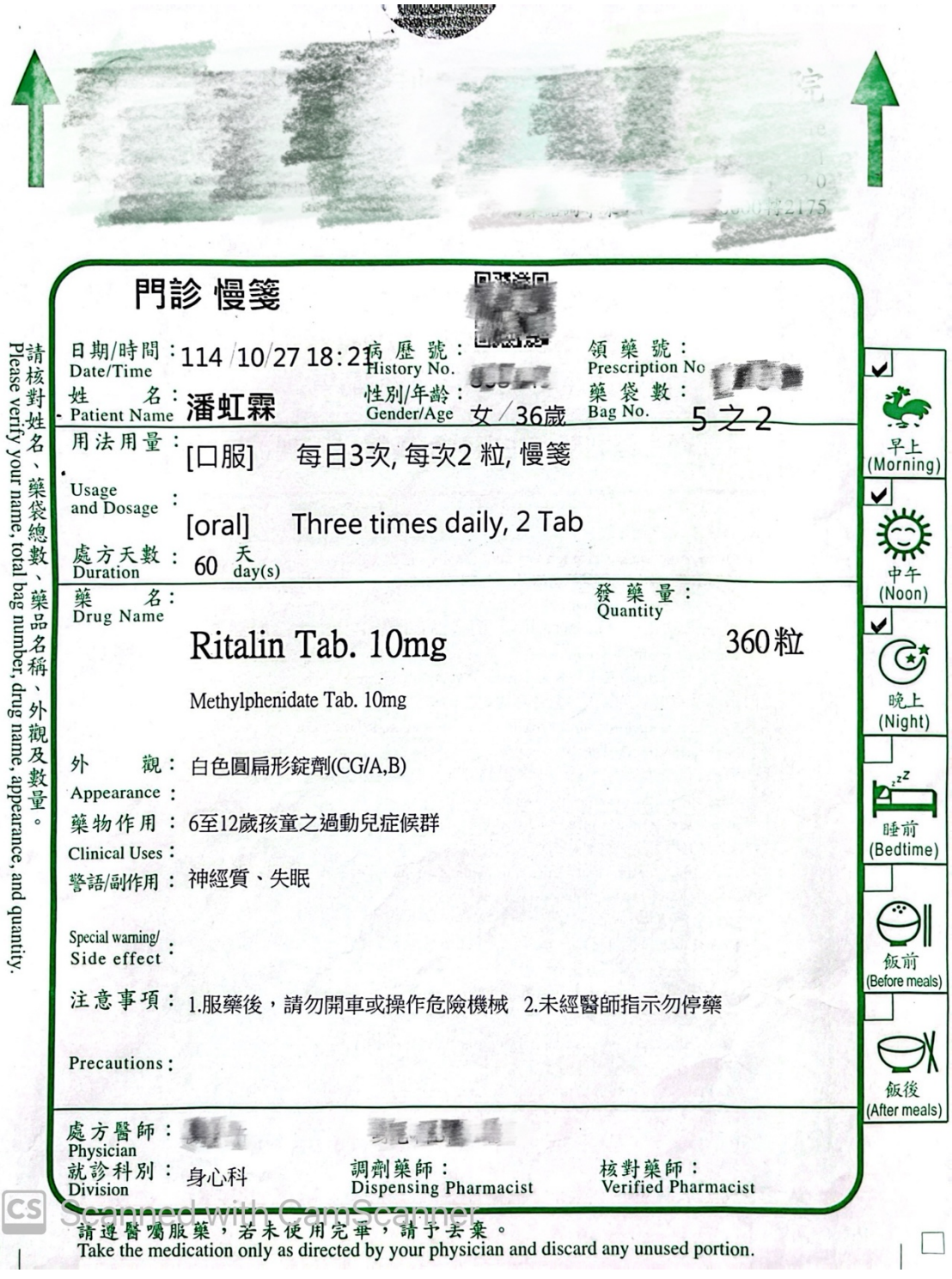

門診 慢箋

日期/時間 Date/Time：114/10/27 18:21
病歷號 History No.：[redacted]
領藥號 Prescription No：[redacted]
姓名 Patient Name：潘虹霖
性別/年齡 Gender/Age：女／36歲
藥袋數 Bag No.：5之2

用法用量 Usage and Dosage：[口服] 每日3次, 每次2 粒, 慢箋

[oral] Three times daily, 2 Tab

處方天數 Duration：60 天 day(s)

藥名 Drug Name：Ritalin Tab. 10mg

發藥量 Quantity：360粒

Methylphenidate Tab. 10mg

外觀 Appearance：白色圓扁形錠劑(CG/A,B)

藥物作用 Clinical Uses：6至12歲孩童之過動兒症候群

警語/副作用 Special warning/Side effect：神經質、失眠

注意事項 Precautions：1.服藥後，請勿開車或操作危險機械 2.未經醫師指示勿停藥

處方醫師 Physician：[redacted]

就診科別 Division：身心科

調劑藥師 Dispensing Pharmacist：[redacted]

核對藥師 Verified Pharmacist：[redacted]

請遵醫囑服藥，若未使用完畢，請予丟棄。
Take the medication only as directed by your physician and discard any unused portion.

請核對姓名、藥袋總數、藥品名稱、外觀及數量。
Please verify your name, total bag number, drug name, appearance, and quantity.

早上 (Morning) ✔
中午 (Noon) ✔
晚上 (Night) ✔
睡前 (Bedtime)
飯前 (Before meals)
飯後 (After meals)

hn1906-13

Scanned with CamScanner

門診 慢箋

日期/時間 Date/Time：114/10/27 18:21
病歷號 History No.：[redacted]
領藥號 Prescription No.：[redacted]
姓名 Patient Name：潘虹霖
性別/年齡 Gender/Age：女／36歲
藥袋數 Bag No.：5之3

用法用量 Usage and Dosage：[口服] 每日4次, 每次1 粒, 慢箋
[oral] Four times daily, 1 TAB

處方天數 Duration：60 天 day(s)

藥名 Drug Name：!Aprazo焦慮(管4)
發藥量 Quantity：240粒

!Alprazolam 0.5mg/Tab

外觀 Appearance：

藥物作用 Clinical Uses：焦慮狀態

警語/副作用 Special warning/Side effect：最常見副作用：鎮靜(昏昏欲睡)，倦怠，共濟失調(協調障礙)， 和言語含

注意事項 Precautions：勿飲酒或服用中樞神經抑制劑。
凡從事危險職業須提高警覺者(如駕車)，不可使用本藥。
勿飲酒或服用中樞神經抑制劑。

處方醫師 Physician：[redacted]
就診科別 Division：身心科
調劑藥師 Dispensing Pharmacist：[redacted]
核對藥師 Verified Pharmacist：

早上 (Morning)
中午 (Noon)
晚上 (Night)
睡前 (Bedtime)
飯前 (Before meals)
飯後 (After meals)

請核對姓名、藥袋總數、藥品名稱、外觀及數量。
Please verify your name, total bag number, drug name, appearance, and quantity.

ha1906-13

Scanned with CamScanner

請遵醫囑服藥，若未使用完畢，請予丟棄。
Take the medication only as directed by your physician and discard any unused portion.

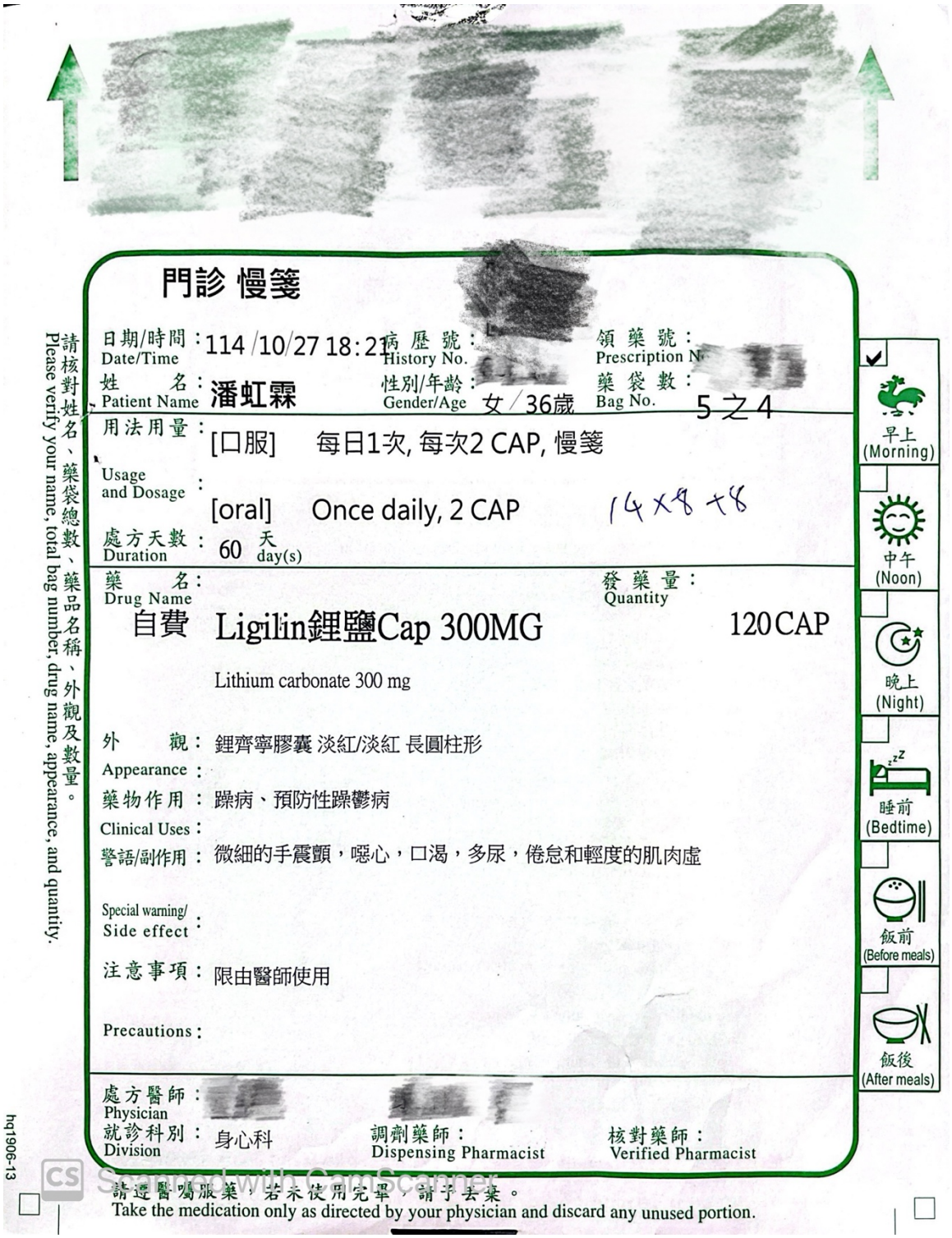

門診 慢箋

日期/時間 Date/Time：114/10/27 18:21
病歷號 History No.：[redacted]
領藥號 Prescription No.：[redacted]
姓名 Patient Name：潘虹霖
性別/年齡 Gender/Age：女／36歲
藥袋數 Bag No.：5之4

用法用量 Usage and Dosage：[口服] 每日1次, 每次2 CAP, 慢箋

[oral] Once daily, 2 CAP

14x8 +8

處方天數 Duration：60 天 day(s)

藥名 Drug Name：
發藥量 Quantity：

自費 Ligilin鋰鹽Cap 300MG 120CAP

Lithium carbonate 300 mg

外觀 Appearance：鋰齊寧膠囊 淡紅/淡紅 長圓柱形

藥物作用 Clinical Uses：躁病、預防性躁鬱病

警語/副作用 Special warning/Side effect：微細的手震顫，噁心，口渴，多尿，倦怠和輕度的肌肉虛

注意事項 Precautions：限由醫師使用

處方醫師 Physician：[redacted]
就診科別 Division：身心科
調劑藥師 Dispensing Pharmacist：[redacted]
核對藥師 Verified Pharmacist：

請遵醫囑服藥，若未使用完畢，請予丟棄。
Take the medication only as directed by your physician and discard any unused portion.

請核對姓名、藥袋總數、藥品名稱、外觀及數量。
Please verify your name, total bag number, drug name, appearance, and quantity.

早上 (Morning) ✔
中午 (Noon)
晚上 (Night)
睡前 (Bedtime)
飯前 (Before meals)
飯後 (After meals)

hq1906-13

Scanned with CamScanner

門診 慢箋

日期/時間：Date/Time 114/10/27 18:2
病歷號：History No. [redacted]
領藥號：Prescription No. [redacted]
姓名：Patient Name 潘虹霖
性別/年齡：Gender/Age 女／36歲
藥袋數：Bag No. 5之5

用法用量：Usage and Dosage：
[口服] 每日1次, 睡前, 每次2 粒, 慢箋
[oral] At bedtime, 2 TAB

處方天數：Duration 60 天 day(s)

藥名：Drug Name
發藥量：Quantity

自費 MESYrel 50mg 120粒

Trazodone 50mg

外觀：Appearance：粉紅圓形錠劑(LO) 美舒鬱錠

藥物作用：Clinical Uses：治療各種型態之抑鬱症。

警語/副作用：Special warning/Side effect：嗜睡、頭暈、神經質、口乾、視線模糊、不正常勃起等

注意事項：Precautions：對trazodone過敏、心肌梗塞發作後的恢復期間、嚴重肝功能障礙。

處方醫師：Physician [redacted]
就診科別：Division 身心科
調劑藥師：Dispensing Pharmacist [redacted]
核對藥師：Verified Pharmacist

請遵醫囑服藥，若未使用完畢，請予丟棄。
Take the medication only as directed by your physician and discard any unused portion.

請核對姓名、藥袋總數、藥品名稱、外觀及數量。
Please verify your name, total bag number, drug name, appearance, and quantity.

早上 (Morning)
中午 (Noon)
晚上 (Night)
睡前 (Bedtime) ✔
飯前 (Before meals) ✔
飯後 (After meals)

hq1906-13

Scanned with CamScanner

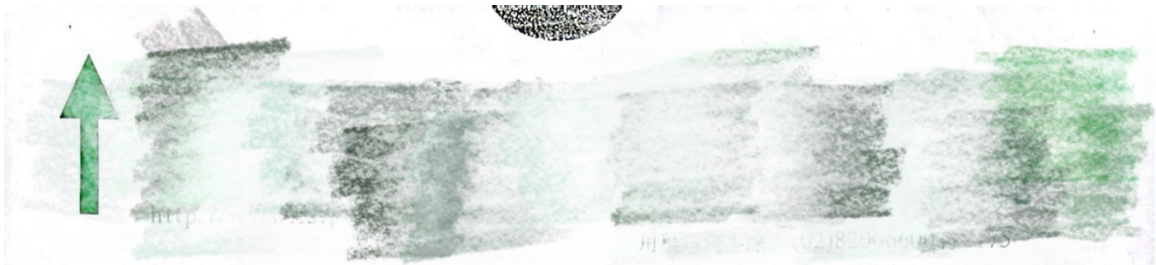

門診

日期/時間 Date/Time：114/10/27 18:21
病歷號 History No.：[redacted]
領藥號 Prescription No.：[redacted]
姓名 Patient Name：潘虹霖
性別/年齡 Gender/Age：女／36歲
藥袋數 Bag No.：5之1

用法用量 Usage and Dosage：[口服] 每日1次, 睡前, 每次1 粒

[oral] At bedtime, 1 Tab

處方天數 Duration：60 天 day(s)

藥名 Drug Name：

發藥量 Quantity：

! MOdipanol 2mg/Tab(管3)身心神內 60粒

! Flunitrazepam 2mg/Tab(管3)身心神內

外觀 Appearance：白色錠劑

藥物作用 Clinical Uses：失眠

警語/副作用 Special warning/Side effect：免疫系統方面：紅疹、血管性水腫及低血壓。

注意事項 Precautions：高警訊藥品-重症肌無力患者禁用　孕婦請勿使用(白.圓)

處方醫師 Physician：[redacted]

就診科別 Division：身心科

調劑藥師 Dispensing Pharmacist：

核對藥師 Verified Pharmacist：

請遵醫囑服藥，若未使用完畢，請予丟棄。
Take the medication only as directed by your physician and discard any unused portion.

早上 (Morning)
中午 (Noon)
晚上 (Night)
睡前 (Bedtime) ✔
飯前 (Before meals) ✔
飯後 (After meals)

請核對姓名、藥袋總數、藥品名稱、外觀及數量。
Please verify your name, total bag number, drug name, appearance, and quantity.

hq1906-13

Scanned with CamScanner

門診

日期/時間 Date/Time：114/12/29 18:44　病歷號 History No.：[redacted]　領藥號 Prescription No.：[redacted]

姓名 Patient Name：潘虹霖　性別/年齡 Gender/Age：女／36歲　藥袋數 Bag No.：6之6

用法用量 Usage and Dosage：[口服] [oral]　每日1次, 睡前, 每次1 粒 At bedtime, 1 TAB

處方天數 Duration：60 天 day(s)

藥名 Drug Name：Mephenoxalone 200mg/tab肌肉鬆弛　發藥量 Quantity：60粒

Mephenoxalone 200mg

外觀 Appearance：白圓扁形錠(UC,16) 美飛舒肌

藥物作用 Clinical Uses：緩解由脊髓或肌肉痙攣引起的疼痛。

警語/副作用 Special warning/Side effect：本藥後可能會發生想睡、頭昏、暈眩

注意事項 Precautions：肺功能/呼吸衰竭禁用 肝腎功能不全慎用

處方醫師 Physician：[redacted]

就診科別 Division：身心科　調劑藥師 Dispensing Pharmacist：[redacted]　核對藥師 Verified Pharmacist：[redacted]

請遵醫囑服藥，若未使用完畢，請予去棄。
Take the medication only as directed by your physician and discard any unused portion.

早上 (Morning)
中午 (Noon)
晚上 (Night)
睡前 (Bedtime) ✓
飯前 (Before meals) ✓
飯後 (After meals)

請核對姓名、藥袋總數、藥品名稱、外觀及數量。
Please verify your name, total bag number, drug name, appearance, and quantity.

hq1906-13

Scanned with CamScanner

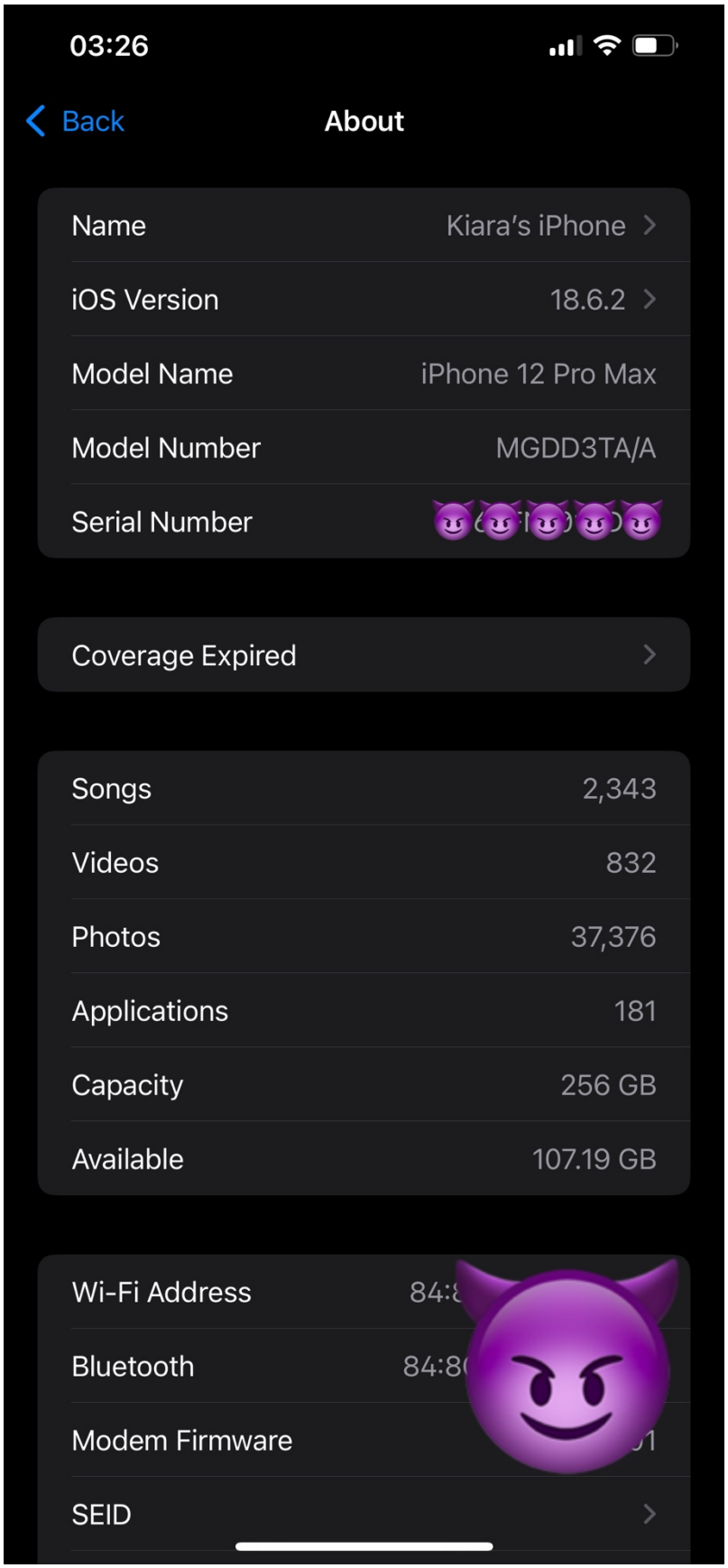
03:26
Back
About
Name
Kiara's iPhone
iOS Version
18.6.2
Model Name
iPhone 12 Pro Max
Model Number
MGDD3TA/A
Serial Number
Coverage Expired
Songs
2,343
Videos
832
Photos
37,376
Applications
181
Capacity
256 GB
Available
107.19 GB
Wi-Fi Address
Bluetooth
Modem Firmware
SEID

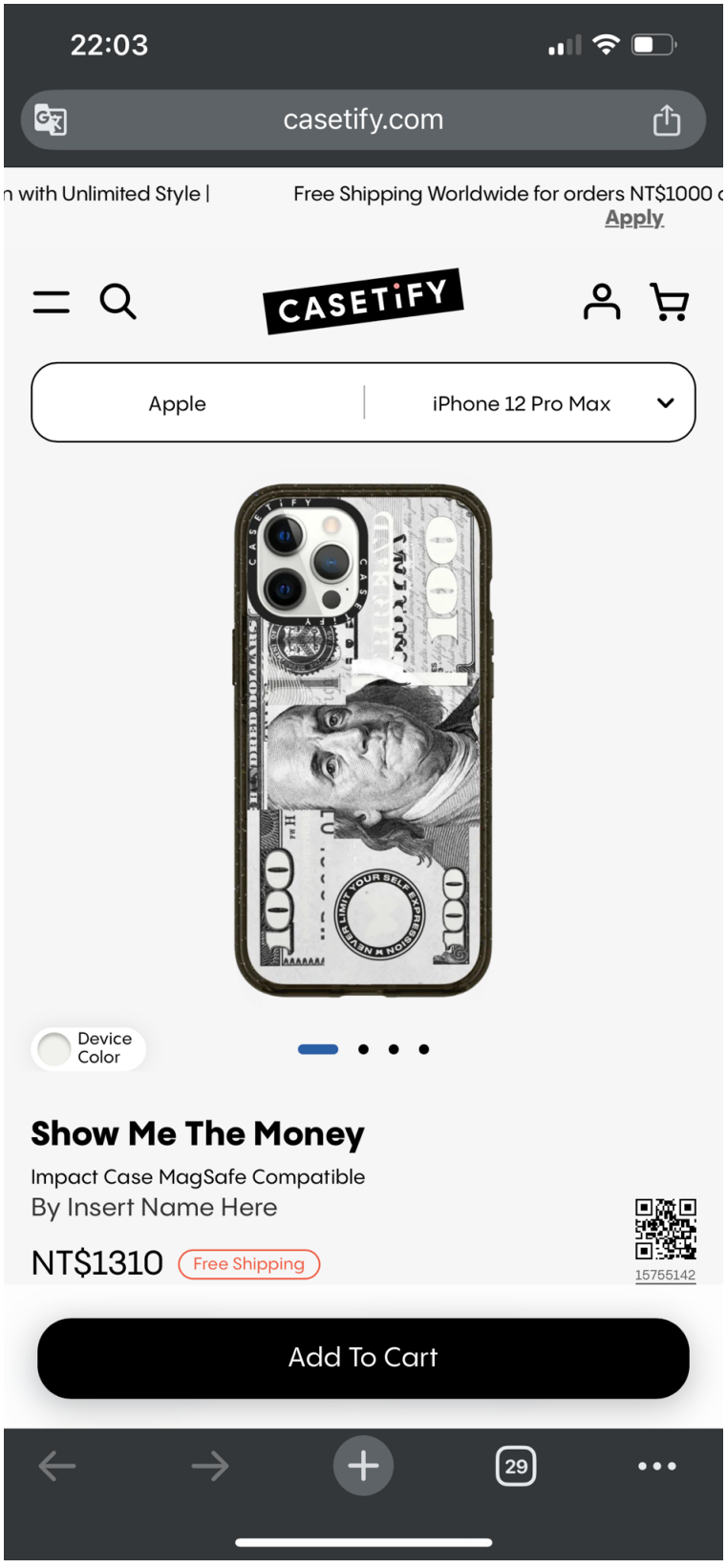

https://www.casetify.com/product/HlLhE_show-me-the-money

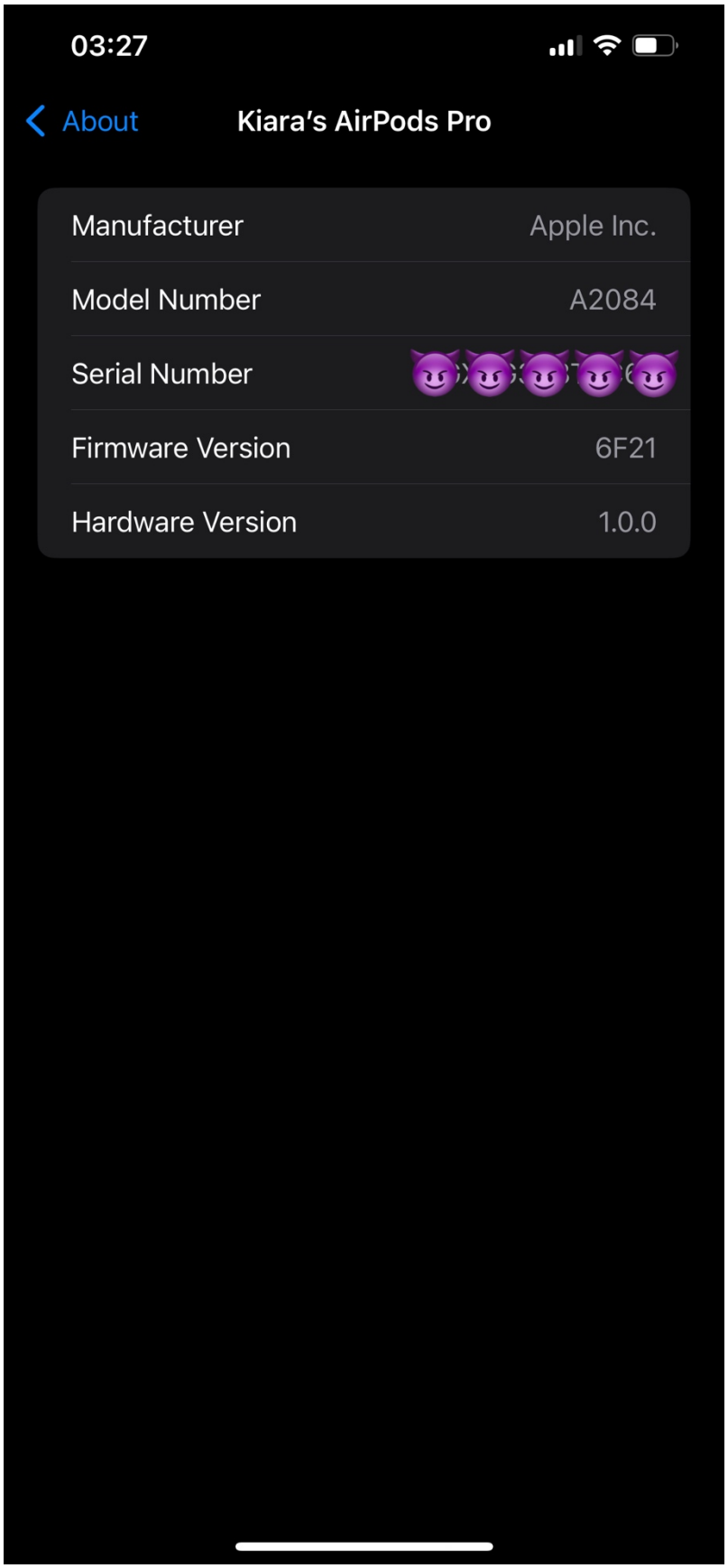
03:27
About
Kiara's AirPods Pro
Manufacturer
Apple Inc.
Model Number
A2084
Serial Number
Firmware Version
6F21
Hardware Version
1.0.0

Search
Kiara Pan
Apple Account
Family
Wi-Fi
Bluetooth
Network
Battery
General
Accessibility
Appearance
Apple Intelligence & Siri
Control Centre
Desktop & Dock
Displays
Screen Saver
Spotlight
Wallpaper
Notifications
Sound
Focus
Screen Time
Lock Screen
About
MacBook Air
M1, 2020
Name
Kiara's MacBook Air
Chip
Apple M1
Memory
8 GB
Serial number
Coverage Expired
Details...
macOS
macOS Sequoia
Version 15.6
Displays
Built-in Retina Display
13,3-inch (2560 × 1600)
Display Settings...
Storage

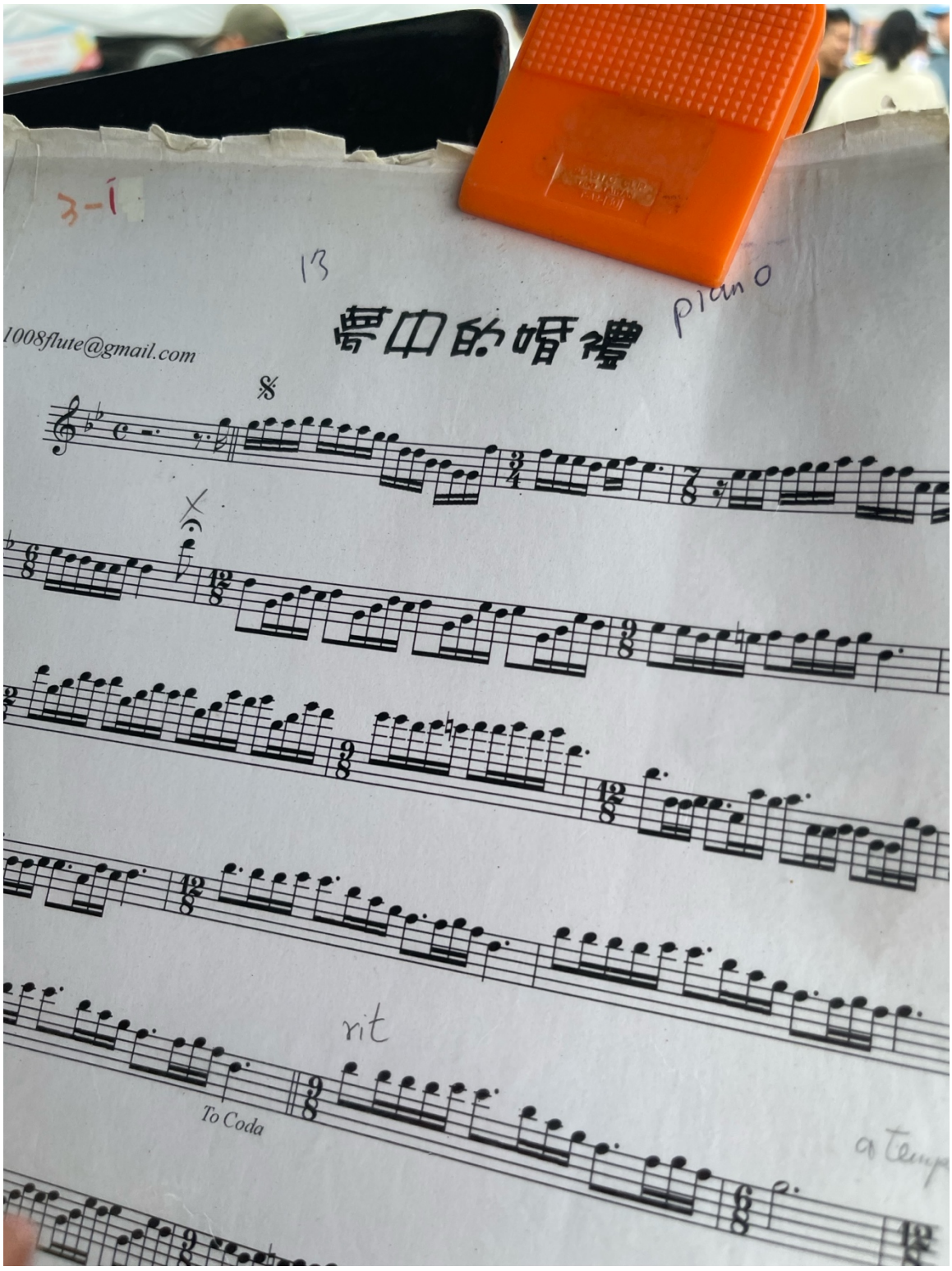
3-1
13
夢中的婚禮
piano
1008flute@gmail.com
rit
To Coda

https://www.meow-servant.com/zh-TW/products/catstag_litterbox

https://www.tw.coupang.com/products/ADATA-%E5%A8%81%E5%89%9B-UV350%E9%87%91%E5%B1%AC%E9%9A%A8%E8%BA%AB%E7%A2%9F-AUV350-64G-RBK-467846433800202

https://tw.shp.ee/nTmo1eb

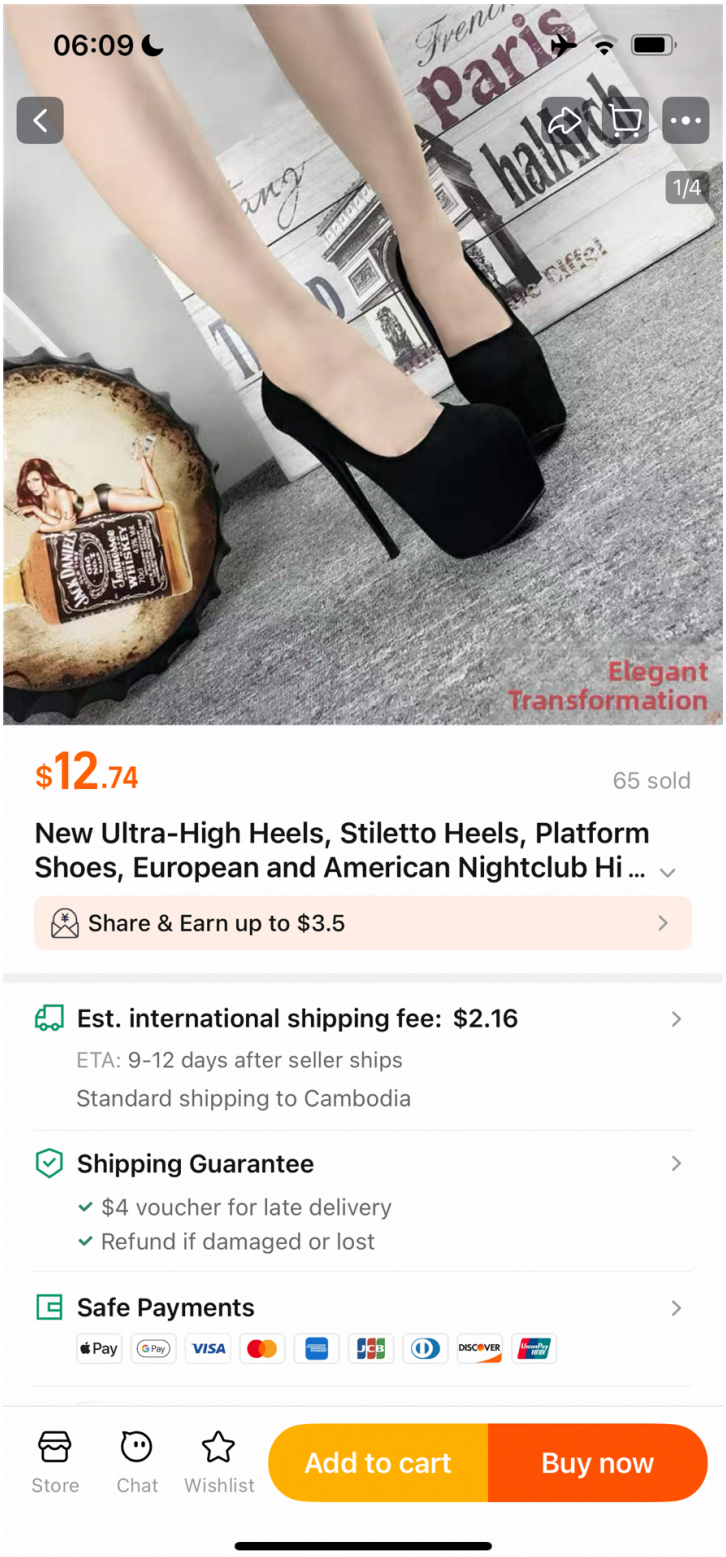

https://click.world.taobao.com/_b.0bD7bY 「New Ultra-High Heels, Stiletto Heels, Platform Shoes, European and American Nightclub High Heels, Sexy Black Women's Shoes, Princess 17cm」
Tap and open Taobao to view

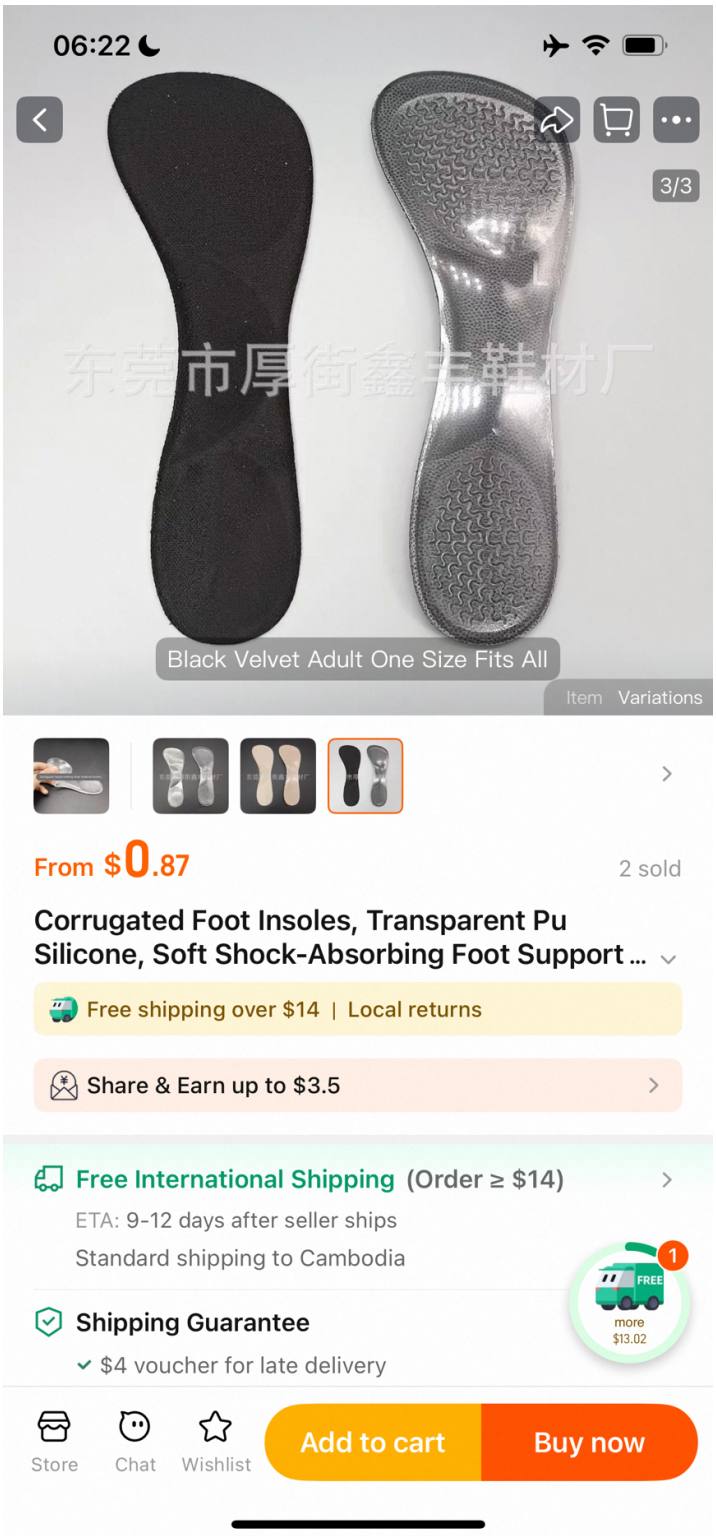

https://click.world.taobao.com/_b.3bD73S 「Half Insole Forefoot Thickened Silicone Half Insole High Heel Half Insole Women's Non-Slip Transparent Half Insole Soft Foot Pad」
Tap and open Taobao to view

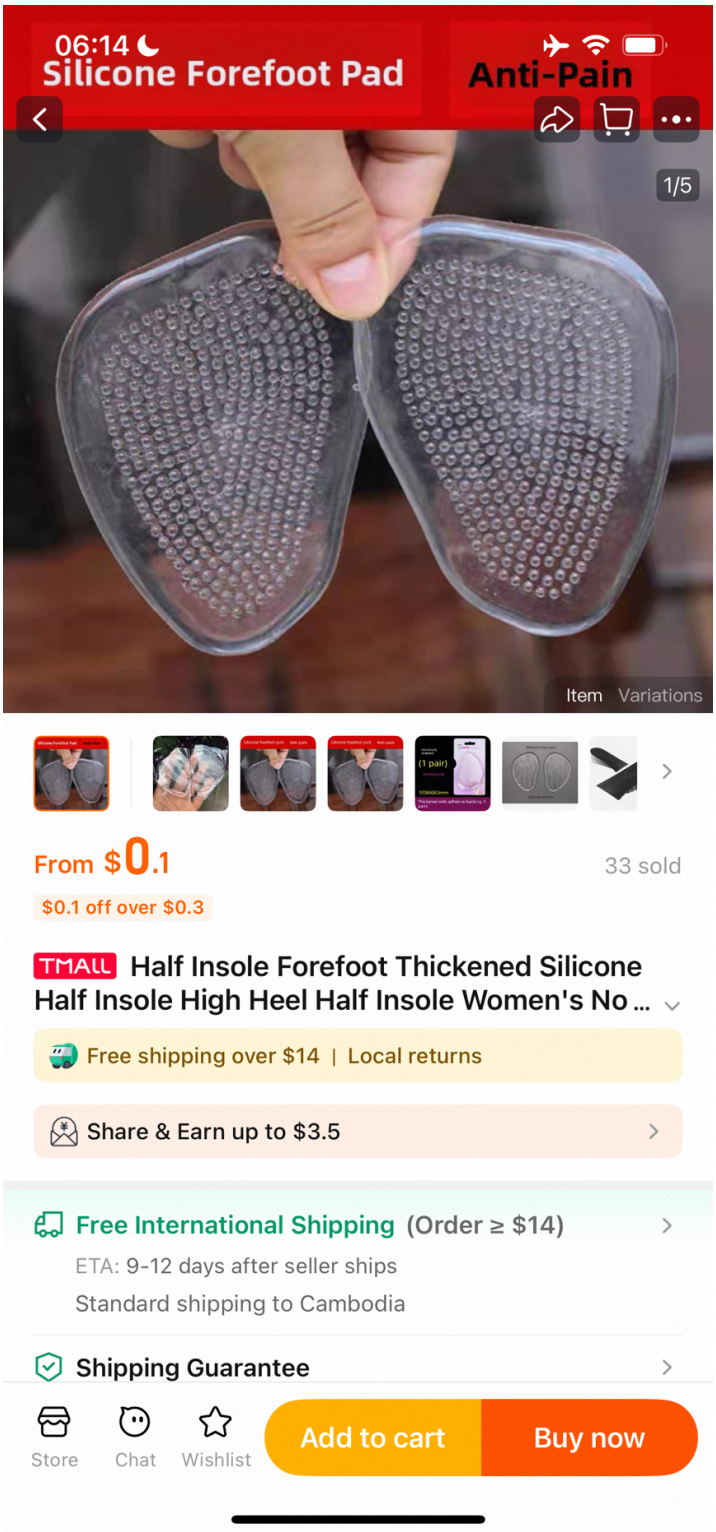

https://click.world.taobao.com/_b.3bD73S 「Half Insole Forefoot Thickened Silicone Half Insole High Heel Half Insole Women's Non-Slip Transparent Half Insole Soft Foot Pad」
Tap and open Taobao to view

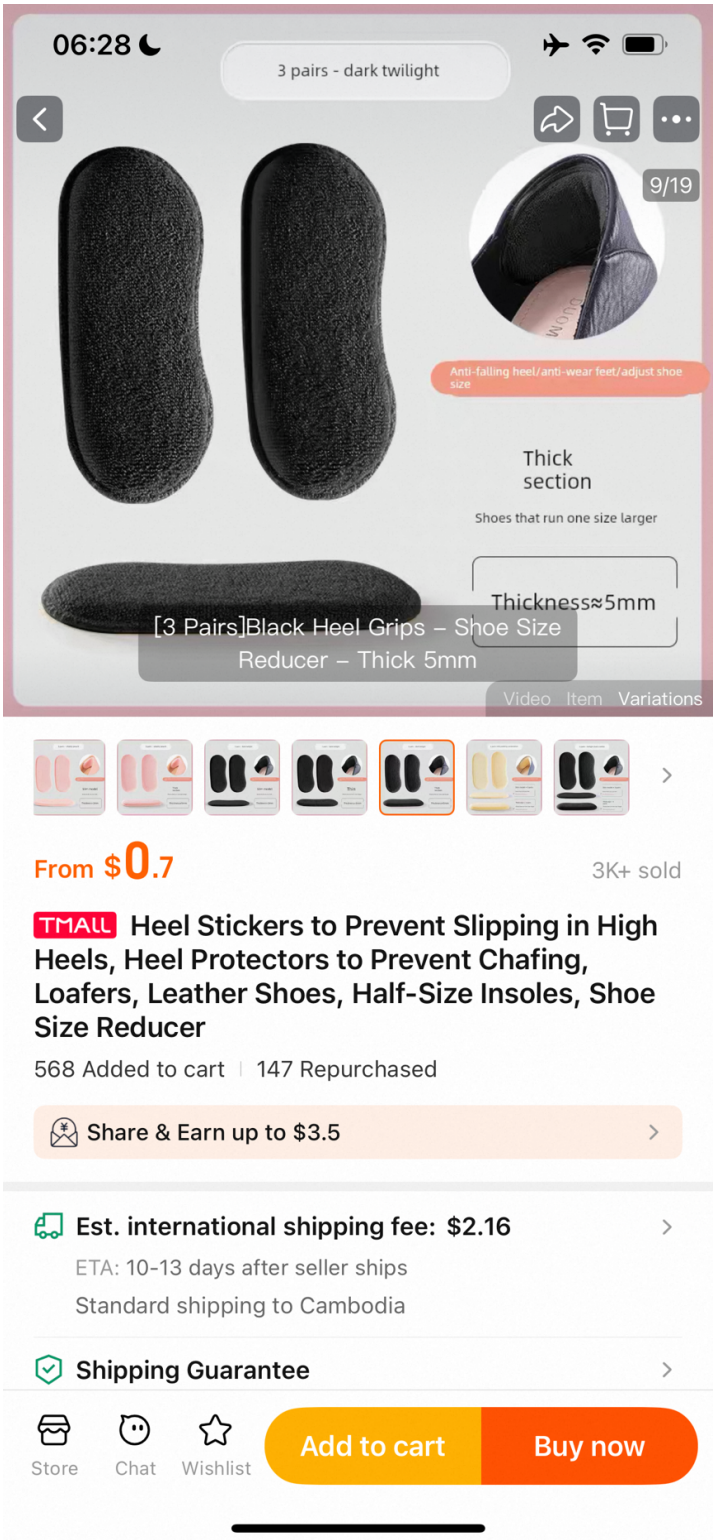

https://click.world.taobao.com/_b.EbD74d 「Heel Stickers to Prevent Slipping in High Heels, Heel Protectors to Prevent Chafing, Loafers, Leather Shoes, Half-Size Insoles, Shoe Size Reducer」
Tap and open Taobao to view

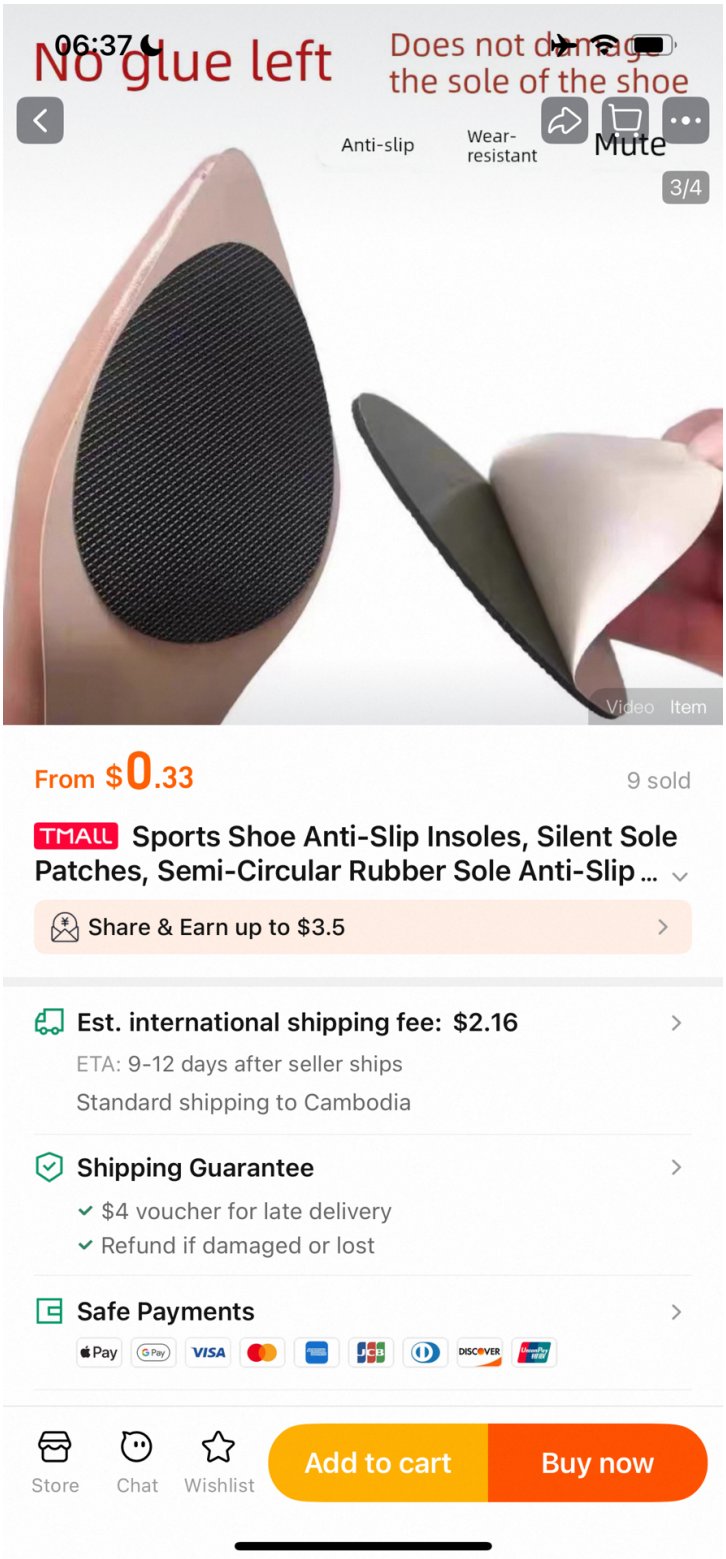

https://click.world.taobao.com/_b.QbD74r 「Sports Shoe Anti-Slip Insoles, Silent Sole Patches, Semi-Circular Rubber Sole Anti-Slip Stickers, Wear-Resistant and Thickened」
Tap and open Taobao to view

【淘宝】7天无理由退换
https://e.tb.cn/h.76WfgskXqifIYI1?tk=YvIcUabmLxd MF287 「高跟鞋配跟粗芯细芯黑色杏色透明修鞋使用鞋跟钉跟后跟天皮磨砂」
点击链接直接打开 或者 淘宝搜索直接打开

This Song

🌹Only For The Boy🌹

Who I Still Love With All My Soul

《我希望你好好的》

(2006)

演唱：潘鴻明　　作詞：鄔裕康
作曲：潘鴻明　　編曲：涂惠源

MV Website: https://youtu.be/MvNPzCy0GR8?si=iEY5Z_LPpSHAODfd –

深夜裡 整個世界都該睡了 我怎麼還清醒著

原來那個過去 又回來了

有些人 只能存放在記憶的 一抱緊就有拉扯

想那時的我們 那累累的傷痕

我希望你 好好的 圓滿的 愛個人 我才能放心的 遠遠的 微笑著

那曾經不能原諒的錯 你是不是都已經跨過

我希望你 好好的 自在的 愛個人 我才能不想了 不痛了 脫了困

為什麼命運選擇我們 而我們什麼也不能選擇

某一天 在你手上的感情線 我會變成一個點

或完全的不見 我沒怨懟

有些人 只能存放在記憶的 一抱緊就有拉扯

想那時的我們 那累累的傷痕

我希望你 好好的 圓滿的 愛個人 我才能放心的 遠遠的 微笑著

那曾經不能原諒的錯 你是不是都已經跨過

我希望你 好好的 自在的 愛個人 我才能不想了 不痛了 脫了困

為什麼命運選擇我們 而我們什麼也不能選擇

我希望你 好好的 圓滿的 愛個人 我才能放心的 遠遠的 微笑著

那曾經不能原諒的錯 你是不是都已經跨過

我希望你 好好的 自在的 愛個人 我才能不想了 不痛了 脫了困

為什麼命運選擇我們 而我們什麼也不能選擇

– I Will Still Carry The Love in My Heart, but Will No longer Walk Together.

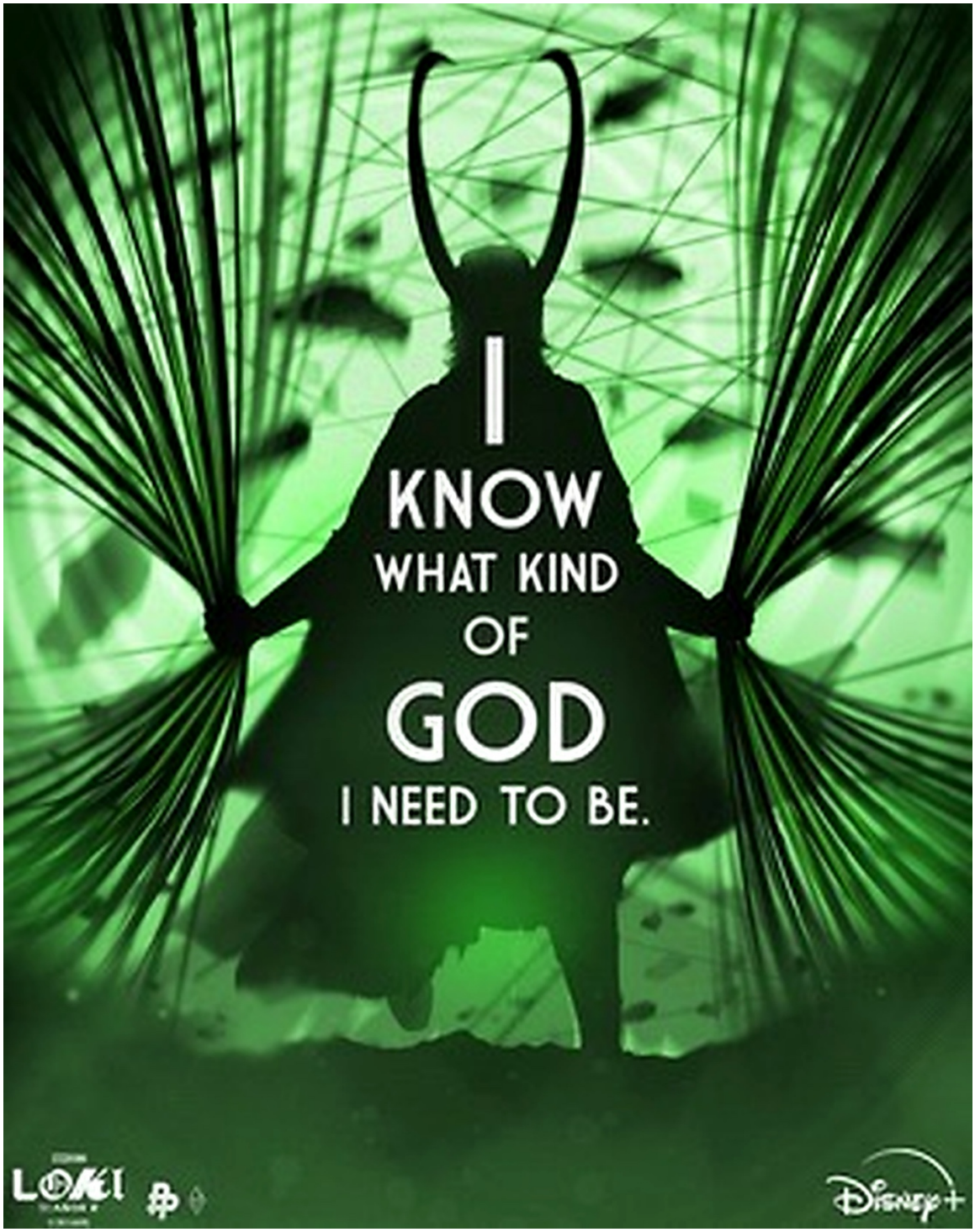
I
KNOW
WHAT KIND
OF
GOD
I NEED TO BE.
LOKI
Disney+

The Ancient ONE

To Stephen Strange

You Are A Man
Looking At The World

Through A Keyhole.

You Have Spent Your Whole Life
Trying To Widen That Keyhole,

To See More,
To Know More.

And Now.

On Hearing That It Can Be Widened
In Ways You Can Not Imagine…

You Reject **'The Possibility'.**

《Doctor Strange》
(2016)

The Girl=The Author=The Girl
I DO NOT CARE AT ALL.

Signature: ĚĦŶƔĦ ÂŠĦƔŘ ĚĦŶƔĦ. **אֶהְיֶהָ אֲשֶׁר אֶהְיֶהָ.**

The Author: Kiara Pan

Written Under The Pen Name: BlAcK WInD

Contact: 17.17.yscribe.k@gmail.com

Draft Completed — This decree is eternally sealed by ŶĚĦĒŴĂĦ, in the year 2025 — Hebrew year 5785, Tav-Shin-Peh-Heh.

ÁĐ̣Đ ŇÂ. ŘƎMØVƔ ŇÂ. Ī̤T̊ ŠŦÂŊ̄Đ. **כָּן יֶהְיֶהָ.**